

UNIwersYTET W BIAŁYMSTOKU
WYDZIAŁ EKONOMII I ZARZĄDZANIA

mgr Bogusław Adam Chmielak

MODELE GOSPODARKI RYNKOWEJ
A TWORZENIE DOBROBYTU

Rozprawa doktorska
napisana pod kierunkiem
dr hab. Renaty Przygodzkiej, prof. UwB

Białystok 2018

SPIS TREŚCI

Wstęp	5
Rozdział 1 DOBROBYT JAKO KATEGORIA EKONOMICZNA	15
1.1 Interpretacja dobrobytu i jego determinant.....	15
1.2 Wskaźniki poziomu życia i rozwoju społecznego.....	35
1.3 Wartości jako społeczne cele rozwoju.....	53
Rozdział 2 RODZAJE I CECHY MODELI GOSPODARKI RYNKOWEJ	71
2.1 Pojęcie i klasyfikacja modeli gospodarki rynkowej.....	71
2.2 Kultura jako podstawa rozwiązań w zakresie modelu gospodarczego	90
2.3 Klasyfikacja modeli gospodarki rynkowej według czynników kulturowych	102
Rozdział 3 TWORZENIE DOBROBYTU W MODELU ANGLOSASKIM	114
3.1 Ogólna charakterystyka modelu opartego na kulturze anglosaskiej.....	114
3.2 Tworzenie dobrobytu w Stanach Zjednoczonych.....	121
3.3 Tworzenie dobrobytu w Wielkiej Brytanii.....	127
3.4 Tworzenie dobrobytu w Australii.....	133
3.5 Podsumowanie modelu anglosaskiego	139
Rozdział 4 TWORZENIE DOBROBYTU W MODELU NORDYCKIM	140
4.1 Ogólna charakterystyka modelu opartego na kulturze nordyckiej.....	140
4.2 Tworzenie dobrobytu w Szwecji	153
4.3 Tworzenie dobrobytu w Danii.....	159
4.4 Tworzenie dobrobytu w Norwegii	165
4.5 Podsumowanie modelu nordyckiego.....	171
Rozdział 5 TWORZENIE DOBROBYTU W MODELU REŃSKIM	172
5.1 Ogólna charakterystyka modelu opartego na kulturze reńskiej.....	172
5.2 Tworzenie dobrobytu w Niemczech.....	179
5.3 Tworzenie dobrobytu w Austrii.....	185
5.4 Tworzenie dobrobytu w Szwajcarii	191
5.5 Podsumowanie modelu reńskiego	197
Rozdział 6 TWORZENIE DOBROBYTU W MODELU WSCHODNIOAZJATYCKIM	198
6.1 Ogólna charakterystyka modelu opartego na kulturze wschodnioazjatyckiej.....	198
6.2 Tworzenie dobrobytu w Japonii	206
6.3 Tworzenie dobrobytu w Chinach.....	212
6.4 Tworzenie dobrobytu w Korei Południowej	218
6.5 Podsumowanie modelu wschodnioazjatyckiego	224
Podsumowanie	225
Bibliografia	228
Aneks	238

WSTĘP

Gospodarowanie dostępnymi zasobami, stanowiące przedmiot ekonomii politycznej, jest procesem społecznym, świadomym i celowym, poddanym określonym regułom racjonalności. Kluczowe wydają się w nim dwie kwestie: społeczny charakter oraz cel, ponieważ racjonalność jest konsekwencją statusu i miejsca podmiotu w procesie gospodarowania. Postrzeganie celu gospodarowania i jego interpretacja odbywa się na różnych poziomach, adekwatnie do specyfiki części składowych ekonomii. Można mówić o celach uczestników procesu na poziomie mikro, to jest podstawowych podmiotów gospodarczych, na poziomie mezo, na którym pojawiają się cele grupowe, na poziomie makro, na którym identyfikuje się cele systemów, jakimi są gospodarki narodowe oraz na poziomie mega, który pozwala na formułowanie i analizę celów gospodarki światowej. Jako kluczowych uczestników społecznego procesu gospodarowania można wskazać odpowiednio gospodarstwa domowe, przedsiębiorstwa, grupy społeczne i zawodowe, branże i sektory gospodarcze, społeczność i gospodarkę krajową oraz społeczeństwo globalne i gospodarkę światową.

W sposób szczególny o celach gospodarowania pisze M. Miszewski. W Jego opinii podmiotem gospodarowania są zbiorowości ludzkie, zaś celem – przetrwanie ludzkości jako gatunku i jako struktury globalnej zwanej cywilizacją. Zaspokajanie potrzeb jest zatem celem drugiego rzędu, natomiast na dalszym planie znajduje się osiągnięcie dobrostanu członków wszelkich społeczności.¹ Skłania to do podjęcia próby analizy procesu gospodarowania jako zjawiska równocześnie jednostkowego i globalnego, scalonego wspólnymi – nadrzędnymi – wartościami pozwalającymi na przetrwanie gatunku i zachowanie jego struktury społecznej.

Zwykle, niezależnie od poziomu analizy, jako cel gospodarowania postrzega się poprawę stopnia realizacji oczekiwań poszczególnych jego uczestników.² Może to być powiększanie satysfakcji i zadowolenia z konsumpcji dostępnych dóbr i usług – w odniesieniu do

¹ Por. M. Miszewski, *Ekonomia przyszłości – teoretyczne podstawy postulowanego ustroju społeczno-gospodarczego*, [w]: *Ekonomia przyszłości. Wokół nowego pragmatyzmu Grzegorza W. Kołodko*, red. M. Bałtowski, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2016, s. 238. Dobrobyt społeczny jako cel działalności traktuje J. Godłów-Legiędź. Zob. tej Autorki *Kontrowersje wokół pomiaru dobrobytu społecznego*, "Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny" Rok LXX, Zeszyt 4, 2008, s. 91 – 92.

² ... ekonomia (...) nie może być (...) nauką ani o zysku, ani o optymalnym wykorzystaniu ograniczonych zasobów czy też nauką o podaży i popycie, ona ma być wyłącznie nauką o zapewnieniu materialnej bazy życia ludziom. W. Ostasiewicz, *Jakość życia jako cel nauk społecznych*, [w:] *Jakość życia. Konsumpcja*. Monografia dedykowana Profesor Teresie Słaby, red. A. Dąbrowska, M. Janoś-Kresło, R. Kasprzak, B. Mróz, Wyd. Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2018, s. 28. I dalej Autor pisze: *Celem nauki o gospodarowaniu powinno być opracowywanie sposobów pełnego zaspokajania potrzeb społeczeństwa*. Ibidem, s. 44.

etapu konsumpcji, albo powiększanie nadwyżki ekonomicznej – w odniesieniu do etapu tworzenia produktu. Zarówno w jednym jak i drugim przypadku chodzi o zapewnienie ciągłości, o zachowanie statusu, o utrzymanie – co najmniej – dotychczasowej pozycji w społecznym procesie gospodarowania i osiągniętego poziomu życia. Najogólniej, w naukach ekonomicznych cel gospodarowania określa się jako poprawę poziomu życia, czasem kształtowanie poczucia dobrobytu całego społeczeństwa, co oznacza, że obejmuje on wszystkich członków gospodarstw domowych. Zatem, społeczny proces gospodarowania służy kształtowaniu poczucia dobrobytu zarówno w wymiarze mikro, mezo, makro jak i mega, co umieszcza analizę, interpretację, porównania i oceny dobrobytu wśród kluczowych problemów nauk ekonomicznych. Społeczny sens tego procesu sprowadza się do zapewnienia trwałości cywilizacji - na bazie nadrzędnych wartości spajających poszczególne społeczności w wymiarze wewnątrz- i międzypokoleniowym. Poczucie dobrobytu i dobrostanu, będące wypadkową tak rozumianego procesu gospodarowania staje się subiektywną oceną jego rezultatów. Obiektywny charakter nadaje mu osadzenie na nadrzędnych wartościach, do których zaliczają się przede wszystkim bezpieczeństwo oraz sprawiedliwość, a także postęp cywilizacyjny. Innymi słowy, aby upowszechnić poczucie dobrobytu konieczne jest realizowanie procesu gospodarowania w warunkach poszanowania kluczowych wartości, to jest oparcie go na fundamencie aksjologicznym. W niniejszej pracy traktuje się tę bazę jako klucz analizy.

Kierując się istotnością znaczenia rozumienia podstaw poprawy poziomu życia i kształtowania poczucia dobrobytu wśród współczesnych społeczeństw, jako przedmiot badawczy niniejszej pracy przyjęto warunki jego realizacji, ewolucję i aksjologiczny kontekst. Przesłanką uzasadniającą wybór obszaru badawczego oraz tematu pracy są pewne zauważone cechy i prawidłowości procesu rozwoju gospodarczego. Chodzi tu głównie o przebieg procesu wzrostu gospodarczego oraz kierunki i dynamikę przemian strukturalnych, którym towarzyszą zmiany poziomu życia, oczekiwań społeczeństwa i poczucia dobrobytu. Szczególnie ważne i warte poznania są rozmiary, kierunki i prawidłowości odnoszące się do rozkładu poczucia dobrobytu między poszczególnymi uczestnikami procesu gospodarowania. Pokazuje to, w jakim stopniu i w jakich kierunkach następuje różnicowanie bądź upodabnianie się poziomu życia poszczególnych grup społecznych i zawodowych.³ Interesujące wydaje się być podjęcie próby interpretacji dobrobytu przez pryzmat wskazanych wartości nadrzędnych. W badaniach rozkładu dochodów, kosztów

³ Można to określić jako pole wiedzy, albo znane otoczenie. Ibidem.

utrzymania, poziomu i struktury konsumpcji, zróżnicowania poziomu i dynamiki dochodów, warto jest wychodzić od kluczowych wartości, ponieważ pozwala to na zachowanie spójności analizy w jej wymiarze społecznym, w przekroju przestrzennym i czasowym.

Problemem naukowym podjętym w niniejszej pracy jest niejednoznaczny, nie wyjaśniony w sposób satysfakcjonujący, związek kosztów utrzymania (wydatków na zaspokojenie niezbędnych potrzeb) i oszczędności z wysokością uzyskiwanych dochodów (wielkości budżetu gospodarstwa domowego) wśród przedstawicieli różnych sektorów gospodarki.⁴ Analiza podstawowych danych statystycznych pokazuje bowiem, że w poszczególnych krajach wysokość dochodów gospodarstw domowych w różnym stopniu przekłada się na możliwość pokrycia wydatków na zaspokojenie ich potrzeb, a tym samym, na poprawę poziomu życia społeczeństwa i poczucie bezpieczeństwa ekonomicznego. Zatem, rozwój poszczególnych gospodarek nie pociąga za sobą w jednakowym stopniu poprawy i upowszechnienia poczucia dobrobytu. Wobec tego pojawiają się, między innymi, następujące pytania: Czy istnieje związek pomiędzy określonym modelem gospodarki a partycypacją społeczeństwa w efektach rozwoju? Czy rodzaj (charakter) modelu gospodarki rynkowej wpływa na zmiany dobrobytu? Czy realizacja dobrobytu przyjmuje w poszczególnych modelach gospodarczych inną interpretację nadawaną przez organy władzy państwowej? Czy w poszczególnych modelach gospodarek rynkowych gospodarowanie, w tym realizacja poczucia dobrobytu opiera się na fundamencie aksjologicznym? Czy rozwój gospodarek podąża w kierunku poszanowania poczucia dobrego bytu materialnego oraz bezpieczeństwa i sprawiedliwości?

Przyjęty kierunek i sposób realizacji badania ma do zrealizowania trzy zasadnicze cele. Celem naukowym pracy jest identyfikacja i objaśnienie relacji pomiędzy kształtowaniem się dochodów gospodarstw domowych a tworzeniem dobrobytu w poszczególnych modelach gospodarki rynkowej. Pozwala na to obiektywny dobór materiału badawczego, zastosowana metoda badań, zachowanie logiki i ciągłości wywodu oraz przemyślane konkluzje odwołujące się do wartości nadrzędnych.

Celem empirycznym pracy jest przeprowadzenie analizy zmian dochodów i wydatków oraz kształtowania się dobrobytu gospodarstw domowych w wybranych krajach, reprezentujących różne modele gospodarki rynkowej. Pozwala na to wiarygodność i przejrzystość oraz porównywalność danych statystycznych, jednakowy przedział czasu i spójność metody.

⁴ *Problem naukowy jest zidentyfikowaną luką między znanym otoczeniem a nieznanym polem wiedzy.* K. Perechuda, *Holistyczna metodologia nauk. Ontologia i epistemologia badań naukowych*, Wyd. CeDeWu, Warszawa 2017, op. cit., s. 45.

Celem aplikacyjnym pracy jest wskazanie uwarunkowań poprawy dobrobytu w wybranych modelach gospodarki rynkowej. Ma to służyć korekcie działań władz publicznych w kierunku upowszechniania poczucia dobrobytu osiąganego przy poszanowaniu wartości bezpieczeństwa oraz sprawiedliwości, zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i międzygeneracyjnym.

Główna hipoteza badawcza jest następująca (H0): stosunek kosztów utrzymania (wydatków na zaspokojenie potrzeb) i uzyskiwanych oszczędności do wielkości budżetów gospodarstw domowych (osiąganych przez nie dochodów) zależy od konkretnego modelu gospodarki rynkowej.⁵ Można zatem przyjąć, że czynnikiem różnicującym udział kosztów utrzymania i oszczędności w dochodach jest kulturowy charakter modelu gospodarki rynkowej. Modele gospodarek wyłaniały się i kształtowały na bazie poszczególnych, dominujących kultur, w wyniku procesu historycznego. Pogłębione badania historyczne, socjologiczne i ekonomiczne pozwalają na powiązanie determinant kulturowych z pewnymi wzorcami rozwoju i funkcjonowania gospodarek. W badaniach odnoszących się do ewolucji gospodarki światowej wyraźnie ujawnia się kulturowe zakorzenienie poszczególnych modeli gospodarczych.⁶

Hipotezy szczegółowe sformułowano następująco:

H1: W modelu anglosaskim wzrasta udział wydatków na zaspokojenie potrzeb w osiągniętych dochodach, ponieważ dochody gospodarstw domowych rosną wolniej niż koszty życia. Sugeruje to względnie niskie poczucie bezpieczeństwa ekonomicznego.

H2: W modelu nordyckim stosunek wydatków na zaspokojenie potrzeb do osiągniętych dochodów jest najmniej zróżnicowany pomiędzy poszczególnymi sektorami gospodarki, ponieważ progresywne podatki niwelują różnice w dochodach gospodarstw domowych. Pokazuje to poszanowanie poczucia sprawiedliwości.

⁵ Wymowna w tej kwestii jest konkluzja T. Piketty'ego, który po niezwykle obszernych, zakrojonych na szeroką skalę badaniach pisze, że ... *historia podziału bogactwa jest zawsze historią na wskroś polityczną i nie może być prowadzona do mechanizmów czysto ekonomicznych. (...) system przekonań, będący kontekstem dystrybucji dochodów i bogactw jako pewnej funkcji w wymiarze gospodarczym i społecznym jest nieodzowny dla zrozumienia struktury nierówności istniejących – we wszystkich społeczeństwach.*" Patrz: *Piketty i co dalej?* op. cit., s. 612. I dalej ... *kategorie winny być osadzone w szerszej strukturze społecznej i instytucjonalnej, jak również w narracji historycznej.* Ibidem, s. 621 – 622.

⁶ Amerykański, neoliberalny system wartości nie jest ani uniwersalny, ani najdoskonalszy, ani nie opiera się na takich wartościach jak cywilizacja. Świat przeciwstawia mu zupełnie inny system wartości – *...wartości demokracji otwartej, dążącej do równości społecznej, idącej w parze z ekonomiczną, polityczną i kulturową sprawiedliwością.* Ten cytat oddaje ideę podjętą w niniejszej pracy. Por. D. Harvey, *Przestrzenie globalnego kapitalizmu. W stronę teorii rozwoju nierównego geograficznie*, Wyd. Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2016, s. 100.

H3: W modelu reńskim występuje największy udział oszczędności w budżetach gospodarstw domowych, ponieważ koszty życia mają najmniejszy udział w uzyskiwanych dochodach. Można przypuszczać, że wysoko ceni się tu poczucie bezpieczeństwa.

H4: W modelu wschodnioazjatyckim stosunek kosztów życia do budżetów gospodarstw domowych jest najbardziej zróżnicowany pomiędzy sektorami gospodarki, ponieważ niskie podatki sprzyjają powstawaniu nierówności w dochodach. W tym modelu trudno jest jednoznacznie wskazać na uwzględnianie poczucia bezpieczeństwa bądź sprawiedliwości.

W obszarze badawczym niniejszej pracy znalazło się dwanaście wybranych krajów gospodarki światowej, reprezentujących cztery różne modele gospodarki rynkowej. Klasyfikację modeli oparto na kryterium kulturowym, zgodnie z którym w gospodarce światowej można wskazać na cztery wyraźnie zarysowane kultury: angloamerykańską, nordycką, reńską i wschodnioazjatycką (w rozdziale 2. niniejszej pracy znajduje się bardziej szczegółowa charakterystyka modeli i ich klasyfikacje). Poszczególne, wybrane do analizy kraje są reprezentatywne dla danych modeli kulturowych. I tak, przedstawicielami modelu anglosaskiego są Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Australia; modelu nordyckiego: Szwecja, Dania i Norwegia; modelu reńskiego: Niemcy, Austria i Szwajcaria; modelu wschodnioazjatyckiego: Japonia, Chiny i Korea Południowa. Co prawda, grupę krajów można swobodnie powiększać, przy czym, nie zmienia to zasadniczo wyników badania.⁷

Badanie jest utrzymane w konwencji hipotetyczno-dedukcyjnej. Pozwala to na połączenie dedukcji opartej na znajomości i rozumieniu prawidłowości procesu gospodarowania z umiejętnością postawienia hipotezy oraz przeprowadzeniu jej weryfikacji. Dedukcja ujawnia zależności odnoszące się do kształtowania, różnicowania i upowszechniania poczucia dobrobytu w warunkach poszanowania wartości społecznych. Hipoteza porządkuje proces poszukiwania specyficznych i wspólnych cech kształtowania dobrobytu w analizowanych modelach gospodarki rynkowej. Weryfikacja hipotez odbywa się w oparciu o logikę zjawisk i procesów oraz analizę danych statystycznych dla względnie długiego okresu. Zakres czasowy badania obejmuje bowiem lata od 1976 do 2018 roku.

Rozwiązania problemu naukowego i realizacji procesu weryfikacji hipotezy badawczej dokonano poprzez posłużenie się metodą badawczą obejmującą gromadzenie i pogłębione studia specjalistycznej literatury przedmiotu oraz odpowiednich danych statystycznych. Posłużono się przede wszystkim danymi zawartymi w publikacjach „UBS Prices and Ear-

⁷ W dalszej części pracy wskazane są przynależności gospodarek do poszczególnych modeli.

nings” wydanych w latach 1976, 1979, 1982, 1985, 1988, 1991, 1994, 1997, 2000, 2003, 2006, 2009, 2012, 2015 oraz wersji cyfrowej udostępnionej publicznie w 2018 r., z uwagi na ich przejrzystość, wiarygodność, porównywalność i długi okres. Techniki badawcze zostały głęboko przemyślane i zastosowane tak, by gromadzone, selekcjonowane i przetwarzane informacje odpowiadały potrzebie weryfikacji hipotezy. Sięgnięto do źródeł szeroko pojętych nauk społecznych, nie tylko ekonomii, ale także socjologii i filozofii. W celu gromadzenia, porządkowania i przetwarzania danych wykorzystano oprogramowanie Microsoft Excel oraz StatSoft Statistica, które zastosowano do zobrazowania relacji pomiędzy kształtowaniem się dochodów gospodarstw domowych a tworzeniem dobrobytu w poszczególnych gospodarkach krajowych.

Najważniejszymi czynnikami uwzględnionymi w badaniu jest kształtowanie dochodów oraz podział wydatków gospodarstw domowych.⁸

Porównania wynagrodzeń zawsze wiążą się z pewnym stopniem oszacowania i ekstrapolacji. Niezwykle trudno jest bowiem zebrać wiarygodne dane o dochodach w niektórych krajach. Zawody (stanowiska pracy) ujęte w badaniu zostały zatem wybrane pod kątem możliwości porównania danych na całym świecie oraz w celu reprezentowania przekroju siły roboczej. W ramach badania wyróżniono trzy gospodarstwa domowe składające się z dwóch osób zatrudnionych w jednym z sektorów gospodarki: publicznym, usługowym lub przemysłowym. Profile poszczególnych pracowników różnią się wiekiem, statusem rodzinnym, doświadczeniem zawodowym i wykształceniem.

Sektor publiczny reprezentują **kierowca autobusu** zatrudniony w samorządowym systemie transportu miejskiego oraz **nauczyciel** zatrudniony w publicznej szkole podstawowej.⁹ **Sektor usług** reprezentują **mechanik samochodowy**, który ukończył szkolenie lub staż oraz **asystent** (sekretarz) kierownika działu, posiadający umiejętność obsługi komputera i znajomość języka obcego.¹⁰ **Sektor przemysłu** reprezentują **kierownik działu** zarządzający departamentem produkcyjnym liczącym powyżej 100 pracowników oraz wykwalifikowany **technik przemysłu**.¹¹

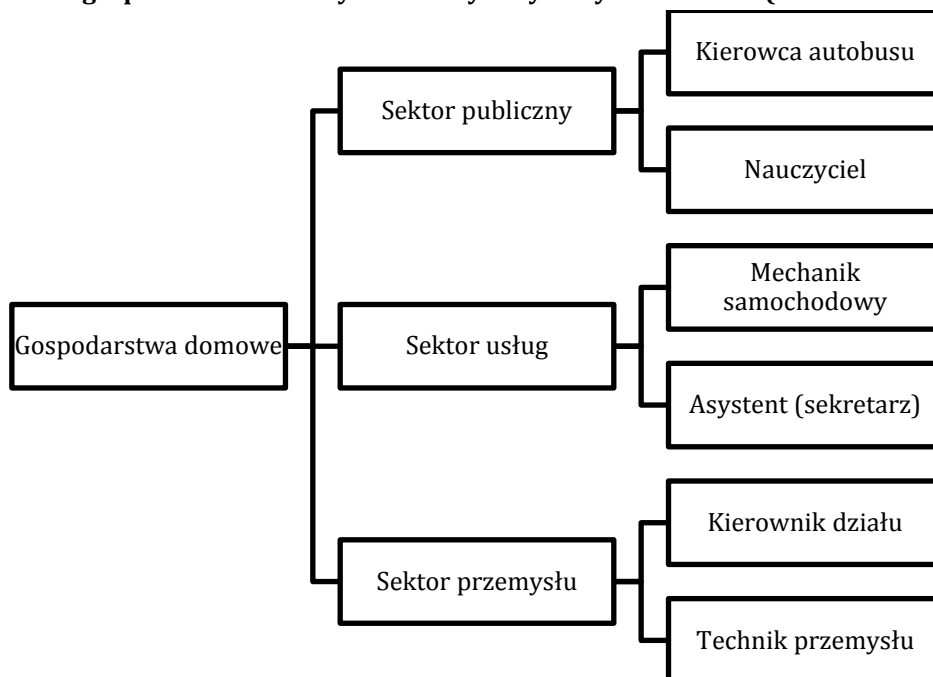
⁸ Określenie obszaru badawczego pozwala na postawienie pytań badawczych, formułowanie hipotezy i poszukiwanie prawdy. Zob. K. Perechuda, *Holistyczna metodologia nauk. Ontologia i epistemologia badań naukowych*, Wyd. CeDeWu, Warszawa 2017, s. 44–45.

⁹ Posiadają co najmniej 10 lat doświadczenia zawodowego, są w wieku 35 lat, w związku małżeńskim, mają dwoje dzieci.

¹⁰ Posiadają co najmniej 5 lat doświadczenia zawodowego, są w wieku 25 lat oraz wolnego stanu cywilnego, nie mają dzieci.

¹¹ Posiadają wieloletnie doświadczenie zawodowe w dużym przedsiębiorstwie z branży metalurgicznej, są po szkoleniu zawodowym, w wieku 35-40 lat, w związku małżeńskim oraz mają dwoje dzieci.

Rys. 1. Podział gospodarstw domowych oraz wykonywanych zawodów (źródła dochodów)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie UBS Prices and Earnings 1976-2018

Poprzez **dochód** należy rozumieć sumę rocznego wynagrodzenia brutto członków gospodarstwa domowego, która obejmuje również świadczenia dodatkowe, takie jak udział w zyskach, premie, dodatek urlopowy, zasiłki rodzinne oraz pozostałe składniki wynagrodzenia. **Koszty życia** obejmują wydatki gospodarstw domowych na opłaty i konsumpcję. Na **opłaty** składają się podatki oraz koszty utrzymania mieszkania. **Podatki** są sumą podatków dochodowych od osób fizycznych oraz obowiązkowych składek na ubezpieczenie społeczne, z uwzględnieniem ulg z tytułu m.in. stanu cywilnego oraz zasiłków.¹² Opłaty za **mieszkanie** oznaczają typową wysokość czynszu i rachunków za media odzwierciedlających średnie miesięczne wydatki mieszkaniowe ponoszone przez lokalną rodzinę.¹³

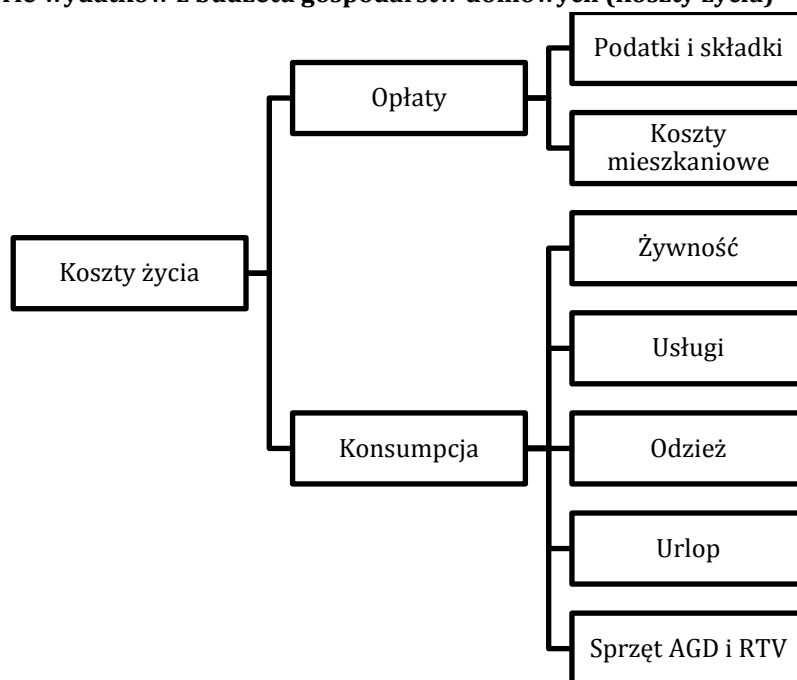
Na **konsumpcję** składają się wydatki na zakup żywności, odzieży, sprzętów AGD i RTV oraz koszty usług i urlopu. Miesięczne wydatki na **żywność** obejmują koszyk artykułów spożywczych nabywanych przez typowe lokalne gospodarstwo domowe. Pozycja zawiera cenę zakupu 39. najczęściej spożywanych produktów, m.in. chleb, ryż, mleko, mięso i ryby. Koszty **odzieży** dotyczą zakupu dwa razy w roku kompletu dobrej jakości ubrań dla kobiety

¹² Na ubezpieczenie społeczne składają się obowiązkowe składki pracowników na emerytury, renty i zasiłki dla bezrobotnych, a także na państwowe ubezpieczenie zdrowotne. (UBS Prices and Earnings 2012).

¹³ Dane są wartościami średnich cen wynajmu (miesięcznych czynszów brutto) dla lokalnych gospodarstw domowych. Ceny obejmują media (opłaty za energię energetyczną oraz wodno-kanalizacyjne), nie obejmują korzystania z garażu. Aby uchwycić lokalne standardy, ceny dotyczą mieszkań o typowym rozmiarze, lokalizacji i udogodnieniach dla danego kraju. (UBS Prices and Earnings 2015).

i mężczyzny w dużym domu towarowym.¹⁴ Wydatki na sprzęt **AGD i RTV** obejmują jednorazowy zakup dobrej jakości urządzeń gospodarstwa domowego oraz elektroniki użytkowej.¹⁵ Miesięczne wydatki na **usługi** obejmują koszt koszyka 27. różnych usług codziennego życia, m.in. obiad w restauracji, fryzjer damski i męski, pomoc domowa, pranie chemiczne, opłaty za telefon, telewizję i Internet, kurs językowy oraz zakup gazety i biletu na imprezę sportową lub do kina. Jako koszt **urlopu** przyjęto cenę 10. noclegów w pokoju dwuosobowym ze śniadaniem w lokalnym pięciogwiazdkowym hotelu.

Rys. 2. Kategorie wydatków z budżetu gospodarstw domowych (koszty życia)



Źródło: Opracowanie własne na podstawie UBS Prices and Earnings 1976-2018

Poprzez **oszczędności** należy rozumieć dochód pomniejszony o opłaty i konsumpcję. Jeżeli ponoszone koszty życia przekraczają uzyskiwane dochody to wartość oszczędności przyjmuje wartość zerową. Analiza wysokości, dynamiki oraz rozkładu wydatków na poszczególne kategorie (opłaty bądź konsumpcja) między poszczególnymi kategoriami zatrudnienia pozwala na poznanie rzeczywistych determinant kształtowania się poczucia dobrobytu materialnego w przekroju przestrzennym i czasowym. Stanowi to podstawę ujawnienia istnienia bądź nie aksjologicznych podstaw procesu gospodarowania w poszczególnych modelach gospodarki rynkowej.

¹⁴ Strój damski składa się z dwuczęściowego kombinezonu, marynarki, sukienki, rajstop i pary butów. Strój męski składa się z garnituru, marynarki, koszuli, dżinsów, skarpet i pary butów. (UBS Prices and Earnings 2015).

¹⁵ Lodówka, odkurzacz, patelnia i suszarka do włosów oraz telewizor, aparat fotograficzny, komputer stacjonarny, komputer przenośny i smartfon. (UBS Prices and Earnings 2015).

Praca składa się z ośmiu zasadniczych części: Wstępu, sześciu rozdziałów oraz Podsumowania. Uzupełnia ją Bibliografia i Aneks tabelaryczny.

W rozdziale pierwszym podjęto próbę przeglądu interpretacji dobrobytu, w szczególności jego rozumienia, pomiaru i kluczowych determinant. Podkreślić należy szeroką, wychodzącą poza ściśle materialną sferę, potrzebę określania i badania dobrobytu – przy świadomości istniejących ograniczeń w zakresie pomiaru i porównań. Właśnie trudności z agregacją i porównaniami zniechęcają do podejmowania prób empirycznych analiz poczucia dobrobytu wśród współczesnych społeczeństw. Niemniej jednak w ramach rozważań zawartych w tym rozdziale odniesiono się do pozamaterialnych aspektów oceny poziomu życia i oczekiwań społeczeństwa. Ważną częścią tego rozdziału są rozważania prowadzące do objaśnienia znaczenia wartości w społecznym procesie gospodarowania z uwagi na aksjologiczną bazę kształtowania zadowolenia i oceny poziomu życia (poczucia dobrobytu) przez społeczeństwo w przekroju wewnątrz- i międzypokoleniowym. Idea dobrego bytu traktowana jest tu jako subiektywny wyraz zadowolenia z życia, a jej trwałość w czasie warunkowana jest poszanowaniem poczucia bezpieczeństwa i sprawiedliwości.

Rozważania prowadzone w ramach rozdziału 2. służą objaśnieniu istoty, klasyfikacji, determinant i ewolucji systemów gospodarczych oraz modeli gospodarki rynkowej. System gospodarczy jest wyjściowym pojęciem i kategorią w ekonomii oraz badaniu gospodarki, natomiast o modelach gospodarki rynkowej można mówić wówczas, gdy odnosi się je do konkretnych rozwiązań koncepcyjnych przenoszonych na grunt praktyki gospodarczej. W literaturze znajduje się wiele różnych kryteriów klasyfikacji, a w ślad za nimi mnogość rodzajów modeli gospodarczych, jednak z punktu widzenia celu pracy i przyjętej konwencji badawczej kluczowe są te klasyfikacje, które jako fundament przyjmują model kultury. Aby zgłębić specyfikę i zrozumieć treść poszczególnych modeli gospodarki rynkowej, ukształtowanych w wyniku ewolucji ich kulturowego, społecznego, politycznego i gospodarczego tła zdecydowano się na obszerny opis ich cech, z wielu różnych punktów widzenia, różnych przekrojów i pod wieloma aspektami. Można wyrazić nadzieję, że nie zakłóci to klarowności rozumowania i nie zatrze istoty problemu, którym jest kulturowe uwarunkowanie interpretacji dobrobytu, zarówno na poziomie mikro jak i makro, na poziomie gospodarstw domowych oraz rządu jako konstruktora państwa dobrobytu świadomego znaczenia i miejsca wartości.

W czterech kolejnych rozdziałach, to jest od trzeciego do szóstego przeprowadzona została empiryczna weryfikacja hipotez szczegółowych w odniesieniu do poszczególnych,

ujętych w badaniu, modeli gospodarek i krajów. W każdym rozdziale umieszczono kraje reprezentujące różne modele gospodarki rynkowej. Skupiono się w niej na dynamice oraz strukturze podziału dochodów wybranych typów gospodarstw domowych reprezentujących różne zawody, statusy społeczne i sektory gospodarki. Analiza obejmuje względnie długi okres, ponad 40-letni, opiera się na jednakowej metodyce gromadzenia danych przez co pozwala na porównania między krajami. Wykorzystano tu skumulowaną prezentację graficzną, która pozwala na niewielkim obszarze umieścić wiele ważnych informacji.

Ważną część tych rozdziałów stanowi próba odniesienia wniosków z analizy wybranych danych statystycznych do kwestii poszanowania bądź ignorowania nadrzędnych wartości społecznych, a głównie poczucia bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Przyjmuje się bowiem, że ich obecność w procesie gospodarowania warunkuje realizację społecznego procesu gospodarowania, za który uznaje się trwałość systemu, a więc zachowanie statusu i struktury społecznej. Należy wyrazić nadzieję, że próba ta, choć po części może być uznana za udaną.

Rozdział 1

DOBROBYT JAKO KATEGORIA EKONOMICZNA

1.1 Interpretacja dobrobytu i jego determinant

Jeden z czołowych ekonomistów polskich zajmujących się, między innymi, interpretacją oraz pomiarem procesu rozwoju gospodarczego, poziomu życia społeczeństwa i realizacji celów społecznych pisze, że ekonomia przyszłości powinna być uczciwa, postępową, bardziej społeczną niż matematyczna, opisowa i normatywna, pragmatyczna, heterodoksyjna, interdyscyplinarna, dynamiczna.¹⁶ Jest to piękna myśl, zarazem inspirująca i zachęcająca do stawiania śmiałych hipotez, podejmowania problemów i ich interpretacji przy zachowaniu pewnego dystansu do dominujących ujęć głównego nurtu. Spojrzenie na dobrobyt niewątpliwie wymaga takiej konwencji, szczególnie przy próbie oparcia procesu jego tworzenia na wartościach.¹⁷

Punktem wyjścia w analizie rozwoju systemu społecznego może być kategoria potrzeb ludzkich. Są one związane z funkcjonowaniem jednostki w społeczeństwie, co pozwala podzielić je na potrzeby indywidualne (na przykład, te związane z zaspokojeniem głodu, ochrony przed niekorzystnymi warunkami klimatycznymi) oraz potrzeby społeczne (na przykład, poczucie bezpieczeństwa publicznego, kultury, obrony narodowej, sądownictwa, współuczestniczenia w życiu społeczności lokalnych). Chęć zaspokajania potrzeb aktywizuje ludzi, stając się czynnikiem rozwoju gospodarczego i realizacji celów społecznych.

Nieco inny podział potrzeb proponuje B. Malinowski, dzieląc je na trzy grupy: podstawowe (związane z biologicznymi aspektami życia człowieka), pochodne (związane ze społeczną stroną ludzkiego bytowania), oraz integratywne (związane z realizacją potrzeb kulturowych).¹⁸ W rozważaniach ekonomicznych na plan pierwszy wysuwają się potrzeby o charakterze konsumpcyjnym, ściśle związane z preferencjami oraz popytem rynkowym.

¹⁶ G.W. Kołodko, *Dokąd zmierza świat? Ekonomia polityczna przyszłości*, Wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa 2013, s. 52. W innej pracy pisze, że ...największe zagrożenie dla bogatego świata Zachodu (...) płynie z mitu doskonałości wolnego rynku. Prymitywne (...), jednolitej polityki do wszystkich krajów (...) bez uwzględnienia ich specyfiki kulturowej, spuścizny historycznej i w oderwaniu od geopolityki – odchodzi w przeszłość. G. W. Kołodko, *Czy Chiny zbawią świat?* Wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa 2018, s. 105.

¹⁷ Bez sumienia nie czuję w sobie nic, co by mnie wynosiło ponad zwierzęta, prócz smutnego przywileju miotania się od obłędu do błędu, kierowany rozsądkiem niepewnym swych reguł i rozumem niepewnym swoich zasad. Jean-Jacques Rousseau.

¹⁸ Szerzej o tym traktuje opracowanie: Cz. Bywalec, L. Rudnicki, *Podstawy teorii i metodyki konsumpcji*, Wyd. Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 1992, s. 22 i nast.

Potrzeba jako kategoria naukowa może być postrzegana w ujęciu podmiotowym (zewnątrzna cecha osobnicza, której istnienie bądź brak wpływa na dobrostan i funkcjonowanie organizmu) i przedmiotowym (wewnętrzny stan organizmu odczuwającego pewien brak lub nadmiar powstały na skutek zakłócenia stanu optymalnego).¹⁹ Najczęściej wykorzystuje się w badaniach przedmiotowe ujęcie potrzeb, rozumiejąc je jako poczucie braku, niedoboru, niedostatku, które wywołuje dążenie ludzi do osiągnięcia określonego, preferowanego przez nich zestawu dóbr i usług konsumpcyjnych (ów brak jest uwarunkowany, co warto podkreślić, zarówno biologicznie jak i społecznie). Potrzeba staje się stanem odczuwania braku czegoś, uruchamiającym działania i aktywność ludzi w kierunku zmiany tego stanu.²⁰ Podział potrzeb, co zauważono, może być dokonywany w oparciu o wiele różnych kryteriów. Z punktu widzenia przedmiotu niniejszej pracy przydatny będzie ich podział według czterech kryteriów.²¹

Pierwsze kryterium stanowi stopień niezbędności zaspokojenia. W oparciu o nie potrzeby różnicuje się stosownie do poziomu rozwoju gospodarczego. Zauważa się tu prawidłowość polegającą na tym, że zakres potrzeb wymagających zaspokojenia poszerza się wraz z postępem gospodarczym i cywilizacyjnym.

Drugie kryterium stanowi społeczno-ekonomiczna funkcja potrzeb. W oparciu o nie wyróżnić można dobra i usługi mające znaczenie dla organizmu człowieka, dobra związane z kształtowaniem warunków bytowania człowieka i jego rodziny, dobra kulturalne kształtujące poziom wiedzy oraz społeczne cechy i postawy, a także dobra i usługi związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego.

Według trzeciego kryterium – podmiotu, wyróżnić można potrzeby indywidualne (ich powstanie i rozwój nie zależy od współdziałania ludzi) i zbiorowe (związane z funkcjonowaniem jednostki w społeczeństwie).

Czwarte kryterium – przedmiotowe oznacza wyodrębnienie w produkcie wartości użytkowej i przypisanie jej do konkretnego rodzaju potrzeby. Wynika z tego, że można wyróżnić tyle rodzajów potrzeb, ile jest rodzajów wartości użytkowych. Jest to ważna przesłanka w generowaniu pomysłów co do interpretacji, pomiaru oraz oceny zmian dobrobytu, dobrostanu, zadowolenia, czy nawet szczęścia.

¹⁹ H.G. Adamkiewicz-Drwiłło, *Współczesna metodologia nauk ekonomicznych*, Wyd. Dom Organizatora, Toruń 2008.

²⁰ L. Rudnicki, *Zachowanie konsumentów na rynku*, Wyd. PWE, Warszawa 2000, s. 37.

²¹ Jest to podział zaproponowany w opracowaniu: J. Szwaćka – Salmonowicz, Z. Zielińska, *Hierarchia potrzeb żywnościowych w 1993 roku na tle potrzeb 1986 roku*, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa, Warszawa 1996, s. 13 i nast.

W analizach ekonomicznych potrzeby mają zwykle charakter materialny i można je zaspokajać dobrami oraz usługami o określonej, zwykle subiektywnie odczuwanej użyteczności. Potrzeba nabycia określonego dobra będzie wynikać z posiadania przezeń waloru określonej użyteczności dla konkretnego konsumenta. Źródłem potrzeb może być organizm człowieka (fizjologiczne i biologiczne), jego psychika i osobowość (generują je napięcia powstające w świadomości) oraz środowisko społeczne.²²

Podstawowym celem aktywności człowieka i działalności gospodarczej jest osiągnięcie jak największego zadowolenia z życia (poczucie bycia szczęśliwym). W ekonomii głównego nurtu zwykło się zawężać je do zamożności mierzonej poziomem konsumpcji dóbr i usług, dla której podstawę stanowi PKB. Jednakże PKB jako zagregowany, syntetyczny miernik, tak zwanego dobrobytu, jest krytykowany z wielu powodów. Prowadzi to do utrwalania przekonania, że wzrost gospodarczy nie idzie w parze z poprawą warunków życia i subiektywnie odczuwanego zadowolenia konsumentów. Ludzka egzystencja ma bowiem więcej wymiarów niż tylko bezpieczeństwo ekonomiczne i dostatek materialny. Takie stanowisko zajmują przedstawiciele ekonomii instytucjonalnej, behawioralnej, ekonomii szczęścia. Wśród nich najwięcej uwagi poświęca się, tak zwanym, *capability approach* oraz *happiness approach*.²³ Podkreśla się, że w zadowoleniu z życia ważny jest dobrobyt i dobrostan, nieobecność ubóstwa oraz wykluczenia społecznego. Doprowadziło to do pojawienia się nowych koncepcji badania jakości życia.²⁴ Wskazuje to wyraźnie na znaczenie wartości za jaką można w tym przypadku uznać bezpieczeństwo.

Podsumowując tę część rozważań można wskazać na następującą sekwencję: potrzeby generują aktywność człowieka, która służy osiągnięciu zadowolenia, poczucia szczęścia i spełnienia. Różnorodność i zróżnicowanie potrzeb determinuje indywidualny, złożony, wielowymiarowy i zmienny w czasie charakter poczucia dobrobytu.

Warto odnotować, odnosząc się do kwestii poziomu życia i dobrobytu, że analizy i oceny oparte na dostępnych zasobach nie są wystarczające do oceny jakości życia, w której ważny jest filozoficzny kontekst funkcjonowania człowieka i społeczeństwa.²⁵ O jakości

²² Por. L. Rudnicki, *Zachowanie konsumentów na rynku*, Wyd. PWE, Warszawa 2000, s. 38 – 39.

²³ Ciekawie pokazuje to R. Bartkowiak w opracowaniu: *Społeczna granica wzrostu gospodarczego. Przyczynek do ekonomii szczęścia*. Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2013, s. 79- 81.

²⁴ Zob. B. Mróz, *Ekonomia szczęścia: w poszukiwaniu nowych koncepcji jakości życia*, [w:] *Ekonomia, nauki o zarządzaniu, finanse i nauki prawne wobec światowych przemian kulturowych, społecznych, gospodarczych i politycznych*, red. R. Bartkowiak, J. Ostaszewski, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2011, s. 31 – 42.

²⁵ Na przykład, w badaniach jakości życia komisja przyjęła trzy podejścia. Jedno odnosi się do badania dobrobytu subiektywnego i jest oparte na badaniach psychologicznych (np. SWB dotychczas pojawiające

życia decydują czynniki, które powodują, że jest ono *warte przeżycia*. Część z nich nie pojawia się na rynku, ale jest ważna z punktu widzenia poszczególnych osób, co można zauważyć w wyniku badań ankietowych i analizy dobrostanu. Zasadne wydaje się też gromadzenie informacji pokazujących ocenę jakości warunków życia oraz praw, z których społeczeństwo może korzystać. Nieuprawnione jest, wobec powyższego, traktowanie dobrobytu i jakości życia jako równorzędnych bądź porównywalnych miar.

W ekonomii głównego nurtu zadowolenie z życia zwiększa się w miarę przyrostu liczby i masy dóbr oraz usług konsumpcyjnych, cechujących się użytecznością, nabywanych przez człowieka za posiadany dochód. Zgodnie z tym należałoby przyjąć, że człowiek zamożniejszy będzie bardziej zadowolony z życia niż ubogi. W alternatywnych ujęciach ekonomicznych bogacenie się nie jest jedynym, ani nawet głównym celem życia ludzkiego, a rosnący dochód i dostatek materialny nie oznacza powiększania zadowolenia. Realnym zagrożeniem jest ubóstwo, więc zapobieganie mu traktowane jest jako ważne zadanie rządu (pomaga w tym zapobieganie znaczącym różnicom zamożności i wykluczeniu społecznemu).

Poziom życia bywa utożsamiany z materialną stroną zaspokajania potrzeb ludności. Można traktować go jako poziom szeroko rozumianego dobrobytu, który jest dostępny osobie lub grupie osób w danych warunkach. Dobrobyt ten wiąże się z dostępnością, ilością oraz jakością towarów i usług przeznaczonych do konsumpcji, jak również innymi zasobami pozostającymi w dyspozycji ludności. Mierzy się go w skali mikro albo makro.²⁶

Dobrobyt jest zaliczany do podstawowych miar poziomu życia w jego materialnym, ekonomicznym wymiarze, ponieważ jest zasobem dóbr i usług konsumpcyjnych oraz środków finansowych pozostających w dyspozycji człowieka lub społeczeństwa. Stanowi on rzeczowo – finansową bazę konsumpcji, zatem można go utożsamiać z bogactwem, zamożnością, posiadaniem własności, które wcale nie muszą być konsumowane, przez co nie wpływają na stopień zaspokojenia potrzeb. Stanowi to zasadniczą różnicę między pojęciem

się w ocenach zadowolenia społeczeństwa). Drugie podejście koncentruje się na badaniu możliwości, to jest różnych stanów i czynności, mające swoje korzenie w koncepcji sprawiedliwości społecznej. Trzecie jest najbliższe ekonomii dobrobytu - oparte jest na sprawiedliwej alokacji, poszerzonej o niepieniężne wymiary jakości życia. Szersze rozważania i sugestie w tym zakresie zawiera opracowanie J.E. Stiglitz, A. Sen, Jean-Paul Fitoussi, *Błąd pomiaru. Dlaczego PKB nie wystarcza*. Wyd. PTE, Warszawa 2013, s. 59 – 93.

²⁶ W podejściu skandynawskim, na przykład, mamy do czynienia z koncentracją na obiektywnych, materialnych warunkach życia, natomiast w podejściu amerykańskim dominuje skupienie się na subiektywnym dobrostanie ludzi jako efekcie wpływu wszystkich uwarunkowań i procesów, zarówno tych o podłożu ekonomicznym, jak i tych pozaekonomicznych. Przegląd różnych koncepcji mierzenia dobrobytu znajduje się w opracowaniu: J. Godłów-Legiędź, *Kontrowersje wokół pomiaru dobrobytu społecznego ...*, op. cit.

dobrobytu a poziomem życia. W konsekwencji, można być bogatym, posiadać wiele dóbr, ale z nich nie korzystać, prowadzić życie na skromnym poziomie.²⁷

Poziom PKB p.c. i tempo jego wzrostu są kluczowymi wyznacznikami poziomu życia, przy czym, ważny jest dochód w dyspozycji, czyli po odjęciu podatków i uwzględnieniu transferów. Wydatki na konsumpcję indywidualną oraz konsumpcja społeczna są kluczowe w określaniu poziomu życia ludności. Jako ważny można traktować sposób podziału PKB na konsumpcję i oszczędności, które mogą przekształcać się w inwestycje. W długim okresie wydatki inwestycyjne mogą pobudzać zwiększanie zatrudnienia i podnoszenie dochodów gospodarstw domowych. Z kolei, wzrost gospodarczy połączony z rozwojem sektora usług, w tym usług publicznych, będzie prowadzić do poprawy różnych obszarów życia i rozwoju człowieka, oddziałując na jego poczucie dobrobytu i dobrostanu.

Warto w tym miejscu podkreślić, że w kształtowaniu poczucia dobrobytu znaczące miejsce zajmuje dostępność podstawowych usług publicznych, do których zalicza się między innymi, edukację, ochronę zdrowia, kształcenie zawodowe, postęp cywilizacyjny. Z pakietu usług społecznych na plan pierwszy wysuwa się właśnie edukacja, opieka zdrowotna, mieszkalnictwo, zabezpieczenie społeczne, i, ogólnie, neutralizowanie niesprawności rynku, które najczęściej jest zabezpieczane przez państwo i sektor publiczny. Warto zauważyć, że sytuacja na rynku pracy, wielkość i struktura bezrobocia, długość pozostawania bez pracy, zabezpieczenia socjalne lub ich brak pokazują realną sytuację życiową gospodarstw domowych. Wstępnym czynnikiem kształtowania poczucia dobrobytu jest zwykle dochód w dyspozycji, a kolejny to poziom i relacje cen dóbr i usług konsumpcyjnych. Na dalszym, choć nie mniej ważnym miejscu znajdzie się poziom i dystrybucja dochodów gospodarstw domowych przez budżet państwa, które są kształtowane zasadniczo przez trzy elementy takie, jak: rynek pracy, rola państwa w zakresie kształtowania warunków życia (zakres konsumpcji publicznej, poziom świadczeń społecznych) oraz rodzina.²⁸ Będą to okoliczności wyraźnie oddziałujące na poczucie bezpieczeństwa i sprawiedliwości.

Realizacja i kształtowanie poczucia dobrobytu bywa postrzegane jako istotny cel działalności państwa i główne kryterium oceny sytuacji zamieszkującego go społeczeństwa. Jest on stopniowalnym, wielowymiarowym i wieloaspektowym zjawiskiem, ma charakter względny oraz wartościujący, mówi o pozytywnej, pożądanej przez społeczeństwo situa-

²⁷ U. Grzega, *Poziom życia ludności w Polsce – determinanty i zróżnicowania*, Wyd. UE w Katowicach, Katowice 2012.

²⁸ Podobne podejście prezentuje U. Grzega, *Poziom życia...*, op. cit.

cji.²⁹ W ten sposób wiąże się z kwestią zaspokajania potrzeb indywidualnych i zbiorowych, przy czym, ocena stopnia i sposobu zaspokojenia tychże zmienia się zależnie od społeczeństwa, jego poziomu rozwoju, uwarunkowań kulturowych, epoki historycznej i wielu innej natury determinant.³⁰ Synonimem dobrobytu może być zamożność, dostatek, bogactwo, które stanowią stan lub warunek odczuwania pomyślności. Bogactwo można utożsamiać z najwyższym w danych warunkach poziomem zamożności, którą można określić jako stan zrównoważenia potrzeb jednostki (grupy) z jej dochodami. Wyjściowym kryterium zróżnicowania dobrobytu będą uzyskiwane dochody w dyspozycji, które podlegają wahaniom, nawet w krótkim okresie. Powszechnie stosowane kryteria oceny poziomu życia można podzielić na te związane z sytuacją zawodową i wynikającymi z niej dochodami, oraz konsumpcją i innymi rodzajami postaw i obszarów zachowania społecznego.³¹

Jak zauważono wyżej, kryteria dobrobytu mają charakter zarówno mierzalny jak i niemierzalny, obiektywny i subiektywny, dochodowy i majątkowy, materialny i pozamaterialny.³² Stąd, maksymalizacja dochodu nie staje się celem, ale należy ją traktować jako środek do osiągnięcia ważnych celów przez społeczeństwo. Na poczucie dobrego bytu mają również wpływ takie czynniki jak czyste środowisko, stabilność zatrudnienia, dobra atmosfera w pracy, poczucie bezpieczeństwa socjalnego, dostępność usług społecznych, istnienie więzi wspólnotowych, dostęp do czasu wolnego, brak stresu, możliwość awansu społecznego, drożność kanałów informacji, istnienie społeczeństwa obywatelskiego i wiele innych.³³

Prawdopodobnie pierwszą doktrynę stanowiącą podstawę ekonomii dobrobytu opracował F. Edgeworth pod koniec XIX wieku. Główne zasady utylitaryzmu zakładały, że dobrobyt zależy wyłącznie od użyteczności dochodu jednostek, a dobrobyt społeczny stanowi sumę użyteczności dochodów indywidualnych. Sprawiedliwy podział rozumiano jako ten,

²⁹ E. Polak, *Rozwój zintegrowany a dobrobyt społeczno – ekonomiczny – kłopoty z pomiarem*, [w:] *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Gospodarka Polski 1990 – 2013. Nadzieje i obawy o perspektywę zintegrowanego rozwoju*, Zeszyt 37, Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2014, s. 5. Można zwrócić uwagę chociażby na układ wartości, przekonania i postawy religijne, cechy ideologii stanowiącej podstawę systemu władzy i polityki gospodarczej.

³⁰ Tak widzi to E. Polak. Ibidem, s. 8.

³¹ Obok zaspokojenia potrzeb podstawowych ważne jest też zachowanie spójności społecznej, zapobieganie wykluczeniu jednostek lub całych grup z życia społecznego. Zawiera się w tym prawo jednostki do poszanowania jej godności. Por. T. Kamiński, *Nierówności społeczne w państwie opiekuńczym*, [w:] *Nierówności społeczne we współczesnym świecie*, red. A. Wołk, A. Potasińska, Wyd. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2015, s. 298.

³² E. Polak, *Rozwój zintegrowany...*, op. cit., s. 9.

³³ Ibidem, s. 10.

w którym nie ma biednych.³⁴ Taką interpretację użyteczności respektował A. Smith, J. Bentham, J.S. Mill. Według J. Benthama motywem działania ludzkiego jest dążenie do jak największej przyjemności, a miarą oceny każdego działania jest poczucie szczęścia. A. Pigou, z kolei, uważał, że społeczeństwo jest tym bliższe optimum dobrobytu, im dochód narodowy jest większy, ustabilizowany i równo podzielony. Podział, w jego ocenie winien być oparty o odpowiednią politykę podatkową państwa.³⁵

W XX wieku poglądy odnośnie do ekonomii dobrobytu stanowiły wyraz wspierania idei konkurencyjności rynków i akcentowania zasady sprawiedliwości społecznej. Tak zwana, *paretowska* koncepcja dobrobytu opierała się na ocenach dobrobytu formułowanych przez jednostkę. Odejście od utylitaryzmu nastąpiło od początku II połowy XX wieku, co zauważa się w twórczości takich ekonomistów jak J.R. Hicks, P. Samuelson (krzywa granicy dobrobytu), G. Allen, K. Arrow, A.K. Sen, J. Rawls. Według K. Arrowa nie ma możliwości przejścia od indywidualnego układu dobrobytu do układu dobrobytu dla całego społeczeństwa. W jego opinii międzyosobowe porównania użyteczności nie znajdują uzasadnienia. W dalszych badaniach poszerzono zakres, ponieważ sięgnięto do socjologii i psychologii, upowszechniając pogląd o dobrobycie jako kategorii ściśle związanej z jakością życia. przez co dobrobyt zyskał wielowymiarowy charakter obejmując zjawiska materialne i niematerialne, mierzone miarami subiektywnymi i obiektywnymi.

Poszukiwanie odpowiedzi na pytanie o to, jak pogodzić różne preferencje indywidualne zapoczątkowało abstrakcyjną teorię dobrobytu zwaną teorią wyboru społecznego. Głównym jej autorem był J. Rawls, który zaproponował maksymalny dobrobyt najmniej zyskującej jednostki, co oznaczało, że dobrobyt społeczny jest równy dobrobytowi osoby lub grupy społecznej mającej najniższą użyteczność dochodu.³⁶ Natomiast A.K. Sen nie tylko wskazał na różnice między ludźmi, majątkowe lub dochodowe, ale równocześnie rozszerzył pojęcie dobrobytu przyjmując, że nie jest on jedyną, a nawet nie główną funkcją dochodu. W jego opinii dobrobyt można rozumieć jako jakość życia jednostki, przy czym, życie należy traktować jako zbiór, tak zwanych, *funkcjonowań*, które mogą być różnorodne, począwszy od

³⁴ Idea sprawiedliwości dość często towarzyszy badaniu poczucia dobrobytu. B. Kasprzyk, *Problem pomiaru w ekonomii dobrobytu – poglądy historyczne i współczesne*, [w:] *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Gospodarka Polski 1990 – 2014. Nadzieje i obawy o perspektywę zintegrowanego rozwoju*, Zeszyt 41, Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów, 2015, s. 288. Zob. też. W. Kałamucka, *Jakość życia I zabezpieczenie egzystencji z perspektywy geograficznej*, Wyd. Uniwersytetu M Curie Skłodowskiej, Lublin 2017, s. 19 – 20.

³⁵ B. Kasprzyk, *Problem pomiaru...*, op. cit.

³⁶ J. Rawls, *Political Liberalism*, Columbia University Press, New York 1993, s. 392.

elementarnych, po jak najbardziej złożone, np. bycie szczęśliwym, poczucie godności, uczestnictwo w życiu społecznym.³⁷

Ogólnie rzecz biorąc, w pierwszych doktrynach mających cechy poglądów ekonomicznych, dobrobyt utożsamiano wyłącznie z użytecznością dochodów. Pomiar dobrobytu miał charakter ilościowy, był pozbawiony sądów wartościujących, elementów subiektywnych i ograniczał się do składników dochodowych. Z kolei, teorie dobrobytu jako teorie użyteczności *ordynarnej* w początkach XX wieku odrzuciły sumowanie użyteczności, przyjmując pomiar o charakterze porządkowym, dopuszczając porównania interpersonalne i subiektywne. W drugiej połowie XX wieku odcięto się od utylitaryzmu, poszerzając pojęcie dobrobytu, by powoli zmierzać do tego, co stanowi główny wątek badań w obszarze dobrobytu. Obecnie kwestie dobrobytu pojawiają się też w innych, niż ekonomia, naukach społecznych (np. w socjologii, psychologii), czemu towarzyszą zmodyfikowane obszary definicyjne. W poszerzonej wersji obejmują one, co najmniej, trzy następujące zagadnienia:

- *welfare* (dobrobyt ekonomiczny oparty na teorii użyteczności i dochodu rozumiany jako zdolność do zaspokajania potrzeb);

- *quality of life* (jakość życia obejmująca poziom dochodu, majątku, konsumpcji, poziom życia i stan czynników materialnych np. poczucia bezpieczeństwa, poziom wiedzy, stanu zdrowia); występują tu także inne składniki takie jak poczucie bezpieczeństwa społecznego (pewność zatrudnienia, stabilność cen, zapewnienie ochrony zdrowia, zabezpieczenia społecznego), poziom wiedzy i wykształcenia, styl życia, stan zdrowia, ogólna pozycja zawodowa i społeczna, stopień obecności i funkcjonowania w systemie rodzinnym lub politycznym; bardzo wyraźnie widać tu fundament aksjologiczny;

- oraz *well-being* (dobrobyt ogólny rozumiany jako jakość życia wraz z elementami psychologicznymi jednostki takimi jak satysfakcja, zadowolenie, szczęście;³⁸ jest to termin najszerszy, ponieważ określa ogólne zadowolenie, jakie jednostka otrzymuje w wyniku spożycia dóbr i usług nabywanych na rynku, konsumpcji dóbr publicznych oraz funkcjonowania w społeczeństwie.³⁹

³⁷ B. Kasprzyk, *Problem pomiaru ...*, op. cit., s. 291; A. Sen, *Choice, Welfare and Measurement*, Harvard University Press, New York 1997; W. Kałamucka, *Jakość życia...*, op. cit., s. 20 – 21.

³⁸ B. Kasprzyk, *Problem pomiaru...*, op. cit., s. 293.

³⁹ W analizach pojawiają się obecnie dwa, stosunkowo różne, podejścia do definiowania jakości życia. Jedno jest to podejście skandynawskie, w którym uwaga skupiona jest na pomiarze i analizie obiektywnych warunków życia, natomiast w drugim, amerykańskim, bierze się pod uwagę subiektywny dobrostan jednostek, który jest kształtowany przez wspólne, równoczesne oddziaływanie materialnych i społecznych zasobów. Taka sytuacja doprowadziła do wykrystalizowania się sposobu operacjonalizacji jakości życia w Unii Europejskiej, w tym, w polskiej statystyce publicznej. Szerzej na ten temat zob. np.

Jako szczególnie ważny aspekt w analizie i ocenie dobrobytu należy potraktować jego trwałość w czasie, określaną jako zrównoważenie międzygeneracyjne. Jest to podyktowane poczuciem odpowiedzialności za kolejne pokolenia, których postrzeganie dobrobytu bądź jakości życia w zauważalnym stopniu zależy od decyzji i aktywności obecnych pokoleń, zróżnicowanych, w wielu aspektach, w poszczególnych krajach. Ocena trwałości dobrobytu wymaga odrębnej – wobec dobrobytu bieżącego – analizy, ponieważ badaniu podlegają wskaźniki pokazujące ilościową zmianę czynników kształtujących przyszły dobrobyt. Zrównoważenie wymaga bowiem, jednoczesnego utrzymania albo powiększania wielu różnych rodzajów zasobów (na przykład, zasobów naturalnych, ludzkich, rzeczowych).⁴⁰ W niniejszej pracy przyjmuje się, że dobrobyt, z punktu widzenia funkcjonowania społeczeństwa, jest celem dalszego rzędu, ponieważ na plan pierwszy wysuwa się trwałość systemu społecznego - wraz z jego strukturą. Weryfikatorem realizacji tego celu w procesie gospodarowania jest poszanowanie kluczowych wartości.

Na podstawie analizy literatury można wskazać trzy główne kierunki metodologiczne pomiaru dobrobytu gospodarstw domowych. Jest to pomiar nadwyżki konsumenta, bezpośredni pomiar dobrobytu jednostki (wiele dóbr oraz usług stanowią dobra publiczne, przy czym, nie są znane dokładnie preferencje poszczególnych osób), oraz pomiar dobrobytu za pomocą indeksów, który pozwala oszacować zmiany w jego poziomie. Ogólnie rzecz biorąc, dyskusja wokół dobrobytu przebiega wieloaspektowo i wielowątkowo, a decydującym czynnikiem w jego określeniu jest pomiar na poziomie makroekonomicznym.⁴¹ Taka sytuacja stała się przesłanką do podjęcia w niniejszej pracy próby połączenia analizy na poziomie mikro z wnioskowaniem odnoszącym się do poziomu makro. Obok badania stanu, zmian, rozdysponowania dochodu i jego siły nabywczej, konsumpcji oraz opłat podejmuje się próbę oceny dobrobytu z punktu widzenia wartości warunkujących trwałość cywilizacji - takich jak poczucie bezpieczeństwa i sprawiedliwości.

Jakość życia i spójność przestrzenna. Rozwój i dobrostan w kontekście lokalnym, red. W. Okrasa, Wyd. Naukowe UKSW, Warszawa 2017, s. 138 – 140.

⁴⁰ Szerzej na ten temat zob. J.E. Stiglitz, *Błąd ...*, op. cit., s. 18 – 20. Należy zauważyć, że koncepcja trwałego (bądź zrównoważonego) rozwoju wyrosła w trosce o zachowanie jakości środowiska przyrodniczego, elementarną choćby sprawiedliwość wewnątrz- i międzypokoleniową oraz ograniczoną substytucyjność poszczególnych rodzajów zasobów. Na podkreślenie zasługuje w tym miejscu obszerny dorobek takich ekonomistów jak, między innymi, B. Fiedor, B. Poskrobko, T. Borys, F. Piontek, S. Kozłowski, S. Czaja, J. Śleszyński, T. Żylicz.

⁴¹ *Uwarunkowania dobrobytu w sferze realnej*, red. E. Babula, T. Kamińska, Wyd. UG, Gdańsk 2013. Większość badaczy (...) wychodziła z założenia, że najciekawsze rzeczy dzieją się w obszarze dochodu z pracy, a konkretnie wynagrodzeń. (...) sądzili, że dochód z kapitału ani nie jest ciekawy, ani nie odgrywa istotnej roli. (...) obecnie na szczycie rozkładu dochodów dominuje dochód z kapitału, a nie dochód z pracy. P. Krugman, *Dlaczego żyjemy w nowej erze pozłacanej?* [w:] *Piketty i co dalej? Plan dla ekonomii i nierówności*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2018, s. 82.

Spojrzenie na ewolucję poglądów związanych z ekonomią dobrobytu pozwala na sformułowanie ogólnej refleksji pokazującej skłonność twórców do podążania w kierunku nadania koncepcjom ogólnospołecznego charakteru, przy zachowaniu, jako punktu wyjścia, modelu W. Pareto.⁴² Najtrafniej wyraża to myśl M. Blaug'a, w której wyróżnia on trzy kluczowe założenia ekonomii dobrobytu: każda jednostka jest najlepszym sędzią w ocenie tego, czym jest dla niej dobrobyt; dobrobyt społeczny jest prostą sumą dobrobytu poszczególnych, niezależnych i suwerennych w swoich decyzjach jednostek; dobrobyt jednostki nie jest porównywalny w praktyce, jest kategorią względną, opartą na przyjętych wartościach towarzyszących jego ocenie. Wynika z tego, że jednostki zachowują się egoistycznie, koncentrując się na maksymalizowaniu własnych korzyści albo ograniczaniu indywidualnych strat.⁴³

Zastosowanie rachunku opartego na wielkościach marginalnych i przyjęcie określonych aksjomatów w odniesieniu do analizy dobrobytu spowodowały niemożność prowadzenia rozważań odnośnie do ilościowych i jakościowych zmian zasobów, zmienności preferencji konsumentów i mechanizmów, za pomocą których z preferencji indywidualnych można byłoby wyprowadzić wybory społeczne. Zawężenie problematyki dobrobytu do jego ekonomicznego wymiaru i stosowanie zasady Pareta jako kryterium optymalizacji, uwolniły rozważania odnoszące się do dobrobytu od sądów wartościujących. Ważne stały się fakty i liczby, a nie oceny i stanowiska, przez co dokonało się osłabienie warunku obiektywności ekonomii jako nauki.⁴⁴ Pomijano też możliwość włączania organów władzy państwowej do regulacji procesów rynkowych. W takiej sytuacji fundament aksjologiczny stał się zbędny.

Potraktowana poważnie, a więc z pełną odpowiedzialnością, w procesie badawczym próba uczynienia ekonomii nauką wolną od sądów wartościujących nie okazała się udaną, ponieważ koncepcja optymalnej alokacji w sensie Pareto opiera się na trzech założeniach, będących sędziami wartościującymi. Jako takie można potraktować założenia następujące: każdy osobnik jest najlepszym sędzią własnego dobrobytu; dobrobyt społeczny określa się wyłącznie w kategoriach dobrobytu jednostek; dobrobytu różnych jednostek nie można porównywać.⁴⁵ Koncepcja wolności jest tu oparta na priorytecie wartości suwerenności

⁴² D. Pieńkowski, *Sprawiedliwość dystrybucyjna w świetle optimum Pareto i idei zrównoważonego rozwoju*, Wyd. UwB, Białystok 2013, s. 64.

⁴³ D. Pieńkowski, *Sprawiedliwość dystrybucyjna...*, op. cit., s. 68.

⁴⁴ Można w tym miejscu wspomóc się myślą następującą: *Najsmutniejszą chwilą w nauce jest śmierć pięknej hipotezy, zamordowanej przez obrzydliwe fakty*. Thomas Henry Huxley.

⁴⁵ M. Blaug, *Teoria ekonomii. Ujęcie retrospektywne*, Wyd. PWN, Warszawa 1994, s. 596.

konsumenta, co utrudnia wypracowanie państwowej regulacji rynków na rzecz próby kształtowania dobrobytu ogólnego.⁴⁶

Jest faktem, że optimum Pareta nie przewiduje i nie podejmuje problemu rozkładu dochodów. Nie zajmuje się też strukturą jego podziału w skali regionu czy kraju. Można domniemywać, że jeśli na wszystkich rynkach towarów i usług spełnione są warunki marginalne dotyczące równości cen, kosztów i użyteczności marginalnych, to kryterium efektywności alokacji zasobów będzie spełnione zarówno wówczas, gdy dochód na mieszkańca będzie jednakowy jak i wtedy, gdy obok zamożnych, część ludności będzie egzystować w skrajnym ubóstwie. Podobna sytuacja dotyczy wrażliwości optimum na rodzaj towarów i usług preferowanych i konsumowanych przez poszczególne osoby. Na tej podstawie można wysnuć obawy o to, że konsumenci, mając wolność dokonywania wyborów, mogą preferować dobra, których konsumpcja nie leży w ich szeroko pojętym interesie, a równocześnie ograniczać, albo nawet rezygnować, z zakupu dóbr, których konsumpcja leży w interesie społecznym. Możliwe są też decyzje i wybory, które można określić jako pewne zabezpieczenie (na przykład, od zdarzeń losowych, ubezpieczenia na starość, na wypadek choroby).⁴⁷ Uwagi te dyskredytują taką interpretację dobrobytu.

Ekonomiści o poglądach liberalnych podkreślają, że włączenie się organów państwa w sferę wyborów i decyzji poszczególnych konsumentów poprzez, na przykład, udzielanie pomocy wybranym grupom będzie ograniczać prawa innych i zawężać konsumentom pole swobodnego wyboru. Doprowadza to do sytuacji swoistej kolizji praw i wolności, z której wyjściem, w społeczeństwie demokratycznym, staje się odwołanie do wspólnych wartości. Będzie to stanowić wyraz akceptacji zarówno formalnych instytucji państwa i ich działań, jak i uznania historycznie ukształtowanych konwencji i norm społecznych. W sytuacji, gdy kryterium Pareta oddzielnie traktuje kwestię efektywności alokacji zasobów i problem społecznie słusznych zasad podziału dochodu, może to sprzyjać utrzymaniu stanu istniejącego. Nie ma bowiem przesłanek do zmiany alokacji – gdy jest optymalna, nie ma też przesłanek zmiany sposobu podziału dochodu wobec tego, wywodzącego się z mechanizmu rynkowego. Jeśli włączy się regulację rynków przez państwo - przy wykorzystaniu ingerencji za pomocą cen, podatków, transferów, to będzie miało konsekwencje zarówno

⁴⁶ B. Borkowska, *Ekonomiczne i aksjologiczne aspekty państwowej regulacji rynków*, [w:] *Gospodarowanie. Ekonomia. Wartości*, red. B. Borkowska, Wyd. UE we Wrocławiu, Wrocław 2012, s. 212.

⁴⁷ Ibidem, s. 214.

w odniesieniu do efektywności alokacji zasobów jak i sposobu redystrybucji i rozkładu dochodów w społeczeństwie.⁴⁸

Ważne jest to, że w rozważaniach i koncepcjach W. Pareto nie ma miejsca na uwzględnianie innych determinant dobrobytu niż te o podłożu ekonomicznym. Ponadto, nie jest możliwe podejmowanie i rozstrzyganie sporów wokół redystrybucji bogactwa przez pryzmat satysfakcji ekonomicznej, ponieważ nauka nie jest wyposażona w instrumentarium odpowiednie dla porównań satysfakcji między poszczególnymi jednostkami.⁴⁹

Interesujące w tej kwestii okazuje się podejście A. C. Pigou, który dokonuje rozróżnienia między czerpaniem satysfakcji z zaspokajania podstawowych, obiektywnie określonych potrzeb, a spełnianiem ludzkich zachcianek powstających na bazie pragnień. Konsekwentnie opowiada się on za zapewnieniem całemu społeczeństwu minimalnego poziomu życia i zaspokojenia podstawowych potrzeb, traktując pragnienia jako główne pole warte uwagi badacza. W wyniku takiego podejścia przyjmuje, że redystrybucję dochodu uzasadnia istnienie skrajnych nierówności, ponieważ ogólny przyrost użyteczności będzie, dzięki takim działaniom, względnie duży. Wobec tego, w jego ocenie, ekonomia dobrobytu powinna zajmować się badaniem i mierzeniem sposobów zaspokajania subiektywnych pragnień, a nie obiektywnych potrzeb, w których trudno jest wskazać przestrzeń do analiz i badania. Pojawia się w tych analizach ciekawy wątek, który można sformułować następująco: ogólne kryteria dobrobytu indywidualnego i społecznego mają szerszy zasięg niż obszar zainteresowania i dociekań ekonomii, a, tak zwanego, godnego życia nie można redukować do zaspokojenia jedynie pragnień konsumpcyjnych.

Reasumując interpretację dobrobytu i jego determinant należy stwierdzić, że na poziomie mikro i makro przyjmują one nieco inne oblicza. Na poziomie mikro dobrobyt wyraża się użytecznością dochodu, na którą oddziałuje wiele okoliczności, w tym, ilość i masa konsumowanych (nie będących w dyspozycji) dóbr i usług, dochód w dyspozycji, relacje cen dóbr i usług konsumpcyjnych, dystrybucja dochodów przez budżet państwa. W wymiarze makro kluczowa jest trwałość dobrobytu, na którą oddziałuje dostępność dóbr i usług publicznych, stabilny wzrost i względnie równy podział dochodu narodowego oraz rozległy pakiet uwarunkowań pozaekonomicznych, w tym środowiskowych. Trwałość

⁴⁸ Wypada zauważyć, że włączenie organów państwa w mechanizm regulacyjny może mieć na względzie również działania na rzecz ukierunkowania preferencji konsumentów, przy zachowaniu ich wolności wyboru. Por. B. Borkowska, *Ekonomiczne..* op. cit., s. 215.

⁴⁹ S. Czech, *Ekonomia dobrobytu a państwo opiekuńcze – relacja przeszłości czy przyszłości?* [w:] *Kategorie i teorie ekonomiczne oraz polityka gospodarcza*, red. U. Zagóra – Jonszta, „Studia Ekonomiczne.” Zeszyty Naukowe Wydziałowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, 2014, nr 176, s. 58 - 59.

dobrobytu traktowana jako nadrzędny cel gospodarowania wymaga osadzenia go na wartościach, przez co możliwe jest osiągnięcie spójności indywidualnego zadowolenia z zachowaniem postępu społecznego.

Obecnie ekonomię dobrobytu cechuje szerokie spektrum analizy, ponieważ w jej obszarze zainteresowania znajduje się doskonalenie efektywności alokacji zasobów na rzecz powiększania (maksymalizowania w danych warunkach) agregatu dobrobytu społecznego. Kwestia społecznej równości, redystrybucji dochodu, warunków kształtowania dobrobytu indywidualnego i społecznego znajdowała się w polu zainteresowania ekonomii neoklasycznej już w początkach XX w. Jednakże z powodu trudności z mierzeniem i agregowaniem użyteczności, tendencją do subiektywnego wartościowania, istnienia poza ekonomicznych determinant dobrobytu zostały one zepchnięte na dalszy plan w rozważaniach przedstawicieli głównego nurtu. Zauważa się poszukiwanie determinant maksymalizacji efektywności alokacyjnej i doskonalenia jakości czynników produkcji, w tym zasobów pracy, w osiąganiu dobrobytu indywidualnego i społecznego.

Ewolucja w interpretowaniu dobrobytu ma też swoje korzenie o charakterze politycznym. Popularne i społecznie ważne idee i motywy polityczne przyczyniły się do pojawienia się nowego sposobu myślenia. Jako przykład można wskazać to, że rozwinięte, cywilizowane, świadome poczucia odpowiedzialności, racjonalne i ustrukturyzowane społeczeństwo powinno otaczać szczególną troską grupy słabe, najuboższe, wykluczone ekonomicznie i społecznie, pozostawiając problem efektywnej alokacji zasobów mechanizmowi rynkowemu bądź ingerencji państwa. W praktyce jest tak, że okresem dekonunktury i spowolnienia wzrostu gospodarczego sprzyja wzmacnianie znaczenia efektywności alokacji kosztem upowszechniania dobrobytu wśród grup marginalnych. Wiąże się to z szerzeniem myślenia w kategoriach produktywności, wydajności, innowacyjności, konkurencyjności, a nie bezpieczeństwa ekonomicznego czy poprawy poziomu życia. W krótkim okresie w warunkach gospodarki rynkowej i własności prywatnej zyskuje na znaczeniu poszukiwanie możliwości poprawy efektywności, kosztem dystrybucji bogactwa i realizacji poczucia dobrobytu.⁵⁰

Z kolei Paul Feldman zauważa, że tradycyjne, powszechnie występujące twierdzenie ekonomii dobrobytu pomija ważne ograniczenia rynku, w tym to, że rynki zwykle nie znajdują się w stanie równowagi, prawie nie występuje doskonała konkurencja, funkcja użyteczności jednej osoby może być zależna od tej funkcji dla drugiej osoby. Ponadto ważna

⁵⁰ Zwraca na to uwagę np. S. Czech, *Ekonomia dobrobytu a państwo opiekuńcze...*, op. cit., s. 63.

jest dystrybucja dochodu między poszczególnymi członkami społeczeństwa. Preferencje poszczególnych osób są zróżnicowane, osiąganie punktu równowagi staje się możliwe, jeśli na podmioty gospodarcze nałoży się pewne transfery oraz podatki. Funkcja dobrobytu pozostaje zależna od niedoskonałości politycznego wyboru w warunkach demokracji. W tej sytuacji dobrobyt można rozpatrywać wieloaspektowo, przy uwzględnieniu potrzeb indywidualnych lub grupowych.⁵¹ Takie stanowisko zobowiązuje do analizy dobrobytu osadzonego nie tylko na ekonomicznych i pozaekonomicznych fundamentach, ale także systemowych. W niniejszej pracy stosuje się odniesienie do wartości nadrzędnych.

W krytyce tego podejścia dokonanej przez J. Rawlsa pojawia się zarzut, że w interpretacji utylitarnej nie rozróżnia się jakości potrzeb zgłaszanych przez jednostki, ani interakcji między systemem wartości danej jednostki oraz społeczeństwa w tym sensie, że badany stosunek użyteczności oraz kosztu odnosi się do aktualnego rozkładu wartości wśród społeczeństwa. Wynika z tego, że dobrobyt społeczeństwa zależy od dobrobytu jednostek, które znajdują się w najgorszym położeniu (na co zwrócono uwagę wyżej). W latach 60. XX wieku utożsamiano wzrost dobrobytu ze wzrostem gospodarczym, a siłą sprawczą wzrostu stanowiły inwestycje finansowane z oszczędności oraz środków pozyskiwanych z zagranicy. Ponieważ A. Sen rozróżniał możliwości i posiadanie, to znaczy, że pierwotny charakter posiadają zasoby, które można wymienić na rynku na określony, preferowany koszyk dóbr i usług. Posiadanie oznacza tu możliwość nabycia dobra na rynku za kwotę będącą w dyspozycji. Poprzez fakt posiadania danych zasobów oraz ponoszenia kosztów w związku z ich pozyskiwaniem, jednostka nabywa możliwość podjęcia określonej decyzji, tracąc inne możliwości wyboru.

Nie budzi wątpliwości to, że decyzje podejmowane przez rodziny i ogólnie gospodarstwa domowe są uwarunkowane wartością strumienia dochodów w przeszłości i spodziewanego w przyszłości. Strumień ten oddziałuje na powstawanie majątku. Majątek, wraz z dochodem bieżącym, bezpośrednim, determinuje materialne aspekty jakości życia (w tym, warunki mieszkaniowe, decyzje dotyczące spędzania wolnego czasu, udziału w życiu społecznym i kulturalnym). Dochód, majątek i konsumpcja składają się na sytuację materialną rodziny i stanowią część jakości życia. W kontekście bezpieczeństwa ekonomicznego rozpatruje się stabilność rynku pracy, problemy z dostępem do ubezpieczenia zdrowotnego, zmienność wartości nieruchomości, poziom emerytur i innych świadczeń. Aktywa

⁵¹ P. Feldman, *Efficiency, Distribution, and the Role of Government in a Market Economy*, "Journal of Political Economy" 1971, nr 79 (3).

finansowe, wykształcenie, stabilność dochodu są na liście czynników bezpieczeństwa ekonomicznego.⁵² Kluczowymi wartościami tego rodzaju bezpieczeństwa jest ochrona poziomu życia, rozwój gospodarczy i zdolność do dostarczania środków potrzebnych do zachowania innych rodzajów bezpieczeństwa.⁵³ Bezpieczeństwo staje się nieodzownym składnikiem postrzegania dobrobytu.

Jednakże dobrobyt i wartość (użyteczność) są rozumiane w ekonomii głównego nurtu w sposób, który nie odpowiada empirycznej obserwacji, a okrojenie tych pojęć nie było uzasadnione w procesie ich wyprowadzania z twierdzeń ogólnych. To, co rozumiemy jako dobrobyt wpływa na pojmowanie wartości. To, co przyczynia się do wzrostu dobrobytu, jest wartością, a to, co powoduje jego ograniczenie jest przeciwieństwem wartości.⁵⁴ Już u Arystotelesa celem podejmowanego działania w gospodarstwie domowym jest osiągnięta przy jego pomocy szczęśliwość. Tym celem nie jest maksymalizacja dochodu, ale optymalny stan szczęśliwości.⁵⁵ Dobrobyt jest czymś, co można osiągnąć w całym życiu, a nie jedynie w danej chwili, a nasze wybory obejmują dłuższy horyzont czasowy. Jest on definiowany przez sposób postępowania, a nie przez konkretne cele. Myślenie ekonomisty winno zatem zmierzać do wypracowania takich reguł funkcjonowania gospodarki, które pozwolą jednostkom zachowywać się racjonalnie, postępować w zgodzie z pewnymi regułami (cnotliwie).⁵⁶

Problem głównego nurtu i ekonomii neoklasycznej polega na koncentrowaniu się na wskazaniach pozytywizmu i braniu pod uwagę jedynie zjawisk mierzalnych, poznawalnych obiektywnie.⁵⁷ Podejmując próbę określenia dobrobytu w naukach ekonomicznych należy

⁵² M. Kośny, *Determinanty bezpieczeństwa ekonomicznego rodzin*, Wyd. UE we Wrocławiu, Wrocław 2013.

⁵³ Szerszy opis i analiza zagadnienia bezpieczeństwa znajduje się w opracowaniu: B. Stęplewski, *Potęga militarna państwa i jej ekonomiczne aspekty*, Wyd. Difin S.A., Warszawa 2018, s. 53. Warunkuje ono przetrwanie i dobrobyt społeczeństwa, zrównoważony rozwój i sprawne funkcjonowanie gospodarki. Można je rozumieć jako potrzebę i jako specyficzne dobro, ponieważ jest ono nadrzędną potrzebą człowieka (grup społecznych). Tamże, s. 56 – 57.

⁵⁴ A. Horodecka, *Problem definiowania dobrobytu i wartości w ekonomii i jego znaczenie dla polityki gospodarczej*, kolegia.sgh.waw.pl/pl/KAE/struktura/IRG/publikacje/Documents/pim85_1.pdf [data dostępu: 15.03.2018].

⁵⁵ Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2007.

⁵⁶ Można przyjąć, że krótkookresowa racjonalność ekonomiczna, będąca w zasadzie chciwością jest nieracjonalna. Trafnie wyraża to następująca myśl: *Winniśmy uważać, by nie uczynić boga z intelektu. Ma on oczywiście potężne mięśnie, ale brak mu osobowości*. Albert Einstein.

⁵⁷ Początki takiego myślenia sięgają Kartezjusza, który zapoczątkował ograniczenie się do poznawania zjawisk, które jawią się jasno i wyraźnie. Zgodnie z tym modelem, celem państwa jest wzrost gospodarczy, a dystrybucja jego rezultatów nie jest istotna. Podobnie nie ma znaczenia równość społeczna ani poprawa innych – poza materialnymi – aspektów życia określających jego jakość, jeśli nie wiążą się ze wzrostem gospodarczym. Por. M. C. Nussbaum, *Nie dla zysku. Dlaczego demokracja potrzebuje humanistów*, Wyd. Biblioteka Kultury Liberalnej, Warszawa 2016, s. 30. Autorka krytykuje takie podejście i podkreśla

wyść od jego ujęcia przez filozofię, z której ekonomia się wywodzi, zawężając horyzont badawczy do pewnego wycinka rzeczywistości, badanego pod ustalonym kątem. Należałoby jednak skupić się na takim zachowaniu ekonomicznym, które zmierza do osiągnięcia dobrobytu, lub jeżeli poszukiwania odnoszą się do polityki gospodarczej, na takich regulacjach gospodarczych, które sprawiają, że dobrobyt ten będzie osiągany przez społeczeństwo w sposób powszechny, a więc sprawiedliwy połączony z poczuciem bezpieczeństwa.

Wobec powyższego, poszukując wiarygodnej interpretacji dobrobytu należy zatrzymać się na chwilę nad kwestią racjonalności, którą analizuje się, co najmniej, w dwóch płaszczyznach. Po pierwsze, wiedza ekonomiczna, która powstaje, jest oparta na założeniach racjonalnych. Racjonalność ma miejsce wówczas, gdy rozumowanie jest racjonalne (wynika z racjonalnych przesłanek i opiera się na racjonalnym rozumowaniu). Jest to racjonalność dotycząca sposobu tworzenia wiedzy i nauki. Po drugie, mamy do czynienia z założeniem racjonalności u podmiotów podejmujących decyzje (gospodarstw domowych, przedsiębiorstw). W głównym nurcie zakłada się, że podmioty zachowują się racjonalnie i zwiększają swój dobrobyt w ujęciu ekonomicznym.

W obu przypadkach mamy jednak do czynienia z pewną niedoskonałością. W pierwszym przypadku założenia ekonomiczne nie są racjonalne, bo przyjmuje się, że racjonalne postępowanie oznacza *chcieć czegoś więcej niż mniej*. Nie odpowiada to racjonalności ani w odniesieniu do dóbr materialnych ani niematerialnych (zwracał na to uwagę już Arystoteles). W drugim przypadku nie jest racjonalnym postępowanie ukierunkowane na podnoszenie dobrobytu innych osób. Wartości etyczne, w tym kontekście, są postrzegane jako nieracjonalne, jeśli nie pozwalają w danym momencie zwiększyć korzyści materialnych albo dobrobytu indywidualnego. Można zaproponować połączenie racjonalności ekonomicznej z etycznym rozsądkiem, poprzez stworzenie racjonalności socjoekonomicznej - w sposób zorientowany na przyszłość i służący życiu, marginalizując logikę rynku. Idąc tą drogą dochodzi się do osadzenia dobrobytu, szczególnie jego trwałości na bezpieczeństwie i sprawiedliwości.

Taki sposób rozumowania pojawia się w ekonomii behawioralnej, ponieważ następuje w niej odchodzenie od wizji człowieka ekonomicznego i zaznacza się uwzględnianie kwestii etycznych. Człowiek, zgodnie z jej podejściem, kieruje się także wartościami etycznymi, które wyrażają się poprzez społeczne normy, moralność, sposób pojmowania sprawiedliwo-

ści, bezpieczeństwa, postępu cywilizacyjnego. Oznacza to, że albo nastąpi zmiana koncepcji racjonalności w teorii ekonomicznej głównego nurtu, dopuszczając pozorną nieracjonalność podmiotów altruistycznych, ale poprawnych etycznie, albo zmodyfikowane zostaną koncepcje dobrobytu i wartości.⁵⁸ Zasadne jest to drugie rozwiązanie i w jego kierunku należy podążać, podejmując próbę realizacji celów niniejszej pracy. Wyniki badań pokazują, że obiektywne czynniki mają niewielki wpływ na subiektywny wynik.⁵⁹ Dobrobyt wiąże się z cechami osobowości, rodzajem i jakością relacji osobistych i percepcją rodziny, pracą, zdrowiem (nagły przyruch pieniędzy może nie mieć większego znaczenia).

W konsekwencji, mierniki o charakterze ekonomicznym opierają się na kategorii użyteczności i założeniu, że użyteczność wyraża preferencje (np. jako relacja wymienna między pracą a odpoczynkiem). Podobnie jak ma to miejsce na poziomie mikro, rzadko poczucie dobrobytu czy szczęśliwości idzie w parze z poziomem dochodu. Bogate kraje oceniają swój dobrobyt wyżej niż kraje bardzo biedne, ale gdy różnice w PKB p.c. nie są znaczące, trudno wnioskować na podstawie tej zmiennej o poziomie dobrobytu. Wobec tego, obok wielkości dochodu, na poziom indywidualnego samopoczucia wpływa tzw. *good governance* (dobre warunki ramowe), zdrowie, kapitał społeczny (mierzony poziomem zaufania społecznego), zadowolenie z pracy (bezpieczeństwo pracy, kwalifikacje, wykształcenie), status rodzinny i inne.⁶⁰ Już A. Smith zauważył, że człowiek nie kieruje się jedynie osobistym interesem, bo na przeszkodzie stoi to, że jest wyposażony w zdolność wczuwania się, współodczuwania i to, że jest zdolny do podejmowania decyzji bezstronnych, kierując się sumieniem. Ekonomia neoklasyczna zachowała z tej analizy tylko to, że kierowanie się własnym interesem prowadzi do dobrobytu całego społeczeństwa. Dobrobyt i użyteczność są związane z wartościowaniem choćby dlatego, że dobrobyt jednostki jest wielkością subiektywną, każdy inaczej postrzega swój dobrobyt, co zależy od jego własnych wartości i wartości, jakie wyznaje otoczenie kulturowe, w którym przebywa. Pokazuje to kulturową bazę postrzegania i interpretacji dobrobytu, na której należy przez chwilę skupić uwagę.

⁵⁸ A. Horodecka, *Problem definiowania...*, op. cit.

⁵⁹ Np.: B. Headey, R. Muffels, M. Wooden, *Money and Happiness: A Reconsideration Based on the Combined Effects of Wealth: Income and Consumption*, „Journal of Applied Social Science Studies” 2005, vol. 125, No 1. O ile absolutne miary dochodu na osobę nie miały szczególnego znaczenia dla dobrobytu, to większe znaczenie miało uwzględnienie dochodu relatywnego. Wiąże się to z tym aspektem utilitaryzmu, który podkreślał współzależność szczęścia osobistego od szczęścia społecznego – bowiem szczęście społeczeństwa zwiększa szczęście jednostki i na odwrót.

⁶⁰ Por. np. J.F. Helliwell, *How's life? Combining individual and national variables to explain subjective well-being*, „Economic Modelling” 2003 vol. 20, s. 331 – 360.

Ekonomia głównego nurtu, wychodząc od stałych preferencji, nie uwzględnia ich związku z przekonaniami oraz problemu związanego z adaptowaniem preferencji i wpływu kultury na preferencje, jak też kwestii ograniczenia wolności wyboru. Jeśli człowiek nie jest szczęśliwy, to próbuje ten stan zmienić, podejmując różne działania. Dla klasyków etyki (np. Arystotelesa) człowiek podejmuje te działania krocząc na drodze cnoty – wartości, które realizuje przyczyniają się do powiększenia dobrobytu (szczęśliwości). Ta koncepcja była rozwijana w okresie Średniowiecza i przez niektórych etyków epoki Oświecenia, między innymi E. Kanta. W nowszych koncepcjach postrzega się człowieka jako ukierunkowanego na poszukiwanie sensu, który pozwala mu na spełnianie się. Dyskusyjne jest zatem rozdzielenie w koncepcjach dobrobytu wartości materialnych powiększających dobrobyt i niematerialnych, nie ujmowanych bezpośrednio. Dla naukowców pracujących na styku etyki i ekonomii dobrobyt materialny pozwala na realizację wartości niematerialnych, co daje etyczne uzasadnienie dążenia do dobrobytu materialnego.⁶¹

Teoria ekonomii przyjmuje, że wynagrodzenie za pracę zależy od produktu krańcowego, a więc od wydajności pracy, ta zaś jest uwarunkowana kapitałem ludzkim, na który znaczący wpływ wywierają wartości reprezentowane w otoczeniu danej jednostki oraz tzw. miękkie umiejętności powiększające wartość kapitału ludzkiego (np. umiejętność współpracy z innymi, rozwiązywania konfliktów, motywacji, twórczości, usposobienia, uczciwości). Wprowadzenie do ekonomii kategorii kapitału ludzkiego i społecznego pokazuje, że wartości mają znaczenie w interpretowaniu i odczuwaniu dobrobytu, odzwierciedlając zmiany dobrobytu materialnego i niematerialnego.⁶² Nowe, oparte na parametrach jakościowych rozumienie kapitału ludzkiego pozwala na szerszą interpretację dobrobytu – nie jako konsumowanie coraz większej masy dóbr i usług, ale jako rozwój w głąb, w którym chodzi o większą ich wartość. Szeroko rozumiane okoliczności środowiskowe będą traktowane jako te, które uzupełniają interpretację determinant dobrobytu i jego trwałości w czasie. Początki państwa dobrobytu potraktowane jako próba realizacji koncepcji ekonomicznej, sięgają okresu Otto von Bismarcka w Niemczech w IX wieku, by nasilić się za rządów D. Roosevelta w USA. Model ten ukształtował się w pełni w okresie stabilnego

⁶¹ Zob. np. A. Rich, G. Enderle, *Business and economic ethics*, Peeters, Leuven Belgium, Dudley MA 2006.

⁶² Taka idea jest wyrażana przez Deirdre N. McCloskey, która pisze, że rewolucję przemysłową spowodowały innowacje, a nie inwencje czy wyzysk, a przyczyną innowacji jest język, etyka i idee. Zob. Deirdre N. McCloskey, *Burżuazyjna godność. Dlaczego ekonomia nie potrafi wyjaśnić współczesnego świata*, Wyd. Instytut Ludwika von Misesa, Wrocław 2017, s. 8. I dalej pisze ona, że *...gospodarkę napędzają wartościowanie, opinie, poczta pantoflowa, wyobrażenia, oczekiwania czy nadzieja*. Tamże., s. 10, by nieco dalej napisać: *...życie gospodarcze winno być źródłem godności*. s. 35 (co trudno byłoby zakwestionować).

wzrostu w krajach wysoko rozwiniętych w dwudziestolecie po II wojnie światowej. Państwo dobrobytu, określane też jako państwo opiekuńcze, jest modelem polityki państwa ukształtowanej głównie w latach 50. XX wieku. Jego celem jest zabezpieczenie obywateli przed ubóstwem, utratą pracy lub zdrowia i zapewnienie środków na starość oraz okresy niezdolności do pracy. Z czasem ewoluowało ono w kierunku szerszych oczekiwań obywateli dotyczących egalitaryzmu, dostępności różnych form pomocy publicznej i programów rodzinnych. Stało się ono sposobem na upowszechnianie poczucia bezpieczeństwa ekonomicznego, z raczej niewielką dawką sprawiedliwości.

Mechanizm realizacji tej polityki opiera się na redystrybucji dochodów budżetowych.⁶³ W rezultacie, sednem polityki państwa dobrobytu stała się redystrybucyjna polityka wspierania dobrobytu społecznego, oparta na stabilizacji wzrostu gospodarczego i konsensusie głównych sił politycznych, oraz powszechnie dostępnych usługach ważnych w normalnym funkcjonowaniu społeczeństwa. Od drugiej połowy lat 70. warunki tak określonego państwa dobrobytu zaczęły pogarszać się,⁶⁴ na co złożyło się wiele różnej natury czynników, zarówno zewnętrznych, jak i wewnętrznych. Do przyczyn zewnętrznych kryzysu państwa dobrobytu można zaliczyć m.in. globalizację osłabiającą pozycję rządów krajowych, zmieniającą układ sił politycznych i ekonomicznych; zmiany układu sił w rywalizacji kapitału i pracy, podważające zasady kompromisu; osłabienie konkurencyjności i utratę wielu rynków eksportowych przez kraje wysoko rozwinięte; kryzys finansów publicznych oraz praco oszczędny typ postępu technicznego.

Natomiast do wewnętrznych okoliczności sprzyjających osłabieniu idei państwa dobrobytu można zaliczyć takie zjawiska jak zwiększenie poczucia bezpieczeństwa i równości pociągające za sobą osłabienie motywacji do angażowania się w działalność gospodarczą, oszczędzanie i inwestowanie; zwiększone wydatki na zabezpieczenie społeczne doprowadzające do alienacji biorców świadczeń względem podatników, prowadzące z czasem do rosnącego nadużycia. Ponadto społeczeństwo uzależniło się od pomocy państwa, osłabła motywacja do zawierania małżeństw z powodu opieki nad samotnymi rodzicami, państwo opiekuńcze zaczęło generować wysokie koszty, nasiliły się obciążenia podatkowe i wydatki publiczne, prowadząc do trwałej nierównowagi i deficytu finansów publicznych.

Można wskazać inne niezależne przyczyny niewydolności państwa dobrobytu, jak choćby zmiany związane ze starzeniem się społeczeństwa powodujące narastanie roz-

⁶³ *Australia, Nowa Zelandia – polityka dobrobytu*, red. K. A. Kłosiński, P. Rubaj, Wyd. KUL, Lublin 2014.

⁶⁴ O. Lissowski, *Europejski model społeczny. Zagadnienia modernizacji instytucjonalnej*, Wyd. PWE, Warszawa 2015, s. 25 - 26.

dźwięku między wydatkami a wpływami na świadczenia społeczne i zdrowotne; pojawianie się nowych rodzajów potrzeb i grup objętych wsparciem publicznym; zmiany postaw w relacji między obywatelem a państwem, kwestionowanie centralizacji polityki. Państwo dobrobytu stało się sukcesem ludzi pracy, ale zmiany układu sił umożliwiają demontaż tego państwa i zdobyczy socjalnych.⁶⁵ K. Ryć i Z. Skrzypczak wskazują jeszcze inne przyczyny wycofywania się rządów z polityki państwa dobrobytu.⁶⁶

W takim razie, miarą społecznej efektywności polityki na rzecz dobrobytu może stać się skuteczność ograniczania skali nierówności, ubóstwa i wykluczenia społecznego, a więc realizacja dobrobytu w wymiarze wewnątrzpokoleniowym, dokonująca się poszanowaniem wartości za jaką można uznać bezpieczeństwo i sprawiedliwość.⁶⁷ W sporze o państwo dobrobytu stosuje się dwojakiego rodzaju argumenty: z jednej strony moralne, etyczne i aksjologiczne, a z drugiej, ekonomiczne. U podstaw sporu leżą różnice w pojmowaniu wartości podstawowych dla ładu społecznego. Liberalnemu pojmowaniu wolności oznaczającej brak przymusu ze strony państwa, równości rozumianej jako równość praw osobistych i politycznych oraz sprawiedliwości traktowanej jako swoboda dysponowania dochodem, przeciwstawia się inny sposób pojmowania tych wartości, zgodnie z którym wolność jest uzależniona od posiadania środków umożliwiających zaspokojenie, co najmniej, potrzeb podstawowych. Ponadto, równość obejmuje jednakowe dla wszystkich prawa ekonomiczne i socjalne, a sprawiedliwość ma wymiar społeczny i jest nie do pogodzenia z nadmiernymi nierównościami dochodów i ubóstwem.⁶⁸ Polityka państwa dobrobytu znajduje uzasadnienie w społecznej efektywności wyrażającej się ograniczeniem rozmiarów relatywnego ubóstwa, nierówności dochodowych i wykluczenia społecznego. Takie podejście do dobrobytu wskazuje na zasadność przyjęcia wartości jako jego fundamentu, co oznacza jego równorzędne znaczenie jego wymiaru materialnego i niematerialnego, zróżnicowanie czasowe i przestrzenne, podłoże ekonomiczne, polityczne, społeczne i kulturowe.

Interpretacja tworzenia i osiągania trwałości dobrobytu w wymiarze wewnątrz- i międzypokoleniowym wychodzi poza upowszechnione w literaturze podejścia, wyko-

⁶⁵ Ibidem, s. 30 – 31.

⁶⁶ Państwa rozwinięte, prowadzące politykę dobrobytu nie były w stanie sprostać wyzwaniom powstałym w wyniku turbulencji w gospodarce światowej, podobnie jak obecne państwo liberalne w warunkach kryzysu światowego. Zob. K. Ryć, Z. Skrzypczak, *Ochrona zdrowia w warunkach turbulencji*, „Problemy Zarządzania” 2013, nr 1, t. 2, Wyd. Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego.

⁶⁷ W. Rutkowski, *Współczesne państwo dobrobytu. Ekspansja, kryzys, spory*, Wyd. UW, Warszawa 2009, s. 54.

⁶⁸ W. Rutkowski, *Współczesne...*, op. cit., s. 83 – 84.

rzystując w tym celu społeczny charakter procesu gospodarowania oraz jego kulturowy fundament. Pozwala to na oparcie się na wartościach nadrzędnych, spośród których na plan pierwszy wysuwa się poczucie dobrego bytu materialnego, bezpieczeństwa oraz sprawiedliwości. Bez nich nie jest możliwe realizowanie fundamentalnego celu gospodarowania, za jaki należałoby przyjąć zapewnienie trwałości i postępu cywilizacyjnego.

1.2 Wskaźniki poziomu życia i rozwoju społecznego

Z metodologicznego punktu widzenia wskaźniki powinny być poprawnie skonstruowane, co oznacza, że powinny być związane z opisywanym zjawiskiem i posiadać konstrukcję zgodną z formalnie obowiązującymi zasadami.⁶⁹ Winny też cechować się możliwością wykorzystania w praktyce gospodarczej, co wymaga stosunkowo precyzyjnego określenia przedmiotu badania, którym, w tym przypadku, jest dobrobyt. Z punktu widzenia metodyki zastosowanej w niniejszej pracy warto jest zaprezentować szerokie spektrum wskaźników po to, by pokazać rozległość i różnorodność interpretacji istoty i determinant dobrobytu.

Odnosnie do sposobu prowadzenia i doskonalenia pomiaru dobrobytu opartego na dostępnych statystykach można sformułować kilka uwag. Pierwszą z nich jest przewaga miar agregatowych netto nad miarami brutto, np. PKN i PKB. Wynika to z nieuwzględniania w tych drugich deprecjacji dóbr kapitałowych. Jeśli znaczna część produktu jest przeznaczona na odnowienie zdolności produkcyjnych, to jego część przeznaczona na konsumpcję będzie odpowiednio mniejsza. Poza tym, dochód można uznać za bardziej odpowiednią miarę dobrobytu niż produkcję, a to sugeruje potrzebę uwzględniania transferów dokonywanych w bilansie obrotów bieżących. Następną kwestią jest, w miarę możliwości, posługiwanie się konsumpcją gospodarstw domowych, a nie konsumpcją finalną i traktowanie wielu wydatków rządowych jako inwestycji w kapitał ludzki, a nie jako wydatków na konsumpcję finalną (np. wydatki na ochronę zdrowia, edukację, naukę, czyste środowisko).

Podkreślić należy konieczność rozpatrywania informacji na temat dochodu do dyspozycji, konsumpcji i majątku w podziale na różne grupy. Można to czynić wyznaczając medianę dochodu, konsumpcji i majątku. Można też obserwować zmiany w dochodzie do dyspozycji, konsumpcji i majątku w różnych grupach społecznych (o wartościach poniżej albo

⁶⁹ H.G. Adamkiewicz – Drwiłło, *Współczesna metodologia nauk ekonomicznych*, op. cit. s. 448 – 450.

powyżej pewnego progu). Na uwagę zasługuje też zależność między poziomem dochodów w poszczególnych krajach a produkcją gospodarstw domowych i czasem wolnym.⁷⁰

Interesujący, z punktu widzenia przedmiotu badania, jest wskaźnik zadowolenia z życia stworzony przez A. White'a, o poziomie którego decyduje dochód indywidualny, zdrowotność, dostęp do edukacji, bezpieczeństwo socjalne i posiadanie pracy. Ogólnie rzecz ujmując, ujawnia się w nim zależność między poziomem zamożności a zadowoleniem z życia. Jako przyczynę względnie niskiego zadowolenia, przy porównywalnej zamożności, Autor wskazuje przekształcenia ustrojowe, które spowodowały silne zmiany ról społecznych i niepewność co do przyszłości.⁷¹

Warto zwrócić uwagę na sformułowanie celu aktywności gospodarczej, za który nie można przyjąć maksymalizacji produkcji – na poziomie makro mierzonej wielkością PKB, a na poziomie mikro masą i stopą zysku. Jako złudzenie należy, na przykład, uznać to, że Amerykanie mają dużo wyższy standard życia niż Francuzi z tego powodu, że PKB na mieszkańca sięga 50 tys. dolarów, a na Francuza przypada 70% tej kwoty. Faktem jest bowiem to, że Amerykanie na swój dochód pracują 1787 godzin rocznie, a Francuzi tylko 1476, przez co mają znacznie więcej czasu na takie wydawanie pieniędzy, które przynosi im zadowolenie, powiększa poczucie szczęścia i satysfakcji. Oznacza to wysoką wycenę czasu wolnego, który należałoby w takiej sytuacji traktować jako element poczucia dobrobytu.

Z kolei *cappability approach* proponuje uwzględnianie w analizie poziomu życia warunków pozwalających na pełną realizację potencjalnych możliwości jednostki i jej predyspozycji. Jej uwaga skupia się na międzyregionalnych porównaniach dystrybucji dochodów między członków społeczności, deprywacji potrzeb, problematyce biedy i ubóstwa. Natomiast *happiness approach* skupia się na analizie subiektywnie rozumianego szczęścia, w którym dobrobyt materialny jest ważny, ale stanowi tylko jeden z aspektów oceny ludzkiej egzystencji. Jest to bardziej badanie dobrostanu niż dobrobytu, a więc zadowolenia, satysfakcji z życia, a nie dobrego bytu materialnego.

⁷⁰ Na przykład, we Francji dochód na osobę wynosi około 66% dochodu w USA. Jeśli uwzględni się usługi świadczone przez rząd, to różnica zmniejsza się, bo dochód we Francji wynosi 79% dochodu w USA. Sytuację na korzyść Francji poprawia też praca w domu i czas wolny – wówczas sięga on niemal 90% dochodu w USA. J.E. Stiglitz, A. Sen, Jean-Paul Fitoussi, *Błąd pomiaru. Dlaczego PKB nie wystarcza*, Wyd. PTE, Warszawa 2013, s. 55.

⁷¹ W dalszych rozważaniach Autor podaje wyniki badania związku między zamożnością a zadowoleniem z życia. Okazuje się, że zakrojone na szeroką skalę badania nie wskazują na silną zależność między nimi. Społeczności bardziej zamożne niż zadowolone są w strefie klimatu umiarkowanego w Europie i Azji Północnej, natomiast bardziej zadowolone niż zamożne bardziej w strefie międzyzwrotnikowej. Bardzo zamożne społeczeństwo Japonii nie wykazuje się szczególnie wysokim zadowoleniem z życia. Zob. *Społeczna granica wzrostu...*, op. cit.

Inspirujące podejście do interpretacji oraz pomiaru dobrobytu i zadowolenia z życia przyniosły efekty prac komisji pod przewodnictwem J. Stiglitz.⁷² Jedną z odnotowanych w niej kwestii jest adekwatność zmian statystyki do subiektywnych odczuć i ocen społecznych, a drugą, wątpliwości odnośnie do stosowania miar opartych na PKB do oceny poziomu życia i poczucia dobrobytu. Jako główną przesłankę w analizach dobrobytu, wynikającą z prac tej komisji należy wskazać odmienną interpretację i ocenę dobrobytu bieżącego i jego trwałości. Jest to ściśle związane z trwałością i zachowaniem zasobów, które będą wykorzystywane przez następne pokolenia. W przypadku bieżącego dobrobytu bierzemy pod uwagę zasoby o charakterze ekonomicznym oraz poza ekonomicznym, dostępne i zaangażowane w procesie gospodarowania. Trwałość dobrobytu zależy od tego, w jakim stopniu i o jakich parametrach jakościowych pozostawimy poszczególne rodzaje kapitału następnym pokoleniom. Problem sprawiedliwości międzygeneracyjnej nabiera tu szczególnego charakteru i znaczenia.

Inną ważną kwestią, w kontekście pomiaru dobrobytu, jest modyfikacja rachunku narodowego wynikająca z poszerzającej się i dominującej w niemal wszystkich gospodarkach rozwiniętych działalności usługowej. Pojawia się pytanie o to, na ile adekwatne są rachunki narodowe, jeśli mamy do czynienia z tak liczną grupą usług, często nie mających materialnego charakteru, bardzo trudnych do uchwycenia w procesie gospodarczym.⁷³ Znacząca część produktu powstaje w sektorze rządowym (publicznym), co dodatkowo komplikuje pomiar i ocenę wydajności. Faktem jest, że oferta sektora publicznego w sposób zauważalny wpływa na poziom życia obywateli i ich poczucie dobrobytu.

Szczególnie cenna jest uwaga komisji wskazująca na konieczność pomiaru dobrobytu i dokonywania jego ocen w kontekście zrównoważenia. Wymaga to tworzenia systemu statystycznego skupionego na dobrobycie, uwzględniającego równowagę między poszczególnymi składnikami, komplementarnego wobec systemu pomiaru opartego na pomiarze aktywności rynkowej. System ten będzie zróżnicowany i będzie składać się z wielu mierników, a jego ideą jest pomiar nie tyle średniego dobrobytu wśród społeczeństwa, co jego zmian w czasie oraz rozkładu pomiędzy różnymi członkami społeczeństwa. Wymaga to

⁷² Jest to Komisja do spraw Pomiaru Wydajności Gospodarczej i Postępu Społecznego. Powołano ją w 2008 po to, by wskazała ograniczenia PKB jako wskaźnika wydajności gospodarczej i postępu społecznego oraz zidentyfikowała problemy związane z pomiarem tego postępu.

⁷³ Na przykład, bardzo trudno jest ocenić wartość usług medycznych, edukacyjnych, informacyjnych, komunikacyjnych, naukowych czy finansowych. Zob. J. E., Stiglitz, A. Sen, Jean-Paul Fitoussi, *Błąd pomiaru*, op. cit., s. 8 - 10.

poszukiwania wielu możliwych do zastosowania mierników, tworzenia nowych miar oraz przestrzegania pewnych warunków. Do takich zaliczyć należy, między innymi, następujące:

- materialny wymiar poziomu życia jest powiązany z dochodem narodowym netto, realnym dochodem gospodarstw domowych i konsumpcją;
- realne dochody gospodarstw domowych kształtują się inaczej niż PKB, choćby na skutek międzysektorowych przepływów płatności, opodatkowania, zasiłków, odsetek (nie wspominając o subsydiowanej opiece zdrowotnej i edukacji);
- majątek osobisty i sposób jego wykorzystania wpływają na bieżący dobrobyt i jego trwałość, (warto wspomnieć o zachowaniu kapitału rzeczowego, naturalnego, ludzkiego);
- względnym miarom dobrobytu winny towarzyszyć wskaźniki pokazujące ich rozkład między grupami, wzbogacone o analizę majątku;
- zasadne jest włączanie do pomiaru dobrobytu bieżącego usług o charakterze pozarynkowym, szczególnie w krajach o niższych dochodach;
- analiza dobrobytu wymaga uwzględniania wielu wymiarów, w tym przede wszystkim, takich jak materialny poziom życia, zdrowia, wykształcenia, aktywności zawodowej, wolności i głosu politycznego, powiązań społecznych i relacji, środowiska naturalnego oraz zagrożeń natury ekonomicznej i materialnej;⁷⁴
- obok wartości jako wyznaczników poziomu życia, należy włączać do badania parametry zdrowia, wykształcenia, swobód oraz poczucia bezpieczeństwa, co wymaga stosowania miar obiektywnych i subiektywnych równocześnie;
- nierówności w poziomie życia wymagają ocen w wielu przekrojach, w tym, przede wszystkim, grup społecznych i zawodowych, płci, pokoleń oraz obywatelstwa;
- wykorzystanie informacji dotyczących poziomu życia do konstrukcji polityki gospodarczej wymaga rozpatrywania ich jako pewnej spójnej całości.

1.2.1 Mierniki o charakterze ekonomicznym

Pomijając wskaźniki oparte na PNB i PKB można przyjąć, że jedną z grup odnoszących się do pomiaru dobrobytu stanowią wskaźniki rozwoju trwałego i zrównoważonego.⁷⁵ Stosunkowo popularnym jest ISEW określany jako wskaźnik trwałego dobrobytu ekonomicznego. Włączono doń elementy pogrupowane według kilkudziesięciu kryteriów, uwzględniono koszty cywilizacyjne, ochronne i środowiskowe, nie powodujące podniesienia

⁷⁴ Por. Ibidem, s. 14.

⁷⁵ Bogatą interpretację wskaźników zawiera opracowanie: *Wskaźniki ekorozwoju*, red. T. Borys, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 1999.

poziomu dobrobytu. Wzięto też pod uwagę straty ponoszone w kapitale przyrodniczym. W efekcie wskaźnik okazał się być bardzo złożony i trudny do wykorzystania. Inne podobne popularne wskaźniki pokazują głównie wpływ działalności ludzkiej na środowisko.⁷⁶

Najważniejszym, stosunkowo powszechnym, agregatowym wskaźnikiem rozwoju społecznego jest HDI. Obok niego można wskazać te, które mierzą nierówności dochodowe i dyskryminację ze względu na płeć. Należą do nich następujące: indeks Giniego, indeks ubóstwa HPI, wskaźnik rozwoju społecznego płci GDI, wskaźnik nierówności ze względu na płeć GII i wskaźnik równouprawnienia ekonomicznego i politycznego kobiet GEM. Większość tych wskaźników opracowali pracownicy i współpracownicy Programu Narodów Zjednoczonych d.s. Rozwoju (UNDAP).

Wskaźnik HDI mierzy poziom życia w sposób syntetyczny, ponieważ wykorzystuje trzy indeksy cząstkowe. Są nimi następujące: indeks oczekiwanej długości życia, będący pewnym przybliżeniem miary jakości życia; indeks edukacji, mierzący poziom wykształcenia społeczeństwa oraz liczbę osób przyjętych do szkół; indeks dochodu na osobę, który w syntetyczny sposób mierzy poziom życia. Składnik dochodowy odnosi się do dochodu na osobę wyrażonego w cenach stałych, według siły nabywczej w poszczególnych krajach.⁷⁷ Wartość oczekiwanej długości życia jest traktowana jako miara jego jakości, ponieważ obejmuje ocenę funkcjonowania systemu opieki zdrowotnej i społecznej. Wynika to stąd, że osoby mieszkające w kraju o czystym środowisku, dobrej infrastrukturze społecznej i zdrowotnej, dobrych warunkach mieszkaniowych mają większe szanse na życie dłuższe i lepszej jakości.

W niektórych badaniach ten indeks uzupełnia się o śmiertelność niemowląt, co ma pokazać prawdopodobieństwo śmierci między urodzeniem a ukończeniem 1. roku życia. Dodawanie tego składnika jest uzasadnione w krajach o wątpliwych warunkach bytowych, to jest, występowaniu zjawiska głodu, niskiej jakości podstawowej opieki medycznej i ogólnych warunków życia. W indeksie edukacji zrezygnowano – względem poprzedniej jego wersji – z miary alfabetyzacji, ponieważ była to tylko informacja o umiejętności, albo jej braku, pisania i czytania. W nowej wersji indeksu, od 2010 roku, jest on oparty na oczekiwanej liczbie lat, które uczeń w wieku szkolnym spędzi w szkole oraz na średniej liczbie lat spędzonych w szkole. Bywa tak, że indeks HDI przyjmuje wysokie wartości pomimo tego, że wśród społeczeństwa występuje duże zróżnicowanie poziomu rozwoju społecznego. By

⁷⁶ Pełną listę wskaźników trudno byłoby podać. O części z nich traktują rozważania w następnej części niniejszego podrozdziału.

⁷⁷ Jest to istotne, ponieważ siła nabywcza dolara różni się znacząco w poszczególnych krajach.

uniknąć takiej sytuacji, w wielu badaniach temu indeksowi towarzyszą inne miary częściowe, mierzące różne aspekty różnic społecznych.⁷⁸

Występowanie znacznych dysproporcji w poziomie dochodu i konsumpcji wywiera wpływ na dobrostan i sytuację ekonomiczną społeczeństwa. W sytuacji korzystnych zmian w zakresie wzrostu gospodarczego, nierównomierna dystrybucja jego rezultatów między poszczególne grupy i jednostki może wyrażać stan nierówności w obszarze szans życiowych i braku sprawiedliwości społecznej nawet wówczas, gdy poziom dochodów rośnie. Do mierzenia nierówności wykorzystuje się wskaźnik Giniego (nie jest to miara ubóstwa, ponieważ dotyczy różnic w rozkładzie całego dochodu, a nie średnich jego wartości). Jest on miarą koncentracji rozkładu zmiennej, jaką jest dochód i może być traktowany jako reprezentacja oczekiwanej różnicy między dochodami dwóch gospodarstw domowych, wybranych z populacji.⁷⁹

Pewnym ograniczeniem w dostępie do edukacji, rozwoju zawodowego, opieki medycznej jest nierówne traktowanie ze względu na płeć. Do badania tego zjawiska wykorzystuje się wskaźnik dyskryminacji społecznej ze względu na płeć (GDI), wskaźnik równouprawnienia ekonomicznego i politycznego kobiet GEM), wskaźnik nierówności ze względu na płeć (GII).⁸⁰ Pierwszy ze wskaźników jest w zasadzie miarą HDI skorygowaną o dyskryminację ze względu na płeć i nie ma uzasadnienia na równoczesne ich stosowanie jako zmiennych objaśniających w tej samej regresji. Różnica w ich obliczaniu sprowadza się do tego, że indeksy częściowe oblicza się osobno dla kobiet i mężczyzn. Ostateczną wartość indeksu oblicza się jako zwykłą średnią z trzech indeksów częściowych, skorygowanych o nierówności względem płci.⁸¹ W 1995 roku GDI zastąpiono nowym wskaźnikiem, to jest GEM, który mierzy nierówności w zakresie uczestniczenia w życiu ekonomicznym (np.

⁷⁸ Obecnie HDI jest wypadkową trzech częściowych wskaźników, ale wylicza się go jako średnią geometryczną, a nie jako średnią arytmetyczną.

⁷⁹ W zależności od wykorzystywanych źródeł – UNDP lub WB – wskaźniki mogą różnić między sobą z powodu stosowania innej metodologii. Najważniejsze różnice dotyczą sześciu kwestii, to jest: obszaru geograficznego (dane dla całego kraju albo dla metropolii), populacji (cała populacja kraju, wyłącznie zatrudnieni, gospodarstwa domowe o określonej wielkości), wieku badanych (cała próba, albo osoby powyżej 10 roku życia, 15 roku...), jednostki statystycznej (gospodarstwo domowe, rodzina, osoba), skali ekwiwalentnej (na członka gospodarstwa, ważone pierwiastkiem liczby członków gospodarstwa), definicji dochodu (dochód do dyspozycji, całkowity, pieniężny, konsumpcja, wydatki).

⁸⁰ Omówienie tych wskaźników znajduje się np. w opracowaniu: *Wpływ rozwoju społecznego na handel i inwestycje zagraniczne. Przypadek krajów Europy Środkowej i Wschodniej*, red. J.J. Michałek, M. Brzozowski, A. Cieślak, Wyd. PWE, Warszawa 2012, rozdział 2.

⁸¹ Do słabości tego wskaźnika należy zaliczyć to, że dochodowy indeks częściowy pomija dysproporcje między płciami w jakości wyżywienia, warunkach mieszkaniowych i jakości odzieży. Powstaje wrażenie, że nieopłacana praca kobiet w wielu społecznościach nie przyczynia się do rozwoju społecznego, co raczej nie jest zgodne z prawdą, a dłuższe życie kobiet jest uwarunkowane biologicznie, a nie tym, że mają lepsze warunki życia.

odsetek kobiet na stanowiskach kierowniczych, we władzach wykonawczych, wśród menedżerów wyższego szczebla), życiu politycznym (odsetek kobiet w parlamencie) oraz bezpośredniej kontroli nad zasobami ekonomicznymi (dochód osiągany przez kobiety względem dochodu mężczyzn). Słabą stroną indeksu jest jakość składowej dotyczącej nierówności dochodowych.⁸²

Wyrazem poszukiwania miar bardziej adekwatnych jest wskaźnik GII, który odzwierciedla negatywne efekty dyskryminacji w obszarze zdrowia kobiet i możliwości prokreacji, równouprawnienia politycznego i ekonomicznego oraz rynku pracy. W obszarze zdrowia uwzględnia się stopę śmiertelności śródporodowej oraz stopę urodzeń wśród nieletnich. W odniesieniu do równouprawnienia uwzględnia się udział obu płci w parlamencie oraz populację obu płci z wykształceniem co najmniej średnim. Dyskryminacja na rynku pracy jest mierzona wskaźnikiem zatrudnienia kobiet i mężczyzn w danej grupie wiekowej. Wartości GII są wyrazem ograniczeń rozwoju społecznego, wynikających z występowania nierówności między płciami. W tym wskaźniku również występuje szereg ograniczeń. Jako ważne należy wskazać następujące: nie uwzględnia się aktywności kobiet na poziomie lokalnym, nie uwzględnia się pracy nie wynagradzanej oraz informacji o zróżnicowaniu dochodów kobiet i mężczyzn zatrudnianych na podobnych stanowiskach, informacji o nierówności w podziale czasu na pracę, obowiązki domowe, czas wolny i odpoczynek.

Z uwagi na znaczenie i powszechność zjawiska ubóstwa wypracowano kilka jego miar, spośród których na uwagę zasługują dwie: indeks ubóstwa społecznego (HPI) oraz wielowymiarowy indeks ubóstwa (MPI). HPI koncentruje się na innych wymiarach ubóstwa niż dochód, bo uwzględnia ograniczenie długości życia, niski poziom wykształcenia, brak dostępu do dóbr prywatnych i publicznych. W ramach długości życia bierze się pod uwagę ryzyko śmierci w młodym wieku, to jest przed ukończeniem 40. roku życia, mierzone w chwili narodzin. W zakresie wiedzy, dla krajów rozwijających się, uwzględnia się stopę analfabetyzmu wśród dorosłych, a w ramach przyzwoitego poziomu życia jako znaczący traktuje się odsetek populacji bez dostępu do wody bieżącej oraz odsetek dzieci niedożywionych. W odniesieniu do krajów rozwiniętych HPI obejmuje długość i jakość życia (ryzyko śmierci przed 60. rokiem życia), wiedzę (wykluczenie ze względu na niski poziom umiejętności komunikowania się), przyzwoity poziom życia (odsetek osób żyjących poniżej granicy ubóstwa) oraz wykluczenie społeczne (stopa bezrobocia długookresowego).

⁸² Nie uwzględnia się potencjalnego dochodu z tytułu prac domowych, wartości wskaźnika są uzależnione od składowej dochodowej, a jego pomiar i wiarygodność są kontrowersyjne i ograniczone.

We wskaźniku MPI ubóstwo identyfikuje się na poziomie gospodarstw domowych w trzech wymiarach: opiece medycznej, edukacji i standardzie życia. Pokazuje on, jak wielu osób dotyczy ubóstwo i jak duży jest jego zakres. Co więcej, po rozłożeniu go na części składowe można pokazać, jak ubóstwo społeczne różni się zakresem w przekroju grup społecznych i regionów. Nowym elementem jest w nim uwzględnianie śmiertelności niemowląt, dostęp do elektryczności, poziom wykształcenia osób dorosłych, warunki sanitarne i mieszkaniowe, posiadanie sprzętu ułatwiającego przemieszczanie się i sprzętu AGD. Trudności pojawiają się w momencie porównywania indeksów między krajami.

HSI jest wskaźnikiem cierpienia ludzkiego i obejmuje kryteria takie jak przewidywana długość życia, dzienne spożycie kalorii, dostęp do czystej wody, ochrona praw dzieci, liczba uczęszczających do szkoły średniej, PNB p.c., stopa inflacji, poziom rozwoju technologii komunikacyjnej, zakres wolności gospodarczej, respektowanie praw człowieka. Każdy ze wskaźników jest szacowany w skali od 1 do 10, a HSI jest sumą wszystkich mierników. Odwrotność HSI można potraktować jako wskaźnik dobrobytu. W pewnym stopniu uwzględnia on poziom zanieczyszczenia środowiska, zadłużenie zewnętrzne, bezrobocie, zjawisko zatrudniania dzieci, przestępczość wśród młodocianych, podział PKB, liczbę lekarzy, dostęp do określonych dóbr konsumpcyjnych.

BLI jest indeksem lepszego życia wprowadzonym w 2010 roku przez OECD do mierzenia dobrobytu społeczno – ekonomicznego w krajach członkowskich. Mierzy on 20. wskaźników w 11. sektorach gospodarki. Zawiera ocenę uzyskanych dochodów, posiadanego majątku, warunków mieszkaniowych, sytuacji na rynku pracy, poziomu bezrobocia i jego struktury, warunków zatrudnienia, poziomu edukacji, stanu środowiska naturalnego, więzi wspólnotowych i zaangażowania społecznego, zdrowia, satysfakcji z życia, bezpieczeństwa oraz równowagi między pracą i czasem wolnym. OECD zestawia pomiary BLI z PKB i kosztami życia w poszczególnych państwach. Z kolei SLI jest wskaźnikiem skonstruowanym na podstawie innych wskaźników jakości życia. Podstawą jego oszacowania są odpowiedzi na pytania o subiektywną ocenę satysfakcji z życia skorelowane ze wskaźnikami dotyczącymi zdrowia, bogactwa, dostępu do edukacji. Jego autorem jest A.G. White.

1.2.2 Wskaźniki o charakterze pozaekonomicznym

Pierwszą grupę stanowią stosunkowo nowe wskaźniki, to jest, Sustainable Development Index (SDI) oraz Legatum Prosperity Index (LPI).

Indeks zrównoważonego rozwoju (SDI) został opracowany przez grupę ekspertów z *The United Nations University*. Celem jego utworzenia była próba oceny jakości życia w poszczególnych krajach świata oraz jej zmiany w kierunku zrównoważonego rozwoju. Miałby on stanowić bazę do określenia priorytetów w momencie wprowadzenia Globalnego Partnerstwa dla Rozwoju (*The Global Partnership for Sustainable Development*). Wyliczenie indeksu polega na kompleksowej analizie siedmiu wymiarów opisywanych jako „główne obszary problemów” (*major problem areas*):

- 1) prawa człowieka, wolność i równość;
- 2) demografia i przewidywalna długość życia;
- 3) zdrowie i opieka zdrowotna;
- 4) edukacja, technologia i informacja;
- 5) rozwój ekonomiczny i dług zagraniczny;
- 6) zużycie surowców;
- 7) środowisko naturalne.⁸³

Każdy wymiar składa się z dwóch czynników, którym przyporządkowano stosowne zmienne. Liczba zmiennych zależy od charakteru poszczególnych czynników (wyróżniono łącznie 58. determinant). Wartość SDI jest średnią arytmetyczną indeksów wybranych zmiennych i zawiera się w przedziale od 0 do 1, a indeksy są obliczane dla każdego wymiaru. Jako ważne wymiary zrównoważonego rozwoju wybrano prawa człowieka, wolność i równość, ponieważ kontynuacja rozwoju będzie utrudniona w ustroju totalitarnym lub w społeczeństwie o znacznej polaryzacji w podziale dochodu. Wśród aspektów praw człowieka i praw politycznych do najważniejszych zaliczono następujące: indeks praw politycznych, indeks praw obywatelskich, liczbę uchodźców, wydatki na zbrojenia, liczebność sił zbrojnych, zobowiązania rządowe. Spośród zmiennych czynnika równości wybrano dystrybucję dochodu według indeksu Giniego, indeks rozwoju płci GDI, liczbę pracujących dzieci.⁸⁴

Autorzy wskaźnika SDI skonstruowali również Indeks Statusu Rozwoju (*Index of Development Status* – IDS), który pokazuje stosunek między skrajnymi wielkościami. Ma on

⁸³ P. Nováček, P. Mederly, *AC/UNU Millenium Project Central European Node, Global Partnership for Development*, Palacky University, Olomouc 2002. Publikacja dostępna jest pod adresem: www.4cf.pl/pliki/MP_gpd.pdf [data dostępu: 20.03.2018]

⁸⁴ Ibidem.

zwrócić uwagę na znaczne opóźnienia w rozwoju i środowiskowe koszty rozwoju - jego wartość powinna dążyć do 1.

Wskaźnik *Legatum Prosperity Index* jest publikowany co roku, a został opracowany w 2007 roku przez *Legatum Institute*. Jego intencją jest próba odpowiedzi na pytanie, czym jest dobrobyt i w jaki sposób go osiągnąć, co ma zachęcić polityków, naukowców, media oraz opinię publiczną do całościowego spojrzenia na tę kategorię. Dobrobyt, bowiem, wykracza poza bogactwo materialne, i obejmuje takie składniki jak m.in. kapitał społeczny, efektywne rządy, prawa i wolności człowieka, zdrowie, możliwości, ochrona i ogólna jakość życia. Tak więc, indeks obejmuje zarówno dobrobyt jak i dobrostan. Wyniki badań pokazują, że najlepiej prosperującymi państwami na świecie są nie tylko te, które mają wysokie PKB p.c. ale także te, które mają szczęśliwych, zdrowych i wolnych obywateli.⁸⁵

Badaniem objęto 110. krajów, w których mieszka ponad 90% ludności świata. Bazuje ono na 89. zmiennych, z których każda ma wpływ na wzrost gospodarczy lub dobrobyt osobisty. Indeks składa się z ośmiu subindeksów, z których każdy reprezentuje fundamentalny aspekt dobrobytu:

- 1) gospodarka – polityka makroekonomiczna, satysfakcja i oczekiwania gospodarcze, wzrost gospodarczy, efektywność sektora finansów,
- 2) przedsiębiorczość i możliwości – otoczenie biznesu, innowacyjność,
- 3) rządy – sprawność i odpowiedzialność rządu, wolne i sprawiedliwe wybory, praworządność,
- 4) edukacja – dostęp do edukacji, jakość kształcenia, kapitał ludzki,
- 5) zdrowie – podstawowe wyniki w zakresie zdrowia, infrastruktura ochrony zdrowia, profilaktyka i opieka, fizyczna i psychiczna satysfakcja ze stanu zdrowia,
- 6) bezpieczeństwo i ochrona – bezpieczeństwo narodowe, ochrona osobista,
- 7) wolność osobista, tolerancja,
- 8) kapitał społeczny – spójność, zaangażowanie, sieci społeczne i rodzinne.⁸⁶

Każdy subindeks dostarcza dwóch ważnych informacji: ocenę ekonomiczną i ocenę subiektywnego poczucia szczęścia. Na przykład, subindeks edukacji pokazuje, w jaki sposób warunki w zakresie edukacji pobudzają wzrost gospodarczy i kształtują ogólny poziom szczęścia. Wskaźnik przedsiębiorczości i możliwości obrazuje to, jaki wpływ mają przedsię-

⁸⁵ <http://www.prosperity.com/downloads/2010LegatumProsperityIndexBrochure.pdf>, s. 1-6. [data dostępu: 20.03.2018]

⁸⁶ Ibidem, s. 25-34.

biorcze społeczeństwa na gospodarkę i satysfakcję z życia. Poprzez analizę danych źródłowych w różnych subindeksach można dokonać zaskakujących odkryć i wniosków.⁸⁷

Można przypuszczać, że istnieją pewne wspólne fundamenty zamożności krajów, takie jak wolność gospodarcza, odpowiedzialne rządy, prawa człowieka, zdrowi obywatele i silne społeczności. Jednakże faktem pozostaje to, że każdy naród potrzebuje odnalezienia swojej własnej drogi do sukcesu. Podczas gdy, rządy same nie mają możliwości tworzenia, narzucania lub ograniczenia poczucia dobrobytu, to mogą przyczyniać się do tworzenia otoczenia sprzyjającego przedsiębiorczości, odnoszeniu sukcesów i rozwojowi człowieka. Ostatecznie, to obywatele i ich przywódcy muszą zdecydować się na wzięcie odpowiedzialności za tworzenie bazy do trwałego dobrobytu i osobistego spełnienia (realizacji godnego życia).⁸⁸

Do drugiej grupy wskaźników o nowatorskim, wyraźnie pozaekonomicznym charakterze można zaliczyć te skupione na obserwacji i poznaniu jakościowych aspektów życia człowieka, to jest Subjective Well-Being (SWB); Quality of life Index: Happy Planet Index (HPI) oraz Global Peace Index (GPI).

Wskaźnik subiektywnego dobrostanu (SWB) został wprowadzony jako forma uzupełnienia miar dobrobytu materialnego o obszary psychiczne, związane z realizacją osobowości, godności osoby ludzkiej, oczekiwań, sposobu życia i akceptacji jako jednostki ludzkiej. Literatura wskazuje na wybory dokonywane przez człowieka w oparciu o doświadczenie, satysfakcję z osiągnięć konfrontowaną z osiągnięciami innych ludzi w tym samym czasie, postęp w realizacji osobistych celów i oczekiwań, pole wyboru w danych warunkach historycznych, ekonomicznych i społecznych.

Od kilkunastu lat prowadzi się badania wybranych aspektów zadowolenia z życia, ze szczególnym uwzględnieniem sfery emocjonalnej i poczucia szczęścia. Subiektywny wskaźnik dobrostanu nie wyraża użyteczności, tylko odzwierciedla indywidualną ocenę zjawisk i procesów, stany emocjonalne kształtowane na skutek gromadzonych doświadczeń. Z badań wynika, że ocena bieżąca jest bardziej adekwatna niż dokonywana retrospektywnie, po pewnym czasie. Zasadne jest zatem badanie zadowolenia z życia w sposób bezpośredni, bez opóźnienia w czasie. Badania prowadzone przez kilku autorów niezależnie doprowadziły do powstania listy wyznaczników satysfakcji z życia i poczucia szczęścia. Należą do nich, między innymi, następujące:

⁸⁷ Ibidem, s. 5-18.

⁸⁸ <http://www.prosperity.com/downloads/2010LegatumProsperityIndexBrochure.pdf>, s. 5. [data dostępu: 22.03.2018]

- 1) częstotliwość i pełnia uśmiechu, poczucie szczęścia związane z obcowaniem z przyjaciółmi,
- 2) częstotliwość wyrażania pozytywnych emocji,
- 3) jakość snu, zdrowie, praktyki religijne,
- 4) poczucie szczęścia w związkach, względnie wysokie dochody,
- 5) przewidywane pozytywne zmiany sytuacji osobistej i rodzinnej.⁸⁹

Zupełnie inaczej oceni się sytuację w okresie braku pracy lub źródła utrzymania niż w okresie względnej stabilności ekonomicznej. Jeśli ludzie stopniowo dostosowują swoje aspiracje do normalnej, doznanej użyteczności, to poprawa warunków i szans życiowych może prowadzić do podobnej satysfakcji jak do tej pory. Wskazuje to, że poziom satysfakcji może pozostawać stały, ponieważ wzrastają aspiracje i oczekiwania. Sceptyczne postawy ekonomistów wobec miar subiektywnych wynikają ze względnej stabilności oceny satysfakcji życiowej. Z drugiej jednak strony, poziom SWB nie jest związany z poziomem dochodów, jego zmianą i możliwościami konsumpcji. Zwraca tu uwagę znaczenie zdolności do adaptacji, zmian świadomości, różnych, alternatywnych form aktywności, zróżnicowanych układów wartości i oczekiwań.

Wskaźnik SWB mierzy stany emocjonalne, poprzez co poszerza tradycyjne sposoby pomiaru dobrobytu o te, które mają indywidualny, subiektywny charakter. Stanowi to bezpośredni sposób oceny poczucia zadowolenia i może prowadzić do przesunięcia uwagi w ocenach i pomiarach dobrobytu od powiększania zdolności i możliwości w zakresie konsumpcji na rzecz zwiększenia znaczenia uwarunkowań społecznych, więzi i kontaktów międzyludzkich. Zastosowanie miar subiektywnych może powodować przesuwanie uwagi z dochodu w wyznaczaniu indywidualnego poczucia satysfakcji i szczęścia ku relacjom społecznym, miejscu w strukturze społecznej i społecznego statusu. Pomimo tego, że ocena satysfakcji z życia pozostaje względnie stała, to znajduje się pod wpływem zmian w sposobach wykorzystania czasu, formach aktywności i sytuacjach życiowych, nie związanych z dochodem. Stanowi to wskazówkę dla polityki gospodarczej i społecznej, wykorzystującej głównie tradycyjne miary oparte na produkcji, dochodzie i jego rozkładzie w grupach społecznych i zawodowych.

⁸⁹ E. Diener, E.M. Suh, R. Lucas, H. Smith, *Subjective well-being: Three decades of Progress*, "Psychological Bulletin" 1999 nr 125, s. 276-302; R. Layard, *Happiness: Lessons From a New Science*, Penguin, London 2005; B. Frey, A. Stutzer, *Happiness and Economics: How the Economy and Institutions Affect Well-Being*, Princeton University Press, Princeton 2002.

Przy pomiarze SWB spore obawy budzi sposób liczenia, ponieważ opiera się na ocenie uchwyconej w danym momencie, w określonych okolicznościach, które za chwilę mogą ulec zmianie, podobnie jak stany emocjonalne. Całość determinant SWB ujęto w sześciu grupach czynników, to jest:

- 1) osobowościowe (indywidualne),
- 2) sytuacyjne (kontekstowe),
- 3) instytucjonalne,
- 4) ekonomiczne,
- 5) demograficzne,
- 6) środowiskowe.

Oddziaływanie osobowości jest poddane głębokim badaniom psychologów. Ich wyniki wskazują, że różnice w pozytywnych i negatywnych stanach emocjonalnych są warunkowane przez geny, natomiast wpływ warunków życia w rodzinie jest znacznie mniejszy. Potwierdzono w badaniach wpływ czynników związanych ze stanem zdrowia, stanem cywilnym, wiekiem, cechami systemu politycznego i instytucjonalnego. Nie bez znaczenia pozostają warunki klimatyczne, w jakich przebywają ludzie i podejmują różne aktywności życiowe. Jak można się domyślić, pewna część różnic we wskaźnikach SWB między krajami jest związana z uwarunkowaniami ekonomicznymi. Zwraca się uwagę na sytuację w zakresie rynku pracy, stabilność wartości pieniądza, natomiast ważność PKB na osobę i jego wzrost jest trudna do ustalenia. Należy zauważyć, że wewnątrz kraju wyższe oceny poczucia szczęścia posiadają grupy zamożne, zaś niższe, grupy ubogie. Porównania między krajami pokazują, że związek między poziomem PKB p.c. a SWB jest względnie luźny – w krajach o wyższych dochodach nie ma miejsca powszechnie wyższa ocena SWB. Co więcej, rosnącemu PKB p.c. nie towarzyszy odpowiednie zwiększenie wskaźnika SWB.

Economist Intelligence Unit (EIU) opracował nowy Wskaźnik Jakości Życia (*Quality-of-life Index*) w celu odzwierciedlenia poziomu i satysfakcji z życia w bardziej adekwatny sposób niż przy wykorzystaniu tradycyjnych metod wartościowych. Wskaźnik opiera się na unikatowej metodologii łączącej wyniki badań ankietowych dotyczących subiektywnej satysfakcji z życia z obiektywnymi determinantami jakości życia. Badania zostały przeprowadzone w 2005 roku na grupie 111. krajów. Na podstawie elektronicznych ankiet wypełnionych przez ponad 3000 osób na całym świecie ustalono, że na wysoki poziom satysfakcji życiowej ma wpływ 9. kluczowych czynników. Do obliczenia wskaźnika wykorzystano zmienne reprezentujące najistotniejsze aspekty zadowolenia z życia, to jest:

- 1) sytuacja materialna – PKB_{PSN} *per capita*,
- 2) zdrowie – przewidywana długość życia w momencie narodzin,
- 3) stabilność polityczna i bezpieczeństwo wewnętrzne,
- 4) życie rodzinne i społeczne – wskaźnik rozwodów, uczestnictwo w nabożeństwach lub związkach zawodowych,
- 5) klimat i geografia – cieplejsze i zimniejsze strefy klimatyczne,
- 6) bezpieczeństwo zatrudnienia, wolność polityczna i równość płci.⁹⁰

Innym miernikiem badającym jakość życia jest Indeks Jakości Życia (*Quality of Life Index*) publikowany przez czasopismo *International Living*. W styczniu każdego roku wydawany jest ranking krajów pod względem najlepszego miejsca do życia. Do przygotowania indeksu wykorzystuje się ponad tysiąc zmiennych pochodzących z oficjalnych źródeł rządowych, Światowej Organizacji Zdrowia, *The Economist* i innych czasopism, tabel i rejestrów, ujętych w następujących kategoriach:

- 1) koszty życia, kultura i wypoczynek – wskaźnik alfabetyzacji, nakład czasopism, współczynniki zapisów do szkół podstawowych i średnich, liczebność muzeów, różnorodność oferty kulturalnej i rekreacyjnej,
- 2) gospodarka – wzrost PKB, PKB p.c. oraz stopa inflacji,
- 3) środowisko – wykorzystuje 25. wskaźników stanu środowiska naturalnego według *Environmental Performance Index* (EPI) z Uniwersytetu Yale,
- 4) wolność – ankieta *Freedom House* ze szczególnym uwzględnieniem praw politycznych i swobód obywatelskich,
- 5) zdrowie – liczba osób przypadających na jednego lekarza, łóżek szpitalnych na 1000 mieszkańców, odsetek ludności z dostępem do wody pitnej, śmiertelność niemowląt, średnia długość życia, wydatki na zdrowie publiczne jako % PKB,
- 6) infrastruktura – długość linii kolejowych, dróg utwardzonych, szlaków żeglownych, liczba lotnisk, pojazdów mechanicznych, telefonów, dostawców usług internetowych i mobilnych w stosunku do wielkości kraju i liczby ludności,
- 7) bezpieczeństwo i zagrożenia – informuje o niezwykle trudnych, wyjątkowo niezdrowych lub niebezpiecznych warunkach życia,
- 8) klimat – opiera się na pomiarze średniej temperatury i opadów rocznych, z uwzględnieniem ryzyka klęsk żywiołowych.⁹¹

⁹⁰ www.economist.com/media/pdf/QUALITY_OF_LIFE.pdf [data dostępu: 12.02.2018]

Najnowszym badaniem objęto 192. kraje, oceniając je w stosunku do pozostałych. Wyniki w każdej kategorii zawierają się w przedziale od 0 (najgorszy) do 100 (najlepszy). Redakcja zwraca uwagę na subiektywizm w ocenie: *Dla przypomnienia, jesteśmy stronnicy. Nasze źródła, pracownicy i współpracujący redaktorzy są pod wpływem zachodnich uprzedzeń. Mamy konkretne, tendencyjne wyobrażenia, co stanowi wysoki lub niski standard życia, co stanowi kulturę i rozrywkę i jaki klimat jest najprzyjemniejszy. Również patrzymy na świat z punktu widzenia większości naszych czytelników – Amerykanów wydających dolary.*⁹²

Happy Planet Index (HPI) jest wskaźnikiem jakości życia i oddziaływania na środowisko, wprowadzonym przez *New Economics Foundation* (NEF) w lipcu 2006 roku. Zaprojektowano go w celu podważenia niekwestionowanych pozycji mierników rozwoju, takich jak produkt krajowy brutto (PKB) i Wskaźnik Rozwoju Społecznego (HDI), które nie biorą pod uwagę zasad zrównoważonego rozwoju. W szczególności PKB jest postrzegane jako niewłaściwe, ponieważ zwykle celem większość ludzi nie jest bycie zamożnym, ale szczęśliwym i zdrowym⁹³. Ponadto uważa się, że pojęcie zrównoważonego rozwoju wymaga uwzględnienia kosztów środowiskowych.⁹⁴

HPI opiera się na ogólnych zasadach utylitaryzmu, co oznacza, że większość ludzi pragnie doświadczyć długiego i satysfakcjonującego życia, a kraj powinien umożliwić to obywatelom, unikając jednocześnie odbierania tej szansy przyszłym pokoleniom i ludziom żyjącym w innych krajach. W efekcie, Światowa Unia Ochrony Przyrody (IUCN) wezwała do opracowania wskaźnika zdolnego do pomiaru ... *dobrostanu (niekoniecznie dóbr materialnych) na jednostkę obciążenia przyrody.*⁹⁵ Dobrostan jest traktowany jako Długość Szczęśliwego Życia (*Happy Life Expectancy*; HLE)⁹⁶. Do pomiaru stopnia dewastacji środowiska naturalnego wykorzystuje się wskaźnik śladu ekologicznego *per capita*, który podejmuje próbę oszacowania zasobów naturalnych koniecznych do utrzymania poziomu życia w danym kraju. Kraj o wysokim śladzie ekologicznym na osobę zużywa więcej zasobów niż

⁹¹ <http://internationalliving.com/2010/12/quality-of-life-index-2011-where-the-numbers-come-from> [data dostępu: 10.12.2017]

⁹² Ibidem.

⁹³ A. Sen, *Development as Freedom*, Oxford University Press, New York 1999.

⁹⁴ P. Hawken, A.B. Lovins, L.H. Lovins, *Natural Capitalism*, Little Brown & Co., New York 1999.

⁹⁵ W.M. Adams, *The future of sustainability: Re-thinking environment and development in the twenty-first century*, [w:] *Report of the IUCN Renowned Thinkers Meeting*, IUCN 2006., R. Paehlke, *Sustainability as a bridging concept*, [w:] *Conservation Biology* 19.

⁹⁶ R. Veenhoven, *Happy life expectancy: a comprehensive measure of quality-of-life in nations*, [w:] *Social Indicators Research* 39.

powinien poprzez wykorzystywanie zasobów z innych krajów. Powoduje też trwałe uszkodzenia planety, rzutujące na standard życia przyszłych pokoleń.⁹⁷

Wartość HPI każdego kraju jest funkcją średniego subiektywnego zadowolenia z życia, przewidywanej długości życia w chwili urodzenia i śladu ekologicznego na mieszkańca. Dokładna funkcja jest skomplikowana, ale w założeniu zbliżona do iloczynu zadowolenia i długości życia, skorelowanego ze śladem ekologicznym. Większość danych dotyczących zadowolenia z życia pobierana jest z *World Values Survey* i *World Database of Happiness*, część pochodzi z badań, w tym, szacowanych techniką regresji. W 2009 roku analizie poddano 143. kraje, tj. o 35. mniej niż w pierwszym badaniu z 2006 roku.⁹⁸

HPI nie pokazuje społeczeństw najszczęśliwszych na świecie. Kraje o wysokim poziomie zadowolenia z życia znajdują się zarówno w czołówce (Kostaryka – 1. miejsce), jak i na samym końcu listy (Luksemburg – 122.). HPI jest postrzegany jako *wskaźnik efektywności ekologicznej koniecznej do utrzymania dobrostanu* w danym kraju. Taka efektywność może zaistnieć w kraju ze średnim oddziaływaniem na środowisko (jak Kostaryka) i bardzo wysokim; może pojawić się też w kraju o przeciętnym samopoczuciu, ale bardzo małym wpływie na środowisko (Jamajka).⁹⁹

Krytyka wskaźnika opiera się w głównej mierze na jego błędnym rozumieniu, to jest takim, że jest on miarą szczęścia, podczas gdy, w rzeczywistości jest miarą ekologicznej efektywności trwałego dobrostanu.¹⁰⁰ Pomijając to, krytycy zauważają, że HPI pomija takie kwestie jak wolność polityczna, prawa człowieka i prawa pracy.¹⁰¹ *World Values Survey* obejmuje jedynie niewielką część krajów świata i jest wykonywane tylko raz na pięć lat, w wyniku czego wiele danych do konstrukcji i obliczenia indeksu pochodzi z innych źródeł lub jest szacowana, a to oznacza duże prawdopodobieństwo subiektywizmu w interpretacji dobrostanu.¹⁰² Ślad ekologiczny jest dość powszechnie i głęboko krytykowanym, kontrowersyjnym pojęciem¹⁰³.

Niemniej jednak, HPI i jego komponenty są dostrzegane przez kręgi polityczne. Ślad ekologiczny, wspierany przez WWF, jest wykorzystywany zarówno przez władze lokalne,

⁹⁷ www.footprintnetwork.org/en/index.php/GFN/page/frequently_asked_questions/ [data dostępu: 5.01.2018].

⁹⁸ www.happyplanetindex.org/public-data/files/happy-planet-index-2-0.pdf [data dostępu: 5.01.2018].

⁹⁹ Ibidem.

¹⁰⁰ <http://heavylifting.blogspot.com/2006/07/on-happy-planet-index.html>, www.spiked-online.com/index.php?site/printable/1414/ [data dostępu: 12.12.2017].

¹⁰¹ www.worldchanging.com/archives/004679.html [data dostępu: 12.12.2017].

¹⁰² H. Johns, P. Ormerod, *Happiness, Economics and Public Policy*, The Institute of Economic Affairs, London 2007.

¹⁰³ *Treading Lightly*, "The Economist" 2002, 19 września.

krajowe, jak i organizacje ponadnarodowe, np. Komisję Europejską przy konstruowaniu celów, założeń i strategii polityki na rzecz rozwoju. HPI został niedawno uwzględniony przez Brytyjską Partię Konserwatywną jako możliwy substytut dla PKB.¹⁰⁴ Jeden z ostatnich przeglądów wskaźników postępu opublikowanych przez Parlament Europejski¹⁰⁵ wymienia atuty i słabości związane z wykorzystaniem HPI do pomiaru krajowego postępu. Przesłanką mają być następujące okoliczności:

- 1) HPI wychodzi poza ramy PKB, łącząc aspekty dobrostanu i środowiska, „miękkie” i „twarde” kryteria oceny,
- 2) formuła jego obliczenia jest łatwa do zrozumienia, ponadto zapewnia porównania między krajami, a dane dostępne są w Internecie,
- 3) wykorzystywane pojęcia są subiektywne, podlegają wpływom kulturowym i politycznym, a nazwa wskaźnika wprowadza w błąd, ponieważ nie mierzy on tylko poziomu szczęścia, ale też długowieczność i oddziaływanie na środowisko.

Wskaźnik *Global Peace Index* (GPI) jest próbą pomiaru względnego poziomu pokoju w krajach i regionach. Został opracowany w 2007 roku przez *Institute for Economics and Peace* we współpracy z międzynarodowym zespołem ekspertów z instytutów zajmujących się sprawami pokoju i *think tanków*. Jest uznawany za pierwsze badanie oceniające poziom pokoju na całym świecie. GPI jest pomysłem australijskiego przedsiębiorcy Steve’a Killelea, popieranym przez znane osoby, takie jak Kofi Annan, Dalajlama, arcybiskup Desmond Tutu, były prezydent Finlandii Martti Ahtisaari, Muhammad Yunus, Jeffrey Sachs, była prezydent Irlandii Mary Robinson oraz były prezydent USA Jimmy Carter.¹⁰⁶ Badane parametry cechują uwarunkowania wewnętrzne (np. poziom przemocy i przestępczości w kraju) oraz czynniki zewnętrzne (np. wydatki na cele wojskowe i wojny).¹⁰⁷ W badaniu pokoju wykorzystano 23. wskaźniki, wśród których znajdują się takie, jak¹⁰⁸: postrzeganie przestępczości, liczba policjantów i służb bezpieczeństwa, liczba zabójstw i uwięzionych, łatwość dostępu do broni, prawdopodobieństwo brutalnych demonstracji i brutalnych przestępstw, niestabilność polityczna i łamanie praw człowieka, import broni konwencjonalnej, ryzyko aktów terrorystycznych, wydatki na wojsko jako % PKB, personel sił zbrojnych, finansowanie misji pokojowych ONZ, eksport broni konwencjonalnej, potencjał wojskowy i jego zaawansowa-

¹⁰⁴ www.timesonline.co.uk/tol/news/uk/article2414663.ece [data dostępu: 2.02.2018].

¹⁰⁵ www.beyond-gdp.eu/download/bgdp-bp-goossens.pdf [data dostępu: 2.02.2018].

¹⁰⁶ www.visionofhumanity.org/info-center/endorsers [data dostępu: 20.03.2018].

¹⁰⁷ www.visionofhumanity.org/about [data dostępu: 15.03.2018].

¹⁰⁸ www.visionofhumanity.org/wp-content/uploads/PDF/2010/2010%20GPI%20Results%20Report.pdf [data dostępu: 15.04.2018].

nie technologiczne, stosunki z sąsiednimi państwami, udział w konfliktach i zgony z powodu zorganizowanego konfliktu. Wyniki analizy wskazują na istnienie statystycznie istotnej korelacji między poziomem pokoju w kraju a wskaźnikami funkcjonowania rządu, integracji regionalnej, wrogości wobec cudzoziemców, znaczenia religii w życiu państwa, korupcji, wolności mediów i PKB na mieszkańca.¹⁰⁹ Po przeprowadzeniu pierwszego badania GPI zauważono następujące zależności:

- 1) pokój jest pozytywnie skorelowany ze wskaźnikami takimi jak dochód, edukacja i stopień integracji regionalnej,
- 2) pokojowe kraje często posiadają wysoki stopień przejrzystości władzy i niski poziom korupcji,
- 3) małe, stabilne kraje, będące częścią regionalnych bloków mają wysokie prawdopodobieństwo uzyskania wysokiej pozycji w rankingu¹¹⁰.

„The Economist” przyznaje, że wiele państw o wysokiej pozycji w rankingu zawdzięcza pokój innym narodom zapewniającym im ochronę, a plasującym się na niskich pozycjach ze względu na wysoki udział wydatków na wojsko. Zatem, przydatność indeksu może nie odnosić się do oceny bieżącej pozycji krajów w rankingu, lecz do tego, w jaki sposób zawartość rankingów będzie zmieniać się z czasem.¹¹¹ Indeks poddano krytyce z powodu nieuwzględniania wskaźników dotyczących, w szczególności, przemocy wobec kobiet i dzieci. Riane Eisler pisze w *Christian Science Monitor*: (...) *delikatnie mówiąc ten martwy punkt sprawia, że indeks jest bardzo niedokładny*. Wspomina również szereg specyficznych przypadków, np. Egipt, gdzie jak twierdzi 90% kobiet podlega okaleczeniom oraz Chiny gdzie zabijanie niemowląt płci żeńskiej wciąż stanowi powszechną praktykę.¹¹² Niemniej jednak, indeks jest powszechnie znany i wykorzystywany przez wiele organizacji i *think tanków*, w tym Bank Światowy¹¹³, Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD)¹¹⁴ oraz Wikiprogress¹¹⁵.

¹⁰⁹ www.visionofhumanity.org/news/archive/the-metrics-of-global-peace [data dostępu: 20.04.2018].

¹¹⁰ www.prnewswire.com/news-releases/first-global-peace-index-ranks-121-countries-58694072.html [data dostępu: 5.05.2018].

¹¹¹ www.economist.com/node/9266967?story_id=9266967 [data dostępu: 5.05.2018].

¹¹² www.csmonitor.com/2007/0726/p09s01-coop.html [data dostępu: 18.04.2018].

¹¹³ http://siteresources.worldbank.org/EXTCPR/Resources/407739-1267651559887/Homicide_Rate_Dataset.pdf [data dostępu: 5.07.2018]

¹¹⁴ www.oecd.org/site/0,3407,en_21571361_31938349_1_1_1_1_1,00.html [data dostępu: 5.07.2018]

¹¹⁵ http://www.wikiprogress.org/index.php/2010_Global_Peace_Index_Released [data dostępu: 18.04.2018]

Jeffrey Sachs, dyrektor Instytutu Ziemi na Uniwersytecie Columbia powiedział¹¹⁶: *GPI kontynuuje swoją pionierską pracę w kierowaniu uwagi świata na ogromne zasoby trwonione na przemocy i konfliktach. Życia ludzkie i pieniądze zmarnowane na wojny, więzienia, systemy uzbrojenia i handel bronią mogłyby być skierowane na położenie kresu ubóstwu, promocję edukacji i ochronę środowiska. GPI nie tylko zwraca uwagę na te kluczowe kwestie, ale pozwala nam zrozumieć je i inwestować wydajnie w bardziej pokojowy świat.* Steve Killelea, twórca indeksu GPI, uważa, że jest on sygnałem ostrzegawczym dla przywódców na całym świecie, a kraje muszą stać się bardziej pokojowe w celu rozwiązania stojących przed światem wyzwań - od zmian klimatycznych do obniżania różnorodności biologicznej¹¹⁷.

Liczebność, różnorodność oraz rozległość miar poczucia dobrobytu, zadowolenia czy szczęścia pokazują wielość możliwych interpretacji, a także niedoskonałość kolejnych propozycji. Nie jest wykluczone, że po części przyczyny tkwią w braku satysfakcjonującej interpretacji tej kategorii, w jej wykraczaniu poza nauki ekonomiczne i podążanie w kierunku nauk społecznych. Odpowiedzią na tę możliwość jest próba potraktowania trwałości i rozwoju cywilizacji jako celu gospodarowania, dobrobytu jako wartości a jego determinant jako przejawu kultury. Spośród możliwych miar zadowolenia lub szerzej poczucia szczęścia do dalszej analizy mogą być wykorzystane te, które kształtują kluczowe wartości społeczne, to znaczy poczucie dobrego bytu materialnego, bezpieczeństwa i sprawiedliwości.

1.3 Wartości jako społeczny fundament procesu rozwoju

Osiągnięcie trwałości cywilizacji wraz z zachowaniem jej struktury społecznej wymaga poszanowania nadrzędnych wartości, do których zalicza się zwykle dobry byt materialny, bezpieczeństwo oraz sprawiedliwość. Analiza determinant dobrobytu materialnego – jeśli ma być prowadzona z poszanowaniem społecznego procesu gospodarowania - wymaga oparcia jej na wartościach fundamentalnych z punktu widzenia istnienia i rozwoju cywilizacji. Nie jest możliwe, bowiem, utrwalanie i upowszechnianie poczucia dobrobytu i postępu cywilizacyjnego bez przestrzegania wartości postrzeganych przez społeczeństwo jako kluczowe. Rozważania w niniejszej części pracy służą przede wszystkim uporządkowaniu i wyjaśnieniu spójności między wartościowym fundamentem procesu rozwoju i realizacją jego podstawowego celu w kontekście kształtowania poczucia dobrobytu. Jest to podążanie

¹¹⁶ <http://www.prnewswire.com/news-releases/global-peace-index-world-less-peaceful-in-2010-report-violence-impacting-global-economy-7-trillion-annually-95831889.html> [data dostępu: 5.06.2018]

¹¹⁷ http://news.bbc.co.uk/2/hi/in_depth/6704767.stm [data dostępu: 5.06.2018]

ku odpowiedzi na pytanie o to, dlaczego badanie stanu, dynamiki i zróżnicowania poczucia dobrobytu wymaga kontekstu kulturowego, w tym, odniesienia do wartości społecznych.

Wartości są to idee, zjawiska, materialne i niematerialne przedmioty, stany rzeczy, osoby, grupy, dodatnio lub ujemnie oceniane, aprobowane albo negowane. Są one jednym z głównych wyznaczników i punktów odniesienia aktywności ludzi.¹¹⁸ Wartością jest cecha lub zespół cech, których nie można relatywizować, ponieważ są wielkościami bezwzględnymi.¹¹⁹ Podstawowe wartości określa natura ludzka wspólnie z religią. W wymiarze realnym zbiór wartości jest hierarchicznie uporządkowany, u podstawy znajdują się wartości elementarne, na szczycie – wartości nadrzędne.

Zasady wynikające z natury człowieka, zwane prawem natury, prowadzą do powstania uporządkowanej wspólnoty. Zaliczy się do nich następujące: człowiek najwyższą wartością w świecie przyrody, powszechne prawo do równości, wolności, własności, prawo do pracy, prawdy i do zaspokojenia potrzeb. Natomiast prawem naturalnym są nakazy odczytywane i formułowane przez rozum z prawa natury. W formie skodyfikowanej zawiera je Dekalog, co oznacza, że są wspólne dla wszystkich religii. Dekalog zapewnia bazę uniwersalnego ładu społecznego i strukturalnego. Prawa natury i prawo naturalne są niezmiennie i obowiązują powszechnie, są podstawą prawa stanowionego. Zatem, wartości nie ulegają zmianom, natomiast pewnej ewolucji podlegają ich systemy, co daje podstawy, by traktować je jako punkt odniesienia do interpretacji dobrobytu.

Proces rozwoju, jeśli ma służyć człowiekowi, winien spełniać kryteria określane wartościami. Do zbioru wartości zalicza się te, dotyczące transcendentnych relacji człowieka, związane z godnością osoby ludzkiej, wynikające z prawa natury a dotyczące życia, zdrowia, rodziny, wolności, wychowania, pracy, bezpieczeństwa, odpoczynku, własności, godnych warunków życia, godziwej zapłaty za pracę, prawa do naturalnej śmierci; te, dotyczące unormowań prawnych (prawdomówność, godność, zaufanie, łagodność, szacunek do samego siebie, uprzejmość, poczucie piękna, odwagę, współpracę, sprawiedliwość, jedność, czystość, lojalność, szczodrość, służbę innym, wytrwałość, dążenie do doskonałości).¹²⁰ Aksjomaty, prawo naturalne i wartości chronią egzystencję człowieka i kontrolują jego działania. Natura ludzka, wspólnie z religią, określa nasze podstawowe wartości, które, obok

¹¹⁸ K. Olechnicki, P. Załęcki, *Słownik socjologiczny*, Toruń 1997, s. 239.

¹¹⁹ F. Piontek, *Wartości w gospodarowaniu potencjałem rozwojowym w procesie transformacji*, [w:] *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Gospodarka Polski 1990 – 2014. Nadzieje i obawy o perspektywy zintegrowanego rozwoju*, Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2015, Zeszyt nr 41, s. 27.

¹²⁰ F. Piontek, *Wartości w gospodarowaniu potencjałem...*, op. cit., s. 29.

aksjomatów i prawa naturalnego, decydują o tym, czy wybory są dokonywane zgodnie z celem oraz sensem ludzkiego działania i istnienia.¹²¹ Natomiast wartości elementarne, wiedza, umiejętności, technologie, paradygmaty motywują człowieka do działania i osiągania materialnego dobrobytu oraz rozwoju kultury jako środowiska życia. Wobec tego, należy przyjąć, że proces gospodarowania jest określany przez powiązania celowe o charakterze kulturowym a nie przez mechaniczne działanie praw przyrody. Istotą tego procesu stanowi określony sens i znaczenie ujawniane przez strukturę jego celów, dla której podstawę stanowi przyjęty system wartości.¹²²

Negowanie w procesie ewolucji i budowy nowych cywilizacji aksjomatów, prawa naturalnego oraz wartości może prowadzić do ich zastępowania przez paradygmaty. Poleganie na nich oznacza negowanie ważności uczciwości intelektualnej. Jako przykład można podać paradygmaty typowe dla gospodarki rynkowej takie jak maksymalizacja zysku za wszelką cenę, wolny rynek i konkurencja, prawa technologii, które standaryzują myślenie i działanie człowieka, determinują jego wybory i podporządkowują jego losy globalizacji, transformacji, budowie nowej cywilizacji.¹²³

Wobec tego, w ocenach poziomu życia i dobrobytu ludności decydującą rolę odgrywają wartości, ponieważ odpowiedź na pytanie o preferowane style życia i modele konsumpcji pozwala określić, w jaki sposób społeczeństwo rozumie rozwój i postęp cywilizacyjny, czym dla niego jest poprawa poziomu życia, jakie wartości są ważne, co stanowi obiekt pożądania, jaki rodzaj potrzeby i oczekiwań wymaga zaspokojenia. Wartości i preferencje, najogólniej rzecz biorąc, można podzielić na hedonistyczne (przyjemność jako dominująca wartość pozytywna), wartości cywilizacji (pożyteczność jako dominująca wartość pozytywna), wartości witalne (sprawność i tężyzna jako dominujące wartości pozytywne), wartości duchowe (poznawanie prawdy, dobro moralne, tworzenie piękna).¹²⁴

Pewien zestaw powszechnie przyjmowanych i respektowanych wartości można traktować jako naturalną podstawę tożsamości człowieka i relacji między ludźmi. Czyni to

¹²¹ Por. F. Piontek, B. Piontek, *Czy wartości potrzebne są nauce? Na drodze „od statystyki do jakości życia”*, [w:] *Od statystyki do jakości życia. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Borysowi*, Wyd. Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2018, s. 222 – 223.

¹²² M. Miszewski, *Aksjologiczne podstawy kapitalizmu i pojęcie ładu instytucjonalnego*. [w:] *Zrozumieć kapitalizm. Podejście ewolucyjno- instytucjonalne*, Wyd. Forum Myśli Instytucjonalnej, Sosnowiec – Kraków 2018, s. 57 – 59.

¹²³ Ibidem, s. 31. Wymownie opisuje to zjawisko E. Mączyńska stosując określenie *chrematystyczne deformacje*. Zob. E. Mączyńska, *Aksjologiczne niedostatki współczesnej ekonomii*, [w:] *Ekonomia jest piękna? Księga dedykowana Profesorowi Jerzemu Wilkinowi*, red. Ł. Hardt, D. Milczarek - Andrzejewska, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2015, s. 89 – 99.

¹²⁴ Zob. szerzej na ten temat: *Ocena i analiza jakości życia*, red. W. Ostasiewicz, Wyd. Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław 2004, s. 70 – 71.

kryteria formułowania celów, wyznaczania kierunków rozwoju oraz oceny stopnia ich realizacji względnie przejrzystymi, wiarygodnymi i stabilnymi. Bazą takich wartości jest kultura, to znaczy, całokształt materialnego i duchowego dorobku ludzkości, utrwalany, wzbogacany, przekazywany kolejnym pokoleniom.

Wśród wielu innych możliwych interpretacji można przyjąć tę, według której podstawowymi składnikami systemu kulturowego są język, religia, tradycja, historia oraz stosunek do państwa.¹²⁵ Posługiwanie się językiem umożliwia ujawnianie emocji społecznych i oczekiwań, tworzenie różnych grup interesów oraz wyrażanie swego stosunku do otoczenia. Tradycja jest mieszanką rzeczywistych lub stworzonych mitów i zdarzeń w świadomości całego lub części społeczeństwa. Historia natomiast jest ciągiem realnych zdarzeń, a jako składnik systemu kulturowego funkcjonuje wybiórczo, jest zmienna w czasie i stanowi ważny składnik polityki. Religia staje się ważną siłą przeszłości i teraźniejszości cywilizacji, co wyznacza jej szczególne miejsce w systemie kulturowym. Stosunek do państwa jest ważny z uwagi na oddziaływanie na jego spoistość i możliwości rozwoju, w tym kształtowanie i upowszechnianie poczucia dobrobytu.

Wartością jest zatem wszystko to, co stanowi przedmiot potrzeb, dążeń, aspiracji człowieka, co jest produktem ewolucji cywilizacji i kultury. Nadrzędnym celem rozwoju społecznego i ewolucji cywilizacji jest zapewnienie wysokiej jakości życia, połączonej z równą jej dystrybucją w obrębie obecnego pokolenia oraz konieczność osiągnięcia i utrzymania satysfakcjonującego życia przyszłych pokoleń.¹²⁶

W poszczególnych społeczeństwach mogą dominować różne, nieco inne wartości, jednakże niektóre z nich (np. wolność, odpowiedzialność, poczucie szeroko rozumianego bezpieczeństwa i sprawiedliwości, godności, zadowolenia z życia) można uznać za po-

¹²⁵ Taką interpretację podaje J. Kleer. Zob. tego autora: *System kulturowy a myślenie strategiczne*, „Biuletyn PTE” 2015 nr 2 (69), s. 71; J. Kleer, *Kulturowe uwarunkowania modernizacji*, [w:] *Gospodarka Polski 1990 – 2011, Droga do spójności społeczno – ekonomicznej*, red. M.G. Woźniak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 112 – 114. Autor pisze wprost *Ekonomiści (...) nie poświęcają zależnościom między systemem kulturowym a modelami ekonomicznymi oraz polityką gospodarczą większej uwagi*. J. Kleer, *System kulturowy a myślenie strategiczne*, op. cit., s. 77.

¹²⁶ Por. *Nierówni i równiejsi. Sprawiedliwość dystrybucyjna czasu transformacji w Polsce*, red. T. Kowalik, Wyd. Fundacja INNOWACJA, Warszawa 2002. Jeżeli z powodu, na przykład, dominującej ideologii lub interesów wybranych grup dochodzi do ignorowania oczekiwań znaczącej części społeczeństwa, to taki układ wartości nie ma cech społecznie pożądanego i akceptowanego. Interesy budowane na wartościach określonych grup społecznych nie mogą zapewniać uczciwości i zaufania, stanowiących podstawę procesu gospodarowania. Zaufanie, wiarygodność, odpowiedzialność są wyjściowymi, fundamentalnymi instytucjami systemu rynkowego. Por. F. Piontek, A. J. Nowak OFM, *Osobowy aspekt wartości w procesie rozwoju. Studium porównawcze*, Wyd. Weisa w Bytomiu, Bytom 2004, s. 141 – 142; F. Piontek, B. Piontek, *Teoria rozwoju*, Wyd. PWE, Warszawa 2016, s. 20 – 29.

wszechne i społecznie ważne.¹²⁷ A. Giddens podkreśla potrzebę zaspokajania podstawowych oczekiwań społeczeństwa, które są bazą porządku społecznego, poczucia bezpieczeństwa i ograniczenia ryzyka.¹²⁸ W systemach wartości określanych jako *więcej być niż mieć* poddaje się w wątpliwość, czy modernizacja, która godzi w podmiotowość jednostki ludzkiej i powiększa rzesze wykluczonych prowadzi do postępu cywilizacyjnego i podnoszenia jakości życia we wszystkich wymiarach bytu ludzkiego.¹²⁹ Racjonalność staje się funkcją poszukiwania sukcesu i szczęścia.¹³⁰

Rozwój społeczny, czasem zwany humanitarnym, interpretowany jest szeroko, ponieważ wyraża możliwość dokonywania przez ludzi wyboru szerszego niż tylko ekonomiczny (na przykład, długie życie, zdrowie, wykształcenie, dostęp do zasobów niezbędnych do przyzwoitego standardu życia). Ważna staje się w nim troska o wolność polityczną, ekonomiczną, społeczną i kulturową, o przynależność do wspólnoty, poczucie własnej wartości i poszanowanie praw człowieka, osiąganie nowych, szerszych możliwości.¹³¹ Taki rozwój oznacza proces, który cechuje integracja zasady sprawiedliwości i produktywności, który posiada przesłanki trwałości oraz społecznej partycypacji. Jest to także wyraz oczekiwania budowanego na przekonaniu, że każdy mieszkaniec Ziemi powinien mieć dostęp do podstawowych standardów, wyżywienia, opieki zdrowotnej, wody pitnej, urządzeń sanitarnych,

¹²⁷ Jest to widoczne w dokumentach ONZ dotyczących Milenijnych Celów Rozwoju. Nie stoją one w sprzeczności z wartościami poszczególnych cywilizacji lub kultur, które kształtowały się na ich gruncie.

¹²⁸ Zob. A. Giddens, *Konsekwencje nowoczesności*, Wyd. EIDOS UJ, Kraków 2008, s. 54. Na szczególną uwagę zasługuje, tak zwany, problem wykluczenia. Dotyczy on głównie takich sfer jak sfera wytwórczości (różne stopnie zatrudnienia, trwałość zatrudnienia, stosunek do pracy); spożycia (uczestnictwo w konsumpcji dóbr i usług); kultury i oświaty (możliwość kształcenia, dostępność do literatury, sztuki); polityki (podejmowanie decyzji, realizacja praw obywatelskich); socjalna (dbanie o zdrowie, poziom życia, dostęp do opieki społecznej). Te obszary życia społecznego są nierozłączne i nawzajem się warunkują. Por. M. Oliwa – Ciesielska, *W poszukiwaniu kultury ubóstwa*. Wyd. Naukowe UAM, Poznań 2013.

¹²⁹ M. Miszewski konkluduje: *...oderwanie celów gospodarowania od systemów wartości prowadzi do zawodności polityki gospodarczej opartej na paradygmacie neoklasycznym w tych dziedzinach, w których o celach powinny przesądzać przede wszystkim wartości o charakterze pozaekonomicznym*. M. Miszewski, *Ekonomia przyszłości – teoretyczne podstawy postulowanego ustroju społeczno-gospodarczego*, [w:] *Ekonomia przyszłości...*, op. cit., s. 237.

¹³⁰ Spojrzenie historyczne wskazuje, że ludzie kierują się bardziej motywami emocjonalnymi niż racjonalnymi. M.G. Woźniak, *Aksjologiczne wyznaczniki modernizacji zmierzającej do spójności społeczno-ekonomicznej*, [w:] *Gospodarka Polski 1990 – Droga do spójności...* op. cit., t. 3, s. 128. Píše on: *Problem hierarchii wartości i celów, w praktyce rozwiązywany metodą prób i błędów dzieje się pod presją indywidualizacji wartości, czyli czegoś w rodzaju wolnej twórczości skutkującej relatywizmem moralnym*. Ibidem, s. 130.

¹³¹ Interesujące rozważania na ten temat zawiera opracowanie: *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika*, red. E. Haliżak, R. Kuźniar, Wyd. UW, Warszawa 2006, s. 423 – 425. Według podejścia liberalnego sprawiedliwość jest równoznaczna z wolnością i równością traktowania wszystkich uczestników rynku.

dachu nad głową, możliwość zaspokajania potrzeb niezbędnych do przetrwania, dobrobytu, uczestnictwa w życiu społecznym.¹³²

Ideą przewodnią wspomnianej wyżej *zhumanizowanej* gospodarki rynkowej jest wykładnia antropologiczna, według której najwyższą wartością jest osoba ludzka wraz ze swoim człowieczeństwem i godnością. *Zhumanizowana* gospodarka rynkowa eksponuje nie tylko dobrobyt mierzony stopniem zamożności, ale też wszystko to, co odnosi się do problemów natury społeczno – kulturowej oraz etyczno – moralnej.¹³³ To, co przekłada się na pozamaterialną jakość, poziom życia i samopoczucie człowieka w grupie społecznej określone jest przez *well being*.¹³⁴ W tym kontekście warto odnotować oddziaływanie relacji międzyludzkich, poczucie przynależności i bezpieczeństwa jako czynniki wydłużające okres zdrowego starzenia się i zadowolenia.¹³⁵

Życie ludzkie nabiera sensu wówczas, kiedy jest tak ułożone i zorganizowane, że tworzy całość świadomie zmierzającą do realizacji najważniejszych celów, spośród tych, które są możliwe do osiągnięcia.¹³⁶ Sens życia jest pojęciem obiektywnym, powiązaniem z dobrobytem, szczęściem i, względnie luźno, z zamożnością (nawet w warunkach gospodarki rynkowej dysponowanie siłą nabywczą wyznaczaną wartością majątku i strumieniem dochodów nie wpływa decydująco na realizację sensu życia).¹³⁷ Jako czynniki

¹³² J. Sachs, *Koniec z nędzą. Zadanie dla naszego pokolenia*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 39.

¹³³ A. Niekipielow, *Nowy pragmatyzm Grzegorza W. Kołodki – alternatywa czy uzupełnienie czystej teorii ekonomii*, [w:] *Ekonomia przyszłości. Wokół nowego pragmatyzmu Grzegorza W. Kołodko*, red. M. Bałtowski, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2016, s. 35 – 37. Autor zwraca uwagę na czynniki rozwoju o podłożu nie ekonomicznym, podkreślając ich polityczny i kulturowy fundament.

¹³⁴ J. Bokajło, *Zhumanizowana gospodarka rynkowa w obliczu fetyszu pieniądza i społeczeństwa masowego*, [w:] *Modele ustroju.*, op. cit., s. 96 – 97.

¹³⁵ W badaniach przeprowadzonych wśród osób starszych w Polsce, których celem była, m.in. analiza znaczenia zasobów materialnych i społecznych dla stanu zdrowia i jego dynamiki ujawniono, że problemy zdrowotne są silnie związane z zasobami materialnymi i społecznymi. Wsparcie uzyskiwane od sieci społecznych wiąże się z lepszym stanem zdrowia. Warto również odnotować dwa innej natury wnioski: znaczne nierówności w stanie zdrowia nie są wyrównywane przez publiczny system opieki zdrowotnej oraz to, że dla osób starszych ważne są korzyści wynikające ze wsparcia społecznego. Zob. M. Mikucka, W. Boruc, *Jak się starzejemy? Stan zdrowia kobiet i mężczyzn po sześćdziesiątym roku życia*, [w:] *Rozwarstwienie społeczne. Zasoby, szanse i bariery*, red. A. Kiersztyn, D. Życzyńska – Ciołek, K. M. Słomczyński, Wyd. IFiS PAN, Warszawa 2017, s. 254 – 255.

¹³⁶ Szerzej na ten temat zob. *Społeczne granice wzrostu gospodarczego. Przyczynek do ekonomii szczęścia*. Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2013, s. 12 – 17.

¹³⁷ R.A. Easterlin w wyniku badań ustalił, że wyższy poziom życia i zamożności nie idzie w parze z zadowoleniem z życia i subiektywnym poczuciem szczęścia. Okazuje się jednak, po kolejnych badaniach, że w odniesieniu do najbiedniejszych warstw społeczeństw mających problemy z zaspokojeniem podstawowych potrzeb, związek między poczuciem szczęścia a poziomem rozwoju gospodarczego i zamożnością społeczeństwa istnieje, ale zależność ta nie jest jednoznaczna. Por. *Szczęście to nie wszystko*, wywiad z J. Czapińskim, „Harvard Business Review Polska” 2012 czerwiec oraz np. A. Clark P. Flipers, M. Shields, *Relative Income, happiness and utility: an explanation for the Easterlin Paradox and Rother puzzle?* „Journal of Economic Literature” 2008, March, vol. 46, no. 1.

ważne w zadowoleniu z życia można wskazać rodzinę, czas wolny, brak zagrożeń.¹³⁸ Do czynników branych pod uwagę w analizach szczęśliwości należą, między innymi, wysokość dochodów, długość życia, dostęp do służby zdrowia, poziom bezrobocia, stan gospodarki kraju, klimat, stan dewastacji środowiska, zakres wolności obywatelskich.¹³⁹

Dla natury człowieka, co wydaje się ciekawe, bardziej typowy niż postawa samolubna jest instynkt sprawiedliwości¹⁴⁰. Drugim naturalnym instynktem jest wolność, co widać w postawach ludzi broniących się przed różnymi formami zniewolenia i ograniczenia swobody podejmowania decyzji.¹⁴¹ Historia ludzkości jest historią walki o wolność, przyjmując głównie postać obrony przed zniewoleniem ekonomicznym i społecznym.¹⁴² Warunkiem społecznej akceptacji reguł i zagrożeń gospodarki rynkowej oraz konkurencji jest godzenie postępu efektywności ze sprawiedliwością, oparcie bogactwa o maksymalizację wartości dodanej, ekspansja przedsiębiorczości, instytucjonalna obudowa rynku, solidarność społeczna.¹⁴³

Wśród wartości kluczowe miejsce należy przyznać sprawiedliwości, której interpretacja jest złożona i niejednoznaczna. Sprawiedliwość bowiem, jest jedną z centralnych wartości wyznawanych przez jednostki i społeczeństwo.¹⁴⁴ Już Arystoteles odróżniał sprawiedliwość ogólną od szczegółowej. Ogólna dotyczy dobra ogólnego, wspólnego, zaś szczegółowa

¹³⁸ W badaniu J. Czapieńskiego aż 95% Polaków deklaruje, że dzieci są źródłem ich szczęścia.

¹³⁹ Por. *Społeczna granica wzrostu*., op. cit., s. 17 – 18. W literaturze wskazuje się, że ekonomia głównego nurtu upowszechniła przekonanie, że wartość człowieka w oczach innych, prestiż, pozycja społeczna zależy od posiadanych przezeń zasobów materialnych. Wobec tego, władza państwowa winna wspierać dążenia ludzi do życia w dobrobycie, czy do bycia szczęśliwymi? (W drugim przypadku, nacisk należałoby położyć na działania wspierające życie rodzinne, ułatwiające zdobycie wykształcenia, utrzymanie się na rynku pracy). Właściwą drogą opisywania dobrobytu jest stosowanie wielu miar jednocześnie. Taką opinię wyraża np. J. Godłów-Legiędź, *Kontrowersje wokół pomiaru...*, op. cit., s. 108.

¹⁴⁰ Tak to widzi D. Czajkowska – Majewska, Zob. tej Autorki: *Człowiek globalny*, Wyd. PIW, Warszawa 2009. Sugeruje, że: *Akceptacja nierówności społecznych i majątkowych jest sprzeczna z ludzką naturą a każdy system polityczno – ekonomiczny oparty na skrajnej niesprawiedliwości musi upaść w wyniku protestu albo rewolucji*. Zob. tamże, s. 96.

¹⁴¹ Spotyka się trzy podejścia do interpretacji sprawiedliwości i równości. Według jednego nie mają one ze sobą nic wspólnego, ponieważ równo nie znaczy sprawiedliwie. W drugim ujęciu równość i sprawiedliwość (dystrybutywna) oznaczają to samo, a zgodnie z trzecią interpretacją są to dwie cenione równości – dystrybutywna, w której korzyści winny być dzielone równo, oraz równość statusu. Tak widzi to zagadnienie A. Kopeć, *Równość i sprawiedliwość w kontekście wybranych problemów społeczno-gospodarczych Polski*, [w:] *Równość i efektywność jako wymiary współczesności*, red. J. Osiński, A. Chmielewska, I. Dobrowolska, Wyd. SHG, Warszawa 2017, s. 16.

¹⁴² Historia cywilizacji jest w dużym stopniu ciągłą walką o wolność, również współcześnie. Świadomość zasięgu i natężenia problemu zniewolenia ekonomicznego i społecznego napawa niepokojem, tym bardziej, że *pozorowanie* rządów demokratycznych nie łagodzi go, tylko nasila.

¹⁴³ G.W. Kołodko, *Tygrys z ludzką twarzą*, Wyd. Dom Organizatora, Toruń 2002, s. 209. Sprawiedliwy, budowany na poczuciu solidarności jest taki podział rezultatów wzrostu i zakres nierówności, jaki uzyskuje akceptację społeczną. Ibidem, s. 244.

¹⁴⁴ W państwie filozofów u Platona, jedynie orientacja filozofów w kierunku zapewnienia sprawiedliwości może zapewnić pokój. Platon, *Państwo, Antyk*, Kęty 2003, VII, 521b, 540d.

dotyczy poszczególnych obywateli i dóbr partykularnych. Sprawiedliwość ogólna jest synonimem prawa i sprowadza się do postępowania zgodnego z prawem. Sprawiedliwość szczegółowa oznacza równość, słuszność.¹⁴⁵ Odnosi się ona do celu i można wyróżnić dwa jej rodzaje: rozdzielczą (dystrybutywną) i wyrównawczą (komutatywną). W sprawiedliwości rozdzielczej chodzi o podział zaszczytów, pieniędzy i innych dóbr między uczestników wspólnoty państwowej (dystrybucja władzy lub własności, co oznacza, że dotyczy zobowiązań państwa wobec obywateli), a wyrównawcza dotyczy zobowiązań obywateli między sobą.¹⁴⁶

J. Rawls zaproponował koncepcję sprawiedliwości jako uczciwości, stanowiącej podstawę dobrze skonstruowanego społeczeństwa. Sprawiedliwość w ogóle dotyczy wzajemnych stosunków jednostek, ludzi i ich zespołów, także ich stosunków z władzą, sytuacji i stosunków wzajemnych dużych grup społecznych i narodów. Chodzi w niej o określenie sposobu, w jaki instytucje społeczne rozdzielają kluczowe prawa i obowiązki i określają podział korzyści ze społecznej kooperacji.¹⁴⁷ Postulował on liberalną zasadę równego prawa każdego obywatela do podstawowych wolności (poza własnością), oraz równość szans w dostępie do urzędów, a także możliwie największe korzyści dla osób stojących najniżej w społecznej kooperacji.¹⁴⁸ Należy zauważyć, że w jego opinii, odpowiedzi na pytania o to, co się komu należy, kiedy i dlaczego, są zakodowane w systemach wartości, ponieważ te są częścią kultury, którą tworzą i od której zależą. Nie można analizować dobrobytu, w tym poczucia sprawiedliwości, bez umieszczenia ich w systemie wartości.

Sprawiedliwość jest podatna na zmiany swej treści, ma różną zawartość wśród różnych grup, rozwija się i zmienia stopniowo.¹⁴⁹ W XX wieku, w ślad za Arystotelesem idee utilitaryzmu przyjęły rozróżnienie sprawiedliwości dystrybutywnej i komutatywnej. Ta pierwsza odwołuje się do równości materialnej, na rzecz której dokonuje się wtórny podział dochodu, a komutatywna ujawnia się w procesie rynkowym i wyklucza kontrolę polityczną.¹⁵⁰ Z kolei, G. Esping-Andersen wskazuje na konieczność nowego rozumienia równości,

¹⁴⁵ M. Krasuski, *O ewolucji pojęcia sprawiedliwości w Europie uwag kilka*, [w:] *Sprawiedliwość w kulturze europejskiej*, red. W. Kaute, T. Słupik, A. Turoń, Wyd. Uniwersytet Śląski, Katowice 2011, s. 21.

¹⁴⁶ M. Krasuski, *O ewolucji ...*, op. cit., s. 23.

¹⁴⁷ J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, Wyd. PWN, Warszawa 1994, s. 17 – 18, 78 – 83.

¹⁴⁸ M. Krasuski, *O ewolucji pojęcia sprawiedliwości w Europie uwag kilka*, [w:] *Sprawiedliwość...*, op. cit., s. 33 – 34.

¹⁴⁹ H. Izdebski, *Elementy teorii i filozofii prawa*, Wyd. LexisNexis, Warszawa 2015, s. 158.

¹⁵⁰ Dla A. Smitha w procesie swobodnej gry rynkowej, korzystnej dla wszystkich uczestników, realizuje się idea sprawiedliwego społeczeństwa, łączącego w sobie sprawiedliwość i efektywność. Idee te kontynuuje F. von Hayek, przyjmując, że za wyniki procesu rynkowego, który jest bezosobowy, nikt nie ponosi odpowiedzialności, zatem nie można ich uważać ani za sprawiedliwe ani za niesprawiedliwe.

ponieważ klasyczne odnosi się do sprawiedliwości dystrybtywnej (równości tu i teraz), podczas gdy ważne są równości szans dla wszystkich ludzi w toku ich życia, czyli w ujęciu międzypokoleniowym.¹⁵¹ Zauważa, że pytanie o podział bogactwa, najlepiej sprawiedliwy, wymaga odwołania się do sądów wartościujących. Nie sposób nie przyznać mu słuszności, stąd konwencja badawcza przyjęta w niniejszej pracy.

Ogólnie rzecz biorąc, problem sprawiedliwości – w kontekście przedmiotu i celu niniejszej pracy, można odnieść do trzech idei: maksymalizacji dobrobytu, poszanowania wolności i krzewienia cnoty. Mechanizm rynkowy może sprzyjać dobrobytowi całego społeczeństwa, ponieważ motywuje ludzi do podejmowania wysiłku i ciężkiej pracy, szanuje wolność jednostki i pozwala ludziom samodzielnie decydować o tym, jaką wartość przypisać dobrom podlegającym wymianie.¹⁵² Nawiązując do tych podejść, można ją ująć następująco. W pierwszym sprawiedliwość oznacza maksymalizację użyteczności lub dobrobytu, czyli poczucia szczęścia ludności. Drugie podejście przyjmuje, że jest to poszanowanie wolności wyboru, to znaczy realnych wyborów dokonywanych przez ludzi na wolnym rynku (libertarianizm) albo hipotetycznych wyborów, jakich ludzie dokonaliby w pierwotnej sytuacji równości (liberalny egalitaryzm). W myśl podejścia trzeciego, sprawiedliwość polega na krzewieniu cnoty i szukaniu dobra wspólnego.

Podejście trzecie zasługuje na głębszą refleksję, ponieważ teorie wolnościowe akceptują ludzkie preferencje, ale przyjmują, że moralna wartość celów, do których ludzie dążą, znaczenie i sens życia, jakość i charakter relacji tworzących wspólnoty, leżą poza zainteresowaniem sprawiedliwości. Tymczasem, jak się wydaje, ani maksymalizacja użyteczności, ani gwarancja wolnego wyboru nie są wystarczające do tego, by społeczeństwo było sprawiedliwe, ponieważ potrzebna jest wspólna koncepcja dobrego życia i kultura publiczna otwarta na różnice zdań. Sprawiedliwość nie polega tylko na określonej dystrybucji dóbr, ponieważ wychodzi od nadania im pewnej wartości.¹⁵³ Sprawiedliwość społeczna jest podstawą wszystkich form integracji społecznej, ponieważ jej poczucie jest warunkiem spójności społecznej. Jeśli panuje ogólne poczucie niesprawiedliwości w relacjach społecznych i działaniach politycznych względem społeczeństwa, może dojść do dezintegracji

Sprawiedliwość można odnosić do zamierzonych wyników działania, co nie ma miejsca w procesie konkurencji rynkowej. Por. R. Pyka, *Globalizacja – sprawiedliwość społeczna – efektywność ekonomiczna. Francuskie dylematy*, Wyd. UŚ, Katowice 2008, s. 17.

¹⁵¹ G. Esping-Andersen, *Quel Etat-providence pour le XXI siècle?* "Espirit" 2001, nr 2, s. 146. Punktem wyjścia starożytnych teorii sprawiedliwości jest cnota, a teorii nowożytnych – wolność.

¹⁵² M. Sandel, *Sprawiedliwość. Jak postępować słusznie?* Wyd. Kurhaus, Warszawa 2013, s. 11.

¹⁵³ Ibidem, s. 352.

społecznej, co zakłóci proces realizacji dobrobytu.¹⁵⁴ Ten wymiar sprawiedliwości opiera się na czterech postaciach: sprawiedliwości rozdzielczej (spełnia postulat sprawiedliwego uczestnictwa w życiu społecznym), wymiennej, wyrównawczej (obie poddane krytyce w różnych koncepcjach ekonomicznych) i międzypokoleniowej. Kluczowe stają się dwie postaci sprawiedliwości: rozdzielcza oraz międzypokoleniowa.

Kategorię sprawiedliwości społecznej należy zatem traktować jako formę osądu etycznego dotyczącego skutków, jakie społeczeństwo i jego struktura polityczna wywierają na sytuację podmiotów społecznych. Ocena efektów tego wpływu dotyczy trzech płaszczyzn, to jest systemu politycznego jako całości i jego oddziaływania na strukturę społeczną, oceny mechanizmów dystrybucji dóbr publicznych i uznawania statusu społecznego mniejszości. Treść tego osądu jest skorelowana z aksjologicznym subiektywizmem podmiotu oceniającego.¹⁵⁵

Warto zauważyć, że w nauce katolickiej ideę sprawiedliwości wiązano z ideą solidaryzmu, która, obok zasad pomocniczości i dobra wspólnego, traktowana jest jako podstawowa reguła życia społecznego. Podobną interpretację przyjęto w komunitaryzmie - człowiek jest zakotwiczony w stosunkach społecznych i kulturowych, więc zdolność wyboru własnej koncepcji dobra może wykształcić się we wspólnocie, która powstaje dzięki polityce dobra wspólnego. Natomiast M. Walzer, co wymaga podkreślenia, neguje możliwość skonstruowania uniwersalnej i nie osadzonej w kontekście społecznym i historycznym teorii sprawiedliwości społecznej. Społeczeństwo, w jego opinii, stanowi wspólnotę dystrybutywną, wobec tego najpierw należy rozpoznać świat społecznych znaczeń i wartości, by móc analizować sprawiedliwość.¹⁵⁶ Jest to szczególnie cenne spostrzeżenie, tym bardziej, że „... zanurzenie w świecie wartości nadaje sprawiedliwości (...) specyficznemu aksjologicznemu charakter.”¹⁵⁷ Poprzez odniesienie do wartości sprawiedliwość nabiera konkretnych cech, może podejmować różne zadania regulatywne, co jest fundamentem metodyki prowadzenia badań w niniejszej pracy. Skąd bierze się takie podejście?

¹⁵⁴ Szerzej na temat idei sprawiedliwości w jej wymiarze społecznym zob. G. Szulczewski, *Pojęcie sprawiedliwości społecznej w ordo liberalizmie i w społecznej gospodarce rynkowej*, [w:] *Kapitalizm a sprawiedliwość społeczna*, red. J. Osiński, Wyd. SGH, Warszawa 2016, s. 70 – 83. Podobne stanowisko zajmuje K. Żukrowska pisząc, że są to „...właściwe i sprawiedliwe stosunki między jednostką a społeczeństwem. K. Żukrowska, *Sprawiedliwość społeczna w gospodarce kapitalistycznej. Perspektywa międzynarodowa*, [w:] *Kapitalizm a sprawiedliwość społeczna...*, op. cit., s. 102.

¹⁵⁵ A. Laska, *Sprawiedliwość społeczna w dyskursie polskiej zmiany systemowej*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2011, s. 43.

¹⁵⁶ A. Laska, *Sprawiedliwość społeczna w dyskursie...*, op. cit., s. 71 – 74.

¹⁵⁷ A. Kiepas, *Sprawiedliwość: tradycyjne problemy i nowe wyzwania*, [w:] *Globalna sprawiedliwość*, red. O. Janikowska, J. Słodczyk, Wyd. Uniwersytet Opolski, Opole 2016, s. 10.

System rynkowy, zorientowany na maksymalizację efektywności i realizację celów mikroekonomicznych, o krótkookresowym charakterze, może prowadzić do postępu ekonomicznego, ale trudno jest go pogodzić z dążeniem do sprawiedliwości społecznej, ponieważ wytwarza i pogłębia nierówności, zakłóca osiąganie trwałości dobrego bytu społeczeństwa.¹⁵⁸ Elementy społecznego ładu, takie jak więzi, wspólnoty, wartości, normy, niszczone w procesie rozwoju przez mechanizm rynkowy, stanowią naturalne i nieusuwalne składniki procesu społecznego. Prowadzi to do sytuacji, w której na życie społeczne składają się racjonalnie motywowane jednostki, samoregulujący się mechanizm rynkowy, paternalistyczny rząd z rozbudowanymi funkcjami administracyjnymi i bezosobowy porządek prawny wypełniający funkcje wszystkich systemów, w tym, systemu moralnego, religii, obyczajów. Zarówno gospodarka jak i świat społeczny, poddany zostaje prawom rynku, stając się częścią bezdusznych mechanizmów rynkowych.¹⁵⁹ Te zasady upowszechniły się w cywilizacji zachodniej, głównie kulturze angloamerykańskiej, którą ogarnia coraz szerszy kryzys, już nie tylko ekonomiczny, ale też społeczny, polityczny, kulturowy, środowiskowy.¹⁶⁰ Nie ma powodu ani podstaw, by rozważania prowadzić w takiej konwencji i oprzeć na niej badania.

Jak wynika z powyższych rozważań, kluczowymi wartościami, obok sprawiedliwości, jest bogactwo, dobrobyt, bezpieczeństwo, wolność. Reprezentują one zarówno wymiar polityczny, jak i ekonomiczny oraz kulturowy.¹⁶¹ Działanie polityczne i ekonomiczne polega

¹⁵⁸ ...utrzymywanie teorii ekonomii w okowach zasady *homo oeconomicus* ma ograniczoną przydatność. Nie sprzyja satysfakcjonującemu rozwiązywaniu problemów społecznych, napędza wzrost nierówności, (...) tworzy bariery popytu (...) prowadzi do erozji i chaosu w systemie wartości społecznych. E. Mączyńska, *Inkluzywność jako cecha przyszłego ładu społeczno – gospodarczego*, [w:] *Ekonomia przyszłości...*, op. cit., s. 122. I dalej Autorka pisze *Ekonomia jest nauką społeczną, nauką o ludziach w procesie gospodarowania. (...) oznacza to dbałość nie tylko o cele gospodarcze, ale i (a może przede wszystkim) o cele i wartości społeczne*. Ibidem, s. 129.

¹⁵⁹ K. Polanyi, *Wielka transformacja*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2011; E. Sakakibara, *The end of market fundamentalism*. dostęp: cas.umks.edu/econ/institutional [data dostępu: 15.09.2018]. Inaczej traktuje się ten problem w idei społecznej gospodarki rynkowej. Tutaj bowiem idea sprawiedliwości społecznej wiąże się z budową porządku konkurencyjnego, który zapewnia takie bogactwo, że redystrybucja przyjmuje marginalny charakter. Jej celem jest przede wszystkim wyrównywanie szans i zapewnienie godnych warunków życia tym, którzy z przyczyn niezawinionych nie mogą uczestniczyć w życiu gospodarczym. Wobec tego postulaty sprawiedliwości społecznej spełnia rozwój gospodarczy, przy zachowaniu troski państwa o ład konkurencyjny. Zob. G. Szulczewski, *Pojęcie sprawiedliwości społecznej...* op. cit., s. 83.

¹⁶⁰ Społeczności azjatyckie nie przestawiły się na indywidualizm, zachowując wspólnotowość celów, kolektywizm, poszanowanie władzy państwa. Obecnie znajdują się chyba w znacznie lepszej sytuacji - z punktu widzenia możliwości i potencjału rozwoju.

¹⁶¹ Obszerne rozważania dotyczące integralności ekonomii i polityki przedstawia E. Haliżak, *Stosunki międzynarodowe w XX wieku*, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2006, s. 22 – 37.

tu na nadaniu im pewnej hierarchii i alokacji w poszczególnych grupach społecznych.¹⁶² Ponadto, poszczególne grupy społeczne mogą wyznawać inne systemy wartości (np. wartości wyznawane przez elity wyraźnie różnią się od wartości innych grup społecznych, mogą różnić się między kulturami, religiami).

W każdym systemie społecznym wewnętrzna struktura i coś, co można określić jako swoistą *zawartość dobrobytu* będą nieco inne, ale wspólne pozostanie to, że jest on wyjściowym oczekiwaniem. Warto poddać analizie tę strukturę i stopień jej realizacji w krajach, w których społeczeństwo ma prawo oczekiwać poprawy poziomu życia (poczucia dobrobytu) z powodu względnie wysokiej dynamiki gospodarek. Wydaje się, że system wartości - ludzkie ideały i preferencje, indywidualne i zbiorowe - jest głęboko zakorzeniony w historii, tradycji, religii, a więc w kulturze, zależy od doświadczeń, porównań, konfrontacji z odmiennymi systemami i społeczeństwami.¹⁶³ W warunkach gospodarek otwartych może tworzyć się taki system wartości, który będzie sprzyjał partycypacyjnej globalizacji, społecznej gospodarce rynkowej, solidaryzmowi i spójności społecznej, zrównoważonemu rozwojowi i wielokulturowości.¹⁶⁴

W ujęciu liberalnym w hierarchii wartości indywidualnych priorytet ma wolność osobista i równość szans. Szanse można traktować jako możliwość zajęcia takiej pozycji, do której predysponują człowieka własne uzdolnienia i przyjęty system wartości (nie urodzenie, narodowość, czy kolor skóry). System równych szans pozwala każdemu obywatelowi osiągać wyższy poziom życia i określoną pozycję społeczną. W rzekomo demokratycznym systemie politycznym interesy partykularne mogą brać górę nad interesem ogółu.¹⁶⁵ Z tego

¹⁶² Na przykład, w Unii Europejskiej godność człowieka jest wartością naczelną, bez niej nie można dokonać legitymizacji praw człowieka. Jednakże trudno byłoby wprowadzić na obszarze całej Wspólnoty jeden kanon wartości społecznych z uwagi na zróżnicowanie kulturowe i ustrojowe poszczególnych krajów. W ten sposób pokazują problem Autorzy opracowania zatytułowanego: *Czy wartości i normy społeczne są barierą reform w UE?* Wartości i Rozwój 1, Wyd. Polskie Forum „Wartości i Rozwój”, Gdańsk 2004, s. 31 – 32.

¹⁶³ W tym ujęciu szczególną wartością jest i pozostaje demokracja. Zob. G.W. Kołodko, *Dokąd zmierza świat? Ekonomia polityczna przyszłości*, Wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa 2013, s. 172 – 173.

¹⁶⁴ Model liberalnej gospodarki przewiduje takie wartości jak równość, wolność, odpowiedzialność i sprawiedliwość. W modelu społecznej gospodarki rynkowej państwo stoi na straży takich praw, jak: wolność gospodarcza, polityczna i religijna, sprawiedliwość społeczna i prawne bezpieczeństwo połączone z zabezpieczeniem społecznym. Istotą państwa dobrobytu jest przejęcie odpowiedzialności za bezpieczeństwo socjalne i zagwarantowanie równości społecznej, wraz z próbą wyrównywania szans życiowych różnych warstw i grup społecznych. Filarami tej gospodarki są: przestrzeganie reguł gry rynkowej oraz realizacja idei sprawiedliwości społecznej. Por. M. Maciejowski, *Równość w aspekcie społecznym i ekonomicznym*, [w:] *Równość i efektywność jako ...*, op. cit., s. 33.

¹⁶⁵ A. Lityńska, *Rozważania Milтона Friedmana o demokracji i nierównościach społecznych*, [w:] *Dokonania współczesnej myśli ekonomicznej. Racjonalność - efektywność - etyka. Problemy teoretyczne*, Część 1, red. U. Zagóra Jonszta, R. Pęciak, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Katowice 2014, s. 139.

względem rząd powinien być oparty na demokracji partycypacyjnej i na wartościach nie podlegających głosowaniu.

Na aksjologiczny fundament polityki gospodarczej, w tym, polityki na rzecz rozwoju i dobrobytu wyraźnie wskazuje J. Hausner. W jego opinii, cel, dla którego podejmuje się politykę publiczną przynależy do porządku aksjologicznego, normatywnego, co oznacza, że wiąże się z uznaniem tego, co dobre i złe, społecznie korzystne i niekorzystne.¹⁶⁶ Kiedy potrafimy określić co jest nadrzędnym celem naszych działań i co chce się osiągnąć, co jest wartością samą w sobie, to można ustalić, jakich reguł postępowania nie można przyjąć, a które będą dopuszczalne. Odwołanie do porządku aksjologicznego jest potrzebne wówczas, gdy dokonuje się oceny działań, gdy ocenia się, czy stosowane środki przyczynią się do osiągnięcia celu, na ile przyniosą to, co uznano za dobre i pożądane. Taki sposób oceny i konstrukcji polityki publicznej może przyczynić się do rozwoju gospodarczego i społecznego.¹⁶⁷

Warto podkreślić, że wiedza aksjologiczna powstaje w sytuacji ścierania się różnych systemów wartości i światopoglądów. Na proces gospodarowania oddziałuje poprzez wspólne uznanie tego, co jest dobre, co staje się przejawem etycznego osądu. Wpływa też na rozwiązania systemowe, wskazując konieczność ich aksjologicznego zakorzenienia, czyli czegoś więcej i czegoś innego niż tylko efektywność.¹⁶⁸ Klasyfikację dóbr i usług trzeba opierać na wartościach społecznych (np. sektor publiczny zapewnia bezpieczeństwo, sektor prywatny daje możliwość działania jednostkom, sektor obywatelski zapewnia jednostkom podmiotowość). Waloryzacja rynkowa, jak się wydaje, nie może być uznana za nadrzędną i dominujący mechanizm wytwarzania wartości ekonomicznej. Perspektywa aksjologiczna oznacza akceptację tezy, że wartości są regulatorami woli ludzkich poczynąń. Możliwy jest taki porządek instytucjonalny, przy którym rozwój jest podporządkowany nie tylko kryterium efektywności, ale też innym wartościom, na przykład takim, które umożliwiają respektowanie kryteriów sprawiedliwości wewnątrz- i międzypokoleniowej.¹⁶⁹

Jedną z poważnych ułomności ekonomii głównego nurtu jest niedocenianie tego, co nie jest wartościowane lub wyceniane przez rynek, a jest ważną wartością z punktu widzenia jednostek, grup społecznych i społeczeństwa. Ekonomisci mówią o wolności, ale nie

¹⁶⁶ J. Hausner, *Globalny kryzys: potrzeba nowej polityki gospodarczej*, [w:] *Ekonomia dla przyszłości. Fundamentalne problemy teorii ekonomii i praktyki gospodarczej*, red. E. Mączyńska, Wyd. PTE, Warszawa, 2014, s. 111.

¹⁶⁷ Ibidem, s. 113.

¹⁶⁸ Ibidem, s. 124.

¹⁶⁹ M.G. Woźniak, *Aksjologiczne wyznaczniki modernizacji...*, op. cit., s. 138.

mówią o człowieku, skupiają się na dobrach i usługach rynkowych, których wkład w dobrobyt człowieka może być wątpliwy, a nawet negatywny. Konkurencja w gospodarce rynkowej winna być podporządkowana fundamentalnym wartościom społecznym. Wskazuje to na konieczność poszukiwania społecznie adekwatnych mierników realizacji celu rozwoju. Nieodpowiednie mierniki wysyłają niewłaściwe sygnały, stanowiąc mylne bodźce w społecznym procesie gospodarowania (np. wykorzystanie jako miernika dobrobytu i rozwoju społecznego poziomu i dynamiki PKB oraz PKB p.c.).¹⁷⁰ Według A. Sen'a wzrost gospodarczy nie jest głównym celem ani źródłem rozwoju społecznego i powiększania (czy nawet osiągania) dobrobytu. Brak lub niski poziom dochodów nie są problemem samym w sobie, lecz trzeba je rozpatrywać jako źródło obniżenia ludzkich możliwości i powodzenia w życiu.¹⁷¹ Wskaźniki ekonomiczne mają tu znaczenie instrumentalne. Jego podejście od strony wolności osiągania ma ogromne znaczenie, ponieważ osłabia koncentrację na efektach, na rzecz skierowania uwagi na możliwości ich osiągania.¹⁷²

Podsumowując tę część rozważań można przyjąć, że specyficznym, niezbędnym atrybutem każdego systemu społecznego jest istniejący zbiór wartości. Na przyjętym zbiorze wartości opiera się logika systemu, która sankcjonuje jego hierarchię, uzasadnia funkcjonowanie istniejących w nim instytucji, zwyczajów i obyczajów, określa myślenie, postawy i zachowanie poszczególnych jego elementów. Zbiór wartości systemu jest złożony, współtworzą go warunki wynikające z inspiracji ogólnoludzkich, narodowych, środowiskowych, grupowych. Składają się na niego wartości religijne, ekonomiczne, polityczne, ideologiczne, estetyczne, które nie zawsze są ze sobą zgodne. Takie wartości jak sprawiedliwość, prawda, dobro, miłość, piękno mogą być tak samo nazywane, ale nie muszą być tak samo rozumiane.¹⁷³ Na przykład, egalitarna interpretacja sprawiedliwości odnosi się do jej społecznego wymiaru. Postuluje ona zmniejszenie, poprzez politykę państwa, różnic w dochodach i poziomie życia różnych grup społecznych, ochronę najsłabszych i próby zapewnienia wszystkim ludziom równych szans we wszystkich dziedzinach życia. Przyświeca jej idea,

¹⁷⁰ To, co mierzymy wpływa na to co robimy, jeśli mamy fałszywe mierniki, dążymy do błędnych celów. Tak to widzi J. Wilkin. Por. J. Wilkin, *Ekonomia wolności i ekonomia zniewolenia. Kiedy ekonomia sprzyja poszerzaniu ludzkiej wolności, a kiedy ją ogranicza*, [w:] *Modele ustroju społeczno – gospodarczego. Kontrowersje i dylematy*, red. E. Mączyńska, Wyd. PTE, Warszawa 2015, s. 28.

¹⁷¹ A. Sen, *Rozwój i wolność*, Wyd. „Zysk i S-ka”, Poznań 2002, s. 27, 31 – 47.

¹⁷² A. Sen, *Nierówność, dalsze rozważania*, Wyd. Znak, Kraków 2000, s. 18 – 19. Jest wiele przyczyn uniemożliwiających pełne przełożenie wzrostu PKB na wzrost dobrobytu i poprawę jakości życia ludzi. Może to być głód, niedostępność środków sanitarnych, brak swobód politycznych, które niszczą życie ludzi i obniżają wzrost gospodarczy.

¹⁷³ G. Pawlik, *Idea sprawiedliwości a nierówności społeczne*, [w:] *Sprawiedliwość w kulturze europejskiej*, red. W. Kaute, T. Słupik, A. Turoń, Wyd. Uniwersytet Śląski, Katowice 2011, s. 299.

według której ludzie, niezależnie od dokonywanych wyborów, są uprawnieni do równego udziału we wszystkich powszechnie pożądanых dobrach, stanowiących warunek osiągnięcia dobrobytu, szczęścia, doskonałości. Oznacza to dążenie do zbliżania podstawowych warunków egzystencji ludzkiej stanowiących przesłanki dobrego życia, dopuszczając tylko ograniczone, przejściowe nierówności jako usprawiedliwione.

Dyskusja wokół kwestii interpretacji kategorii dobrobytu i państwa dobrobytu jako bytu realnego wyraża się w poszukiwaniu takiego ładu społecznego i gospodarczego, który w największym stopniu umożliwi realizację podstawowych ludzkich wartości: wolności, równości, bezpieczeństwa, sprawiedliwości i dobrobytu materialnego. Jedną z głównych płaszczyzn konfrontacji między koncepcjami ładu społecznego jest płaszczyzna aksjologiczna, w niniejszej pracy potraktowana jako wyjściowa. Spory odwołują się do tych samych, ale inaczej interpretowanych wartości, to jest wolności, równości, bezpieczeństwa, sprawiedliwości.¹⁷⁴ Wśród spraw szczególnie istotnych dla ludzkiego życia wskazuje się następujące: zaspokojenie podstawowych dla życia potrzeb, dążenie do wzrostu i wzbogacenia zadowolenia z życia, posiadanie wolności w dokonywaniu wyborów a także poszukiwanie pewnych wartości lub systemu przekonań, w który można angażować czas i energię. Wartości są kryterium wyboru dążeń ogólnospołecznych, funkcjonują jako standard integracji jednostki ze społeczeństwem, są standardem wyboru indywidualnej drogi życiowej, a także różnicują społeczną sferę osobowości ludzkiej.

Pierwotną, obok sprawiedliwości, egzystencjalną potrzebą jednostek, grup społecznych, a nawet państwa jest bezpieczeństwo. Chodzi tu o bezpieczeństwo przetrwania oraz rozwoju. W ramach bezpieczeństwa można wyróżnić wartości podstawowe stanowiące fundament porozumienia społecznego (równość, sprawiedliwość, solidarność), transcendentalne, które odnoszą się do celu realizowanego przez jednostkę (poszukiwanie sensu życia), dobrobytu, które odnoszą się do stanu zaspokojenia potrzeb (możliwość samorealizacji, podniesienie standardu mieszkania). Bezpieczeństwo jest wolnością od zagrożeń, możliwością swobodnego rozwoju oraz doskonalenia się.

Bezpieczeństwo społeczne, natomiast, ma na celu zaspokojenie najważniejszych potrzeb dotyczących przetrwania, stabilizacji oraz swobodnego rozwoju, poczucia dobrobytu, satysfakcjonującego poziomu życia. Następuje tu połączenie wysiłku państwa i społeczeństwa, od których oczekuje się zapewnienia ochrony egzystencji człowieka i jego

¹⁷⁴ W. Rutkowski, *Współczesne państwo dobrobytu. Ekspansja, kryzys, spory*, Wyd. UW, Warszawa 2009, s. 19.

rozwoju. M. Leszczyński wymienia trzy komponenty bezpieczeństwa społecznego, mianowicie bezpieczeństwo socjalne (jako pochodna płac minimalnych), wspólnotowe (zdolność do współpracy, pomocy, tworzenia organizacji i aktywności obywatelskiej) i rozwojowe (kluczowy jest kapitał ludzki umieszczony w określonych warunkach instytucjonalnych).¹⁷⁵ Wartościami najczęściej przypisywanymi bezpieczeństwu społecznemu są sprawiedliwość społeczna, równość, solidarność, samorządność, partnerstwo, a w wymiarze oceny instytucji, sprawność i efektywność.¹⁷⁶ W kontekście bezpieczeństwa ekonomicznego rozpatruje się, między innymi, stabilność rynku pracy, problemy z dostępem do ubezpieczenia zdrowotnego, zmienność wartości nieruchomości, poziom emerytur, aktywa finansowe, wykształcenie, stabilność dochodu.¹⁷⁷

W polityce gospodarczej wychodzącej od wartości takich jak wolność, równość, sprawiedliwość i dobrobyt chodzi o realizację właśnie tych wartości. Na szczycie celów polityki stoją więc wartości tworzące trzon etyki (dobrobyt społeczny bądź osobisty, sprawiedliwość, wolność materialna pozwalająca na realizację własnych interesów i celów, oraz bezpieczeństwo).¹⁷⁸ Nie ma wprawdzie jednomyślności co do celów polityki gospodarczej, ale można przyjąć, że klasycznym trójkątem celów jest dobrobyt, poczucie bezpieczeństwa i sprawiedliwość. Na przykład B. Winiarski przyjmuje, że polityka gospodarcza orientuje się na suwerenność narodową, sprawiedliwość, wolność i prawa człowieka, postęp społeczny i ekonomiczny, równość szans. Są one odnoszone do piramidy A. Masłowa jako te, które muszą być zaspokojone po to, by człowiek mógł realizować wyższe cele. Inny podział tych celów pokazuje trzy ich grupy: polityczne (bezpieczeństwo państwa wobec zagranicy), prosperity gospodarcze i społeczna równowaga.¹⁷⁹

Dyskusja na temat rosnącej nierówności¹⁸⁰, zwiększającego się ubóstwa, rozwarstwienia płac i dochodów prowadzącego do tej nierówności, równości szans w dostępie do dóbr i praw, ograniczenia wolności przez nadmierne podatki wskazuje, że mamy do czynienia - w świadomości adresatów polityki - z wartościami takimi, jak sprawiedliwość, wolność

¹⁷⁵ M. Leszczyński, *Bezpieczeństwo społeczne Polaków wobec wyzwań XXI wieku*, Wyd. Difin, Warszawa 2011, s. 58, oraz P. Majer, A. Urbanek, *Bezpieczeństwo społeczne. Ewolucja, instytucje, zagrożenia*, Wyd. Editions Spotkania, Warszawa 2016, s. 61 – 63.

¹⁷⁶ J. Gierszewski, *Bezpieczeństwo społeczne. Studium z zakresu teorii bezpieczeństwa narodowego*, Wyd. DIFIN, Warszawa 2013, s. 322 - 323.

¹⁷⁷ M. Kośny, *Determinanty bezpieczeństwa ekonomicznego rodzin*, Wyd. UE we Wrocławiu, Wrocław 2013.

¹⁷⁸ A. Horodecka, *Problem definiowania dobrobytu i wartości w ekonomii i jego znaczenie dla polityki gospodarczej*, http://kolegia.sgh.waw.pl/pl/KAE/struktura/IRG/publikacje/Documents/pim85_1.pdf; [data dostępu: 10.06.2018].

¹⁷⁹ Por. np. C. Bresciani _ Turroni, Zob. A. Horodecka, *Problem definiowania...*, op. cit.

¹⁸⁰ Zob. M. Forster, *Growing unequal?* OECD, Paris 2008.

i dobrobyt. Znaczenie szczególne może mieć zmiana sposobu rozumienia wartości i dobrobytu w kształtowaniu polityki rozwoju ujmowanego jako wzrost faktycznej wartości dobrobytu, a nie okrojonej do wielkości materialnych. Wartości, co wymaga podkreślenia, mają swój wymiar i bazę kulturową.¹⁸¹ Trwały dobrobyt to jest dobrobyt sprawiedliwy (por. cnoty u Arystotelesa). Konsekwencją rozumienia dobrobytu i wartości w sposób bardziej pogłębiony byłoby znalezienie ścieżki rozwoju w głąb, intensywnego pod względem etycznym i bardziej spójnego w wymiarze społecznym.

W społecznym nauczaniu Kościoła, wykorzystującego Dekalog jako fundament ideowy, wskazuje się przynajmniej trzy uniwersalne wartości społeczne: wolność, sprawiedliwość wywiedzioną z poszanowania drugiego człowieka jako osoby posiadającej uprawnienia do określonych i zabezpieczonych instytucjonalnie wartości egzystencjalnych, materialnych i duchowych, wymagającą społecznej i indywidualnej odpowiedzialności za tych, których los od nas zależy oraz prawda, która ma umożliwić równość wobec prawa, racjonalne i sprawiedliwe rozwiązywanie problemów społecznych, poszanowanie godności ludzkiej, egzekwowanie odpowiedzialności.¹⁸² Znajdują tu uzasadnienie zasady ładu społecznego służące umacnianiu spójności społecznej, to jest zasada dobra wspólnego (pozwala grupom bądź członkom grup szybciej i pełniej osiągać własną doskonałość); zasada pomocniczości (zobowiązuje do udzielania pomocy i wspierania społeczności najmniejszych przez społeczności wyższego szczebla bez naruszenia ich autonomii); zasada solidarności (zobowiązuje do ukierunkowania ładu instytucjonalnego na budowanie jedności i wspólnoty celem realizacji dobra wspólnego); zasada uczestnictwa (powinność wypełniania społecznej i obywatelskiej roli i wnoszenia wkładu własnego w życie społeczności).

Wartości chrześcijańskie i, wyprowadzone z nich, zasady życia społecznego mają charakter wartości ogólnych i mogą być respektowane jako podstawa aksjologiczna ładu instytucjonalnego, który będzie służyć wzmacnianiu spójności społecznej. Efektywność ekonomiczna, bowiem, staje się bezzasadna, jeśli nie wiąże się z poszukiwaniem wartości, które podnoszą jakość życia i czynią je wartościowym. Efektywność ekonomiczna jest środkiem realizacji ludzkich pragnień i wyobrażeń o wartościowym życiu w wymiarze jednostkowym i społecznym. Bez idei przewodnich nie sposób interpretować, hierarchizować, uzgadniać i mediować celów polityki społecznej oraz sposobu podziału efektów ak-

¹⁸¹ Anna Horodecka, *Problem definiowania dobrobytu i wartości w...*, op. cit.

¹⁸² M.G. Woźniak, *Aksjologiczne wyznaczniki modernizacji...*, op. cit., s. 147 – 150.

tywności gospodarczej, nie sposób oceniać dynamikę poszczególnych gospodarek i rozwój społeczeństw.

Jako podsumowanie tej części rozważań można potraktować wskazanie zasadności uwzględniania aksjologicznej bazy w analizie kształtowania się dobrego bytu materialnego w poszczególnych modelach gospodarki rynkowej. Kolejnym krokiem jest – w tej sytuacji – zaprezentowanie modeli gospodarczych, kryteriów ich klasyfikacji oraz charakterystyka ich kulturowego fundamentu oraz cech wyróżniających. Jest to przedmiotem rozważań w następnym rozdziale.

Rozdział 2

RODZAJE I CECHY MODELI GOSPODARKI RYNKOWEJ

2.1 Pojęcie i klasyfikacje modeli gospodarczych

W najbardziej ogólnym ujęciu, jako system społeczny można rozumieć społeczeństwo jako całość wydzieloną granicami państwowymi, posiadającą pewne, jasno zdefiniowane cechy i realizującą określone funkcje oraz interesy. Składają się nań takie części, jak podsystem gospodarczy, polityczny i kulturowy.¹⁸³ Systemowi społecznemu przypisuje się kilka ważnych cech, wśród których wyjściową jest to, że poszczególne części składowe oddziałują na siebie nawzajem, realizują określone funkcje, a każda z nich posiada zdolność samoregulacji i wykazuje skłonność do zachowania swojej struktury. Ogólnie rzecz biorąc, podsystem gospodarczy, będący sferą interesów gospodarczych, ukierunkowany jest na zapewnienie materialnych warunków życia. Podsystem polityczny jest sferą stabilności i władzy, a podsystem kulturowy postrzegany jest przede wszystkim jako sfera wartości.

W warunkach gospodarki rynkowej, własności prywatnej i konkurencji, struktura społeczna kształtuje się w oparciu o mechanizmy rynkowe, a wzrost gospodarczy jest pojmowany jako najważniejszy składnik rozwoju społecznego, ponieważ inne elementy są od niego zależne. Sfera polityki znajduje się pod presją silnych grup społecznych, czyniąc ją podporządkowaną ich interesom ekonomicznym. Podobnie rzecz się ma z kulturą, a systemy wartości, które wyznaczają jej tożsamość zostają zachwiane przez presję interesów gospodarczych i oczekiwań rynkowych. Pieniądz staje się ostatecznym kryterium wszelkich wartości, a podsystem kulturowy bywa rozumiany jako ideologiczna podbudowa systemu społecznego, w którym istotne funkcje są spełniane przez podsystem gospodarczy.¹⁸⁴ Kultura, jako zespół wartości wyznaczających tożsamość społeczeństwa, ulega rozmywaniu w wyniku procesów gospodarczych oraz racjonalnych kryteriów oceny (np. użyteczność, sprawność). Daje się zaobserwować na tyle silną presję systemu gospodarczego na pozostałe podsystemy, że marginalizowane mogą być takie wartości i procesy, które bezpośrednio nie wykazują przydatności z punktu widzenia wzrostu gospodarczego. Nasiłenie zjawiska *wessania* podsystemu politycznego i kulturowego przez gospodarkę różni się w poszczególnych kulturach i okresach.

¹⁸³ *Gospodarka w obrębie systemu społecznego*, [w:] J. Gardawski, L. Gilejko, R. Tawarski, *Socjologia gospodarki*, Wyd. Difin, Warszawa 2006, s. 40.

¹⁸⁴ *Ibidem*, s. 44.

Za system gospodarczy można uznać zbiór podmiotów gospodarczych i innych instytucji występujących w gospodarce oraz organizmów i zasad postępowania jednostek umożliwiające podejmowanie decyzji związanych ze społecznym procesem gospodarowania¹⁸⁵ Najczęściej pojawiającym się jest podział na systemy mikro- i makroekonomiczne, co skutkuje też podziałem nauki na mikro- i makroekonomię.¹⁸⁶ O ile dotychczas w rozważaniach podejmowano badania makro- i mikrosystemów, to obecnie, w warunkach powszechnej otwartości gospodarek i przepływu towarów oraz czynników produkcji między krajami zauważa się dominację rozważań podejmujących problemy systemu gospodarki światowej albo mega systemów (np. ugrupowań integracyjnych, systemów ekonomicznych i politycznych).¹⁸⁷ Każdy system gospodarczy jest wielkością posiadającą cechy indywidualne. Różnice między poszczególnymi systemami dotyczą, między innymi, liczby elementów składowych, rodzaju więzi między nimi, stopnia złożoności. Najbardziej złożony i bogaty w elementy składowe oraz podsystemy jest system gospodarki światowej.

Wszystkie systemy gospodarcze powinny spełniać określone warunki i posiadać pewne właściwości. Należą do nich przede wszystkim te, które odnoszą się do powiązań z otoczeniem, do ich złożoności, struktury, stopnia centralizacji, oraz celu i sposobu działania, sterowalności i zawodności.¹⁸⁸ System jest takim układem stosunków i organizacji, który kształtuje prawa i regulacje rządzące działalnością gospodarczą, określa prawa własności czynników produkcji, rozdziela uprawnienia decyzyjne w zakresie produkcji i konsumpcji, wyznacza bodźce motywujące podmioty i rozstrzyga co, dla kogo i w jaki sposób ma być wytwarzane. Inaczej to ujmując można powiedzieć, że jest to idealna struktura, która reguluje relacje między podmiotami produkującymi i konsumującymi, na podstawie której powstają sprzężenia zwrotne, co prowadzi do ukształtowania procesu gospodarowania, który jest regulatorem produkcji, dystrybucji, konsumpcji dóbr i usług.¹⁸⁹

¹⁸⁵ Tak określa go S. Swadźba. Zob. *Systemy gospodarcze. Zagadnienia teoretyczne*, red. S. Swadźba, Wyd. Akademii Ekonomicznej w Katowicach, Katowice 2009, s. 29. Przymiotnik „gospodarczy” jest bardziej trafny niż ekonomiczny, ponieważ rozważania odnoszą się do realnie istniejących gospodarek a nie rozważań teoretycznych; co więcej, w Polsce upowszechniło się rozumienie ekonomii jako nauki o gospodarowaniu.

¹⁸⁶ W tym zakresie nie ma jednomyślności, ponieważ część autorów stosuje pojęcie system ekonomiczny głównie do gospodarki narodowej, a część do obiektów różnej wielkości. Wydaje się, że najlepiej kategorie systemu ekonomicznego ujmują autorzy wyróżniający system gospodarki światowej, mega systemy i makrosystemy gospodarcze oraz mezo- i mini systemy gospodarcze. Zob. np. J. Wilkin, *Jaki kapitalizm, jaka Polska?* Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 114.

¹⁸⁷ T. Kowalik, *Współczesne systemy ekonomiczne. Powstanie, ewolucja, kryzys*, Wyd. WSPiZ im. L. Koźmińskiego, Warszawa 2000, s. 10 – 11.

¹⁸⁸ Zob. na ten temat: *Systemy gospodarcze. Zagadnienia teoretyczne...*, op. cit. s. 36 – 37.

¹⁸⁹ T.T. Kaczmarek, *Zasady porządku w gospodarce rynkowej. Rola państwa*, Wyd. DIFIN, Warszawa 2004, s. 58 – 59.

Zdefiniowanie systemu wymaga odpowiedzi na co najmniej dwa pytania: kto jest właścicielem środków produkcji i jak jest zorganizowany proces decyzyjny.¹⁹⁰ T. Kowalik zauważa, że system ekonomiczny jest jednym z czynników określających ekonomiczną efektywność gospodarki.¹⁹¹ Struktura sprzężeń zwrotnych nadaje systemowi cechy jakościowe wychodzące poza charakterystyki jego elementów składowych.

W kontekście przedmiotu badania niniejszej pracy oraz przyjętej konwencji warto zwrócić uwagę na interpretację systemu dokonaną przez przedstawicieli ekonomii instytucjonalnej. Zgodnie z nią, system gospodarczy jest to układ powiązanych ze sobą bezpośrednio i pośrednio instytucji, przez które dokonuje się proces produkcji, wymiany i podziału.¹⁹² System gospodarczy obejmuje normy społeczne i ogólny porządek prawny, który tworzy reguły gry ekonomicznej, podmioty i struktury organizacyjne systemu instytucjonalno-regulacyjnego oraz wszystkie podmioty prowadzące działalność gospodarczą w jego ramach, sposoby i mechanizmy współdziałania oraz konkurowania podmiotów prowadzących działalność gospodarczą.¹⁹³ W porównaniach systemów między sobą kluczowe znaczenie odgrywają instytucje. Przedmiotem badania stają się więc struktury instytucjonalne, podstawowe reguły, zwyczaje, prawa kształtujące działania i wyniki gospodarcze.¹⁹⁴ Ważne miejsce zajmują tzw. ramy instytucjonalne gospodarki, którymi są instytucje normatywne, bowiem stabilny porządek rynkowy dopuszcza się tylko w takiej sytuacji, kiedy w społeczeństwie są uznawane i przestrzegane normy społeczne i moralne, zajmujące kluczowe miejsce w kształtowaniu i wyznaczaniu tego typu porządku gospodarczego.

W długim okresie zdolność przetrwania mają tylko te systemy instytucjonalne, które zapewniają najwyższy, możliwy w danych warunkach, poziom efektywności gospodarowania.¹⁹⁵ Co ciekawe, efektywne systemy powstają i rozwijają się spontanicznie, aczkolwiek świadomie, co oznacza, że właściwe im formy instytucjonalne stają się przedmiotem wyboru i społecznego konsensusu. Wskazuje to na społeczny fundament systemów ekonomicz-

¹⁹⁰ S.G. Kozłowski, *Systemy ekonomiczne*, Wyd. Uniwersytetu M. Curie – Skłodowskiej, Lublin 2004, s. 16.

¹⁹¹ T. Kowalik, *Współczesne systemy...*, op. cit. s. 12. Według tego autora systemem ekonomicznym jest kompleks organizacji, gospodarstw domowych oraz jednostek działających według określonych zasad, bodźców, nakazów i zakazów w dziedzinie produkcji, podziału, wymiany i konsumpcji. Tamże.

¹⁹² Zwolennikiem tego podejścia jest np. J. Wilkin, J.B. Rosser i M.V. Rosser, B. Fiedor i wielu innych.

¹⁹³ T. Kowalik, *Współczesne systemy ekonomiczne...*, op. cit. s. 11 – 12.

¹⁹⁴ L. Balcerowicz, *Systemy gospodarcze. Elementy analizy porównawczej*, Wyd. SGH, Warszawa 1989, s. 13.

¹⁹⁵ B. Fiedor, *Nowa Ekonomia Instytucjonalna jako podstawa teoretycznej refleksji nad procesem transformacji od gospodarki centralnie sterowanej do rynkowej*. [w:] *Wkład transformacji do teorii ekonomii*, red. J. Kleer, A. Kondratowicz, Wyd. CeDeWu, Warszawa 2006, s. 20.

nych, bowiem gospodarka jest częścią systemu społecznego, co oznacza jej związek z systemem politycznym i kulturowym.¹⁹⁶

W określaniu systemu gospodarczego fundamentalne znaczenie ma forma własności czynników produkcji oraz mechanizm koordynacji.¹⁹⁷ Wśród form własności, w oparciu o kryterium społeczno-ekonomiczne, wyróżnia się sektor oparty o własność prywatną i sektor oparty na własności publicznej. Pierwszej formie własności odpowiada wybór prywatny oparty na kryteriach rynkowych, natomiast drugiej, wybór publiczny, dokonywany w oparciu o kryteria nierynkowe (często polityczne). Analiza i ocena systemów gospodarczych opartych na własności prywatnej bądź publicznej wiąże się z ich efektywnością. Nie udaje się jednoznacznie ustalić, czy istnieje wyraźny związek między formą własności a efektywnością sektora.¹⁹⁸ Warunki, jakie miałyby być spełnione przez obie formy własności są rygorystyczne, a jednym z nich jest jakość otoczenia i parametry konkurencji.

Decyzje w systemie gospodarczym mogą być podejmowane w sposób zdecentralizowany, w wyniku interakcji jednostek ludzkich na rynkach, albo scentralizowany, dokonywany przez podmioty decyzyjne. W rezultacie, można wyróżnić zasadniczo trzy rodzaje mechanizmów decyzyjnych (koordynacyjnych), to jest rynek, planowanie i tradycję.¹⁹⁹ W praktyce, w poszczególnych gospodarkach dokonało się połączenie różnych cech skrajnych systemów, a podstawę ich wyróżnienia stanowi stopień interwencji państwa. Ogólnie rzecz biorąc, systemy rynkowe cechuje duże zdecentralizowanie decyzji gospodarczych, a systemy nakazowe - znaczny stopień centralizacji.²⁰⁰ Ponadto, w analizach porównaw-

¹⁹⁶ Historyczny, a przez to symboliczny, wymiar przyjmuje interpretacja tej zależności podana przez B. Minca. Píše on, że jako system ekonomiczny rozumiemy społeczeństwo rozpatrywane z punktu widzenia jego warunków ekonomicznych, treści społecznej systemu i celów. System ten jest częścią systemu społeczno – przyrodniczo – technicznego. B. Minc, *Systemy ekonomiczne*, Wyd. PWN, Warszawa 1975, s. 62.

¹⁹⁷ Przyjmuje się, że podstawowymi kryteriami klasyfikacji systemów jest własność, władza i decyzje. Te elementy są ze sobą ściśle sprzężone, bo charakter władzy często określa charakter własności, a władza nad czynnikami produkcji jest pewnego rodzaju władzą nad rzeczami i ludźmi. Władza umożliwia podporządkowywanie sobie tych, którzy są jej pozbawieni, co powoduje, że największym wyzwaniem dla wolności staje się nierówność płynąca z własności. Zob. np. H.G. Adamkiewicz - Drwiłło, *Współczesna metodologia nauk ...*, op. cit. s. 333 – 335.

¹⁹⁸ Szerzej na ten temat zob. np. M.G. Woźniak, *Kierowanie. Rynek. Transformacja. Bariery stabilizacji*, Wyd. Instytut Badań Rynkowych, Kraków 1993.

¹⁹⁹ Taki podział zauważa się w literaturze anglojęzycznej. Mechanizm oparty na tradycji w wielu społecznościach poprzedzał pozostałe. Zob. np. J.L. Porket, *Modern Economic System and Their Transformation*, MacMillan Press, Oxford 1998, s. 17 I nast. B. Minc pisze, że ... *paradygmatem współczesnej ekonomii powinna stać się teza, że gospodarka jest regulowana przez długookresowe funkcje celu wielkich przedsiębiorstw, względnie państwa*. B. Minc, *Ekonomia na rozdrożu. O symptomach kryzysu gospodarki I teorii ekonomii*, Wyd. POLCEN, Warszawa 1998, s. 206.

²⁰⁰ Podstawy teoretyczne porządkowania istniejących gospodarek rynkowych stworzył A. Smith, przyjmując, że ten system nie potrzebuje zewnętrznej, wobec rynku, regulacji, ponieważ wymiana dokonuje się dobrowolnie. Jednak współczesne gospodarki rynkowe zakładają istnienie państwa

czych systemów gospodarczych wyróżnia się co najmniej trzy podsystemy, to jest autonomiczną alokację rynkową obejmującą systemy coraz bardziej odległe od regulacji rynkowej i zbliżające się do automatycznych stabilizatorów koniunktury; alokację regulowaną przez państwo, obejmującą różne formy regulacji oparte na kompetencjach twórców polityki gospodarczej; alokację centralnie sterowaną z różnymi formami sterowania pośredniego. Analizy te mają statyczny charakter.²⁰¹

Rynek postrzegany jest jako główny i efektywny mechanizm koordynacji i regulacji działalności gospodarczej, a gwarancją sprawnego jego działania jest szeroki zakres wolności gospodarczej i istnienie wolnej konkurencji. W praktyce można wskazać, co najmniej, sześć okoliczności traktowanych jako przyczyny zawodności rynku uzasadniające ingerencję państwa. Należą do nich następujące ich grupy: zawodność konkurencji i zawodność wynikająca z istnienia dóbr publicznych, niepełna informacja oraz efekty zewnętrzne, niekompletność rynków, istnienie bezrobocia i inflacji oraz brak równowagi.²⁰²

Zestawiając pożądane i niepożądane skutki funkcjonowania konkurencji można przeprowadzić wstępną analizę argumentów za jednym bądź drugim mechanizmem koordynacyjnym. Jako skutki pożądane można wskazać następujące: regulowanie poziomu cen i inflacji, utrzymywanie względnie niskiego poziomu cen, stymulowanie aktywności przedsiębiorstw, maksymalizację produkcji oraz optymalizację efektu skali produkcji.²⁰³ Ocena charakteru oddziaływania konkurencji jest prowadzona z punktu widzenia oczekiwań społeczeństwa, ponieważ eksponuje się efekt w postaci niższych cen, stabilnej wartości pieniądza i optymalizacji produkcji. Gospodarka rynkowa jest bardziej efektywna i najlepiej rozwija się wówczas, gdy znajduje oparcie w rzetelnych formalnych instytucjach państwowych, a te, w normach kulturowych.

Z drugiej strony, jako niepożądane skutki konkurencji, również z punktu widzenia oczekiwań społeczeństwa, podaje się takie jak podział dochodu narodowego odbiegający od tego, jaki można traktować jako sprawiedliwy, generowanie społecznych kosztów produkcji, wykorzystywanie przewagi nad konsumentami w zakresie dostępu do informacji, utrzymywanie możliwości produkowania społecznie szkodliwych dóbr i usług. Wskazuje się na

odgrywającego ważną, prawnie ograniczoną, rolę w obszarze gospodarowania. Głównym regulatorem procesów gospodarczych pozostaje mechanizm rynkowy oparty na swobodzie działalności gospodarczej z dominującą prywatną własnością czynników produkcji.

²⁰¹ Zob. np. A. Glapiński, *Meandry historii ekonomii. Między matematyką a poezją*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2006, s. 119.

²⁰² Zob. np. J.E. Stiglitz, *Ekonomia sektora publicznego*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 91 – 103.

²⁰³ Taki zestaw proponuje H.G. Adamkiewicz – Drwiłło. Zob. *Współczesna metodologia nauk ekonomicznych*, Wyd. Dom Organizatora, Toruń 2008, s. 297 – 299.

powstawanie trudnych do kontroli struktur ekonomicznych i technicyzację, które utrudniają kontrolę konkurencji postrzeganą jako ważne zadanie państwa.

Zakres i charakter aktywności państwa jest przedmiotem ożywionych dyskusji, przy czym, opinie na ten temat dotyczą głównie dwóch kwestii. Jedną jest znaczenie poszczególnych czynników w postawianiu dysproporcji między poziomem i dynamiką efektywnego popytu a poziomem i dynamiką globalnej podaży, natomiast druga dotyczy roli organów państwa w przywracaniu równowagi rynkowej oraz znaczenia poszczególnych instrumentów w stabilizowaniu koniunktury. Równocześnie wskazuje się szereg przyczyn zawodności państwa, które stanowią argumenty za ograniczeniem jego roli w działalności gospodarczej. Są to, przede wszystkim, następujące: ograniczone możliwości pozyskiwania informacji, ograniczona kontrola nad działaniem prywatnych rynków i nad biurokracją, ograniczenia polityczne i brak odpowiedzialności za decyzje.²⁰⁴ Dyskusja o aktywności państwa w obszarze kształtowania dobrobytu ma marginalny zasięg i toczy się głównie w ramach ekonomii dobrobytu.

Teorie nurtu liberalnego (w tym, monetaryzm, teoria racjonalnych oczekiwań, ekonomia podaży, teoria wyboru publicznego) nie opowiadają się na odsunięciem państwa od procesów decyzyjnych, tylko wskazują na konieczność właściwego doboru narzędzi interwencji oraz jej celów. Zaznacza się w nich koncentracja uwagi na roli państwa w osiągnięciu celów długookresowych i tworzeniu ram instytucjonalnych. Inne nurty, między innymi, nowa ekonomia instytucjonalna, neoklasyczna ekonomia polityczna, nowa ekonomia informacji oraz „ekonomia polityczna reform” wskazują na relacje między polityką stabilizacyjną, strukturalną i łaodem instytucjonalnym.²⁰⁵ Jest to wyraz potrzeby dynamicznego podejścia do problematyki systemów gospodarczych.²⁰⁶ Wpisuje się w ten postulat socjologia ekonomiczna, traktująca rynek jako instytucję społeczną, funkcjonującą jako proces wymiany społecznej, jako podsystem systemu społecznego, a zarazem jako instytucję

²⁰⁴ Na przykład L. Balcerowicz wyraźnie opowiada się za minimalizowaniem roli państwa, ponieważ, jego zdaniem, prowadzi to wprost do wypaczenia rynku i zachwiania warunków efektywności w procesie alokacji i podziału. Por. L. Balcerowicz, *Socjalizm, kapitalizm, transformacja. Szkice z przełomu epok*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1997, s. 151 – 152.

²⁰⁵ Por. np. S. Swadźba, *Systemy gospodarcze...*, op. cit. s. 72 – 73.

²⁰⁶ Warto odnotować stanowisko F. Fukuyamy. Wyraża on potrzebę budowania państwa i silnych jego struktur rządowych, ponieważ słabe państwa są źródłem poważnych problemów światowych. Zasadniczym priorytetem w ważnych regionach świata jest sprzyjanie tworzeniu trwałych i efektywnych państwowych struktur demokratycznych.

społeczną o silnych korzeniach kulturowych.²⁰⁷ Na tej bazie pojawia się wątek oddziaływania państwa na rzecz poprawy poziomu życia i zadowolenia społeczeństwa.

Ocena funkcjonowania systemów dotyczyć winna głównie odpowiedzi na pytanie o to, w jakim stopniu zaspokajają one potrzeby społeczne i spełniają określone wymogi strukturalne, funkcjonalne oraz te odnoszące się do procesu rozwoju. Ponadto, mają tu znaczenie metody i kryteria, w oparciu o które ocenia się i porównuje systemy oraz cechy i sposoby ich kształtowania w dążeniu do wysokiej efektywności gospodarowania oraz osiągania poczucia dobrobytu. Ostatecznie chodzi o wskazanie, który system i dlaczego zapewni wyższy dobrobyt, poczucie bezpieczeństwa oraz sprawiedliwy podział korzyści z rozwoju.²⁰⁸ Tak ogólne ujęcie kryteriów efektywności systemów wymaga komentarza.

Analizy systemowe wskazują na stosunkowo duży wybór kluczowych czynników efektywności systemu. Spośród nich należałoby zwrócić uwagę na te, które odnoszą się bezpośrednio do realizacji społecznych celów rozwoju.²⁰⁹ Czytelny i spełniający ten warunek jest podejście T. Kowalika, który wyróżnia następujące kryteria sprawności (efektywności) systemu: władza, własność i decyzje, wzrost gospodarki, postęp techniczny, rozwój kapitału ludzkiego oraz podział dochodu narodowego, nierówności i ubóstwo.²¹⁰ Do celów porównań systemów w praktyce najczęściej wykorzystuje się kilka z poniższych kryteriów: stopa życiowa (zaspokojenie potrzeb materialnych), wzrost gospodarczy, efektywność statyczna i dynamiczna, sprawiedliwy podział dochodu, stabilność ekonomiczna, oddziaływanie systemu na zaspokojenie potrzeb społecznych i niematerialnych.²¹¹

²⁰⁷ L. Gilejko, *Społeczeństwo a gospodarka. Socjologia ekonomiczna...*, op. cit., s. 197 – 198.

²⁰⁸ P. Sienkiewicz, *Teoria efektywności systemów*, Wyd. PAN, Ossolineum, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk - Łódź 1987, s. 45.

²⁰⁹ Na przykład, w ogólnej teorii systemów zwraca się uwagę na następujące czynniki: skład, strukturę, technikę i technologie systemu, reguły jego funkcjonowania, strategie rozwoju, organizacje i kierowanie oraz umiejętności i postawy ludzkie oraz warunki działania. Por. P. Sienkiewicz, *Teoria efektywności...*, op. cit. s. 56. M.G. Woźniak wyróżnia pięć kryteriów oceny systemu, to jest efektywności, równowagi, stabilizacji, wzrostu i równości. Zob. M.G. Woźniak, *Ekonomiczne problemy krajów postsocjalistycznych. Część 1. Systemy gospodarcze w teorii ekonomii*, Wyd. AE w Krakowie, Kraków 1992, s. 34. Z kolei według S. G. Kozłowskiego najczęściej stosowanymi kryteriami oceny sprawności systemu są: stopa życiowa, wzrost gospodarczy, efektywność statyczna i dynamiczna, sprawiedliwy podział dochodu, stabilność ekonomiczna oraz wpływ systemu na zaspokajanie potrzeb społecznych i niematerialnych. Por. S. G. Kozłowski, *Systemy ekonomiczne. Analiza porównawcza*, Wyd. UWCS, Lublin 2004, s. 22. Ciekawą interpretację przyjął J. Kornai. Zob. tego autora, *Anty-equilibrium. Teoria systemów gospodarczych. Kierunki badań*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1997. Wyróżnił on bowiem siedem kryteriów, wśród których na równi umieścił te odnoszące się do wzrostu, postępu technicznego i te, kształtujące poziom życia społeczeństwa oraz cechy procesu decyzyjnego.

²¹⁰ T. Kowalik, *Współczesne systemy ekonomiczne. Powstanie, ewolucja, kryzys*, Wyd. WSPiZ im. L. Koźmińskiego, Warszawa 2000, s. 12.

²¹¹ Taką listę można znaleźć w opracowaniu: S. G. Kozłowski, *Systemy ekonomiczne*. op. cit., s. 22.

Do opisu stopy życiowej należy zastosować szereg wskaźników i najlepiej nadać im pewne wagi. Wzrost gospodarczy jest prostą miarą dostępności dóbr i usług, ale wiąże się z nim szereg problemów,²¹² które skłaniają badaczy do posługiwania się tzw. alternatywnymi miernikami poziomu życia. Efektywność pozwala ocenić skuteczność wykorzystania zasobów, natomiast sprawiedliwy podział też nie jest jednoznaczny, co pozwala na szereg różnych interpretacji. Stabilność ekonomiczna odzwierciedla sytuację gospodarczą z punktu widzenia perspektyw rozwoju, realizacji celów długookresowych i wykorzystania czynników produkcji. Wśród celów niematerialnych znajdują się te, które w zależności od dominującej ideologii i kultury będą przyjmowały określone układy wartości.

Na uwagę zasługuje sposób podziału systemów dokonany przez J. Bossaka, który wyróżnił kryteria o charakterze ogólnym, kryteria prakseologiczne oraz kryteria oceny systemu z perspektywy społeczno-kulturowej.²¹³ Jak się wydaje, kluczową rolę odgrywa tu spójność społeczna, dla której podstawę stanowi zaufanie. Badania objaśniające znaczenie kapitału instytucjonalnego (społecznego, w tym, instytucji nieformalnych i zaufania), wskazują na zauważalne, pozytywne jego oddziaływanie na gospodarkę.²¹⁴ Nie ulega wątpliwości, że konieczny jest wybór określonej listy kryteriów oceny i rezygnacja z analizy pozostałych.

Kilka kwestii zasługuje w tym miejscu na odnotowanie. Po pierwsze, obiektywizm jest wymagany na etapie wyboru kryteriów oceny sprawności systemu oraz przyjęcia wskaźników liczbowych mierzących realizację kryteriów. Po drugie, wskazanie bardziej sprawnego systemu może być uzależnione od względnego znaczenia przypisanego poszczególnym kryteriom. I wreszcie, określonym wartościom wskaźników (przedziałom) mogą być przypisywane odrębne oceny z wykorzystaniem własnej albo powszechnie przyjętej skali ocen.

²¹² S.G. Kozłowski podaje sześć głównych przyczyn nieprecyzyjności produktu krajowego jako kryterium oceny systemu. Zob. tego autora: *Systemy ekonomiczne*, op. cit., s. 23 – 25.

²¹³ J. Bossak, *Systemy gospodarcze a globalna konkurencja*, Wyd. SGH, Warszawa 2006, s. 145 – 146. W pierwszej grupie znalazło się wiele postulatów, między innymi: stopień osiągnięcia celu i realizacji potrzeb, efektywność nakładów, poziom dochodu p.c., stopień otwartości, innowacyjność, równowaga, poziom ryzyka i kosztów transakcyjnych, wolność gospodarcza, poziom aktywności i zatrudnienia, poziom akumulacji, atrakcyjność inwestycyjna, konkurencyjność. Do drugiej zaliczył on, między innymi, wykorzystanie zasobów pracy, wiedzy, majątku i zasobów naturalnych, równowaga ekonomiczna, zdolność dostosowawcza systemu oraz sterowalność. Z kolei w trzeciej grupie umieścił wolność gospodarczą, podmiotowość, kreatywność, poziom konkurencji, spójność społeczną, sprawność, jakość i przejrzystość instytucji, rozwój społeczny, bezpieczeństwo socjalne oraz rozwój edukacji i kultury.

²¹⁴ Wyniki badań pokazały, że wzrost zaufania zwiększa inwestycje i wzrost gospodarczy; egalitarna dystrybucja dochodów zwiększa zaufanie i wzrost, zaś dyskryminacja osłabia zaufanie i wzrost, niskie zaufanie ściśle wiąże się z ubóstwem a homogeniczne społeczeństwo cechuje wyższy stopień zaufania i wyższy wzrost. Zob. P.J. Zak, S. Knack, *Trust and Growth*. „The Economic Journal” 2001, April, s. 295 – 321.

Może to prowadzić do szeregu nieścisłości i niejednoznaczności. Po czwarte, trudności porównań międzynarodowych mogą wynikać z różnic w funkcjonowaniu systemów monetarnych, standardów rachunkowości lub gromadzenia danych statystycznych.

W literaturze przedmiotu najczęściej poddaje się analizie cztery modele gospodarek, to jest społecznej gospodarki rynkowej, model japoński (azjatycki), anglosaski model gospodarki wolnorynkowej (neoliberalny) oraz nordycki model państwa dobrobytu.²¹⁵ Są one wyraźnie zarysowane, każdy z nich posiada swoją specyfikę. Dwa modele konceptualne, to jest społeczna gospodarka rynkowa oraz państwo dobrobytu przyjęto jako punkt wyjścia do prowadzenia polityki gospodarczej (w Niemczech i Szwecji, odpowiednio). W modelu japońskim i anglosaskim kolejność była odwrotna, ponieważ realne systemy gospodarcze stały się podstawą do formułowania odpowiadającej im koncepcji porządku gospodarczego. Sukcesy gospodarcze państw, które były pionierami w realizacji tych modeli (Niemcy, Szwecja, Japonia, USA) stały się impulsem skłaniającym inne gospodarki do wykorzystania znanych i sprawdzonych już rozwiązań systemowych.

Można zastosować wiele różnych kryteriów klasyfikacji systemów gospodarczych w zależności od zakresu, przedmiotu i celu badania. Jeśli odwołać się do kryterium sposobu funkcjonowania to realnie występujące gospodarki można podzielić na pięć grup. Jedną będą gospodarki rynkowe typu anglosaskiego, drugą to gospodarki kapitalizmu europejskiego typu reńskiego (kontynentalne) oraz kapitalizm nordycki (socjaldemokratyczny). Obok nich można wskazać dwie grupy krajów o wyraźnej aktywności państwa. Będzie to kapitalizm państwowy oraz gospodarka rynkowa z dominacją autokratycznego państwa.²¹⁶ Kapitalizm rynkowy występował przede wszystkim w Wielkiej Brytanii, USA, Australii, Nowej Zelandii. Państwo jest w nim strażnikiem ładu, interwencjonizm jest ograniczony, świadczenia socjalne są skromne, większość dóbr, dostarczanych w innych modelach przez państwo, jest skomercjalizowana.

W kapitalizmie reńskim (Niemcy, Austria, Szwajcaria) rozwijane są opiekuńcze funkcje państwa, państwo zapewnia spójny system prawny, w tym, prawa własności, prawo do edukacji i ochrony zdrowia, bezpieczeństwa publicznego oraz sprawiedliwego systemu

²¹⁵ Obszerny przegląd terminów, pojęć i klasyfikacji wykorzystywanych przez autorów polski i anglojęzycznych znajduje się w opracowaniu: S. Swadźba, *Integracja i globalizacja a system gospodarczy. Konsekwencje dla Polski*, Wyd. AE w Katowicach, Katowice 2007, s. 26 – 29. W analizie modeli kluczowa jest świadomość ich społecznego kontekstu. Zob. J. Godłów-Legiędź, *Ekonomia behawioralna: od koncepcji racjonalności do wizji ustroju ekonomicznego*, „Ekonomia” Economics 2013 nr 4 (25), s. 37.

²¹⁶ *Uwarunkowania dobrobytu w sferze realnej*, red. E. Babuła, T. Kamińska, Wyd. UG, Gdańsk 2013. Model kapitalizmu państwowego oraz gospodarki rynkowej współistniejącej z autokratyczną władzą państwa nie będą objęte analizą z uwagi na zawężenie jej do modeli gospodarki rynkowej.

transferów socjalnych. Państwo umożliwia uczciwe konkutowanie na rynku produkt6w oraz czynnik6w produkcji, zapewnia sp6jny system walutowy, system pieniężny i rozliczeń międzynarodowych - przy niezaleźności banku centralnego (do tego modelu bywa zaliczany wariant śródziemnomorski).

W kapitalizmie typu nordyckiego występuje rozbudowany system redystrybucji dochodu narodowego. Świadczenia socjalne sę rozwinięte i powszechne, występuje, najwyższy, wśród gospodarek kapitalistycznych, odsetek pracowników zatrudnionych przez sektor publiczny.

Kapitalizm państwowy (Francja, *tygrysy azjatyckie*, Japonia) cechuje duża aktywność państwa w obszarze działalności gospodarczej. Państwo posiada wysoki autorytet, gospodarki sę zorientowane na eksport - przy ograniczeniu konsumpcji wewnętrznej. Przykładem gospodarki rynkowej z autokratycznym państwem sę Emiraty Arabskie, Arabia Saudyjska, Chiny, Rosja. Mamy w nich do czynienia ze względnę silną kontrolę przez państwo rynku czynnik6w produkcji i podejmowaniem strategicznych decyzji na tym szczeblu.²¹⁷

Obok tej klasyfikacji można wskazać na taką, która została oparta na interpretacji potrzeb społecznych i sposob6w ich zaspokajania i odnosi się bardziej do modeli państwa dobrobytu. Warto ją tu om6wić ze względu na jej głęboke zakorzenienie we wzorcach kulturowych, historycznych i religijnych. Wymienia się model konserwatywny – korporacjonistyczny, socjaldemokratyczny, liberalny (czysty liberalny, zreformowany liberalny) oraz katolicki.²¹⁸

Z kolei P.H. Hall i D. Soskice stosują bardzo prosty, niemal klasyczny podział i w oparciu o rodzaj mechanizmu funkcjonowania wyróżniają dwa modele kapitalizmu: gospodarki rynkowe oparte na koordynacji oraz gospodarki liberalne. Kryterium podziału sprowadzono tu do poziomu mikroekonomicznego i odniesiono do koordynacji, występującej w pięciu sferach: stosunki przemysłowe, szkolenia zawodowe i edukacja, nadz6r włascicielski, relacje między przedsiębiorstwami oraz wewnętrzne relacje między pracownikami danego przedsiębiorstwa.²¹⁹ Do modelu liberalnego zakwalifikowano sześć państw: USA, Wielka Brytania, Australia, Kanada, Nowa Zelandia, Irlandia. Gospodarki rynkowe oparte na koordynacji to głównie Niemcy, Japonia, Szwajcaria, Holandia, Belgia, Szwecja, Norwegia, Dania, Finlandia, Austria. Trudno jest jednoznacznie zakwalifikować takie państwa jak: Francja, Włochy,

²¹⁷ *Uwarunkowania dobrobytu w sferze realnej*, red. E. Babula, T. Kamińska, Wyd. UG, Gdańsk 2013.

²¹⁸ P. Rubaj, *Zmiany międzynarodowej konkurencyjności Szwecji w drugiej połowie XX wieku w aspekcie ewolucji szwedzkiego modelu 'państwa dobrobytu'*, Wyd. KUL, Lublin 2013., s. 29 – 33.

²¹⁹ *Ibidem*, s. 63.

Hiszpania, Portugalia, Grecja, Turcja. Jest prawdopodobne – kilka cech na to wskazuje, że należą one do modelu śródziemnomorskiego (względnie duży udział sektora rolnego, szeroki zakres interwencjonizmu, liberalizm na rynku pracy).

Jeśli zastosuje się kryterium zależności między głównymi ośrodkami władzy politycznej i rozwojem gospodarczym, to można wyodrębnić cztery rodzaje modeli kapitalizmu: oligarchiczny, państwowy, wielkich firm i przedsiębiorczy.²²⁰

Kapitalizm oligarchiczny skupia władzę i bogactwo w rękach małej grupy ludzi i ich rodzin, którzy koncentrują w swoim zasięgu większość zasobów i korzyści. Polityka państwa służy promocji ich interesów i powiększaniu korzyści tej grupy. Ten model cechują ogromne nierówności dochodowe oraz kluczowa rola nieformalnych powiązań między przedstawicielami elit politycznych i gospodarczych. Taki kapitalizm wykazuje skłonność do powstawania i umacniania instytucji blokujących rozwój gospodarczy. Ich odpowiednikami są rozmaite formy rządów autorytarnych lub dyktatorskich. Występuje on w wielu krajach Ameryki Łacińskiej, Azji, Bliskiego Wschodu i Afryki.

W kapitalizmie państwowym rynkiem kierują organy władzy państwowej, promujące wybrane sektory gospodarki, a prywatni inwestorzy nie mają większego znaczenia. Głównym narzędziem takiej polityki jest formalne lub nieformalne posiadanie przez państwo banków oraz dużych przedsiębiorstw. Polityka gospodarcza sprzyja rozwojowi gospodarczemu, modernizacji infrastruktury, edukacji i innowacyjności technologicznej. System taki nie będzie sprawny, jeśli państwo nie sprawdzi się jako racjonalny inwestor w warunkach powstania niejasnych zależności między polityką a gospodarką. Widać to w doświadczeniach lat 90. w Japonii i kryzysie azjatyckim (określano go kapitalizmem *polagolfowego*). W nowej wersji, na fali kryzysu finansowego i gospodarczego, pojawił się w Chinach, Rosji, Indiach.

Kapitalizm wielkich firm określany jest przez dominującą pozycję największych korporacji, których działalność stanowi motor rozwoju gospodarczego. Bazuje on w znacznej mierze (np. w państwach anglosaskich) na silnej pozycji menedżerów, rozproszeniu udziałowców i dużej roli inwestorów instytucjonalnych (towarzystwa ubezpieczeniowe, fundusze emerytalne, fundacje). Elementy takiego kapitalizmu, łączone z kapitalizmem państwowym, występują we wszystkich państwach rozwiniętych. Ich ograniczeniem jest jednak skłonność do, tak zwanej, *sklerozy instytucjonalnej*, typowej dla wielkich organizacji gospodarczych.

²²⁰ C. Schram, R. Litan, *Capital Ideas*, „The American Interests” 2006 nr II, s. 58 – 65 oraz K. Jasiński, *Kapitalizm po polsku. Między modernizacją a peryferiami Unii Europejskiej*, Wyd. IFiS PAN, Warszawa 2013, s. 87.

Z kolei, w kapitalizmie przedsiębiorczym ważną rolę odgrywają przedsiębiorstwa innowacyjne i lokalne centra rozwoju gospodarczego (Krzemowa Dolina, hinduskie Bangalore). Uruchamiane są bodźce do innowacji, zachęcające do podejmowania działalności gospodarczej, do wynalazców, angażowania inżynierów i konstruktorów, mających dostęp do środków na komercjalizację nowych produktów i usług.

Inna, stosunkowo ciekawa, oryginalna, typologia modeli gospodarczych opiera się na narodowych systemach biznesu, a jej autor R. Whitley, przy pomocy kryterium sposobu pozyskiwania kapitału (bezpośrednio od właściciela, z sektora bankowego, giełdy) oraz relacji między kadrą kierowniczą i pracownikami (współpraca, zależność, konflikt), wyróżnił sześć typów modeli działalności gospodarczej: fragmentaryczny, skoordynowany, dzielnicowy przemysłowej, podzielony na różne kategorie, organizowany przez państwo i kooperacyjny oraz dużej koordynacji. Wszystkie te typologie dotyczą kapitalizmu krajów nie azjatyckich, w których występują formy odmienne od tzw. zachodnich. Przejawem poszukiwania kryterium podziału gospodarek azjatyckich jest typologia pięciu modeli gospodarczych: postsocjalistyczny, wysoko rozwiniętych miast, rozwijającej się Azji Południowej, wysoko rozwiniętej Azji Północnej i Japonii.²²¹

Na ewolucję myślenia o gospodarce kapitalistycznej i jej wariantach wpłynęło szereg okoliczności, w tym, przebieg reform gospodarczych w Ameryce Południowej, byłych krajach centralnie planowanych, kryzys azjatycki, protesty antyglobalistów, napięcia w gospodarce światowej. Pojawiło się zapotrzebowanie na zmianę sposobu opisu typów współczesnych gospodarek rynkowych. Bazą ich wyłaniania stał się nowy instytucjonalizm. W rezultacie, można wyróżnić trzy sposoby teoretycznej konceptualizacji instytucjonalnych przekształceń współczesnego kapitalizmu, a mianowicie: podejście skupione na aktywności państwa, podejście koncentrujące się na interesach społecznych i podejście nastawione na przedsiębiorstwa.

W podejściu skupionym na aktywności państwa przedmiotem zainteresowania jest polityka gospodarcza rządu i proces jej tworzenia. Uwaga koncentruje się tu na strukturalnych przesłankach efektywnej ingerencji władz państwowych, które uwzględniają poziom rozwoju i możliwość koordynowania aktywności przedsiębiorców. W wyniku poszukiwań wyłoniły się koncepcje państwa jako głównego aktora rozwoju gospodarczego i koncepcje państwa rozwojowego. Podejście skoncentrowane na organizacji interesów społecznych było odpowiedzią na słabość zainteresowania pozapaństwowymi aktorami porządku

²²¹ K. Jasiecki, *Kapitalizm po polsku*. op. cit., s. 90.

instytucjonalnego. Rozpatrywano różne wzorce powiązań między instytucjami publicznymi i aktorami ekonomicznymi, szczególnie w procesie dystrybucji. Nastawienie na rolę przedsiębiorstwa wprowadziło regulację jako sposób koordynacji w procesie decyzyjnym.

Z kolei, przy zastosowaniu kryterium politycznych aspektów decyzji gospodarczych wyróżnić można liberalne gospodarki rynkowe i koordynowane gospodarki rynkowe. Kryterium ich rozróżnienia jest sposób koordynacji działalności przedsiębiorstw z otoczeniem. Ich modelowymi przykładami są Stany Zjednoczone i Niemcy (jako modele przeciwstawne). W modelu gospodarki liberalnej przedsiębiorstwa koordynują działalność w zakresie wymiany dóbr i usług za pośrednictwem rynku, cen i relacji kontraktowych. Kadra sprawuje kontrolę nad przedsiębiorstwami, które dostosowują się do zmian na rynku. Związki zawodowe są słabe, warunki pracy i płace są zależne od polityki makroekonomicznej, rynkowej kontroli płac i inflacji. Przedsiębiorcy skupiają się na zyskach, bieżących dochodach i wycenie udziałów na rynku akcji. Interesują ich wyniki w zakresie rentowności. Transfer technologii dokonuje się poprzez przepływ osób.

W modelu koordynowanej gospodarki rynkowej podejmowane są działania nastawione na współpracę aktorów gospodarczych, wspieranych przez pomoc publiczną i instytucje dialogu społecznego. Związki zawodowe i rady pracownicze mają silną pozycję, wynagrodzenia są uzgadniane przez związki i organizacje pracodawców, zwykle rosną wraz ze stażem pracy i praktycznymi umiejętnościami.²²²

Opierając się na reakcjach wiodących gospodarek Unii Europejskiej wobec wyzwań globalizacji wypracowano trzy modele kapitalizmu europejskiego: rynkowy (bliski liberalnemu), kierowany (państwo ma możliwość zachęcania aktorów ekonomicznych do współpracy, zbliżony do koordynacyjnego) oraz państwowy lub etatystyczny, w stylu francuskiego interwencjonizmu.²²³

Europejski kapitalizm kontynentalny jest kategorią niespójną i można wyróżnić dwie subkategorie odpowiadające dwóm grupom krajów: Holandię i Szwajcarię oraz Austrię, Belgię, Francję i Niemcy. Zmiany wymuszone przez globalizację i europeizację nie prowadzą do prostej konwergencji instytucjonalnej. Rozwiązania podejmowane przez poszczególne rządy generują nowe formy zróżnicowań, utrzymując odrębność swojej gospodarki (np. Wielka Brytania najwcześniej zareagowała na te procesy i była lepiej przygotowana niż Niemcy, które opóźniały procesy dostosowawcze). W kształtowaniu narodowych odpowie-

²²² Ibidem, s. 57.

²²³ W. Schmidt, *The Future of European Capitalism*, Oxford University Press, Oxford 2002.

dzi na te wyzwania ważna jest forma dyskursu politycznego (komunikatywny lub koordynujący).²²⁴

Stosunkowo często powtarza się, oparty na pięciu obszarach instytucjonalnych, podział na cztery modele kapitalizmu, to jest śródziemnomorski, anglosaski, kontynentalny (reński), nordycki.²²⁵ Bazując na tych modelach A. Sapir podjął próbę analizy ich efektywności. Wyróżnił pięć modeli europejskiej polityki gospodarczej. Oceniając je wprowadził kategorię efektywności jako zdolności gospodarki do generowania stabilnego wzrostu gospodarczego i ograniczania bezrobocia oraz solidarności rozumianej jako zdolność do minimalizowania sfery ubóstwa. Modele te posiadają następujące cechy:

- model nordycki - efektywny i solidarny, praktykowany w Finlandii, Szwecji, Danii (wysokie podatki i wydatki publiczne na edukację, opiekę socjalną, silne związki zawodowe, względnie niskie zróżnicowanie płac, swoboda zwalniania pracowników, połączona ze względnie wysokimi zasiłkami dla bezrobotnych);
- model anglosaski – efektywny, względnie mało solidarny, praktykowany w Wielkiej Brytanii i Irlandii (słabe związki zawodowe, duża rozpiętość płac, słaba ochrona pracowników przed zwolnieniami, aktywna pomoc w znalezieniu pracy, minimalny poziom bezpieczeństwa socjalnego);
- model kontynentalny – solidarny, mniej efektywny, praktykowany we Francji, Niemczech, Belgii, Luksemburgu (wysokie wydatki socjalne, silna ochrona pracowników przed zwolnieniami, niższe zasiłki dla bezrobotnych, silna pozycja związków zawodowych, mimo malejącej liczby pracowników);
- model śródziemnomorski – ani solidarny, ani efektywny, praktykowany we Włoszech i Grecji (wysokie, często nieracjonalne wydatki publiczne, ochrona pracowników przed zwolnieniami, niskie zasiłki dla bezrobotnych, wczesne emerytury).²²⁶

Kolejny, zbliżony do powyższego, podział proponuje B. Amable. Opiera go na instytucjonalnej komplementarności (jest to taki związek między dwiema instytucjami, w którym obecność jednej zwiększa efektywność drugiej). Modele gospodarki rynkowej, w jego opinii, winny być rozpatrywane jako występujący między nimi ogół relacji opartych na komple-

²²⁴ W dyskursie komunikatywnym (bardziej scentralizowany system polityczny Wielkiej Brytanii i Francji) opinia publiczna jest informowana o działaniach rządu. Dyskurs koordynacyjny, typowy dla Niemiec, nastawiony jest na osiąganie konsensusu między głównymi aktorami gospodarki, nie kontrolowanymi przez centrum władzy.

²²⁵ J. Borowski, P. Maszczyk, J. Olipra, *Modele kapitalizmu a zmienność wzrostu gospodarczego w wybranych krajach*, „Studia Ekonomiczne” 2015 nr 213, s. 61 – 74.

²²⁶ Ibidem, s. 66 – 67. Krytycy piszą, że sam opis modeli nie ma sensu, jeśli abstrahuje się od czynników zdeterminowanych wdrażaną polityką gospodarczą.

mentarności, co pozwala łączyć elementy modelu w całość. Na początku podaje pięć najważniejszych obszarów, w których istotną rolę odgrywają formalne i nieformalne instytucje i kompleksy instytucjonalne. Są to: rodzaj i zakres konkurencji na rynku produktów; sposób organizacji rynku pracy oraz wpływ podmiotów tego rynku na wysokość płac; sposób organizacji sektora pośrednictwa finansowego oraz nadzoru właścicielskiego; zakres ochrony socjalnej i państwa opiekuńczego; sposób organizacji sektora edukacji. W jego opinii występuje pięć modeli kapitalizmu o szczególnej instytucjonalnej komplementarności. Są to: model anglosaski (Wielka Brytania, USA, Australia, Nowa Zelandia, Irlandia); model socjaldemokratyczny – inaczej nordycki (Szwecja, Norwegia, Dania); model kontynentalny europejski – inaczej reński (Francja, Niemcy, Holandia, Austria); model śródziemnomorski (Grecja, Włochy, Hiszpania, Portugalia); model azjatycki (Japonia, Korea).²²⁷

Model anglosaski cechuje niewielkie zaangażowanie państwa w zastępowanie rynkowych mechanizmów koordynacji. Na rynku dóbr konkuruje się ceną i niską ochroną rodzimego rynku przed podmiotami zagranicznymi. Rynek pracy jest elastyczny, negocjacje płacowe są zdecentralizowane, poziom uzwiązkowienia i ochrony pracownika jest względnie niski. W tym modelu państwo nie angażuje się w niwelowanie skutków ubóstwa, a systemy emerytalne są oparte na prywatnych funduszach. System właścicielski preferuje i chroni prawa akcjonariuszy mniejszościowych. Najważniejszym mechanizmem alokacji środków finansowych i praw własności pozostaje rynek.

Model socjaldemokratyczny cechuje silna, zewnętrzna presja konkurencyjna. Wymaga się w nim elastyczności siły roboczej, głównie poprzez zwolnienia z pracy. Inwestycje w kapitał ludzki są chronione przez łączenie umiarkowanej ochrony zatrudnienia, wysokiego poziomu ochrony socjalnej i możliwości przekwalifikowania dzięki rozbudowanej aktywnej polityce rynku pracy. System skoordynowanych negocjacji płacowych pobudza innowacyjność i sprzyja solidaryzmowi społecznemu.

Model kontynentalny ma pewne cechy wspólne z socjaldemokratycznym. Cechuje go wyższe zatrudnienie i mniejszy zakres państwa opiekuńczego. System finansowy sprzyja długookresowym strategiom przedsiębiorstw, rokowania płacowe są koordynowane, a politykę płac cechuje solidaryzm społeczny. Słabiej niż w socjaldemokratycznym jest rozwinięty system przekwalifikowania pracowników, co ogranicza elastyczność na rynku pracy.

²²⁷ Ibidem, s. 64. Zob. także M. Albert, *Kapitalizm kontra kapitalizm*, Wyd. Znak, Kraków 1994. Tę klasyfikację przyjęto w niniejszej pracy rezygnując z analizy modelu śródziemnomorskiego.

Model śródziemnomorski cechuje względnie rozwinięta ochrona zatrudnienia, przy mniejszej ochronie socjalnej. Jest względnie duża centralizacja systemu finansowego. Niższy poziom kwalifikacji siły roboczej nie pozwala na zastosowanie strategii przemysłowej opartej na wysokich płacach i wysokiej produktywności, tak, jak w modelu kontynentalnym i socjaldemokratycznym.

Model azjatycki w dużej mierze opiera się na strategiach biznesowych wielkich korporacji, ich współpracy z rządem oraz scentralizowanym systemie finansowym, który umożliwia wdrażanie długoterminowych planów. Zabezpieczenie interesów pracowników jest realizowane poprzez ochronę stanowisk pracy oraz możliwość rozwoju osobistego i zawodowego wewnątrz korporacji. Brak zabezpieczenia społecznego i zaawansowanych rynków finansowych utrudnia dywersyfikację ryzyka oraz uzależnia rozwój i prawidłowe funkcjonowanie gospodarki od stabilności największych przedsiębiorstw.

Biorąc pod uwagę przyjęcie przez autora pracy fundamentu instytucjonalnego w wybranych aspektach społecznego procesu gospodarowania, jak również przedmiot i cel badań oraz hipotezę główną, najbardziej zasadne wydaje się przyjęcie tego podziału jako wiodącego. Nowym elementem podejścia w niniejszej pracy, względem dotychczasowych kryteriów klasyfikacji systemów gospodarczych, jest przyjęcie kultury jako bazy modelu gospodarczego. Pozwala to na objęcie analizą przedstawicieli wyraźnie zarysowanych kultur w gospodarce światowej. Zatem, w oparciu o kryterium kulturowe można wyróżnić cztery modele gospodarki rynkowej: anglosaski, nordycki, reński oraz wschodnioazjatycki. Ten podział traktuje się jako najbardziej klarowny i uzasadniony.

Biorąc pod uwagę przedmiot badań niniejszej pracy zasadne wydaje się omówienie kluczowych koncepcji państwa dobrobytu. Pozwoli to na głębszą i pełniejszą analizę uwarunkowań dobrobytu wynikających z cech określonego modelu gospodarki rynkowej. Na tym etapie badań ważne jest bowiem wskazanie zasadniczych obszarów aktywności państwa na rzecz kształtowania poczucia dobrobytu. Interesujące jest bowiem to, czy skala i formy aktywności państwa są uwarunkowane kulturowo.

Zasadniczym celem państwa dobrobytu jest zabezpieczenie obywateli przed ubóstwem, utratą pracy lub zdrowia i zapewnienie środków na starość.²²⁸ Z czasem ewoluowało ono w kierunku szerszych oczekiwań obywateli dotyczących egalitaryzmu, dostępności różnych form pomocy publicznej i programów rodzinnych. Mechanizm realizacji tej polityki

²²⁸ *Australia, Nowa Zelandia – polityka dobrobytu*, red. K. A. Kłosiński, P. Rubaj, Wyd. KUL, Lublin 2014.

opiera się na redystrybucji dochodów budżetowych.²²⁹ W praktyce ukształtowały się różne wersje państwa opiekuńczego, ale najczęściej wyróżnia się trzy jego postacie: liberalny, konserwatywny oraz socjaldemokratyczny.²³⁰ Różnią się one zakresem zaangażowania państwa w sferę bezpieczeństwa socjalnego obywateli, a więc zakresem oferowanej polityki społecznej, sposobem jej finansowania i poziomem dysproporcji w dochodach. W kształtowaniu się takich porządków swój główny udział miały trzy okoliczności: istota mobilizacji klas społecznych, zwłaszcza klasy robotniczej, struktura koalicji klasowo-politycznych, oraz historyczne dziedzictwo instytucjonalizacji poszczególnych porządków.

Pierwszy z nich to liberalne państwo opiekuńcze, z ograniczonym systemem transferów oraz zabezpieczenia socjalnego. Świadczenia są przeznaczone dla ludzi o niewielkich dochodach, najczęściej robotników lub osób nie pracujących, których położenie w strukturze społecznej jest zależne od państwa. U podstaw tego modelu leży przeświadczenie, że każdy odpowiada za swój los i sam buduje własny dobrobyt, stąd dominacja prywatnych emerytur.²³¹ Rolą państwa jest pomoc najsłabszym, wykluczonym, pozbawionym minimalnych środków do życia. Dynamika reform społecznych jest ograniczona przez normy tradycyjnej, liberalnej etyki pracy, ma sprzyjać wchodzeniu na rynek pracy i przeciwdziałać ograniczaniu się do korzystania ze świadczeń socjalnych. Prowadzi to do powstawania struktury społecznej stanowiącej specyficzną kombinację równości w ubóstwie.²³²

Druga grupa krajów należących do, tak zwanego, porządku opartego na korporatyzmie, cechuje się szerszym zakresem praw socjalnych. Kładzie się tu nacisk na utrzymanie zastanej struktury społecznej i różnic w statusie. Prawa socjalne są związane z położeniem klasowym i statusem społecznym. Pomija się tu redystrybucyjne efekty transferów socjalnych. Wpływ na ukształtowanie się tego rodzaju porządku miał Kościół, stąd sporo miejsca poświęca się rodzinie i świadczeniom na rzecz macierzyństwa. Państwo ma interweniować w sytuacji, gdy rodzina nie daje sobie rady z zapewnieniem zastępowalności pokoleń. W tym modelu społeczne funkcje państwa są związane z pracą zawodową i opłatą składek na

²²⁹ Gosta Esping-Andersen, *Trzy światy kapitalistycznego państwa dobrobytu*, Wyd. DIFIN, Warszawa 2010, s. 44.

²³⁰ Taki podział proponuje autor opracowania: K. Kersbergen, *What are welfare state typologies and how are they useful, if at all?* [w:] *The Routledge Handbook of the Welfare State*, The Routledge Taylor and Francis Group, Abingdon UK, NY, USA, Canada 2013, s. 143. Zob. też T. Kamiński, *Nierówności społeczne w państwie opiekuńczym*, [w:] *Nierówności społeczne we współczesnym świecie...*, op. cit., s. 300 – 307.

²³¹ Taka wersja państwa opiekuńczego występuje wyłącznie w krajach anglosaskich, USA, Wielkiej Brytanii, Irlandii, Nowej Zelandii i Kanadzie.

²³² Gosta Esping-Andersen, *Trzy światy...*, op. cit. s. 44.

ubezpieczenie społeczne oraz z pokoleniowym systemem odpowiedzialności rodzinnej. Jako kraje zbliżone do tego modelu można wskazać Austrię, Niemcy, Francję.

Trzecia grupa krajów należy do porządku socjaldemokratycznego, w którym głównym celem polityki jest kształtowanie egalitarnego i dostatniego społeczeństwa, o bardzo niskim poziomie dysproporcji w dochodach. Odrzuca się w nim dualizm rynku i państwa, nie akceptuje się podziału między klasę robotniczą i klasę średnią, szuka rozwiązań zapewniających równość w dostępie do świadczeń minimalnych. Jest to wynikiem zminimalizowania albo nawet eliminacji uzależnienia od rynku. Oznacza to konieczność podnoszenia poziomu świadczeń i usług sektora publicznego tak, by były zgodne z oczekiwaniami klasy średniej. Ponadto, równość trzeba osiągać w sposób gwarantujący robotnikom takie same prawa socjalne jakie przysługują tym, którym wiedzie się lepiej.²³³ Przekłada się to na pewien rodzaj powszechnych programów socjalnych odpowiadających zróżnicowanym oczekiwaniom społecznym. Robotnicy mogą korzystać z takich samych praw jak służba cywilna, wszystkie warstwy są objęte uniwersalnym systemem świadczeń socjalnych, a ich wysokość wiąże się z wynagrodzeniami. Taki porządek ogranicza funkcje rynku, sprzyja budowaniu solidaryzmu społecznego opartego na państwie. Typową cechą tej wersji państwa opiekuńczego jest powiązanie publicznej troski o pomyślność obywateli z pracą i pełnym zatrudnieniem. Taki model odnosi się wyłącznie do państw skandynawskich.

Jak pokazuje praktyka, koszty państwa dobrobytu i, związanej z nim, polityki społecznej w krajach wysoko rozwiniętych rosną niezależnie od realizowanego modelu polityki. Otwartą kwestią pozostają relacje między sferą zobowiązań publicznych a sektorem usług prywatnych. Te ostatnie w liberalnych systemach odgrywają większą rolę niż w konserwatywnych czy socjaldemokratycznych krajach takich, jak: Niemcy, Austria, Szwecja, Dania.

Włączenie krajów Europy Południowej w orbitę wymiany w ramach Unii Europejskiej wskazało potrzebę określenia ich wariantu państwa. Przyjęto nazwę południowoeuropejskiego państwa dobrobytu, opartego na dużej roli rodziny i instytucji nieformalnych. Na przykład, Hiszpania i Włochy są określane jako mieszane gospodarki rynkowe. W ich przypadku kluczowa rola przypada instytucjom politycznym w sferze regulacji i produkcji dóbr. Cechuje je duże upolitycznienie i klientelizm grup interesów oraz fragmentacja głównych aktorów ekonomicznych. Jest to skutkiem zapożyczania różnych instytucji z innych

²³³ Gosta Esping-Andersen, *Trzy światy...*, op. cit. s. 45 - 46.

modeli gospodarki rynkowej, stąd bierze się pewien brak spójności, przejrzystości i konsekwencji w ich funkcjonowaniu.

Tabela 1. Kryteria klasyfikacji oraz rodzaje systemów i modeli gospodarczych

FORMA WŁASNOŚCI					
system oparty na własności prywatnej		system oparty na własności publicznej			
MECHANIZM KOORDYNACJI					
rynkowy	planowanie		tradycja		
SPOSÓB KOORDYNACJI DZIAŁALNOŚCI PRZEDSIĘBIORSTW Z OTOCZENIEM					
liberalne gospodarki rynkowe		koordynowane gospodarki rynkowe			
MECHANIZM FUNKCJONOWANIA					
gospodarki liberalne		gospodarki rynkowe oparte na koordynacji			
SPOSÓB PODEJMOWANIA DECYZJI					
zdecentralizowany		scentralizowany			
SPOSÓB FUNKCJONOWANIA					
kapitalizm typu anglosaskiego	kapitalizm typu reńskiego	kapitalizm nordycki	kapitalizm państwowy	kapitalizm autokratyczny	
INTERPRETACJA POTRZEB SPOŁECZNYCH I SPOSOBU ICH ZASPOKAJANIA					
konserwatywno – korporacjonistyczny	socjaldemokratyczny	liberalny		katolicki	
ZALEŻNOŚCI MIĘDZY OŚRODKAMI WŁADZY POLITYCZNEJ I ROZWOJEM GOSPODARCZYM					
oligarchiczny	państwowy	wielkich firm		przedsiębiorczy	
SPOSÓB POZYSKIWANIA KAPITAŁU ORAZ RELACJA MIĘDZY KIEROWNICTWEM A PERSONELEM					
fragmentaryczny	skoordynowany	dzielnicy przemysłowej	kooperacyjny	organizowany przez państwo	dużej koordynacji
REAKCJA GOSPODAREK UE WOBEC WYZWAŃ GLOBALIZACJI					
rynkowy		kierowany		państwowy (etatystyczny)	
MODELE POLITYKI GOSPODARCZEJ					
nordycki	anglosaski	kontynentalny		śródziemnomorski	
KOMPLEMENTARNOŚĆ INSTYTUCJONALNA					
anglosaski	socjaldemokratyczny (nordycki)	kontynentalny (reński)	śródziemnomorski	azjatycki	
TYP KULTURY					
anglosaski	nordycki	reński		wschodnioazjatycki	

Źródło: Opracowanie własne

Jeszcze jedna kwestia wymaga uwagi, nawet symbolicznej. Specyficzne, zróżnicowane kierunki zmian i przekształcenia społeczne doprowadziły do wyłonienia nowych bytów gospodarczych. Pojawiły się rynki wschodzące, gospodarki w okresie transformacji, względnie dynamiczne gospodarki azjatyckie, nowe państwa uprzemysłowione, najsłabiej rozwinięte kraje świata. Gospodarki rynkowe Azji Wschodniej różnią się znacznie między sobą. Chiny i Japonia reprezentują odmienne typy kapitalizmu, kapitalizm rosyjski różni się zasadniczo od kapitalizmu w Chinach. Jednak nowe typy łączy jedno: nie wzorują się na jakimkolwiek typie gospodarek zachodnich. Pokazuje to, że nie następuje globalizacja i upowszechnienie zachodnich wartości i instytucji. Wzorce te są bowiem zakorzenione w odmiennych tradycjach politycznych, instytucjonalnych, kulturowych. Inaczej definiowana

jest rola państwa i związki między ośrodkami władzy. Jak pokazują badania, wszystkie azjatyckie formy gospodarki rynkowej, z wyjątkiem Japonii, są zasadniczo odmienne od wariantów zachodnich. Powoduje to, że ich charakterystyki wymagają wyjścia poza utrwalone ramy teoretyczne, wypracowane w innym kontekście historycznym i kulturowym. Nie sprawdza się zatem pogląd o uniwersalnym efektywnym modelu gospodarki rynkowej.²³⁴

Rozważania powyższe pokazują, że gospodarka globalna jest środowiskiem różnorodnych odmian kapitalizmu. Obok kapitalizmu europejskiego, amerykańskiego i japońskiego krystalizują się różne jego odmiany w Azji Wschodniej, Ameryce Łacińskiej, Europie Wschodniej.²³⁵ Alternatywą modelu liberalnego są kapitalizmy w Rosji, Brazylii, Iranie, Arabii Saudyjskiej, Wenezueli, Kuwejcie. Model gospodarki rynkowej cechujący Francję, Włochy, Hiszpanię, Portugalię, Grecję, Turcję można określić mianem kapitalizmu śródziemnomorskiego. Wyróżnikiem jest tu sektor rolny oraz znacząca interwencja państwa w nierynkową koordynację finansów korporacyjnych i stosunki pracy. Model liberalny jest kojarzony z państwami anglosaskimi, zaś Niemcy wytworzyły model konserwatywny, określany jako kontynentalny (występujący też w Austrii i Szwajcarii). Wariant socjaldemokratyczny państwa opiekuńczego występuje w państwach skandynawskich. Różnorodność kapitalizmu utrudnia analizy porównawcze, ponieważ każdy kraj cechuje inny wariant instytucjonalny i zróżnicowane relacje między modelem a realnym wzrostem i rozwojem gospodarczym oraz realizacją celów społecznych.²³⁶

2.2 Kultura jako podstawa rozwiązań w zakresie modelu gospodarczego

System społeczny można podzielić, jak zauważono, na trzy podsystemy, to jest gospodarka, polityka, kultura.²³⁷ Relacje między podsystemem gospodarki i polityki są przedmiotem badania ekonomii, nowej ekonomii politycznej, teorii wyboru publicznego, teorii racjonalnych oczekiwań, analizy społecznej kosztów i korzyści.²³⁸ Relacje między polityką i kulturą opisuje zarówno politologia, jak i socjologia. Natomiast relacje między gospodarką a kulturą nie znalazły szerokiego opisu w literaturze przedmiotu. W pewnym stopniu jest

²³⁴ W jeszcze innym ujęciu można wymienić model korporacyjny, keynesowski, monetarystyczny, japoński, marksistowski, feministyczny, ekologiczny. Zob. na ten temat: np. M.B. Brown, *Models in Political Economy*, Penguin Group, London 1995.

²³⁵ M. Kotler, *Marketing narodów. Strategiczne podejście do budowania bogactwa narodowego*, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1992.

²³⁶ G. Herrigel, J. Zeitlin, *Alternatives to Varieties of Capitalism*, „Business History Review” 2010, nr 84.

²³⁷ T. Parsons, *The Social System*, Glencoe -Illinois 1964.

²³⁸ M. Noga, *Szkice z makroekonomii*, Wyd. CeDeWu, Warszawa 2009, s. 266.

tak z powodu trudności w mierzeniu sposobu i siły oddziaływania kultury na wzrost gospodarczy.²³⁹

Najogólniej rzecz biorąc, na potrzeby niniejszej pracy kulturę postrzega się jako zbiór wartości, postaw, przekonań, opinii oraz leżących u ich podstaw przeświadczeń powszechnych wśród członków danej społeczności.²⁴⁰ Kultura jest agregatem ustrukturyzowanym funkcjonalnie, w którym bazę stanowią wartości, wyznaczające treść tego, co jest dobre i tego co jest złe.²⁴¹ To one stanowią aksjologiczną bazę tożsamości zarówno jednostkowej, jak i zbiorowej oraz są określane jako wartości egzystencjalne, zaś normy stanowią warstwę pośrednią (wartości instrumentalne umożliwiające społeczne uczestnictwo jednostek i grup).²⁴²

Teorie ekonomiczne, odnoszące się do rozwoju gospodarczego i podejmujące analizę jego warunków, brały pod uwagę aspekty kulturowe. Już A. Smith pisał o kulturowym kontekście akumulacji kapitału, motywacji do pracy, wytwarzania bogactwa narodu. Zainteresowanie społecznymi warunkami rozwoju wprowadziło wątek kulturowy, co można dostrzec też w pracach J. Keynesa, J. Galbraitha, J. Schumpetera, M. Portera. W największym stopniu rozważania tego rodzaju mają miejsce wśród przedstawicieli szkoły historycznej, w tym, M. Webera, V. Pareto, F. Braudela, I. Wallersteina.²⁴³

Tezy M. Webera dotyczyły kilku kwestii. Pisał on, że istnieje pewien model etyki protestanckiej i model myślenia ekonomicznego typowy dla kapitalizmu – jest to model zorientowany na osiąganie zysku. W jego opinii, etyka protestancka łączy się najpełniej z modelem myślenia ekonomicznego w warunkach gospodarki rynkowej. Idąc dalej, poszukiwał cech kultury podobnych do tych w europejskich krajach protestanckich, co pozwalało mu przypuszczać, że na ich obszarze można oczekiwać pojawienia się i umacniania gospodarki rynkowej. W wyniku tych poszukiwań doszedł do wniosku, że doktryna konfucjańska jest najbliższa etyce protestanckiej, co oznacza, że w społeczeństwach, w których jest powszechna, istnieje prawdopodobieństwo przemian w kierunku kapitalizmu. Jego przewidywania potwierdził szybki rozwój Chin i wielu krajów azjatyckich.²⁴⁴

²³⁹ M. Noga, *Kultura a ekonomia*, Wyd. CeDeWu Sp. Z o.o., Warszawa 2014, s. 22.

²⁴⁰ *Kultura ma znaczenie. Jak wartości wpływają na rozwój społeczeństw*, red. L. E. Harrison, S. P. Huntington, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2003, s. 14.

²⁴¹ J. Hausner, *Kultura – gospodarka – rozwój*, [w:] *Ekonomia jest piękna?...*, op. cit., s. 169.

²⁴² Ibidem.

²⁴³ E. Bogalska – Martin, *Wprowadzenie do teorii kulturowych uwarunkowań rozwoju gospodarczego*, [w:] *Ekonomia rozwoju*, red. R. Piasecki, Wyd. PWE, Warszawa 2011, s. 248.

²⁴⁴ Należy zauważyć, że w rozumieniu kulturowych determinant rozwoju ważna jest istota racjonalności, którą, na przykład M. Weber rozumie jako takie zachowanie, które prowadzi do osiągnięcia z góry

Kontynuatorzy jego badań doszli do ciekawych wniosków. Wskazali na znaczący wpływ kultury, w tym religii, historii i tradycji, na rozwój gospodarczy. Może się on ujawniać na kilku poziomach: jako wpływ bezpośredni dotyczący zaciągania pożyczek, składania darów, skłonności do finansowania obiektów sakralnych; jako wpływ pośredni ujawniający się w postaci określonych wzorców zachowania w odniesieniu do przestrzegania postu lub nierówności płci. Dodatkowo wskazali na dwie grupy czynników oddziałujących na świadomość i podświadomość.²⁴⁵ W ich rozumowaniu widać przekonanie o korzystnym lub nie oddziaływaniu na rozwój gospodarczy takich czynników jak struktura demograficzna, zasięg wolności politycznych czy wykształcenie.²⁴⁶

Religia, tradycja, interpretacja pojęcia i koncepcje sprawiedliwości społecznej, poczucie wspólnoty mogą być stymulantą lub destymulantą wzrostu i rozwoju gospodarczego. Oddziaływanie czynnika kulturowego może być zależne od wielu różnych okoliczności, w tym np. od cech jakościowych religii, tradycji, od wagi i intensywności występowania czynnika w danej społeczności, aktualnego poziomu rozwoju gospodarczego, przeszłości historycznej.²⁴⁷

Wskazanie zestawu czynników kulturowych wymaga wprowadzenia kryterium geograficznego (poziom rozwoju, krąg cywilizacyjny) oraz kryterium historycznego pokazującego ewolucję systemu kulturowego na różnych etapach rozwoju gospodarki. Dodatkowym czynnikiem różnicującym, ułatwiającym bądź utrudniającym wykazanie różnic kulturowych i ich wpływu na parametry jakościowe zasobów pracy będzie zakres prowadzonej analizy. Na przykład, stosunkowo łatwo można opisać przewagę kulturową Azjatów nad Europejczykami. Na korzyść Azjatów przemawia kulturowo utrwalona i zakorzeniona w religii i tradycji pracowitość, gotowość podporządkowania się, nadrzędność celów ogółu nad celami indywidualnymi. Równocześnie znacznie trudniej byłoby wskazać różnice między kulturą krajów wysoko rozwiniętych należących do zbliżonych kręgów kulturowych. Różnic kulturowych można poszukiwać, między innymi, w postawach życiowych, akceptowanych normach moralnych, stosunku do korupcji, modelu życia i pracy, jakości stosunków międzyludzkich. Wydaje się, że kulturowo utrwalonymi cechami osobowości i postawami życiowymi jednostek można częściowo wytłumaczyć różnice w warunkach pracy w polskich,

założonego celu przez wykorzystanie właściwych środków. Kluczem i warunkiem jest posiadanie i dostęp do wiedzy. E. Bogalska – Martin, *Wprowadzenie do teorii kulturowych ...*, op. cit., s. 250.

²⁴⁵ X. Couplet, D. Heuchenne, *Religions et developement*, Flammarion, Paris 1998.

²⁴⁶ E. Bogalska – Martin, *Wprowadzenie do teorii kulturowych uwarunkowań ...*, op. cit., s. 252 – 253.

²⁴⁷ Taki rodzaj zależności przedstawia S. Swadźba. Zob. *Systemowe uwarunkowania wzrostu i rozwoju gospodarczego*. op. cit.

niemieckich czy amerykańskich organizacjach, różnice w wydajności pracy, w poziomie rozwoju społecznego i gospodarczego.

Złożoność powiązań między kulturą a gospodarką wynika, po części, z ogromnego bogactwa wewnętrznego i różnorodności pojęcia *cywilizacja*. Określenie to obejmuje zarówno wartości duchowe, jak i dobra materialne, wraz ze strefami klimatycznymi, roślinnością, gatunkami zwierząt, roślin, warunkami klimatycznymi.²⁴⁸ Zawierają się w nim i ujawniają wszystkie te zależności, składniki i cechy, które oddziałują na człowieka w każdej sferze jego życia i aktywności. W definicji cywilizacji kryje się zarówno pojęcie społeczeństwa jak i gospodarki, bowiem oba dotyczą tej samej rzeczywistości, są związane z pewnym, konkretnym obszarem geograficznym.²⁴⁹ Cywilizacja wyraża też pewną mentalność zbiorową, która określa postawy, dyktuje sposób dokonywania wyborów, umacnia przesady i kieruje ruchami społecznymi. Jest ona owocem dziedzictwa, wierzeń, lęków, niepokojów, nawet dość odległych, być może nawet w większym stopniu niż wydarzenia i uwarunkowania historyczne oraz społeczne danej epoki. Sposób, w jaki społeczeństwo reaguje na bieżące wydarzenia, na decyzje, jakie w związku z nimi musi podejmować, w mniejszym stopniu zależy od logiki i interesów niż od, swego rodzaju, *nakazu* wynikającego ze zbiorowej podświadomości.

Poszczególne cywilizacje nie dają się sprowadzić do wspólnego mianownika, ponieważ podstawowe wartości, struktury psychologiczne są tym, co decyduje o niesprowadzalności jednych cywilizacji do innych, tym, co je oddziela i najbardziej różni. Co więcej, okazują się one być odporne na działanie czasu, podlegają powolnym zmianom i są największą siłą jako przeszłość i teraźniejszość. F. Braudel przyjmuje nawet, że cywilizacje są trwałością.²⁵⁰

We współczesnej kulturze A. Giddens wskazuje takie kombinacje jej cech, jak: globalność kontra lokalność, zróżnicowanie w połączeniu z ujednoliceniem, przełamywanie barier odnoszące się do czasu i przestrzeni, sztuczność i symulacja, spektakularność.²⁵¹ Globalizację stymulują głównie mechanizmy ekonomiczne, co powoduje, że tworzeniem i upowszechnianiem kultury rządzi zestaw cech typowych dla podsystemu gospodarczego

²⁴⁸ F. Braudel. *Gramatyka cywilizacji*, Wyd. Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2006, s. 43.

²⁴⁹ Ibidem, s. 45.

²⁵⁰ Ibidem, s. 58. Na marginesie można zauważyć, że w skali świata mamy nierówne szanse różnych klas społecznych oraz poszczególnych krajów w dostępie do dóbr związanych z postępem cywilizacyjnym. Ibidem, s. 55.

²⁵¹ A. Sugier - Szerega, *Korporacje medialne a cechy kultury globalnej*, „Kultura i Społeczeństwo” 2004, nr 4, s. 37 – 64.

takich jak komercjalizacja, liberalizacja, deregulacja, prywatyzacja, promocja, kreowanie potrzeb.²⁵² Towarzyszy im kształtowanie się i upowszechnianie specyficznych cech kultury takich jak jednoczesne jej ujednolicanie i różnorodność; instytucjonalizacja i uczestnictwo w kulturze przed tworzeniem kultury; spektakularność i gwiazdorstwo; nastawienie na zmianę; zachwiana aksjologia i różnorodność aż do sprzeczności, rozbitcie dotychczasowej całości i brak nowej; dominacja konsumpcjonizmu i przyjemności; iluzyjność wzmacniana przeżyciem; areligijność; wybujały indywidualizm.²⁵³

Proces globalizacji obejmuje zarówno obszar gospodarczy, jak i kulturowy oraz polityczny, przy czym, ten pierwszy wyraźnie wyprzedza pozostałe. Przepływ ekspertów, technologii, dóbr i wzorców postępowania powoduje, że za przewagą ekonomiczną postępuje dominacja kulturowa. Najłatwiej upowszechniają się towary i wzory zachowania w zakresie potrzeb podstawowych.²⁵⁴ Dążenie do pomnażania zysku i naddążania za modą staje się głównym motywem tworzenia i upowszechniania wytworów kultury, wzmacnianym przez cele i postawy w sferze polityki. W rezultacie, zarówno treść jak i forma kultury stają się oderwane od konkretnego obszaru życia i konkretnych ludzi, często podejmują i eksponują mało ważne kwestie. Nasila to potrzebę i tendencję do ochrony kultury małych grup oraz społeczności lokalnych i narodów, które w ten sposób starają się bronić swej odmienności i tożsamości kulturowej. Dotyczy to przede wszystkim młodych ludzi, którzy są zorientowani na przyszłość i chcą kształtować swój system wartości oraz wypracowywać normy i wzorce zachowania. Jest to czynnik, który może naruszać kontynuację kultury, utrudniać komunikację międzypokoleniową oraz zachowanie ciągłości kultury i kształtowanie pamięci zbiorowej.²⁵⁵

W takich okolicznościach pojawia się pytanie o możliwość kształtowania się, swego rodzaju, uniwersalnej kultury globalnej. Badania autorów wskazują, że nie ma kultury globalnej, co więcej, ona raczej nie powstanie. Co prawda, kształtują się nowe cechy kultury wspólne w skali świata, ale nie powstaje nowa kultura globalna. Cechy nowej kultury zaznaczają się z różną intensywnością w poszczególnych społeczeństwach. „kultura jest nadal bardzo zróżnicowana i taka pozostanie. Jej ujednolicanie jest zjawiskiem dość powierz-

²⁵² K. Krzysztofek, *Globalna kultura i globalne zarządzanie*, „Sprawy Międzynarodowe” 2000, nr 1, s. 69.

²⁵³ L. Dyczewski, *Cechy kultury w procesach globalizacji*, [w:] *Współczesne transformacje. Kultura – polityka – gospodarka*, red. M. Banaś, J. Dziadowiec, Wyd. Księgarnia Akademicka Kraków 2013, s. 19 – 31.

²⁵⁴ L. Dyczewski, *Cechy kultury w procesach globalizacji*, op. cit., s. 21.

²⁵⁵ Ibidem, s. 25.

chownym”.²⁵⁶ Uprawnia to i zachęca do prowadzenia badań procesu gospodarowania w jego ścisłym związku z uwarunkowaniami kulturowymi.

Jednakże dominujący w ekonomii głównego nurtu paradygmat powoduje, że proces gospodarowania jest analizowany w oderwaniu od kontekstu historycznego i kulturowego. Ch. Hampden – Turner i A. Trompenaars próbowali dać odpowiedź na pytanie o to, w jaki sposób wartości kulturowe wpływają na decyzje i wybory dokonywane w sferze gospodarowania. Wyróżnili siedem procesów wartościowania, koniecznych w organizacjach zorientowanych na efektywne gospodarowanie i rozwój:

1. Ustanawianie reguł i odkrywanie wyjątków (jak uniwersalizm godzi się z partykularyzmem).
2. Dekonstrukcja i rekonstrukcja (proces analizy i syntezy może utrzymać przedsiębiorstwo w stanie doskonalenia się i odradzania).
3. Zarządzanie jednostkami (godzenie indywidualizmu pracowników, akcjonariuszy i klientów z potrzebami całej grupy, społeczności lokalnej i przedsiębiorstwa).
4. Przyswajanie świata zewnętrznego (godzenie aspiracji wewnętrznych z zewnętrznymi).
5. Synchronizacja sekwencji.
6. Wybieranie najlepszych.
7. Równość szans.²⁵⁷

Procesy te nie są wolne od różnych dylematów, wśród których jako kluczowe można wskazać następujące: uniwersalizm kontra partykularyzm; analiza kontra synteza; indywidualizm kontra kolektywizm; wewnątrzsterowność kontra zewnątrzsterowność; sekwencyjność kontra synchroniczność; osiąganie statusu kontra przypisywanie statusu, równość kontra hierarchia.²⁵⁸ W każdej parze – w poszczególnych społeczeństwach - jedną z wartości ceni się wyżej. Problem ten odnosi się do kulturowych uwarunkowań funkcjonowania i rozwoju gospodarek.²⁵⁹

Badając aspekty kulturowe rozwoju gospodarczego należy wziąć pod uwagę, co najmniej, trzy kwestie. Po pierwsze, kulturowy kontekst powstania kapitalizmu i możliwość jego ekspansji. Analizuje się tu kulturowe uwarunkowania pierwszej, drugiej i trzeciej

²⁵⁶ Ibidem, s. 32.

²⁵⁷ M. Noga, *Kultura a ekonomia*, op. cit., s. 80 – 81.

²⁵⁸ C. Hampden – Turner, A. Trompenaars, *Siedem kultur kapitalizmu USA, Japonia, Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Szwecja, Holandia*, Wyd. Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2012, s. 14 – 20.

²⁵⁹ Zob. na ten temat: E. Bogalska - Martin, *Wprowadzenie do teorii kulturowych uwarunkowań rozwoju gospodarczego*, op. cit.

rewolucji przemysłowej; zróżnicowanie rozwoju gospodarczego między Europą Zachodnią i Wschodnią oraz między Południem i Północą; możliwość powielania ścieżek rozwoju w innych kulturach.

Po drugie, rodzi się potrzeba wniesienia korekty do teorii klasycznej dotyczącej zmiany sposobu definiowania bogactwa i rozwoju; korekty paradygmatu ekonomii uwzględniającego aspekty kulturowe oraz wpływu kultury na globalizację.

Po trzecie, rozwój socjologii i badań interdyscyplinarnych spowodował zainteresowanie związkiem kultury i ekonomii.²⁶⁰ Zasadna jest zatem modyfikacja paradygmatu ekonomii głównego nurtu, polegająca na uwzględnianiu rezultatów badań nieortodoksyjnych nurtów w ekonomii (w tym ekonomii instytucjonalnej, ewolucyjnej, behawioralnej), a także uwzględnieniu pozaekonomicznych aspektów gospodarowania i wpływu kultury na gospodarkę. W opisie rzeczywistości należy posługiwać się indywidualizmem metodologicznym i holizmem, a dobrobytu jednostek i społeczeństwa nie można mierzyć tylko za pomocą miernika makroekonomicznego, trzeba użyć też innych mierników poziomu i stylu życia.²⁶¹

Tradycje kulturowe są wyjątkowo trwałe, przez co kształtują polityczne oraz gospodarcze zachowania społeczeństwa. Kultura w istotnym stopniu zależy od uwarunkowań historycznych. To, że poszczególne społeczeństwa wyrosły w tradycji konfucjańskiej, chrześcijańskiej, islamskiej, prawosławnej, protestanckiej stwarza podstawy do powstania obszarów kulturowych o odmiennych systemach wartości, które nie wykazują skłonności do zanikania w procesie rozwoju. Zdaniem S.P. Huntingtona świat dzieli się na osiem lub dziewięć głównych cywilizacji, wyodrębnionych ze względu na różnice kulturowe powstałe w toku dziejów. Główne obszary kulturowe pokrywają się z zasięgiem wpływów zachodniego chrześcijaństwa, prawosławia, islamu, hinduizmu, konfucjanizmu, buddyzmu, tradycji japońskiej, afrykańskiej i latynoamerykańskiej. Konflikty, współpraca, wspólnota interesów i strategii działania będą układać się wzdłuż linii podziałów kulturowych.²⁶² Zdaniem R. Harrisona funkcjonowanie gospodarki i rozwój społeczeństwa zależy, przede wszystkim, od jego podstawowych wartości kulturowych. Przyjęcie takiej determinanty warunkuje sposób podejścia do analizy dobrobytu w poszczególnych modelach gospodarki rynkowej. Różnice kulturowe nie kwestionują wartości nadrzędnych, co pozwala na traktowanie dobrobytu w kontekście bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Analiza sytuacji w poszczególnych mode-

²⁶⁰ M. Noga, *Kultura a ekonomia...*, op. cit., s. 85 - 86.

²⁶¹ Autor zwraca uwagę na metodę TMDEK podobną do HDI. M. Noga, *Kultura a ekonomia*, op. cit., s. 142.

²⁶² C.A. Montaner, *Latynoamerykańskie elity – kultura i zachowania*, [w:] *Kultura ma znaczenie...*, op. cit., s. 116 - 126.

lach i krajach pozwoli na wnioskowanie o poszanowaniu bądź ignorowaniu aksjologicznego fundamentu procesu gospodarowania.

Wartości dominujące w czasie podejmowania decyzji o wejściu na drogę rozwoju muszą należeć do kategorii wewnętrznych, a nie instrumentalnych, bo te drugie mają charakter tymczasowy. Tylko wartości wewnętrzne mają względnie trwały charakter. Warto mieć na uwadze to, że wszystkie wartości ekonomiczne mają cechy wartości instrumentalnych, a nie wewnętrznych.²⁶³ Wartości zachęcające do ciągłego inwestowania nie mogą mieć charakteru ekonomicznego, bo zaginęłyby po osiągnięciu sukcesu gospodarczego. Każdy naród powinien mieć w swoim zbiorze taką wartość, która sprawi, że majątku *nigdy nie będzie dość*. Taką wartością może być zbawienie, przetrwanie, bezpieczeństwo, doskonałość, prestiż, czyli wartości zawsze występujące w *niedoborze*. Wartości te nie mogą być antyeconomiczne, bo winny zachęcać do akumulacji.

Idąc dalej można przyjąć, że nasze zaprogramowanie jako jednostki społecznej, a więc też jako jednostki gospodarującej, jest kształtowane przez środowisko, w jakim dorastamy i przez zbiór doświadczeń życiowych. Kultura jest zjawiskiem społecznym, jest w dużym stopniu wspólna ludziom żyjącym w danym środowisku społecznym. Jej źródłem nie są geny, tylko szeroko rozumiane środowisko. Na kulturę składają się, w najgłębszej warstwie, wartości, rytuały, bohaterowie i symbole.²⁶⁴ Tylko wartości mają cechy trwałości, pozostałe trzy składniki można zaliczyć do, tak zwanej, praktyki, która z upływem czasu podlega ewolucji, czasem dość głębokiej i szybkiej.²⁶⁵ Oznacza to, że poszczególne państwa różnią się instytucjami ukształtowanymi historycznie, przepisami prawa, organizacjami, działalnością gospodarczą, szkołami, opieką zdrowotną, rządem, sztuką, nauką.²⁶⁶ Uzasadnia to badania uwarunkowań, poziomu i ewolucji dobrobytu w poszczególnych modelach gospodarek o odmiennym podłożu kulturowym.

Można przypisać cztery cechy kulturom, które dają się zmierzyć i pozwalają określić pozycję danej kultury wobec innych. Są to następujące: dystans władzy, kolektywizm i indywidualizm, kobiecość i męskość oraz unikanie niepewności.²⁶⁷ Tworzą one czterowymiarowy model różnic kulturowych, a każdy z krajów zajmuje określoną pozycję na skali

²⁶³ Lista ta nie jest zamknięta. M. Grondona, *Kulturowa typologia rozwoju gospodarczego*, [w:] *Kultura ma znaczenie*, op. cit., s. 102.

²⁶⁴ G. Hofstede, G.J. Hofstede, M. Minkow, *Kultury i organizacje. Zaprogramowanie umysłu*, Wyd. PWE, Warszawa 2011, s. 20 – 21.

²⁶⁵ Ibidem, s. 23.

²⁶⁶ Ibidem, s. 38.

²⁶⁷ Ibidem, s. 46.

danego wymiaru. Omówienie tej kwestii poszerzy rozumienie cech specyficznych poszczególnych, objętych badaniem, kulturowych modeli gospodarki rynkowej.

Dystans władzy można zdefiniować jako zakres oczekiwań i akceptacji dla nierównego rozkładu władzy, wyrażany przez mniej wpływowych członków instytucji lub organizacji (struktury społeczne takie jak rodzina, społeczność lokalna).²⁶⁸ Istnieje związek między obszarami językowymi i zaprogramowaniem umysłu, decydujący o dystansie władzy. Wczesne doświadczenia państwowości ukształtowały w ludziach określone zaprogramowanie, które pozwoliło przetrwać systemom politycznym i społecznym. Badania pokazały trzy zmienne jako przyczyny odmiennych państwowości: szerokość geograficzna, liczba ludności w danym kraju, zamożność społeczeństwa.²⁶⁹

W społeczeństwie kolektywistycznym dobro grupy jest przedkładane nad dobro jednostki. W społeczeństwach indywidualistycznych, natomiast, dobro jednostki jest przedkładane nad dobro grupy. Poszczególne osoby są klasyfikowane nie według przynależności grupowej, ale według cech jednostkowych. W takim społeczeństwie nie wolno uzależniać się od grupy, ponieważ więzi między jej członkami są słabe (co dotyczy nawet rodziny). Indywidualizm kojarzy się z potrzebą czasu wolnego, podejmowaniem osobistych wyzwań, swobodą stylu pracy. Czyni to pracownika niezależnym od organizacji. Większość krajów o wysokim wskaźniku dystansu władzy ma niski wskaźnik indywidualizmu, a większość krajów o małym dystansie władzy cechuje się wysokim indywidualizmem. W kulturach, w których ludzie są silnie zależni od grupy, występuje też silna zależność od władzy. Nie jest to jednak zależność powszechna.²⁷⁰

Funkcjonowanie wielu różnych systemów politycznych opiera się na określonej mentalności mieszkańców. Ustrój państwa wygląda zupełnie inaczej, gdy, zgodnie z obowiązującym systemem wartości, uważa się, że interesy wspólnoty winny brać górę nad interesami jednostek, niż gdy dominuje przekonanie, że interesy jednostek są ważniejsze. W społeczeństwach kolektywistycznych, jeśli sfera wspólnotowa nie jest zdominowana przez rząd, to przeważają interesy wspólnotowe. Dochodzi do rozkwitu przedsiębiorstw rodzinnych. Jeśli systemy polityczne są silnie zakorzenione w zaprogramowaniu umysłu

²⁶⁸ Ibidem, s. 73 – 74.

²⁶⁹ Na przykład E. Van de Vliert stwierdza, w wyniku badań, że wymagające klimaty zimne i gorące sprzyjają rozwojowi kultur przetrwania, z wyjątkiem społeczeństw zamożnych, które dysponują środkami do dawania sobie rady z trudnym klimatem i reprezentują kultury auto ekspresyjne. W klimatach umiarkowanych rola zamożności nie jest tak wyraźna. Zob. E. Van de Vliert, *Climate, affluence, and culture*, Cambridge University Press, New York 2009.

²⁷⁰ G. Hofstede, G.J. Hofstede, M. Minkow, *Kultury i organizacje*, op. cit., s. 102 - 111.

mieszkańców, to możliwość oddziaływania na nie przez środki finansowe, działania zbrojne, propagandę jest ograniczona.²⁷¹

Należy zauważyć, że ekonomia jest dyscypliną, której koncepcje powstawały głównie na gruncie państw kultury indywidualistycznej. Jej poglądy należące do, tak zwanego, głównego nurtu nie sprawdzają się w innych kulturach, szczególnie kolektywnych (ma to duże znaczenie, na przykład, dla polityki udzielania pomocy rozwojowej krajom biednym). Istnieje duża potrzeba tworzenia teorii uwzględniających kulturowe różnice w podejściu do indywidualizmu i kolektywizmu. Społeczeństwa, w których dominuje tradycyjny sektor rolnictwa, bliższe są kolektywizmowi, natomiast nowoczesne społeczeństwa przemysłowe są bardziej indywidualistyczne.

Wymiar męskość – kobiecość przeciwstawia m.in. potrzebę asertywnego zachowania potrzebie zachowania skromnego i pokornego. Męskość jest to cecha społeczeństw, w których role społeczne związane z płcią są jasno określone. Od mężczyzn oczekuje się asertywności, twardości i nakierowania na sukces materialny. Od kobiet oczekuje się skromności, czułości i troski o jakościowe aspekty życia. Kobiecość cechuje społeczeństwa, w których role społeczne obu płci przenikają się, co oznacza, że od kobiet i od mężczyzn oczekuje się tak samo skromności, czułości i troski o jakość życia.²⁷² Najbardziej kobiecymi krajami okazują się być następujące: Szwecja, Dania, Norwegia, Holandia, Łotwa. Najbardziej męskimi krajami są Japonia i Austria.

Unikanie niepewności jest to stopień zagrożenia odczuwany przez członków danej kultury w obliczu sytuacji nowych, nieznanych lub niepewnych. Uczucie to wyraża się stresem, potrzebą przewidywalności, która może być zaspokojona różnymi przepisami prawa albo zwyczajami.²⁷³ Skłonność do tworzenia wielu szczegółowych przepisów i uregulowań prawnych jest dużo większa w krajach o silnym unikaniu niepewności. W krajach o innej kulturze - w tym względzie - panuje przekonanie, że prawa, które nie działają w praktyce powinny być zlikwidowane lub zmienione. W krajach o wysokim stopniu unikania niepewności oczekiwania wobec władz co do ich fachowości i wiedzy specjalistycznej są większe niż w krajach o niskim wskaźniku. Oczekuje się, na przykład, przy wysokim wskaźniku unikania niepewności, zdecydowanej reakcji władzy na strajki i protesty społeczne. Obywatele o niskim wskaźniku unikania niepewności uważają, że ich wpływ na decyzje rządowe może zaczynać się już na najniższych szczeblach, więc chętnie

²⁷¹ Ibidem, s. 134.

²⁷² Ibidem, s. 149.

²⁷³ Ibidem, s. 200.

podejmują działalność, wstępują do różnych zrzeszeń działających na rzecz dobra publicznego. Opinia publiczna w takich krajach ma raczej liberalne nastawienie, przeważa pozytywne nastawienie do młodych ludzi.

Jako piąty wymiar można przyjąć orientację długo- bądź krótkoterminową. Wartości związane z orientacją długoterminową sprzyjają przedsiębiorczości. Inwestowanie w budowanie silnej pozycji na rynku kosztem szybkich sukcesów jest cechą przedsiębiorstw azjatyckich. Menedżerom daje się czas i środki, by przyczyniali się do rozwoju przedsięwzięcia. W kulturach o orientacji krótkookresowej główny nacisk kładzie się na zyski z ostatniego miesiąca albo roku. Powoduje to, że bieżące wyniki są w centrum zainteresowania władz nadzorczych i menedżerów, stanowiąc podstawę oceny ich pracy. Orientację długoterminową cechuje natomiast kształtowanie i przestrzeganie relacji międzyludzkich według statusu oraz wytrwałość kadry i pracowników.²⁷⁴

Kolejny, szósty wymiar kultury pojawił się na bazie koncepcji wprowadzonej przez R. F. Ingleharta określonej jako dobrobyt *versus* przetrwanie. Można go rozbić na dwa wymiary: uniwersalizm kontra wyłączność. Szczęście pojmuje się tu jako kontrolę nad życiem, możliwość wyboru drogi życiowej. W definicji szczęścia ważny jest czas wolny. Szczęście, poczucie kontroli nad życiem i znaczenie czasu wolnego są wzajemnie skorelowane, tworząc jeden silny wymiar. Progностyką wysokiego poczucia szczęścia jest więc przekonanie, że można robić to, co się chce, wydawać pieniądze i pozwalać sobie na wypoczynek i przyjemności w gronie przyjaciół.²⁷⁵

Na przeciwnym biegunie tego wymiaru znajduje się poczucie, że jednostki ograniczone są różnymi normami społecznymi i zakazami oraz że radość z wypoczynku, wydawania pieniędzy i wszelkich form *folgowania sobie* jest czymś niewłaściwym i niestosownym. Na tej podstawie zbudowano wymiary przyzwolenie - restrykcyjność. Przyzwolenie jest rozumiane jako zgoda na zaspokajanie podstawowych i naturalnych pragnień jednostki związanych z czerpaniem radości z życia i zabawy. Restrykcyjność jest to przekonanie, że czerpanie radości powinno być nadzorowane, *reglamentowane* i ściśle regulowane normami społecznymi. Wymiar ten wyjaśnia zjawisko bardziej szczęśliwych, choć biednych, Filipińczyków niż bogatych mieszkańców, na przykład, Hong Kongu.²⁷⁶

²⁷⁴ Ibidem, s. 251 – 252.

²⁷⁵ Szerzej na ten temat zob. R. Inglehart, Ch. Welzel, *Modernization, Cultural Change and Democracy. The Human Development Sequence*, Cambridge University Press, Cambridge 2005.

²⁷⁶ Subiektywne poczucie dobrobytu, czasem określane szczęściem, jest powszechnie cenionym celem. Nawet jeśli ludzie z różnych grup etnicznych żyją w tym samym otoczeniu, to nie stają się równie

Najczęstszą prawidłowością jest współwystępowanie wysokiego poziomu przyzwolenia i orientacji krótkookresowej. Drugą stosunkowo częstą prawidłowością jest współwystępowanie restrykcyjności i orientacji długookresowej. Członkowie społeczeństw o niższym poziomie przyzwolenia i silniejszej restrykcyjności mają bardziej cyniczny ogląd świata. Restrykcyjność czyni ludzi mniej szczęśliwymi i wywołuje w nich różne postacie negatywizmu. Ludzie ze społeczeństw o wysokim poziomie restrykcyjności częściej postrzegają utrzymanie porządku jako ważny cel państwa, bardziej istotny niż inne aktywności. Wolność słowa, na przykład, może być ważna w społeczeństwach Zachodu o wysokim poziomie przyzwolenia, ale w krajach o wysokim poziomie restrykcyjności będzie na ogół mniej doceniana, bo przyjmuje się, że przed ludźmi stoją dużo ważniejsze wybory.

Spółeczeństwa o wysokim poziomie przyzwolenia nie mają za sobą tysiącletniej, trwającej do dziś, historii rolnictwa typowej dla tzw. Eurazji. Tradycyjne intensywne rolnictwo nie występowało w Afryce. Pewne formy takiego rolnictwa występowały w regionach obu Ameryk (bez wykorzystania zwierząt pociągowych). Bardzo intensywna gospodarka tego typu w Eurazji przyniosła wiele niedogodności, w tym, ciężką pracę, nieurodzaje, głód, wyzysk, epidemie, wojny. Tu miały swoje początki takie religie jak buddyzm, który traktuje życie jako pasmo cierpień. Podobnie sprawa przedstawia się w chrześcijaństwie, judaizmie, islamie - prawdziwe szczęście jest dopiero po śmierci. Intensywne rolnictwo wymaga sporej dyscypliny, planowania, oszczędzania z myślą o przyszłości, braku zainteresowania czasem wolnym i dużej kontroli społecznej. Żadna z tych rzeczy nie jest wymagana ani możliwa do spełnienia w społeczeństwach zbierackich, łowieckich, ogrodniczych.

Warto zauważyć, że nikt i nic z zewnątrz nie przyczyni się do rozwoju kraju i poprawy poziomu życia mieszkańców, jeśli oni sami nie będą tym zainteresowani. Źródła rozwoju tkwią w umysłach ludzi, środki finansowe i doradztwo zza granicy może pomóc wtedy, gdy stanie się częścią lokalnych zasobów. Innymi słowy, sukces jest uwarunkowany uwolnieniem *tubylców* spod doradztwa ekspertów zagranicznych.

Przez ostatnie dziesiątki tysięcy lat kultury ludzkie zróżnicowały się podobnie jak grupy gatunków w świecie naturalnym, tyle, że proces ten postępował znacznie szybciej. Kultura stała się narzędziem pozwalającym ludziom budować cywilizacje. W analizie rozwoju cywilizacji T. Parsons wskazał kilka głównych, nieodwracalnych innowacji, tzw. *społeczne*

szczęśliwi, a różnice między nimi związane z pochodzeniem utrzymują się przez jakiś czas. Por. G. Hofstede, G.J. Hofstede, M. Minkow, *Kultury i organizacje...*, op. cit., s. 288 - 291.

powszechniki ewolucyjne.²⁷⁷ W ciągu ostatnich dziesięciu tysięcy lat liczba ludności na świecie wzrosła skokowo. Cały glob jest zaludniony przez konkurujące ze sobą państwa i gospodarki. Dokonał się gwałtowny zwrot w ewolucji. Do niedawna głównymi czynnikami kształtującymi kulturę były siły naturalne, zaś obecnie najważniejszy, jak można sądzić, staje się czynnik ludzki. Tym, co drastycznie zmienia kultury są podboje militarne, migracja, narzucanie nowych nawyków i zasad.

Badania pokazują, że nie następuje międzynarodowa konwergencja wartości (wyjątek stanowi wzrost indywidualizmu w krajach, które stają się bardziej zamożne). Różnice w pozostałych wartościach narodowych nie zmniejszyły się, mimo poszerzających się kontaktów między społeczeństwami. Silne zróżnicowanie między narodami może utrzymać się w następnych stuleciach, a różnorodność kulturowa może nawet się zwiększyć.²⁷⁸ Zauważa się wyraźnie rosnące poczucie odmiennej tożsamości wielu grup etnicznych i mniejszości narodowych. Wspólną wartością pozostaje poczucie dobrobytu, sprawiedliwości i bezpieczeństwa, choć nieco inaczej interpretowaną w poszczególnych kulturach.

2.3 Klasyfikacja modeli gospodarki rynkowej według czynników kulturowych

Współczesne systemy i modele gospodarcze można wydzielać nie tylko na podstawie kryterium ekonomicznego (forma własności, mechanizm koordynacji), ale także w oparciu o fundamenty kulturowe, na których powstały i które stanowią ich bazę społeczną. Kierując się tym kryterium można zasadniczo wyróżnić dwa modele kapitalizmu: kapitalizm zachodni oraz azjatycki.²⁷⁹ Różnice między nimi są wyraźne.

W kulturze zachodniej sukcesy indywidualne prawie zawsze poprzedza aktywność troskliwych, zaangażowanych rodzin, stopniowo powiększających swoją fortunę i zakres wpływów.²⁸⁰ Ten typ ambicji cechuje cierpliwość i długotrwałość. W społeczeństwie tego typu, pochodzącym od społeczeństwa feudalnego, własność i przywileje społeczne są dobrze chronione, ponieważ są potrzebne w procesie akumulacji. Proces przyrostu rodzinnych majątków trwa względnie długo (typowe dla społeczeństwa zachodu i Japonii). W pozostałych częściach globu ziemskiego jest nieco inaczej.

²⁷⁷ Zaliczył do nich takie, jak: stratyfikacja społeczna, system kulturowych uzasadnień, organizacja biurokratyczna, system pieniężny i rynkowy, uogólniony, uniwersalny system prawny oraz stowarzyszenia demokratyczne. T. Parsons, *Evolutionary universals in society*, „American Sociological Review” 1964, vol. 29 nr 3.

²⁷⁸ G. Hofstede, G.J. Hofstede, M. Minkow, *Kultury i organizacje*. op. cit., s. 460 - 477.

²⁷⁹ *Gospodarka w obrębie systemu społecznego*, [w:] J. Gardawski, L. Gilejko, R. Tawarski, *Socjologia gospodarki*, Wyd. Difin, Warszawa 2006, s. 50.

²⁸⁰ F. Braudel, *Dynamika kapitalizmu*, Wyd. ALETHEIA, Warszawa 2013, s. 88 - 90.

Na przykład, w Chinach jest dużo mniejsza stabilność społeczeństwa, awanse są dostępne niemal dla wszystkich środowisk społecznych, państwo jest jedynym prawnym właścicielem ziemi i instytucją uprawnioną do pobierania podatków.²⁸¹ Chińskie państwo od początku wrogo odnosiło się do kapitalizmu. Z kolei, w świecie islamu posiadanie ziemi jest iluzoryczne, bo jej zasoby należą do władcy. Podobnie jest w Indiach. Wskazuje to na fakt, że kapitalizm zawdzięcza rozwój i sukces określonym warunkom społecznym, wymaga spokojnego ustroju społecznego, połączonego z neutralnością państwa. Społeczeństwa o długiej tradycji agrarnej są zwykle zhierarchizowane i kolektywistyczne. Społeczeństwa północnoeuropejskie i anglosaskie są w większości indywidualistyczne i egalitarne, bez śladu kolektywizmu czy znacznego dystansu władzy.²⁸²

Istnieje związek pomiędzy wymiarami wartości kulturowych a procesami i kwestiami politycznymi zachodzącymi w państwie. Procesy polityczne są to sposoby rozgrywania gry politycznej, a kwestie polityczne to problemy, które przez polityków są traktowane jako priorytetowe i są podnoszone przez nich na arenie międzynarodowej. Związki między wartościami a polityką winny być rozpatrywane w kontekście zamożności lub ubóstwa danego kraju, co oznacza, że znaczenie wartości jest weryfikowane poziomem ekonomicznego dobrobytu.

Na procesy polityczne oddziałują głównie różnice w dystansie władzy i unikania niepewności. Większy dystans władzy oznacza polityczną centralizację, brak współpracy między obywatelami i władzą, więcej przemocy politycznej. Silniejsze unikanie niepewności oznacza większą liczbę przepisów i regulacji, większą interwencję państwa w gospodarkę i przebieg procesu gospodarowania. Ponadto wykazuje się obywatelom brak kompetencji, a władzy przypisuje się monopol na wiedzę ekspercką. Ograniczenie ubóstwa w krajach, w których duży dystans władzy współwystępuje z silnym unikaniem niepewności, często prowadzi do silnego zjawiska korupcji.

Wzorce wartości narodowych tkwią nie tylko w umysłach ludzi, ale też w umysłach przywódców politycznych. Wartości dominujące w społeczeństwie są przez polityków przekładane na priorytety polityczne. Widać to chociażby w strukturze budżetów rządowych. Męskość lub kobiecość jest widoczna w takich kwestiach jak nagradzanie silnych lub solidarność ze słabszymi, stawianie na rozwój gospodarczy albo troska o środowisko

²⁸¹ Ibidem, s. 93 - 95.

²⁸² Australijczycy i Aborygeni zawsze byli społeczeństwem zbieracko – łowieckim. Zob. G. Hofstede, G.J. Hofstede, M. Minkow, *Kultura i organizacje*. op. cit., s. 459. Na przykład, holenderski psycholog społeczny Van de Vliet przyjmuje, że klimat jest głównym czynnikiem decydującym o rozwoju. Zob. Van de Vliet E., *Climate, affluence and culture*, Cambridge University Press, New York 2009.

naturalne, finansowanie zbrojeń albo finansowanie pomocy dla krajów rozwijających się. Kraje kultury męskiej chcą być krajami osiągnięć, kraje o kulturze kobiecej zabiegają o społeczeństwo dobrobytu.

O tym, jak odmienne są wartości w kulturach męskich i kobiecych świadczy, na przykład, krytyka z ust polityków w obu typach krajów. W USA przyjmuje się, że źródłem problemów gospodarczych Szwecji czy Holandii są zbyt wysokie podatki. W europejskich krajach kultury kobiecej problemy amerykańskie wyjaśnia się zbyt liberalną polityką podatkową wobec bogatych. Odmienność systemów podatkowych i różne na ich temat opinie biorą się stąd, że politycy są obciążeni ocenami systemów wartości. W Szwecji uważa się, że państwo winno zapewnić podstawowe warunki życia, a środki na ten cel należy wziąć od bogatych.²⁸³ W polityce krajów demokratycznych męskość i kobiecość to także kwestia nieformalnych zasad rządzących grą polityczną (dyskurs konfrontacyjny albo styl łagodny, skłonny do koalicji).²⁸⁴

Indywidualizm – kolektywizm i męskość – kobiecość wpływają głównie na to, jakie kwestie są uznawane w danym kraju za priorytetowe. Indywidualizm oznacza zajmowanie się obroną praw człowieka, demokracją polityczną, kapitalizmem rynkowym.²⁸⁵ Kolektywizm natomiast oznacza troskę o interesy grupowe. Męskość przejawia się w koncentracji na wzroście gospodarczym i poszanowaniu konkurencji oraz głębokim zawierzeniu technologii, zaś kobiecość oznacza wspieranie najbardziej potrzebujących w danym kraju (upowszechnienie poczucia dobrobytu) i na świecie (współpraca na rzecz rozwoju i poprawy poziomu życia) oraz ochronę globalnego środowiska naturalnego i zapobieganie zagrożeniom. W kulturach męskich dyskurs polityczny jest prowadzony w atmosferze wrogiego nastawienia stron, natomiast w kulturach kobiecych dąży się raczej do osiągnięcia konsensusu.

Pogrupowanie krajów według wskaźnika unikania niepewności odpowiada w dużym stopniu podziałom religijnym. Ortodoksyjni i rzymskokatoliccy chrześcijanie cechują się wysokimi wskaźnikami, muzułmanie wskaźnikami średnimi, natomiast protestanci są poniżej średniej, a buddyści i hindusi cechują się wskaźnikami od średnich do bardzo niskich. Jednak przemiany w sferze religii nie wpływają znacząco na zmiany wartości kulturowych. Wszystkie cztery wymiary kultury, to jest dystans władzy, indywidualizm,

²⁸³ G. Hofstede, G.J. Hofstede, M. Minkow, *Kultury i organizacje*, op. cit., s. 178.

²⁸⁴ Koncentracja kultur kobiecych w północnej i zachodniej Europie zwraca uwagę na to, że mają one wspólne doświadczenia historyczne. Elity tych krajów składały się z kupców i żeglarzy, co oznaczało utrzymywanie dobrych kontaktów z otoczeniem.

²⁸⁵ Ibidem, s. 420.

męskość i unikanie niepewności same oddziałują na to, jaka religia przyjmie się w danym społeczeństwie. W przypadku unikania niepewności kraje romańskie, będące spadkobiercami imperium Rzymskiego, tworzą stosunkowo jednorodną grupę – cechującą się silnym unikaniem niepewności. W krajach chińskojęzycznych unikanie niepewności jest znacznie słabsze. Rzym wypracował jedyny w swoim rodzaju system prawa kodyfikowanego, który obowiązywał wszystkich mieszkańców. W Chinach takiego prawa nie znano, ponieważ były tam rządy jednostki. Różnice między nimi są silnie zakodowane w historii i obserwowalne do dziś.²⁸⁶

Znaczenie religii protestanckiej dla rozwoju można pokazać na dwóch przykładach. Protestanci przywiązywali wagę do kształcenia dzieci, uczenia ich pisanie i czytania. Katolicy nie musieli umieć czytać, ponieważ pobierali nauki na kazaniach. W protestanckiej kulturze istnieje pojęcie czasu (być może z tego względu właśnie tu wymyślono zegarki).²⁸⁷ Religie wschodnie takie jak hinduizm, buddyzm, shintoizm i taoizm różnią się od zachodnich, to znaczy chrześcijaństwa, judaizmu i islamu. Religie zachodnie wywodzą się z tej samej szkoły myślenia i tych samych korzeni. Opierają się na istnieniu Prawdy, która jest dostępna tylko *wyznawcom* tej religii. Żadna ze wschodnich religii nie zakłada istnienia Prawdy, którą można osiąść. Oferują one sposoby i drogi doskonalenia się oparte na rytuałach, medytacji, sposobie życia.²⁸⁸

Cechy kultury nastawionej na długi okres sprzyjają rozwojowi gospodarczemu, ale ten dokonuje się tylko w korzystnych warunkach historycznych, w szczególności w kontekście rynku światowego. Jest prawdopodobne, że *tygrysy azjatyckie* rozwinęły się w drugiej połowie XX wieku, a nie wcześniej, z powodu dostępu do czynników produkcji i do zagranicznych rynków zbytu. Potrzeba uczenia się od innych nie występuje w takiej skali w krajach o orientacji krótkookresowej. Inaczej sprawa ma się z krajami azjatyckimi. Z drugiej strony, mamy kulturę indywidualistyczną, budowaną w społeczeństwie amerykańskim, w którym liderów biznesowych cechuje chciwość, brak odpowiedzialności za przyszłość, orientacja na zysk w krótkim okresie.²⁸⁹

Długo- i krótkoterminowa orientacja ma w polityce związek z pragmatyzmem i fundamentalizmem. Fundamentalizm jest w tym wypadku rozumiany jako przywiązanie do sztywnych zasad, nawet wówczas, gdy są nieobiektywne, oraz korzystanie z rozległych

²⁸⁶ Ibidem, s. 232, 237.

²⁸⁷ D. S. Landes, *Bogactwo i nędza narodów. Dlaczego jedni są tak bogaci, a inni tak ubodzy*, Wyd. Literackie MUZA S. A., Warszawa 2015, s. 207 - 208.

²⁸⁸ G. Hofstede, G.J. Hofstede, M. Minkow, *Kultury i organizacje*, op. cit., s. 255.

²⁸⁹ Ibidem, s. 273.

praw stanowionych. Poblężliwość przeciwstawiona restrykcyjności odzwierciedla konflikt między potrzebą wolności słowa a potrzebą porządku.

Wiele z aksjomatów zachodniej myśli politycznej nie da się zastosować w innych krajach, co wynika z różnic w układzie wartości i sytuacji ekonomicznej. Trudno jest nawet myśleć o upowszechnieniu pewnych zasad i sposobu myślenia, np.:

- nie można zakładać, że dążenie do rozwiązywania ważnych problemów globalnych jest tożsame z powszechnym dążeniem do demokracji; wiele krajów pozostanie autorytarnymi, jak choćby Chiny czy Rosja;

- kapitalizm wolnorynkowy nie może być traktowany jako rozwiązanie uniwersalne, ponieważ odpowiada on mentalności indywidualistycznej, która nie jest typowa dla całego świata; z badań wynika, że kraje stają się bardziej indywidualistyczne wówczas, gdy są bogatsze, a nie na odwrót (na przykład, tygrysy azjatyckie korzystały ze znacznego wsparcia i aktywności państwa w procesie uprzemysłowienia);

- rozwój gospodarczy wiąże się z kosztami ekologicznymi, które są przez ekonomistów głównego nurtu ignorowane; standardy życia w zachodnich społeczeństwach wiążą się z takim skażeniem środowiska i zużycia zasobów naturalnych, że nie mogą być upowszechniane na całość planety; potrzebny jest inny - niż wzrost podstawowych kategorii ekonomicznych, wskaźnik mierzący jakość oraz siłę ekonomicznych i ekologicznych systemów;

- koncepcja praw człowieka nie może być traktowana jako uniwersalna; idea ta została zbudowana na zachodnich, indywidualistycznych wartościach, których nie podzielali i nie podzielają ani polityczni przywódcy ani społeczeństwa kolektywistycznej, stosunkowo licznej, światowej populacji; sprawne funkcjonowanie organizacji publicznych i pozarządowych rozszerzających działalność poza granice kraju jest uzależnione od jakości międzykulturowej komunikacji i współpracy.²⁹⁰

Znaczenie instytucjonalnych i kulturowych przeszkód w rozwoju widać, gdy spojrzeć się na odmienne doświadczenia peryferii Europy (krajów położonych poza centrum przemysłowym na zachodzie i w środku), a w ramach tych peryferii, gdy zestawimy regiony, którym udało się nadrobić zapóźnienia i te, które w nim pozostają. Skandynawia była bogata intelektualnie i politycznie już w XVIII wieku, miała wysoki poziom piśmiennictwa i dobrze wykształconą ludność. Prawa własności były tu zapewnione, chłopcy byli wolni, treść życia stanowiła ciężka praca. Szwecja postawiła na przedsiębiorczość i szybkie reagowanie na zmiany, na eksport surowców do rozwiniętych krajów, na inwestowanie zysków w bardziej

²⁹⁰ Ibidem, s. 420 - 422.

zróżnicowaną produkcję. Usprawniono transport, stymulowano wynalazki, kraj wstąpił na drogę szybkiego rozwoju.²⁹¹

W krajach basenu Morza Śródziemnego było zgoła inaczej (w krajach takich jak Włochy, Hiszpania, Portugalia). Cierpiały one na skutek nietolerancji religijnej i intelektualnej, niestabilności politycznej, podziału na regiony i słabości władzy. Co jakiś czas wybuchały rewolucje i wojny domowe. Poza ubóstwem dotyczyły je nikłe i nieregularne opady deszczu, wysokie położenie względem poziomu morza. Nie rozwinęło się w nich chałupnictwo z powodu braku umiejętności i przedsiębiorczości, ludność nie posiadała umiejętności czytania i pisanie. Tylko w niektórych ośrodkach adaptowano nowe rozwiązania, co z czasem pozwoliło im wejść na drogę rozwoju.²⁹²

Europa Wschodnia przypominała inny świat, z wciąż utrzymywaną pańszczyzną, stanem szlacheckim, powszechną biedą. Przedsiębiorstwa rosyjskie nie miały komercyjnego charakteru, operowały na rynku krajowym, nie były konkurencyjne ani przedsiębiorcze. Do aktywności skłaniało je państwo, a nie oczekiwania rynku i zysku.

W krajach bałkańskich utrzymywały się ślady jarzma osmańskiego, tyranii społeczeństwa, poddania się religii, która nie uznawała kompromisów. Nie sprzyjało to handlowi ani rozwojowi gospodarczemu. Nie rodziła się inicjatywa prywatna, handlem zajmowali się głównie Żydzi, Grecy, Ormianie, Niemcy. Nie cieszyli się oni popularnością i uznaniem, ponieważ, z punktu widzenia miejscowej ludności, byli obcy. Po uzyskaniu niepodległości pozbyto się cudzoziemców, a przez to najbardziej aktywnych elementów społeczeństwa. Można sądzić, że o różnicy w rozwoju między tymi grupami krajów nie przesądziły zasoby naturalne czy środki pieniężne, nie krzywda wyrządzana przez obcych, ale kultura i system wartości. Wolność w nich oznaczała stan, w którym nie wiadomo było w jaki sposób i w jakim celu ją wykorzystywać.

Kraje kontynentu europejskiego nie miały środków ani czasu, by powtórzyć drogę uprzemysłowienia Wielkiej Brytanii, rywalizowały ze sobą, potrzebowały fabryk, kapitału, kolei, mostów, dróg i ogólnie infrastruktury niezbędnej do podjęcia działalności gospodarczej. Pieniądze można było czerpać z czterech źródeł: inwestowanie własnych środków, pośrednictwo finansowe i kredyty prywatne, pomoc rządowa, międzynarodowe przepływy kapitału. Bogaczy jako takich nie brakowało, ale wielu z nich gardziło handlem i przemysłem. Źródła prywatne były ograniczone, więc potrzebni okazali się być pośrednicy

²⁹¹ D. S. Landes, *Bogactwo i nędza narodów*, op. cit., s. 283 - 285.

²⁹² Ibidem, s. 286.

finansowi. Pojawiła się sieć prywatnych drobnych banków powstałych na potrzeby działalności kupieckiej i handlowej. Powiązania rodzinne i osobiste ułatwiły powiększanie fortun i zaciąganie pożyczek. Jednak system bankowy był stosunkowo słaby, co skłaniało państwo do aktywności prowadzonej do wspierania pośredników finansowych albo samodzielnego podejmowaniu inwestycji i działalności gospodarczej. Widać to wyraźnie w rozwoju USA i Niemiec. W Rosji trzy wojny niszczyły i osłabiały carski reżim, a jego rozpad dokonał się dopiero w 1917 roku. Dopływ kapitału z zewnątrz stawał się ważny, ale miał miejsce tam, gdzie pojawiała się perspektywa satysfakcjonujących korzyści.²⁹³

W objaśnianiu procesu rozwoju analitycy łączą czynniki geograficzne z kulturowymi i instytucjonalnymi. Sugeruje to, że geografia narzuca rodzaj i metody upraw, co kształtuje charakter własności ziemskiej, wpływa na dystrybucję bogactwa, a jedno i drugie ma istotne znaczenie dla tempa, charakteru rozwoju i cech modelu gospodarczego. W sytuacji, gdy społeczeństwo składa się z garstki uprzywilejowanych właścicieli ziemskich i ogromnej rzeszy ubogich, trudno jest o powszechne bodźce do ulepszeń i do zmiany. Społeczeństwo amerykańskie złożone z drobnych posiadaczy i dobrze opłacanych robotników stało się kolebką demokracji i przedsiębiorczości. Równość rodziła poczucie własnej godności, ambicję, gotowość do wejścia na rynek i konkutowania na nim, wzniecała ducha indywidualizmu. Natomiast małe gospodarstwa i warsztaty rzemieślnicze sprzyjały rozwojowi technicznemu i samowystarczalności, tworzeniu mentalności majsterkowicza. Nowe technologie produkcji znalazły grunt w koloniach amerykańskich i w samym USA.²⁹⁴

Ameryka Południowa przeszła zupełnie inną drogę. Kiedy ludność tubylcza została zdziesiątkowana, Hiszpanie sprowadzili do pracy czarną ludność z Afryki. Brakowało wiedzy, motywacji, kwalifikacji, inicjatywy i poczucia obywatelskości. Niepodległość nie była tu wynikiem zrodzonej w koloniach ideologii i inicjatywy politycznej, ale słabości i nieszczęść, wynikających z rywalizacji i wojen na kontynencie europejskim. Historia tego kontynentu przypomina powieść sensacyjną, stanowiąc pasmo spisków, intryg politycznych, zamachów ze skutkiem w postaci braku bezpieczeństwa, nieodpowiedzialnych i niekompetentnych rządów, skłonności do korupcji i zacofania gospodarczego. Mało kto w takich warunkach słuchał nakazów władzy. Na raczej rzadko zaludnionych terenach

²⁹³ Obserwując praktykę można przyjąć, że nie działa zasada inwestowania w krajach biedniejszych, tylko w tych, gdzie można spodziewać się największych korzyści. Por. D. S. Landes, *Bogactwo i nędza narodów*, op. cit., s. 296 - 307.

²⁹⁴ W latach 20-tych XIX wieku USA już wyprzedzały Wielką Brytanię. Był to efekt działania świadomych, patriotycznie nastawionych przedsiębiorców, oraz wiedzy i inteligentnej siły roboczej. D. S. Landes, *Bogactwo i nędza narodów*, op. cit., s. 334 - 339.

dominowali lokalni *notable*, dając ludziom zajęcie i *po swojemu* wymierzając kary. Kościół był zainteresowany utrzymaniem *status quo*, ponieważ posiadał sporo ziemi. Jako niepodległe państwa też nie osiągnęły one postępu, pozostały zależne od krajów rozwiniętych, a zewnętrzne fundusze tylko nasilały korupcję.

Ameryka Łacińska ma za sobą prawie dwa wieki politycznej niezależności. Nadal pozostaje obszarem niejednorodnym, brak jest w niej lokalnych inicjatyw, technologia rozwija się nierównomiernie, brakuje przedsiębiorczości. Jest to efekt silnego oporu i nawyków oraz nabytych przywilejów. Przywiązanie do ziemi i pasterstwa, wzmocnione przywilejami społecznymi i politycznymi stało się pożywką elit, źle przygotowanych i wrogo nastawionych do świata przemysłowego. Kiedy doszło do buntu biednych i wzmocnienia populizmu, pojawiła się skłonność do rządów autorytarnych i wojskowych.²⁹⁵ Kombinacja słabego zarządzania, rozrzutności, korupcji i zaciąganych pożyczek, rozwój bez ograniczeń narzucających przez wydajność nie mogły trwać zbyt długo.

W Chinach, natomiast od wieków władzę sprawowali mandaryni - uosobienie wyższej kultury, prestiżu, bogactwa i wyrafinowania. Mieli poczucie własnej godności i wyższości.. Chińczycy niechętnie coś poprawiali i niechętnie uczyli się, a poczucie wyższości jako takie szkodził postępowi. Odrzucali też zachodnią naukę w przekonaniu o doskonałości i nieomyślności swojej, nie byli otwarci na obce wynalazki. Obojętność na technologie tworzyła opór wobec europejskiej nauki. W Chinach nie było instytucji badawczych, akademii, brakowało wyzwania i konkurencji. Uprawiano raczej kult przodków, dopuszczając, by odkrycia kolejnych pokoleń szły w zapomnienie. Brak otwarcia na zagranicę tłumaczył niepewność osiągnięć i zniechęcenie.²⁹⁶

Japończycy, inaczej niż Chińczycy, kiedy już uświadomili sobie i zdali sprawę z ogromnych możliwości przybyszów, przyjęli ich z otwartymi ramionami. Chcieli z nimi handlować, chętnie uczyli się, byli bardzo ambitni. Z pełnym przekonaniem ograniczali wpływy chrześcijaństwa, widząc w nim zagrożenie dla japońskiego systemu wartości i stabilizacji politycznej. Japonia nie znała kalwinizmu, ale przedsiębiorcy przyjęli podobną etykę pracy, traktując ją nawet jako ważniejszą od bogactwa. Władcy przekonali się, że pomyślność stanu kupieckiego oznacza dochody, a te przekładają się na przyjemności i władzę. Aby osiągać wyższe dochody, zaczęto wprowadzać usprawnienia. Podstawą regionalnej specjalizacji, podobnie jak w Anglii, stał się zjednoczony, ogólnokrajowy rynek.

²⁹⁵ Ibidem, s. 559.

²⁹⁶ Ibidem, s. 387.

Główne ośrodki miejskie stymulowały różnorodność produkcji, wymianę, nowe techniki dokonywania zakupów. Wyspiarska gospodarka ulegała szybkim zmianom, ale posiadała pewne cechy specyficzne: 250 lat bez wojen i rewolucji, tańszy i dostępniejszy transport wodny, jeden język i kultura, zniesienie starych barier dla handlu i zakaz ustanawiania nowych, powstanie wspólnej etyki kupieckiej, podział pracy i specjalizacja sprzyjały zacieśnianiu więzi między miastem a wsią połączonej z urbanizacji obszarów wiejskich. Odróżniano to, co pożyteczne od tego, co szkodliwe, to, co możliwe od tego, co niemożliwe.

Pod koniec XVIII w. Japończycy przystąpili do modernizacji, jak zwykle gorliwi i systematyczni. Byli do niej przygotowani przez tradycję skutecznych rządów, wysoki poziom piśmiennictwa, spójną strukturę rodziny, etykę pracy, samodyscyplinę, poczucie tożsamości narodowej i przyrodzoną wyższość. Wiedzieli, że są dobrzy, ale umieli przyznać, w czym inni są lepsi od nich, więc zatrudniali zagranicznych ekspertów, uczyli się od nich, wyjeżdżali za granicę, by tam zdobywać wiedzę i kształtować umiejętności. Ogromny trud i wysiłek przyniósł Japonii sukces rozwoju na przełomie XIX i XX wieku (podobnie było wiek wcześniej w Wielkiej Brytanii). Japonia rzuciła się w kapitalizm, w którym wszyscy ciężko pracowali. Poczucie odpowiedzialności grupowej powodowało, że nie lekceważyło się pracy, ponieważ ta nie była prowadzona tylko na własny rachunek, ale całej grupy, rodziny, a nawet narodu.

Ciężka praca, obowiązki, porządek – tych cnót uczono w szkołach, a chłopska mentalność sprzyjała takim postawom. Wynagrodzenie było niskie, warunki życia skromne, etyka pracy, system wartości, inicjatywy rządu i zbiorowe poparcie dla modernizacji umożliwiły japoński cud gospodarczy. Cała ludność przyswoiła sobie wartości samurajskie. Kapitał ludzki kształtowała kultura, adaptowano zachodnie technologie, ludzie dawali z siebie bardzo dużo. Poczucie obowiązku i zbiorowej odpowiedzialności we wszystkich dziedzinach odróżnia społeczeństwo japońskie od indywidualizmu zachodu. Indywidualizm był atutem sprzyjającym pogoni za bogactwem w wiekach poprzedzających rewolucję przemysłową, nie tylko w Europie, ale też w Japonii.

Muzułmańskie kraje Bliskiego Wschodu są albo bogate, albo biedne, co zależy od zasobów surowców energetycznych i liczby ludności. Są to reżimy despotyczne, z nieodpowiedzialnymi władcami, raczej nieprzewidywalnymi, z podstępą lojalnością. Wszystko jest tu podporządkowane polityce. Przyczyna tego leży w kulturze, która nie sprzyja tworzeniu wykształconej i kompetentnej siły roboczej. Nadal nie ufa się nowym technikom i ideom pochodzącym z *wrogiego* zachodu, nie szanuje wiedzy, którą członkowie

społeczności nabywają podczas studiów za granicą. Odsetek analfabetów jest bardzo wysoki, szczególnie wśród kobiet.

Kraje pozostające pod względem poziomu rozwoju w tyle za większością społeczeństw cechują się przede wszystkim tym, że państwo zaangażowano w nich jako stymulatora inwestycji i rozwoju. Jednak instytucje i organy polityczne, społeczne i kulturowe Bliskiego Wschodu nie gwarantują bezpieczeństwa działalności gospodarczej ani nie sprzyjają postępowi technologicznemu. Postawy wpojone przez kulturę, nierówność płci hamują przedsięwzięcia przemysłowe. Jednym ze skutków jest wysokie bezrobocie oraz zatrudnienie poniżej kwalifikacji. Rządowa interwencja powoduje, że importowane maszyny są zbyt stare, nie objęte zmianami technologicznymi, brakuje też mechanizmu zdrowej i uczciwej konkurencji.

Wydaje się, że kolonizacja, a nawet zniewolenie nie przesądziły o niepowodzeniu w rozwoju. Doświadczenia poszczególnych krajów są zróżnicowane, od sukcesów Azji Wschodniej po regres w Ameryce Łacińskiej czy Afryce. Czy imperializm miał dla podległych ludów korzystne czy raczej niekorzystne następstwa? Czy sprzyjał czy raczej ograniczał postęp? Można sądzić, że głównym celem imperializmu było zdobywanie bogactwa (surowców) i siły roboczej w ilościach większych niż byłoby to możliwe po cenie rynkowej. Generowało to małą garstkę ludzi bogacących się. Niemal wszystkie imperia wprowadziły głód, cierpienie i nikłe korzyści finansowe dla społeczności lokalnych.

Skutki wymiany handlowej zależały od charakteru rządów kolonialnych. Mapę świata kolonialnego kreślili Europejczycy, plemiona dzielono dowolnie, stosownie do swoich potrzeb. Spowodowało to, że proces określania własnej tożsamości kosztował nowe państwa wiele energii, zasobów i dobrej woli.²⁹⁷ Najlepszym kolonizatorem, z punktu widzenia interesów obszarów podległych, była Japonia, bo wносиła pozytywne wartości. Najgorszą spuścizną po kolonizatorach jest wrogość do tych państw i ich przedstawicieli.

Francuzi to jest z natury dumny naród, który wszystko robi po swojemu i nie godzi się łatwo z utratą władzy. Francuzi niechętnie i mało skutecznie uczą się zagranicznych metod produkcji. Pracownicy korzystają z hojnego zabezpieczenia emerytalnego, dobrej opieki nad dziećmi i nabytych przywilejów. To wszystko, razem z tradycjami kulturowymi sprawia, że Francja jest wspaniałym krajem do starzenia się. Społeczeństwo USA, przekonane o wartości wolnego rynku i przyznające priorytet zasadzie przetrwania najsilniejszych, zasypuje Francuzów dobrymi radami, ale ci *nie chcą ich słuchać*.

²⁹⁷ D. S. Landes, *Bogactwo i nędza narodów*, op. cit., s., 486–487.

Niemcy są jeszcze ciekawszym przypadkiem. Po wojnie jako państwo poniosły ogromne straty, co zmusza do docenienia energii, gorliwości, zamiłowania do porządku i nawyków pracy pokonanych Niemców. Niemiecki cud był spektakularny, ale japoński chyba go przyćmił. Japończycy, podobnie jak Niemcy, zawdzięczają swoje odrodzenie pracy, wykształceniu i determinacji, po części pomocy USA. W krajach *azjatyckich tygrysów* głównymi atutami była etyka pracy oraz wyjątkowa zręczność rąk.²⁹⁸ Dzięki podaży wysoko kwalifikowanej, nisko opłacanej pracy wszystkie te kraje przyciągają nowoczesne przedsiębiorstwa z różnych części świata. Inwestycje krążyły, i nadal to czynią, między krajami bardzo szybko, stymulując ich rozwój i czerpiąc z tego korzyści. W krajach *azjatyckich tygrysów* diaspora chińska walnie przyczyniła się do rozwoju.

Chociaż kultura ma znaczenie w rozwoju krajów, to ona nie działa sama, te same wartości, którym przeszkadza niekompetentny, nieodpowiedzialny rząd w kraju ojczystym, mogą natrafić na swoją szansę gdzie indziej. Stąd biorą się szczególne sukcesy przedsiębiorczych emigrantów greckich albo chińskich. Kultura i dokonania gospodarcze są ze sobą powiązane, nawzajem na siebie oddziałują. Może to być oddziaływanie w kierunku wzmocnienia przedsiębiorczości albo w kierunku przeciwnym.²⁹⁹

Analiza cech poszczególnych obszarów gospodarczych, kryteriów klasyfikacji modeli gospodarki rynkowej oraz możliwych typów prowadzi do kilku ważnych konkluzji. Po pierwsze, kryteria klasyfikacji krajów są liczne i trudno jest wskazać to, które będzie najbardziej dostosowane do potrzeb poszukiwania prawidłowości w zakresie zmian dobrobytu w każdym z przypadków modeli gospodarczych. Po drugie, jako kluczową determinantę modelu gospodarczego należy wskazać nie cechy o podłożu ekonomicznym, ale uwarunkowania kulturowe. Po trzecie, pozwala to na podjęcie próby określenia kluczowych kulturowych determinant modeli gospodarki rynkowej i zastosowanie ich do porządkowania poszczególnych krajów. W rezultacie zaproponowano grupy krajów reprezentujących poszczególne typy modeli, kierując się ich reprezentatywnością oraz przejrzystością cech kulturowych.

W podsumowaniu rozważań przeprowadzonych w tym rozdziale należy stwierdzić że:

- kryterium klasyfikacji modeli gospodarki rynkowej może być, między innymi, typ i cechy kultury; w oparciu o nie badaniem objęto cztery modele gospodarcze;
- każdy model gospodarki jest wypadkową ewolucji w długim okresie historycznym;

²⁹⁸ Ibidem, s. 531.

²⁹⁹ Na przykład, na gruncie rosyjskim, po odzyskaniu niepodległości, przedsiębiorczość poszła w kierunku korupcji, łamania prawa i przestępczości. Ibidem, s. 577–578.

- poszczególne modele cechuje zróżnicowane doświadczenie na drodze do rozwoju;
- obecny kształt modelu znajdował się i pozostaje pod wpływem szerokiego spektrum czynników ekonomicznych, środowiskowych, społecznych i politycznych;
- badanie dobrobytu w poszczególnych modelach odnosi się do jego osadzenia na wartościach nadrzędnych, co pozwoli na wnioskowanie odnośnie do poszanowania aksjologicznego fundamentu procesu gospodarowania.

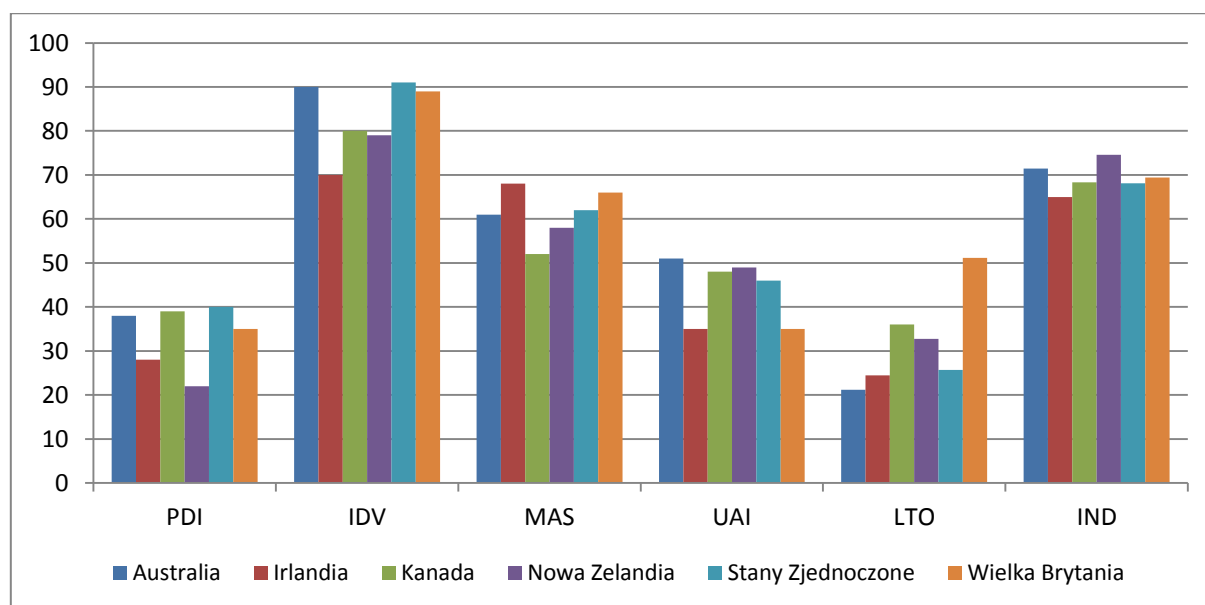
Rozdział 3

TWORZENIE DOBROBYTU W MODELU ANGLOSASKIM

3.1. Ogólna charakterystyka modelu opartego na kulturze anglosaskiej

Do anglosaskiego kręgu kulturowego zalicza się sześć państw zlokalizowanych na trzech kontynentach: Wielka Brytania i Irlandia w Europie, Stany Zjednoczone i Kanada w Ameryce Północnej oraz Australia i Nowa Zelandia w Australazji. Świat anglosaski opiera się na unikalnym zestawie cech kultury organizacyjnej charakterystycznych wyłącznie dla tych krajów. Czynniki wyróżniającymi kulturę anglosaską są: niski dystans władzy (średnia wartość wskaźnika PDI to 33,7), bardzo wysoki indywidualizm (średnia wartość IDV to 83,2), umiarkowana męskość (średnia wartość MAS to 61,2), umiarkowanie niskie unikanie niepewności (średnia wartość UAI to 44,0), orientacja bardzo krótkoterminowa (średnia wartość LTO to 31,9) oraz wysoki poziom przyzwolenia (średnia wartość IND to 69,5).

Rys. 3. Wymiary kulturowe w modelu anglosaskim



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 2 (Aneks)

Model anglosaski jest spadkobiercą klasycznej myśli ekonomicznej, popierającej swobodę działania mechanizmu rynkowego i przeciwstawiającej się aktywności państwa w gospodarce. Takie podejście przypisuje się USA, Wielkiej Brytanii, Australii, Nowej Zelandii, Irlandii, Kanadzie. Polityka gospodarcza prowadzona w tych krajach wykazuje spore różnice wobec modelu. Powoduje to pewne trudności w zdefiniowaniu jego cech.. Najwięk-

szy wpływ na współczesny model gospodarczy wskazanych krajów miała szkoła chicagowska w ekonomii. Priorytetem była kontrola podaży i wartości pieniądza, ograniczanie interwencji państwa w sferę gospodarczą oraz zmniejszanie roli organizacji pracowniczych. Globalizację uznano za kluczową siłę modernizacyjną, umożliwiającą otwarcie rynków na kapitał. Za wyjściową cechę tego modelu należy przyjąć wolnościowy charakter ładu gospodarczego. Alokacja zasobów opiera się w nim na działaniu mechanizmu rynkowego, w którego naturze leży dążenie do najbardziej efektywnego rozmieszczenia czynników produkcji. Towarzyszy mu wysoki poziom wolności gospodarczej podmiotów działających na rynku, łatwość prowadzenia działalności gospodarczej, niewielki zakres regulacji rynków dóbr i usług, liberalizm na rynkach finansowych oraz nieznaczące ograniczenia w przepływie kapitałów między krajami. Bazę ładu prawnego stanowi poszanowanie i ochrona własności prywatnej, ochrona inwestorów, przedsiębiorców, wierzycieli. Takie warunki sprzyjają rozwojowi rynków finansowych, które są dostawcą kapitału (w innych systemach tę rolę pełnią banki komercyjne). Ważna jest stabilność na rynkach finansowych i inwestycyjnych. Finansowanie działalności gospodarczej przez rynki finansowe służy stymulowaniu wysokiej skłonności do innowacji. Inwestuje się głównie w sektory wysoce innowacyjne (technologie informacyjne, telekomunikacyjne, inne nowoczesne usługi).

Na rynku pracy również dominuje zasada wolności i elastyczności. Stosunki pracy powinny być regulowane przez mechanizm rynkowy, a rola państwa bądź organizacji pracowników winna być zminimalizowana (marginalna i obniżająca się). Pracownicy, w okresie pozostawania poza aktywnością zawodową, mogą mieć zabezpieczone, co najwyżej, minimalne świadczenia. Elastyczność zatrudniania i zwalniania pracowników ułatwia poprawę efektywności rynku pracy, sprzyja restrukturyzacji gospodarki i jej dostosowywaniu się do zmieniających się warunków rynkowych w wymiarze międzynarodowym. W rezultacie może dochodzić do powiększania nierówności majątkowych i dochodowych obywateli. Ma to swoje uzasadnienie, bowiem stratyfikacja społeczna jest konieczna do rozwoju gospodarczego, innowacji, samokształcenia i rozwoju zawodowego.

Z ograniczoną rolą państwa wiąże się względnie niski fiskalizm, zadłużenie państwa i wydatki budżetowe. Liberalizm na rynkach dóbr, pracy, kapitału, wymiany handlowej sprzyja aktywnej i silnej konkurencji między podmiotami gospodarczymi, także w wymiarze międzynarodowym. Pobudza to i nasila konkurencyjność międzynarodową gospodarek i ich atrakcyjność inwestycyjną. Ogranicza się pulę środków i świadczeń o charakterze socjalnym, w tym, na emerytury, ochronę zdrowia, edukację. Społeczeństwo musi cechować przedsię-

biorczość, samodyscyplina i zaangażowanie. Do tej grupy należą kraje o najwyższym poziomie rozwoju, najbardziej zaawansowane technologiczne, ale względnie mocno zadłużone wewnątrz i za granicą.

Pod koniec XX wieku wartości reprezentowane przez USA uzyskały pozycję globalnej hegemonii. Rządy zaczęły przekształcać gospodarki na wzór reform anglosaskich. W Europie Zachodniej pod presją USA zaczęto wprowadzać reformy mające swój wyraz w zasadach jednolitego rynku (wprowadzenie wspólnej waluty, rozwój usług finansowych, polityka konkurencji, redystrybucja dochodu i elastyczność rynku pracy. W latach 90. wyniki gospodarcze były różne, szybko rozwijały się kraje Azji nie stosujące tego modelu.

Okres rządów R. Reagana, uważany jest za okres przełomowy dla tego systemu ekonomicznego, ponieważ cechowało go dążenie do likwidacji państwa opiekuńczego i ograniczenia regulacji oraz pobudzania wzrostu gospodarczego za pomocą metod keynesowskich. Polityka była nastawiona nie na zmniejszanie rozpiętości dochodowych i zasięgu biedy, ale w odwrotnym kierunku. Wynikało to z ogromnej różnicy między systemami wartości okresu przed i od czasu objęcia rządów przez R. Reagana. Przed nim deklarowanym celem władzy było zwiększenie dobrobytu ludności poprzez pobudzanie wzrostu gospodarczego i zmniejszenie rozpiętości dochodów.³⁰⁰ Próbowano godzić liberalny indywidualizm z takimi wartościami jak solidarność i równość. Okres rządów R. Reagana oznacza inną wersję gospodarowania, w której ogranicza się zakres redystrybucji dochodów, pobudza powiększanie nierówności w przekonaniu o ich korzystnym oddziaływaniu na przyszły wzrost gospodarczy i wzrost bogactwa.³⁰¹

Poziom rozwoju gospodarki amerykańskiej należy do najwyższych na świecie, o czym świadczy wydajność pracy w wielu gałęziach przemysłu. Jednak nie jest to jedynie sukces systemu gospodarczego, ponieważ znaczącą rolę, choć trudną do określenia, odegrała w nim migracja wykwalifikowanej siły roboczej, przygotowanie której nie staje się kosztem tego kraju. Drugim czynnikiem wspomagającym rozwój tej gospodarki było pozostawanie poza areną głównych konfliktów światowych, przy pełnym, zaangażowaniu w ich prowadzenie.

Wyższa stopa wzrostu względem krajów rozwiniętych, niska stopa inflacji i bezrobocia odnotowane jako oznaki sukcesu gospodarczego, nie idą w parze z wyraźną, adekwatną poprawą dobrobytu. W USA występuje wyjątkowo nierówny podział dochodów, nie poprawia się sytuacja materialna przeciętnej rodziny, narasta problem biedy, brakuje wielu

³⁰⁰ T. Kowalik nazywa ten okres mianem spójnego państwa dobrobytu. Zob. tego autora, *Współczesne systemy ekonomiczne*, op. cit., s. 60.

³⁰¹ Ten okres określa jako niespójne państwo opiekuńcze.

instytucji opieki socjalnej. Współczynnik Giniego wykazuje tendencję rosnącą, mediana realnego dochodu gospodarstw domowych w okresie 25 lat wzrosła tylko o 1/5, udział osób żyjących poniżej poziomu ubóstwa pozostaje najwyższy wśród krajów rozwiniętych, kilkakrotnie wyższy niż przeciętna dla całej grupy.³⁰² Ponad 20% amerykańskich dzieci żyje poniżej poziomu ubóstwa, śmiertelność dzieci jest wyjątkowo wysoka, jak na warunki kraju wysoko rozwiniętego.³⁰³ Wynagrodzenia realne rosną niezauważalnie, najuboższa część społeczeństwa ma najniższy udział w dochodach wśród wszystkich krajów OECD.

Z drugiej strony, 5% najbogatszych dysponuje większym bogactwem niż pozostałe 95% ludności (różnice sięgają tysięcy razy). Przeciętne bogactwo 1% najzamożniejszych wynosi ponad 12 mln dolarów, a gospodarstwa przeciętne (z mediany) tylko 62 dolary. Udział dochodów z pracy maleje, co jest zjawiskiem stosunkowo rzadkim w okresie prosperity. Czas pracy jest najdłuższy dla tej grupy krajów i wykazuje tendencję wydłużania się, nie ma płatnego urlopu, urlopu macierzyńskiego bądź ubezpieczeń zdrowotnych. Występuje też wysoka przestępczość i śmiertelność z powodu zabójstw.

Amerykanie, o czym powszechnie wiadomo, są indywidualistami, co sugeruje, że jednostka jest najważniejsza. Oznacza to, że człowiek sam powinien zajmować się swoimi sprawami i samodzielnie podejmować decyzje. Wspierając indywidualizm, USA ignoruje potrzeby szerszej społeczności, od której zależą najsilniejsze jednostki. U podstaw przekonania, że zachowania egoistyczne muszą wyprzedzać troskę o społeczeństwo, leżą trzy inklinacje kulturowe. Pierwsza to skłonność do analizy, zgodnie z którą motywację i inne zachowania trzeba rozbić na możliwie najmniejsze jednostki. Nie należy łączyć egoizmu ze skłonnością do dobrych uczynków, bo to jest sprzeczne. Po drugie, skłonność do indywidualizmu powstrzymuje przed angażowaniem się na rzecz wspólnego dobra i troską o społeczeństwo. Uzupełnia je dążność do działań sekwencyjnych. W takich warunkach

³⁰² Sprzyjały temu działania na rzecz osłabiania znaczenia związków zawodowych przez rząd i korporacje oraz wzrost roli kapitału spekulacyjnego. Informacje o poziomie wskaźników USA dostępne są w wielu źródłach. Zob. np.: S.G. Kozłowski, *Systemy ekonomiczne*, op. cit. s. 54 – 57; T. Kowalik, *Systemy gospodarcze. Efekty i defekty reform...*, op. cit., s. 122 – 129.

³⁰³ Głównym problemem ubóstwa w tym kraju jest kwestia samotnych matek. Obszerne informacje o nierównościach dochodowych oraz podziale dochodu w USA znajdują się w opracowaniu: J. E. Stiglitz, *Cena nierówności. W jaki sposób dzisiejsze podziały społeczne zagrażają naszej przyszłości?* Wyd. Krytyki Politycznej, Warszawa 2015, s. 67 – 99. W opinii Autora znaczącą rolę w pogłębianiu nierówności odgrywa polityka państwa zachęcająca nie do powiększania bogactwa, ale do zabierania go innym. Rozwarstwienie dochodów wynika z rozpiętości płac, majątku i zysków kapitałowych. ... sześciu spadkobierców imperium Walmarta posiada majątek o wartości 69,7 mld dolarów co odpowiada łącznemu majątkowi mniej zamożnych 30% amerykańskiego społeczeństwa. Ibidem, s. 76.

zanika myślenie kolektywistyczne, a dominuje *mit triumfującej jednostki*.³⁰⁴ Osiągnięcia stają się miarą sukcesu albo jego braku, więc w interesie każdej organizacji leży zwiększanie wpływów najlepszych pracowników i ograniczanie lub eliminowanie najslabszych. Wynagrodzenie proponuje się w zamian za wysiłek, płacąc więcej za lepszą, bardziej wydajną pracę, obdarza się pracowników uznaniem, pozycją, nagrodami zależnie od osiągnięć przedsiębiorstwa.³⁰⁵

Przeszkodą w perspektywicznym podejściu do problemów są tu następujące preferencje kulturowe:

- skłonność do idealizacji praworządności i uniwersalizmu nauk ścisłych przez poszukiwanie bezpośrednich przyczyn wydarzeń;
- przewidywanie szczegółowo opisywanych zjawisk i ocen wartości inwestowania w te zjawiska na podstawie kalkulacji zysków;
- przekonanie, że źródłem wynalazków i przełomów naukowych jest geniusz;
- próba przewidywania i kontrolowania przyszłości na pomocą obecnych decyzji;
- potrzeba łączenia przyszłych sukcesów z obecnie działającymi osobami;
- łączenie przyszłych sukcesów z ambitnymi, aktywnymi jednostkami;
- ambiwalentny stosunek wobec władzy, która chce panować nad nierównościami.³⁰⁶

W tym typie kapitalizmu ubóstwo oznacza niepowodzenie, lenistwo i niełaskę. Biedni sami są sobie winni. Udzielać pomocy znaczy tyle, co dawać się wykorzystywać przez stałą zależność od niej ubogiej części ludności. Przyjmuje się, że, tak zwana, *socjalna siatka zabezpieczająca* szkodzi niezależności i rozwojowi przemysłu, przyciąga leniwych i skłania do nieodpowiedzialności. Zdolność do zaoferowania wyższych płac osobom na wysokich stanowiskach traktuje się jako główny bodziec wydajności gospodarczej. Płace muszą odpowiadać wydajności, a nagrody wkładowi pracy. W rezultacie, rosnąca rozpiętość skali wynagrodzeń uważana jest za przejaw postępu. W kształceniu i rozwoju pracowników przedsiębiorstwo nie pełni ważnej roli, bo to łączyłoby się z kosztami potrącanymi z zysku udziałowców. Przyjmuje się, że jest to bardzo ryzykowna inwestycja na ruchomym rynku pracy. Ubezpieczenia są traktowane jak działalność komercyjna, jak wybór, którego dokonują jednostki, żeby zapewnić sobie różny poziom ochrony.³⁰⁷

³⁰⁴ Ch. Hampden-Turner, A. Trompenaars, *Siedem kultur kapitalizmu, USA, Japonia, Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Szwecja, Holandia*, Wyd. Oficyna Kluwer business, Warszawa 2012, op. cit., s. 57, 64.

³⁰⁵ ibidem, s. 99.

³⁰⁶ Ibidem, s. 172 – 173.

³⁰⁷ Ibidem, s. 377.

W drugim kraju tej kultury, czyli w Wielkiej Brytanii, menedżerowie są uniwersalistami, wewnątrz sterownymi, analitycznymi indywidualistami, skupiającymi się na osiągnięciach. Są umiarkowanymi zwolennikami równości i sekwencyjnej wizji czasu. Etos konkurencyjnego indywidualizmu, popisy jednostek zmierzające do pognębienia innych są skorelowane negatywnie z rozwojem gospodarczym, co może wyjaśniać stagnację gospodarki brytyjskiej od kilku dziesięcioleci. Ukierunkowanie na zysk sprawia, że na szczycie w hierarchii organizacji są wynoszeni ludzie biegli w księgowości i prawie, a nie w postępie technologicznym. Taki problem mają przedsiębiorstwa brytyjskie, które nie są skłonne do obniżania cen w rywalizacji z azjatyckimi. Logika czerpania zysków przez przedsiębiorstwa należące do korporacji nie wiedzie do intensyfikacji nauki ani zdobywania wiedzy przez pracowników. Całkowicie lekceważy się to, że zysk czerpany przez przedsiębiorstwa i przekazywany udziałowcom nie jest właściwym miernikiem sukcesu korporacji ani rozwoju gospodarczego. Jest raczej wyrazem skłonności do myślenia w kategoriach analitycznych (ważne jest to, co można policzyć i to, jaki zysk czerpią jednostki). Korporacje nie inwestują, ponieważ zyski przekazują na wypłaty dywidendy. W tej gospodarce nie ma orientacji na rozwój ludzi, wiedzy i technologii.³⁰⁸

Kulturze na gruncie brytyjskim brakuje jakiejkolwiek wizji, wspólnego celu nadrzędnego, idei zdolnej zgromadzić odizolowane od siebie grupy interesu wokół sprawy bardziej doniosłej niż osobiste korzyści członków. Poza i forma znaczy dla nich więcej niż praktyka, wolą mówić o czymś niż działać. Tworzenie bogactwa jest pochodną rozwiązywania dylematów, przed którymi stoi gospodarka, ale jest to obce kulturze brytyjskiej. System kształcenia nie sprzyja inżynierom, podkreśla się znaczenie elitarnych szkół i uniwersytetów, ale uczęszcza na nie mniej niż 10% ludności.

Obecną politykę społeczną Australii, kolejnego kraju kultury angloamerykańskiej, można opisać następująco: wysoce scentralizowana, w której świadczenia społeczne są głównie realizowane za pośrednictwem centralnych instytucji rządowych; system jest rozwinięty znacznie lepiej w dużych ośrodkach miejskich i aglomeracjach niż słabo zaludnionych obszarach wiejskich; opieka społeczna zaspokaja najbardziej podstawowe i ściśle określone potrzeby; polityka socjalna skupia się na potrzebach jednostek i rodzin, a nie wspólnot, grup i organizacji; system ten funkcjonuje w oderwaniu od organizacji i wspólnot lokalnych; systemy pomocy społecznej są wzajemnie zależne i ściśle ze sobą powiązane;

³⁰⁸ Ibidem, s. 324 – 328.

pomoc społeczna w obszarach wiejskich nie funkcjonuje dobrze i nie zaspokaja potrzeb znacznej części społeczeństwa.³⁰⁹

Polityka prowadzona w obszarze kultury angloamerykańskiej sprzyja właścicielom kapitału, co widać w strukturze podziału dochodu. W USA i Wielkiej Brytanii szybko rosną zyski przedsiębiorstw, co przekłada się na wysokie dochody osób fizycznych bezpośrednio i pośrednio poprzez uzależnienie wypłat dla zarządów korporacji od osiąganego zysku. Około 3/5 przyrostu udziału 1% najbogatszych Amerykanów wynika z przejęcia dochodów innych, a tylko 2/5 można wyjaśnić zmianami wydajności lub czasu pracy.³¹⁰ W tych krajach ma miejsce najbardziej nierówny podział dochodu, czemu towarzyszą najniższe wydatki społeczne. Nierówności dochodowe rosną w dużym stopniu z powodu obniżenia udziału płac w PKB, co pokazuje, że transfery nie rekompensują względnego spadku płac. Przyrost wydatków społecznych jest konsekwencją zwiększenia nakładów publicznych na systemy emerytalne, które zależą od wielkości składek odprowadzonych w czasie aktywności zawodowej, czyli wynagrodzenia.³¹¹

W krajach tego modelu widać, że udział płac przypadających na 1% najbogatszych wzrósł względem PKB, wydajność pracy 99% pracowników rośnie szybciej niż płace, natomiast 1% przejmuje coraz większą część wypracowanego dochodu.³¹² Wynagrodzenia zarządów rosną niezależnie od sytuacji ekonomicznej korporacji i są pochodną arbitralnych decyzji. Najwyższe wynagrodzenia są w sektorze finansowym i ta przewaga rośnie, nawet względem wynagrodzeń członków zarządów korporacji.³¹³

³⁰⁹ *Australia, Nowa Zelandia – polityka dobrobytu*, red. K. A. Kłosiński, P. Rubaj, Wyd. KUL, Lublin 2014.

³¹⁰ J. Tomkiewicz, *Dynamika i struktura dochodów w warunkach globalizacji*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2017, s. 82. W 2008 roku do 10% najbogatszych Amerykanów trafiło 90% dochodów kapitałowych, w okresie 1979 – 2008 udział 1% najbogatszych w całości dochodu wzrósł bardziej w ujęciu po opodatkowaniu niż przed, co oznacza efektywną stawkę podatkową nie na poziomie 37% ale 29,5%. Ibidem.

³¹¹ J. Tomkiewicz, *Dynamika i struktura...*, op. cit., s. 87.

³¹² Ibidem, s. 91. Interesująco uzasadnia względnie niskie opodatkowanie kapitału G. Gilder. Pisze on, że obok stopy 17% podatku dochodowego przedsiębiorcy ponoszą ciężar 39% podatku CIT oraz 55% podatku od dziedziczenia. Niski podatek dochodowy wynika z wyższości wiedzy inwestorów i kierowania się celami ekonomicznymi a nie politycznymi (jak by to czynili przedstawiciele państwa). G. Gilder, *Bogactwo i nędza. Nowe wydanie na potrzeby XXI wieku*, Wyd. Fijorr Publishing, Warszawa 2015, s. 37. Przyczyną różnic w dochodach jest – w jego opinii – wiedza i zaangażowanie przedsiębiorcze, a czynnikami produkcji umysły i serca. Ibidem, s. 43 oraz 50.

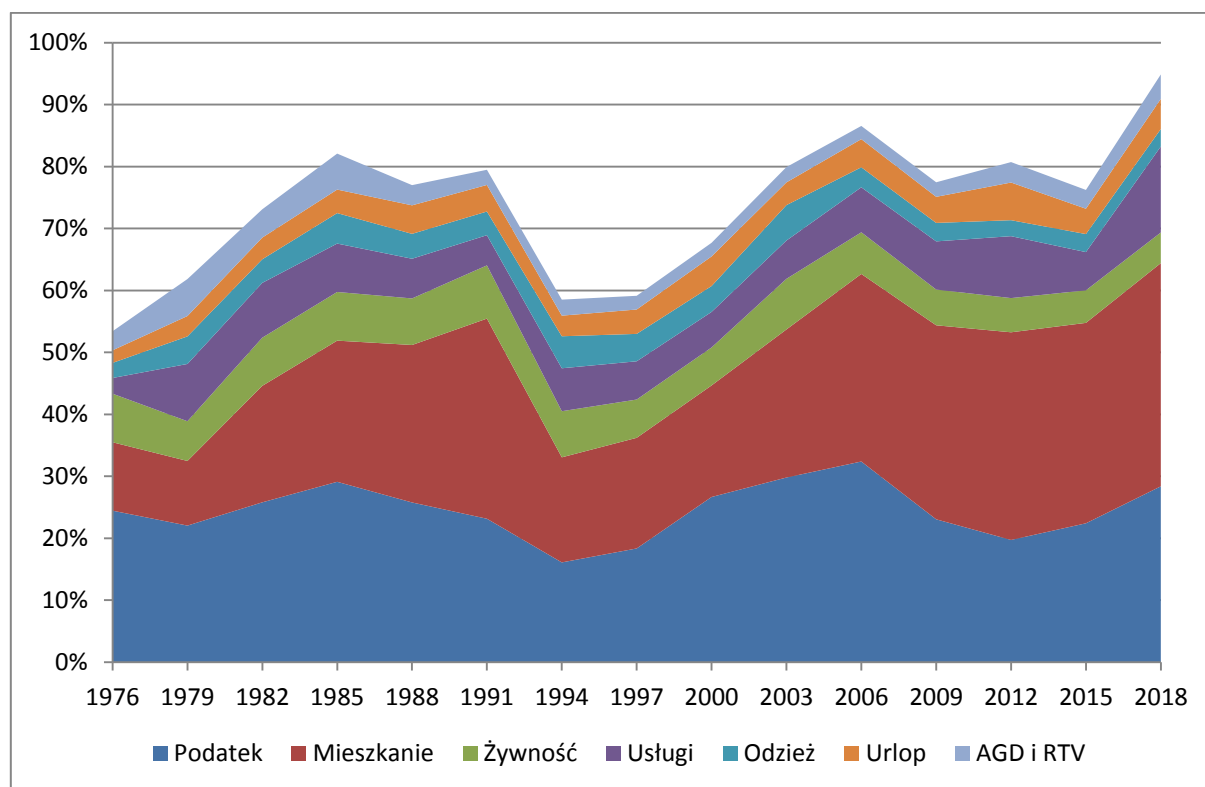
³¹³ R. Shiller pisze, że finanse są efektywnym narzędziem akumulacji kapitału, gromadzenia informacji, koordynacji i stymulowania pracy innych ludzi. Nie dziwi więc bogactwo tej sfery, ponieważ jest ono rezultatem własnych wysiłków, predyspozycji, zdolności tworzenia wielkich i efektywnych przedsięwzięć. Względnie wysokie wynagrodzenia w tej sferze mogą też być wynikiem silnego wzrostu sektora i wysokiego wykształcenia pracowników. R. Shiller, *Finanse a dobrobyt społeczny*, Wyd. PTE, Warszawa 2016, s. 268 – 272. Wskazuje też wyjaśnienia i, ogólnie, skłania się do akceptacji tej sytuacji.

Podsumowując można stwierdzić, że cechy modelu kultury angloamerykańskiej są jasno zarysowane, utrwalone przez dziesięciolecia, wzmacniane przez pozycje tych gospodarek na mapie świata. Można oczekiwać, że realizacja w niej poczucia dobrobytu jest sprowadzona do działań jednostek i nie ujawni się tu fundament aksjologiczny w postaci troski ze strony państwa o poczucie bezpieczeństwa i sprawiedliwości.

3.2. Tworzenie dobrobytu w Stanach Zjednoczonych

Wysokość wydatków w budżecie gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze publicznym ma charakter cykliczny. Ich udział w dochodach jest uzależniony w największym stopniu od wysokości kosztów mieszkaniowych, których udział w budżecie domowym zmieniał się w kolejnych latach i wyniósł średnio 24,1% ($\sigma=8,1\%$). Istotnym czynnikiem są również podatki, których udział w dochodach wyniósł średnio 24,5% ($\sigma=4,3\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmienionym poziomie przez cały okres badania. Amerykańskie gospodarstwa domowe w sektorze publicznym przeznaczają średnio na żywność 6,8% ($\sigma=1,1\%$) dochodów, na usługi - 7,3% ($\sigma=2,5\%$), na odzież - 3,8% ($\sigma=1,0\%$), urlop - 4,1% ($\sigma=0,9\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV - 3,3% ($\sigma=1,2\%$) dochodów.

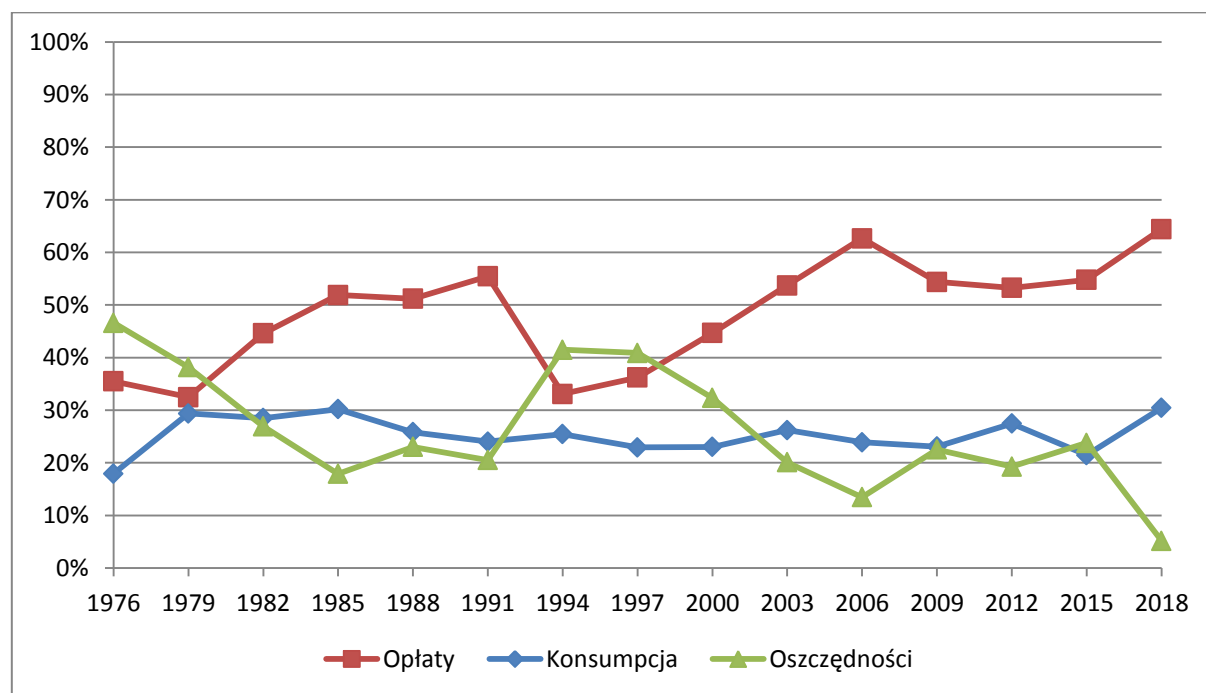
Rys. 4. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze publicznym w USA



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 3 (Aneks)

W gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze publicznym, obserwuje się wzrost udziału opłat w dochodach. Ich udział w budżecie wzrósł z poziomu ok. 34% w latach 70. do ponad 64% w 2018 r. Wzrost udziału opłat jest związany z nieproporcjonalnie wysokim wzrostem wydatków mieszkaniowymi w stosunku do wzrostu wynagrodzeń. Udział kosztów mieszkaniowych w budżecie tych gospodarstw domowych wzrósł z niecałych 11% w latach 70. do ponad 30% po 2006 r. Udział konsumpcji w dochodach utrzymuje się na względnie stałym poziomie wynoszącym średnio 25,3% ($\sigma=3,4\%$). Rosnące koszty życia doprowadziły do zmniejszenia udziału oszczędności w budżecie gospodarstw domowych z około 40% w latach 70. do 5% w 2018 r.; średnio oszczędności stanowiły 26,1% ($\sigma=11,2\%$) dochodów. Amerykańskie gospodarstwa domowe reprezentujące sektor publiczny tym samym mogą odłożyć coraz mniejszą część swojego budżetu.

Rys. 5. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. sektorze publicznym w USA



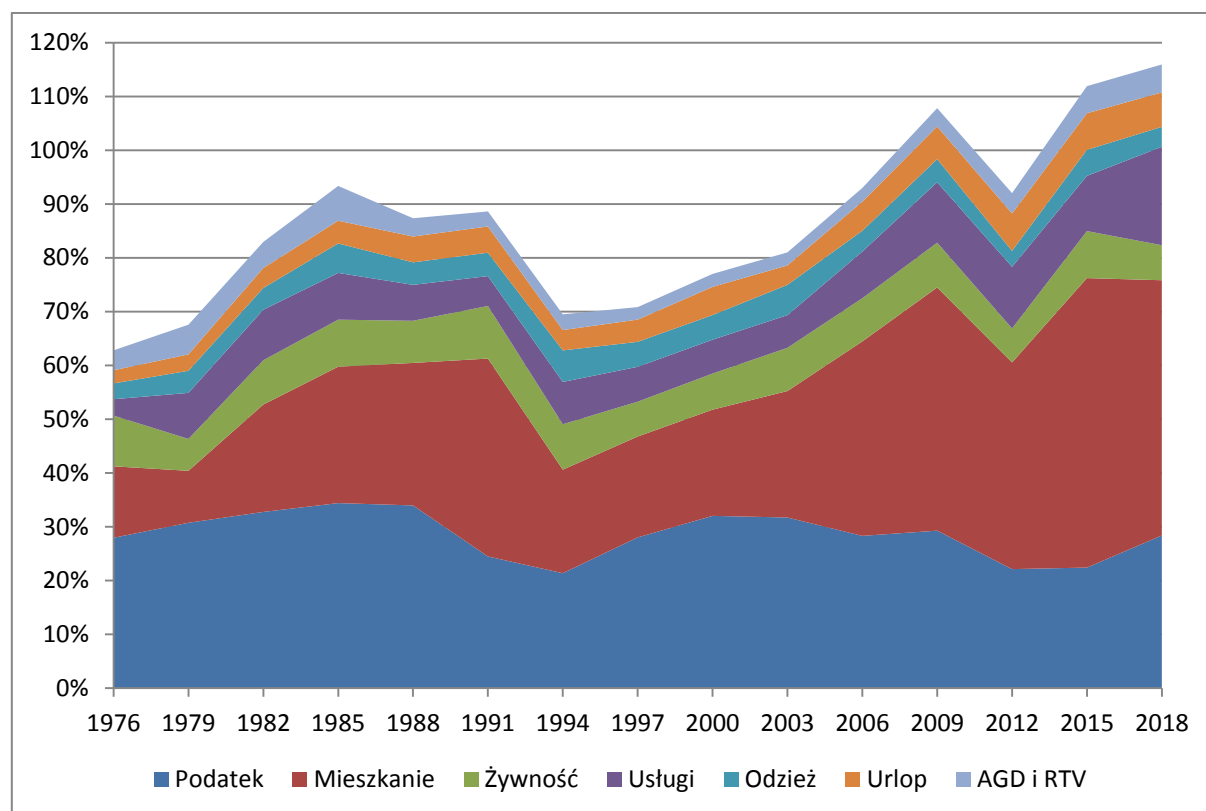
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 3 (Aneks)

Koszty życia w amerykańskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze publicznym przez cały okres objęty badaniem nie przekroczyły 100% ich dochodów. Oznacza to, że gospodarstwa domowe nie były zmuszone do rezygnacji z części wydatków konsumpcyjnych. W sektorze publicznym w Stanach Zjednoczonych obserwuje się stale rosnący udział kosztów życia w dochodach gospodarstw domowych. Ich udział wzrósł z niecałych 60% w latach 70. do niemal 95% w 2018 r. Utrzymanie trendu wzrostu-

wego może doprowadzić do sytuacji w której koszty życia przekroczą uzyskiwane dochody i tym samym gospodarstwa domowe będą zmuszone do rezygnacji z części wydatków konsumpcyjnych, zmiany miejsca zatrudnienia lub korzystania z dodatkowego źródła dochodów.

Wysokość wydatków w budżecie gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze usług również ma charakter cykliczny. Ich udział w dochodach jest uzależniony w największym stopniu od wysokości kosztów mieszkaniowych, których udział w budżecie domowym zmieniał się w kolejnych latach i wyniósł średnio 28,9% ($\sigma=12,8\%$). Istotnym czynnikiem są również podatki, których udział w dochodach jest większy niż w sektorze publicznym i wyniósł średnio 28,5% ($\sigma=4,1\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Amerykańskie gospodarstwa domowe w sektorze usług przeznaczają średnio na żywność 7,8% ($\sigma=1,1\%$) dochodów, na usługi – 8,6% ($\sigma=3,4\%$), na odzież – 4,4% ($\sigma=0,8\%$), urlop – 4,8% ($\sigma=1,3\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV – 3,8% ($\sigma=1,3\%$) dochodów.

Rys. 6. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze usług w USA

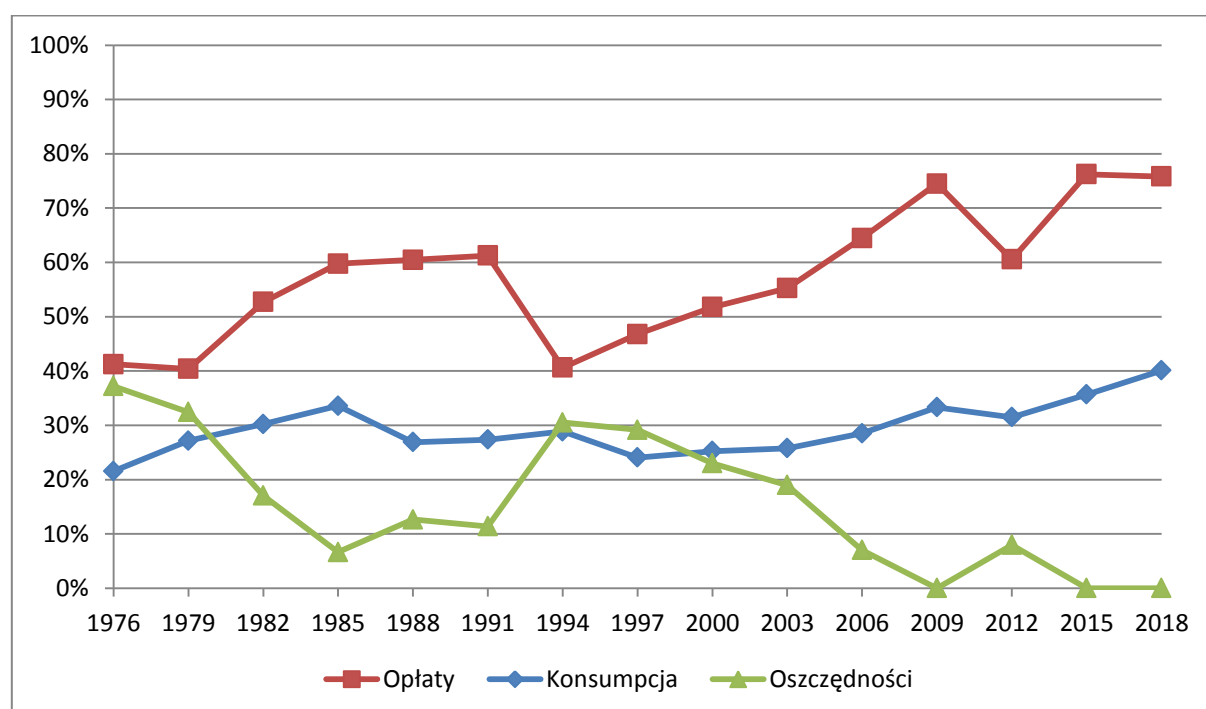


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 3 (Aneks)

W gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze usług, obserwuje się systematyczny wzrost udziału opłat w dochodach. Udział opłat w budżecie

wzrósł z poziomu ok. 41% w latach 70. do ponad 75% od 2015 r. Wzrost udziału opłat jest związany z rosnącymi wydatkami mieszkaniowymi, których udział w budżecie gospodarstw domowych wzrósł ze średniego poziomu 11,5% w latach 70. do ponad 45% od 2009 r. Udział konsumpcji w dochodach podlegał cyklicznym wahaniom i wyniósł średnio 29,3% ($\sigma=4,7\%$). Rosnące koszty życia doprowadziły do zmniejszenia udziału oszczędności w budżecie gospodarstw domowych z około 35% w latach 70. aż do ich zaniknięcia od 2009 r.; średnio oszczędności stanowiły 15,6% ($\sigma=12,1\%$) dochodów. Gospodarstwa domowe w sektorze usług tym samym mogły odłożyć coraz mniejszą część swojego budżetu, a od 2009 r. nie mogły oszczędzać bez rezygnacji z części wydatków konsumpcyjnych.

Rys. 7. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. sektorze usług w USA



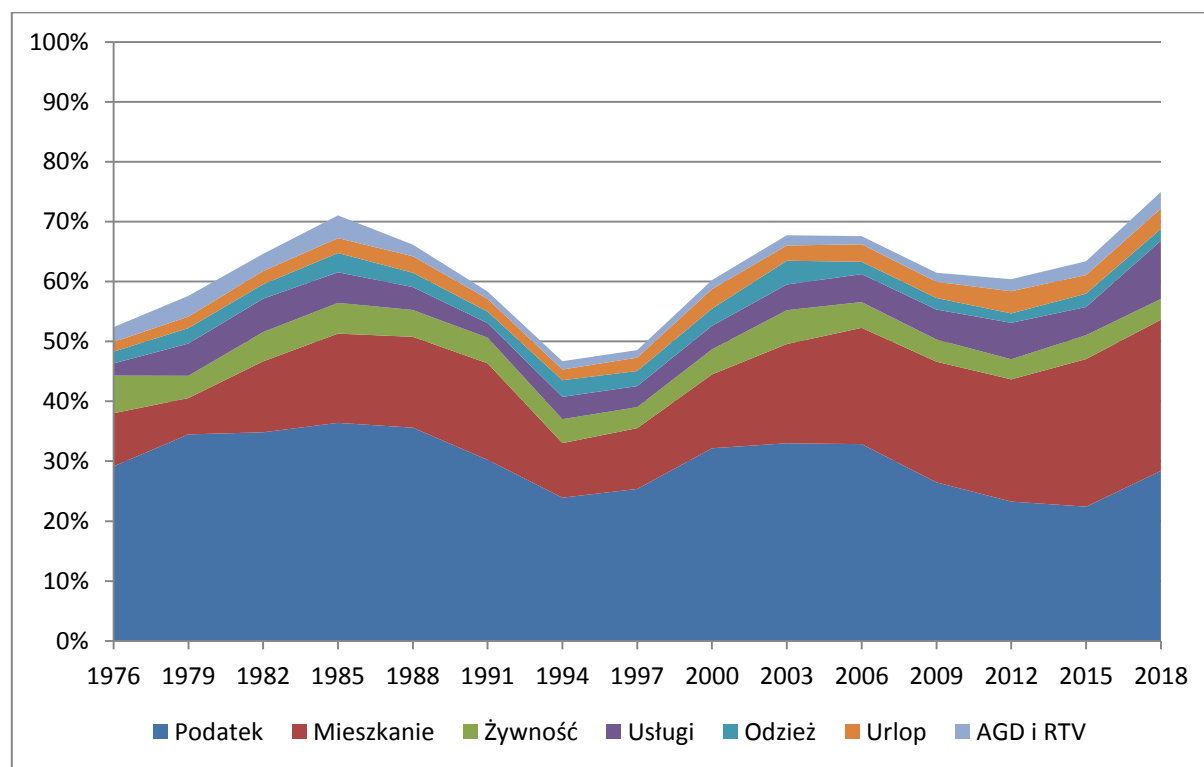
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 3 (Aneks)

W amerykańskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze usług obserwuje się stale rosnący udział kosztów życia w budżecie gospodarstw domowych. Ich udział wzrósł z poziomu ok. 65% w latach 70. do ponad 90% od 2006 r. Koszty życia przekroczyły 100% dochodów w roku 2009, 2015 i 2018. Oznacza to, że w tych latach w sektorze usług gospodarstwa domowe były zmuszone do rezygnacji z części wydatków konsumpcyjnych. Wzrost udziału wydatków w budżecie gospodarstw domowych w kolejnych latach może doprowadzić do sytuacji w której zaspokojenie podstawowych potrzeb będzie pokrywać całość uzyskiwanych dochodów. Tym samym możliwości konsumpcyjne gospodarstw domowych w sektorze usług zostaną drastycznie ograniczone lub

ich członkowie zostaną zmuszeni do zmiany miejsca zatrudnienia albo znalezienia dodatkowego źródła dochodów.

Wysokość wydatków w budżecie gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze przemysłu ma charakter cykliczny. Ich udział w dochodach jest uzależniony w największym stopniu od wysokości podatków, których udział w budżecie domowym zmieniał się w kolejnych latach i wyniósł średnio 29,9% ($\sigma=4,6\%$). Istotnym czynnikiem są również koszty mieszkaniowe, których udział w dochodach wyniósł średnio 15,4% ($\sigma=5,6\%$). Pozostałe wydatki nie miały kluczowego znaczenia dla poziomu kosztów życia, a ich udział w dochodach utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Amerykańskie gospodarstwa domowe w sektorze przemysłu przeznaczają średnio na żywność 4,3% ($\sigma=0,8\%$) dochodów, na usługi – 4,7% ($\sigma=1,7\%$), na odzież – 2,4% ($\sigma=0,6\%$), urlop – 2,6% ($\sigma=0,6\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV – 2,1% ($\sigma=0,8\%$) dochodów.

Rys. 8. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze przemysłu w USA

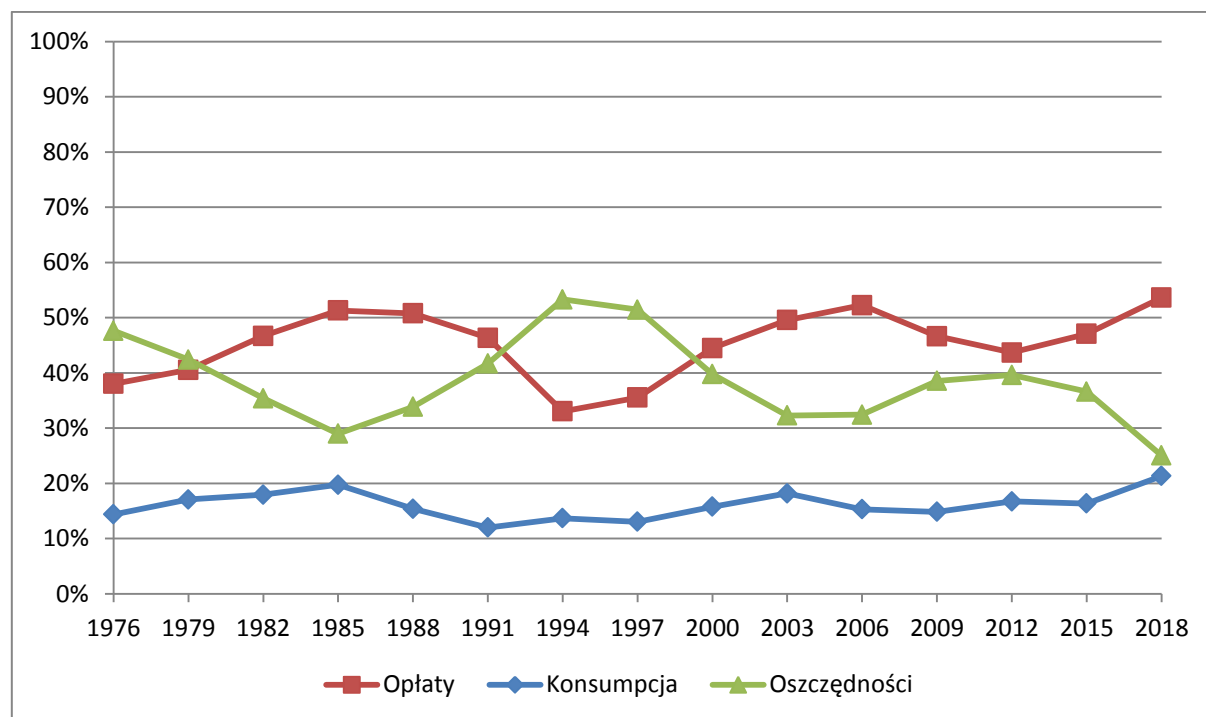


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 3 (Aneks)

W gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze przemysłu nie obserwuje się tak znaczącego wzrostu udziału opłat w dochodach jak w sektorach publicznym i usług. Udział opłat w budżecie wyniósł średnio 45,3% ($\sigma=6,0\%$) w całym okresie badania. Wzrost kosztów mieszkaniowych był rekompensowany obniżeniem stopy opodatkowania dochodów. Wydatki na mieszkanie wzrosły z poziomu 7,5% budżetu do-

owego w latach 70. do ponad 20% od 2009 r. W tym samym okresie udział podatków i składek uległ obniżeniu z poziomu ok. 35% do ok. 25% dochodów. Udział konsumpcji w dochodach utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie i wyniósł średnio 16,1% ($\sigma=2,4\%$). Stały poziom konsumpcji oraz cykliczny charakter opłat ma odzwierciedlenie w udziale oszczędności w budżecie gospodarstw domowych w sektorze przemyśle, który podlegał okresowym wahaniom i utrzymał się na średnim poziomie 38,6% ($\sigma=7,7\%$) dochodów przez cały okres badania.

Rys. 9. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. sektorze przemysłu w USA



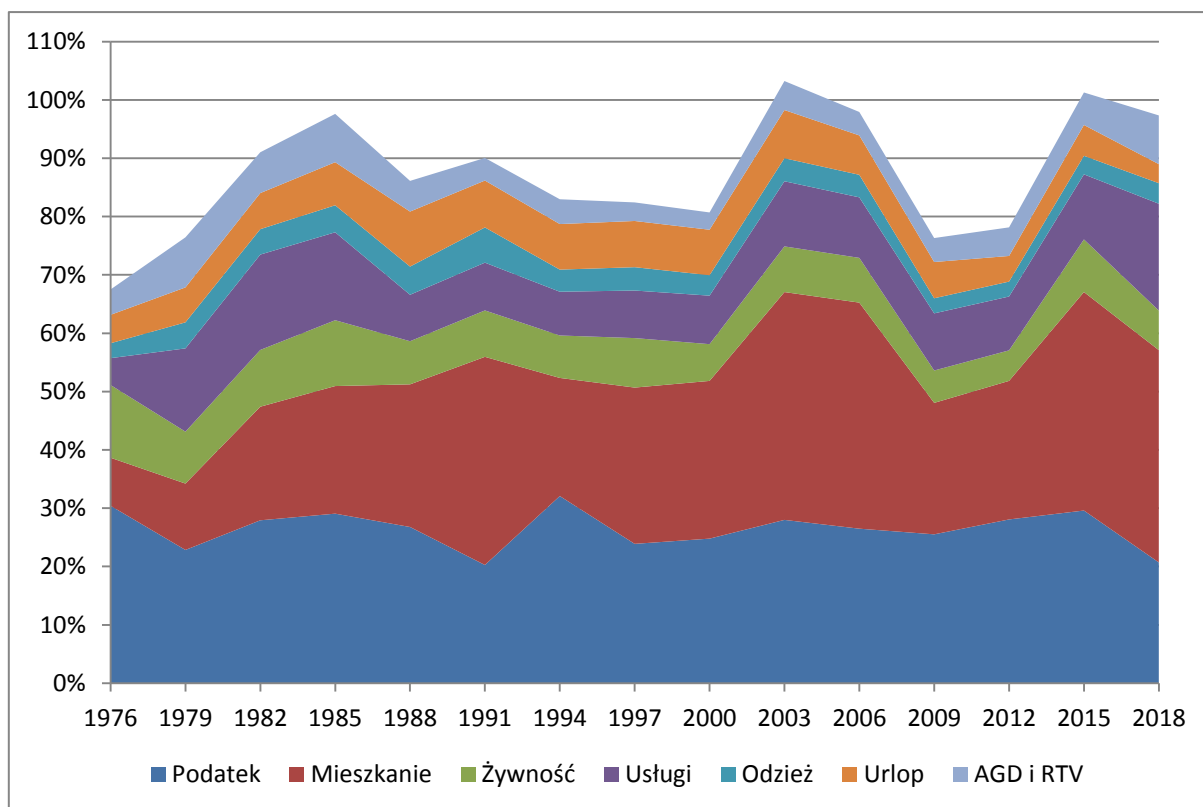
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 3 (Aneks)

Koszty życia w amerykańskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze przemysłu przez cały okres objęty badaniem nie przekroczyły 100% ich dochodów. Oznacza to, że gospodarstwa domowe mogły jednocześnie pokryć wszystkie koszty konsumpcyjne i odłożyć część dochodów na poczet przyszłych wydatków lub inwestycji. Sektor przemysłu jest jednym w Stanach Zjednoczonych, w którym nie obserwuje się wzrostu znaczenia kosztów życia w dochodach gospodarstw domowych. Główną tego przyczyną jest wyraźny spadek stopy opodatkowania dochodów, który zniwelował wzrost pozostałych kosztów życia. Tym samym najzamożniejsze gospodarstwa domowe w USA coraz bardziej oddalają się od biedniejszych komórek społecznych, co skutkuje wzrostem rozwarstwienia społecznego.

3.3. Tworzenie dobrobytu w Wielkiej Brytanii

W Wielkiej Brytanii udział wydatków w budżecie gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze publicznym ma charakter cykliczny. Ich udział w dochodach jest uzależniony w największym stopniu od wysokości kosztów mieszkaniowych, których udział w budżecie domowym zmieniał się w kolejnych latach i wyniósł średnio 26,2% ($\sigma=9,3\%$). Istotnym czynnikiem są również podatki, których udział w dochodach wyniósł średnio 26,4% ($\sigma=3,3\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Brytyjskie gospodarstwa domowe w sektorze publicznym przeznaczają średnio na żywność 8,1% ($\sigma=1,9\%$) dochodów, na usługi – 10,7% ($\sigma=3,6\%$), na odzież – 3,9% ($\sigma=0,9\%$), urlop – 6,6% ($\sigma=1,6\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV – 5,3% ($\sigma=1,8\%$) dochodów.

Rys. 10. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze publicznym w Wielkiej Brytanii

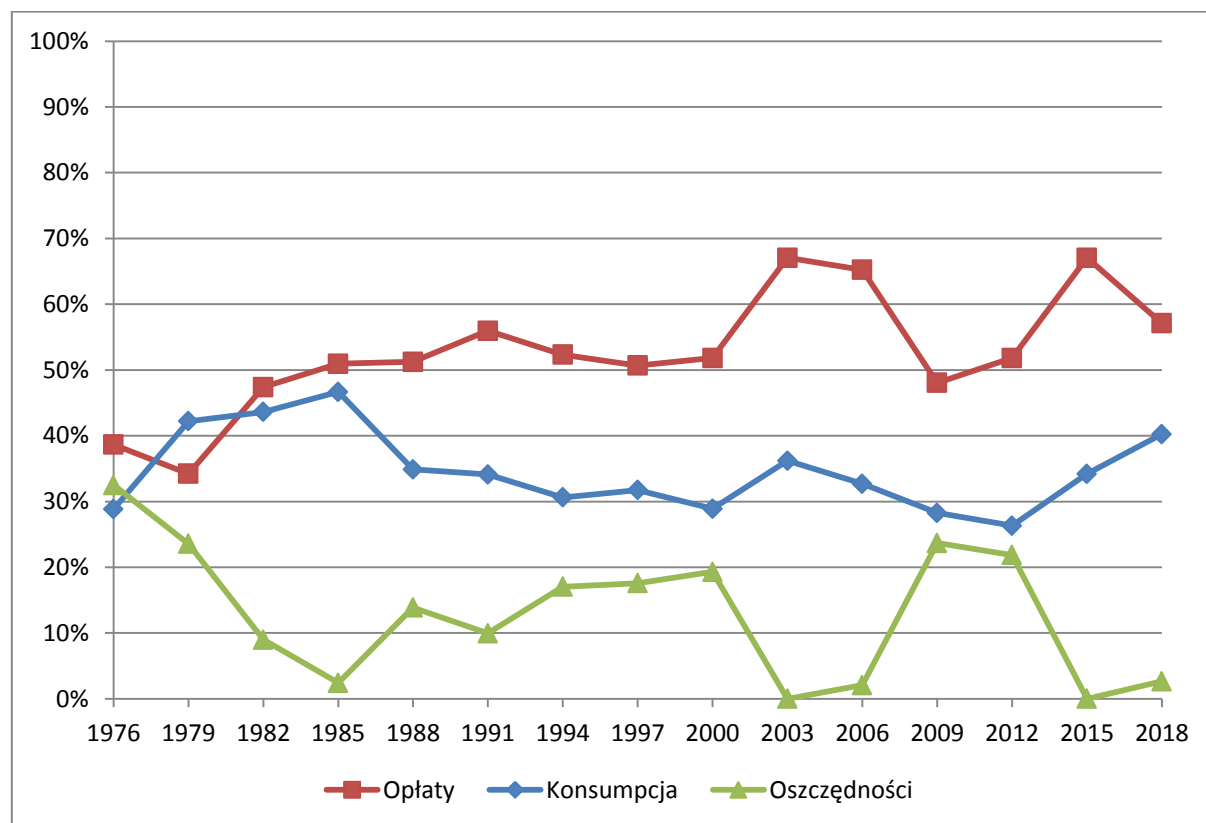


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 4 (Aneks)

W brytyjskich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze publicznym, obserwuje się wzrost udziału opłat w dochodach. Udział opłat w budżecie gospodarstw domowych wzrósł z poziomu ok. 36% w latach 70. do ok. 60% od 2003 r. Wzrost udziału opłat jest związany z rosnącymi wydatkami mieszkaniowymi, których udział w budżecie gospodarstw domowych wzrósł z niecałych 10% w latach 70. do

średnio 33% w latach 2003-2018. Udział konsumpcji w dochodach podlegał wahaniom i średnio wyniósł ok. 34,6% ($\sigma=5,9\%$). Rosnące koszty życia doprowadziły do zmniejszenia udziału oszczędności w budżecie gospodarstw domowych z około 28% w latach 70. do średniego poziomu ok. 10% w latach 2000–2018; średnio oszczędności stanowiły 13% ($\sigma=9,9\%$) dochodów. Brytyjskie gospodarstwa domowe uzyskujące dochody w sektorze publicznym mogą tym samym odłożyć coraz mniejszą część swojego budżetu.

Rys. 11. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gos. dom. w sektorze publicznym w Wlk. Bryt.



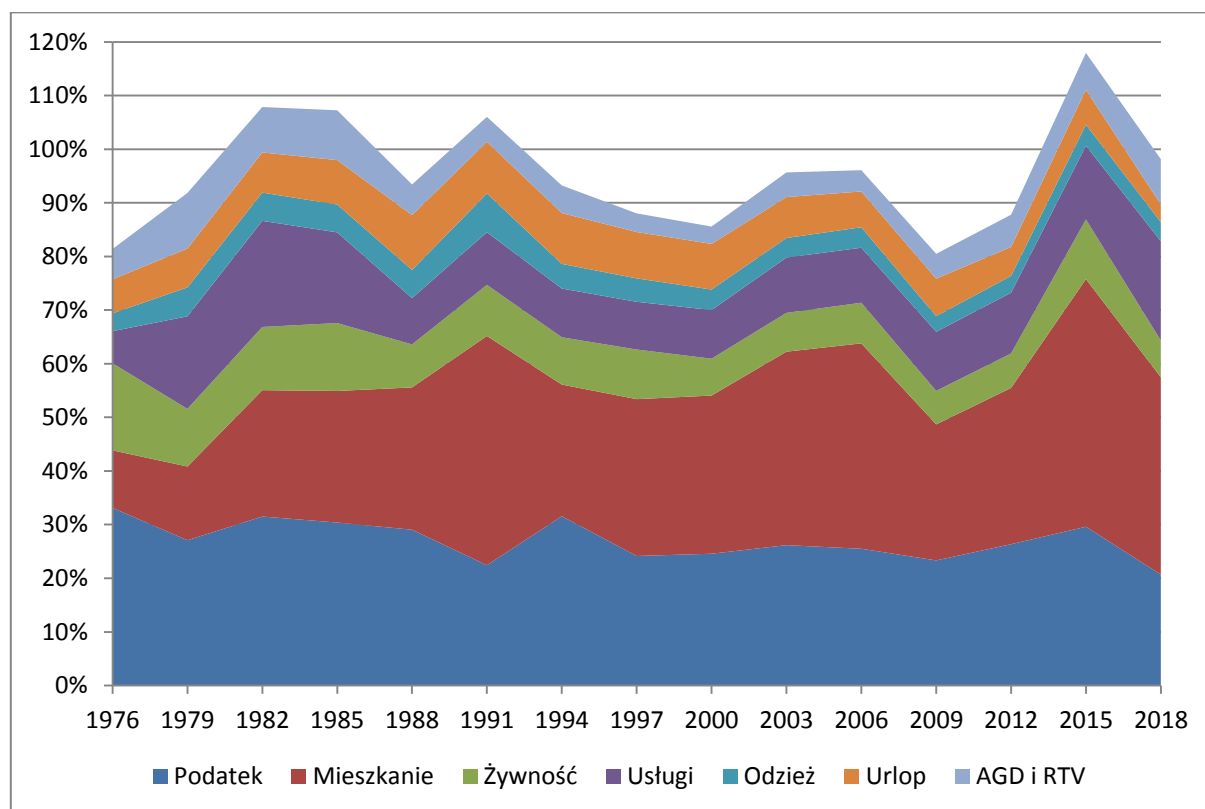
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 4 (Aneks)

W brytyjskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze publicznym koszty życia pochłaniają znaczącą część ich dochodów. Udział wydatków w budżetach gospodarstw domowych wyniósł średnio 87,3% ($\sigma=10,3\%$). Koszty życia przekroczyły 100% dochodów w roku 2003 i 2015. Oznacza to, że w tych latach w sektorze publicznym gospodarstwa domowe były zmuszone do rezygnacji z części wydatków konsumpcyjnych. Utrzymanie się wysokiego udziału wydatków w budżecie gospodarstw domowych w kolejnych latach może doprowadzić do sytuacji w której zaspokojenie podstawowych potrzeb będzie pokrywać całość uzyskiwanych dochodów. Tym samym możliwości konsumpcyjne brytyjskich gospodarstw domowych w sektorze publicznym zostaną

drastycznie ograniczone lub ich członkowie zostaną zmuszeni do zmiany miejsca zatrudnienia albo znalezienia dodatkowego źródła dochodów.

W Wielkiej Brytanii udział wydatków w budżecie gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze usług ma charakter cykliczny. Ich udział w dochodach jest uzależniony w największym stopniu od wysokości kosztów mieszkaniowych, których udział w budżecie domowym zmieniał się w kolejnych latach i wyniósł średnio 29,1% ($\sigma=9,4\%$). Istotnym czynnikiem są również podatki, których udział w dochodach jest większy niż w sektorze publicznym i wyniósł średnio 27% ($\sigma=3,6\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Brytyjskie gospodarstwa domowe w sektorze usług przeznaczają średnio na żywność 9,3% ($\sigma=2,7\%$) dochodów, na usługi – 12% ($\sigma=4,0\%$), na odzież – 4,4% ($\sigma=1,1\%$), urlop – 7,5% ($\sigma=1,7\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV – 6% ($\sigma=2,1\%$) dochodów.

Rys. 12. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze usług w Wielkiej Brytanii

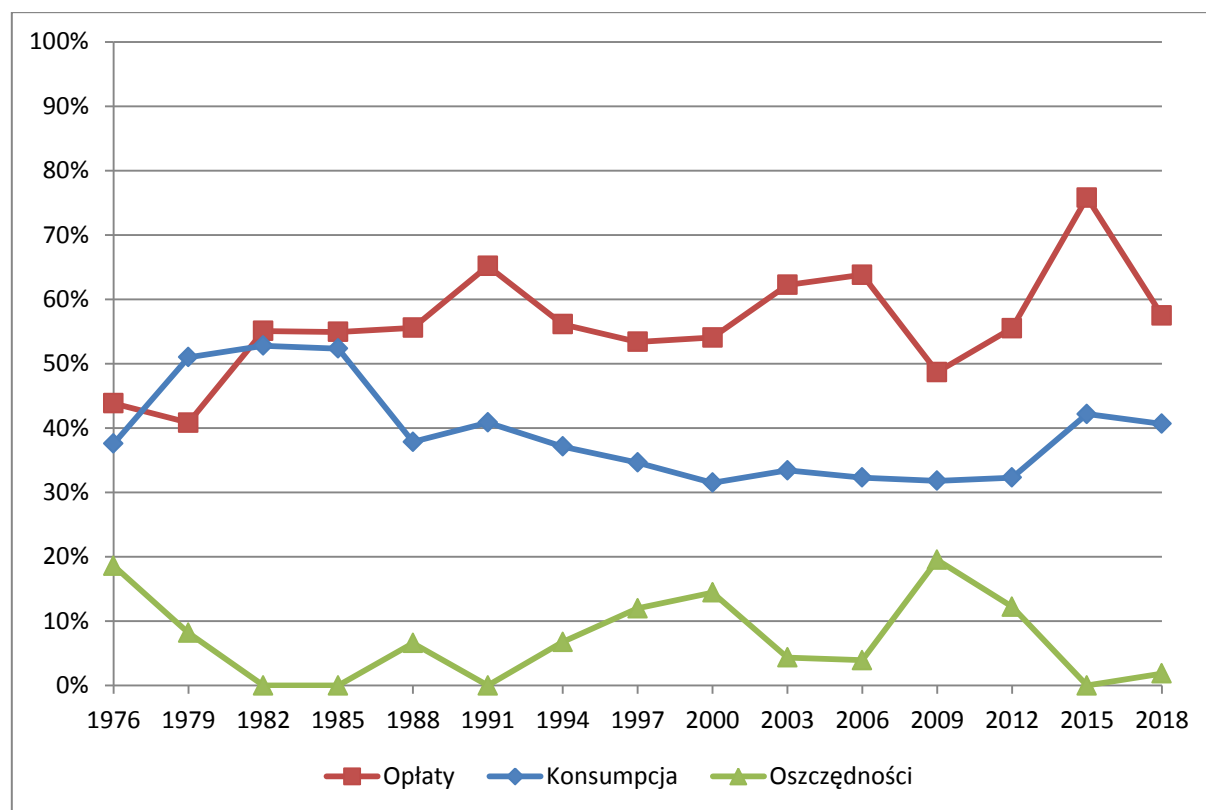


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 4 (Aneks)

W brytyjskich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze usług, obserwuje się wzrost udziału opłat w dochodach. Udział opłat w budżecie gospodarstw domowych wzrósł z poziomu ok. 42% w latach 70. do średnio 60% w latach 2003-2018. Wzrost udziału opłat jest związany z rosnącymi wydatkami mieszkaniowymi,

których udział w budżecie gospodarstw domowych wzrósł z 12,2% w latach 70. do średnio 35,3% w latach 2003-2018. Udział konsumpcji w dochodach systematycznie obniżył się z poziomu ponad 50% w latach 1979-1985 do poziomu 32,3% w latach 2000-2012 i w całym okresie wyniósł średnio 39,2% ($\sigma=7,2\%$). Wysokie koszty życia w sektorze usług w Wielkiej Brytanii skutkują niskim udziałem oszczędności w budżetach gospodarstw domowych wynoszącym średnio zaledwie 7,2% ($\sigma=6,5\%$) dochodów. Brytyjskie gospodarstwa domowe uzyskujące dochody w sektorze usług mogą tym samym odłożyć niewielką część swojego budżetu.

Rys. 13. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze usług w Wlk. Brytanii



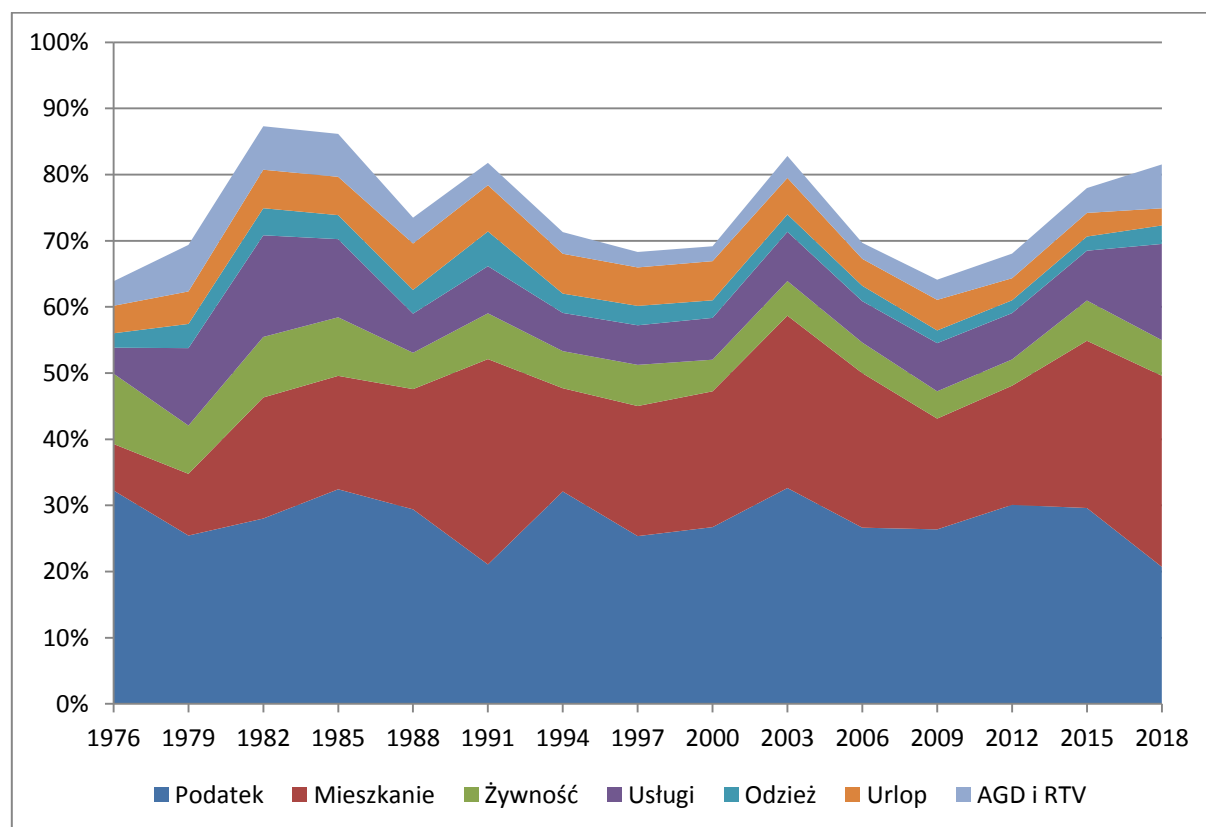
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 4 (Aneks)

W brytyjskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze usług koszty życia pochłaniają niemal całość ich dochodów. Udział wszystkich wydatków w budżetach gospodarstw domowych wyniósł średnio 95,4% ($\sigma=10,2\%$) w całym okresie badania. Koszty życia przekroczyły 100% dochodów w roku 1982, 1985, 1991 i 2015. Oznacza to, że w tych latach w sektorze usług gospodarstwa domowe musiały zrezygnować z części wydatków konsumpcyjnych. Dalsze utrzymywanie się wysokiego udziału wydatków w budżetach gospodarstw domowych może doprowadzić do sytuacji w której dochody nie będą pozwalały na zaspokojenie najbardziej podstawowych potrzeb. Tym samym możliwo-

ści wzrostu konsumpcji i oszczędności w brytyjskich gospodarstwach domowych w sektorze usług zostaną drastycznie ograniczone a ich członkowie będą zmuszeni do zmiany miejsca zatrudnienia lub znalezienia dodatkowego źródła dochodów.

W Wielkiej Brytanii udział wydatków w budżecie gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze przemysłu ma charakter cykliczny. Ich udział w dochodach jest uzależniony w największym stopniu od wysokości podatków i składek, których udział w budżecie domowym podlegał nieznacznym wahaniom i wyniósł średnio 27,9% ($\sigma=3,7\%$) w całym okresie badania. Istotnym czynnikiem są również koszty mieszkaniowe, których udział w dochodach jest mniejszy niż w sektorze publicznym oraz sektorze usług i wyniósł średnio 19,7% ($\sigma=6,4\%$). Udział pozostałych wydatków podlegał nieznacznym zmianom przez cały okres badania. Brytyjskie gospodarstwa domowe w sektorze przemysłu przeznaczają średnio na żywność 6,3% ($\sigma=1,9\%$) dochodów, na usługi – 8,3% ($\sigma=3,3\%$), na odzież – 3% ($\sigma=0,9\%$), urlop – 5,1% ($\sigma=1,3\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV – 4,1% ($\sigma=1,6\%$) dochodów.

Rys. 14. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze przemysłu w Wielkiej Brytanii

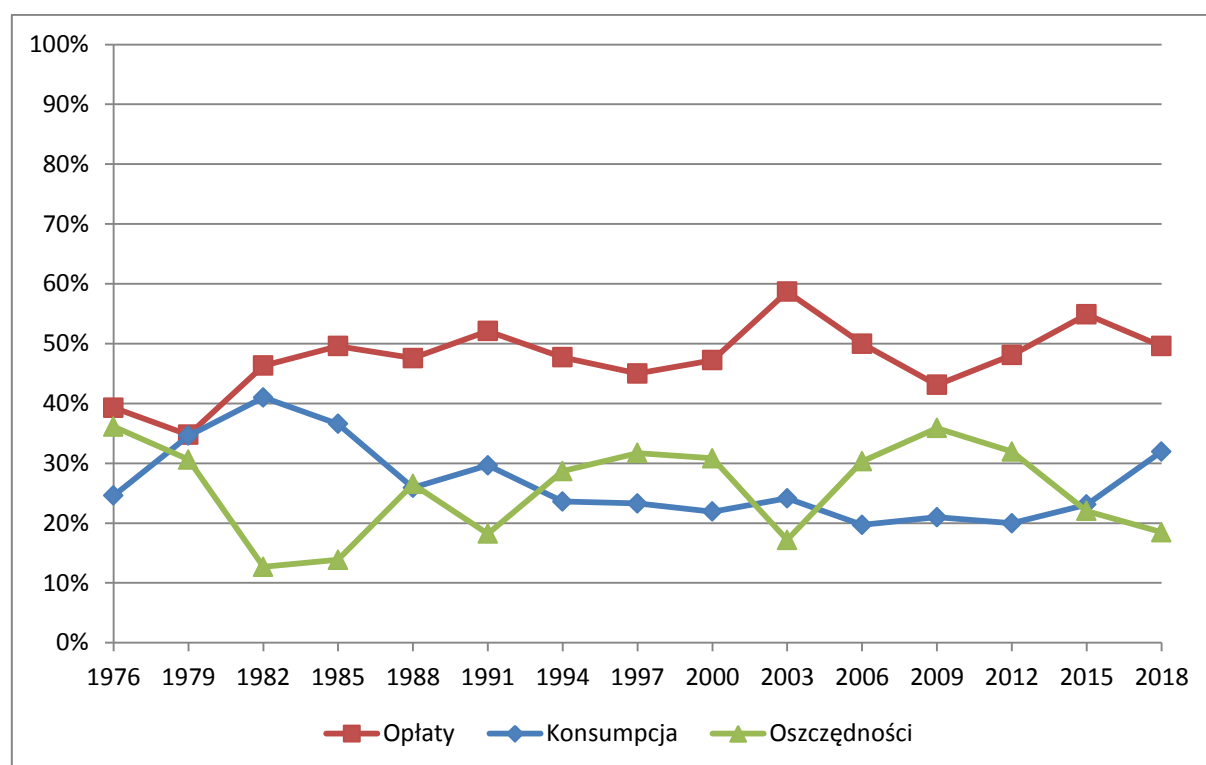


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 4 (Aneks)

W brytyjskich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze przemysłu nie obserwuje się tak znaczącego wzrostu udziału opłat w dochodach jak w sektorach publicznym i usług. Udział opłat w budżecie gospodarstw domowych

wyniósł średnio 47,6% ($\sigma=5,6\%$) w całym okresie badania. Udział konsumpcji w dochodach również utrzymywał się na względnie stałym poziomie przez większą część okresu badania i wyniósł średnio 26,7% ($\sigma=6,3\%$). Nieznaczny wzrost poziomu opłat oraz niewielki spadek udziału konsumpcji w dochodach gospodarstw domowych w sektorze przemysłu mają odzwierciedlenie w udziale oszczędności w ich budżetach, który podlegał okresowym wahaniom i utrzymał się na średnim poziomie 25,7% ($\sigma=7,6\%$) dochodów przez cały okres badania.

Rys. 15. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze przemysłu w Wlk. Bryt.



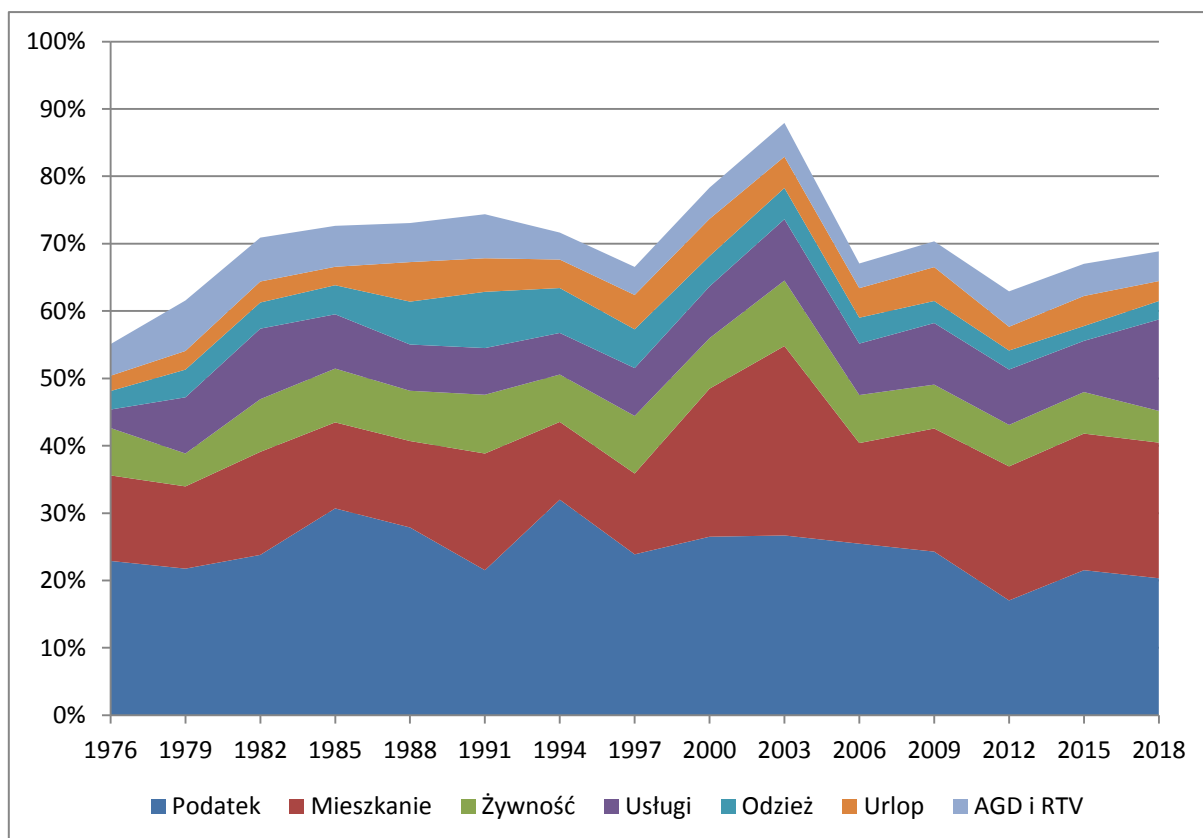
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 4 (Aneks)

Koszty życia w brytyjskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze przemysłu przez cały okres objęty badaniem nie przekroczyły 100% ich dochodów. Oznacza to, że gospodarstwa domowe mogły jednocześnie pokryć wszystkie koszty konsumpcyjne i odłożyć pewną część dochodów na poczet przyszłych wydatków lub inwestycji. Sektor przemysłu jest jednym w Wielkiej Brytanii, w którym nie obserwuje się znaczącego wzrostu kosztów życia w dochodach gospodarstw domowych. Główną tego przyczyną jest wyraźny spadek udziału wydatków konsumpcyjnych, który zniwelował niewielki wzrost opłat. Tym samym najzamożniejsze gospodarstwa domowe w Wielkiej Brytanii coraz bardziej oddalają się od biedniejszych komórek społecznych, co skutkuje wzrostem rozwarstwienia społecznego.

3.4. Tworzenie dobrobytu w Australii

W Australii udział wydatków w budżecie gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze publicznym podlegał niewielkim zmianom przez cały okres badania. Udział wydatków w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości podatków i składek oraz kosztów mieszkaniowych. Udział podatków udział w budżecie domowym zmieniał się w kolejnych latach i wyniósł średnio 24,4% ($\sigma=3,8\%$) w całym okresie badania, natomiast udział kosztów mieszkaniowych wyniósł średnio 16,7% ($\sigma=4,6\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Australijskie gospodarstwa domowe pracujące w sektorze publicznym przeznaczają średnio na żywność 7,2% ($\sigma=1,3\%$), na usługi – 8% ($\sigma=2,2\%$), na odzież – 4,4% ($\sigma=1,7\%$), urlop – 4,1% ($\sigma=1,1\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV – 5,1% ($\sigma=1,1\%$) dochodów.

Rys. 16. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze publicznym w Australii

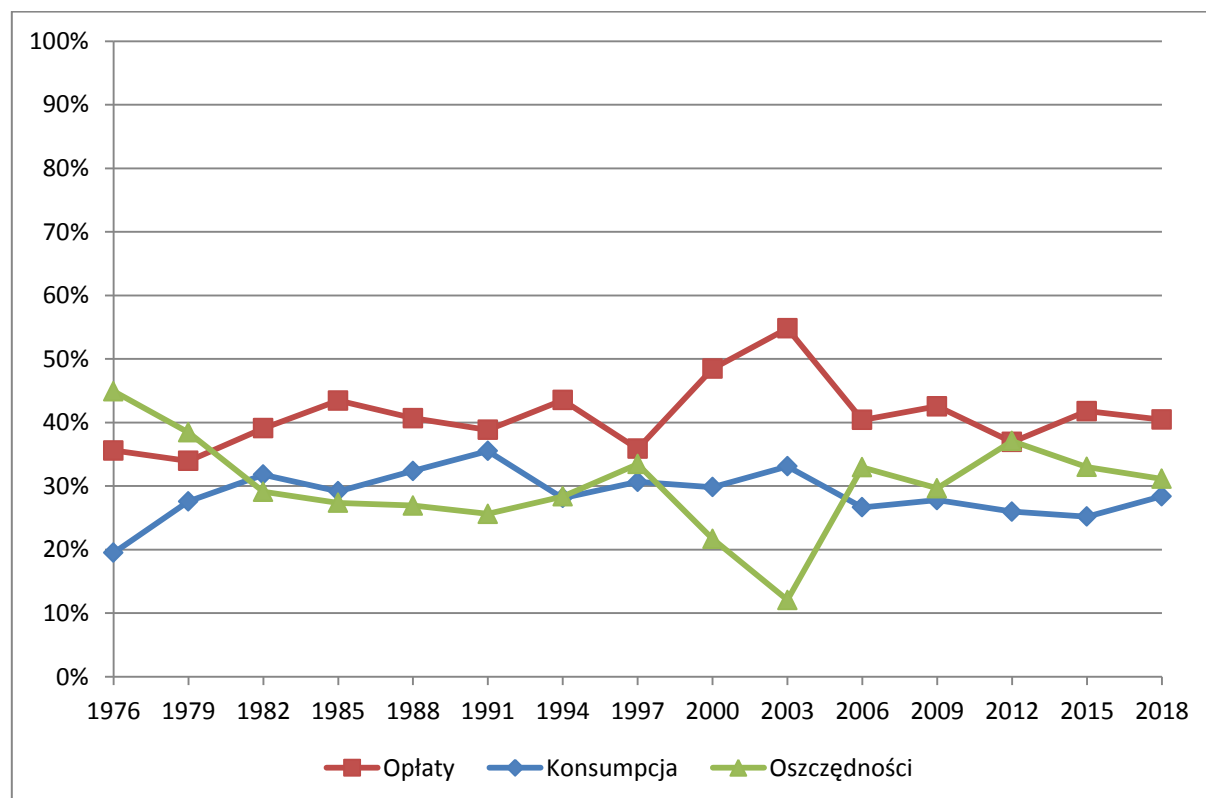


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 5 (Aneks)

W australijskich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze publicznym, nie obserwuje się znaczących zmian udziału opłat w dochodach. Udział opłat w budżecie gospodarstw domowych wyniósł średnio 41,1% ($\sigma=5,1\%$) w całym okresie badania. Brak zmian w wysokości opłat związany jest z malejącą stopą opodatkowania dochodów, której spadek niweluje niewielki wzrost wysokości kosztów mieszkaniowych.

wych. Udział konsumpcji w dochodach podlegał nieznacznym wahaniom i średnio wyniósł ok. 28,8% ($\sigma=3,7\%$) w całym okresie badania. Niewielkie zmiany udziału kosztów życia w budżetach australijskich gospodarstw domowych w sektorze publicznym skutkowały względnie wysokim poziomem oszczędności wynoszącym 30,1% ($\sigma=7,3\%$) w całym okresie badania. Gospodarstwa domowe w Australii uzyskujące dochody w sektorze publicznym mogły tym samym odłożyć prawie 1/3 swojego budżetu w całym okresie badania.

Rys. 17. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze publicznym w Australii



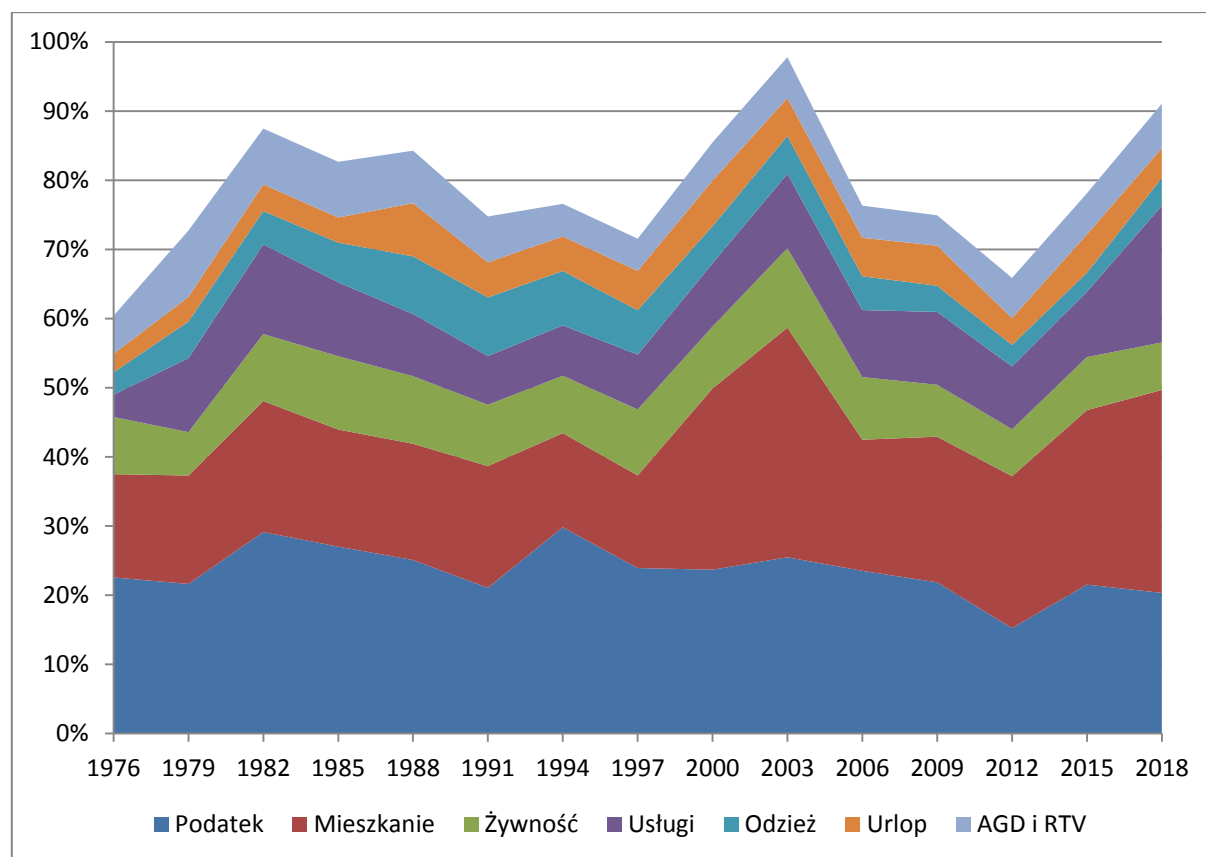
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 5 (Aneks)

W australijskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze publicznym koszty życia pochłaniają średnio ponad 2/3 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach gospodarstw domowych wyniósł średnio 69,9% ($\sigma=7,3\%$). Koszty życia nie przekroczyły 100% dochodów w całym okresie badania. Oznacza to, że w żadnym roku gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora publicznego nie musiały rezygnować z części wydatków konsumpcyjnych. Utrzymanie wysokiego udziału oszczędności w budżecie gospodarstw domowych w całym okresie badania sprzyjało tworzeniu dobrobytu.

W Australii udział wydatków w budżecie gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze usług ma charakter cykliczny. Ich udział w dochodach jest uzależniony

przede wszystkim od wysokości kosztów mieszkaniowych oraz podatków i składek. Udział kosztów mieszkaniowych w budżecie domowym zmieniał się w kolejnych latach i wyniósł średnio 20,3% ($\sigma=5,7\%$) w całym okresie badania, natomiast udział podatków wyniósł średnio 23,5% ($\sigma=3,5\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Australijskie gospodarstwa domowe utrzymujące się z pracy w sektorze usług przeznaczają średnio na żywność 8,6% ($\sigma=1,4\%$), na usługi 9,8% ($\sigma=3,4\%$), na odzież 5,3% ($\sigma=1,8\%$), na urlop 5,0% ($\sigma=1,3\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 6,2% ($\sigma=1,5\%$) swoich dochodów.

Rys. 18. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze usług w Australii

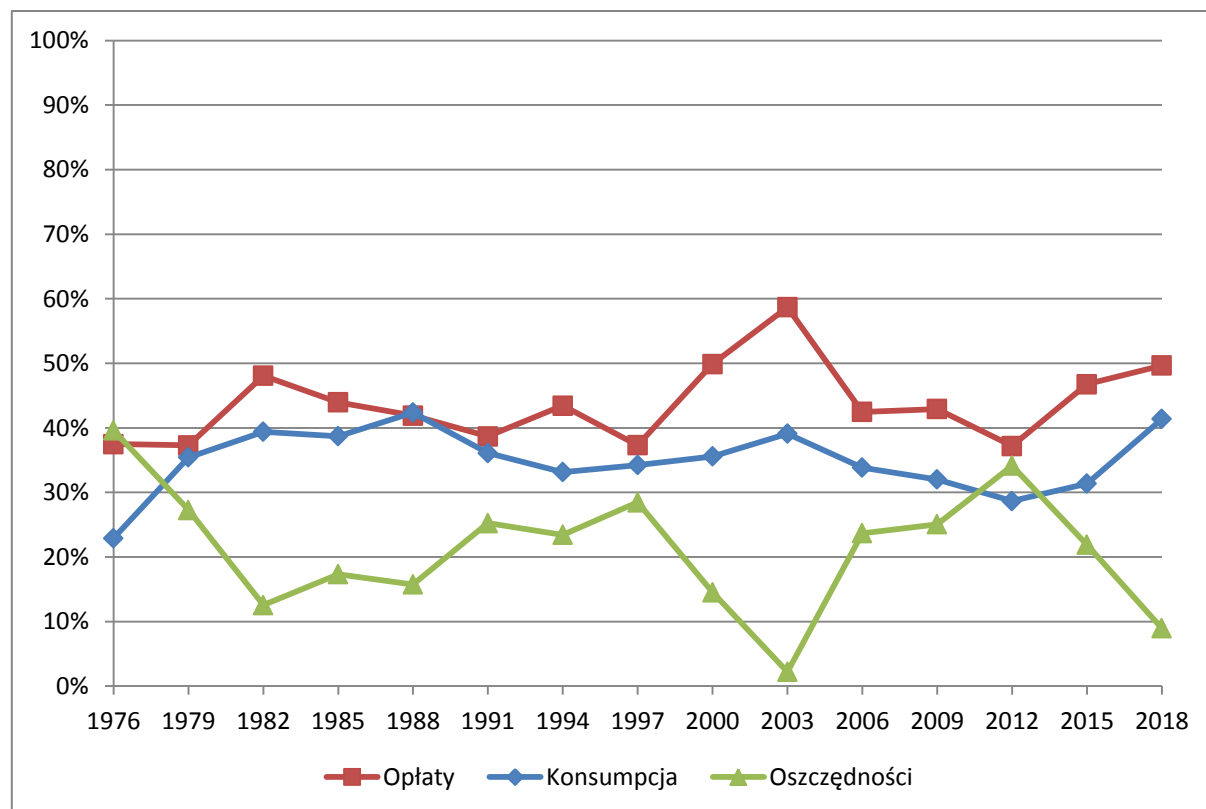


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 5 (Aneks)

W australijskich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze usług, nie obserwuje się znaczących zmian udziału opłat w dochodach. Udział opłat w budżecie gospodarstw domowych wyniósł średnio 43,7% ($\sigma=5,9\%$) w całym okresie badania. Brak zmian w wysokości opłat związany jest z malejącą stopą opodatkowania dochodów, której spadek niweluje niewielki wzrost wysokości kosztów mieszkaniowych. Udział konsumpcji w dochodach podlegał nieznacznym wahaniom i średnio wyniósł ok. 34,9% ($\sigma=4,9\%$) w całym okresie badania. Niewielkie zmiany udziału kosztów życia

w budżetach australijskich gospodarstw domowych w sektorze usług skutkowały poziomem oszczędności wynoszącym 21,3% ($\sigma=9,4\%$) dochodów w całym okresie badania. Gospodarstwa domowe w Australii uzyskujące dochody w sektorze usług mogły tym samym odłożyć ponad 1/5 swojego budżetu w całym okresie badania.

Rys. 19. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze usług w Australii



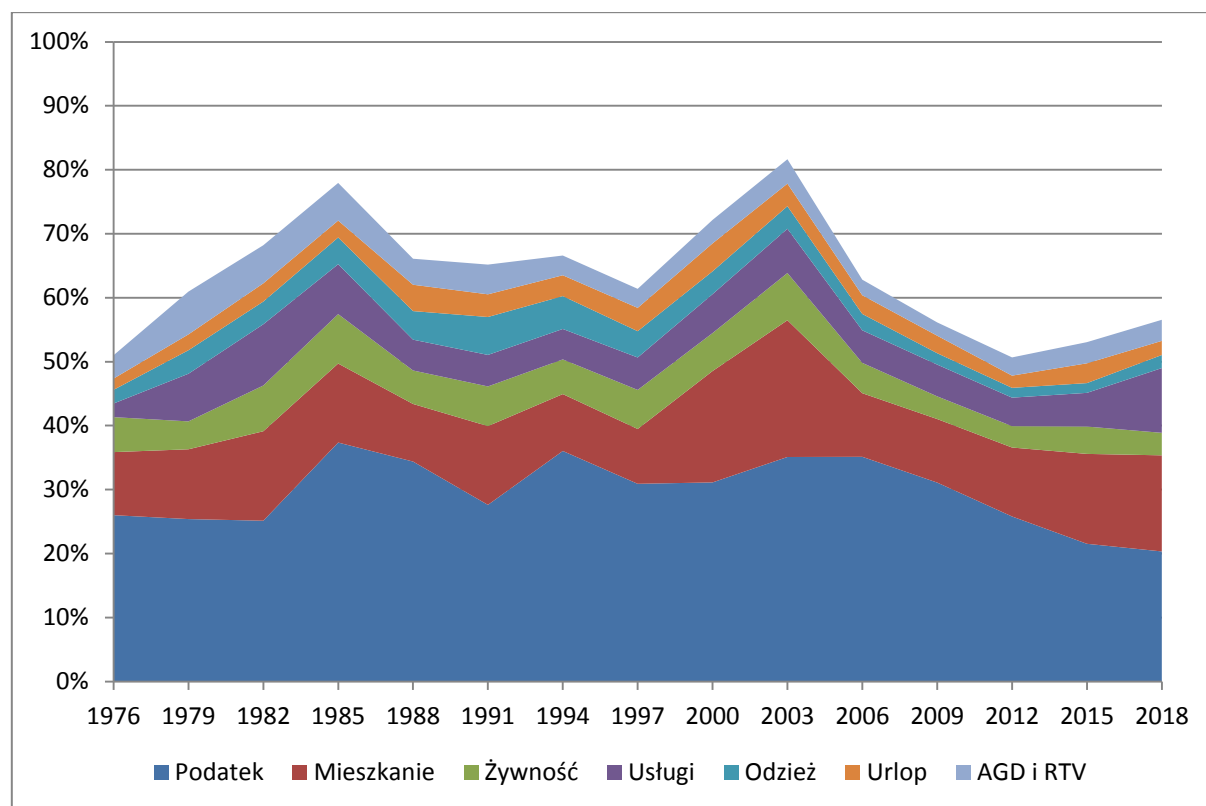
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 5 (Aneks)

W australijskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze usług koszty życia pochłaniają średnio prawie 4/5 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach gospodarstw domowych wyniósł średnio 78,7% ($\sigma=9,4\%$). Koszty życia nie przekroczyły 100% dochodów w całym okresie badania. Oznacza to, że w żadnym roku gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora usług nie musiały rezygnować z części wydatków konsumpcyjnych. Australijskie gospodarstwa domowe zatrudnione w sektorze usług uzyskują niższą stopę oszczędności niż pracujące w sektorze publicznym. Aby zwiększyć udział oszczędności w swoim budżecie, gospodarstwa domowe mogą obniżyć wydatki konsumpcyjne lub podjąć dodatkowe zatrudnienie. Wzrost udziału oszczędności w ich budżetach będzie sprzyjał tworzeniu dobrobytu.

W Australii udział wydatków w budżecie gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze przemysłu również ma charakter cykliczny. Ich udział w dochodach jest

uzależniony przede wszystkim od wysokości podatków oraz kosztów mieszkaniowych. Udział podatków w budżecie domowym zmieniał się w kolejnych latach i wyniósł średnio 29,5% ($\sigma=5,2\%$) w całym okresie badania, natomiast udział kosztów mieszkaniowych wyniósł średnio 12,3% ($\sigma=3,5\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Australijskie gospodarstwa domowe utrzymujące się z pracy w sektorze przemysłu przeznaczają średnio na żywność 5,4% ($\sigma=1,4\%$), na usługi 6,0% ($\sigma=2,0\%$), na odzież 3,3% ($\sigma=1,3\%$), na urlop 3,0% ($\sigma=0,7\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 3,9% ($\sigma=1,3\%$) swoich dochodów.

Rys. 20. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze przemysłu w Australii

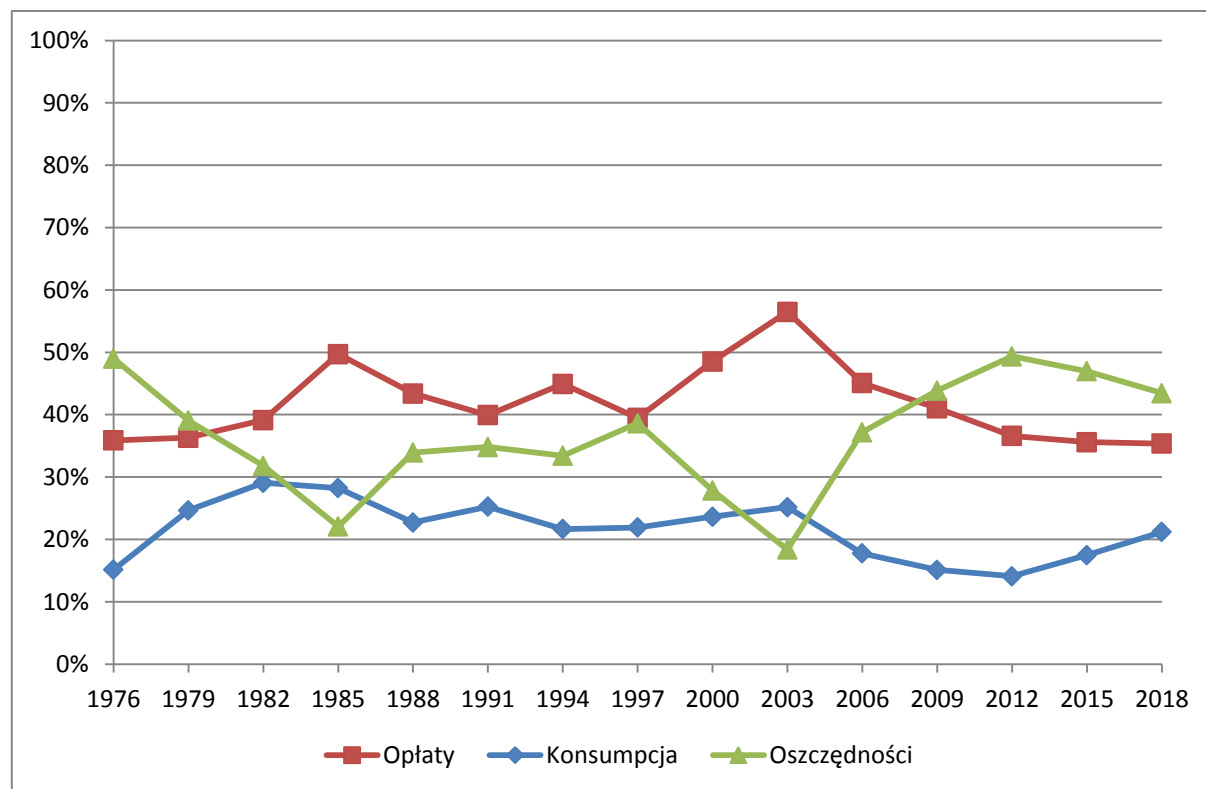


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 5 (Aneks)

W australijskich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze przemysłu, nie obserwuje się znaczących zmian udziału opłat w dochodach. Udział opłat w budżecie tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 41,8% ($\sigma=6,0\%$) w całym okresie badania. Brak zmian w wysokości opłat związany jest z niewielkimi zmianami udziału podatków oraz kosztów mieszkaniowych w dochodach gospodarstw domowych. Udział konsumpcji w dochodach podlegał nieznacznym wahaniom i średnio wyniósł ok. 21,5% ($\sigma=4,6\%$) w całym okresie badania. Niewielkie zmiany udziału kosztów życia w budżetach australijskich gospodarstw domowych w sektorze przemysłu skutkowały

wysokim średnim poziomem oszczędności wynoszącym 36,6% ($\sigma=8,9\%$) dochodów w całym okresie badania. Gospodarstwa domowe w Australii uzyskujące dochody w sektorze przemysłu mogły tym samym odłożyć średnio ponad 2/3 swojego budżetu w całym okresie badania.

Rys. 21. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze przemysłu w Australii



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 5 (Aneks)

W australijskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze przemysłu koszty życia pochłaniają średnio prawie 2/3 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 63,4% ($\sigma=8,9\%$). Koszty życia nie przekroczyły 100% dochodów w całym okresie badania. Oznacza to, że w żadnym roku gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora przemysłu nie musiały rezygnować z żadnych wydatków konsumpcyjnych. Australijskie gospodarstwa domowe zatrudnione w sektorze przemysłu uzyskują wyższą stopę oszczędności niż pracujące w sektorze publicznym i sektorze usług. Wysoki udział oszczędności w budżecie tych gospodarstw domowych pozwala na wykorzystanie czasu wolnego na odpoczynek, konsumpcję lub samo-realizację oraz sprzyja tworzeniu dobrobytu.

3.5. Podsumowanie modelu anglosaskiego

Wśród krajów reprezentujących anglosaski model gospodarki rynkowej można dostrzec pewne prawidłowości oraz cechy wspólne. Pomiedzy gospodarstwami domowymi, których przedstawiciele uzyskują dochody w różnych sektorach gospodarki występują wyraźne różnice w poziomie wydatków na zaspokojenie potrzeb. Osoby zatrudnione w sektorze usług przeznaczają znacznie większą część swoich dochodów na pokrycie kosztów życia niż pracownicy sektora publicznego i przemysłu.

Wśród kosztów życia dominującą rolę mają wydatki przeznaczane na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych oraz uiszczenie podatków dochodowych. Największy udział kosztów życia w dochodach gospodarstw domowych występuje wśród osób uzyskujących dochody w sektorze usług. Największą stopę oszczędności uzyskują gospodarstwa domowe, których członkowie zatrudnieni są w sektorze przemysłu.

W Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii w sektorze publicznym oraz sektorze usług koszty życia rosną szybciej niż pensje. Wzrost kosztów napędzany jest rosnącym udziałem wydatków mieszkaniowych w budżetach gospodarstw domowych. Udział wydatków konsumpcyjnych nie ulegał natomiast znaczącym zmianom przez cały okres badania. Konsekwencją rosnących wydatków jest obniżenie stopy oszczędności. Wzrost opłat w kolejnych latach może doprowadzić do konieczności obniżenia standardu życia w tych krajach.

Perspektywa utraty możliwości oszczędzania oraz zmniejszenie stopy życiowej wśród mało i średnio zamożnych komórek społecznych spowoduje dalsze pogłębienie już istniejących nierówności dochodowych i majątkowych w krajach anglosaskich. Jest to również jedna z głównych przeszkód w tworzeniu dobrobytu, ponieważ przekłada się na względnie niskie poczucie bezpieczeństwa ekonomicznego. Jednocześnie wysoki poziom zróżnicowania pozycji ekonomicznej poszczególnych gospodarstw domowych przekłada się na niskie poczucie sprawiedliwości. Pozytywnie należy zatem zweryfikować hipotezę H1.

W celu poprawy warunków tworzenia dobrobytu w państwach reprezentujących anglosaski model gospodarki rynkowej niezbędne wydaje się podjęcie działań mających na celu zmniejszenie występujących nierówności społeczno-ekonomicznych oraz służących przyspieszeniu tempa wzrostu płac i zahamowaniu rosnących kosztów mieszkaniowych.

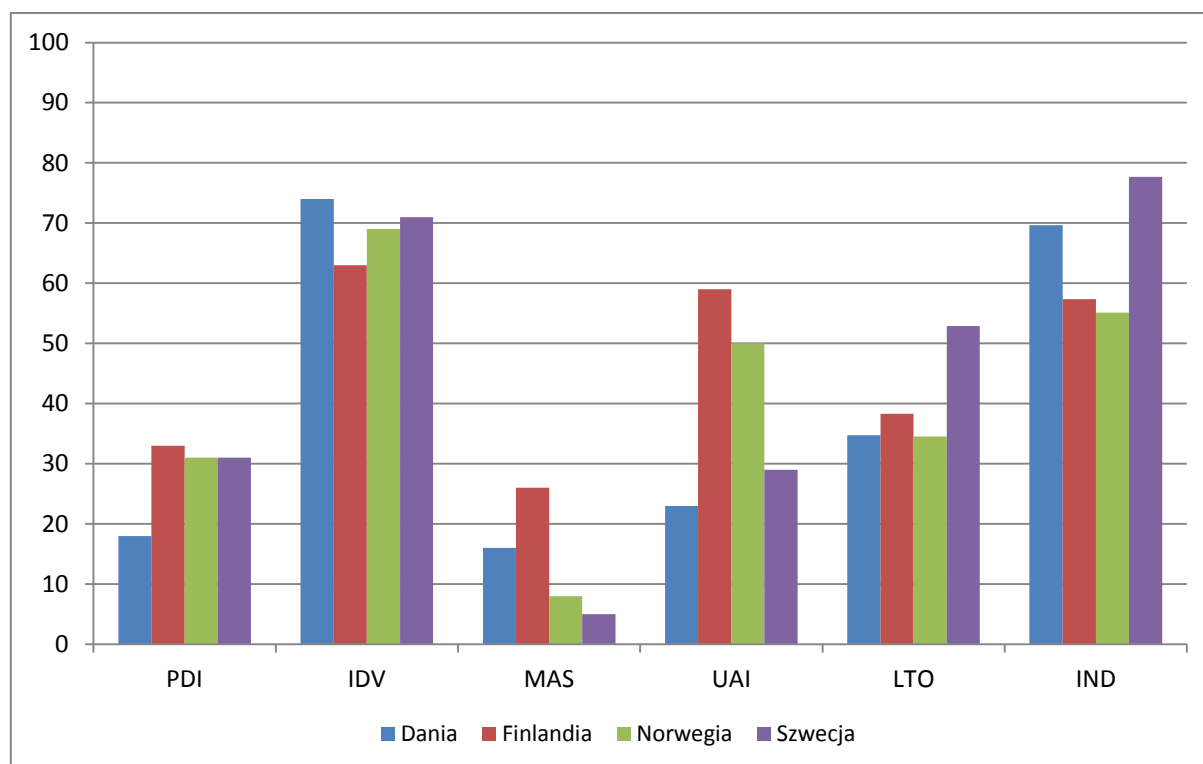
Rozdział 4

TWORZENIE DOBROBYTU W MODELU NORDYCKIM

4.1 Ogólna charakterystyka modelu opartego na kulturze nordyckiej

Do kręgu kultury nordyckiej zaliczają się cztery kraje zlokalizowane w północnej Europie: Szwecja, Dania, Norwegia i Finlandia. Kultura nordycka to zestaw unikalnych cech kultury organizacyjnej specyficznych wyłącznie dla państw Półwyspu Skandynawskiego. Czynniki wyróżniającymi kulturę nordycką są: bardzo niski dystans władzy (średnia wartość wskaźnika PDI to 28,3), umiarkowanie wysoki indywidualizm (średnia wartość IDV to 69,3), skrajna kobiecość (średnia wartość MAS to 13,8), niskie unikanie niepewności (średnia wartość UAI to 40,3), orientacja krótkoterminowa (średnia wartość LTO to 40,1) oraz umiarkowanie wysoki poziom przyzwolenia (średnia wartość IND to 65,0).

Rys. 22. Wymiary kulturowe w modelu nordyckim



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 2 (Aneks)

Początki nordyckiego modelu gospodarki rynkowej określanego mianem państwa dobrobytu sięgają XIX wieku, wiążąc go z funkcjonowaniem sektora publicznego. Pomysł wprowadzenia ubezpieczeniowej formy zabezpieczenia społecznego zaczerpnięto z Niemiec

(system emerytalny, świadczenia dla osób starszych, subsydia dla dobrowolnych funduszy chorobowych, ubezpieczenia z tytułu wypadków przy pracy). Po drugiej wojnie światowej zaczęto ujednolicać cechy zabezpieczenia społecznego między krajami nordyckimi. Jako najważniejsze wspólne cechy – składniki bazowe modelu nordyckiego należy wskazać państwowość, uniwersalizm, równość.³¹⁴

Państwowość oznacza szeroką obecność państwa w procesie kreowania i wprowadzania poszczególnych polityk publicznych, a głównie w zapewnianiu rozbudowanego katalogu usług publicznych (finansowanego z podatków) i wysokiego poziomu zatrudnienia w sektorze publicznym. Uniwersalizm przejawia się w oferowaniu wszystkim obywatelom jednolitych praw socjalnych, które pozwalają na korzystanie ze wsparcia w sytuacji wystąpienia określonego ryzyka socjalnego. Dostawcą tych usług jest państwo, przy wsparciu solidaryzmu społecznego i etyki obywatelskiej nakazującej działania na rzecz poprawy bytu innych członków społeczeństwa. Towarzyszy mu wysoki poziom zaufania społecznego, przez co łatwo jest zawierać kontrakty i realizować transakcje przy względnie niskich kosztach. W ramach równości realizowana jest idea ograniczania (likwidowania) nierówności społecznych związanych z przynależnością do poszczególnych grup społecznych i reprezentowaniem danej płci.

Fundamentem polityki społecznej jest paternalizm, unitarna struktura państwa, wysoko wykwalifikowana biurokracja, decentralizacja, wysoki poziom korelacji między systemem edukacji a polityką rynku pracy.³¹⁵ Wskazuje się też, że filary modelu nordyckiego stanowią cztery elementy: silne państwo, gospodarka mieszana, demokracja polityczna oraz skonsolidowane społeczeństwo obywatelskie.³¹⁶ Sami Skandynawowie przyjmują, że nordyckość to wysoki poziom samorealizacji, podobne style życia, wspólne wartości dzielone przez obywateli takie jak zaufanie, siła, inkluzja.

W krajach nordyckich wolność i indywidualizm są równoważone przez równość, wzajemność, empatię, nadzieje na odwzajemnienie usługi.³¹⁷ Głównymi celami polityki rynku pracy jest zmniejszenie kosztów społecznych spowolnienia gospodarczego, podjęcie działań na rzecz ograniczenia skutków zmniejszenia liczby miejsc pracy, szybki powrót do aktywno-

³¹⁴ Por. S. Daniłowska, *Duńskie państwo dobrobytu a koncepcja flexicurity*, Wyd. Instytut Polityki Społecznej UW, Warszawa 2016, s. 45.

³¹⁵ Ibidem, s. 46.

³¹⁶ *Nordycki model państwa i dobrobytu*, red. T. Edvardsen, B. Hagtvet, Warszawa 1994, s. 15 – 16. Szerszy opis tego modelu znajduje się w opracowaniu: W. Anioł, *7 x e-rozwój, czyli skandynawski model polityki społecznej*, „Biuletyn Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej” 2014, nr 21.

³¹⁷ B. Piotrowski, *Skandynawia współczesna w poszukiwaniu nowych dróg rozwoju 1975 – 2014*, Wyd. Naukowe UAM, Poznań 2015, s. 24.

ści zawodowej osób nie pracujących. Wspólną jej cechą jest zdecentralizowanie procesów decyzyjnych i uruchomienie mechanizmów samoregulujących, przy stymulacyjnych działaniach państwa i trosce o zachowanie mechanizmu rynkowego i ograniczaniu zjawiska bezrobocia. Wykazują one wysokie zaangażowanie w programy aktywizujące na rynku pracy (szkolenia, subsydiowanie zatrudnienia, wspieranie przedsiębiorczości). Odsetek pracujących jest w tych krajach względnie wysoki, podobnie jak poziom akceptacji prowadzonej polityki. Wskazuje się, że sukces na rynku pracy jest konsekwencją przygotowania społeczeństwa do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym i ekonomicznym kraju.³¹⁸

Systemy podatkowe w tych krajach są budowane tak, by łączyć cele fiskalne i pozafiskalne, przy czym, podatek dochodowy pełni rolę narzędzia *welfare state*. Wyodrębniono podatek lokalny i przekazano go gminom, co przynosi oszczędności. Szwecję cechują najwyższe stawki opodatkowania dochodów, progresja jest najbardziej spłaszczona (drugie miejsce zajmuje Norwegia). Wysoki fiskalizm jest w Danii (51% stawka minimalna). Fiński PIT zachowuje swój redystrybucyjny charakter, ponieważ relatywnie niska jest minimalna stawka podatkowa, a wysoka stawka maksymalna, stosuje się pięć przedziałów podatkowych.³¹⁹ Kwota wolna od podatku przewyższa wartość średniego wynagrodzenia, stawki VAT są najwyższe (najbardziej restrykcyjne w Danii). Konstrukcja podatków oszczędza osoby ubogie i sprzyja egalitaryzmowi społecznemu.

Z jednej strony, kraje skandynawskie przodują we wskaźnikach udziału szarej strefy i w wykorzystaniu płatności bezgotówkowych, a z drugiej, mało jest w nich osób, których dochód nie może być zweryfikowany.³²⁰ System podatkowy cechuje wysoka wydajność fiskalna (niski stopień unikania i zaniżania opodatkowania). Ponadto, obszar ten cechuje się nie tylko wysoką jakością dóbr i usług publicznych oraz transferów społecznych, ale także powiązaniem świadczenia z zatrudnieniem.

Kultura szwedzka, podobnie jak amerykańska, ukształtowała się pod wpływem protestantyzmu. Cechuje ją znaczny uniwersalizm, skłonność do analizy i indywidualizmu oraz koncepcja moralności jako dobrowolnej umowy określającej ściśle zasady postępowania. Dominował tu luteranizm, a obecnie dominuje kultura świecka. Źródłem egalitaryzmu szwedzkiego jest kultura niezależnych farmerów i brak fazy feudalnej w dziejach kraju.

³¹⁸ *Uwarunkowania równowagi gospodarczej i stabilności społecznej w krajach nordyckich*, red. D. Filar, M. Brycz, Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2015, s. 67 – 68.

³¹⁹ Obszerny opis opodatkowania znajduje się w opracowaniu: *Uwarunkowania równowagi gospodarczej i stabilności ...*, op. cit., s. 112 – 124.

³²⁰ J. Tomkiewicz, *Dynamika i struktura dochodów w warunkach globalizacji*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2017, s. 78.

Surowy klimat zmuszał ludzi do współpracy. Dzięki pracy Szwedzi mogą okazać miłość i inne uczucia swoim współpracownikom, w pracy szukają sensu i spełnienia. Właśnie w etosie pracy szukać należy źródeł sukcesu szwedzkiej gospodarki. W większym stopniu niż inne kultury, Szwedzi zaczynają od indywidualizmu, świadomości swojej tożsamości, wyjątkowości, wolności, pragnień i wartości. Podkreślają, że satysfakcja i przeznaczenie jednostki polega na rozwoju i wspieraniu innych dzięki własnemu darowi pracy i energii. Powściągliwość skłania ich do szukania poczucia wspólnoty nie w sztuce konwersacji, której zbyt mało cenią, tylko w pracy.

Nie czują się zobowiązani wobec rodziców i ludzi starszych, uważają, że rodzą się wolni, rodzice zachęcają ich do niezależności i samodzielnego decydowania, kto odniesie korzyść z aktywności, kiedy, i w jaki sposób. Wyrażają przekonanie, że to, co umożliwia wolność, należy spożytkować dla dobra społecznego. Wolą samodzielnie ponosić odpowiedzialność za swoje sprawy, bardziej polegają na sobie. Chcą być akceptowani w miejscu pracy, chcą określić swoją tożsamość na podstawie swojego wkładu pracy i stosunków z kolegami oraz współpracownikami.³²¹

Ponadto Szwedzi uważają, że wszyscy powinni pracować i należy zdobyć się na maksymalny wysiłek, żeby zapewnić każdemu pracę. Opłacanie ludzi sprawnych w formie zasiłku za to, że nic nie robią jest nieskuteczne. Prawo do pracy jest traktowane jako reguła (a nie prawo do zasiłku). W tej kulturze równość jest traktowana jako niezbędna, jeśli porozumienia nie mają być narzucane przez osoby na wyższych stanowiskach. Narzucone decyzje nie uwzględniają punktu widzenia tych, których dotyczy niepowodzenie. Równość pozwala lepiej służyć społeczeństwu.³²²

W wariacie szwedzkim mamy do czynienia z praktyką dobrobytu albo państwem dobrobytu. Postuluje się tu pełne zatrudnienie dla stabilizacji gospodarczej i stabilizacji dochodów. Ważną rolę odgrywa postulat wyrównywania dochodów jako warunek podniesienia poczucia dobrobytu. Miernikiem dobrobytu bywa PKB albo poziom rozwoju państwowych usług i dóbr socjalnych, stopień rzeczywistej równości szans i możliwości różnych grup społecznych w zakresie zaspokajania różnorodnych potrzeb, także tych poza materialnych. Państwo dobrobytu, stanowiące bazę ideową modelu cechuje głównie: znaczące zniwelowanie nierówności w poziomie rozwoju krajów; nie dopuszczanie do pojawienia się grup żyjących w nędzy, wyrównywanie szans młodego pokolenia; utrzymanie pełnego

³²¹ Ch. Hampden-Turner, A. Trompenaars, *Siedem kultur kapitalizmu*, op. cit., s. 248 – 253.

³²² Ibidem, s. 265.

zatrudnienia; dążenie do bardziej egalitarnego społeczeństwa; rozwój demokracji politycznej i państwowa kontrola żywiołowości sił rynkowych (jest to obraz idealny G. Myrdala).

Początki państwa dobrobytu pochodzą od szwedzkiej idei kompromisu między gospodarką wolnorynkową a socjalistycznym planowaniem gospodarczym. Wyjściowym celem koncepcji było przezwyciężenie podziałów klasowych i stworzenie wspólnoty opartej na solidarności, humanitaryzmie, sprawiedliwości i racjonalizmie. Szansę na urealnienie uzyskała ona w latach 30. XX wieku, kiedy rządy przejęli socjaldemokraci. Jej główne cele to zapewnienie wszystkim obywatelom równego i w miarę wysokiego standardu życia. Świadczenia mają charakter powszechny, niezależny od przynależności do określonej grupy społecznej lub stopnia zamożności świadczeniobiorcy. Szczególną uwagę otoczono pełne zatrudnienie, realizowane przy zastosowaniu narzędzi fiskalnych i monetarnych stabilizujących koniunkturę. Troskliwie rozbudowywano sektor publiczny, wykorzystując transfery na szeroką skalę. W trudnych okresach miał on służyć też jako pracodawca ostatniej instancji.

Model przyjęty na początku lat 50. opierał politykę państwa na czterech założeniach: pełne zatrudnienie, stabilność cen, zapewnienie wzrostu gospodarczego oraz równość społeczna. Realizacji celów miały służyć przede wszystkim takie narzędzia jak: solidarna polityka płac, restrykcyjna polityka gospodarcza, aktywna polityka rynku pracy i subsydiowanie krańcowego zatrudnienia. Restrykcyjna polityka gospodarcza, forsująca wysokie obciążenia podatkowe miała tłumić popyt konsumpcyjny i inwestycyjny nie dopuszczając do nadmiernej ekspansji rynku – chłodzić nadmiernie rozwijającą się gospodarkę. Gromadzone tą drogą środki wykorzystywano na realizację pełnego zatrudnienia poprzez subsydiowanie miejsc pracy oraz programy aktywizujące osoby bezrobotne i o niskich kwalifikacjach. Przeznaczano je też na wiele programów społecznych, a progresja podatkowa sprzyjała równości społecznej i wyhamowaniu inflacji.

Trudno jest jednoznacznie wskazać, co jest w modelu szwedzkim cechą najbardziej istotną. Może to być, ważny dla ekonomisty, mechanizm alokacji zasobów albo proces współtworzenia systemu drogą porozumień społecznych, bowiem został on zbudowany na szeregu takich porozumień (Umowie Społecznej).³²³ Za tą drugą świadczyć może to, że kraj cieszy się długotrwałym pokojem społecznym, stabilnością gospodarczą i społeczną. Nie ulega wątpliwości, że jest to konsekwencją wysoce egalitarnej powszechności dobrobytu,

³²³ W Szwecji mamy do czynienia ze znaczącą regulacją rynku, wyjątkowo wysokim udziałem redystrybucji w dochodzie narodowym, co prowadzi do ograniczenia rynku.

małego zróżnicowania dochodów oraz powszechności uprawnień pracowniczych i opiekuńczych.

Dla równości społecznej ważną częścią jest solidarna polityka płac, polegająca na podobnym wynagradzaniu osób na porównywalnych stanowiskach, niezależnie od indywidualnej produktywności albo kondycji finansowej przedsiębiorstwa. Zamierzano ograniczyć różnice płacowe między przedsiębiorstwami, branżami i regionami. Oznacza to ciągłą restrukturyzację, ponieważ eliminowane są z rynku przedsiębiorstwa mało produktywne, a zwolnieni pracownicy dzięki programom zmiany kwalifikacji, otrzymują zatrudnienie oferowane przez państwo w sektorach bardziej produktywnych i rozwojowych. Ograniczono produkcję bardziej pracochłonną na rzecz pracy oszczędnej i kapitałochłonnej, wyraźnie modernizując gospodarkę i podnosząc wynagrodzenia.

Sukcesowi takiej polityki sprzyjały uwarunkowania społeczne, do których można zaliczyć *korporatyzację* struktury gospodarczej (konieczność istnienia silnych organizacji związkowych i pracodawców, którzy mogli wspólnie negocjować warunki zatrudnienia i wynagradzania), poparcie społeczne dla zmian, stabilne, przewidywalne środowisko makroekonomiczne. Ważnym elementem ugody społecznej był kompromis między przedstawicielami pracy i kapitału oraz sytuacja na rynku pracy. Model szwedzki oferował bezpieczeństwo na rynku pracy w zamian za restrukturyzację gospodarki. Można było zwalniać i zatrudniać pracowników, bo państwo oferowało zwalnianym wysokie świadczenia zastępujące dochód z pracy, przez przekwalifikowanie oraz aktywne pośrednictwo w znalezieniu zatrudnienia. Im więcej osób miało pracę i płaciło podatki, tym większe mogły być świadczenia, co stymulowało do utrzymywania pełnego zatrudnienia. Państwo oferowało darmowe świadczenia opieki społecznej, medycznej, a także edukacji na każdym poziomie.

W ostatnich dwóch dekadach ten model podlegał reformowaniu z powodu silnego kryzysu gospodarczego państw nordyckich oraz przekształceń w gospodarce światowej. Podwaliny pod zmiany w systemie dała koncepcja Funduszy Pracowniczych zmierzających do stopniowego przejmowania przez pracowników prywatnych korporacji. Stały się one przykładem skrajnej, odważnej, nie zakończonej jednak sukcesem, wersji demokracji ekonomicznej. Miały one, zgodnie z założeniami twórcy, służyć trzem celom: poszerzeniu polityki solidarnych płac, zapobieganiu wzrostowi bogactwa osób związanych z własnością korporacyjną oraz poszerzeniu wpływu pracowników na proces decyzyjny w sferze gospodarowania. Dodatkowo miały też dostarczać kapitału szwedzkiemu przemysłowi. Zagrożenia, jakie mogły w ich wyniku powstać, wywołały falę krytyki, i w konsekwencji przyjęto

skromną wersję funduszy, finansowanych głównie z podatków i zarządzanych przez funkcjonariuszy publicznych. Trwałym skutkiem funduszy jest konflikt między socjaldemokratami i mieszczaństwem oraz odejście od negocjacji centralnych.

Trudności w realizacji koncepcji demokratyzacji ekonomicznej działalności gospodarczej, kryzys naftowy i recesja w gospodarce światowej w znaczącym stopniu przyczyniły się do wyhamowania tempa wzrostu gospodarki szwedzkiej.³²⁴ Reforma systemu spowodowała się głównie do odejścia od idei pełnego zatrudnienia oraz solidarnościowych, centralnie negocjowanych płac. Nadal jednak jest to kraj o względnie niskich różnicach dochodowych i dobrej sytuacji gospodarczej.³²⁵ Pojawia się i pozostaje nierozstrzygnięty dylemat: czy państwo opiekuńcze ogranicza wolność jednostek?

Nie ulega wątpliwości to, że szwedzki system gospodarczy łączy znaczący postęp ekonomiczny realizowany w warunkach regulacji rynkowej z wprowadzaniem egalitarnego podziału dochodu, charakterystycznego dla państw dobrobytu. Oznacza to, że łączy on dobrobyt społeczny z dominacją prywatnej własności czynników produkcji.³²⁶ Wzrost tej gospodarki po 1870 roku był najszybszy w Europie i drugi na świecie (po Japonii). Pod względem dochodów kraj ten należy do czołówki światowej. Stopa bezrobocia pozostaje względnie niska, wysoka jest aktywność zawodowa kobiet, bo wspiera ją rozbudowany system opieki nad dzieckiem. Warunki mieszkaniowe są bardzo dobre, liczba godzin pracy ulega obniżeniu, wydłuża się płatny urlop wypoczynkowy.

Egalitaryzm dochodowy i eliminacja ubóstwa są konsekwencją kilku czynników. Należy do nich zaliczyć przede wszystkim niewielkie rozpiętości w wynagrodzeniach, względnie wysoki poziom zatrudnienia, rozbudowany system świadczeń społecznych, aktywna, redystrybucyjna polityka podatkowa. W rezultacie, po okresach osłabienia dynamiki, go-

³²⁴ Ważną przyczyną osłabienia dynamiki stał się odpływ inwestycji korporacji za granicę. Złamana została w ten sposób zasada inwestowania zysków w rozwój własnej gospodarki, wykorzystano też zniesienie restrykcji wobec eksportu kapitału. Powiększanie kapitału szwedzkiego zaangażowanego poza granicami kraju uniezależniło go od polityki rządu i szwedzkiego świata pracy.

³²⁵ Ciekawe jest to, że za głównego sprawcę recesji uważa się poprzedzające ją przegrzanie koniunktury. Zob. Np. A. Lindbeck, *The Swedish experiment*, "Journal of Economic Literature" 1997, vol. 35. System wartości menedżerów szwedzkich nie znajduje się blisko opcji solidarnościowo – egalitarnych, co pokazuje ich poparcie dla działań dostosowawczych w ramach Unii Europejskiej, może nawet większe niż wśród społeczeństwa. C. Hampden-Turner, A. Trompenaars, *Siedem kultur kapitalizmu*, op. cit.

³²⁶ Wiele cech tej gospodarki wskazuje na realizację idei dobrobytu. Wystarczy wspomnieć choćby o najistotniejszych. Demokracja przemysłowa, typowa dla tej gospodarki, jest ważnym elementem polityki ochrony warunków pracy. Towarzyszy jej wysoki stopień bezpieczeństwa zatrudnienia i korzystny system emerytalny. Wobec dzieci system wykazuje szczególnie wysoką troskę, od początku ich życia, poprzez edukację, kształcenie i zabezpieczenie zdrowotne, oraz pomoc mieszkaniową. Podstawą polityki rynku pracy jest aktywizacja zawodowa i podnoszenie kwalifikacji. Progresywny system podatkowy i szeroki zakres transferów ogranicza rozpiętości dochodowe i ubóstwo, opodatkowanie kapitału i biznesu pozwala na regularne zasilanie budżetu państwa i budżetów lokalnych.

spodarka ta rozwija się względnie szybko, ma wysoką pozycję konkurencyjną na rynku światowym, rośnie liczba miejsc pracy, obniża się bezrobocie, finanse publiczne są względnie stabilne a budżet państwa zrównoważony.³²⁷

Drugim przedstawicielem kultury nordyckiej jest Holandia. Ogląd tego narodu pokazuje, że Holendrzy bardziej cenią sobie czyny niż słowa, a pomoc w konkretnej sytuacji ma dla nich większe znaczenie niż wyrażanie uczuć czy przyjaźń. Od bliźnich oczekuje się nie miłości i przyjaźni, tylko zajmowania się tym, co do nich należy. Wynika to stąd, że cenią sobie to, co umożliwia życie w ciasnym i przeludnionym kraju. W kruchym systemie każdy musi odegrać swoją rolę, zająć się tym, na czym się zna, co umie dobrze wykonywać. Holendrzy należą do najbardziej opiekuńczych i wrażliwych narodów. Typowe cechy kultury holenderskiej to decentralizacja, złożona struktura korporacji, akcentowanie obowiązku i pomocy, sprzeciw wobec dominacji, silna niechęć do afektacji, przebojowości i popisywania się, nacisk na uzgadnianie i świadomość celów organizacji, w której każdy pracownik gra równie ważną rolę, natychmiastowy opór przeciw tym, którzy usiłują zakłócić ten porządek rzeczy, a także podział życia na wiele sfer.³²⁸

Natomiast holenderscy menedżerowie wykazują skłonność do uniwersalizmu, a nie partykularyzmu, do oglądu wycinkowego, a nie wizji całości, a przy tym, do indywidualizmu. Skłaniają się też do zewnątrz sterowności, osiągania statusu, egalitaryzmu zamiast hierarchii i sekwencyjności czasu. Wykazują względnie wysoką skłonność do egalitaryzmu i najmniejszy stopień zhierarchizowania. Nie ufają ludziom, którzy popisują się i chcą zwrócić na siebie uwagę. Nikt, w ich opinii, nie może wywyższać się, ani partia, ani religia, ani dziedzina przemysłu czy jednostka.³²⁹ W tym modelu kulturowym władza jest elastyczna, stanowisko w pracy uzasadnia jedynie wiedza osoby, która je zajmuje. Wpływy i pozycję łączy się z umiejętnościami, a wiedza jest źródłem autorytetu przy podejmowaniu różnych zadań. Celem przedsiębiorstwa nie jest demonstrowanie, kto ma nad kim władzę, lecz określanie i koordynacja funkcji. Autorytet polega na dopilnowaniu właściwej organizacji pracy w celu osiągnięcia założonych celów.

Warto też wskazać kilka istotnych cech duńskiego państwa dobrobytu. Po drugiej wojnie światowej i odzyskaniu niepodległości państwo to zwiększyło swoją obecność w sferze gospodarczej i zabezpieczeń społecznych. System emerytalny oparto na trzech filarach:

³²⁷ Stosunkowo obszerna i szczegółowa charakterystyka gospodarki Szwecji jest podyktowana niemal wzorcowym obrazem państwa opiekuńczego, poddawanego oddziaływaniu różnych okoliczności, reformowanego a mimo to zdolnego do zachowania swoich wartości.

³²⁸ Ibidem, s. 286 – 288.

³²⁹ Ibidem, s. 277 – 280.

powszechnych emeryturach państwowych, emeryturach pracowniczych i prywatnych polisach emerytalnych.³³⁰ Interwencja państwa dotyczyła głównie wspierania eksportu, utrzymywania wysokiego wskaźnika zatrudnienia oraz programowania inwestycji. W polityce społecznej dbano o wyrównywanie warunków bytowych.³³¹ Spory między kolejnymi rządami dotyczyły polityki na rzecz rozwoju i eksportu. Rządy liberalne i konserwatywne opowiadały się za wolną przedsiębiorczością i konkurencją, natomiast socjaldemokraci popierali ideę gospodarki mieszanej łączącej mechanizmy rynkowe z programowaniem gospodarki oraz równowagą celów ekonomicznych i społecznych.

W latach 60. XX wieku ukształtowały się podstawy duńskiego państwa dobrobytu. Państwo uczestniczyło we wspieraniu przedsiębiorczości gospodarczej drogą tworzenia specjalnych funduszy i umożliwiania pełnego zatrudnienia. Poparcie uzyskały inicjatywy w zakresie zabezpieczenia społecznego takie jak, między innymi, powszechne ubezpieczenia zdrowotne, powszechny wiek emerytalny, powszechne ubezpieczenie dzieci i młodzieży. Rządy liberalne, które przejęły władzę w 1968 roku ograniczyły wydatki na cele publiczne, przy zachowaniu świadczeń socjalnych i zamrożeniu płac. W kolejnych latach opcje polityczne wymieniały się prawem do rządzenia, zmieniały nieco swoje programy, głównie na rzecz zwiększania stopnia realizacji celów społecznych.

W latach 70. i 80. pojawiły się wątpliwości co do możliwości i zasadności realizacji modelu państwa opiekuńczego, w którym - w wariancie duńskim - za istotne uważano nie tylko wzorce i zasady czerpane z ekonomii kraju ale także idee kulturowe, polityczne, etyczne i moralne.³³² W tym okresie system bezpieczeństwa społecznego wykazywał wysoki poziom zbiurokratyzowania, więc koszty administracyjne i opieki społecznej były wysokie. Socjaldemokratycznym rządom zarzucano nadmiernie wysokie podatki (pokrywały prawie połowę dochodu narodowego brutto). Presja podatkowa pobudzała konflikty między państwem, pracodawcami i związkami zawodowymi. Pod koniec lat 90. w raporcie o stanie demokracji i władzy wykazano chęć obywateli do zwiększenia wpływu na decydowanie o własnym losie, możliwościach oraz o losach kraju i narodu. W konkluzji stwierdzono, że sprawiedliwy system społeczny uniemożliwia marginalizację mniej zamożnych i wpływowych grup społecznych.³³³

³³⁰ Obszerny opis ewolucji duńskiego systemu ustrojowego znajduje się w opracowaniu: M. Grzybowski, *Dania. Zarys systemu ustrojowego*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2017.

³³¹ Ibidem, s. 80 – 82.

³³² Por. B. Piotrowski, *Skandynawia współczesna w poszukiwaniu nowych dróg rozwoju 1975 – 2014*, Wyd. Naukowe UAM, Poznań 2015, s. 58 – 59.

³³³ Ibidem, s. 147.

O specyfice rozwiązań przyjmowanych w Danii, poza aktywnością i znaczeniem poszczególnych ruchów społecznych i partii politycznych, zdecydowały uwarunkowania kulturowe, w tym luteranizm i jego etos pracy, indywidualizm, umiejętność samoorganizacji i podejmowania decyzji na bazie konsensusu, a także korporatyzm. Ten ostatni odegrał istotną rolę, ponieważ wymagał negocjowania, budowania kompromisu w środowisku zróżnicowanych interesów. Oferuje on ciągłą współpracę przedstawicieli państwa, pracodawców i pracowników, przy zachowaniu znacznej autonomii działania przy kształtowaniu polityki społecznej.³³⁴ Ukształtowany w wyniku ewolucji, współczesny obraz polityki społecznej Danii pokazuje jej przygotowanie do kluczowych wyzwań. Rozwinięto poszczególne polityki publiczne, w tym rodzinną, edukacyjną, zdrowotną, rynku pracy, integruje się ją z polityką imigracyjną oraz gospodarczą.

Niekwestionowanym osiągnięciem duńskiego państwa dobrobytu jest inkluzywny rynek pracy, z wysokim zatrudnieniem w każdej grupie wiekowej, niski wskaźnik zatrudnienia niskopłatnego, względnie niskie bezrobocie. Gospodarka pozostaje względnie konkurencyjna (pierwsza piątka), wysoko oceniona pod względem realizacji rozwoju mądrego, inkluzywnego i zrównoważonego, innowacyjna (pierwsza dziesiątka), a przy tym cechuje ją wysokie bezpieczeństwo socjalne. Przy uwzględnieniu transferów socjalnych okazuje się, że poziom ubóstwa jest niski wśród osób w każdym wieku, wysoko oceniona jest też realizacja sprawiedliwości społecznej (ubóstwo, dostępność edukacji, opieki zdrowotnej, rynku pracy, spójność społeczna, polityka anty dyskryminacyjna).

Warto zwrócić uwagę na wysoki poziom instytucjonalizacji usług społecznych i korzystania z nich przez obywateli, szczególnie w zakresie usług opiekuńczych i edukacyjnych, wysoką ocenę jakości życia obywateli (w szczególności satysfakcji z życia, w obszarze której jest na 3. miejscu wśród krajów OECD). Władze duńskie przeznaczają ponad 10% na ochronę zdrowia i jest to jeden z wyższych wyników na świecie, choć wskaźnik zachorowalności na niektóre choroby pozostaje wysoki. Wydatki publiczne na zdrowie, oświatę, politykę społeczną w dochodzie narodowym brutto sięgają niemal 60%, co jest rekordem w skali europejskiej. Można przyjąć, że ten kraj posiada dobrze funkcjonujący, powszechny system opieki społecznej, za który wspólnie odpowiadają związki zawodowe, pracodawcy oraz instytucje centralne i samorządowe. Obowiązują dobrowolne ubezpieczenia, system zasiłków jest zróżnicowany, obejmuje wszystkie grupy społeczne. Od 2004 roku prowadzi się aktywną, skuteczną formę ograniczania bezrobocia.

³³⁴ Zob. S. Daniłowska, *Duńskie...*, op. cit., s. 63 – 71.

I jeszcze kilka uwag o fińskim modelu dobrobytu w praktyce. W latach 80. ustawodawstwo społeczne Finlandii nie dorównywało poziomowi sąsiedniej Szwecji, choć wprowadzono system powszechnych ubezpieczeń i poszerzono możliwość otrzymywania rosnących emerytur. Zwiększono też nakłady na ochronę zdrowia, wydłużono urlopy macierzyńskie i prawo do płatnego urlopu. Zbliżyło to Finlandię do budowy fundamentu państwa opiekuńczego.³³⁵ Między 1990 z 2000 rokiem kraj znalazł się na historycznym zakręcie - w wyniku upadku ZSRR uzyskał pełną suwerenność w polityce zagranicznej. W warunkach kryzysu państwa opiekuńczego Finlandia w polityce społecznej skupiła się na opiece nad ludźmi starszymi, polityce zdrowotnej i mieszkaniowej oraz rodzinnej. Każdej jednostce próbowano zapewnić pełne możliwości rozwoju, ograniczyć bezrobocie poprzez wypracowanie efektywnych metod zatrudnienia, szczególnie ludzi młodych. Wydatki na cele społeczne sięgały 40% produktu narodowego brutto i były niższe niż w innych krajach skandynawskich. W wydatkach na cele polityki społecznej dominowały emerytury, renty inwalidzkie, świadczenia chorobowe i wypadkowe oraz zasiłki dla inwalidów i osób starszych. Znaczącym wydatkiem były programy aktywizacji zawodowej, wydatki na ochronę zdrowia i budowę mieszkań. Społeczeństwo stawało się powoli i wyraźnie w pełni cywilizowane i postindustrialne.

W funkcjonowaniu takiego społeczeństwa ważne są nowe technologie w telekomunikacji, przemyśle informatycznym oraz elektrotechnicznym. W programach nauczania skupiono się na naukach technicznych, ścisłych i przyrodniczych. wprowadzono pojęcie gotowości technologicznej rozumianej jako zdolność gospodarcza państwa do przyjęcia i odpowiedniego wykorzystania nowych technologii (12.miejsce). Sieć informacyjna tworzy tu określone społeczności internetowe w różnych dziedzinach kontaktów międzyludzkich i w procesie produkcji.³³⁶

Współczesna Finlandia jest społeczeństwem obywatelskim, w którym wolni i równi wobec prawa mieszkańcy akceptują system demokratyczny, negują korupcję, nepotyzm, układy o charakterze mafijnym, co podnosi zaufanie i zabezpieczenie. Wysoki kapitał społeczny sprzyja aktywności na poziomie samorządów i zaangażowaniu na rzecz ludzi potrzebujących pomocy. Kraj posiada rozbudowaną opiekę społeczną realizowaną poprzez zapomogi, zasiłki i subsydia, przez co nie ma w nim rażących kontrastów społecznych. Przy względnie wysokich płacach Finowie mają wysokie koszty utrzymania (miejsce w pierwszej

³³⁵ B. Piotrowski, *Skandynawia ...*, op., cit., s. 27 – 28.

³³⁶ Ibidem, s. 183 – 185.

10.). Ważne miejsce zajmuje troska o ludzi starszych i wysokie zatrudnienie, co pokazuje ją jako kraj egalitarny, wysokiej aktywności społecznej oraz intelektualnej różnych grup zawodowych i dobrze zorganizowanej opieki społecznej. Jest to kraj zamożny, cechujący się zrozumieniem potrzeby sprawiedliwej polityki społecznej.

Nieuzasadnione byłoby pominięcie Norwegii, szczególnie z powodu jej niestandardowych rozwiązań w sferze zabezpieczenia społecznego oraz ewolucji modelu.

W latach 80. XX wieku w gospodarce norweskiej nie odwoływano się do keynesizmu, następowało przejście z państwa opiekuńczego do neoliberalnego, w którym miejsce solidaryzmu i równości zastąpiła protestancka etyka pracy oraz wola czynu. Socjaldemokratyczną koncepcję państwa opiekuńczego zastąpiono neoliberalną koncepcją gospodarki rozwiniętego kapitalizmu. W poprzednim okresie sprawom opieki społecznej poświęcono wiele uwagi (zasiłki na pierwsze dziecko, zasiłki chorobowe, zdrowotne i wypadkowe oraz na wypadek bezrobocia). Tworzono profilaktyczne ośrodki zdrowia, zwiększono dodatki emerytalne. System dyskryminował osoby samotne, które nie założyły rodzin, rozwiedzionych, żyjących w separacji. W latach 70. i 80. norweskie państwo opiekuńcze zapewniało godziwe warunki pracującym w ograniczonym zakresie, dostęp do służby zdrowia i szeroką opiekę społeczną. Było to jednak dość odległe od modelu socjaldemokratycznego, w tym, pełnego zatrudnienia, przy tak wysokich podatkach, których nie akceptowali ani robotnicy ani przedsiębiorcy. Zmiany zarysowały się pod koniec lat 80. kiedy wpływy z eksportu ropy i gazu położyły fundamenty pod budowę społeczeństwa zamożnego, zaawansowanego technologicznie, aktywnego w dziedzinie polityki społecznej.

W latach 90. i późniejszych Norwegowie doświadczyli boomu gospodarczego, tradycyjny model norweskiego państwa opiekuńczego poddano rewizji i krytyce. wypracowano nową jego formułę, zgodnie z którą pomoc społeczna miała zaledwie nie obciążać wydatków publicznych, zwłaszcza tych pochodzących z podatków. Uruchomiono narodowy system rent i emerytur, przy czym składka emerytalna, renta i zasiłek nie były zależne od wcześniejszych dochodów i zarobków.³³⁷ Prowadzono politykę optymalnego wykorzystania kapitału ludzkiego, w ramach ograniczania bezrobocia, wspierając aktywny rynek pracy, doradztwo i szkolenia zawodowe, szczególnie dla ludzi młodych. Wydłużyło się życie przeciętnego mieszkańca, zmieniła się struktura wydatków konsumpcyjnych na rzecz inwestycji w wyposażenie domu, wypoczynek, podróże.

³³⁷ B. Piotrowski, *Skandynawia współczesna...*, op. cit., s. 153 – 155.

Obecnie Norwegia należy do najzamożniejszych społeczeństw współczesnej Skandynawii i Europy, ma wysokie koszty utrzymania (3. miejsce wśród krajów rozwiniętych), jednak wysokie i o dużej sile nabywczej wynagrodzenia pobierane przez Norwegów powodują, że względnie wysoki poziom cen nie zagraża budżetowi domowemu. Kraj znajduje się w czołówce pod względem wysokości obciążeń³³⁸ fiskalnych, podatki partycypują w ponad 43% wartości dochodu narodowego brutto. Ponadto, buduje się społeczeństwo wiedzy z pełnym wykorzystaniem zaawansowanych technologii i przy udziale w postępie cywilizacyjnym. Pod względem kredytu zaufania Norwegia zajmuje pierwsze miejsce wśród wysoko rozwiniętych krajów świata. Należy zauważyć, że zaufanie wpływa pozytywnie na jakość i efektywność wykonywanej pracy. Zaufanie jest też niezbędne na etapie sprawiedliwej dystrybucji dóbr i jakości usług (solidność kredytowa banków funkcjonuje bez ryzyka).³³⁹ Umacnia to konkurencyjność gospodarki osiągającej najwyższe oceny w skali świata. Należy podkreślić, że ubezpieczenie na wypadek choroby jest powszechne, podobnie jak w razie bezrobocia. Służba zdrowia jest oceniana dobrze - podobnie jak edukacja. Jak widać, rewizja zasad państwa opiekuńczego doprowadziła do ukształtowania względnie sprawiedliwej i dobrze funkcjonującej polityki społecznej.³⁴⁰

³³⁸ Ibidem, s. 230.

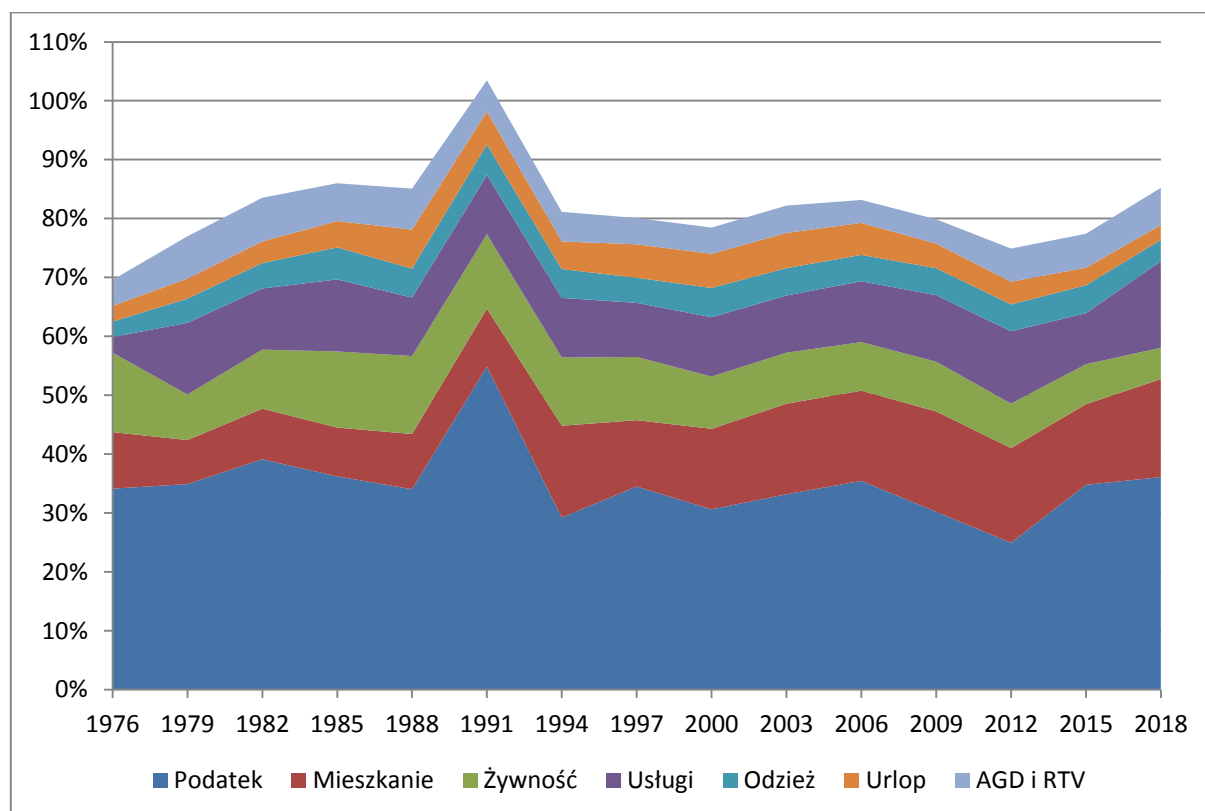
³³⁹ Ibidem, s. 233.

³⁴⁰ *Dobrze byłoby, gdyby na cały świat promieniowały i wpływały aksjologicznie oraz instytucjonalnie społeczne gospodarki rynkowe typu skandynawskiego... Jeśli (...) Chiny pójdą głęboko w stronę właśnie takiego systemu (...) to może się to zarówno wielce przyczynić do dobrobytu ich społeczeństwa, jak i sporo odpowiedzieć innym.* G. W. Kołodko, *Czy Chiny zbawią świat?*, op. cit., s. 187.

4.2. Tworzenie dobrobytu w Szwecji

W Szwecji udział kosztów życia w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze publicznym nie ulegał znaczącym zmianom przez cały okres badania. Udział ogółu wydatków w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości podatków. Ich udział w budżecie domowym zmieniał się w kolejnych latach i wyniósł średnio 34,8% ($\sigma=6,3\%$) w całym okresie badania. Istotne znaczenie mają również koszty mieszkaniowe, których udział wyniósł średnio 12,5% ($\sigma=3,3\%$) oraz wydatki na usługi, których udział wyniósł średnio 10,3% ($\sigma=2,5\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Szwedzkie gospodarstwa domowe utrzymujące się z pracy w sektorze publicznym przeznaczają średnio na żywność 9,8% ($\sigma=2,5\%$), na odzież 4,5% ($\sigma=0,7\%$), na urlop 4,5% ($\sigma=1,3\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 5,5% ($\sigma=1,1\%$) swoich dochodów.

Rys. 23. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze publicznym w Szwecji

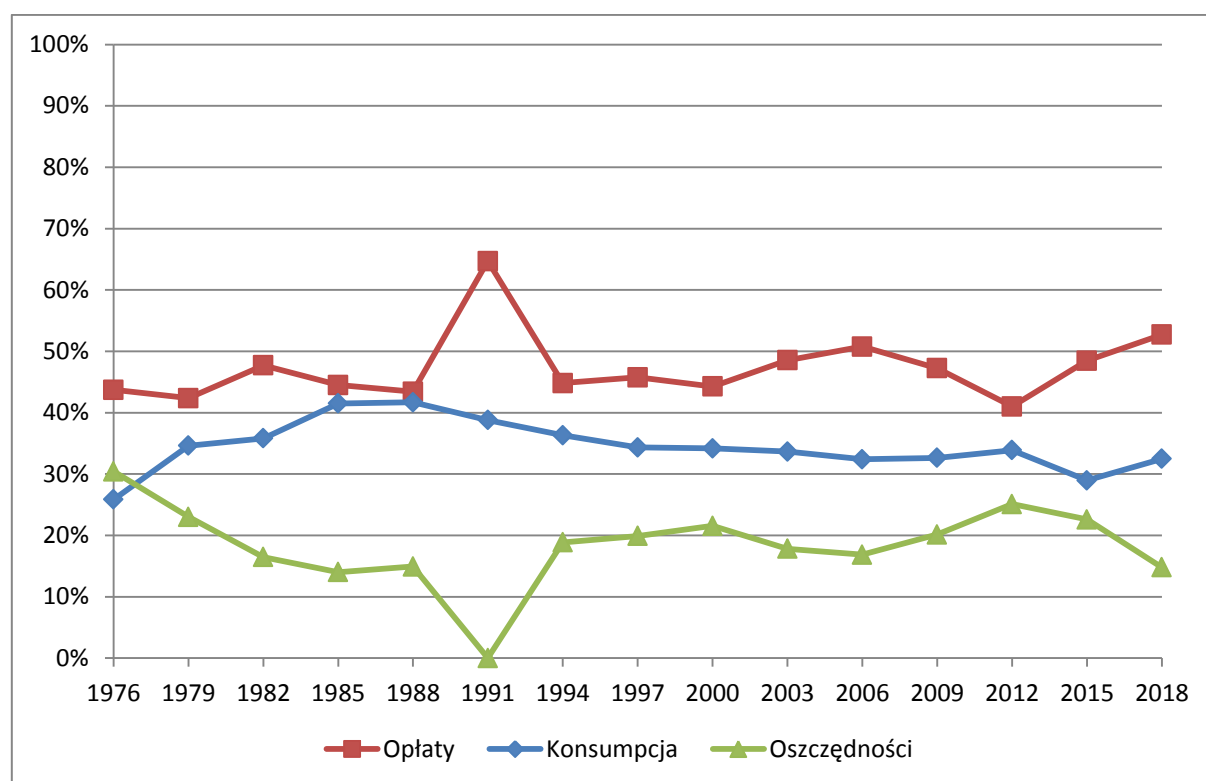


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 6 (Aneks)

W szwedzkich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze publicznym, nie obserwuje się znaczących zmian udziału opłat w dochodach. Udział opłat w budżecie tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 47,3% ($\sigma=5,6\%$) w całym okresie badania. Brak zmian w wysokości opłat związany jest z niewielkimi zmia-

nami udziału podatków oraz kosztów mieszkaniowych w dochodach gospodarstw domowych. Udział konsumpcji w dochodach podlegał pewnym wahaniom i średnio wyniósł ok. 34,5% ($\sigma=4,0\%$) w całym okresie badania. Niewielkie zmiany udziału kosztów życia w budżetach szwedzkich gospodarstw domowych w sektorze publicznym skutkowały średnim poziomem oszczędności wynoszącym 18,4% ($\sigma=6,5\%$) dochodów w całym okresie badania. Gospodarstwa domowe w Szwecji uzyskujące dochody w sektorze publicznym mogły tym samym odłożyć średnio prawie 1/5 swojego budżetu w całym okresie badania.

Rys. 24. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze publicznym w Szwecji

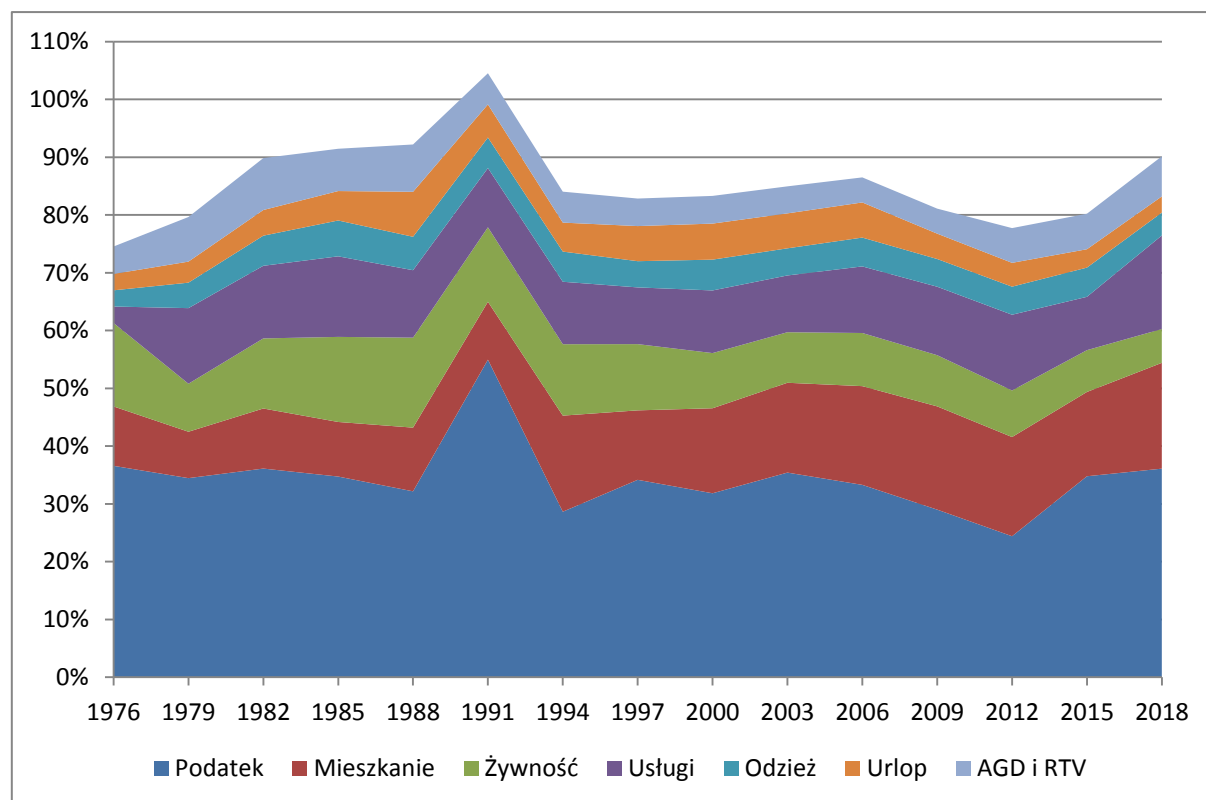


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 6 (Aneks)

W szwedzkich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze publicznym koszty życia pochłaniają średnio ponad 4/5 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 81,8% ($\sigma=7,2\%$). Koszty życia raz przekroczyły 100% budżetu domowego w 1991 r. Związane to było z wysoką stopą opodatkowania dochodów wynoszącą wówczas 54,9%. Oznacza to, że w poza tą wyjątkową sytuacją gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora publicznego nie musiały rezygnować z żadnych wydatków konsumpcyjnych. Stabilny udział oszczędności w budżecie tych gospodarstw domowych pozwala na wykorzystanie czasu wolnego na odpoczynek, konsumpcję lub samorealizację oraz sprzyja tworzeniu dobrobytu.

W Szwecji udział kosztów życia w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze usług nie ulegał znaczącym zmianom przez cały okres badania. Udział ogółu wydatków w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości podatków. Ich udział w budżecie domowym zmieniał się w kolejnych latach i wyniósł średnio 34,4% ($\sigma=6,4\%$) w całym okresie badania. Istotne znaczenie mają również koszty mieszkaniowe, których udział wyniósł średnio 13,5% ($\sigma=3,4\%$) oraz wydatki na usługi, których udział wyniósł średnio 11,2% ($\sigma=2,8\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Szwedzkie gospodarstwa domowe utrzymujące się z pracy w sektorze usług przeznaczają średnio na żywność 10,6% ($\sigma=2,9\%$), na odzież 4,9% ($\sigma=0,8\%$), na urlop 4,9% ($\sigma=1,4\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 6,0% ($\sigma=1,5\%$) swoich dochodów.

Rys. 25. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze usług w Szwecji

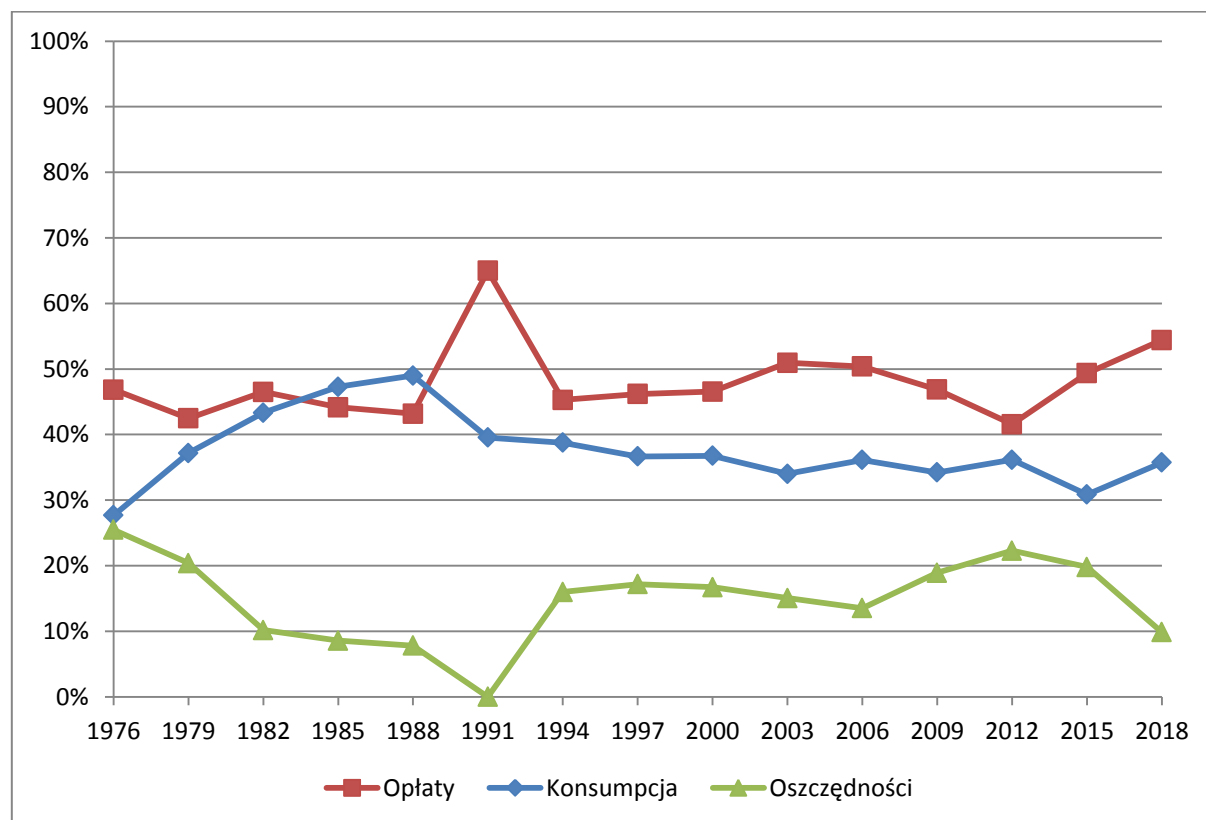


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 6 (Aneks)

W szwedzkich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze usług, nie obserwuje się znaczących zmian udziału opłat w dochodach. Udział opłat w budżecie tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 48,0% ($\sigma=5,6\%$) w całym okresie badania. Brak zmian w wysokości opłat związany jest z niewielkimi zmianami udziału podatków oraz kosztów mieszkaniowych w dochodach gospodarstw domowych.

Udział konsumpcji w dochodach podlegał pewnym wahaniom i średnio wyniósł ok. 37,5% ($\sigma=5,4\%$) w całym okresie badania. Niewielkie zmiany udziału kosztów życia w budżetach szwedzkich gospodarstw domowych w sektorze usług skutkowały średnim poziomem oszczędności wynoszącym 14,8% ($\sigma=6,4\%$) dochodów w całym okresie badania. Gospodarstwa domowe w Szwecji uzyskujące dochody w sektorze usług mogły tym samym odłożyć średnio prawie 3/20 swojego budżetu w całym okresie badania.

Rys. 26. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze usług w Szwecji

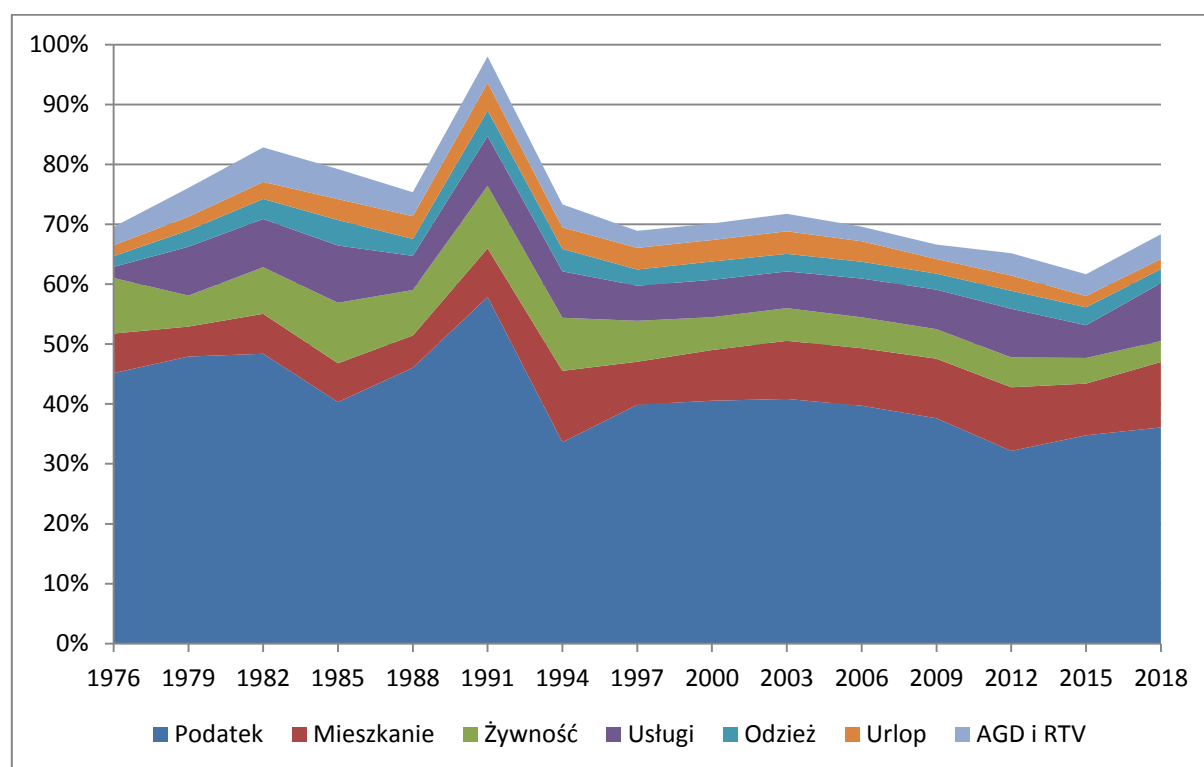


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 6 (Aneks)

W szwedzkich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze usług koszty życia pochłaniają średnio ponad 17/20 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 85,5% ($\sigma=7,1\%$). Koszty życia raz przekroczyły 100% budżetu domowego w 1991 r. Związane to było z wysoką stopą opodatkowania dochodów wynoszącą wówczas 55,0%. Oznacza to, że w poza tą wyjątkową sytuacją gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora usług nie musiały rezygnować z żadnych wydatków konsumpcyjnych. Stabilny udział oszczędności w budżecie tych gospodarstw domowych pozwala na wykorzystanie czasu wolnego na odpoczynek, konsumpcję lub samorealizację oraz sprzyja tworzeniu dobrobytu.

W Szwecji udział kosztów życia w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze przemysłu uległ obniżeniu w okresie badania. Udział ogółu wydatków w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości podatków, których udział w budżecie domowym malał w kolejnych latach i w całym okresie badania wyniósł średnio 41,4% ($\sigma=6,5\%$). Udział pozostałych wydatków nie miał istotnego wpływu na zmiany wysokości kosztów życia i utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania Szwedzkie gospodarstwa domowe utrzymujące się z pracy w sektorze przemysłu przeznaczają średnio na koszty mieszkaniowe 8,3% ($\sigma=2,0\%$), na żywność 6,7% ($\sigma=2,1\%$), na usługi 6,9% ($\sigma=1,9\%$), na odzież 3,0% ($\sigma=0,6\%$), na urlop 3,0% ($\sigma=0,6\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 3,7% ($\sigma=1,0\%$) swoich dochodów.

Rys. 27. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze przemysłu w Szwecji

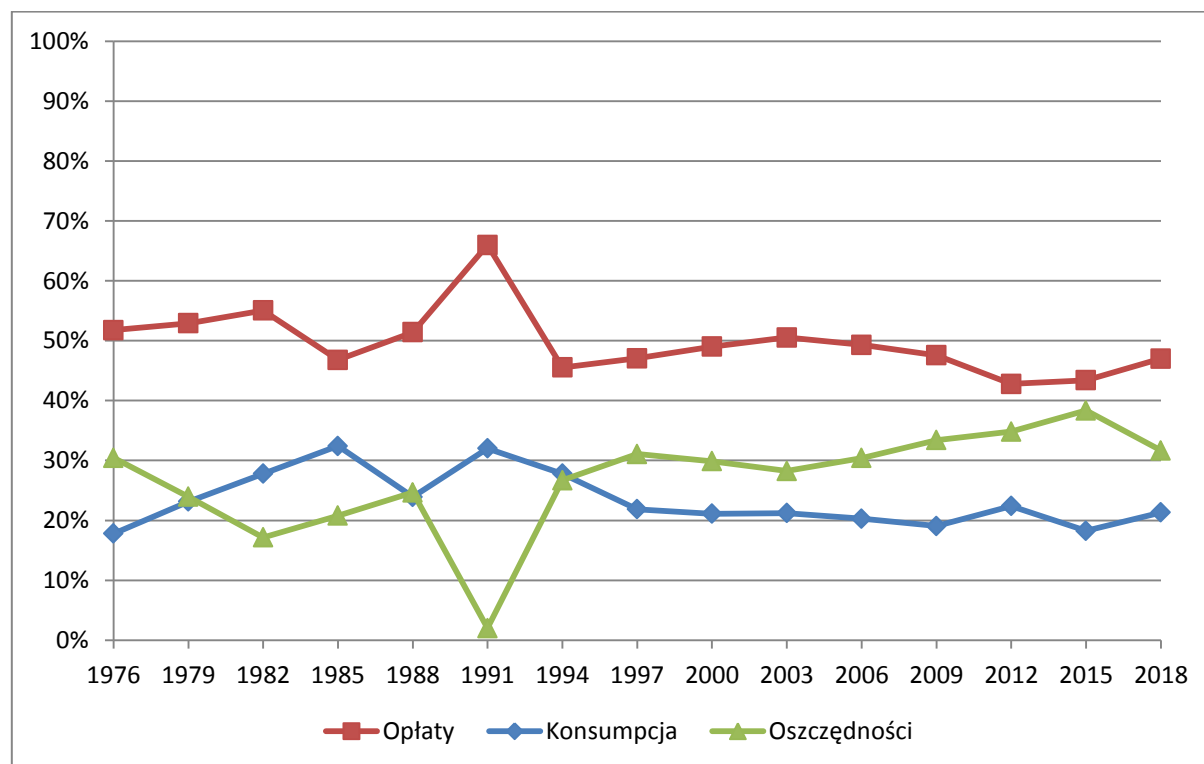


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 6 (Aneks)

W szwedzkich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze przemysłu, udział opłat w dochodach systematycznie malał od poziomu średnio 51,6% w latach 1976-1988 do poziomu ok. 45,2% w latach 2009-2018. Udział opłat w budżecie tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 49,7% ($\sigma=5,4\%$) w całym okresie badania. Zmiany udziału opłat w budżetach tych gospodarstw związane są z obniżeniem stopy opodatkowania dochodów z poziomu średnio 45,6% w latach 1976-1988 do poziomu ok. 35,2% w latach 2009-2018. Udział konsumpcji w dochodach podlegał pewnym waha-

niom i średnio wyniósł ok. 23,4% ($\sigma=4,5\%$) w całym okresie badania. Obniżenie udziału kosztów życia w budżetach szwedzkich gospodarstw domowych w sektorze przemysłu skutkowało wzrostem stopy oszczędności, której średnio poziom wyniósł 26,9% ($\sigma=8,5\%$) dochodów w całym okresie badania. Gospodarstwa domowe w Szwecji uzyskujące dochody w sektorze przemysłu mogły tym samym odłożyć średnio ponad 1/4 swojego budżetu w całym okresie badania.

Rys. 28. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze przemysłu w Szwecji



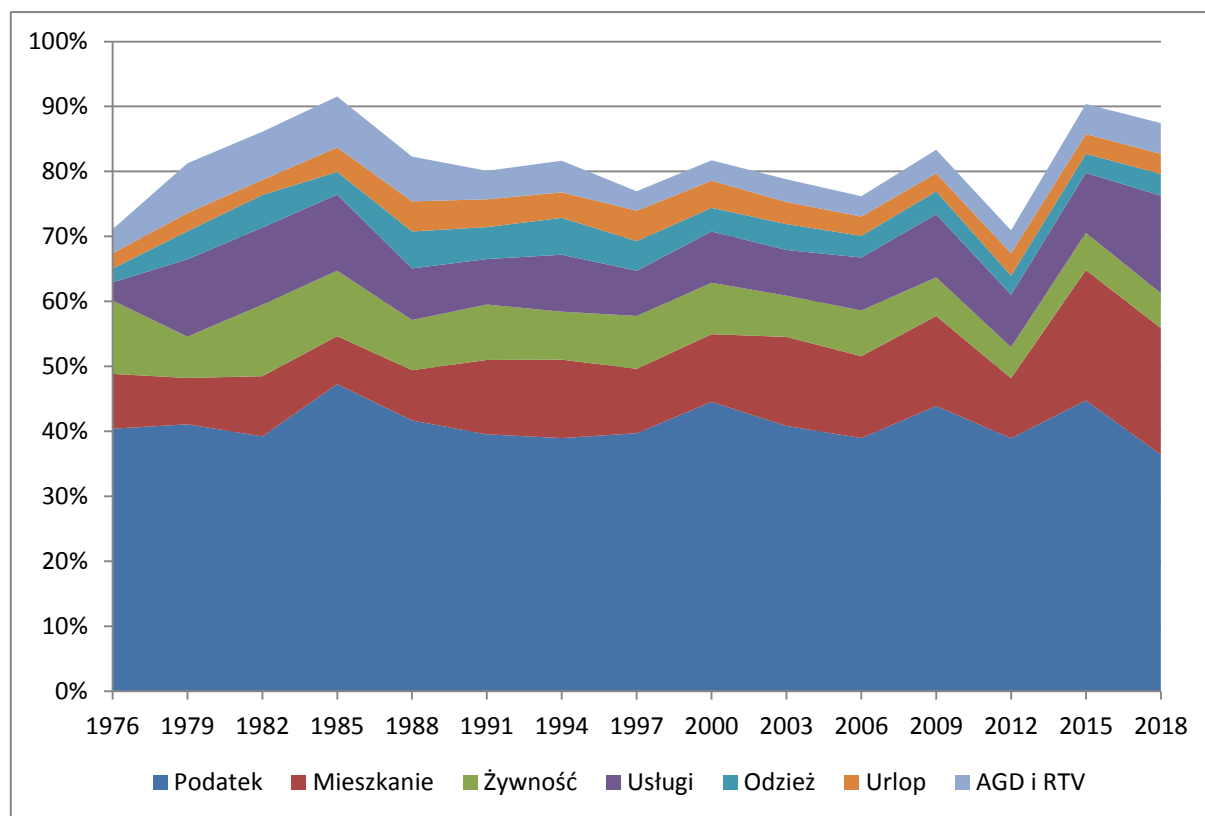
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 6 (Aneks)

W szwedzkich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze przemysłu koszty życia pochłaniają średnio prawie 3/4 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 73,1% ($\sigma=8,5\%$). Koszty życia nie przekroczyły 100% dochodów w całym okresie badania. Oznacza to, że w żadnym roku gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora przemysłu nie musiały rezygnować z żadnych wydatków konsumpcyjnych. Szwedzkie gospodarstwa domowe zatrudnione w sektorze przemysłu uzyskują wyższą stopę oszczędności niż pracujące w sektorze publicznym i sektorze usług. Wysoki udział oszczędności w budżecie tych gospodarstw pozwala na wykorzystanie czasu wolnego na odpoczynek, konsumpcję lub samorealizację oraz sprzyja tworzeniu dobrobytu.

4.3. Tworzenie dobrobytu w Danii

W Danii udział kosztów życia w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze publicznym nie ulegał znaczącym zmianom przez cały okres badania. Udział ogółu wydatków w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości podatków. Ich udział w budżecie domowym nie ulegał znaczącym zmianom przez cały okres badania i wyniósł średnio 41,1% ($\sigma=2,8\%$). Istotne znaczenie mają również koszty mieszkaniowe, których udział wyniósł średnio 11,5% ($\sigma=3,8\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Gospodarstwa domowe w Danii, które utrzymują się z pracy w sektorze publicznym przeznaczają średnio na żywność 7,6% ($\sigma=1,9\%$), na usługi 8,9% ($\sigma=2,8\%$), na odzież 4,0% ($\sigma=1,0\%$), na urlop 3,4% ($\sigma=0,7\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 4,8% ($\sigma=1,7\%$) swoich dochodów.

Rys. 29. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze publicznym w Danii

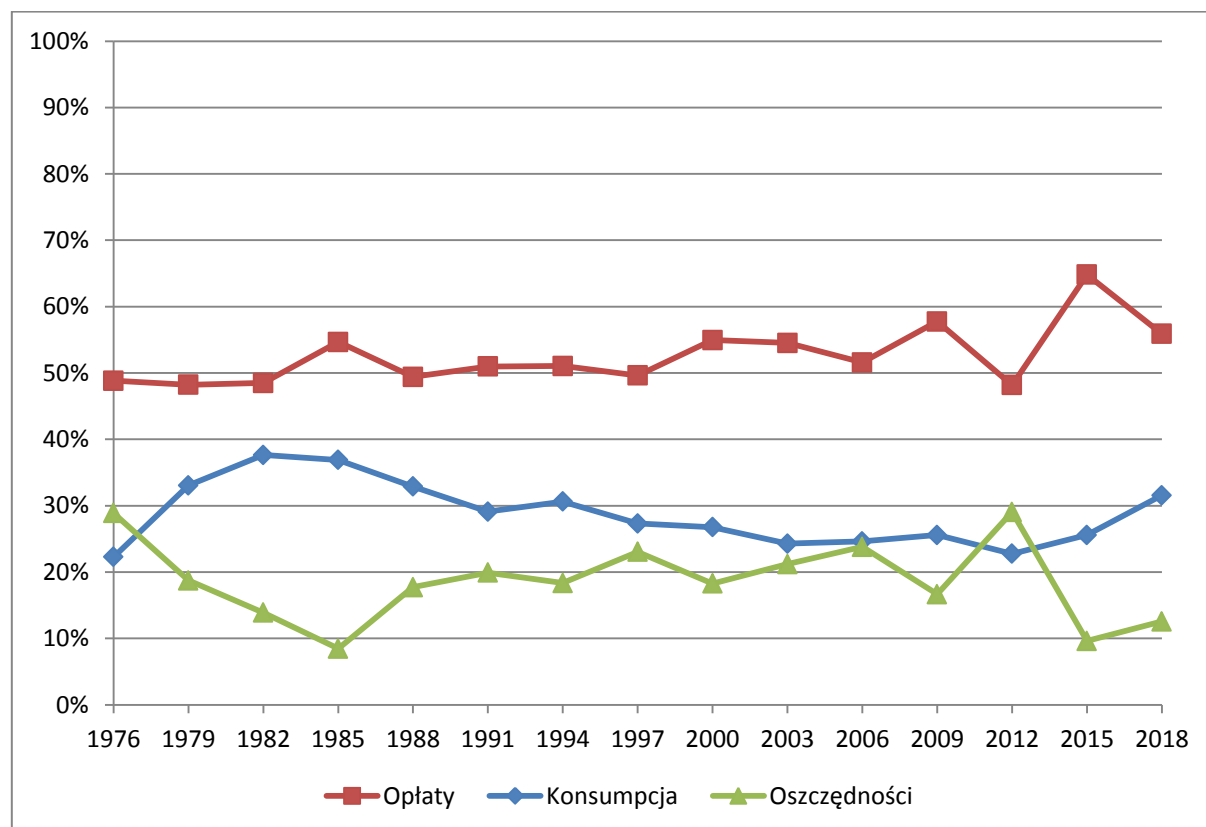


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 7 (Aneks)

W duńskich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze publicznym, nie obserwuje się znaczących zmian udziału opłat w dochodach. Udział opłat w budżecie tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 52,6% ($\sigma=4,4\%$) w całym okresie badania. Brak zmian w wysokości opłat związany jest z niewielkimi zmianami udziału podatków oraz kosztów mieszkaniowych w dochodach gospodarstw domo-

wych. Udział konsumpcji w dochodach podlegał pewnym wahaniom i średnio wyniósł ok. 28,7% ($\sigma=4,7\%$) w całym okresie badania. Niewielkie zmiany udziału kosztów życia w budżetach duńskich gospodarstw domowych w sektorze publicznym skutkowały średnim poziomem oszczędności wynoszącym 18,7% ($\sigma=5,9\%$) dochodów w całym okresie badania. Gospodarstwa domowe w Danii uzyskujące dochody w sektorze publicznym mogły tym samym odłożyć średnio prawie 1/5 swojego budżetu w całym okresie badania.

Rys. 30. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze publicznym w Danii

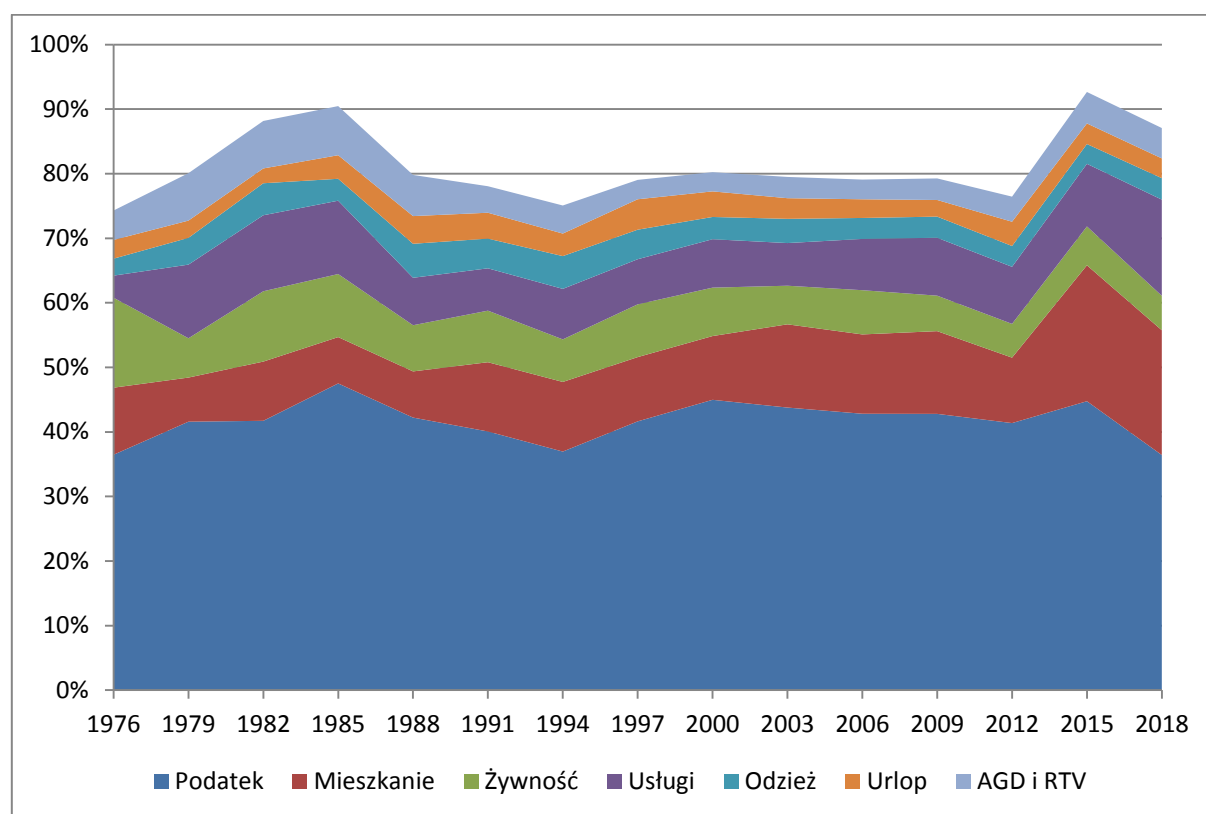


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 7 (Aneks)

W duńskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze publicznym koszty życia pochłaniają średnio ponad 4/5 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 81,3% ($\sigma=5,9\%$). Koszty życia nie przekroczyły 100% dochodów w całym okresie badania. Oznacza to, że w żadnym roku gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora publicznego nie musiały rezygnować z żadnych wydatków konsumpcyjnych. Stabilny udział oszczędności w budżecie tych gospodarstw domowych pozwala na wykorzystanie czasu wolnego na odpoczynek, konsumpcję lub samorealizację oraz sprzyja tworzeniu dobrobytu.

W Danii udział kosztów życia w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze usług nie ulegał znaczącym zmianom przez cały okres badania. Udział ogółu wydatków w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości podatków. Ich udział w budżecie domowym nie ulegał znaczącym zmianom przez cały okres badania i wyniósł średnio 41,7% ($\sigma=3,1\%$). Istotne znaczenie mają również koszty mieszkaniowe, których udział wyniósł średnio 11,4% ($\sigma=3,9\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Gospodarstwa domowe w Danii, które utrzymują się z pracy w sektorze usług przeznaczają średnio na żywność 7,5% ($\sigma=2,3\%$), na usługi 8,7% ($\sigma=2,7\%$), na odzież 3,9% ($\sigma=0,8\%$), na urlop 3,4% ($\sigma=0,7\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 4,7% ($\sigma=1,6\%$) swoich dochodów.

Rys. 31. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze usług w Danii

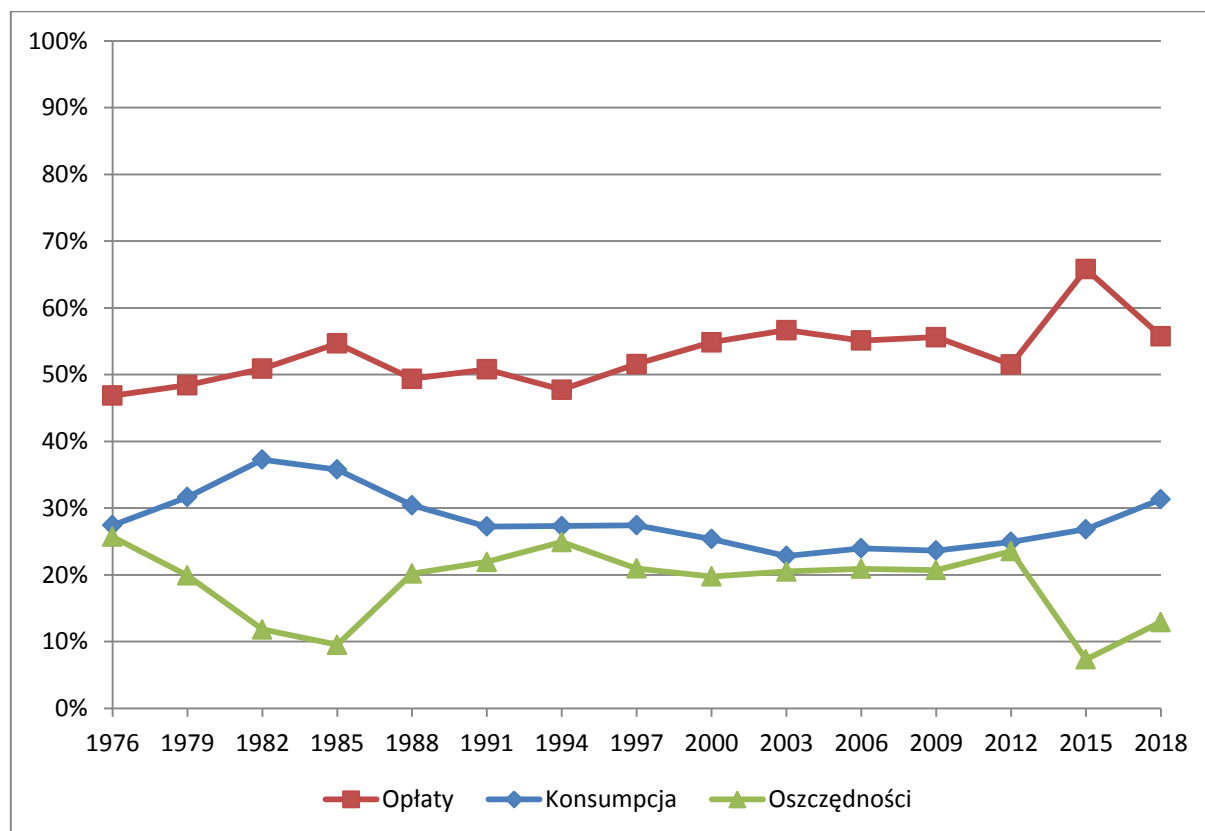


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 7 (Aneks)

W duńskich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze usług, nie obserwuje się znaczących zmian udziału opłat w dochodach. Udział opłat w budżecie tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 53,0% ($\sigma=4,6\%$) w całym okresie badania. Brak zmian w wysokości opłat związany jest z niewielkimi zmianami udziału podatków oraz kosztów mieszkaniowych w dochodach gospodarstw domowych. Udział konsumpcji w dochodach podlegał pewnym wahaniom i średnio wyniósł ok. 28,2%

($\sigma=4,1\%$) w całym okresie badania. Niewielkie zmiany udziału kosztów życia w budżetach duńskich gospodarstw domowych w sektorze usług skutkowały średnim poziomem oszczędności wynoszącym 18,7% ($\sigma=5,4\%$) dochodów w całym okresie badania. Gospodarstwa domowe w Danii uzyskujące dochody w sektorze publicznym mogły tym samym odłożyć średnio prawie 1/5 swojego budżetu w całym okresie badania.

Rys. 32. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze usług w Danii

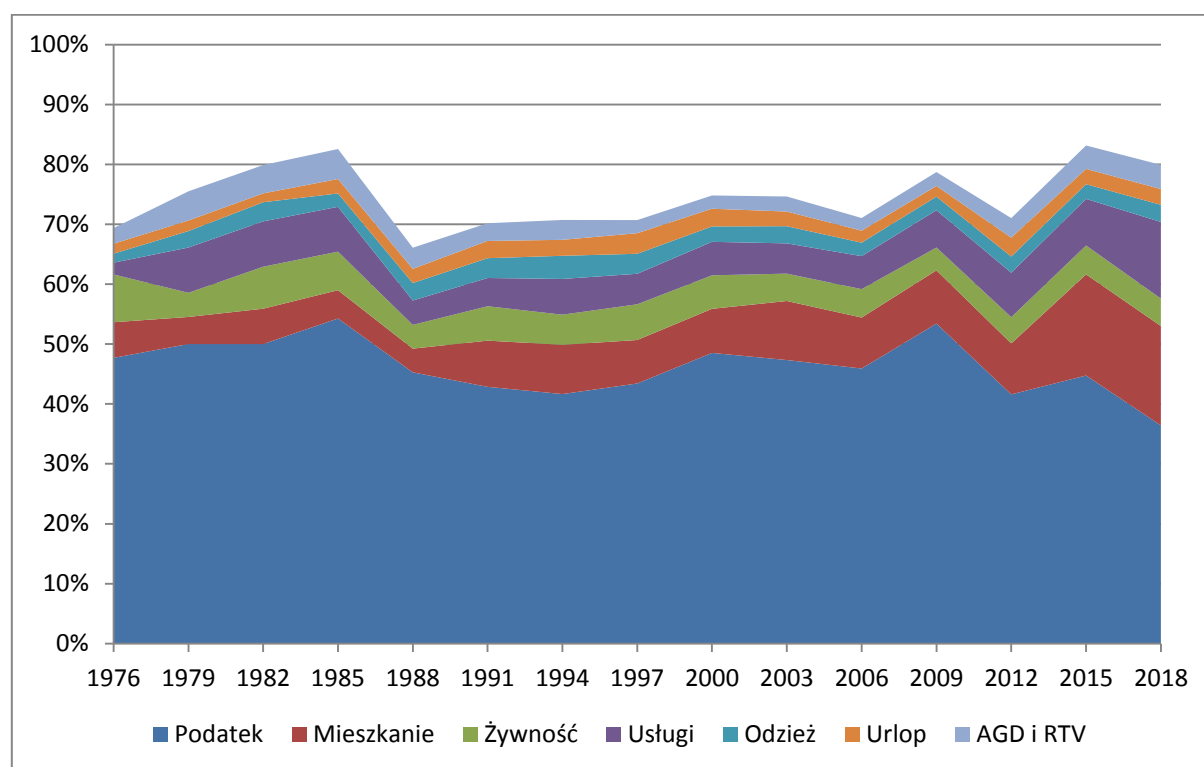


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 7 (Aneks)

W duńskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze usług koszty życia pochłaniają średnio ponad 4/5 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 81,3% ($\sigma=5,4\%$). Koszty życia nie przekroczyły 100% dochodów w całym okresie badania. Oznacza to, że w żadnym roku gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora usług nie musiały rezygnować z żadnych wydatków konsumpcyjnych. Udział oszczędności w budżecie gospodarstw domowych uzyskujących dochody w sektorze usług był identyczny jak tych uzyskujących dochody w sektorze publicznym. Stabilny udział oszczędności w budżecie tych gospodarstw domowych pozwala na wykorzystanie czasu wolnego na odpoczynek, konsumpcję lub samorealizację oraz sprzyja tworzeniu dobrobytu.

W Danii udział kosztów życia w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze przemysłu nie ulegał znaczącym zmianom przez cały okres badania. Udział ogółu wydatków w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości podatków. Ich udział w budżecie domowym nie ulegał znaczącym zmianom przez cały okres badania i wyniósł średnio 46,2% ($\sigma=4,6\%$). Istotne znaczenie mają również koszty mieszkaniowe, których udział wyniósł średnio 8,3% ($\sigma=3,7\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Gospodarstwa domowe w Danii, które utrzymują się z pracy w sektorze przemysłu przeznaczają średnio na żywność 5,2% ($\sigma=1,2\%$), na usługi 6,3% ($\sigma=2,3\%$), na odzież 2,7% ($\sigma=0,6\%$), na urlop 2,4% ($\sigma=0,6\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 3,3% ($\sigma=1,0\%$) swoich dochodów.

Rys. 33. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze przemysłu w Danii

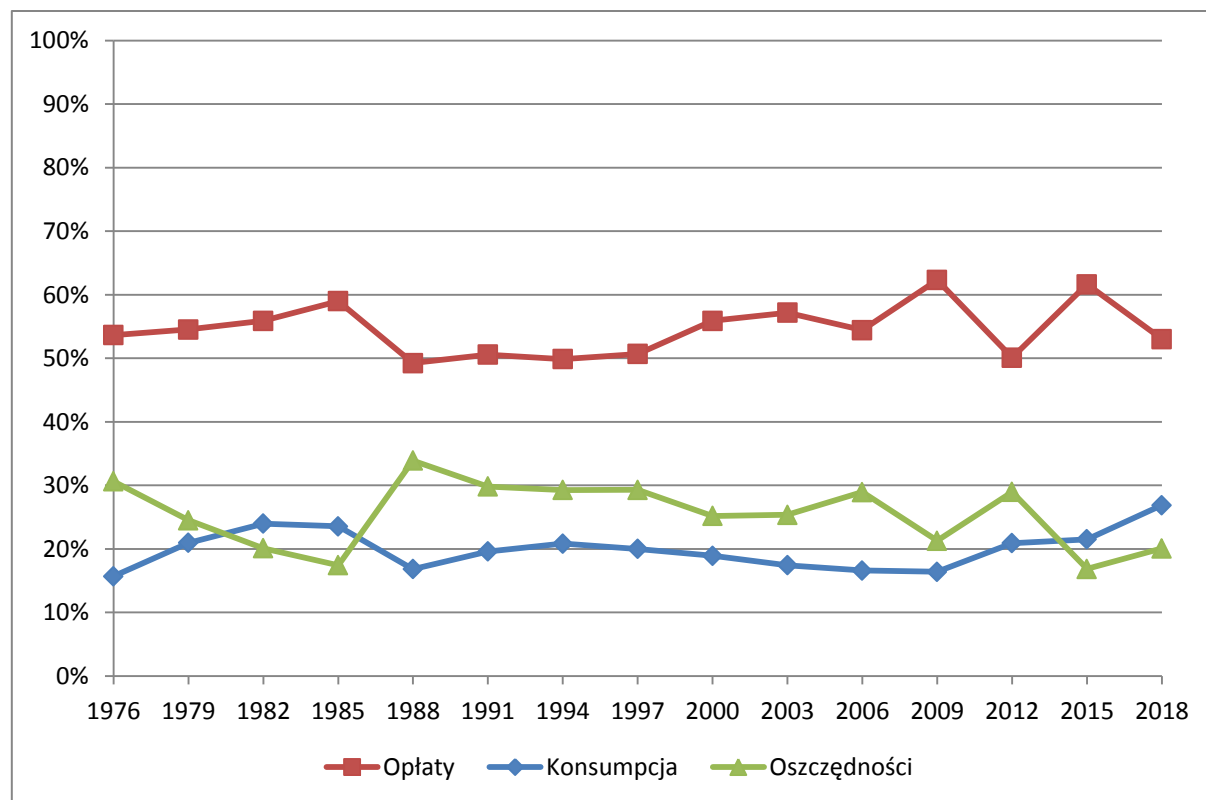


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 7 (Aneks)

W duńskich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze przemysłu, nie obserwuje się znaczących zmian udziału opłat w dochodach. Udział opłat w budżecie tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 54,5% ($\sigma=4,0\%$) w całym okresie badania. Brak zmian w wysokości opłat związany jest z niewielkimi zmianami udziału podatków oraz kosztów mieszkaniowych w dochodach gospodarstw domowych. Udział konsumpcji w dochodach podlegał niewielkim wahaniom i średnio wyniósł ok. 20,0% ($\sigma=3,1\%$) w całym okresie badania. Niewielkie zmiany udziału kosztów życia

w budżetach duńskich gospodarstw domowych w sektorze przemysłu skutkowały średnim poziomem oszczędności wynoszącym 25,5% ($\sigma=5,1\%$) dochodów w całym okresie badania. Gospodarstwa domowe w Danii uzyskujące dochody w sektorze przemysłu mogły tym samym odłożyć średnio ponad 1/5 swojego budżetu w całym okresie badania.

Rys. 34. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze przemysłu w Danii



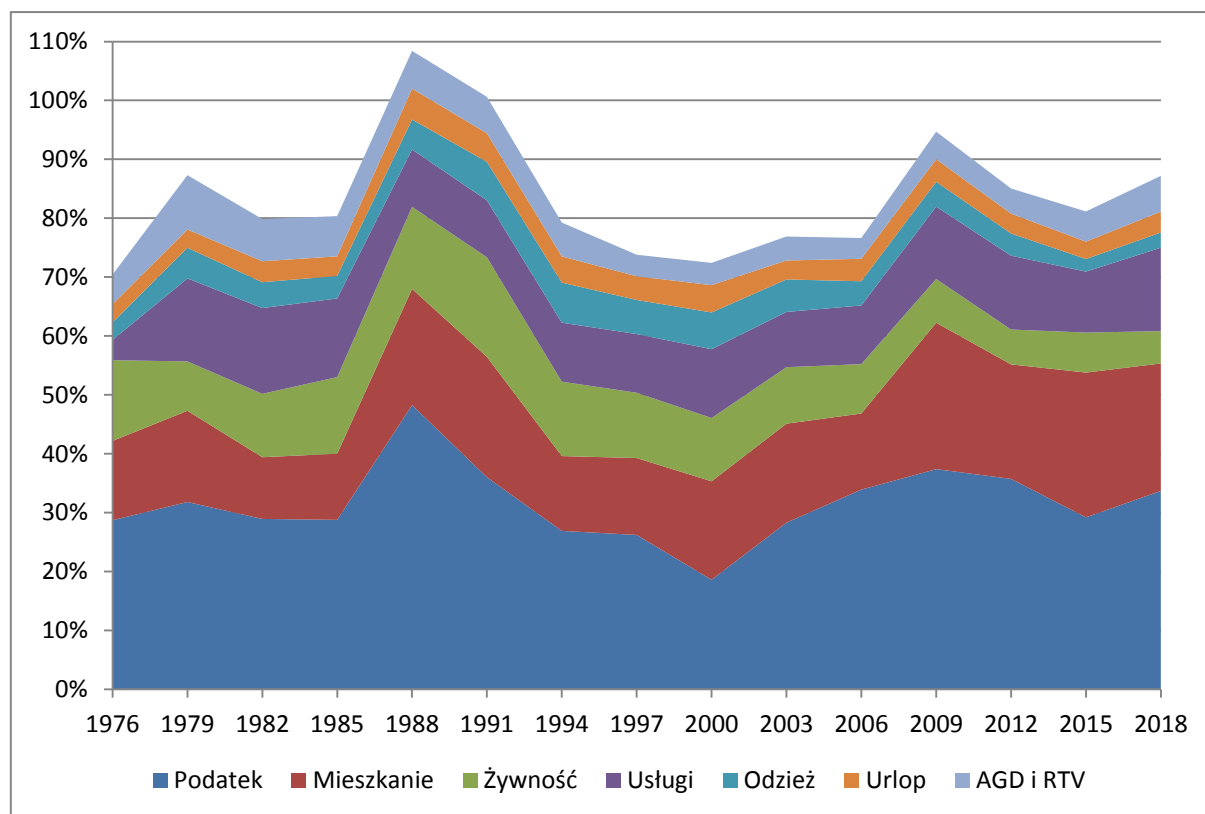
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 7 (Aneks)

W duńskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze przemysłu koszty życia pochłaniają średnio prawie 4/5 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 74,5% ($\sigma=5,1\%$). Koszty życia nie przekroczyły 100% dochodów w całym okresie badania. Oznacza to, że w żadnym roku gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora usług nie musiały rezygnować z żadnych wydatków konsumpcyjnych. Udział oszczędności w budżecie gospodarstw domowych uzyskujących dochody w sektorze przemysłu był niewiele większy niż tych uzyskujących dochody w sektorze publicznym i sektorze przemysłowym. Stabilny udział oszczędności w budżecie wszystkich gospodarstw domowych w Danii pozwala na wykorzystanie czasu wolnego na odpoczynek, konsumpcję lub samorealizację oraz sprzyja tworzeniu dobrobytu.

4.4. Tworzenie dobrobytu w Norwegii

W Norwegii udział wydatków w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze publicznym ma charakter cykliczny. Ich udział w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości podatków oraz kosztów mieszkaniowych. Udział podatków w budżecie domowym zmieniał się w kolejnych latach i wyniósł średnio 31,5% ($\sigma=6,4\%$) w całym okresie badania, natomiast udział kosztów mieszkaniowych wyniósł średnio 16,9% ($\sigma=4,5\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Norweskie gospodarstwa domowe utrzymujące się z pracy w sektorze publicznym przeznaczają średnio na żywność 10,3% ($\sigma=3,2\%$), na usługi 11,0% ($\sigma=2,7\%$), na odzież 4,6% ($\sigma=1,4\%$), na urlop 3,8% ($\sigma=0,7\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 5,5% ($\sigma=1,5\%$) swoich dochodów.

Rys. 35. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze publicznym w Norwegii

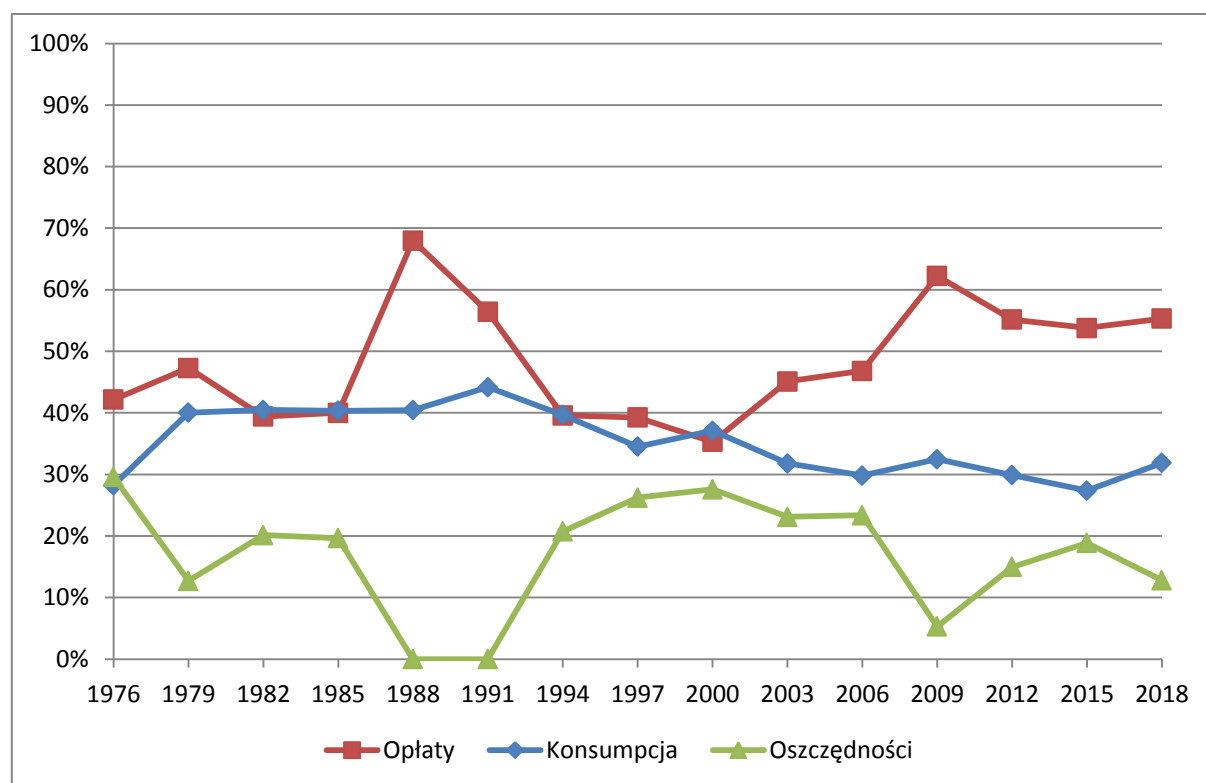


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 8 (Aneks)

W norweskich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze publicznym, udział opłat w dochodach zmienia się cyklicznie. Jest to spowodowane wahaniami stopy opodatkowania dochodów oraz kosztów mieszkaniowych. Udział opłat w budżecie gospodarstw domowych wyniósł średnio 48,4% ($\sigma=9,3\%$) w całym okresie badania. Udział konsumpcji w dochodach uległ obniżeniu z poziomu ponad 40%

w latach 80. do poziomu ok. 30% w latach 2003-2018 i średnio wyniósł ok. 35,2% ($\sigma=5,2\%$) w całym okresie badania. Zmiany udziału opłat w budżetach norweskich gospodarstw domowych w sektorze publicznym skutkowały dużymi wahaniami stopy oszczędności, która wyniosła średnio 17,0% ($\sigma=9,0\%$) dochodów w całym okresie badania.

Rys. 36. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze publicznym w Norwegii

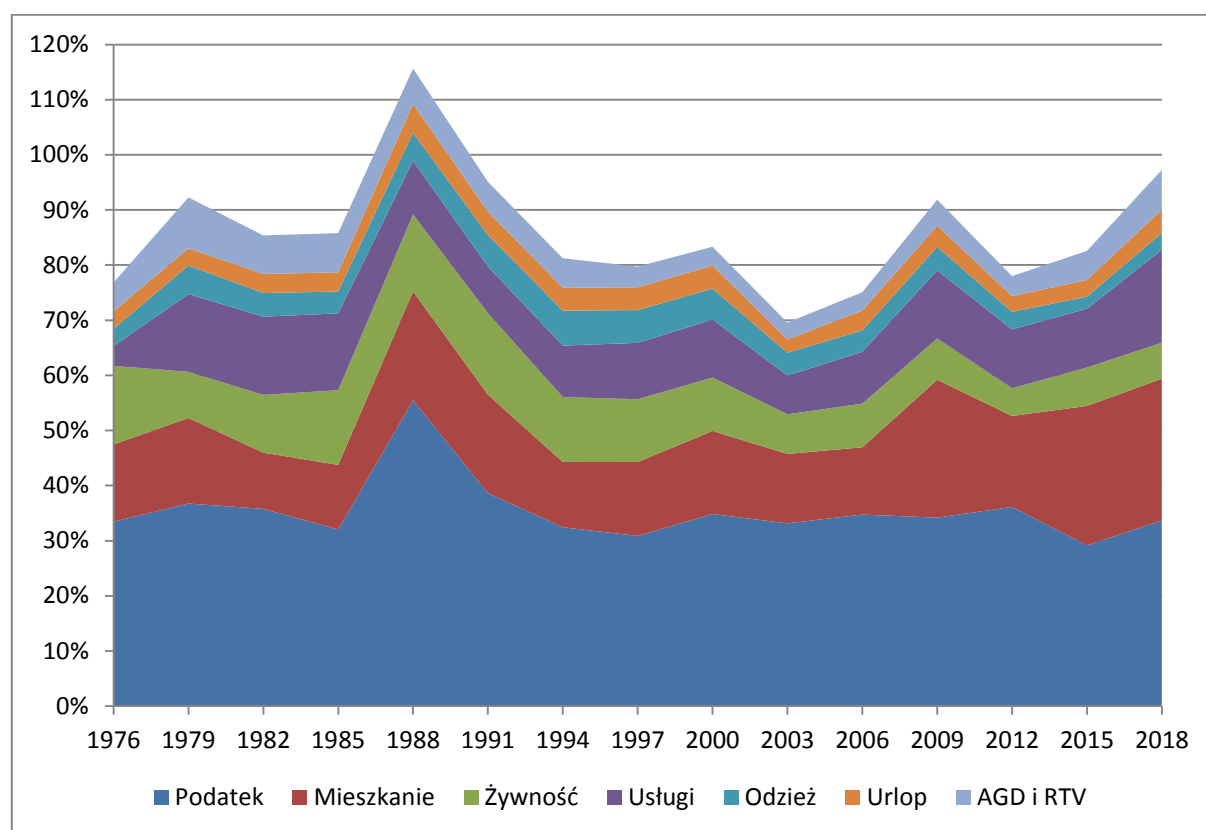


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 8 (Aneks)

W norweskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze publicznym koszty życia pochłaniają średnio ponad 4/5 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 83,6% ($\sigma=10,3\%$). Koszty życia przekroczyły 100% budżetu domowego w 1988 i 1991 r. Związane to było z wysoką stopą opodatkowania dochodów oraz wysokimi kosztami mieszkaniowymi. Oznacza to, że w poza tą wyjątkową sytuacją gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora publicznego nie musiały rezygnować z żadnych wydatków konsumpcyjnych. Duże wahania udziału opłat w budżetach gospodarstw domowych oraz poziomu oszczędności mogą jednak doprowadzić do sytuacji w której dochody nie będą pozwalały na zaspokojenie wszystkich potrzeb. Tym samym możliwości wzrostu konsumpcji oraz tworzenia dobrobytu poprzez oszczędności zostaną drastycznie ograniczone a ich członkowie tych gospodarstw domowych mogą być zmuszeni do zmiany miejsca zatrudnienia lub znalezienia dodatkowego źródła dochodów.

W Norwegii udział wydatków w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze usług ma charakter cykliczny. Ich udział w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości podatków oraz kosztów mieszkaniowych. Udział podatków w budżecie domowym zmieniał się w kolejnych latach i wyniósł średnio 35,4% ($\sigma=5,8\%$) w całym okresie badania, natomiast udział kosztów mieszkaniowych wyniósł średnio 16,4% ($\sigma=5,1\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Norweskie gospodarstwa domowe utrzymujące się z pracy w sektorze usług przeznaczają średnio na żywność 10,0% ($\sigma=3,1\%$), na usługi 10,7% ($\sigma=3,1\%$), na odzież 4,4% ($\sigma=1,2\%$), na urlop 3,7% ($\sigma=0,7\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 5,3% ($\sigma=1,7\%$) swoich dochodów.

Rys. 37. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze usług w Norwegii

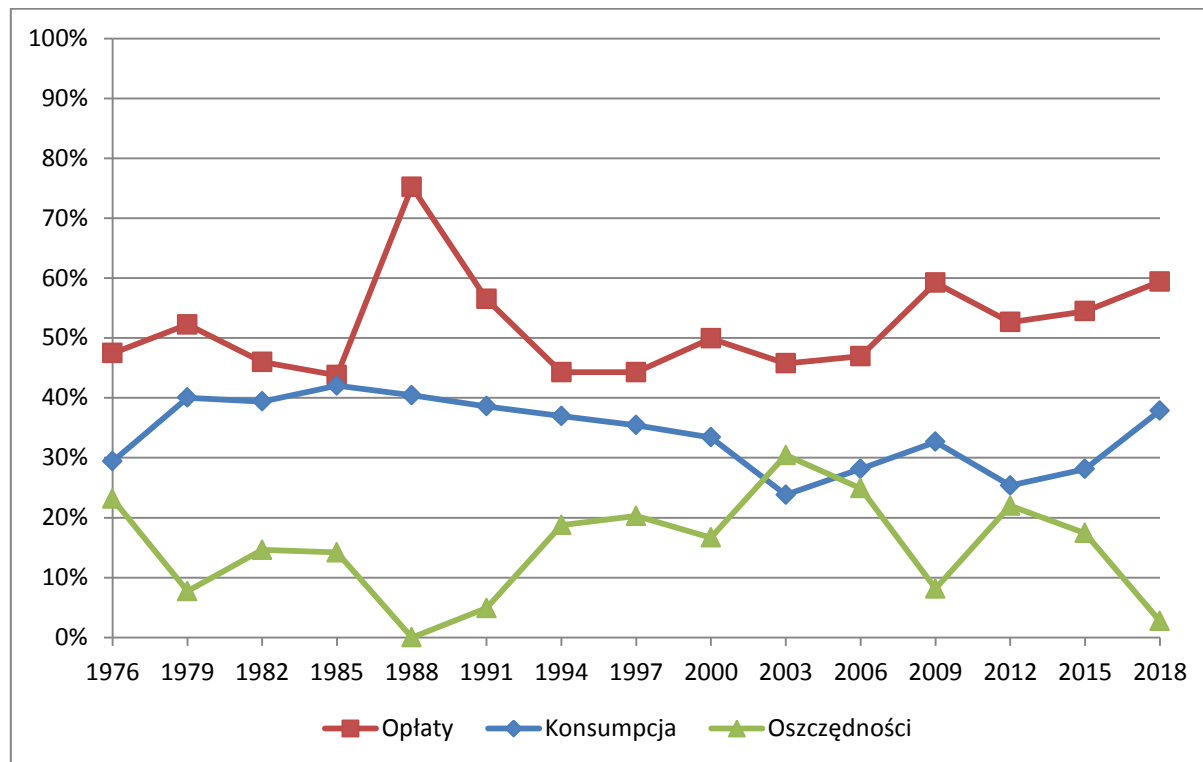


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 8 (Aneks)

W norweskich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze usług, udział opłat w dochodach ulegał wahaniom. Było to spowodowane zmianą stopy opodatkowania dochodów oraz wysokości kosztów mieszkaniowych. Udział opłat w budżecie gospodarstw domowych wyniósł średnio 51,9% ($\sigma=8,1\%$) w całym okresie badania. Udział konsumpcji w dochodach uległ obniżeniu z poziomu ponad 40% w latach 80. do poziomu ok. 29% w latach 2003-2018 i średnio wyniósł ok. 34,1% ($\sigma=5,7\%$) w całym

okresie badania. Zmiany udziału opłat w budżetach norweskich gospodarstw domowych w sektorze usług skutkowały dużymi wahaniami stopy oszczędności, która wyniosła średnio 15,1% ($\sigma=8,5\%$) dochodów w całym okresie badania.

Rys. 38. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze usług w Norwegii

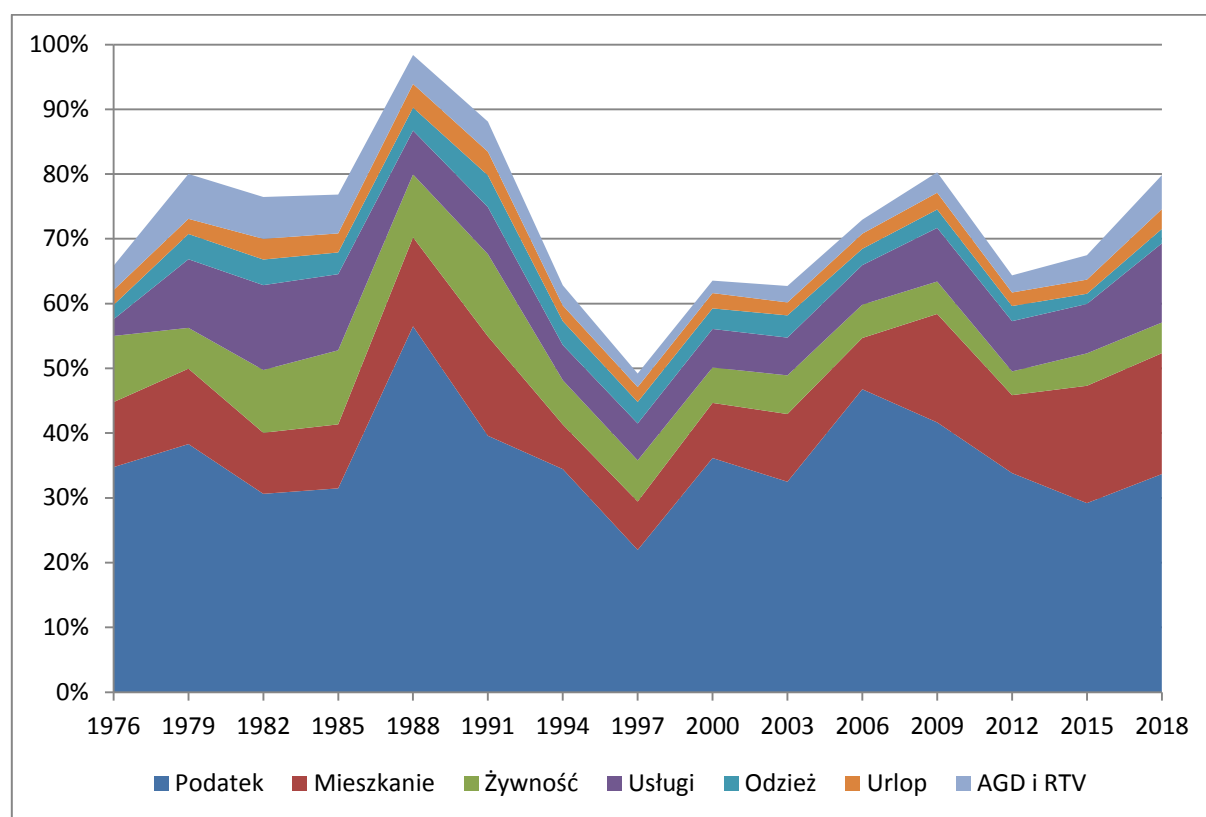


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 8 (Aneks)

W norweskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze usług koszty życia pochłaniają średnio ponad 4/5 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 86,0% ($\sigma=10,9\%$). Koszty życia przekroczyły 100% budżetu domowego w 1988 r. Związane to było z wysoką stopą opodatkowania dochodów oraz wysokimi kosztami mieszkaniowymi. Oznacza to, że w poza tą wyjątkową sytuacją gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora usług nie musiały rezygnować z żadnych wydatków konsumpcyjnych. Niższa stopa oszczędności niż w sektorze publicznym oraz duże wahania kosztów w budżetach gospodarstw domowych i poziomu oszczędności w sektorze usług mogą w konsekwencji doprowadzić do sytuacji w której uzyskiwane dochody nie będą pozwalały na zaspokojenie wszystkich potrzeb. Tym samym możliwości wzrostu konsumpcji oraz tworzenia dobrobytu poprzez oszczędności zostaną drastycznie ograniczone a ich członkowie tych gospodarstw domowych mogą być zmuszeni do zmiany miejsca zatrudnienia lub znalezienia dodatkowego źródła dochodów.

W Norwegii udział wydatków w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze przemysłu ma charakter cykliczny. Ich udział w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości podatków oraz, w mniejszym stopniu, od kosztów mieszkaniowych. Udział podatków w budżecie domowym zmieniał się w kolejnych latach i wyniósł średnio 36,1% ($\sigma=7,8\%$) w całym okresie badania, natomiast udział kosztów mieszkaniowych wyniósł średnio 11,8% ($\sigma=3,7\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Norweskie gospodarstwa domowe utrzymujące się z pracy w sektorze przemysłu przeznaczają średnio na żywność 7,2% ($\sigma=2,7\%$), na usługi 7,8% ($\sigma=2,8\%$), na odzież 3,1% ($\sigma=0,8\%$), na urlop 2,6% ($\sigma=0,5\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 3,9% ($\sigma=1,6\%$) swoich dochodów.

Rys. 39. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze przemysłu w Norwegii

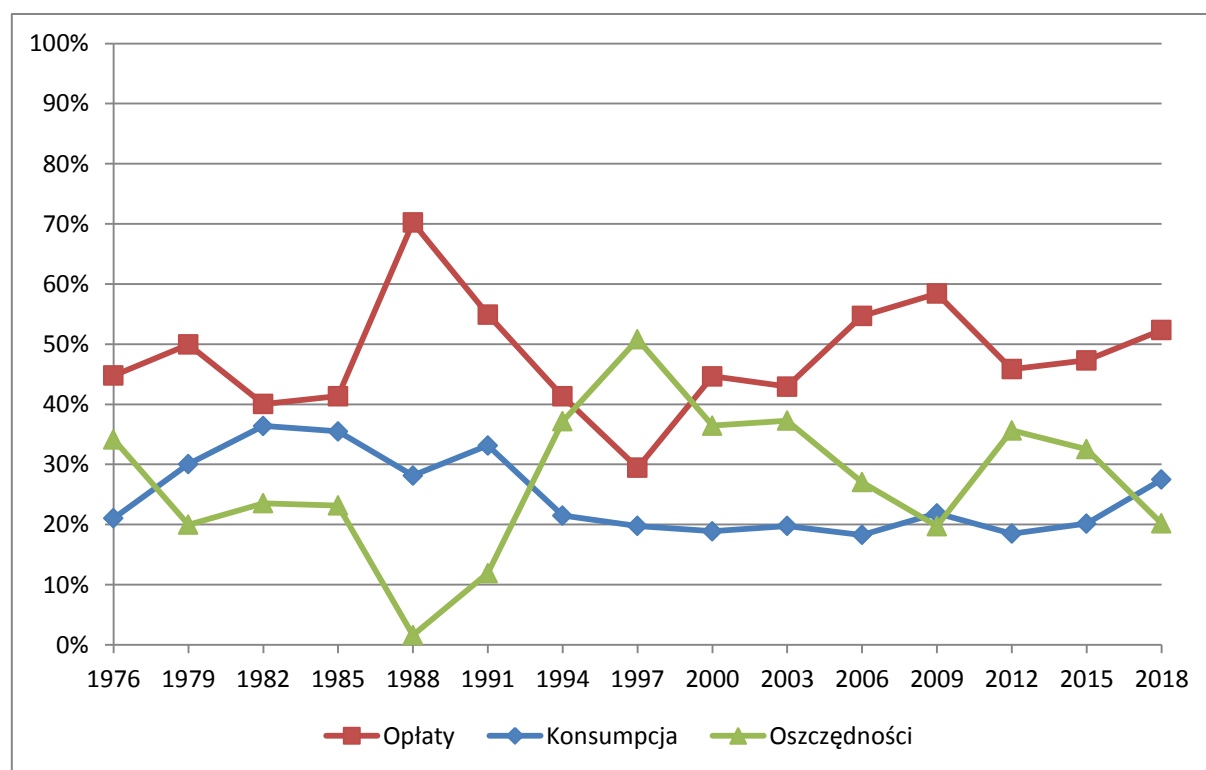


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 8 (Aneks)

W norweskich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze przemysłu, udział opłat w dochodach ulegał wahaniom. Było to spowodowane zmianą stopy opodatkowania dochodów oraz wysokości kosztów mieszkaniowych. Udział opłat w budżecie gospodarstw domowych wyniósł średnio 47,9% ($\sigma=9,2\%$) w całym okresie badania. Udział konsumpcji w dochodach uległ obniżeniu z poziomu ponad 32% w latach 80. do poziomu ok. 20% w późniejszych latach i średnio wyniósł ok. 24,7%

($\sigma=6,3\%$) w całym okresie badania. Zmiany udziału opłat w budżetach gospodarstw domowych w Norwegii w sektorze przemysłu skutkowały bardzo dużymi wahaniami stopy oszczędności, która wyniosła średnio 27,4% ($\sigma=11,7\%$) dochodów w całym okresie badania.

Rys. 40. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze przemysłu w Norwegii



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 8 (Aneks)

W norweskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze usług koszty życia pochłaniają średnio prawie 3/4 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 72,6% ($\sigma=11,7\%$). Koszty życia nie przekroczyły 100% dochodów w całym okresie badania. Oznacza to, że w żadnym roku gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora przemysłu nie musiały rezygnować z żadnych wydatków konsumpcyjnych. Gospodarstwa domowe uzyskujące dochody z sektora przemysłu uzyskały znacznie wyższą średnią stopę oszczędności niż pracownicy sektora publicznego oraz sektora usług. Istnieje jednak ryzyko, że duże wahania kosztów życia w budżetach gospodarstw domowych, a zatem również poziomu oszczędności w sektorze usług, mogą w konsekwencji doprowadzić do sytuacji w której uzyskiwane dochody nie będą pozwalały na zaspokojenie wszystkich potrzeb. Tym samym możliwości wzrostu konsumpcji oraz tworzenia dobrobytu poprzez stabilny poziom oszczędności zostaną ograniczone.

4.5. Podsumowanie modelu nordyckiego

Wśród krajów reprezentujących nordycki model gospodarki rynkowej można dostrzec pewne prawidłowości oraz cechy wspólne. Pomiedzy gospodarstwami domowymi, których przedstawiciele uzyskują dochody w różnych sektorach gospodarki występują najmniejsze różnice w poziomie wydatków na zaspokojenie potrzeb wśród badanych modeli. Osoby zatrudnione w poszczególnych dziedzinach gospodarki przeznaczają tym samym zbliżoną część swoich dochodów na pokrycie kosztów życia.

Wśród kosztów życia dominujący udział mają wydatki przeznaczane na uiszczanie podatków dochodowych i składek na ubezpieczenie społeczne. W państwach nordyckich występuje bowiem najwyższy udział podatków w budżetach gospodarstw domowych wśród krajów objętych badaniem. Udział podatków w dochodach jest jednocześnie najmniej zróżnicowany pomiędzy poszczególnymi sektorami gospodarki. Do cech wyróżniających te kraje na tle pozostałych modeli gospodarczych należą także względnie niskie koszty mieszkaniowe oraz wysoki poziom cen żywności.

W krajach reprezentujących model nordycki odnotowuje się względnie wysoki i bardzo stabilny poziom udziału kosztów życia w budżetach gospodarstw domowych. Ewentualny wzrost cen poszczególnych dóbr i usług jest tym samym kompensowany rosnącymi wynagrodzeniami. Z uwagi na wysokie koszty udział oszczędności w tych gospodarkach jest względnie niski. Jednocześnie konsekwencją stałego poziomu kosztów jest wysoce przewidywalna wysokość stopy oszczędności. Pozwala to na łatwe planowanie wydatków gospodarstw domowych oraz utrzymywanie wysokiego standardu życia.

W państwach reprezentujących nordycki model gospodarki rynkowej występuje najmniej zróżnicowany udział wydatków na zaspokojenie potrzeb do osiągniętych dochodów pomiędzy osobami zatrudnionymi w różnych sektorach gospodarki. Wysoki poziom opodatkowania dochodów przyczynia się bowiem do niwelowania różnic w wysokości budżetów gospodarstw domowych. W efekcie wszystkie podmioty gospodarcze uzyskują względnie wysoką stabilność finansową (jest ona jednak uzyskiwana kosztem niskiej stopy oszczędności w całej gospodarce). Model nordycki jest zatem nastawiony na zapewnianie sprawiedliwości ekonomicznej, cechuje go tym samym bardzo wysokie poszanowanie poczucia sprawiedliwości. Pozwala to zatem na pozytywną weryfikację hipotezy H2.

W celu poprawy warunków tworzenia dobrobytu w państwach modelu nordyckiego należałoby podjąć działania służące obniżeniu obciążeń podatkowych. Zwiększenie stopy oszczędności będzie bowiem sprzyjało poprawie poczucia bezpieczeństwa w tych krajach.

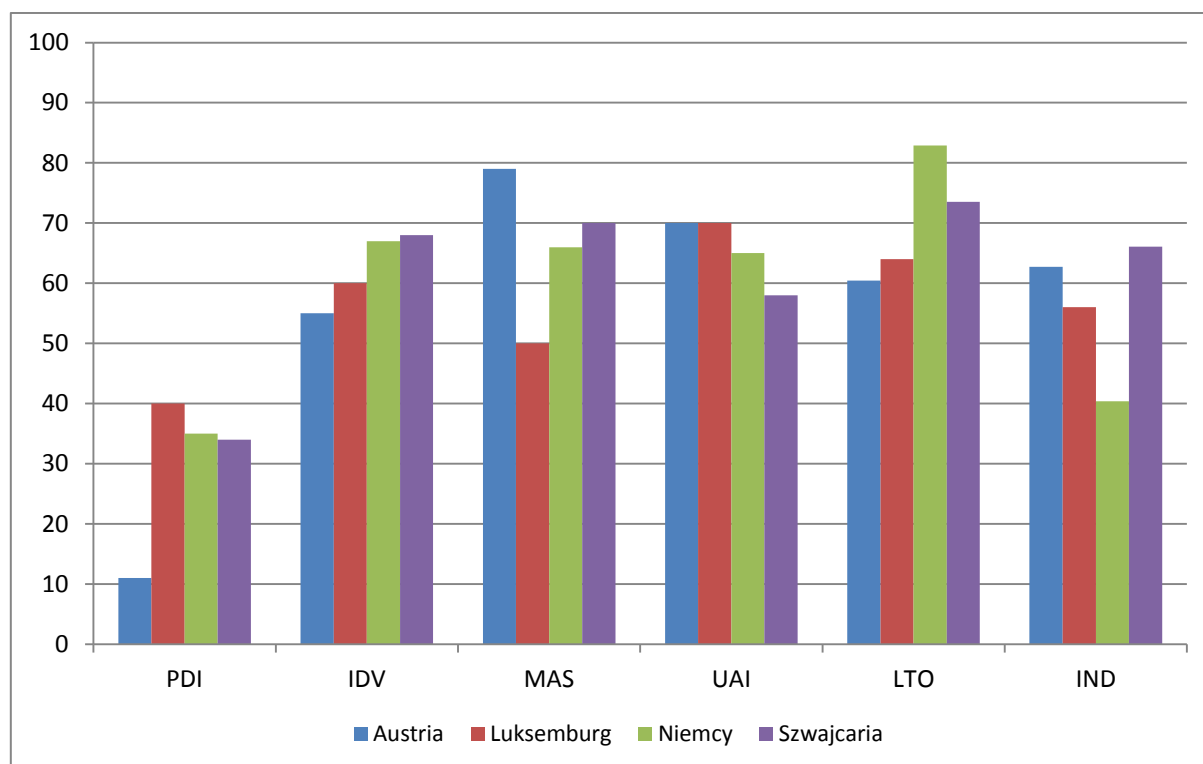
Rozdział 5

Tworzenie dobrobytu w modelu reńskim

5.1 Ogólna charakterystyka modelu opartego na kulturze reńskiej

Do kręgu kultury reńskiej zaliczają się cztery kraje zlokalizowane w środkowej Europie: Niemcy, Austria, Szwajcaria i Luksemburg. Na kulturę reńską składa się zestaw unikalnych cech kultury organizacyjnej charakterystycznych wyłącznie dla państw, w których dominuje język niemiecki. Czynniki wyróżniającymi kulturę reńską są: bardzo niski dystans władzy (średnia wartość wskaźnika PDI to 30,0), umiarkowany indywidualizm (średnia wartość IDV to 62,5), umiarkowana męskość (średnia wartość MAS to 66,3), umiarkowane unikanie niepewności (średnia wartość UAI to 65,8), orientacja umiarkowanie długoterminowa (średnia wartość LTO to 70,2) oraz umiarkowany poziom przyzwolenia (średnia wartość IND to 56,3).

Rys. 41. Wymiary kulturowe w modelu reńskim



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 2 (Aneks)

Kapitalizm reński cechuje myślenie kolektywne, długofalowe i etos technologiczny. W kapitalizmie reńskim ubóstwo jest skutkiem gospodarki, która musi się zmienić na niekorzyść pracowników zamierających gałęzi gospodarki. Biednych trzeba doksztalać,

stworzyć im możliwości i udzielić pomocy, by mogli zmienić swoje położenie. Opieka socjalna wspomaga postęp ekonomiczny i łagodzi nierówności rozwoju gospodarczego w taki sposób, że żadna zorganizowana grupa nie oprze się postępowi. Niemcy, Austria, Szwajcaria, Skandynawia i Japonia próbują ograniczyć zróżnicowanie na rzecz związków porozumienia i satysfakcji z samej pracy.³⁴¹ W Niemczech, Japonii i innych „społeczeństwach mrówek” polityka podatkowa faworyzuje oszczędzanie. W kapitalizmie reńskim i japońskim harmonia społeczna i niskie zyski udziałowców sprawiają, że podnoszenie kwalifikacji i poziomu wiedzy dobrze służą społeczeństwu. Ubezpieczenia taktuje się jako sposób społecznego rozłożenia ciężaru ryzyka: członków społeczeństwa zachęca się, żeby podejmowali nowe wyzwania w miejsce tych, od których są ubezpieczeni.

Klasycznym przykładem kultury reńskiej są Niemcy. Biorąc pod uwagę etymologię słów, poprawne jest określenie socjalna (nie społeczna) gospodarka rynkowa w odniesieniu do modelu przyjętego w Niemczech. Ma ona łączyć wysoką efektywność z generowaniem warunków dobrobytu dla wszystkich. Jej socjalny aspekt można sprowadzić do kształtowania przez państwo ramowych warunków gospodarowania w taki sposób, by umożliwić realizację wszelkich atutów systemu wolnorynkowego i łagodzenie niedoskonałości rynku. Podłożem tej koncepcji była reakcja na faszyzm i związaną z nim gospodarkę wojenną oraz sformalizowane planowanie w krajach bloku radzieckiego.³⁴²

Warunki wstępne do wprowadzenia tego typu modelu gospodarczego zostały stworzone przez reformy L. Erharda pod koniec lat 40. XX wieku. Ich sednem była stosunkowo drastyczna reforma pieniężna powiązana z urealnieniem i częściowym uwolnieniem cen, przy zachowaniu względnie szerokiego zakresu ich regulacji. Podstawy państwa socjalnego wprowadzano stopniowo, dopiero po sporej dawce liberalizacji i deregulacji. W początkowym okresie nie tyle budowano system wolnorynkowy z aktywnością państwa ograniczoną do kwestii socjalnych, co inwestowano, ze źródeł prywatnych i publicznych. Państwo natomiast, wykorzystując różne narzędzia, stymulowało kapitał prywatny do wysiłku inwestycyjnego, samo prowadząc wiele ważnych przedsięwzięć.³⁴³

W wyjściowej koncepcji tego modelu nastąpiło połączenie zasady wolności rynkowej z wyrównaniem zabezpieczenia socjalnego i moralną odpowiedzialnością jednostek wobec

³⁴¹ Obszerna analiza modeli gospodarek europejskich znajduje się w opracowaniu: O. Lissowski, *Europejski model społeczny. Zagadnienia modernizacji instytucjonalnej*, Wyd. PWE, Warszawa 2015.

³⁴² Taką sugestię formułuje T. Kowalik. Zob. tego autora: *Współczesne systemy ekonomiczne...*, op. cit. s. 68 – 69.

³⁴³ Na przykład, w budownictwie mieszkaniowym finansowy udział władz centralnych przekraczał 70%, co uważa się za ówczesne koło zamachowe gospodarki. T. Kowalik, *Współczesne systemy...*, op. cit. s. 71.

ogółu i za własne decyzje. Kluczową zasadą jest wolna, uczciwa konkurencja, która stanowi gwarancję efektywności ekonomicznej i urzeczywistnienia wolności. Zadaniem państwa jest tworzenie instytucjonalnych ram porządku chroniącego konkurencję. Państwo, pełniąc tradycyjne funkcje społeczne i rozwojowe, zachowuje się zgodnie z wewnętrzną logiką mechanizmu rynkowego. Jest to koncepcja kojarzenia gospodarki konkurencyjnej z rozsądnym, szerokim w sferze socjalnej, interwencjonizmem państwowym.

Po 1967 roku ramy modelu uległy zmianie w kierunku gospodarki bardziej socjalnej. Stabilizacja i wzrost miały opierać się na połączeniu ordo liberalizmu z keynesizmem, wyrażonym magicznym kwadratem: stałe ceny, pełne zatrudnienie, zrównoważony bilans handlowy oraz trwały wzrost.³⁴⁴ Ważną częścią procesu decyzyjnego jest współzarządzanie, określające prawo pracowników do udziału w podejmowaniu decyzji gospodarczych i społecznych na poziomie przedsiębiorstw, branż i gospodarki jako całości. Poważnym wsparciem jest to, że zdecydowana większość pracowników produkcyjnych posiada uprawnienia i specjalistyczne przygotowanie zawodowe potwierdzone certyfikatem, zarządzający na szczeblu podstawowym mają wykształcenie porównywalne do tego, jakie mają ich pracownicy, a rozpiętości płacowe są niższe niż w innych krajach europejskich.

Niemcy są przykładem wielkiego sukcesu w szybkim uprzemysłowieniu kraju. Głównym źródłem finansowania rozwoju przemysłu były banki przemysłowe, działające w ścisłej współpracy z organizacjami przemysłowymi. Szybkiej ekspansji sprzyjał względnie wysoki stopień koncentracji w sektorze przemysłu, który wprowadzał na rynek światowy, w krótkim czasie, potężne giganty. Umiejętność czerpania nauki z historii jest w tym narodzie wyjątkowo wysoka, zarówno jeśli chodzi o zdolność do podnoszenia się z upadku jak i w zabiegach o stabilny, wiarygodny pieniądz. Obecnie jest to nie tylko kraj aspirujący do grona światowych przywódców technologicznych, poważnych eksporterów, ale jest to też kraj o najwyższym poziomie zabezpieczenia społecznego.

Oceniając osiągnięcia tego modelu wypada zwrócić uwagę na kilka ważnych okoliczności. Dynamika gospodarki była względnie wysoka, w dużym stopniu z tytułu wysokiej stopy inwestycji i wsparcia ze strony rządu.³⁴⁵ Niewielka progresja podatkowa i pobudzanie

³⁴⁴ Należy podkreślić, że koniunktura w gospodarce niemieckiej w znacznym stopniu zależała, i nadal tak jest, od sytuacji w gospodarce światowej, ponieważ jest ona stosunkowo silnie nastawiona na eksport.

³⁴⁵ Dla gospodarki Niemiec charakterystycznych jest kilka kwestii. Mimo zakazu pomocy publicznej dla przedsiębiorstw, funkcjonuje tu rozbudowany i skuteczny system programów wsparcia dla małego i średniego biznesu. Pozwala to na utrzymywanie się sektora MSP w dobrej, konkurencyjnej na rynku światowym, pozycji. System bankowy opiera się na kapitale krajowym i jest powiązany z kapitałem przemysłowym; wysoki poziom koncentracji przemysłu ułatwia ekspansję na rynki światowe. Dualizm gospodarki jest jej atutem, ale jest możliwy przy systematycznym wsparciu rządowym dla MSP.

oszczędności ludności uboższej podnosiło poziom oszczędności krajowych. Aktywna polityka mieszkaniowa, w połączeniu z pomocą zewnętrzną po wojnie, rosnącym zatrudnieniem i niską stopą bezrobocia stworzyły podstawy poprawy poziomu życia. Ceny pozostały względnie stabilne, a wskaźniki makroekonomiczne korzystne, nawet w okresie po 2008 roku, co pozwala na utrzymanie systemu zabezpieczenia społecznego, demokracji przemysłowej, opieki zdrowotnej, edukacji i kształcenia. Wydajność pracy niemieckich pracowników jest najwyższa na świecie, najwyższe są ich zarobki, w połączeniu z dodatkowymi świadczeniami. Do związków zawodowych należy niemal połowa robotników, należą do nich znane przedsiębiorstwa, prowadzone są własne związkowe przedsiębiorstwa. Związki te pozostają współwłaścicielami i zarządcami głównych przedsiębiorstw związkowych.

W kulturze niemieckiej typowe jest jej poważne intelektualne i filozoficzne zainteresowanie porozumieniem i zgodą. Postępowanie jednostki wobec bliźnich powinno być takie, żeby dało się z niego wysnuć uniwersalne prawo. Taka postawa stwarza możliwość pogodzenia praw uniwersalnych i jednostkowych, części i całości społeczeństwa, praw jednostki i jej zobowiązań wobec zbiorowości. Menedżerowie niemieccy demonstrują większą skłonność do współpracy w obliczu międzynarodowej konkurencji niż menedżerowie amerykańscy, holenderscy, brytyjscy, kanadyjscy czy włoscy. Ponad połowa z nich odrzuca rywalizację jako antidotum na zmowę przedsiębiorstw, niechętnie zwalniają pracowników, angażują się na rzecz innych ludzi. Co ważne, cechują się skłonnością do współdziałania, współzależności, wzajemności. Ich specjalnością jest współdecydowanie (m. in. powoływanie rad nadzorczych, z udziałem robotników). Rady robotnicze wykazują pełnię współdecydowania, ponieważ istnieją nawet w niezbyt dużych przedsiębiorstwach, nie należą do struktury związkowej, więc każdy pracodawca może kontaktować się z pracownikiem w miejscu pracy.

Niemcy przeznaczają duże sumy na doskonalenie infrastruktury publicznej - jak każde państwo o etyce grupowej. Większość tych sum wydają na wspieranie gałęzi przemysłu o najwyższym wskaźniku wzrostu. System ubezpieczeń zdrowotnych, państwowych i rywalizujących z nimi ubezpieczeń prywatnych obejmuje ponad 90% obywateli. Cechą niemieckiej kultury przedsiębiorczości jest względnie duża liczba małych i średnich przed-

Przedsiębiorstwa publiczne i związkowe efektywnie realizują swoje zadania (głównie transport, komunikacja, budownictwo mieszkaniowe). System zabezpieczenia społecznego jest dobrze rozwinięty, wspiera go pozapodatkowy system zmniejszania rozpiętości dochodowych (np. pomoc w nabyciu mieszkania).

siębiorstw prywatnych, prowadzonych przez założycieli i ich rodziny. Zarządza się nimi bardzo sprawnie i osiąga dzięki temu cele w zakresie eksportu. Zamiast walczyć ze związkami zawodowymi, niemieccy menedżerowie zbudowali gospodarkę wysokich wynagrodzeń i kwalifikacji, w której zdyscyplinowana siła robocza nie żąda zwiększenia wynagrodzeń nieproporcjonalnie do wzrostu produkcji i produktywności. Zamiast uczestniczyć w sporach o wartości techniczne i ludzkie, menedżerowie niemieccy dążą do zjednoczenia wysiłków umożliwiających postęp techniczny, nadając mu humanitarny wymiar.

Przedsiębiorstwa niemieckie rzadko mogą rywalizować ze sobą pod względem niskich kosztów produkcji, ponieważ koszt zabezpieczeń socjalnych, wynagrodzeń, zasiłków i podatków jest bardzo wysoki, czego skutkiem jest zmniejszenie inwestycji wewnętrznych. Może to prowadzić Niemcy do podejmowania działań ochraniających wspólny rynek przed towarami pochodzącymi z gospodarek bardziej konkurencyjnych, np. azjatyckich.³⁴⁶

Z kolei, szwajcarski system gospodarczy i polityczny posiada cztery wyznaczniki, mianowicie demokracja bezpośrednia, konkordancja, federalizm oraz neutralność. Rzutują one na cały system społeczny i jego relacje z innymi krajami.³⁴⁷ Szwajcaria daje obywatelom najszersze możliwości uczestniczenia w sprawowaniu władzy i podejmowaniu decyzji, nie tylko poprzez udział w wyborach parlamentarnych, ale też głosowania w referendum. W tym kraju w centrum znajduje się uczestnictwo obywateli w sprawowaniu władzy na wszystkich szczeblach federacyjnej struktury państwa. Ogranicza to dominację państwa w relacjach ze społeczeństwem, wprowadza do procesu decyzyjnego element nieprzewidywalności, przekazując elektoratowi ostatni głos w rozstrzygnięciach na szczeblu federacji. Opozycją są obywatele uprawnieni w referendum.

Nieobecną w innych krajach regułą formowania i działania rządu jest konkordancja, która oznacza, że wyłoniona rada federalna działa kolegialnie, podejmuje decyzje na zasadzie konsensusu i ponosi za nie zbiorową odpowiedzialność polityczną (poszczególne członkowie rządu są zwolnieni z odpowiedzialności indywidualnej). Zgodnie z jej regułami do rządu wchodzi przedstawiciele czterech najsilniejszych partii (po 2003 roku ten układ uległ pewnej zmianie). Dzięki tej instytucji Szwajcarię cechuje wysoki poziom stabilności politycznej, co w połączeniu z demokracją umacnia wybór społeczny.

Federalizm gwarantuje szeroką autonomię kantonom, regionom, federacjom. Jako osiągnięcia szwajcarskiego państwa federacyjnego można traktować bezpośrednią demo-

³⁴⁶ Ibidem, s. 240 – 244.

³⁴⁷ Zob. S. Cz. Kozłowski, *Szwajcaria – Unia Europejska. Polityka integracyjna Konfederacji Szwajcarskiej*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2015, s. 23.

krację, federalizm, ideę konstytucji, równość wobec prawa, liberalne prawa człowieka i obywatela, równouprawnienie czterech języków urzędowych.³⁴⁸ Jej wielokulturowość odzwierciedlają cztery języki urzędowe oraz znacząca imigracja. Federalizmowi szwajcarskiemu można przypisać pięć ważnych atutów: zakłada on ochronę mniejszości; zbliża obywateli do władz politycznych (co umożliwia identyfikację ze strukturami władzy), rozładowuje napięcia między władzami poszczególnych szczebli, umożliwia lepszą realizację polityki, gwarantuje kantonom kreatywny wybór metod wdrażania prawa federalnego, umacnia konkurencyjność w stosunkach między wszystkimi strukturami federalnego państwa.³⁴⁹

Polityka neutralności funkcjonuje w tym kraju jako podstawa niezawisłości, bezpieczeństwa i dobrobytu, przez co jest traktowana jako filar systemu politycznego i gospodarczego, pozostając kluczowym składnikiem zbiorowej świadomości Szwajcarów (jest to zapisane w Konstytucji) i definiując ich tożsamość.³⁵⁰ Społeczne poparcie neutralności sięga 93%, co wiąże się z korzyściami w postaci oddziaływania na rzecz jedności i niezależności państwowej, postrzegając ją jako podstawę niezawisłości, bezpieczeństwa i dobrobytu.

Nieco inny jest model gospodarczy Austrii, ponieważ opiera się na pięciu elementach: stabilizacja polityczna, spokój społeczny, harmonia pomiędzy pracodawcami i organizacjami pracobiorców, ugruntowane bezpieczeństwo wewnętrzne oraz szeroka integracja z gospodarką światową. Występuje tu zjawisko szczególnie owocnej współpracy różnych grup interesów i partii politycznych. Partnerstwo społeczne jest tu swoistą specjalnością, rozciąga się na wszystkie obszary polityki gospodarczej i społecznej. Austria jest dobrym przykładem szerokiego i skoordynowanego współdziałania różnego rodzaju organizacji reprezentujących interesy grupowe. Ogólnie rzecz biorąc, jest to odmiana społecznej gospodarki rynkowej i jedna z bardziej rozwiniętych ekonomicznie gospodarek Unii Europejskiej (PKB p.c. daje 4. miejsce w UE).

Podstawą dochodu emeryta w Austrii są środki z państwowego ubezpieczenia emerytalnego. Wszyscy pracownicy i samo zatrudnieni opłacają składki (poza urzędnikami). Składki na ubezpieczenie stanowią 22,8% wynagrodzenia brutto (pracownik ponosi ciężar

³⁴⁸ S. Cz. Kozłowski, *Szwajcaria ...*, op. cit., s. 36 – 37.

³⁴⁹ Ibidem, s. 44.

³⁵⁰ Badania pokazują, że $\frac{3}{4}$ uczestników wskazuje neutralność jako element ściśle związany ze szwajcarską państwowością, ponad $\frac{1}{2}$ nie potrafi sobie wyobrazić by ten kraj nie był neutralny. Ibidem, s. 62.

10,25%, a 12,55% pracodawca), a do każdej emerytury dopłaca państwo.³⁵¹ Austriacki system emerytalny został oceniony nisko w corocznym raporcie Mercera dotyczącym systemów emerytalnych w 30. krajach świata, więc wymaga szybkich reform z powodu „hojności”. Wydatki na obsługę emerytur są znacznie wyższe od przeciętnej dla krajów rozwiniętych. W 2013 roku wyniosły 13,4% PKB Austrii i będą rosnąć w przyszłości. Ponadto w Austrii system jest niemal w 100% repartycyjny – składki pracujących są wypłacane na bieżąco emerytom. Powoduje to, że prywatne oszczędności osób starszych są małe w porównaniu do innych rozwiniętych krajów europejskich. Jak wynika z raportu OECD „Pension at a Glance” źródła dochodu emerytów w Austrii to w przeszło 80% transfery publiczne. Tylko około 5% pochodzi z różnych planów prywatnych. Pokazuje to, że system emerytalny jest tu bardzo korzystny dla obecnych emerytów, ale pracownicy i pracodawcy ponoszą duży ciężar składek oraz państwo poprzez dopłaty do systemu.

Cechą austriackiego ubezpieczenia społecznego jest jego obowiązkowość, uwzględniająca prawie wszystkie osoby czynne zawodowo. Mamy tu trzy rodzaje ubezpieczenia społecznego: zdrowotne (choroba i macierzyństwo), wypadkowe (wypadek przy pracy lub choroba zawodowa) oraz ubezpieczenie emerytalne.

W koncepcji społecznej gospodarki rynkowej nastąpiło umiejętne połączenie troski o sprawność ekonomiczną i realizację celów społecznych. W takim modelu kapitalizmu rynek i konkurencja są narzędziami osiągania ważnych celów społecznych (wolność, dobrobyt, solidarność, równe szanse, likwidowanie efektu wykluczonej jednostki).³⁵²

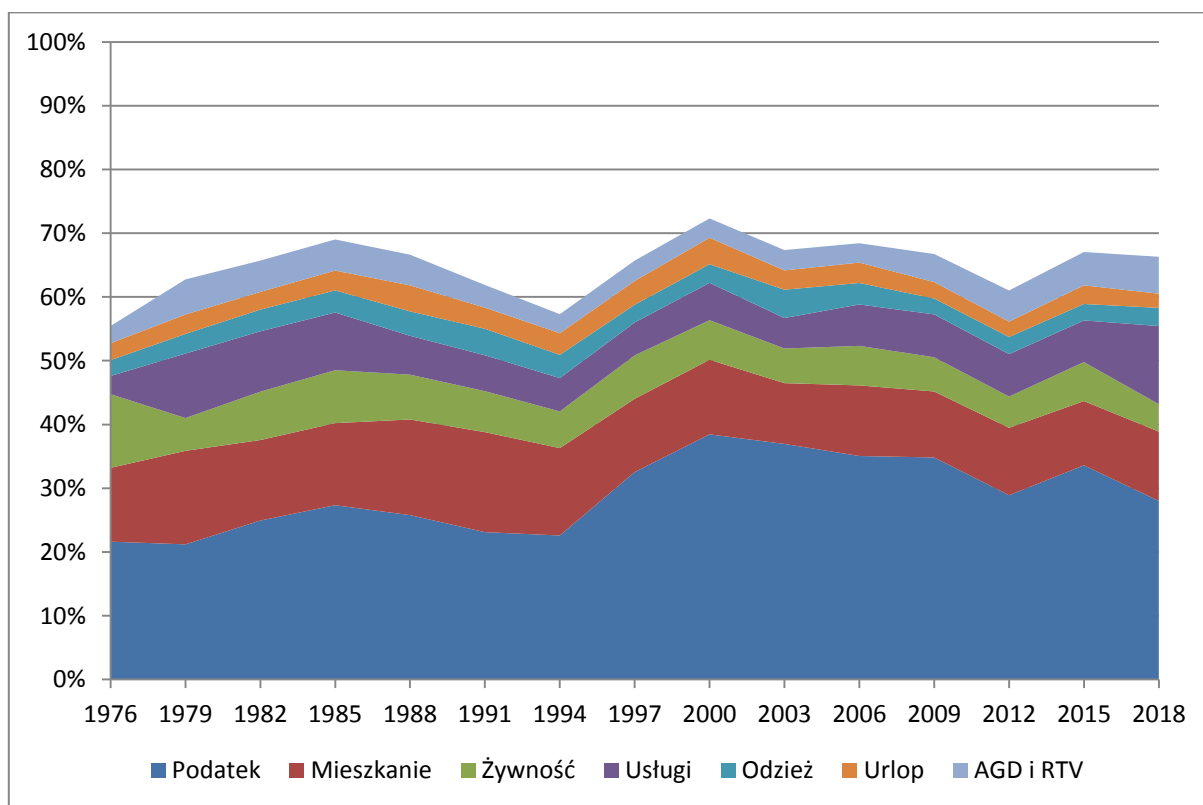
³⁵¹ Maksymalna kwota emerytury z tytułu państwowego ubezpieczenia może wynosić niepełna 5000 euro brutto miesięcznie, minimalna emerytura dla osób samotnych wynosi nieco ponad 909 euro (lub 1022 euro, jeżeli składki były opłacane przez przynajmniej 30 lat). W Austrii standardem jest otrzymywanie 14. pensji w roku, także po przejściu na emeryturę można liczyć na dodatkowe dwie wypłaty w roku. Ogólny cel, jaki przyświeca systemowi, to realizacja reguły 80/45/65, co oznacza stopę zastąpienia na poziomie 80% brutto przeciętnego wynagrodzenia dla tych, którzy opłacali składki przez 45 lat i przeszli na emeryturę w wieku 65.

³⁵² T. Przybyciński, *Racjonalność, efektywność i etyka w koncepcji społecznej gospodarki rynkowej*, [w:] *Dokonania współczesnej myśli ekonomicznej. Racjonalność - efektywność - etyka. Problemy teoretyczne*, Część 1, red. U. Zagóra Jonszta, R. Pęciak, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Katowice 2014, s. 179.

5.2. Tworzenie dobrobytu w Niemczech

W Niemczech udział kosztów życia w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze publicznym nie ulegał znaczącym zmianom przez cały okres badania. Udział ogółu wydatków w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości podatków. Ich udział w budżecie domowym ulegał pewnym wahaniom przez cały okres badania i wyniósł średnio 29,0% ($\sigma=5,6\%$). Istotne znaczenie mają również koszty mieszkaniowe, których udział wyniósł średnio 12,1% ($\sigma=1,8\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Gospodarstwa domowe w Niemczech, które utrzymują się z pracy w sektorze publicznym przeznaczają średnio na żywność 6,5% ($\sigma=1,7\%$), na usługi 6,9% ($\sigma=2,3\%$), na odzież 3,2% ($\sigma=0,6\%$), na urlop 3,1% ($\sigma=0,5\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 4,1% ($\sigma=1,0\%$) swoich dochodów.

Rys. 42. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze publicznym w Niemczech

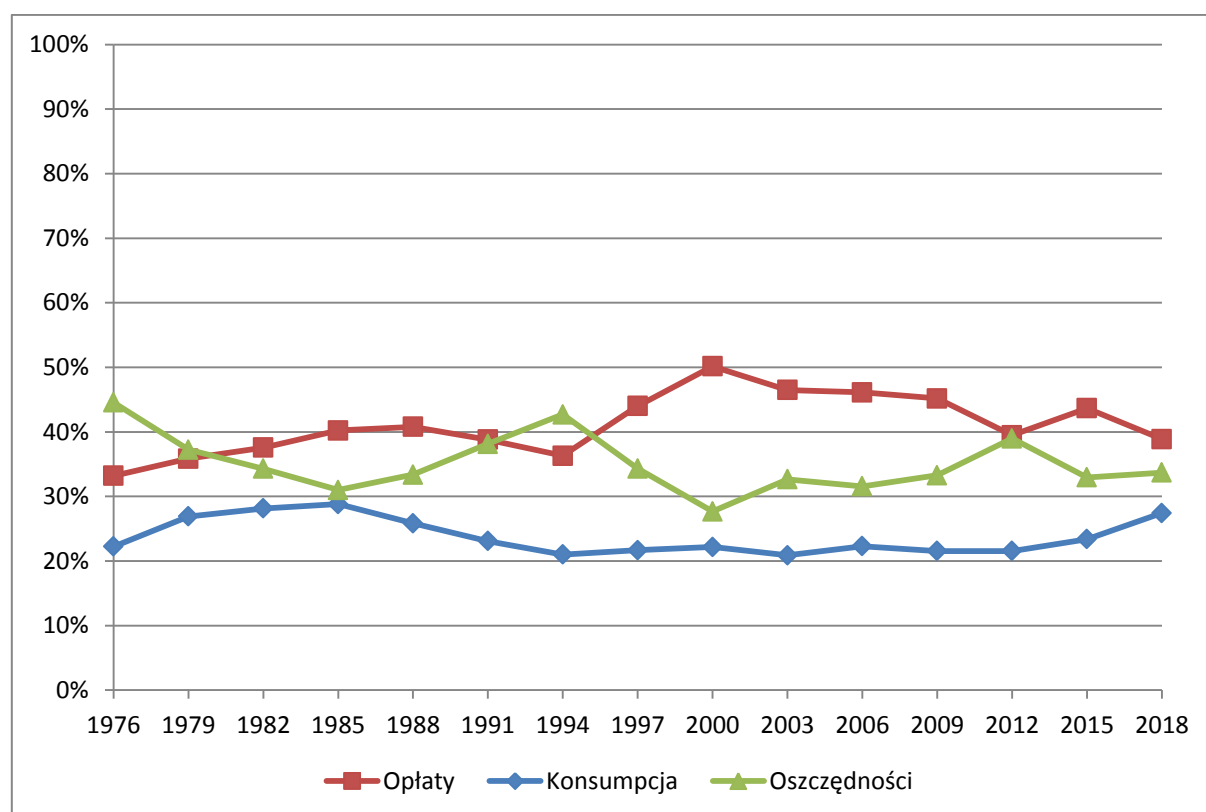


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 9 (Aneks)

W niemieckich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze publicznym, obserwuje się pewne wahania udziału opłat w dochodach wynikające ze zmiany stopy opodatkowania dochodów w kolejnych latach. Udział opłat w budżecie tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 41,1% ($\sigma=4,5\%$) w całym okresie badania.

Udział konsumpcji w dochodach podlegał niewielkim wahaniom i średnio wyniósł ok. 23,8% ($\sigma=2,7\%$) w całym okresie badania. Niewielkie zmiany udziału kosztów życia w budżetach niemieckich gospodarstw domowych w sektorze publicznym skutkowały średnim poziomem oszczędności wynoszącym 35,1% ($\sigma=4,3\%$) dochodów w całym okresie badania. Gospodarstwa domowe w Niemczech uzyskujące dochody w sektorze publicznym mogły tym samym odłożyć średnio ponad 1/3 swojego budżetu w całym okresie objętym badaniem.

Rys. 43. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gos. dom. w sektorze publicznym w Niemczech

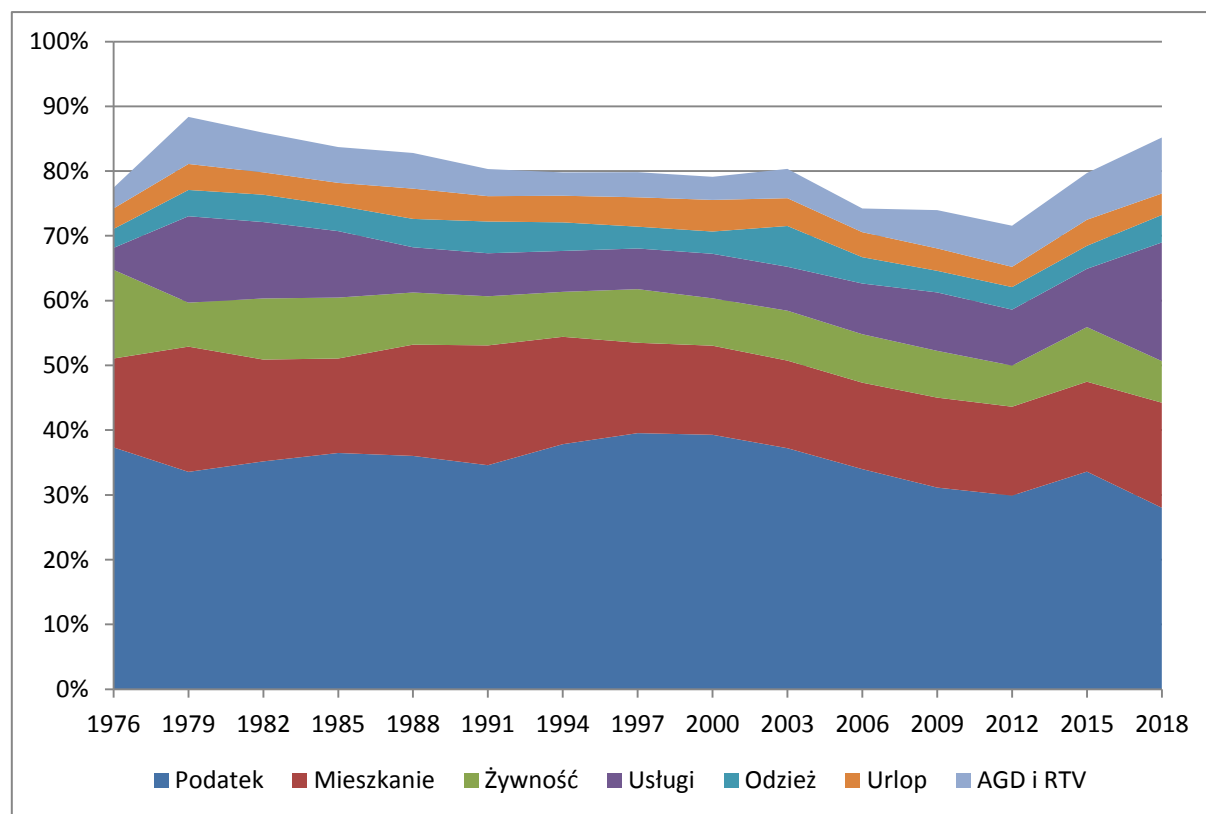


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 9 (Aneks)

W niemieckich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze publicznym koszty życia pochłaniają średnio prawie 2/3 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 64,9% ($\sigma=4,3\%$). Koszty życia nie przekroczyły 100% dochodów w całym okresie badania. Oznacza to, że w żadnym roku gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora publicznego w Niemczech nie musiały rezygnować z żadnych wydatków konsumpcyjnych. Relatywnie wysoki i stabilny udział oszczędności w budżecie tych gospodarstw domowych pozwala na wykorzystanie czasu wolnego na odpoczynek, konsumpcję lub samorealizację oraz sprzyja tworzeniu dobrobytu.

W Niemczech udział kosztów życia w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze usług nie ulegał znaczącym zmianom przez cały okres badania. Udział ogółu wydatków w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości podatków. Ich udział w budżecie domowym ulegał niewielkim wahaniom przez cały okres badania i wyniósł średnio 34,9% ($\sigma=3,2\%$). Istotne znaczenie mają również koszty mieszkaniowe, których udział wyniósł średnio 15,2% ($\sigma=1,9\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Gospodarstwa domowe w Niemczech, które utrzymują się z pracy w sektorze usług przeznaczają średnio na żywność 8,1% ($\sigma=1,8\%$), na usługi 8,8% ($\sigma=3,5\%$), na odzież 4,0% ($\sigma=0,8\%$), na urlop 3,9% ($\sigma=0,5\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 5,3% ($\sigma=1,6\%$) swoich dochodów.

Rys. 44. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze usług w Niemczech

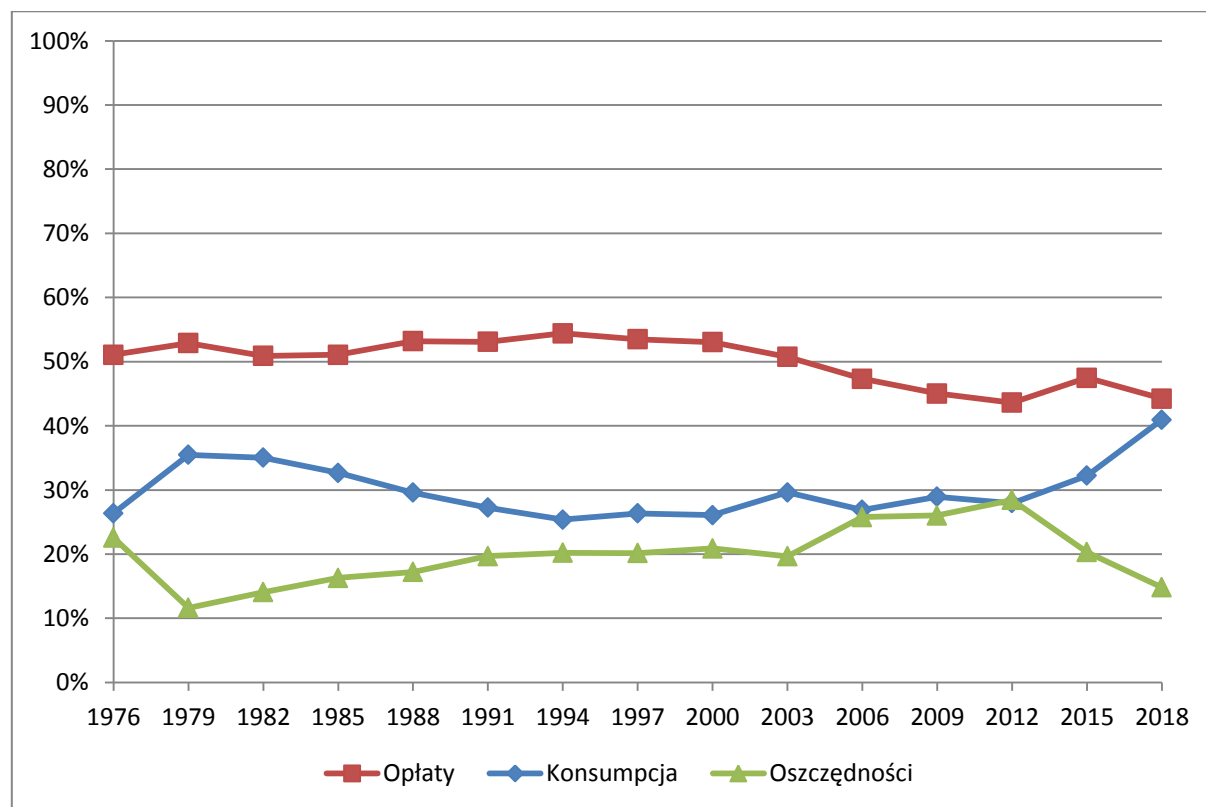


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 9 (Aneks)

W niemieckich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze usług, obserwuje się niewielkie zmniejszenie udziału opłat w dochodach wynikające ze spadku stopy opodatkowania dochodów w kolejnych latach. Udział opłat w budżecie tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 50,1% ($\sigma=3,5\%$) w całym okresie badania. Udział konsumpcji w dochodach podlegał niewielkim wahaniom i średnio wyniósł

ok. 30,0% ($\sigma=4,3\%$) w całym okresie badania. Niewielkie zmiany udziału kosztów życia w budżetach niemieckich gospodarstw domowych w sektorze usług skutkowały średnim poziomem oszczędności wynoszącym 19,8% ($\sigma=4,5\%$) dochodów w całym okresie badania. Gospodarstwa domowe w Niemczech uzyskujące dochody w sektorze usług mogły tym samym odłożyć średnio prawie 1/5 swojego budżetu w całym okresie objętym badaniem.

Rys. 45. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze usług w Niemczech

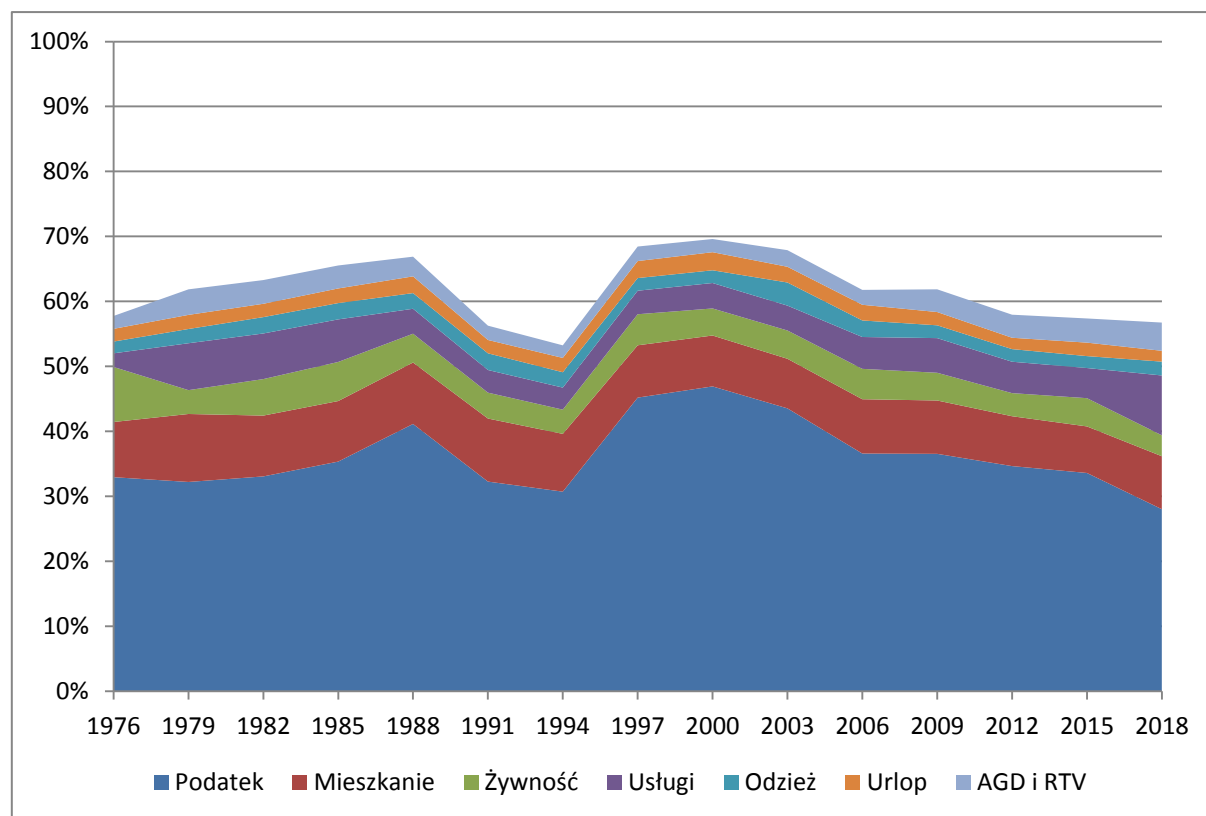


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 9 (Aneks)

W niemieckich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze usług koszty życia pochłaniają średnio ponad 4/5 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 80,2% ($\sigma=4,5\%$). Koszty życia nie przekroczyły 100% dochodów w całym okresie badania. Oznacza to, że w żadnym roku gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora usług w Niemczech nie musiały rezygnować z żadnych wydatków konsumpcyjnych. Stopa oszczędności w sektorze usług jest znacząco niższa niż w gospodarstwach domowych uzyskujących dochody w sektorze publicznym. Mimo to relatywnie wysoki i stabilny udział oszczędności w budżecie tych gospodarstw domowych pozwala na wykorzystanie czasu wolnego na odpoczynek, konsumpcję lub samorealizację oraz sprzyja tworzeniu dobrobytu.

W Niemczech udział kosztów życia w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze przemysłu ulegał niewielkim zmianom przez cały okres badania. Udział ogółu wydatków w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości podatków. Ich udział w budżecie domowym ulegał niewielkim wahaniom przez cały okres badania i wyniósł średnio 36,2% ($\sigma=5,4\%$). Istotne znaczenie mają również koszty mieszkaniowe, których udział wyniósł średnio 8,6% ($\sigma=0,9\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Gospodarstwa domowe w Niemczech, które utrzymują się z pracy w sektorze przemysłu przeznaczają średnio na żywność 4,6% ($\sigma=1,3\%$), na usługi 4,9% ($\sigma=1,8\%$), na odzież 2,3% ($\sigma=0,4\%$), na urlop 2,2% ($\sigma=0,3\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 3,0% ($\sigma=0,8\%$) swoich dochodów.

Rys. 46. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze przemysłu w Niemczech

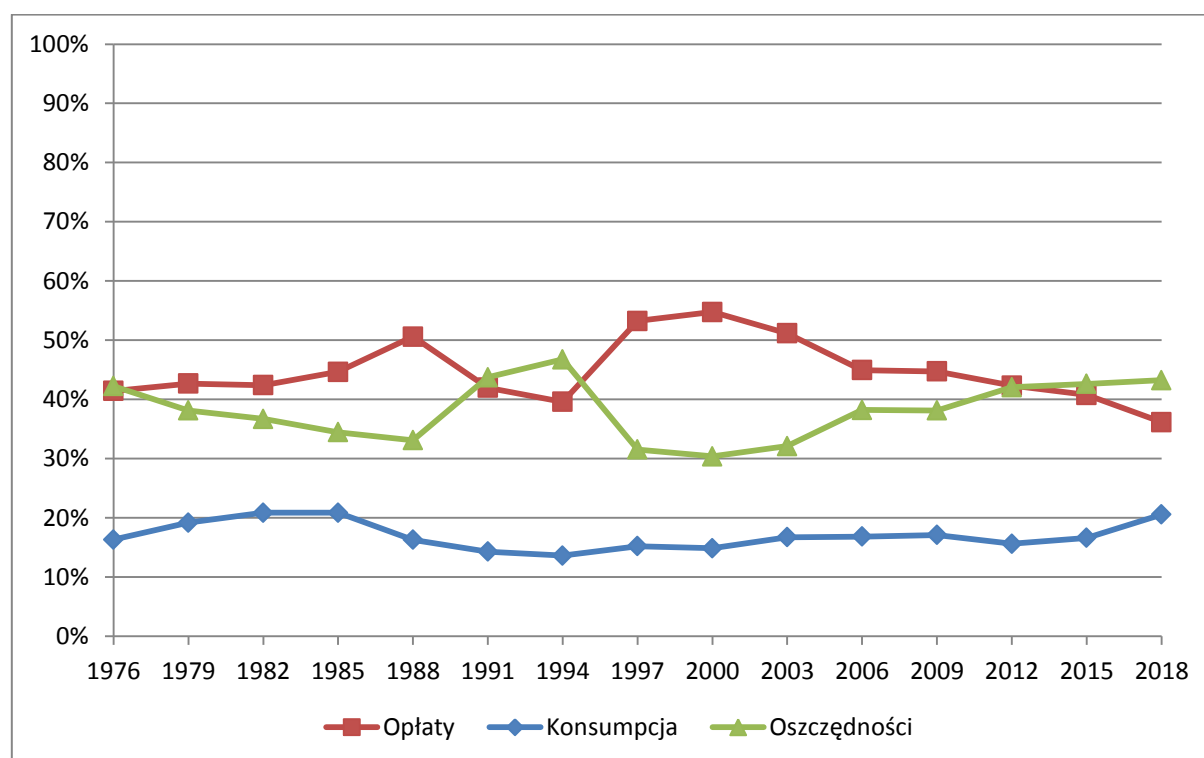


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 9 (Aneks)

W niemieckich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze przemysłu, obserwuje się pewne wahania udziału opłat w dochodach wynikające ze zmiany stopy opodatkowania dochodów w kolejnych latach. Udział opłat w budżecie tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 44,8% ($\sigma=5,2\%$) w całym okresie badania. Udział konsumpcji w dochodach podlegał niewielkim wahaniom i średnio wyniósł ok.

17,0% ($\sigma=2,3\%$) w całym okresie badania. Niewielkie zmiany udziału kosztów życia w budżetach niemieckich gospodarstw domowych w sektorze przemysłu skutkowały średnim poziomem oszczędności wynoszącym 38,2% ($\sigma=4,9\%$) dochodów w całym okresie badania. Gospodarstwa domowe w Niemczech uzyskujące dochody w sektorze przemysłu mogły tym samym odłożyć średnio prawie 2/5 swojego budżetu w całym okresie objętym badaniem.

Rys. 47. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gos. dom. w sektorze przemysłu w Niemczech



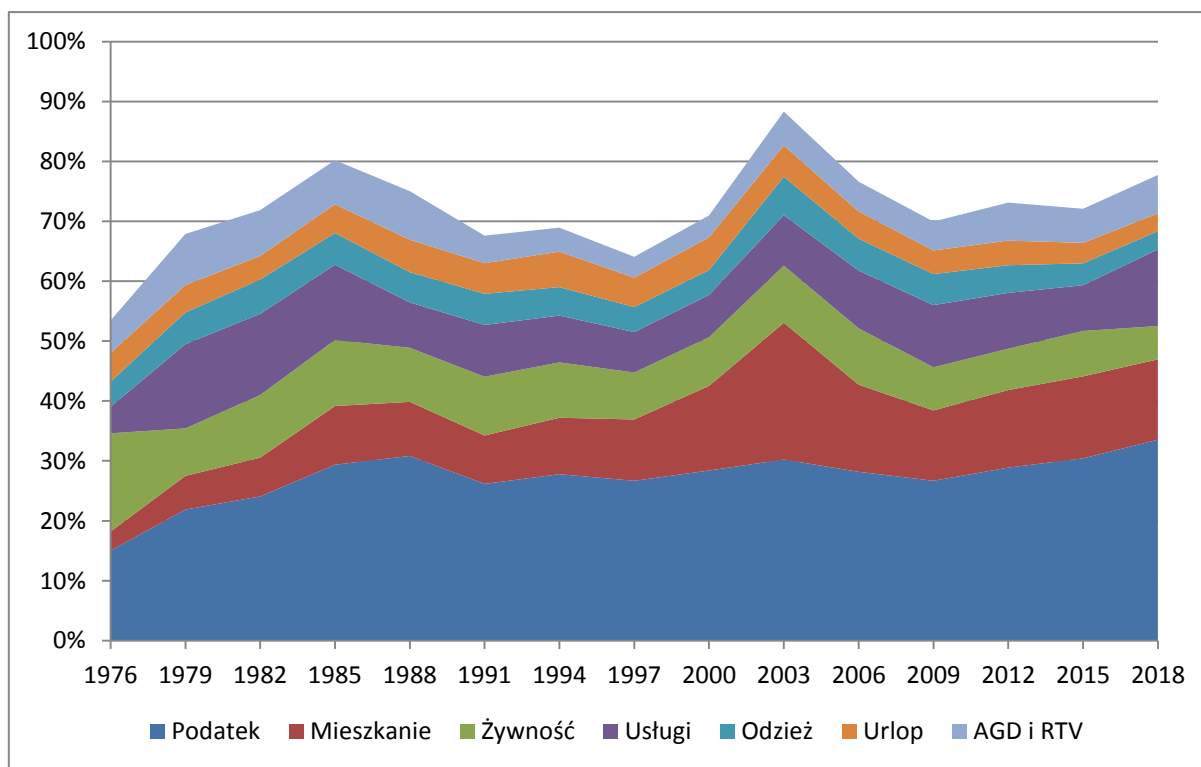
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 9 (Aneks)

W niemieckich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze przemysłu koszty życia pochłaniają średnio ponad 3/5 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 61,8% ($\sigma=4,9\%$). Koszty życia nie przekroczyły 100% dochodów w całym okresie badania. Oznacza to, że w żadnym roku gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora przemysłu w Niemczech nie musiały rezygnować z żadnych wydatków konsumpcyjnych. Stopa oszczędności w sektorze przemysłu jest nieznacznie wyższa niż w sektorze publicznym oraz znacząco wyższa niż w gospodarstwach domowych uzyskujących dochody w sektorze usług. Niskie koszty życia oraz wysoki i stabilny udział oszczędności w budżecie wszystkich gospodarstw domowych w Niemczech pozwala na wykorzystanie czasu wolnego na odpoczynek, konsumpcję lub samorealizację oraz sprzyja tworzeniu dobrobytu.

5.3. Tworzenie dobrobytu w Austrii

W Austrii udział wydatków w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze publicznym ma charakter cykliczny. Ich udział w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości podatków oraz kosztów mieszkaniowych. Udział podatków w budżecie domowym zmieniał się w kolejnych latach i wyniósł średnio 27,2% ($\sigma=4,3\%$) w całym okresie badania, natomiast udział kosztów mieszkaniowych wyniósł średnio 11,0% ($\sigma=4,5\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Austriackie gospodarstwa domowe utrzymujące się z pracy w sektorze publicznym przeznaczają średnio na żywność 9,1% ($\sigma=2,4\%$), na usługi 9,4% ($\sigma=2,7\%$), na odzież 4,8% ($\sigma=0,8\%$), na urlop 4,6% ($\sigma=0,8\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 5,8% ($\sigma=1,5\%$) swoich dochodów.

Rys. 48. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze publicznym w Austrii

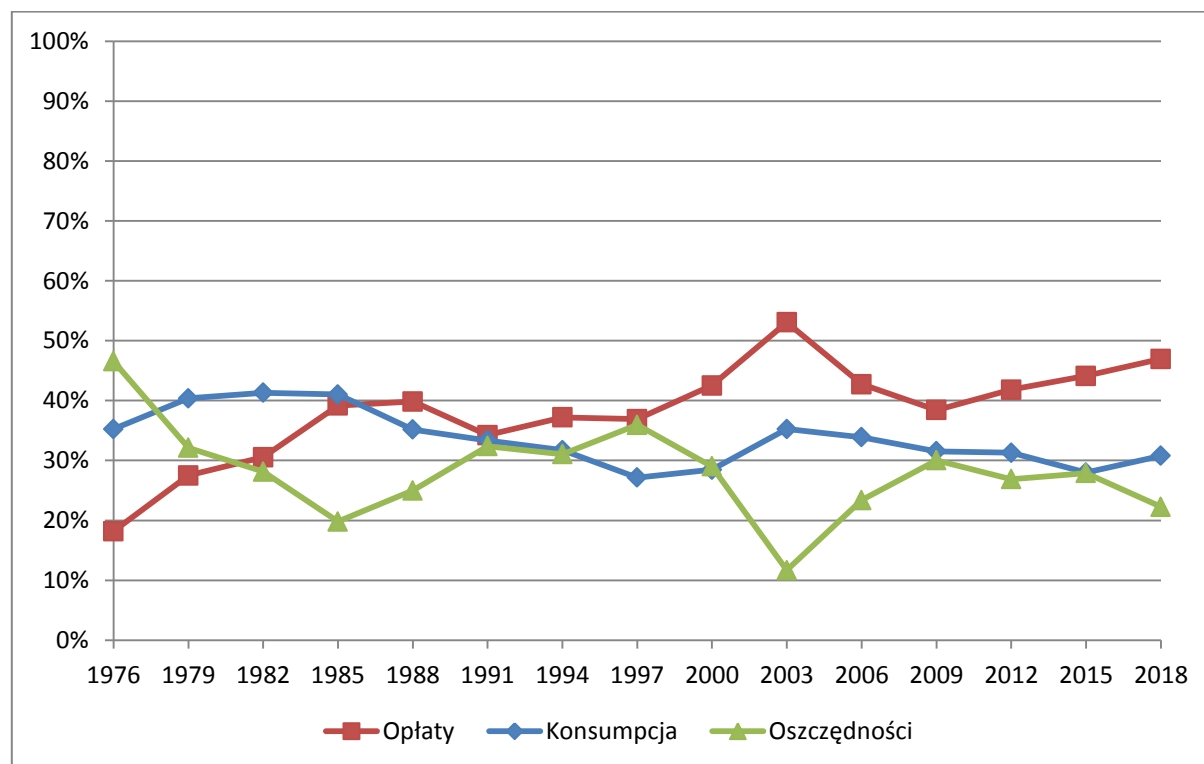


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 10 (Aneks)

W austriackich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze publicznym, udział opłat w dochodach ma tendencję wzrostową. Jest to spowodowane wzrostem stopy opodatkowania dochodów oraz kosztów mieszkaniowych. Udział opłat w budżecie gospodarstw domowych wyniósł średnio 38,2% ($\sigma=8,1\%$) w całym okresie badania. Udział konsumpcji w dochodach uległ obniżeniu z poziomu ponad 40% w latach 80. do poziomu ok. 30% w późniejszych latach i średnio wyniósł ok. 33,6%

($\sigma=4,4\%$) w całym okresie badania. Zmiany udziału opłat i konsumpcji w budżetach austriackich gospodarstw domowych w sektorze publicznym skutkowały dużymi wahaniami stopy oszczędności, która wyniosła średnio 28,1% ($\sigma=7,6\%$) dochodów w całym okresie objętym badaniem. Gospodarstwa domowe w Austrii uzyskujące dochody w sektorze publicznym mogły tym samym odłożyć średnio ponad 1/4 swojego budżetu w całym badanym okresie.

Rys. 49. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze publicznym w Austrii

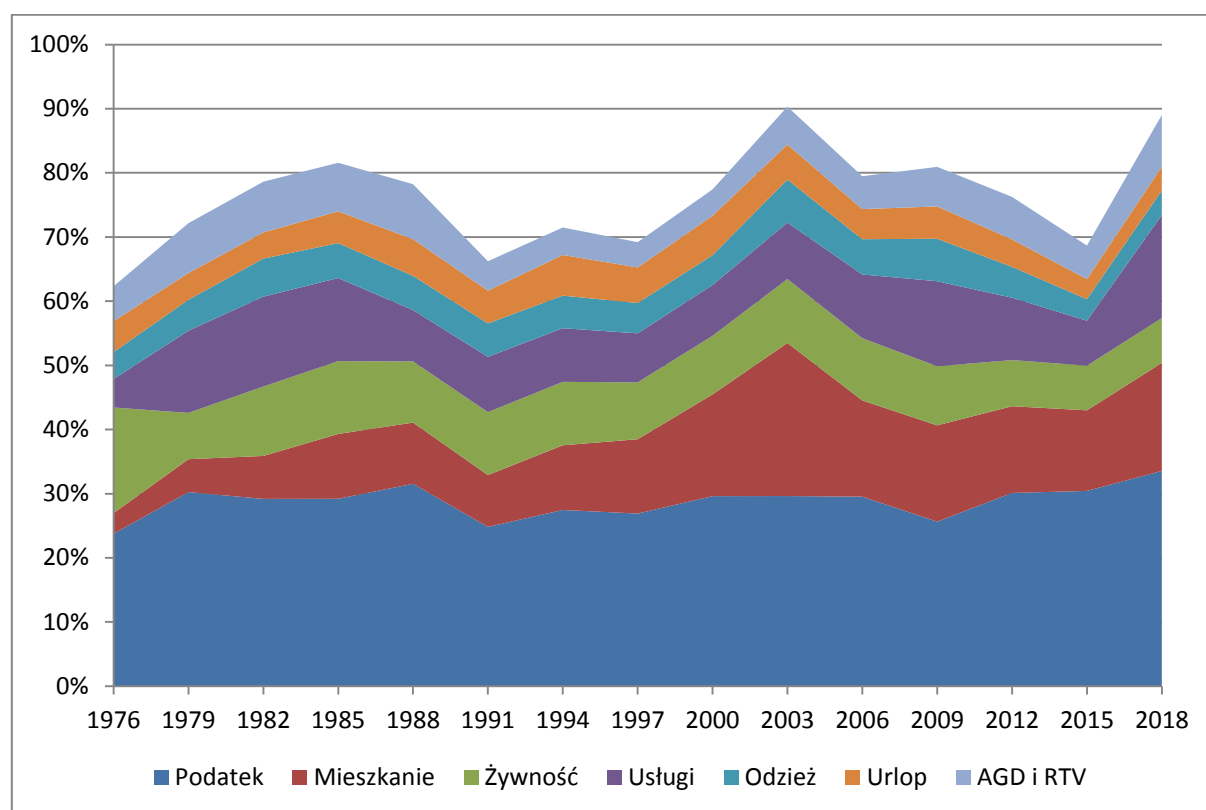


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 10 (Aneks)

W austriackich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze publicznym koszty życia pochłaniają średnio prawie 3/4 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 71,9% ($\sigma=7,6\%$). Koszty życia nie przekroczyły 100% dochodów w całym okresie badania. Oznacza to, że w żadnym roku gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora publicznego w Austrii nie musiały rezygnować z żadnych wydatków konsumpcyjnych. Gospodarstwa domowe w tym kraju uzyskujące dochody z sektora publicznego dysponują tym samym relatywnie wysokim udziałem oszczędności w swoim budżecie. Mimo że stopa oszczędności podlega wahanom to w długim okresie ich wysokość nie zmusza członków gospodarstw domowych do podejmowania dodatkowego zatrudnienia lub powstrzymywania się od konsumpcji, co sprzyja tworzeniu dobrobytu.

W Austrii udział wydatków w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze usług ma charakter cykliczny. Ich udział w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości podatków oraz kosztów mieszkaniowych. Udział podatków w budżecie domowym ulegał niewielkim wahaniom w całym badanym okresie i wyniósł średnio 28,8% ($\sigma=2,5\%$), natomiast udział kosztów mieszkaniowych wyniósł średnio 11,8% ($\sigma=5,0\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Austriackie gospodarstwa domowe utrzymujące się z pracy w sektorze usług przeznaczają średnio na żywność 9,5% ($\sigma=2,3\%$), na usługi 10,0% ($\sigma=3,1\%$), na odzież 5,1% ($\sigma=0,9\%$), na urlop 4,9% ($\sigma=0,9\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 6,1% ($\sigma=1,5\%$) swoich dochodów.

Rys. 50. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze usług w Austrii

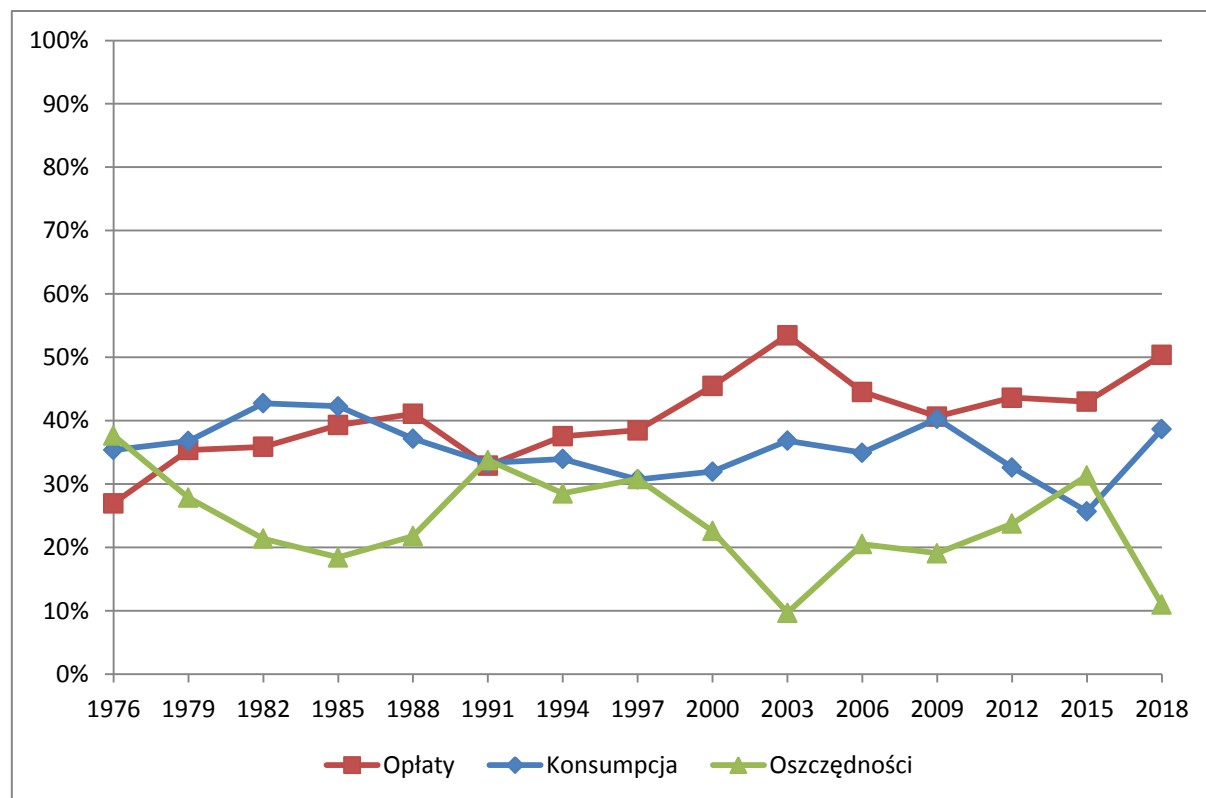


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 10 (Aneks)

W austriackich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze usług, udział opłat w dochodach ma tendencję wzrostową. Jest to spowodowane wzrostem kosztów mieszkaniowych. Udział opłat w budżecie gospodarstw domowych wyniósł średnio 40,6% ($\sigma=6,5\%$) w całym okresie badania. Udział konsumpcji w dochodach uległ pewnym wahaniom i średnio wyniósł 35,6% ($\sigma=4,4\%$) w całym okresie badania. Zmiany udziału opłat i konsumpcji w budżetach austriackich gospodarstw domowych

w sektorze publicznym skutkowały dużymi wahaniami stopy oszczędności, która wyniosła średnio 23,9% ($\sigma=7,6\%$) dochodów w całym okresie objętym badaniem. Gospodarstwa domowe w Austrii uzyskujące dochody w sektorze usług mogły tym samym odłożyć średnio prawie 1/4 swojego budżetu w całym badanym okresie.

Rys. 51. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze usług w Austrii

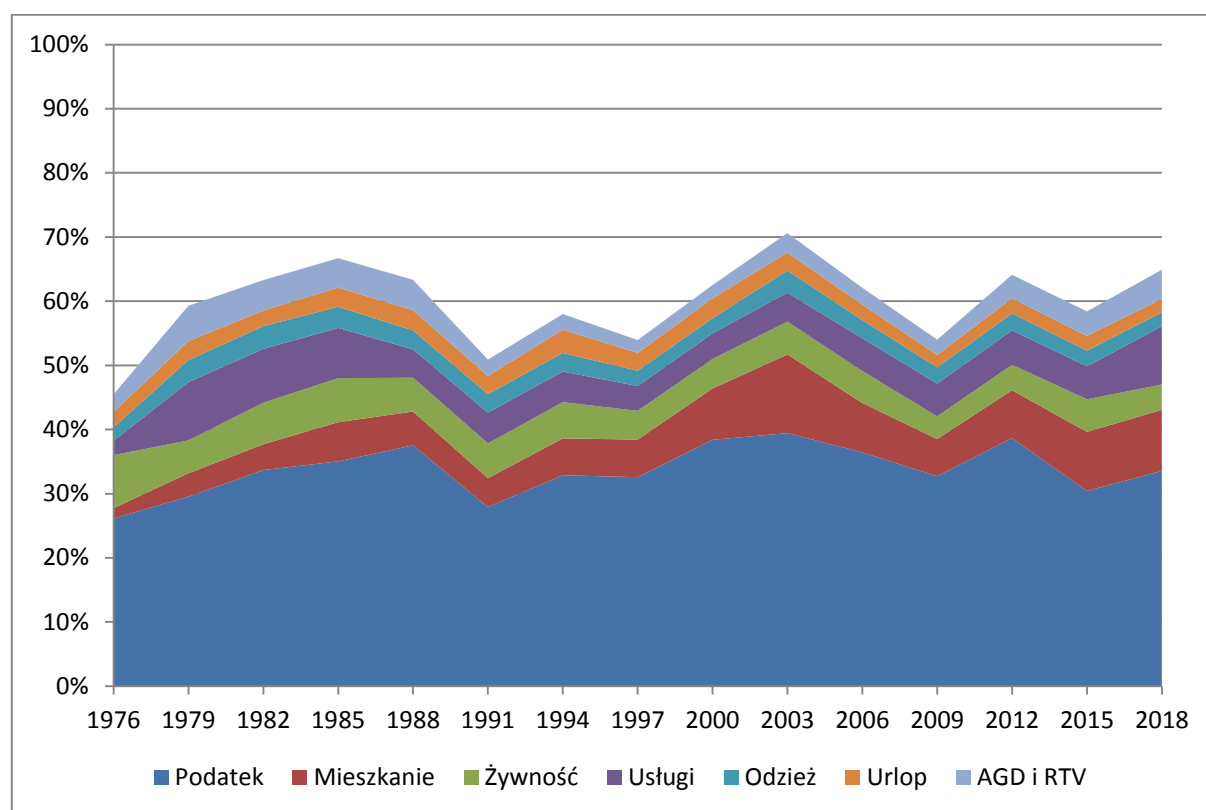


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 10 (Aneks)

W austriackich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze usług koszty życia pochłaniają średnio ponad 3/4 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 76,1% ($\sigma=7,6\%$). Koszty życia nie przekroczyły 100% dochodów w całym okresie badania. Oznacza to, że w żadnym roku gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora usług w Austrii nie musiały rezygnować z żadnych wydatków konsumpcyjnych. Tym samym gospodarstwa domowe w tym kraju uzyskujące dochody z sektora usług dysponują relatywnie wysokim udziałem oszczędności w swoim budżecie, który średnio jest nieznacznie niższy niż w sektorze publicznym. Mimo że stopa oszczędności podlega wahanom to w długim okresie ich wysokość nie zmusza członków gospodarstw domowych do podejmowania dodatkowego zatrudnienia lub powstrzymywania się od konsumpcji, co sprzyja tworzeniu dobrobytu.

W Austrii udział kosztów życia w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze przemysłu ulegał pewnym wahaniom przez cały okres badania. Udział ogółu wydatków w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości podatków. Ich udział w budżecie domowym ulegał niewielkim zmianom przez cały okres badania i wyniósł średnio 33,7% ($\sigma=3,9\%$). Mniejsze znaczenie mają również koszty mieszkaniowe, których udział wyniósł średnio 6,4% ($\sigma=2,6\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Gospodarstwa domowe w Austrii, które utrzymują się z pracy w sektorze przemysłu przeznaczają średnio na żywność 5,3% ($\sigma=1,2\%$), na usługi 5,6% ($\sigma=2,0\%$), na odzież 2,8% ($\sigma=0,5\%$), na urlop 2,7% ($\sigma=0,4\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 3,4% ($\sigma=1,1\%$) swoich dochodów.

Rys. 52. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze przemysłu w Austrii

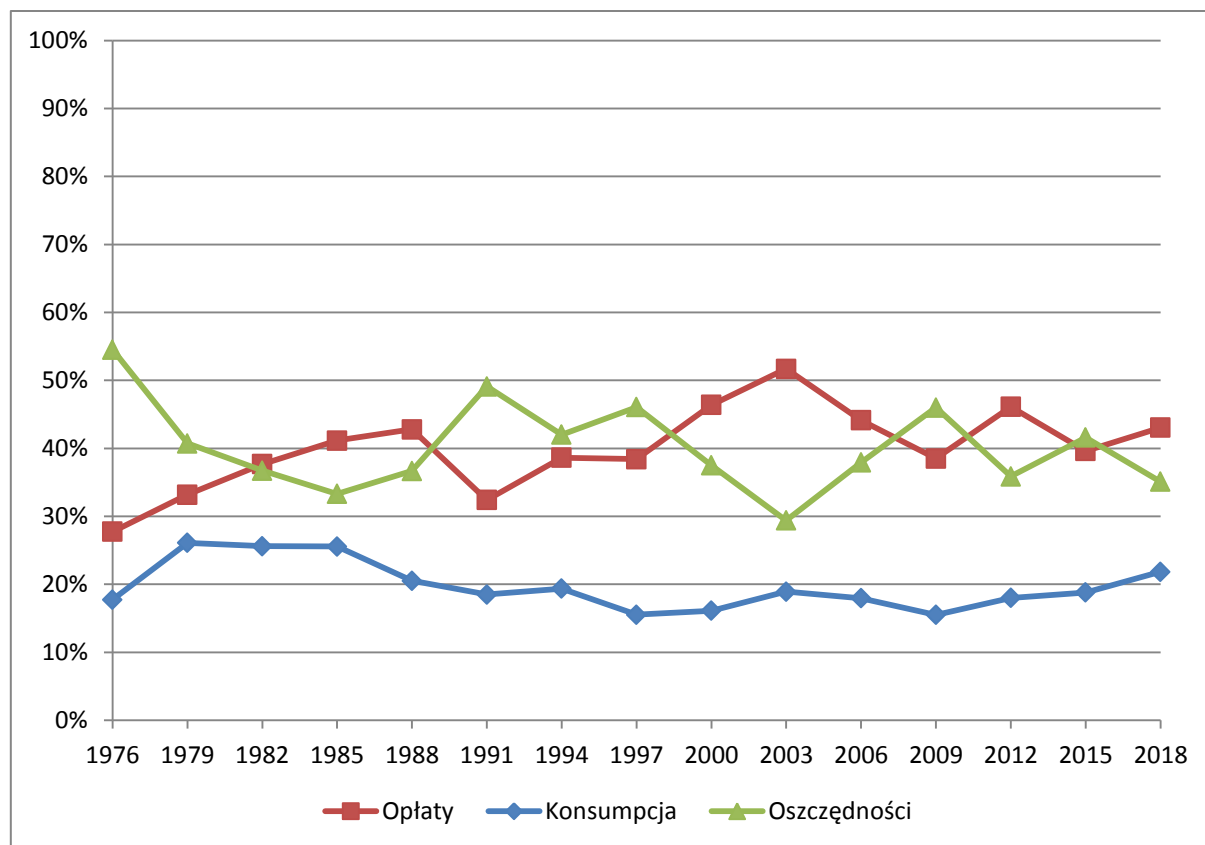


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 10 (Aneks)

W austriackich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze przemysłu, udział opłat w dochodach ma niewielką tendencję wzrostową. Jest to spowodowane wzrostem kosztów mieszkaniowych. Udział opłat w budżecie gospodarstw domowych wyniósł średnio 40,1% ($\sigma=5,9\%$) w całym okresie badania. Udział konsumpcji w dochodach uległ pewnym wahaniom i średnio wyniósł 19,7% ($\sigma=3,4\%$) w całym okresie badania. Zmiany udziału opłat i konsumpcji w budżetach austriackich gospodarstw domo-

wych w sektorze przemysłu skutkowały niewielkimi wahaniami stopy oszczędności, która wyniosła średnio 40,2% ($\sigma=6,3\%$) dochodów w całym okresie objętym badaniem. Gospodarstwa domowe w Austrii uzyskujące dochody w sektorze przemysłu mogły tym samym odłożyć średnio ponad 2/5 swojego budżetu w całym badanym okresie.

Rys. 53. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze przemysłu w Austrii



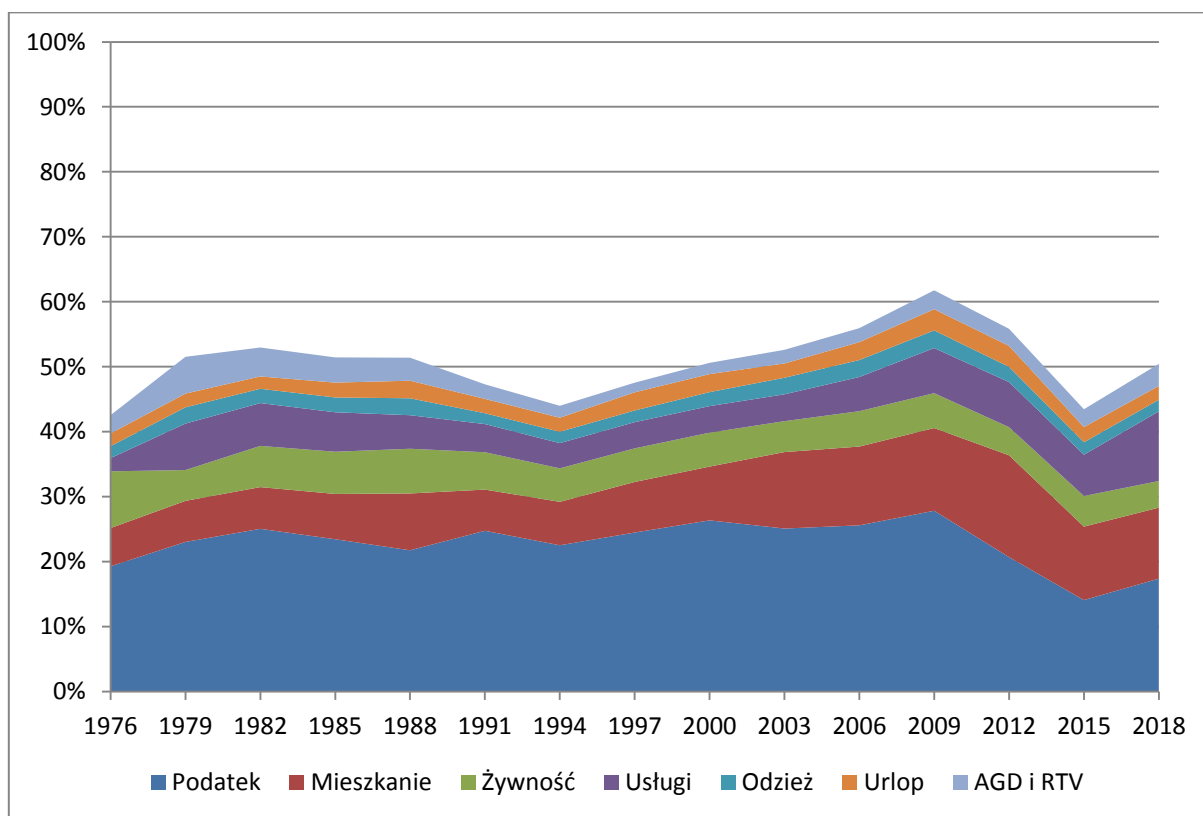
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 10 (Aneks)

W austriackich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze przemysłu koszty życia pochłaniają średnio niemal 3/5 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 59,8% ($\sigma=6,3\%$). Koszty życia nie przekroczyły 100% dochodów w całym okresie badania. Oznacza to, że w żadnym roku gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora przemysłu w Austrii nie musiały rezygnować z żadnych wydatków konsumpcyjnych. Stopa oszczędności w sektorze przemysłu jest znacznie wyższa niż w sektorze publicznym oraz w gospodarstwach domowych uzyskujących dochody w sektorze usług. Niskie koszty życia przekładające się na wysoki udział oszczędności w budżecie wszystkich gospodarstw domowych w Austrii pozwala na wykorzystanie czasu wolnego na odpoczynek, konsumpcję lub samorealizację oraz sprzyja tworzeniu dobrobytu.

5.4. Tworzenie dobrobytu w Szwajcarii

W Szwajcarii udział kosztów życia w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze publicznym nie ulegał znaczącym zmianom przez cały okres badania. Udział ogółu wydatków w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości podatków. Ich udział w budżecie domowym ulegał pewnym wahaniom przez cały okres badania i wyniósł średnio 22,7% ($\sigma=3,5\%$). Istotne znaczenie mają również koszty mieszkaniowe, których udział wyniósł średnio 9,2% ($\sigma=2,9\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Gospodarstwa domowe w Szwajcarii, które utrzymują się z pracy w sektorze publicznym przeznaczają średnio na żywność 5,5% ($\sigma=1,1\%$), na usługi 5,6% ($\sigma=2,0\%$), na odzież 2,2% ($\sigma=0,4\%$), na urlop 2,5% ($\sigma=0,4\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 2,9% ($\sigma=1,1\%$) swoich dochodów.

Rys. 54. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze publicznym w Szwajcarii

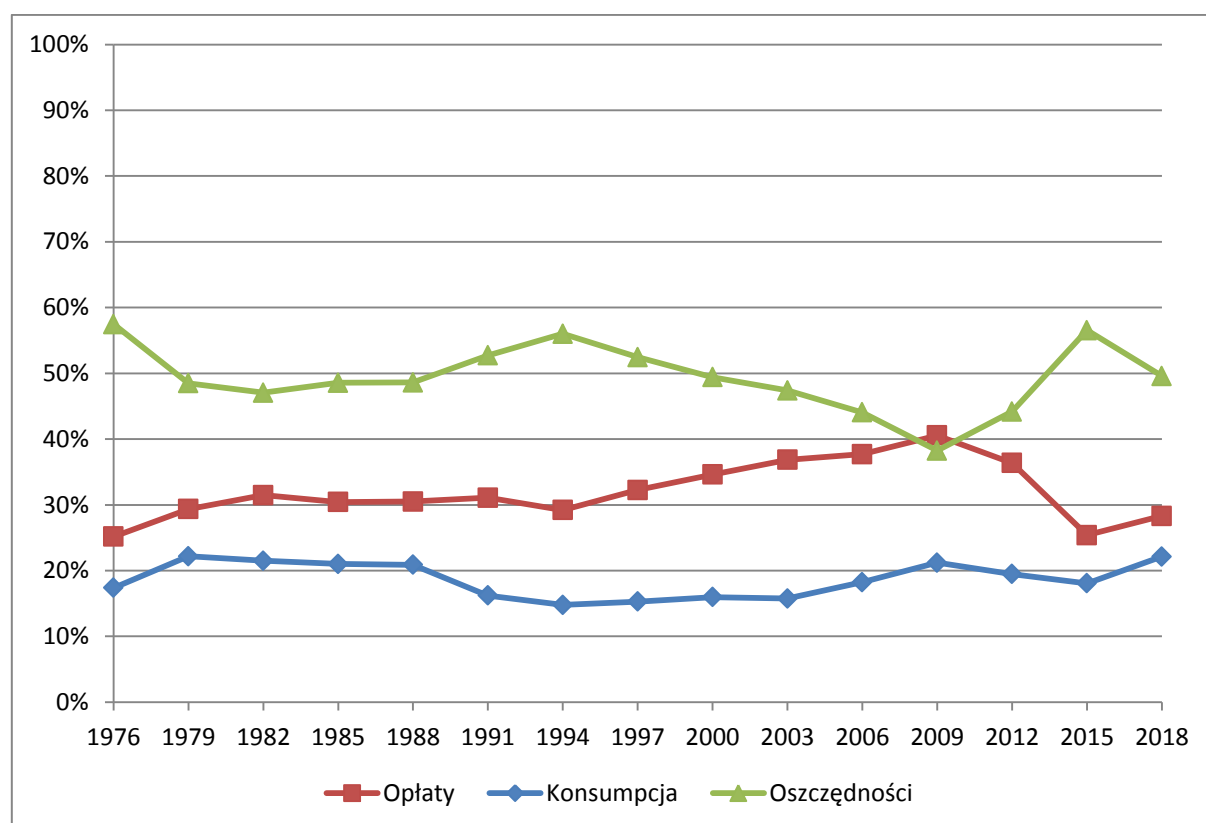


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 11 (Aneks)

W szwajcarskich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze publicznym, obserwuje się pewne wahania udziału opłat w dochodach wynikające ze zmiany stopy opodatkowania dochodów oraz wzrostu kosztów mieszkaniowych w kolejnych latach. Udział opłat w budżecie tych gospodarstw domowych wyniósł średnio

31,9% ($\sigma=4,3\%$) w całym okresie badania. Udział konsumpcji w dochodach podlegał niewielkim wahaniom i średnio wyniósł ok. 18,7% ($\sigma=2,6\%$) w całym okresie badania. Niewielkie zmiany udziału kosztów życia w budżetach szwajcarskich gospodarstw domowych w sektorze publicznym skutkowały średnim poziomem oszczędności wynoszącym 49,4% ($\sigma=5,0\%$) dochodów w całym okresie badania. Gospodarstwa domowe w Szwajcarii uzyskujące dochody w sektorze publicznym mogły tym samym odłożyć średnio prawie 1/2 swojego budżetu w całym okresie objętym badaniem.

Rys. 55. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gos. dom. w sektorze publicznym w Szwajcarii

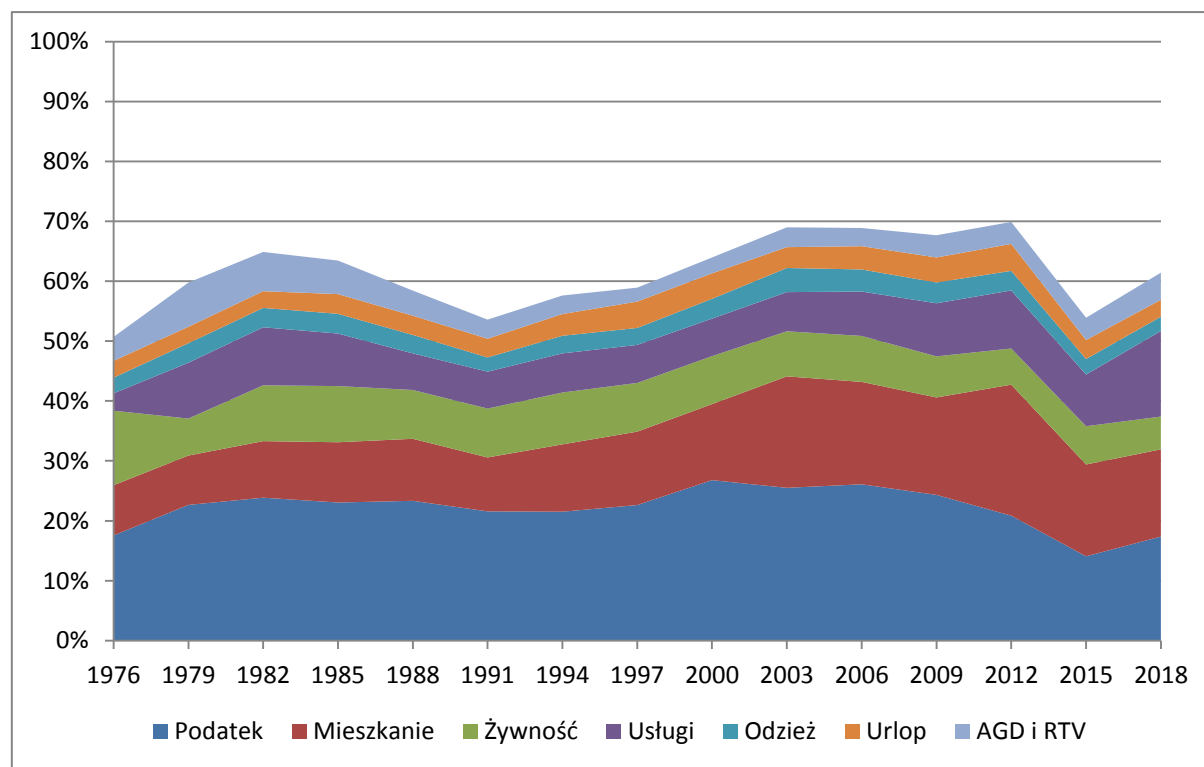


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 11 (Aneks)

W szwajcarskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze publicznym koszty życia pochłaniają średnio ponad 1/2 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 50,6% ($\sigma=5,0\%$). Koszty życia nie przekroczyły 100% dochodów w całym okresie badania. Oznacza to, że w żadnym roku gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora publicznego w Szwajcarii nie musiały rezygnować z żadnych wydatków konsumpcyjnych. Bardzo wysoki i stabilny udział oszczędności w budżecie tych gospodarstw domowych pozwala na wykorzystanie czasu wolnego na odpoczynek, konsumpcję lub samorealizację oraz sprzyja tworzeniu dobrobytu.

W Szwajcarii udział kosztów życia w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze usług nie ulegał niewielkim wahaniom przez cały okres badania. Udział ogółu wydatków w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości podatków. Ich udział w budżecie domowym ulegał niewielkim zmianom przez cały okres badania i wyniósł średnio 22,1% ($\sigma=3,4\%$). Istotne znaczenie mają również koszty mieszkaniowe, których udział wyniósł średnio 13,0% ($\sigma=4,0\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Gospodarstwa domowe w Szwajcarii, które utrzymują się z pracy w sektorze usług przeznaczają średnio na żywność 7,9% ($\sigma=1,7\%$), na usługi 7,8% ($\sigma=2,5\%$), na odzież 3,1% ($\sigma=0,5\%$), na urlop 3,5% ($\sigma=0,6\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 4,1% ($\sigma=1,4\%$) swoich dochodów.

Rys. 56. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze usług w Szwajcarii

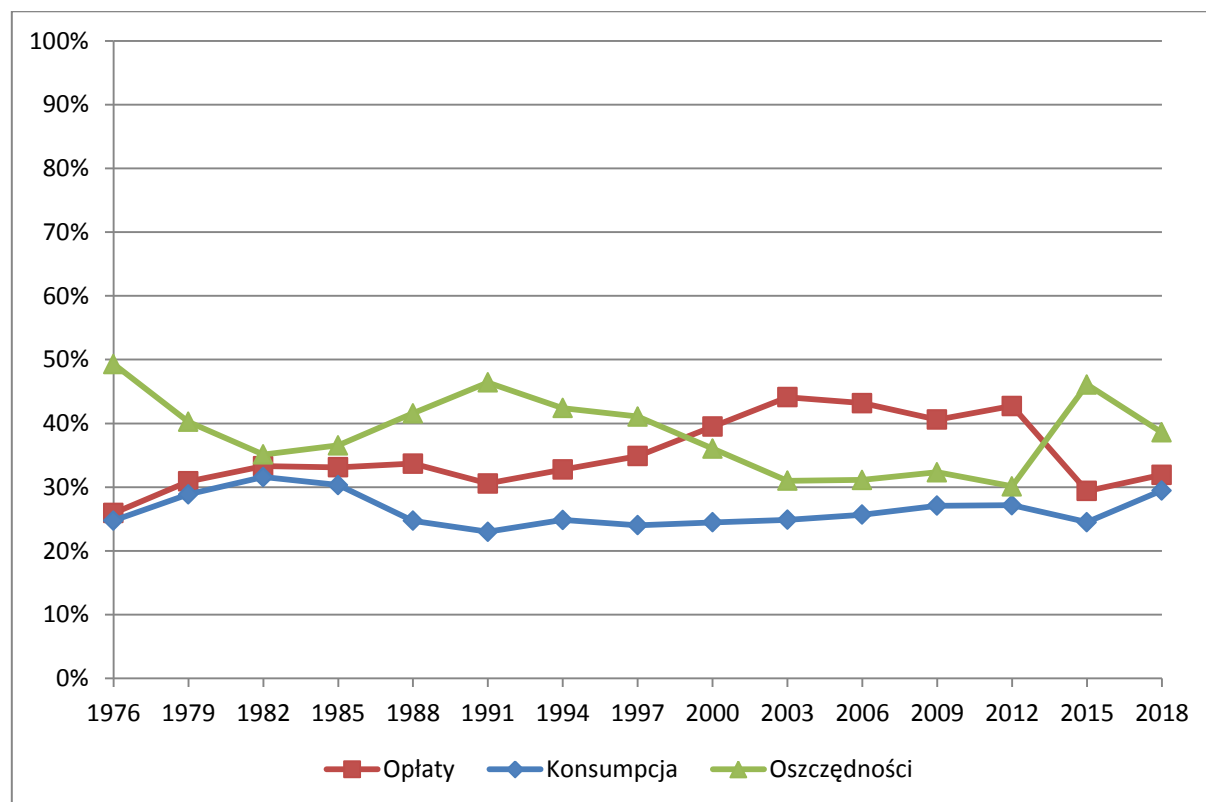


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 11 (Aneks)

W szwajcarskich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze usług, obserwuje się pewne wahania udziału opłat w dochodach wynikające ze zmiany stopy opodatkowania dochodów oraz wzrostu kosztów mieszkaniowych w kolejnych latach. Udział opłat w budżecie tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 35,1% ($\sigma=5,4\%$) w całym okresie badania. Udział konsumpcji w dochodach podlegał niewielkim wahaniom i średnio wyniósł ok. 26,4% ($\sigma=2,5\%$) w całym okresie badania. Pewne

wahania udziału kosztów życia w budżetach szwajcarskich gospodarstw domowych w sektorze usług skutkowały średnim poziomem oszczędności wynoszącym 38,5% ($\sigma=5,8\%$) dochodów w całym okresie badania. Gospodarstwa domowe w Szwajcarii uzyskujące dochody w sektorze publicznym mogły tym samym odłożyć średnio prawie 2/5 swojego budżetu w całym okresie objętym badaniem.

Rys. 57. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze usług w Szwajcarii

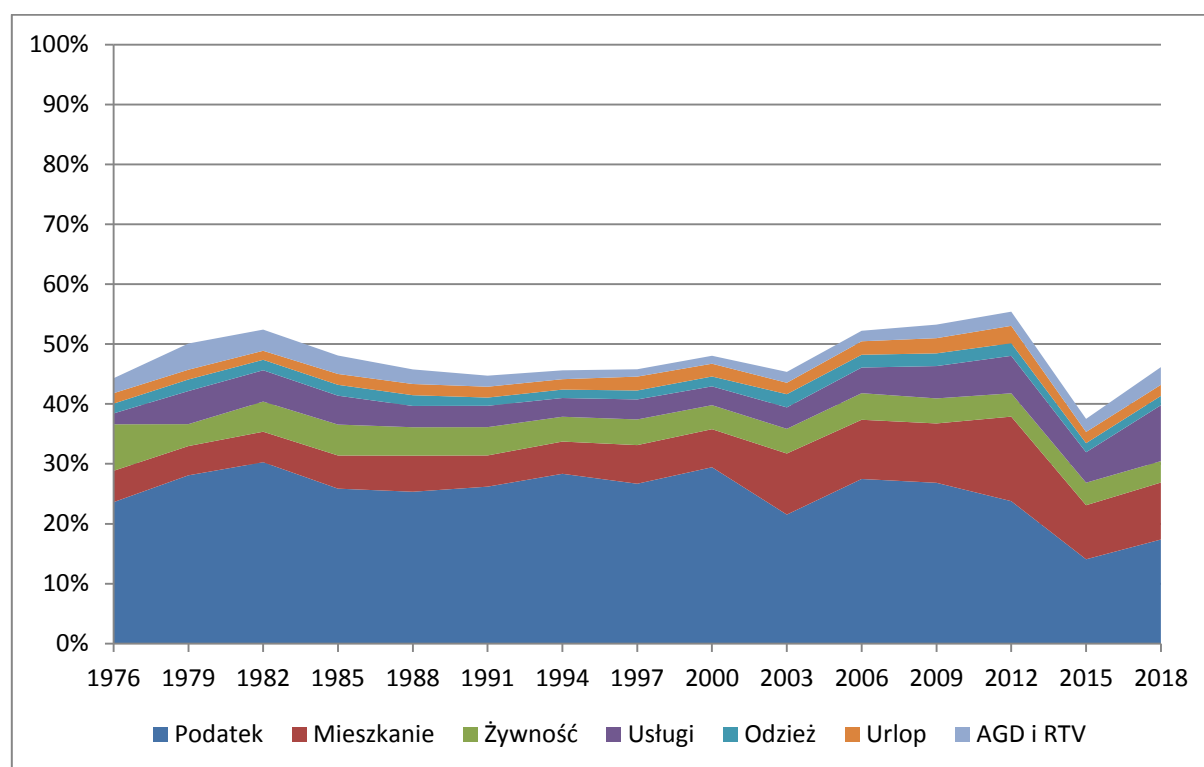


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 11 (Aneks)

W szwajcarskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze usług koszty życia pochłaniają średnio ponad 3/5 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 61,5% ($\sigma=5,8\%$). Koszty życia nie przekroczyły 100% dochodów w całym okresie badania. Oznacza to, że w żadnym roku gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora usług w Szwajcarii nie musiały rezygnować z żadnych wydatków konsumpcyjnych. Tym samym gospodarstwa domowe w tym kraju uzyskujące dochody z sektora usług dysponują relatywnie wysokim udziałem oszczędności w swoim budżecie, który średnio jest nieznacznie niższy niż w sektorze publicznym. Bardzo wysoki i stabilny udział oszczędności w budżecie tych gospodarstw domowych pozwala na wykorzystanie czasu wolnego na odpoczynek, konsumpcję lub samorealizację oraz sprzyja tworzeniu dobrobytu.

W Szwajcarii udział kosztów życia w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze przemysłu ulegał niewielkim zmianom przez cały okres badania. Udział ogółu wydatków w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości podatków. Ich udział w budżecie domowym ulegał wahaniom przez cały okres badania i wyniósł średnio 25,0% ($\sigma=4,3\%$). Mniejsze znaczenie mają również koszty mieszkaniowe, których udział wyniósł średnio 7,5% ($\sigma=2,6\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Gospodarstwa domowe w Szwajcarii, które utrzymują się z pracy w sektorze przemysłu przeznaczają średnio na żywność 4,5% ($\sigma=1,0\%$), na usługi 4,5% ($\sigma=1,7\%$), na odzież 1,8% ($\sigma=0,3\%$), na urlop 2,0% ($\sigma=0,4\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 2,3% ($\sigma=0,8\%$) swoich dochodów.

Rys. 58. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze przemysłu w Szwajcarii

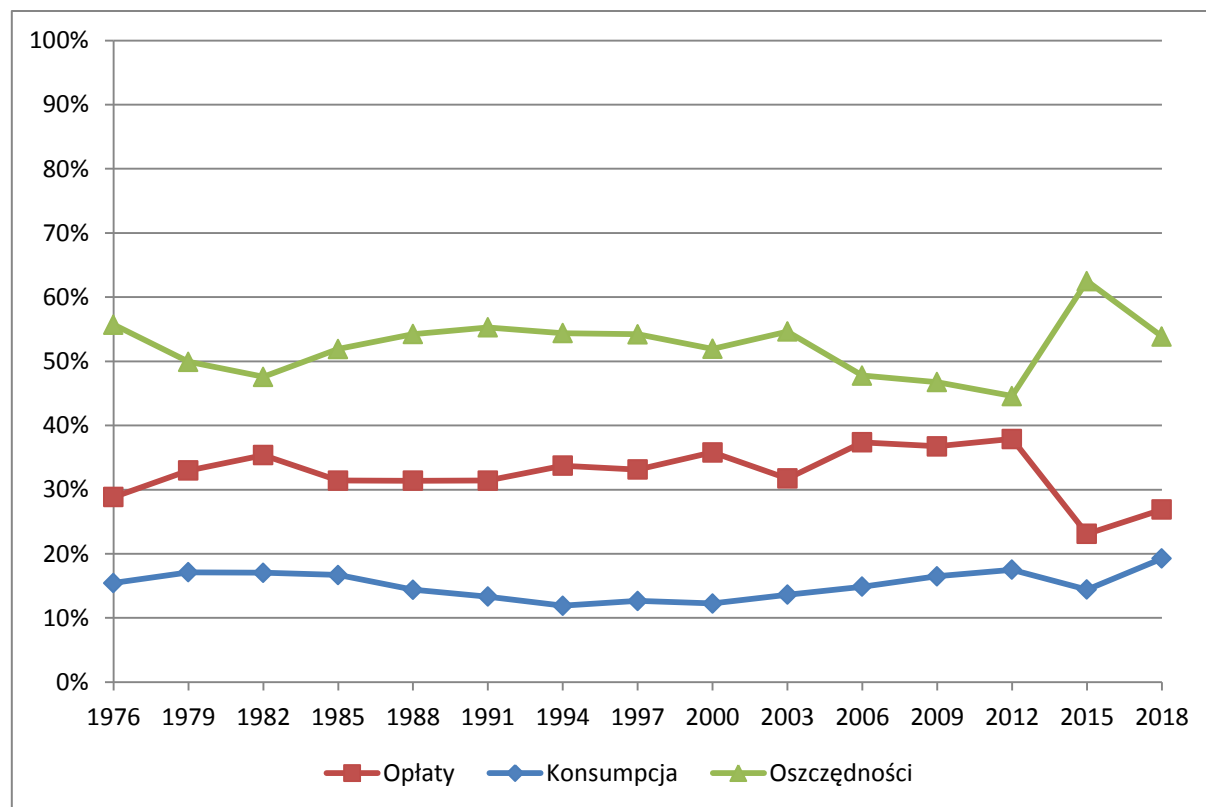


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 11 (Aneks)

W szwajcarskich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze przemysłu, obserwuje się niewielkie wahania udziału opłat w dochodach wynikające z obniżającej się stopy opodatkowania dochodów oraz wzrostu kosztów mieszkaniowych w kolejnych latach. Udział opłat w budżecie tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 32,5% ($\sigma=3,9\%$) w całym okresie badania. Udział konsumpcji w dochodach podlegał niewielkim wahaniom i średnio wyniósł ok. 15,1% ($\sigma=2,1\%$) w całym okresie badania. Niewielkie zmiany udziału kosztów życia w budżetach szwajcarskich gospodarstw domo-

wych w sektorze przemysłu skutkowały średnim poziomem oszczędności wynoszącym 52,4% ($\sigma=4,3\%$) dochodów w całym okresie badania. Gospodarstwa domowe w Szwajcarii uzyskujące dochody w sektorze przemysłu mogły tym samym odłożyć średnio ponad 1/2 swojego budżetu w całym okresie objętym badaniem.

Rys. 59. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze przemysłu w Szwajcarii



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 11 (Aneks)

W szwajcarskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze przemysłu koszty życia pochłaniają średnio prawie 1/2 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 47,6% ($\sigma=4,3\%$). Koszty życia nie przekroczyły 100% dochodów w całym okresie badania. Oznacza to, że w żadnym roku gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora przemysłu w Szwajcarii nie musiały rezygnować z żadnych wydatków konsumpcyjnych. Stopa oszczędności w sektorze przemysłu jest nieznacznie wyższa niż w sektorze publicznym oraz znacząco wyższa niż w gospodarstwach domowych uzyskujących dochody w sektorze usług. Wysokie dochody oraz niskie koszty życia skutkujące wysokim i stabilnym udziałem oszczędności w budżecie wszystkich gospodarstw domowych w Szwajcarii pozwala na wykorzystanie czasu wolnego na odpoczynek, konsumpcję lub samorealizację oraz sprzyja tworzeniu dobrobytu.

5.5. Podsumowanie modelu reńskiego

Wśród krajów reprezentujących reński model gospodarki rynkowej można dostrzec pewne prawidłowości oraz cechy wspólne. Pomiedzy gospodarstwami domowymi, których przedstawiciele są zatrudnieni w różnych sektorach gospodarki występują największe różnice w poziomie opodatkowania uzyskiwanych dochodów. Osoby otrzymujące większe wynagrodzenie są bowiem obciążane wyższą stopą podatku dochodowego.

Wyróżniającą cechą modelu reńskiego jest najniższy udział kosztów życia w budżetach gospodarstw domowych. W tych gospodarkach występuje między innymi najmniejszy udział wydatków na cele mieszkaniowe oraz kosztów zakupu odzieży i sprzętów elektronicznych spośród krajów objętych badaniem. Jednocześnie udział wszystkich kosztów w budżetach gospodarstw utrzymuje się na bardzo stabilnym poziomie. Konsekwencją względnie niskiego i stabilnego poziomu kosztów życia jest najwyższa stopa oszczędności. Pozwala to na swobodne planowanie wydatków gospodarstw domowych, dysonowanie rezerwą kapitału na nieprzewidziane sytuacje oraz podnoszenie standardu życia albo inwestycje.

W państwach reprezentujących reński model gospodarki rynkowej występuje najwyższa stopa oszczędności, która wynika z najmniejszego udziału kosztów życia w budżetach gospodarstw domowych. W efekcie wszystkie podmioty gospodarcze uzyskują względną swobodę w kształtowaniu swoich wydatków (jest ona jednak uzyskiwana kosztem progresywnego opodatkowania dochodów). Model reński cechuje tym samym bardzo wysokie poszanowanie poczucie bezpieczeństwa. Umożliwia to tym samym pozytywną weryfikację hipotezy H3.

W państwach reprezentujących reński model gospodarki rynkowej nie wydaje się być obecnie konieczne podejmowanie działań mających na celu poprawę warunków tworzenia dobrobytu.

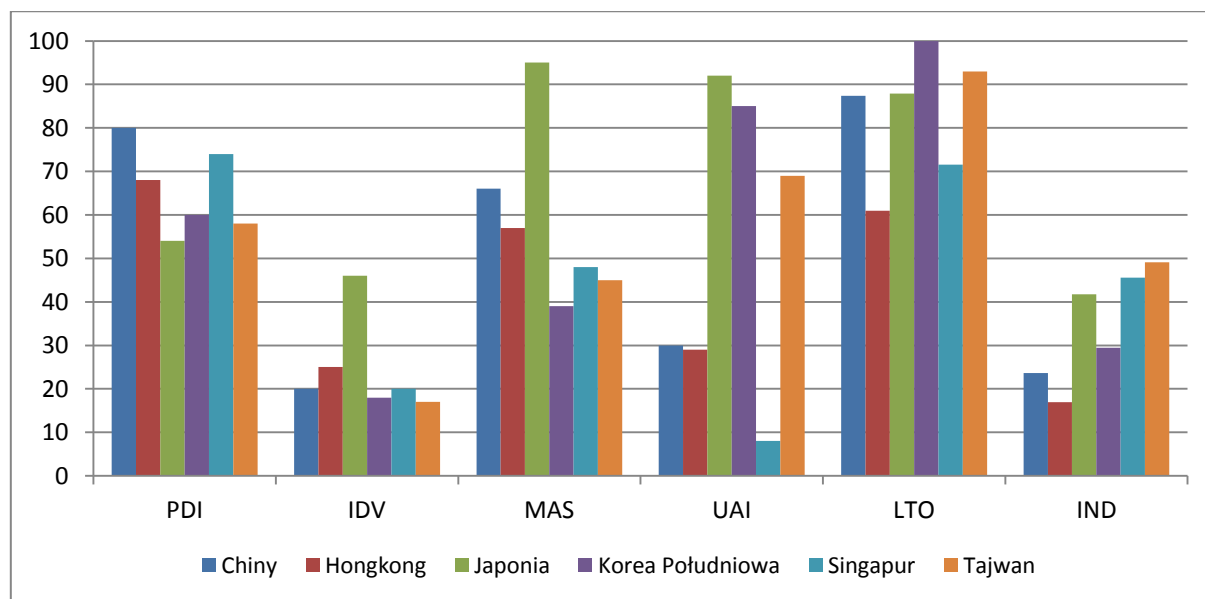
Rozdział 6

Tworzenie dobrobytu w modelu wschodnioazjatyckim

6.1 Ogólna charakterystyka modelu opartego na kulturze wschodnioazjatyckiej

Do kręgu kultury wschodnioazjatyckiej zalicza się pięć krajów zlokalizowanych we wschodniej Azji: Japonia, Chiny (w tym Hongkong), Korea Południowa, Singapur i Tajwan. Model kultury wschodnioazjatyckiej nie jest tak jednorodny jak pozostałe modele kultury organizacyjnej. Historyczny izolacjonizm doprowadził do powstania znaczących różnic pomiędzy poszczególnymi państwami. Charakterystyczne dla kultury wschodnioazjatyckiej cechy to: wysoki dystans władzy (średnia wartość wskaźnika PDI to 65,7), bardzo silny kolektywizm (średnia wartość IDV to 24,3), umiarkowana męskość (średnia wartość MAS to 58,3), zróżnicowanie unikania niepewności (od braku unikania niepewności po jej skrajne unikanie), orientacja wybitnie długoterminowa (średnia wartość LTO to 83,5) oraz niski poziom przyzwolenia (średnia wartość IND to 34,4).

Rys. 60. Wymiary kulturowe w modelu wschodnioazjatyckim



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 2 (Aneks)

W modelu wschodnioazjatyckim należy skupić się na wskazaniu praktycznych rozwiązań w zakresie aktywnej roli państwa w gospodarce, planowaniu strategicznym w całej gospodarce, priorytecie przyznanym sektorowi wielkich przedsiębiorstw, obok których funkcjonują małe przedsiębiorstwa, specyficznych cechach stosunków pracy i korzystnym uwarunkowaniom społecznym i kulturowym.

Państwo ingeruje tu w przebieg procesów gospodarczych za pośrednictwem instrumentów polityki gospodarczej. Ma to służyć stymulowaniu funkcjonowania rynku i kierowaniu decyzji podmiotów ku celom wyznaczonym i preferowanym z punktu widzenia długookresowej strategii rozwoju gospodarki. Tradycyjnie w strategii gospodarczej (i polityce) koncentrowano uwagę na inwestowaniu oraz rozwoju edukacji, którą traktowano jako czynnik kluczowy dla rozwoju gospodarczego.³⁵³ Wieloletnie plany gospodarcze były wynikiem współpracy władzy gospodarczej z kapitałem prywatnym, reprezentowanym przez grupy przemysłowe. Państwo aktywnie wykorzystywało, między innymi, takie instrumenty jak politykę przemysłową, politykę popierania eksportu, politykę ochrony rynku wewnętrznego oraz badań i rozwoju. Ciekawa jest sieć formalnych i nieformalnych powiązań funkcjonalnych i kapitałowych między rządem, sektorem finansowym i prywatnym.³⁵⁴ Pionowa i pozioma ich współpraca opiera się na hierarchicznym porządku społecznym, w którym miejsce każdego obywatela w systemie stosunków społecznych jest określone.

Trudno jest jednoznacznie stwierdzić, czy istnieje, bądź nie, jeden model państwa dobrobytu typu wschodnioazjatyckiego.³⁵⁵ Po części łączy się jego specyfikę z kulturową odmiennością regionu, podporządkowaniem polityki społecznej polityce gospodarczej oraz jej stymulacyjnym charakterem. W tym kontekście stosuje się pojęcie rozwojowego państwa dobrobytu zorientowanego na produktywność.³⁵⁶ W gruncie rzeczy, model wschodnioazjatycki jest oparty na konserwatywnym państwie dobrobytu. Warto przypomnieć, że taki model cechuje oparcie systemu zabezpieczenia społecznego na zatrudnieniu, prawo jednostki do korzystania z niego jest ściśle powiązane z zatrudnieniem, jakość zabezpieczenia społecznego zależy od przynależności do określonej grupy zawodowej, ogranicza się finansowanie świadczeń społecznych przez państwo i adresowanie ich nie do jednostek, tylko do rodzin.

³⁵³ Wspiera ją polityka mikroekonomiczna stosująca szereg instrumentów rozwojowych, między innymi, subsydia, ulgi podatkowe, wsparcie finansowe przedsiębiorstw, ochronę przed importem, zakupy bezpośrednie, promowanie eksportu.

³⁵⁴ A. Ząbkowicz, *Instytucje i wzrost gospodarki Japonii*, Wyd. UJ, Kraków 2006, s. 51 – 64.

³⁵⁵ Obszerna analiza cech, przesłanek oraz ewolucji państwa dobrobytu w krajach azjatyckich znajduje się w opracowaniu: B. Pielniński, *Wschodnioazjatycka polityka społeczna wobec wyzwań starzejącego się społeczeństwa*, „ACTA UNIVERSITATIS LODZIENSIS” FOLIA OECONOMICA 2015 nr 2(312); tekst dostępny pod adresem: http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.hdl_11089_15527/c/4-047_072-Pielinski.pdf [data dostępu: 23.11.2018]

³⁵⁶ Dynamika poszczególnych gospodarek tego regionu po części wynikała z tzw. mechanizm dyfuzji kulturowej, polegającego na przejmowaniu pewnego modelu rozwoju sprawdzonego w jednym kraju przez inne kraje. Natomiast wyjątkowy ich dynamizm ma swoje podstawy w szybkim powiększaniu majątku wytwórczego, oszczędzaniu i inwestowaniu znaczącej części bieżących dochodów, przy jednoczesnym osiąganiu wysokiego tempa wzrostu produktywności.

Nowoczesny system zabezpieczenia społecznego w tym regionie zaczął się rozwijać pod koniec XIX wieku wraz z wprowadzeniem zapomogi dla niepełnosprawnych i emerytowanych żołnierzy w Japonii. Z czasem objął członków marynarki wojennej, policjantów, urzędników państwowych. Równocześnie pojawiły się zaczątki systemu pomocy społecznej (zasiłki dla ubogich). Po drugiej wojnie światowej ubezpieczenia zdrowotne i emerytalne objęły wszystkich Japończyków, by z czasem przybliżyć się do państw europejskich pod względem jakości systemu.

Inne kraje regionu w tym okresie dopiero budowały swoje suwerenne istnienie borykając się z zewnętrznymi i wewnętrznymi konfliktami, co nie sprzyjało tworzeniu systemu zabezpieczenia społecznego. Dopiero w latach 90. XX wieku powstały zręby systemu ubezpieczeń emerytalnych i ubezpieczenie na wypadek bezrobocia. Z kolei w Singapurze koncepcja państwa dobrobytu oparła się na odziedziczonym po władzach kolonialnych Centralnym Funduszu Powierniczym (jego celem było zabezpieczenie środków na rzecz przyszłych emerytur pracowników najemnych i przedsiębiorców).

W przypadku Korei Południowej i Japonii widoczny jest stopniowy wzrost w wydatkach publicznych na cele socjalne, w przypadku Japonii silnie powiązany ze wzrostem wydatków na rzecz opieki nad osobami starszymi. W Japonii istnieją trzy grupy ubezpieczonych, których status znacznie różni się między sobą. Są to pracownicy najemni, osoby samozatrudnione oraz małżonkowie pracowników najemnych. Wszyscy obywatele są objęci działaniem funduszu powierniczego, a czynnikiem różnicującym poszczególne grupy obywateli pozostaje wysokość sum odkładanych w funduszu, która wpływa na wysokość otrzymywanych na starość świadczeń emerytalnych.

W Singapurze rząd odszedł od działań różnicujących poszczególne grupy obywateli w zakresie świadczeń, chociaż skala, w której mogą one korzystać, zależy od zamożności poszczególnych rodzin. Różnego rodzaju zasiłki rodzinne są adresowane przede wszystkim do dzieci, a nie do ich rodzin. Podobnie w obszarze urlopów macierzyńskich, ojcowskich oraz wychowawczych widać tendencję do tego, aby nie adresować ich do rodzin, lecz poszczególnych członków rodzin. W Azji Wschodniej prawo do urlopu na rzecz opieki nad własnym dzieckiem staje się indywidualnym i uniwersalnym prawem socjalnym. Singapur utrzymuje wysoki poziom rozwoju gospodarczego, posiada niski poziom wydatków publicznych na cele socjalne, jego system zabezpieczenia społecznego opiera się na modelu jedyne go żywiciela rodziny i do pewnego stopnia jego polityka

społeczna instytucjonalizuje istniejące na rynku pracy podziały pomiędzy poszczególnymi grupami zawodowymi.

Z kolei, w Japonii rozwija się, także w wyniku działań związanych z rozwiązywaniem problemu starzejącego się społeczeństwa, model państwa coraz bardziej odległy od modelu konserwatywnego państwa dobrobytu. Gospodarka japońska znajduje się w stagnacji, udział wydatków publicznych na cele socjalne wzrasta, rozwija się system świadczeń uniwersalnych adresowanych do pojedynczych obywateli, a zajmowana przez obywateli pozycja na rynku pracy w coraz mniejszym stopniu warunkuje ilość i jakość świadczeń społecznych.

Pomiędzy tymi dwoma biegunami znajdują się Korea Południowa i Tajwan. Ten pierwszy kraj wydaje się podążać drogą wyznaczoną przez Japonię, ale usiłuje ograniczać poziom wydatków publicznych na cele socjalne i nie rozwija w porównywalnym stopniu świadczeń społecznych. W Tajwanie najpóźniej powstały instytucje konserwatywnego państwa dobrobytu, a polityka społeczna czerpie wzory instytucjonalne z Japonii i Korei Południowej, starając się powstrzymać przed ingerencją państwa w sferę socjalną – tak jak w Singapurze. Singapur stworzył skuteczną instytucję - Centralny Fundusz Powierniczy, który pozwala rządowi na powstrzymywanie się od bezpośredniego angażowania w sprawy socjalne, przy jednoczesnym ich kontrolowaniu. Tego typu instytucja nie rozwinęła się na Tajwanie.

Elementy modelu wschodnioazjatyckiego są stosunkowo złożone, liczne i zróżnicowane, przez co wypada zatrzymać się na nich przez chwilę, by ułatwić zrozumienie specyfiki uwarunkowań dobrobytu w analizowanych krajach. Jest to też zupełnie inna kultura niż te znane na gruncie europejskim (może poza wyjątkami modelu reńskiego).

I tak, zdaniem Japończyków szczególna więź, zwana duchową bliskością między ludźmi, stanowi spoiwo moralne społeczeństwa. Cechuje ich skłonność do partykularyzmu, więc najlepszym gwarantem prawa i porządku może okazać się harmonijne połączenie więzi społecznych z zasadami ogólnymi. Dla menedżerów japońskich przedsiębiorstwo jest grupą wspólnie pracujących ludzi, połączonych więziami społecznymi. Władzę w tym modelu można zrozumieć w kontekście harmonijnego porządku elementów, zatem menedżer ma władzę ponieważ grupa ludzi, której przewodzi, skutecznie połączyła swoje siły. Harmonia oznacza współpracę, której celem jest zwiększenie skuteczności działania całości.³⁵⁷

³⁵⁷ Ch. Hampden-Turner, A. Trompenaars, *Siedem kultur kapitalizmu*, op. cit., s. 115 – 122.

Kultura japońska jest to kultura punktów widzenia, a zmienna perspektywa sprawia, że rzeczywistość staje się pełniejsza i bardziej zrozumiała. W tej kulturze towar ma wartość stanowiącą sumę jednostkowych ludzkich satysfakcji, z których powstała cała kombinacja. Im więcej wartości włożyli w towar ludzie uczestniczący w jej tworzeniu, tym więcej satysfakcji będzie miał konsument. Im większa jest kombinacja wartości, tym potencjalnie bardziej wartościowy będzie towar, o wyższej jakości i szerszym zastosowaniu. Ich filozofia działania polega na współpracy podczas rywalizacji.³⁵⁸ Uważają, że im szybciej przedsiębiorstwo albo gospodarka się uczy, tym większy osiągnie sukces. *Rywalizując, uczymy się spajać, łączyć i ułatwiać przyswojenie tego, co uważamy za najlepsze.* Ci, którym się powiodło, powinni naśladować zwycięzców, nie przeżywać przegranej, nie załamywać się.

W kulturze japońskiej zachętą do perspektywicznego myślenia w sferze gospodarczej są następujące preferencje:

- przypisywanie wartości szczęśliwym trafom i zbiegom okoliczności;
- zainteresowanie szeroką gamą technologicznych związków, hybrydami, fuzjami;
- przekonanie, że społeczności są nośnikami idei, kierunków i sposobów działania;
- przekonanie, że szczęśliwe zbiegi okoliczności i nieplanowane związki wynikną w przyszłości, jeśli będą stale inspirowane;
- gotowość przypisania znaczenia i pierwszeństwa kluczowym technologiom;
- skłonność do postrzegania produktów jako powtarzających się;
- koncepcja łączenia hierarchii z ciągłością i rozwijaniem związków i relacji.³⁵⁹

Menedżerowie japońscy cenią sobie takie wartości jak wspólnota, stabilność i wytrwałość, a gorączkowe spekulacje finansowe i dążenie do osobistej korzyści uważają za niebezpieczne i mało atrakcyjne. W zachodniej kulturze korporacje traktuje się instrumentalnie, głównie jako podstawę osiągania zysku, brakuje głębokiego zaangażowania i silnych więzi osobistych. Japończycy przyznają, że takowe mogą istnieć tam, gdzie pracuje się dla społeczności, w celu służenia klientom. Kontakt z klientem jest wówczas bezpośredni, entuzjazm pracowników do zwiększania wartości towarów łączy się z odbiorcami. Istnieją naturalne więzi wynikające z zainteresowania i wzajemnych związków między społecznością dostawców i społecznością użytkowników. Japońskie i inne grupy interesu tego regionu są skłonne do myślenia w kategoriach integracji i całości, z uwzględnieniem wspólnych celów i wizji.

³⁵⁸ Ibidem, s. 132 – 139.

³⁵⁹ Ibidem, s. 172 – 173.

Dla stosunków pracy charakterystyczne są relacje pracownik – pracodawca, państwo – działalność gospodarcza, które cechuje równocześnie słabość i uległość, paternalizm i zasada równowagi praw i obowiązków pracowników oraz pracodawców, dożywotnie zatrudnienie, system wynagrodzeń oparty na zasadzie starszeństwa oraz rozdział między pracownikami i pracodawcami.³⁶⁰ Wartości społeczne stanowią, nieobecna gdzie indziej, kombinację czynników socjokulturowych, ponieważ bazą tego społeczeństwa była zawsze feudalna rodzina, realizująca funkcje produkcyjne i konsumpcyjne równocześnie. Stąd, tradycyjne wartości przyczyniły się do umocnienia korporacyjnego charakteru stosunków społecznych i wartości grupowo – kooperatywnych pobudzających aktywność społeczeństwa na różnych szczeblach. Fundament stosunków międzyludzkich stanowi odpowiedzialność grupowa, brak konfliktów, osiąganie porozumienia i wzajemna lojalność. Japońskie wielopokoleniowe rodziny realizują funkcje socjalne, podejmowane w innych modelach przez państwo.

Spowolnienie wzrostu i narastające problemy gospodarki japońskiej w latach 90. można wiązać ze stosowanym modelem rozwoju, co najmniej na dwa sposoby. Po pierwsze, czy ten system wyczerpał swoje możliwości rozwoju? Czy model szybkiej modernizacji opierał się na silnym poczuciu misji elit politycznych, dla której pozyskano powszechne poparcie społeczne? Po drugie, czy spowolnienie gospodarki nie jest spowodowane odchyleniem od tego modelu? Ważne są dwie kwestie: czy logika działania japońskich korporacji ulegnie zmianie, dostosowując się do tendencji światowych, czy zachowaswoje osobliwe cechy? Są oznaki solidaryzmu zawodowego, a także konkurencji, co wskazywałoby na ewolucję rynku pracy w kierunku indywidualistycznym i bardziej liberalnym. Japońskie korporacje nie przejmują anglosaskiej praktyki zwolnień pracowników z powodu słabej koniunktury, tylko starają się ich „przechować” i przenieść do innych zajęć albo przedsiębiorstw.³⁶¹

Gospodarka japońska pozostaje w dużym stopniu dualna, ponieważ obok silnie zmonopolizowanej jej części funkcjonuje wiele małych, rodzinnych zakładów. System finansów publicznych jest w zasadzie wolny od zadań państwa dobrobytu³⁶², głównie z uwagi na wysoki paternalizm pracodawców oraz funkcje rodziny. Wynagrodzenie nie jest tylko

³⁶⁰ Ciekawie pokazuje to F. Fukuyama, w pracy: *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1997, s. 217 – 226.

³⁶¹ W. Lazonick, *Japanese corporate governance and strategy. Adapting to financial pressures for change*, Blithewood, 1998.

³⁶² Wydatki budżetowe są przeznaczone na utrzymanie wzrostu gospodarczego - ich celem nie jest redystrybucja dochodów i kształtowanie dobrobytu.

zapłatą za pracę, ale raczej świadczeniem na utrzymanie, zależnym od wieku pracownika i jego sytuacji rodzinnej. Pracownicy nie organizują związków zawodowych, ponieważ w dużym stopniu partycypują w zarządzaniu. Połączenie niezależnych korporacji ze znaczną kontrolą państwową opiera się na funkcjonowaniu silnych agend rządowych. Stało się to częścią okoliczności sukcesu rozwojowego tego kraju (m. in. wzrost gospodarczy, pozycja na rynku światowym, nadwyżka w handlu zagranicznym, niska inflacja i bezrobocie). Towarzyszy mu względnie wysoki udział płac w dochodzie narodowym, wysoka stopa oszczędności i inwestycji brutto, egalitarny podział dochodów (udział najbiedniejszych 20% w dochodach jest najwyższy na świecie, bo przekracza 10% całości dochodów).

Próby powielania tego modelu w innych krajach Azji doprowadziły do wyłonienia w literaturze określenia model azjatycki, zauważalnie zróżnicowany w poszczególnych krajach. W krajach małych, określanym mianem tygrysów, w początkowym okresie przejęcie własności obcego państwa oznaczało stworzenie względnie dużego sektora własności publicznej. Konieczne stało się tworzenie klasy średniej połączone z prywatyzacją na dużą skalę. W Korei Południowej która cechował daleko idący interwencjonizm, od lat 80. zaczęto wyraźnie go ograniczać, kierując na tworzenie infrastruktury badawczej i rozwojowej oraz na łagodzenie problemów społecznych. W gospodarce działały równocześnie dwa mechanizmy koordynacji i alokacji zasobów: rynkowy i biurokratyczny, przy czym, dla strategii rozwoju charakterystyczne było tworzenie utrudnień a nie promocja inwestycji kapitału zagranicznego. Dla Tajwanu charakterystyczne jest to, że kombinacji rynku i planowania towarzyszyła zakrojona na szeroką skalę interwencja państwa, szybki rozwój gospodarczy, wysoka wydajność oraz łagodzenie nierówności dochodowych. Zauważa się tu minimalizowanie demokracji na rzecz silnej władzy państwowej.

Wypada – poprzez wzgląd na znaczenie gospodarki chińskiej - na chwilę zatrzymać się na systemie opartym na konfucjanizmie, w którym przyjmuje się, że istnienie państwa opiera się na zespole zasad etycznych i moralnych, których poszanowanie może gwarantować społeczny ład i harmonię. Jako zasadnicze role państwa wskazuje się następujące: organizowanie życia społeczeństwa, kontrolowanie go, utrwalanie właściwych norm postępowania i określonego ładu moralnego.³⁶³ Lansuje się ideę budowy społecznej harmonii przez łagodzenie napięć społecznych, przeciwdziałanie pogłębianiu polaryzacji majątkowej,

³⁶³ Wypada zwrócić uwagę na tę kwestię, ponieważ rozwój ekonomiczny Chin jest dość mocno powiązany z realizacją określonych celów społecznych. Zob. np. J. Rowiński, J. Pawłowski, *Specyfika i tradycje państwa w Azji Wschodniej na przykładzie Chin*, [w:] *Państwo w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*, red. M. Sułek, J. Simonides, Wyd. UW, Warszawa 2009, s. 317.

wyrównywanie szans (zmniejszanie różnic) między miastem a obszarami wiejskimi, ograniczanie dysproporcji regionalnych.³⁶⁴ Jako wiodącą przyjmuje się ideę ładu, porządku i stabilizacji, której gwarantem jest państwo.

Przypadek gospodarki chińskiej jest wyjątkowy pod względem paradoksów, jakie są jej udziałem. Po trwającym ponad wiek pozostawaniu w cieniu innych potęg światowych i azjatyckich, niemal pół wieku socjalizmu, marginalizacji na arenie międzynarodowej, kraj ten zdecydowanie „wrócił na scenę”. Ciekawe jest to, że przez niemal cały okres „pozostawania w cieniu” poprawie ulegały wskaźniki cechujące poziom życia. Sygnałem do uruchomienia procesu włączania mechanizmu rynkowego do regulacji stało się przekonanie o względnie niskiej efektywności sektora państwowego i jego niezdolności do ekspansji, szczególnie na rynek zagraniczny. Stopniowe otwieranie na świat zostało połączone z pełną kontrolą tego procesu, co zapoczątkowało regionalne dysproporcje rozwojowe (najszybciej rozwijały się prowincje nadmorskie).

Wbrew pozorom, napływ zagranicznych inwestycji, koordynowany przez władze, wprowadzał stabilność i przewidywalność decyzji bardziej niż mogłoby to czynić chaos instytucjonalny wynikający z demokracji).³⁶⁵ Chińska wersja systemu gospodarczego przypomina odmianę pierwotnej akumulacji kapitału: inwestycje są względnie wysokie, wykorzystuje się oszczędności krajowe i dochody z transakcji zagranicznych, nierówności dochodowe, majątkowe i perspektywy dobrobytu powiększają się, nasila się rozpiętość rozwoju między regionami, aktywność państwa w obszarze świadczeń socjalnych jest niska. Poważnym problemem jest trudna, ograniczona i nierówna dostępność usług zdrowotnych.

W Chinach kulturę sprawowania władzy oparto na cnotach, poprzez oddziaływanie właściwych etycznie postaw sprawujących władzę oraz ściśle związany z tym postulat traktowania społeczeństwa jako podstawy polityki. Sukces reform państwa chińskiego jest konsekwencją włączenia biurokracji jako ich beneficjenta. Stawała się ona nową grupą współwłaścicieli. Uzupełniono to o autorytet przywódcy, konieczny dla diametralnej przebudowy państwa. Od 2005 roku lansuje się w tym kraju ideę budowy społecznej harmonii rozumianej przez władzę jako łagodzenie napięć społecznych, przeciwdziałanie pogłębianiu polaryzacji majątkowej, wyrównywanie różnic między miastem a wsią, dysproporcji regionalnych i zapewnienie zrównoważonego rozwoju.

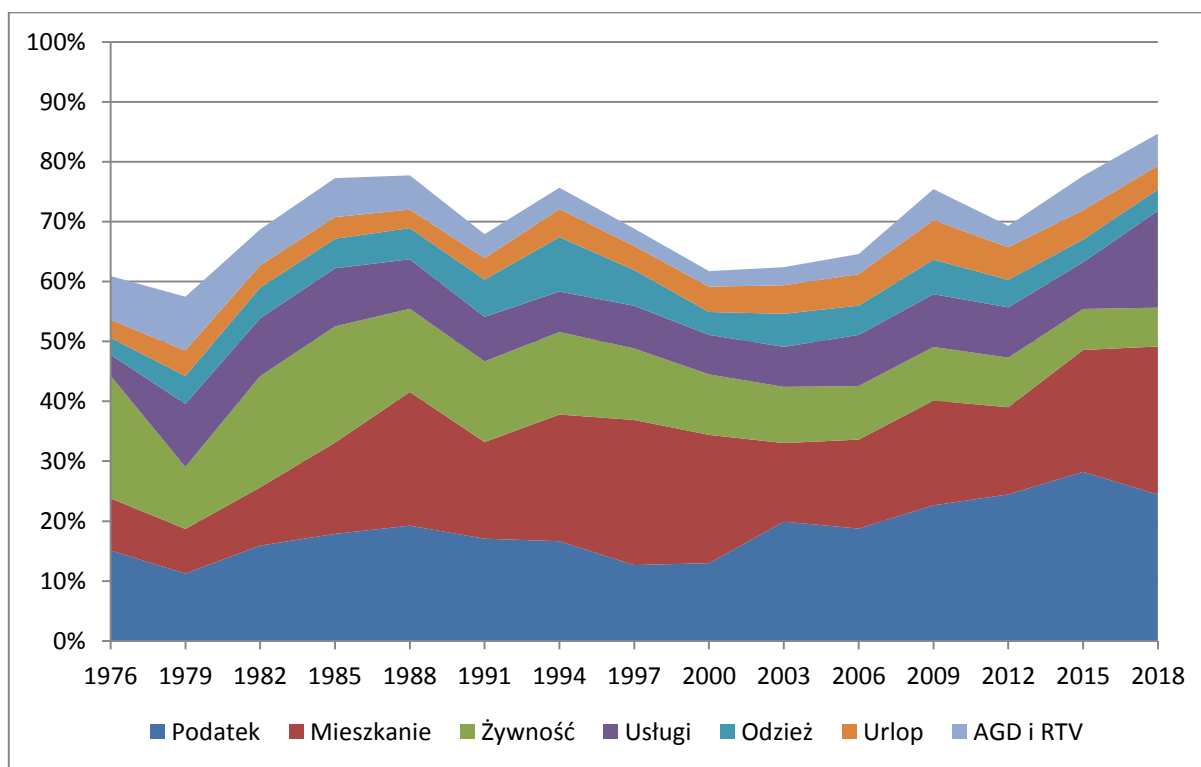
³⁶⁴ Ibidem.

³⁶⁵ Sugeruje to T. Kowalik w swoim opracowaniu: *Systemy gospodarcze. Efekty i defekty...*, op. cit., s. 229 – 231.

6.2. Tworzenie dobrobytu w Japonii

W Japonii udział wydatków w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze publicznym ma charakter cykliczny. Ich udział w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości podatków, kosztów mieszkaniowych oraz wydatków na zakup żywności. Udział podatków w budżecie domowym zmieniał się w kolejnych latach i wyniósł średnio 18,5% ($\sigma=4,7\%$) w całym okresie badania. Udział kosztów mieszkaniowych ulegał wahaniom i wyniósł średnio 16,8% ($\sigma=5,4\%$). Wydatki na zakup żywności malały w kolejnych latach i średnio wyniosły 12,1% ($\sigma=4,3\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Japońskie gospodarstwa domowe utrzymujące się z pracy w sektorze publicznym przeznaczają średnio na usługi 8,4% ($\sigma=2,6\%$), na odzież 5,1% ($\sigma=1,4\%$), na urlop 4,3% ($\sigma=0,9\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 4,9% ($\sigma=1,8\%$) swoich dochodów.

Rys. 61. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze publicznym w Japonii

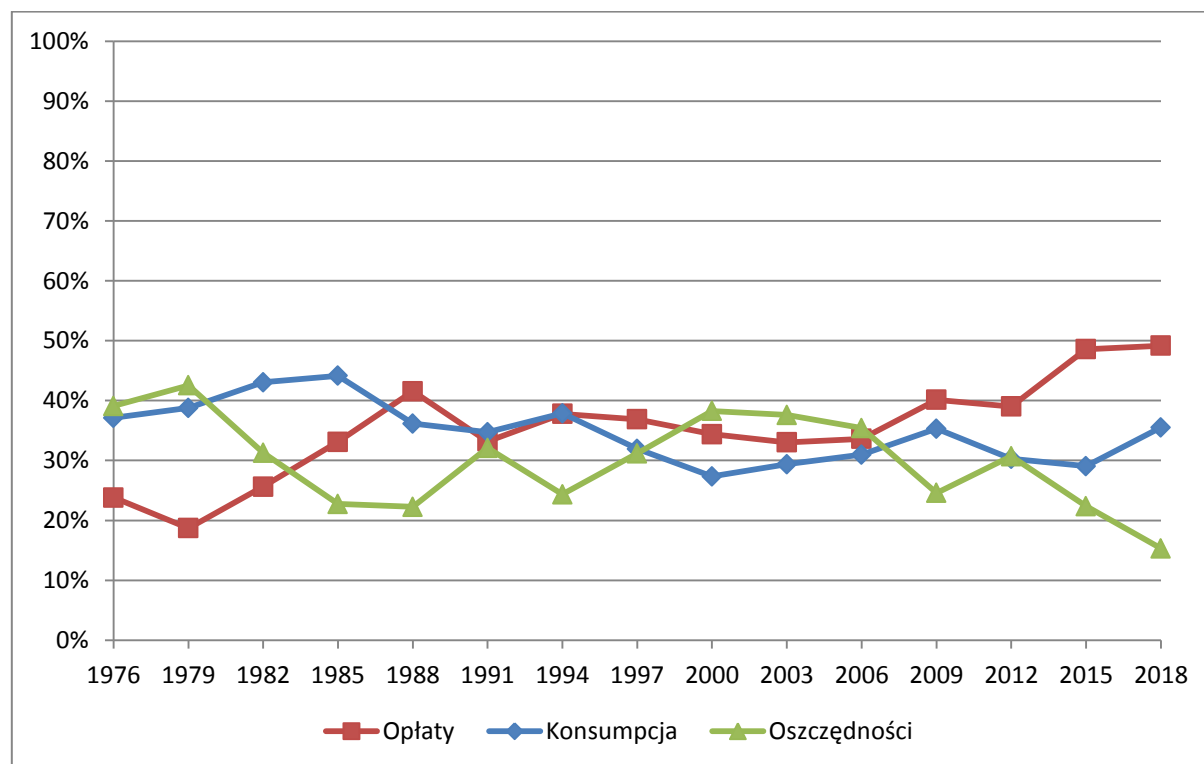


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 12 (Aneks)

W japońskich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze publicznym, udział opłat w dochodach ma tendencję wzrostową. Jest to spowodowane wzrostem stopy opodatkowania dochodów oraz kosztów mieszkaniowych. Udział opłat w budżecie gospodarstw domowych wyniósł średnio 35,2% ($\sigma=8,1\%$) w całym okresie badania. Udział konsumpcji w dochodach uległ niewielkim wahaniom i średnio

wyniósł 34,8% ($\sigma=4,8\%$) w całym okresie badania. Zmiany udziału opłat i konsumpcji w budżetach japońskich gospodarstw domowych w sektorze publicznym skutkowały wahaniem stopy oszczędności, która wyniosła średnio 30,0% ($\sigma=7,5\%$) dochodów w całym okresie objętym badaniem. Gospodarstwa domowe w Japonii uzyskujące dochody w sektorze publicznym mogły tym samym odłożyć średnio 3/10 swojego budżetu w całym badanym okresie.

Rys. 62. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze publicznym w Japonii

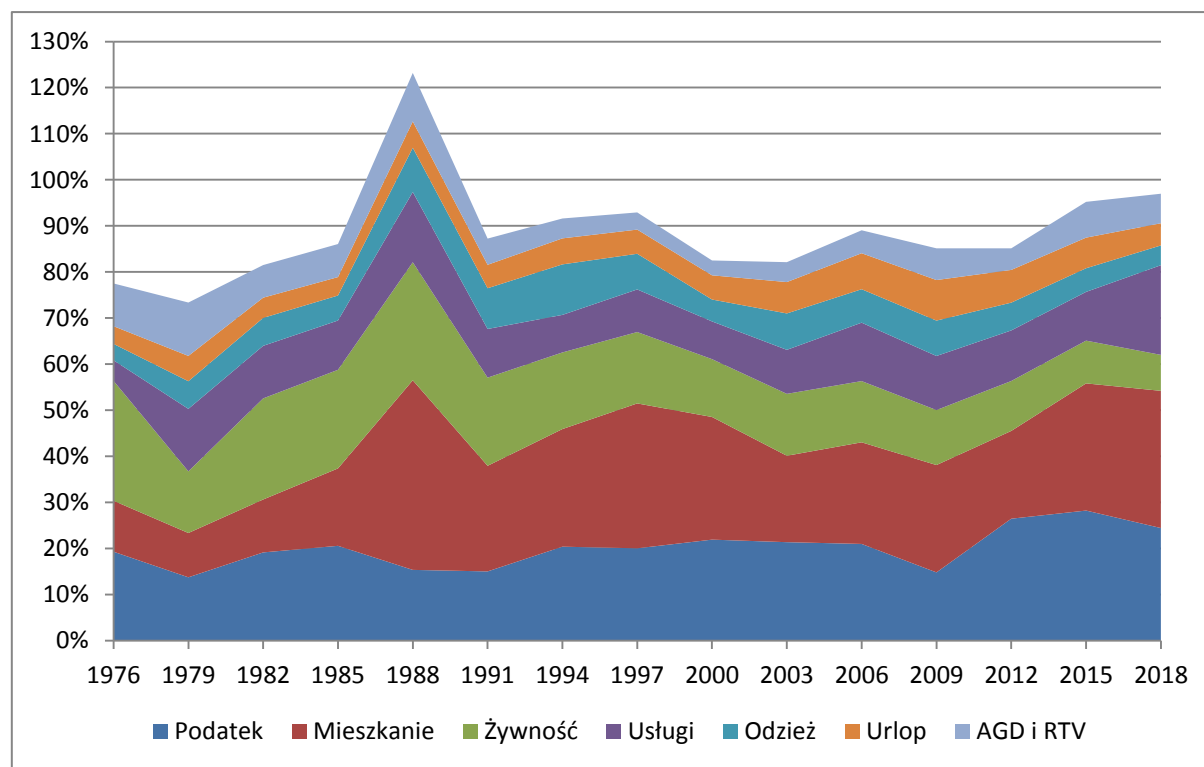


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 12 (Aneks)

W japońskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze publicznym koszty życia pochłaniają średnio 7/10 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 70,0% ($\sigma=7,5\%$). Koszty życia nie przekroczyły 100% dochodów w całym okresie badania. Oznacza to, że w żadnym roku gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora publicznego w Japonii nie musiały rezygnować z żadnych wydatków konsumpcyjnych. Gospodarstwa domowe w tym kraju uzyskujące dochody z sektora publicznego dysponują tym samym relatywnie wysokim udziałem oszczędności w swoim budżecie. Mimo że stopa oszczędności podlega wahaniom to w długim okresie ich wysokość nie zmusza członków gospodarstw domowych do podejmowania dodatkowego zatrudnienia lub powstrzymywania się od konsumpcji, co sprzyja tworzeniu dobrobytu.

W Japonii udział wydatków w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze usług ma charakter cykliczny. Ich udział w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości podatków, kosztów mieszkaniowych oraz wydatków na zakup żywności. Udział podatków w budżecie domowym zmieniał się w kolejnych latach i wyniósł średnio 20,1% ($\sigma=4,1\%$) w całym okresie badania. Udział kosztów mieszkaniowych ulegał znacznym wahaniom i wyniósł średnio 22,5% ($\sigma=8,2\%$). Wydatki na zakup żywności malały w kolejnych latach i średnio wyniosły 15,9% ($\sigma=5,5\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Japońskie gospodarstwa domowe utrzymujące się z pracy w sektorze usług przeznaczają średnio na usługi 11,1% ($\sigma=3,3\%$), na odzież 6,7% ($\sigma=2,0\%$), na urlop 5,8% ($\sigma=1,4\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 6,5% ($\sigma=2,4\%$) swoich dochodów.

Rys. 63. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze usług w Japonii

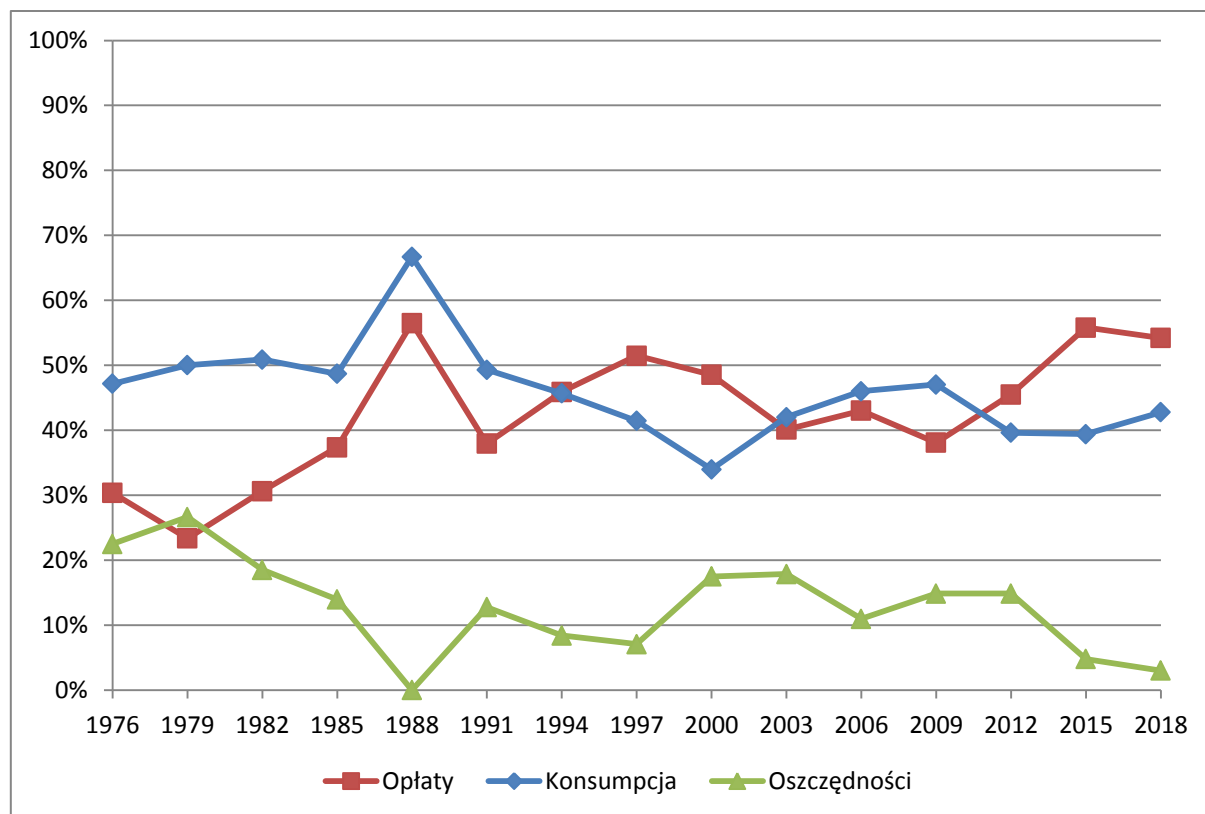


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 12 (Aneks)

W japońskich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze usług, udział opłat w dochodach ma tendencję wzrostową. Jest to spowodowane wzrostem stopy opodatkowania dochodów oraz kosztów mieszkaniowych. Udział opłat w budżecie gospodarstw domowych wyniósł średnio 42,6% ($\sigma=9,6\%$) w całym okresie badania. Udział konsumpcji w dochodach uległ wahaniom i średnio wyniósł 46,0% ($\sigma=7,1\%$) w całym okresie badania. Zmiany udziału opłat i konsumpcji w budżetach japoń-

skich gospodarstw domowych w sektorze usług skutkowały wahaniami stopy oszczędności, która wyniosła średnio 12,9% ($\sigma=7,1\%$) dochodów w całym okresie objętym badaniem. Gospodarstwa domowe w Japonii uzyskujące dochody w sektorze usług mogły tym samym odłożyć średnio 1/8 swojego budżetu w całym badanym okresie.

Rys. 64. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze usług w Japonii

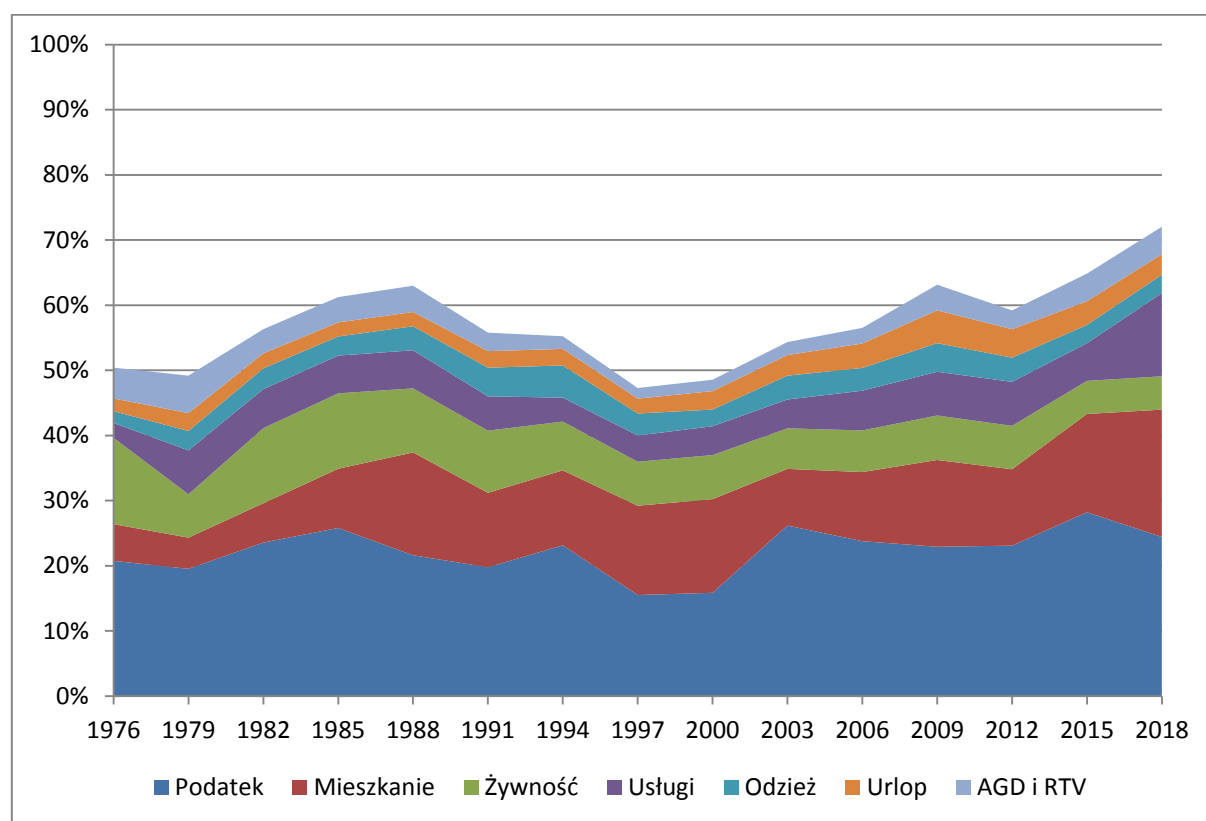


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 12 (Aneks)

W japońskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze usług koszty życia pochłaniają średnio 7/8 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 88,6% ($\sigma=11,1\%$). Koszty życia raz przekroczyły 100% budżetu domowego w 1988 r. Związane to było z wysokimi kosztami mieszkaniowymi wynoszącymi wówczas 41,2% dochodów. Oznacza to, że w poza tą wyjątkową sytuacją gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora usług nie musiały rezygnować z żadnych wydatków konsumpcyjnych. Gospodarstwa domowe w Japonii uzyskujące dochody z sektora usług dysponują relatywnie niewielkim udziałem oszczędności w swoim budżecie, który jest również znacząco niższy niż w sektorze publicznym. Niska wysokość oraz wahania stopy oszczędności w długim okresie może zmusić członków gospodarstw domowych do podejmowania dodatkowego zatrudnienia lub powstrzymywania się od konsumpcji, co nie będzie sprzyjało tworzeniu dobrobytu.

W Japonii udział wydatków w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze przemysłu ma charakter cykliczny. Ich udział w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości podatków, których udział w budżecie domowym wahał się i wyniósł średnio 22,3% ($\sigma=3,4\%$) w całym okresie badania. Mniejsze znaczenie ma udział kosztów mieszkaniowych, których wzrastał w kolejnych latach i wyniósł średnio 11,4% ($\sigma=4,0\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmiennym poziomie przez cały okres badania. Japońskie gospodarstwa domowe utrzymujące się z pracy w sektorze przemysłu przeznaczają średnio na żywność 8,0% ($\sigma=2,4\%$), usługi 5,8% ($\sigma=2,2\%$), na odzież 3,4% ($\sigma=0,8\%$), na urlop 3,0% ($\sigma=0,9\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 3,3% ($\sigma=1,2\%$) swoich dochodów.

Rys. 65. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze przemysłu w Japonii

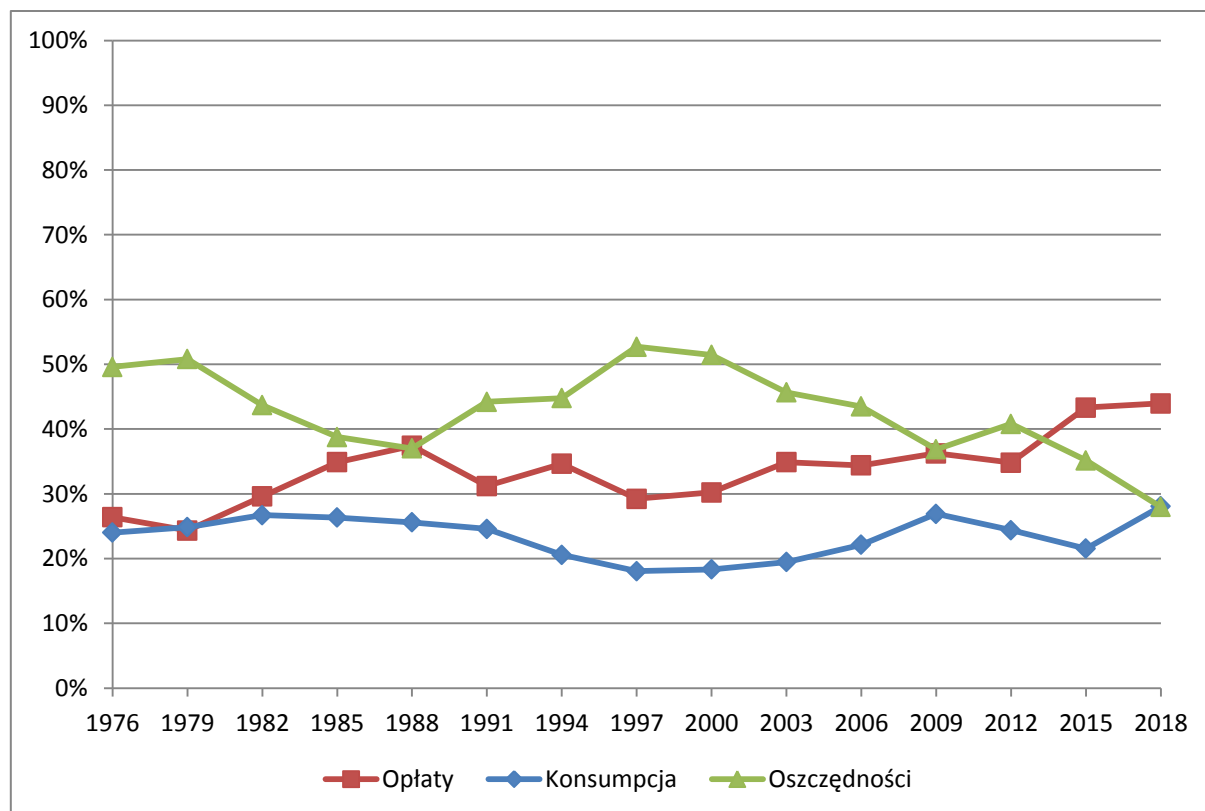


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 12 (Aneks)

W japońskich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze przemysłu, udział opłat w dochodach ma niewielką tendencję wzrostową. Jest to spowodowane wzrostem kosztów mieszkaniowych. Udział opłat w budżecie gospodarstw domowych wyniósł średnio 33,7% ($\sigma=5,3\%$) w całym okresie badania. Udział konsumpcji w dochodach uległ niewielkim wahaniom i średnio wyniósł 23,4% ($\sigma=3,1\%$) w całym okresie badania. Zmiany udziału opłat i konsumpcji w budżetach japońskich gospodarstw

domowych w sektorze przemysłu skutkowały wahaniami stopy oszczędności, która wyniosła średnio 42,9% ($\sigma=6,7\%$) dochodów w całym okresie objętym badaniem. Gospodarstwa domowe w Japonii uzyskujące dochody w sektorze publicznym mogły tym samym odłożyć średnio ponad 2/5 swojego budżetu w całym badanym okresie.

Rys. 66. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze przemysłu w Japonii



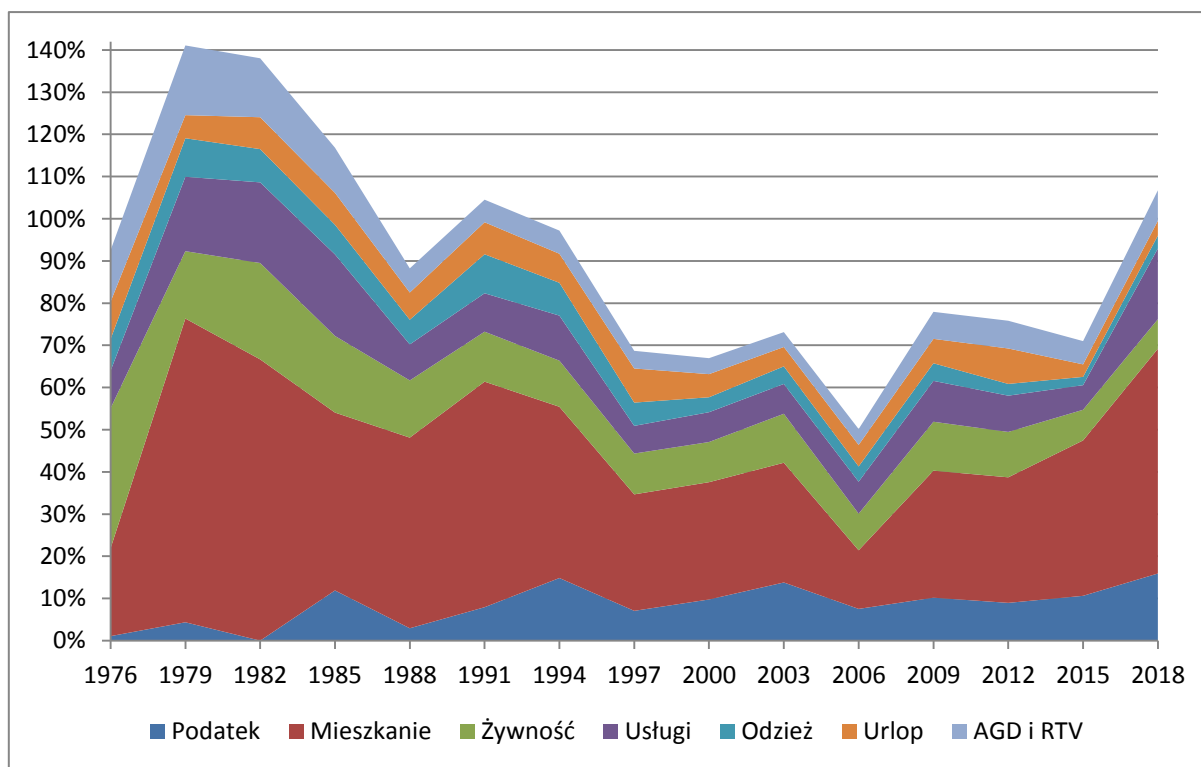
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 12 (Aneks)

W japońskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze przemysłu koszty życia pochłaniają średnio prawie 3/5 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 57,1% ($\sigma=6,7\%$). Koszty życia nie przekroczyły 100% dochodów w całym okresie badania. Oznacza to, że w żadnym roku gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora przemysłu w Japonii nie musiały rezygnować z żadnych wydatków konsumpcyjnych. Stopa oszczędności w sektorze przemysłu jest wyższa niż w sektorze publicznym oraz znacząco wyższa niż w gospodarstwach domowych uzyskujących dochody w sektorze usług. Znaczące nierówności dochodowe oraz wysokie koszty życia skutkują wysokim rozwarstwieniem społecznym w Japonii, gdzie stabilny poziom oszczędności uzyskują wyłącznie zamożne gospodarstwa domowe, co w konsekwencji nie sprzyja tworzeniu dobrobytu w społeczeństwie.

6.3. Tworzenie dobrobytu w Chinach

W Chinach udział wydatków w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze publicznym miał tendencję spadkową. Ich udział w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości kosztów mieszkaniowych oraz wydatków na zakup żywności. Udział wydatków na mieszkanie w budżecie domowym znacząco wahał się i wyniósł średnio 39,2% ($\sigma=15,9\%$) w całym okresie badania. Wydatki na zakup żywności malały w kolejnych latach i średnio wyniosły 13,5% ($\sigma=6,6\%$). Udział pozostałych wydatków obniżał się przez cały okres badania. Chińskie gospodarstwa domowe utrzymujące się z pracy w sektorze publicznym przeznaczają średnio na podatki 8,5% ($\sigma=4,6\%$), na usługi 10,8% ($\sigma=4,6\%$), na odzież 5,5% ($\sigma=2,3\%$), na urlop 6,3% ($\sigma=1,7\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 7,4% ($\sigma=3,9\%$) swoich dochodów.

Rys. 67. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze publicznym w Chinach

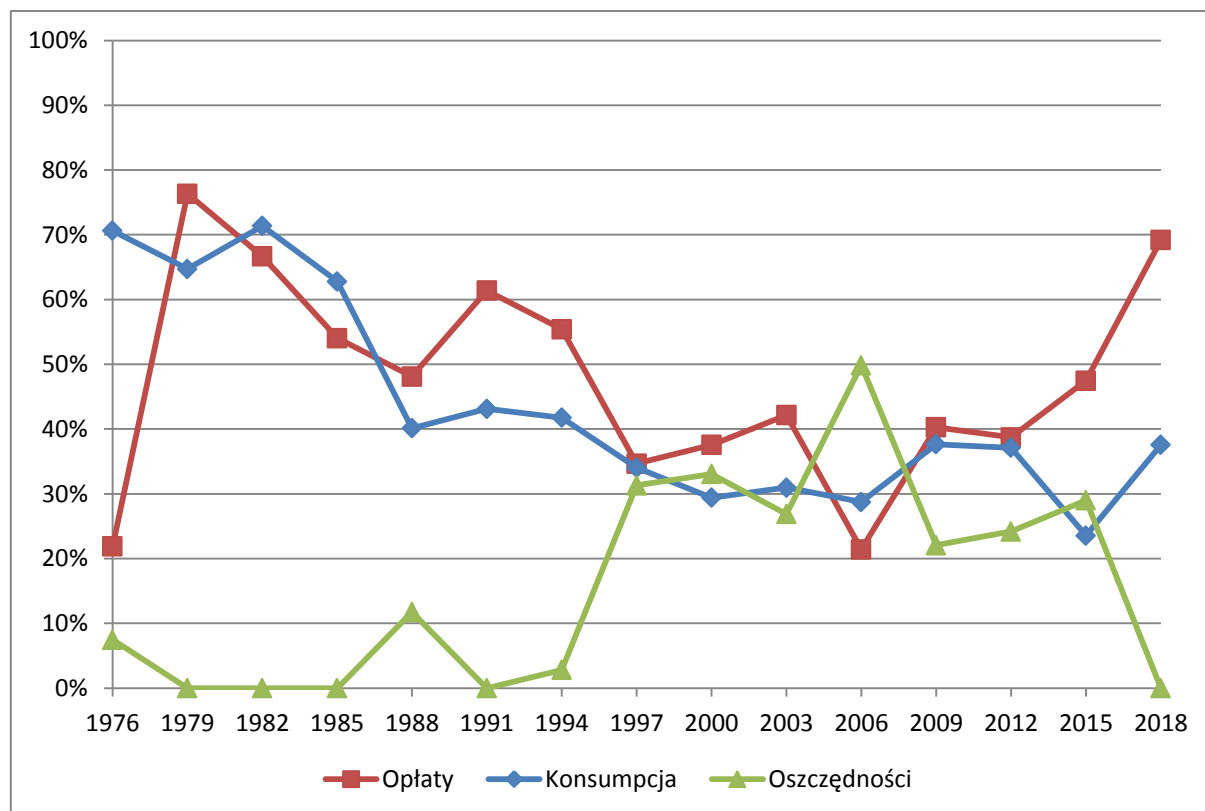


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 13 (Aneks)

W chińskich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze publicznym, udział opłat w dochodach ulega znaczącym wahaniom. Jest to spowodowane wzrostem stopy opodatkowania dochodów oraz dynamicznie zmieniającymi się kosztami mieszkaniowymi. Udział opłat w budżecie gospodarstw domowych wyniósł średnio 47,7% ($\sigma=15,8\%$) w całym okresie badania. Udział konsumpcji w dochodach uległ znaczącemu obniżeniu w kolejnych latach i średnio wyniósł 43,6% ($\sigma=15,3\%$) w całym

okresie badania. Zmiany udziału opłat oraz spadek kosztów konsumpcji w budżetach chińskich gospodarstw domowych w sektorze publicznym skutkowały dużymi wahaniami stopy oszczędności, która wyniosła średnio 15,9% ($\sigma=15,5\%$) dochodów w całym okresie objętym badaniem.

Rys. 68. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze publicznym w Chinach

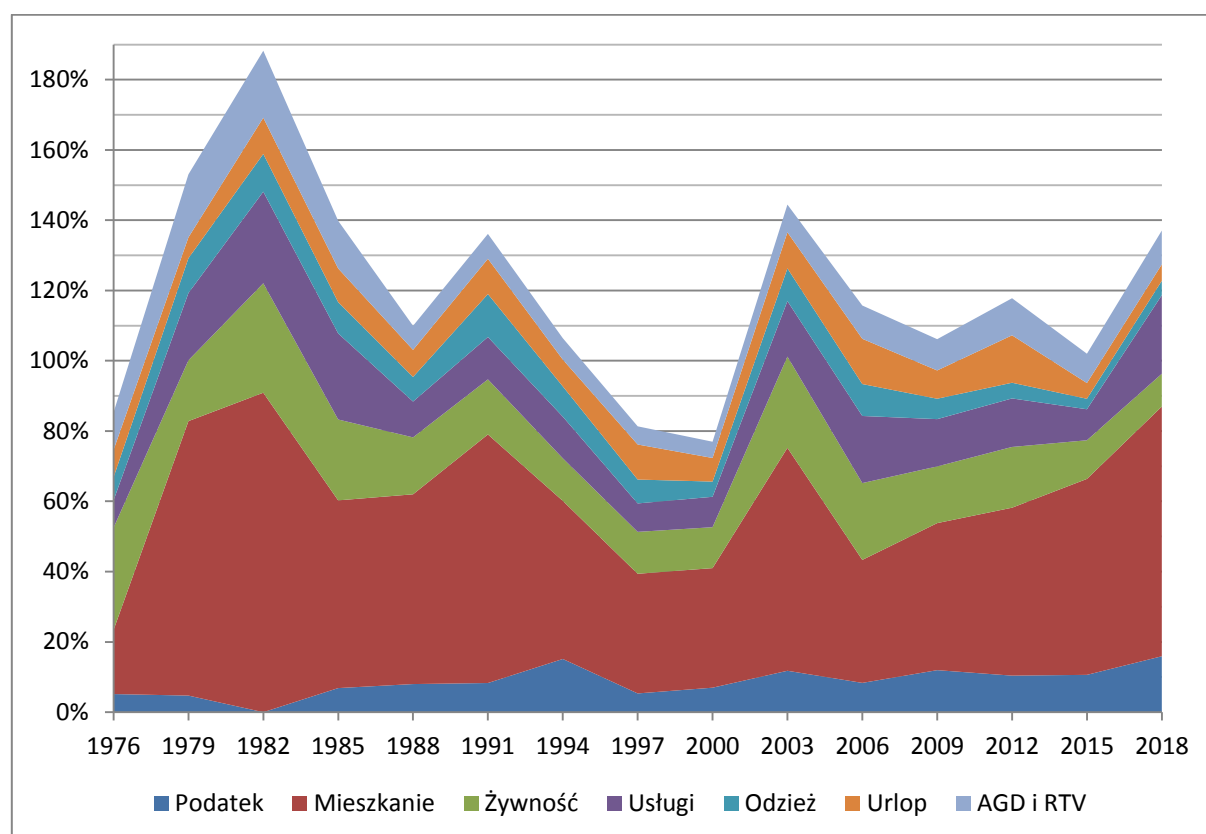


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 13 (Aneks)

W chińskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze publicznym koszty życia pochłaniają średnio ponad 9/10 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 91,3% ($\sigma=25,5\%$). Koszty życia wielokrotnie przekroczyły 100% dochodów w okresie objętym badaniem. Oznacza to, że w wielu latach gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora publicznego w Chinach nie były w stanie w pełni zaspokoić swoich potrzeb konsumpcyjnych. Znaczący wzrost stopy oszczędności nastąpił od 1997 r. i utrzymywał się do 2015 r. włącznie. Tym samym przed 1997 r. gospodarstwa domowe uzyskujące dochody z sektora publicznego nie tylko nie dysponowały oszczędnościami, ale również były zmuszone do podejmowania dodatkowego zatrudnienia lub powstrzymywania się od konsumpcji, co zdecydowanie nie sprzyjało tworzeniu dobrobytu.

W Chinach udział wydatków w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze usług cechował się znaczącą zmiennością. Ich udział w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości kosztów mieszkaniowych oraz wydatków na zakup żywności. Udział wydatków na mieszkanie w budżecie domowym znacząco wahał się i wyniósł średnio 52,9% ($\sigma=18,8\%$) w całym okresie badania. Wydatki na zakup żywności malały w kolejnych latach i średnio wyniosły 18,0% ($\sigma=6,6\%$). Udział pozostałych wydatków obniżał się przez cały okres badania. Chińskie gospodarstwa domowe utrzymujące się z pracy w sektorze usług przeznaczają średnio na podatki 8,6% ($\sigma=4,0\%$), na usługi 14,8% ($\sigma=5,9$), na odzież 7,4% ($\sigma=2,6\%$), na urlop 8,6% ($\sigma=2,6\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 9,7% ($\sigma=4,1\%$) swoich dochodów.

Rys. 69. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze usług w Chinach

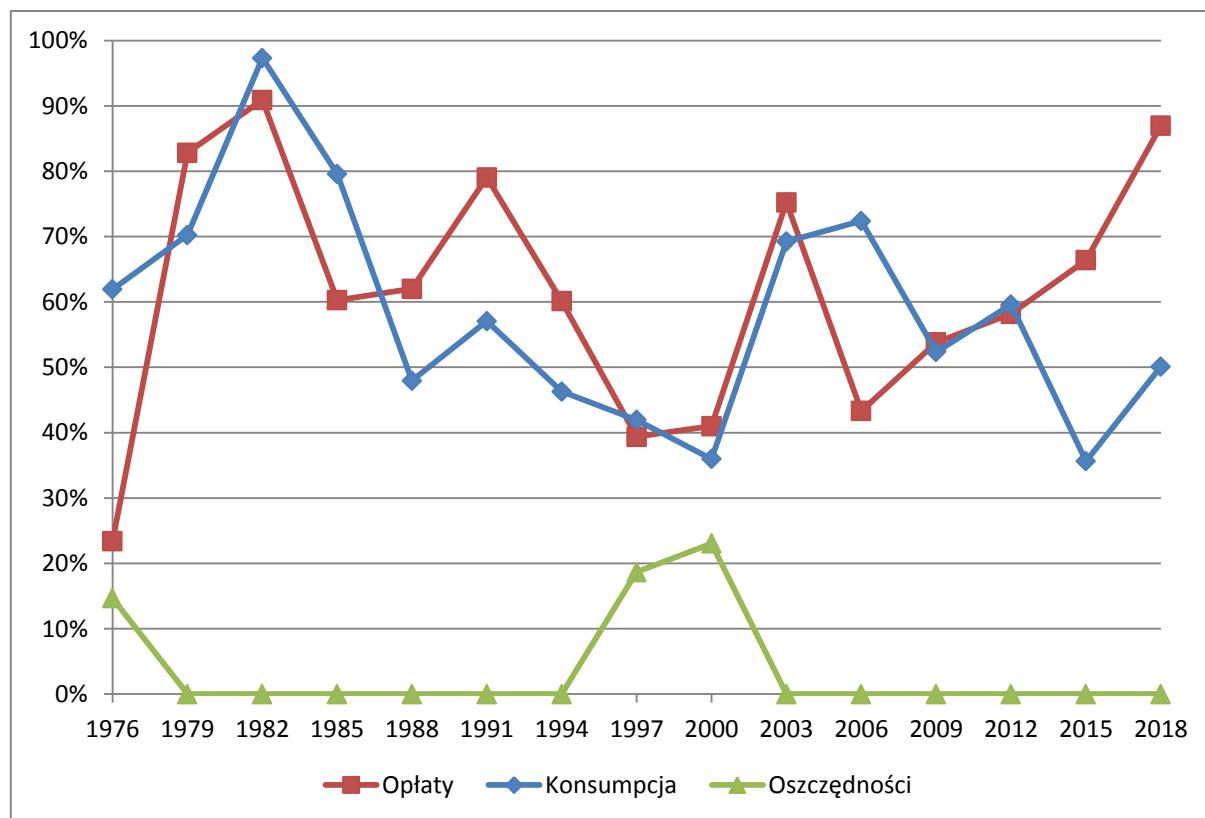


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 13 (Aneks)

W chińskich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze usług, udział opłat w dochodach ulega znaczącym wahaniom. Jest to spowodowane wzrostem stopy opodatkowania dochodów oraz dynamicznie zmieniającymi się kosztami mieszkaniowymi. Udział opłat w budżecie gospodarstw domowych wyniósł średnio 61,5% ($\sigma=18,7\%$) w całym okresie badania. Udział konsumpcji w dochodach uległ znaczącemu obniżeniu w kolejnych latach i średnio wyniósł 58,5% ($\sigma=16,5\%$) w całym

okresie badania. Wysoki udział opłat oraz kosztów konsumpcji w budżetach chińskich gospodarstw domowych w sektorze usług skutkowały rzadkim występowaniem oszczędności, których stopa wyniosła średnio zaledwie 3,8% ($\sigma=7,7\%$) dochodów w całym okresie objętym badaniem.

Rys. 70. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze usług w Chinach

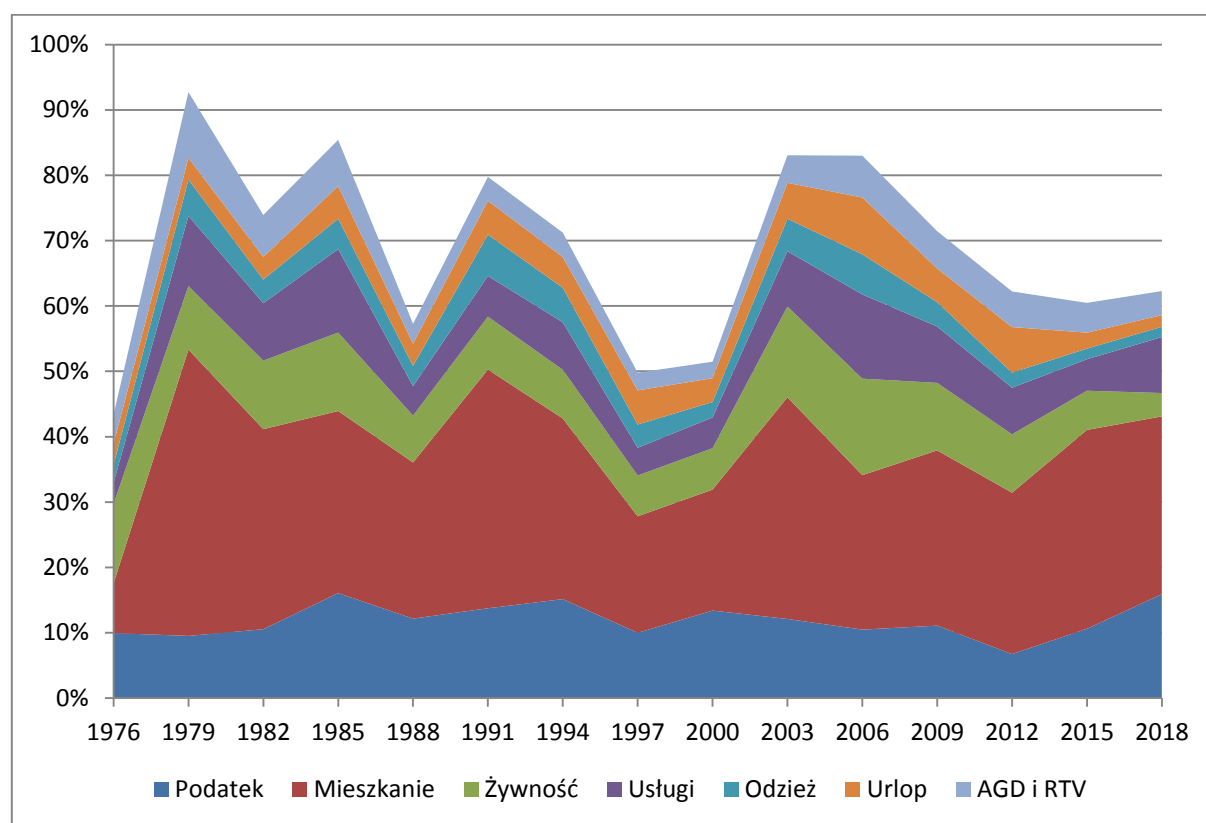


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 13 (Aneks)

W chińskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze usług koszty życia pochłaniają średnio więcej niż wynoszą ich dochody. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 120,0% ($\sigma=29,1\%$). Koszty życia niemal przez cały okres objęty badaniem przekraczały 100% uzyskiwanych dochodów. Oznacza to, że przez prawie cały okres badania gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora usług w Chinach nie były w stanie w pełni zaspokoić swoich potrzeb konsumpcyjnych. Stopy oszczędności osiągnęła wartość dodatnią w 1997 i 2000 r. Tym w pozostałym okresie objętym badaniem gospodarstwa domowe uzyskujące dochody z sektora usług nie tylko nie dysponowały oszczędnościami, ale również były zmuszone do podejmowania dodatkowego zatrudnienia lub powstrzymywania się od konsumpcji, co zdecydowanie nie sprzyjało tworzeniu dobrobytu.

W Chinach udział wydatków w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze przemysłu cechował się znaczącą zmiennością. Ich udział w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości kosztów mieszkaniowych oraz stopy opodatkowania dochodów. Udział wydatków na mieszkanie w budżecie domowym znacząco wahał się i wyniósł średnio 26,7% ($\sigma=8,2\%$) w całym okresie badania. Udział podatków w dochodach i średnio wyniósł 11,8% ($\sigma=2,5\%$). Udział pozostałych wydatków utrzymywał się na względnie niezmienionym poziomie przez cały okres badania. Chińskie gospodarstwa domowe utrzymujące się z pracy w sektorze przemysłu przeznaczają średnio na żywność 9,1% ($\sigma=3,1\%$), usługi 7,5% ($\sigma=2,9\%$), na odzież 3,8% ($\sigma=1,5\%$), na urlop 4,5% ($\sigma=1,7\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 4,9% ($\sigma=1,9\%$) swoich dochodów.

Rys. 71. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze przemysłu w Chinach

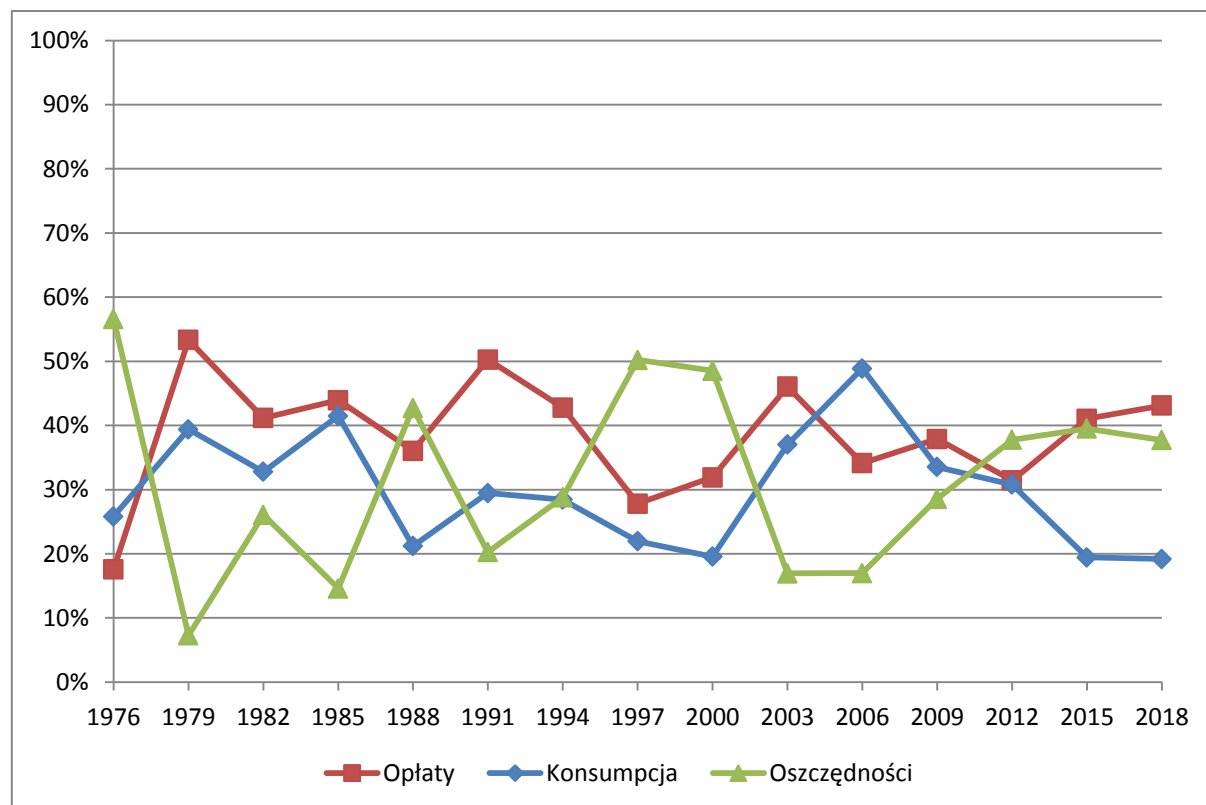


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 13 (Aneks)

W chińskich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze przemysłu, udział opłat w dochodach ulegał wahaniom. Jest to spowodowane dynamiką kosztów mieszkaniowych. Udział opłat w budżecie gospodarstw domowych wyniósł średnio 38,6% ($\sigma=8,8\%$) w całym okresie badania. Udział konsumpcji w dochodach uległ wahaniom i średnio wyniósł 29,9% ($\sigma=8,7\%$) w całym okresie badania. Zmiany udziału opłat i konsumpcji w budżetach japońskich gospodarstw domowych w sektorze

przemysłu skutkowały wahaniami stopy oszczędności, która wyniosła średnio 31,5% ($\sigma=14,2\%$) dochodów w całym okresie objętym badaniem. Gospodarstwa domowe w Chinach uzyskujące dochody w sektorze publicznym mogły tym samym odłożyć średnio prawie 1/3 swojego budżetu w całym badanym okresie.

Rys. 72. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze przemysłu w Chinach



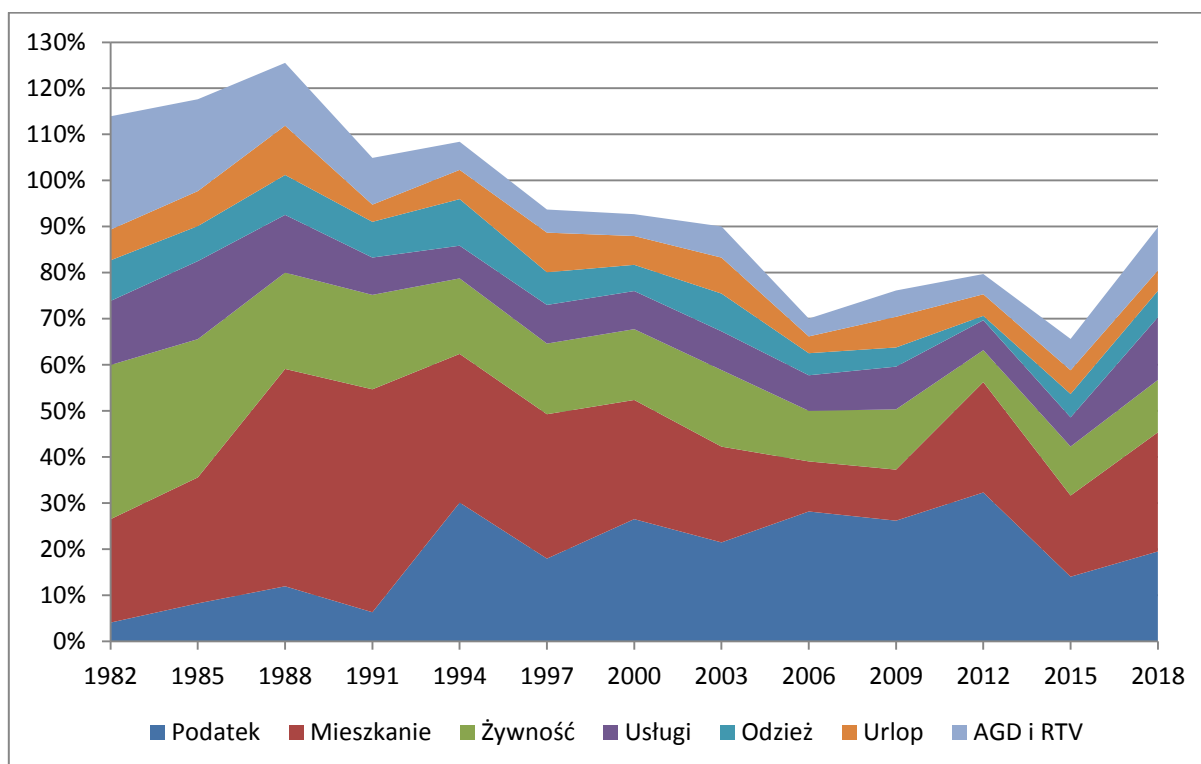
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 13 (Aneks)

W chińskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze przemysłu koszty życia pochłaniają średnio ponad 2/3 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 68,5% ($\sigma=14,2\%$). Koszty życia nie przekroczyły 100% dochodów w całym okresie badania. Oznacza to, że w żadnym roku gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora przemysłu w Chinach nie musiały rezygnować z żadnych wydatków konsumpcyjnych. Stopa oszczędności w sektorze przemysłu jest znacząco wyższa niż w gospodarstwach domowych uzyskujących dochody w sektorze publicznym i sektorze usług. Ogromne nierówności dochodowe oraz wysokie koszty życia skutkują wysokim rozwarstwieniem społecznym w Chinach, gdzie stabilny poziom oszczędności uzyskują wyłącznie najzamożniejsze komórki społecznie, co w konsekwencji ma negatywny wpływ na tworzenie dobrobytu w społeczeństwie.

6.4. Tworzenie dobrobytu w Korei Południowej

W Korei udział wydatków w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze publicznym miał tendencję spadkową. Ich udział w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości kosztów mieszkaniowych, których udział w budżecie domowym obniżał się w kolejnych latach i wyniósł średnio 26,5% ($\sigma=11,0\%$) w całym okresie badania. Istotny wpływ miały również wydatki na zakup żywności oraz podatki. Wydatki na zakup żywności malały w kolejnych latach i średnio wyniosły 17,0% ($\sigma=7,3\%$) budżetów gospodarstw domowych. Opodatkowanie dochodów miało tendencję wzrostową i średnio wyniosło 19,0% ($\sigma=9,1\%$). Udział pozostałych wydatków obniżał się przez cały okres badania. Koreańskie gospodarstwa domowe utrzymujące się z pracy w sektorze publicznym przeznaczają średnio na usługi 9,8% ($\sigma=3,2\%$), na odzież 6,5% ($\sigma=2,3\%$), na urlop 6,3% ($\sigma=2,0\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 9,3% ($\sigma=6,2\%$) swoich dochodów.

Rys. 73. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze publicznym w Korei Płd.

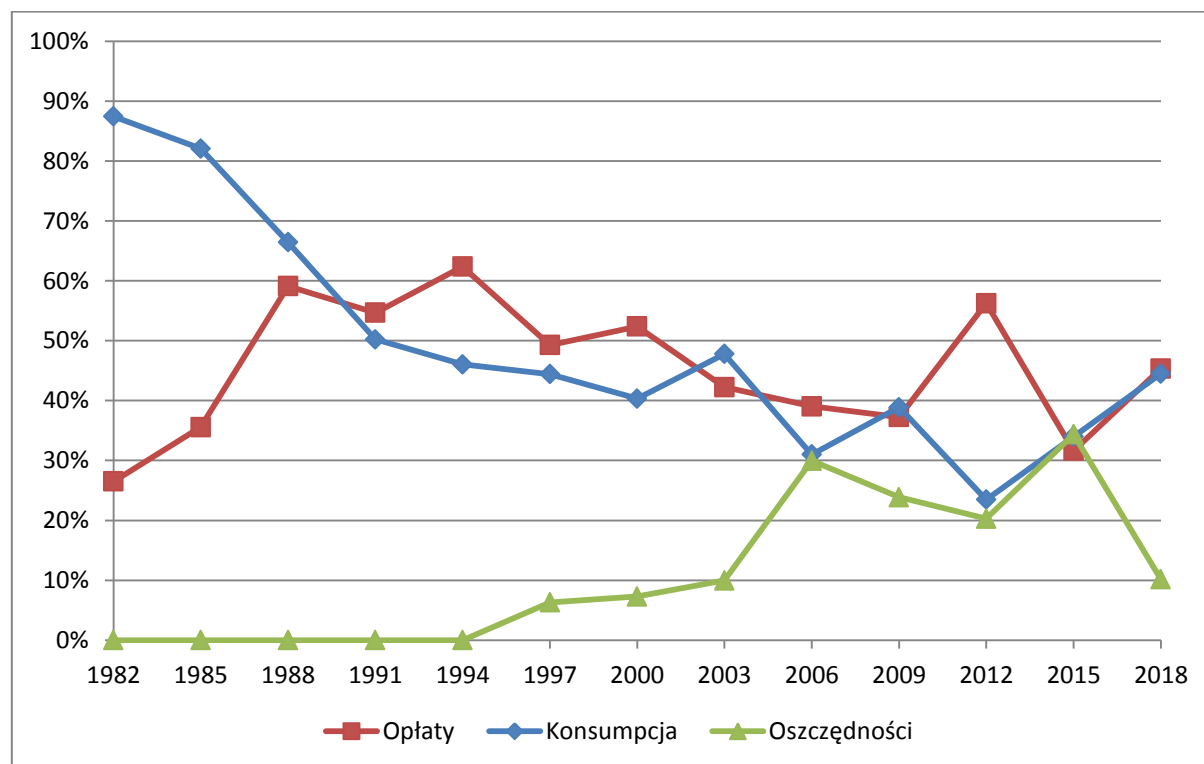


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 14 (Aneks)

W koreańskich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze publicznym, udział opłat w dochodach ulegał znaczącym wahaniom. Jest to spowodowane wzrostem stopy opodatkowania dochodów oraz dynamicznie zmieniającymi się kosztami mieszkaniowymi. Udział opłat w budżecie gospodarstw domowych wyniósł

średnio 45,5% ($\sigma=10,8\%$) w całym okresie badania. Udział konsumpcji w dochodach uległ znaczącemu obniżeniu w kolejnych latach i średnio wyniósł 49,0% ($\sigma=18,2\%$) w całym okresie badania. Zmiany udziału opłat oraz spadek kosztów konsumpcji w budżetach koreańskich gospodarstw domowych w sektorze publicznym skutkowały wahaniami stopy oszczędności, która wyniosła średnio 10,9% ($\sigma=11,8\%$) dochodów w całym okresie objętym badaniem.

Rys. 74. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze publicznym w Korei Pł.

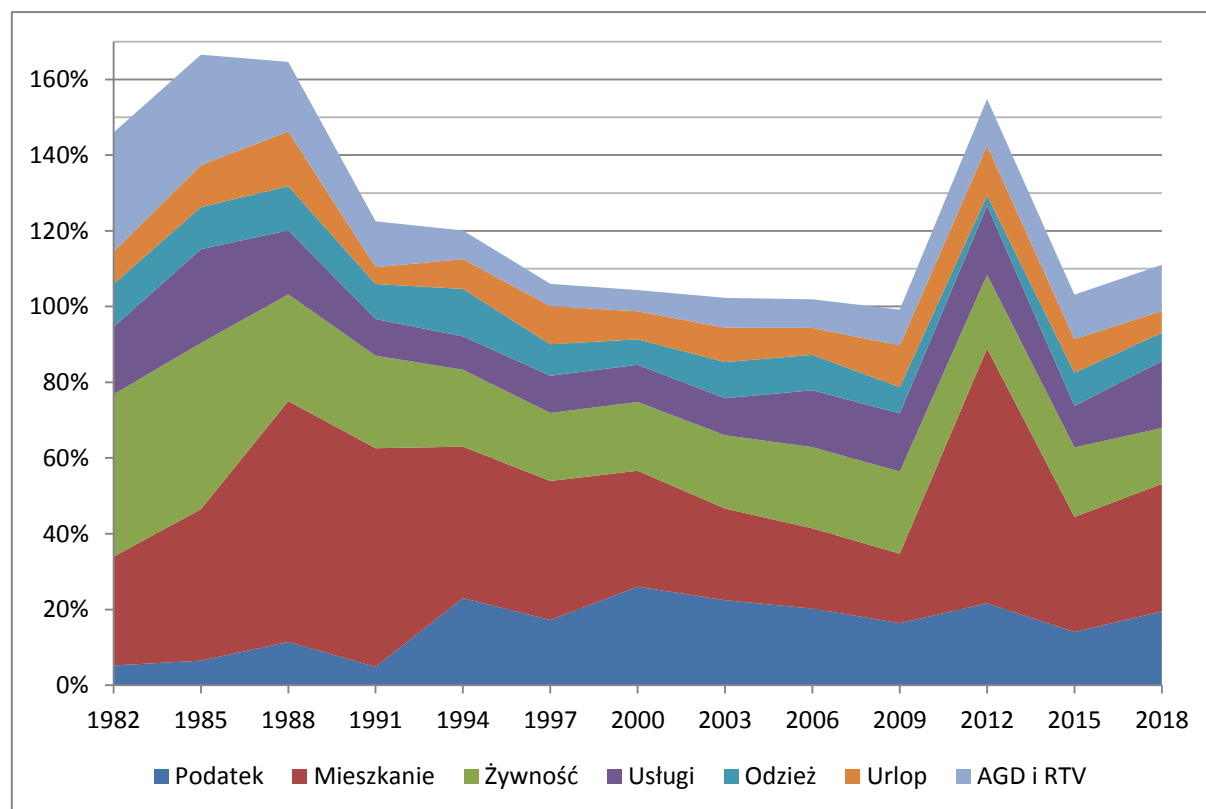


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 14 (Aneks)

W koreańskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze publicznym koszty życia pochłaniają średnio prawie 19/20 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 94,5% ($\sigma=18,0\%$). Koszty życia wielokrotnie przekroczyły 100% dochodów w okresie objętym badaniem. Oznacza to, że w wielu latach gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora publicznego w Korei nie były w stanie w pełni zaspokoić swoich potrzeb konsumpcyjnych. Znaczący wzrost stopy oszczędności nastąpił od 1997 r. i utrzymywał się do końca okresu badania. Tym samym przed 1997 r. gospodarstwa domowe uzyskujące dochody z sektora publicznego nie tylko nie dysponowały oszczędnościami, ale również były zmuszone do podejmowania dodatkowego zatrudnienia lub powstrzymywania się od konsumpcji, co zdecydowanie nie sprzyjało tworzeniu dobrobytu.

W Korei udział wydatków w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze usług miał tendencję spadkową. Ich udział w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości kosztów mieszkaniowych, których udział w budżecie domowym obniżał się w kolejnych latach i wyniósł średnio 37,9% ($\sigma=15,2\%$) w całym okresie badania. Istotny wpływ miały również wydatki na zakup żywności oraz podatki. Wydatki na zakup żywności malały w kolejnych latach i średnio wyniosły 23,9% ($\sigma=8,9\%$) budżetów gospodarstw domowych. Opodatkowanie dochodów miało tendencję wzrostową i średnio wyniosło 16,0% ($\sigma=6,9\%$). Udział pozostałych wydatków obniżał się przez cały okres badania. Koreańskie gospodarstwa domowe utrzymujące się z pracy w sektorze usług przeznaczają średnio na usługi 14,2 ($\sigma=4,6\%$), na odzież 8,9% ($\sigma=2,5\%$), na urlop 9,1% ($\sigma=2,7\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 13,2% ($\sigma=8,0\%$) swoich dochodów.

Rys. 75. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze usług w Korei Płd.

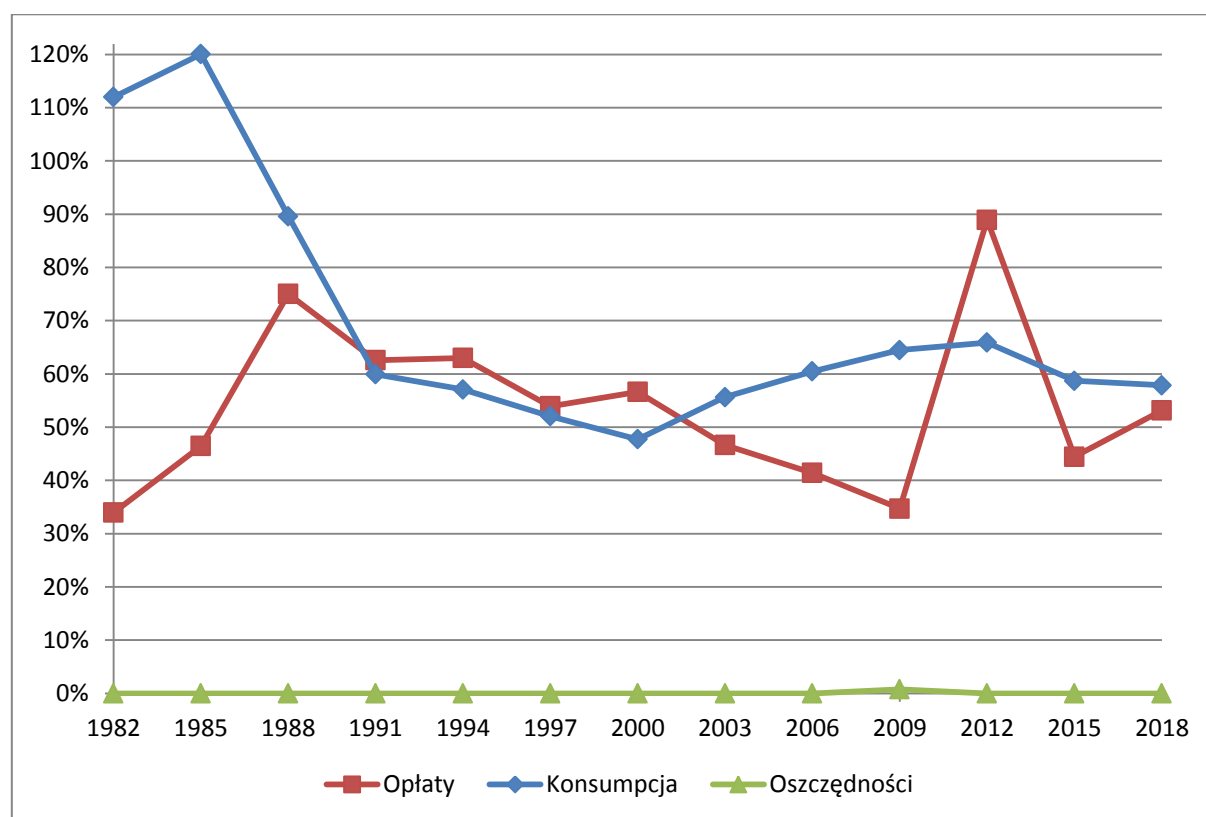


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 14 (Aneks)

W koreańskich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze usług, udział opłat w dochodach ulega znaczącym wahaniom. Jest to spowodowane wzrostem stopy opodatkowania dochodów oraz dynamicznie zmieniającymi się kosztami mieszkaniowymi. Udział opłat w budżecie gospodarstw domowych wyniósł średnio 53,9% ($\sigma=15,1\%$) w całym okresie badania. Udział konsumpcji w dochodach uległ

znaczącemu obniżeniu w kolejnych latach i średnio wyniósł 69,4% ($\sigma=22,1\%$) w całym okresie badania. Wysoki udział opłat oraz kosztów konsumpcji w budżetach koreańskich gospodarstw domowych w sektorze usług skutkowały niemal brakiem występowaniem oszczędności, których stopa wyniosła średnio zaledwie 0,1% ($\sigma=0,2\%$) dochodów w całym okresie objętym badaniem.

Rys. 76. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze usług w Korei Płd.

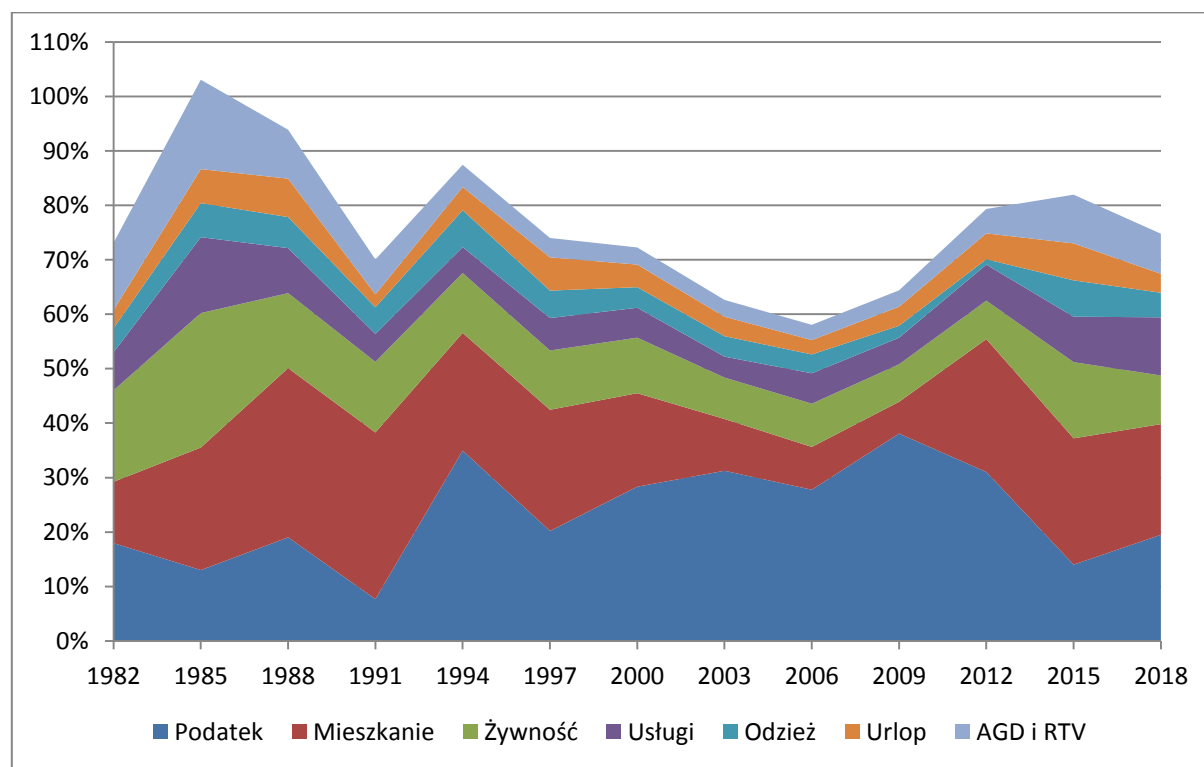


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 14 (Aneks)

W koreańskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze usług koszty życia pochłaniają średnio więcej niż wynoszą ich dochody. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 123,3% ($\sigma=24,5\%$). Koszty życia niemal przez cały okres objęty badaniem przekraczały 100% uzyskiwanych dochodów. Oznacza to, że przez prawie cały okres badania gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora usług w Korei nie były w stanie w pełni zaspokoić swoich potrzeb konsumpcyjnych. Stopy oszczędności osiągnęła minimalną wartość dodatnią w 2009 r. Tym samym w pozostałym okresie objętym badaniem gospodarstwa domowe uzyskujące dochody z sektora usług nie tylko nie dysponowały oszczędnościami, ale również były zmuszone do podejmowania dodatkowego zatrudnienia lub powstrzymywania się od konsumpcji, co zdecydowanie nie sprzyjało tworzeniu dobrobytu.

W Korei udział wydatków w budżetach gospodarstw domowych których członkowie pracują w sektorze przemysłu miał tendencję spadkową. Ich udział w dochodach jest uzależniony przede wszystkim od wysokości podatków, których udział w budżecie domowym wzrastał w kolejnych latach i wyniósł średnio 23,3% ($\sigma=8,9\%$) w całym okresie badania. Istotny wpływ miały również wydatki na mieszkanie oraz na zakup żywności. Udział kosztów mieszkaniowych zmieniał się przez cały okres objęty badaniem i średnio wyniósł 19,0% ($\sigma=7,9\%$). Wydatki na zakup żywności malały w kolejnych latach i średnio wyniosły 11,7% ($\sigma=4,7\%$) budżetów gospodarstw domowych. Udział pozostałych wydatków obniżał się przez cały okres badania. Koreańskie gospodarstwa domowe utrzymujące się z pracy w sektorze przemysłu przeznaczają średnio na usługi 7,0% ($\sigma=2,7\%$), na odzież 4,5% ($\sigma=1,6\%$), na urlop 4,5% ($\sigma=1,5\%$) oraz na sprzęt AGD i RTV 6,5% ($\sigma=4,0\%$) swoich dochodów.

Rys. 77. Udział kosztów życia w dochodach gosp. dom. w sektorze przemysłu w Korei Płd.

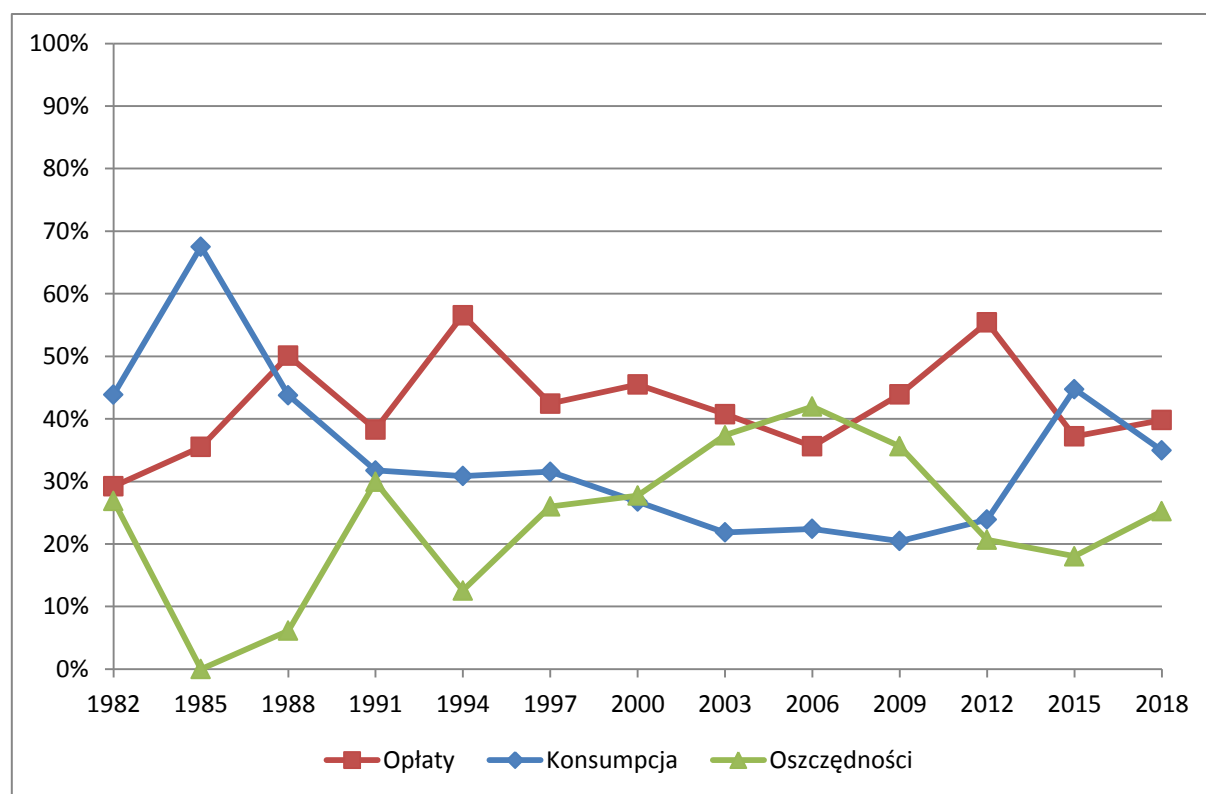


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 14 (Aneks)

W koreańskich gospodarstwach domowych, których członkowie są zatrudnieni w sektorze przemysłu, udział opłat w dochodach ulegał wahaniom. Jest to spowodowane wzrostem stopy opodatkowania dochodów oraz dynamicznie zmieniającymi się kosztami mieszkaniowymi. Udział opłat w budżecie gospodarstw domowych wyniósł średnio 42,3% ($\sigma=7,7\%$) w całym okresie badania. Udział konsumpcji w dochodach uległ obniżeniu

w kolejnych latach i średnio wyniósł 34,2% ($\sigma=12,6\%$) w całym okresie badania. Zmiany udziału opłat oraz spadek kosztów konsumpcji w budżetach koreańskich gospodarstw domowych w sektorze publicznym skutkowały znaczącymi wahaniami stopy oszczędności, która wyniosła średnio 23,7% ($\sigma=11,7\%$) dochodów w całym okresie objętym badaniem.

Rys. 78. Udział wydatków i oszczędności w budżecie gosp. dom. w sektorze przemysłu w Korei Płd.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych zawartych w tabeli 14 (Aneks)

W koreańskich gospodarstwach domowych których członkowie pracują w sektorze przemysłu koszty życia pochłaniają średnio ponad 3/4 ich dochodów. Udział wydatków w budżetach tych gospodarstw domowych wyniósł średnio 76,5% ($\sigma=12,2\%$). Koszty życia jeden raz przekroczyły 100% dochodów w 1985 r. Oznacza to, że w poza tym wyjątkiem gospodarstwa domowe utrzymujące się z sektora przemysłu w Korei nie musiały rezygnować z żadnych wydatków konsumpcyjnych. Stopa oszczędności w sektorze przemysłu jest znacząco wyższa niż w gospodarstwach domowych uzyskujących dochody w sektorze publicznym i sektorze usług. Ogromne nierówności dochodowe oraz wysokie koszty życia skutkują wysokim rozwarstwieniem społecznym w Korei, gdzie stabilny poziom oszczędności uzyskują wyłącznie najzamożniejsze komórki społecznie, co w konsekwencji ma negatywny wpływ na tworzenie dobrobytu w społeczeństwie.

6.5. Podsumowanie modelu wschodnioazjatyckiego

Wśród krajów reprezentujących wschodnioazjatycki model gospodarki rynkowej można dostrzec pewne prawidłowości oraz cechy wspólne. Pomiedzy gospodarstwami domowymi, których przedstawiciele uzyskują dochody w różnych sektorach gospodarki występują największe różnice w poziomie wydatków na zaspokojenie potrzeb wśród badanych modeli. Osoby pracujące w poszczególnych dziedzinach gospodarki przeznaczają tym samym diametralnie różną część dochodów na pokrycie kosztów życia.

Wyróżniającą cechą modelu wschodnioazjatyckiego jest najwyższy udział kosztów życia w budżetach gospodarstw domowych. W tych gospodarkach występuje między innymi najwyższy udział wydatków na cele mieszkaniowe oraz kosztów zakupu żywności, odzieży i sprzętów elektronicznych spośród krajów objętych badaniem. Jednocześnie w tych gospodarkach udział podatków w budżetach gospodarstw jest najniższy, a znaczenie wydatków konsumpcyjnych ulega systematycznemu obniżeniu. Konsekwencją wysokiego i niestabilnego poziomu kosztów życia jest niska lub nawet ujemna stopa oszczędności. Gospodarstwa domowe nie są zatem w stanie swobodnie planować wydatków ponieważ są zmuszone do długotrwałego powstrzymywania się od konsumpcji oraz wymuszonego oszczędzania w związku z niestabilnym poziomem cen i zarobków, co uniemożliwia poprawę standardu życia.

W państwach reprezentujących wschodnioazjatycki model gospodarki rynkowej występuje najbardziej zróżnicowany udział wydatków na zaspokojenie potrzeb do osiągniętych dochodów pomiędzy osobami zatrudnionymi w różnych sektorach gospodarki. Bardzo niski poziom opodatkowania dochodów przyczynia się bowiem do zwiększania różnic w wysokości budżetów gospodarstw domowych. Model wschodnioazjatycki nie jest zatem nastawiony na zapewnianie sprawiedliwości ekonomicznej. Najwyższy poziom kosztów życia względem zarobków nie zapewnia również stabilności finansowej. Trudno jest tym samym jednoznacznie wskazać na uwzględnianie poczucia bezpieczeństwa bądź sprawiedliwości. Należy zatem na pozytywnie zweryfikować hipotezę H4.

Kluczowym elementem do poprawy warunków tworzenia dobrobytu w państwach modelu wschodnioazjatyckiego jest wzrost płac do poziomu umożliwiającego pokrycie podstawowych potrzeb komórek społecznych oraz stabilizacja kosztów życia. Kolejnym krokiem powinna być redukcja występujących nierówności ekonomicznych.

PODSUMOWANIE

Poziom życia mierzony wysokością dochodów gospodarstw domowych i kosztów życia oraz ich wzajemnymi relacjami jest bardzo zróżnicowany w poszczególnych krajach. Za kształt i charakter tych relacji odpowiedzialny jest między innymi model gospodarki rynkowej. Przeprowadzone w niniejszej pracy badania pozwoliły zatem potwierdzić hipotezę główną (H0). W ramach rozważań analitycznych przeprowadzonych w poszczególnych rozdziałach możliwe było także potwierdzenie wszystkich hipotez szczegółowych.

Względnie niekorzystna sytuacja kształtuje się w USA, Wielkiej Brytanii i innych krajach kultury angloamerykańskiej, gdzie zaburzone zostało poczucie sprawiedliwości. Połączenie efektywności i sprawiedliwości jest bowiem możliwe pod warunkiem uznania, że głównym czynnikiem decydującym o wysokości dochodów najbogatszych nie jest wkład, jaki wnoszą w społeczeństwo i gospodarkę, tylko renty przepływające od średnio zamożnych warstw społecznych.

Na drodze do ograniczenia bazy nieuzasadnionego pomnażania bogactwa elit można umieścić kilka rodzajów reform przeprowadzonych przez aparat państwowy. Zaliczy się do nich następujące: uporządkowanie działalności sektora finansowego, skuteczne egzekwowanie prawa konkurencji, efektywny nadzór korporacyjny połączony z ograniczeniem władzy kadry kierowniczej, unikanie udzielania przez państwo datków przy rozdziale dóbr publicznych i zamówień, likwidacja jawnych i ukrytych subwencji dla korporacji, demokratyzacja dostępu do wymiaru sprawiedliwości.³⁶⁶ Rezultatem tych reform byłaby poprawa efektywności gospodarowania i zmniejszenie nierówności społecznych.

Kolejny krok to upowszechnienie progresywnych podatków i uszczelnienie systemu podatkowego. Zasadne jest przygotowanie takiego prawa spadkowego, które nie pozwoli na powstanie nowej oligarchii. Jako konieczne uzupełnienie należy wskazać działania na rzecz poszerzenia dostępu do edukacji, stymulowanie i wspieranie oszczędzania, powszechny dostęp do opieki zdrowotnej oraz wzmocnienie programów ochrony socjalnej. Nie bez znaczenia są działania na rzecz zrównoważenia globalizacji, utrzymywania pełnego zatrudnienia, nowej umowy społecznej i kształtowania podstaw trwałego rozwoju i realizacji celów społecznych.

Głównym problemem stojącym na przeszkodzie tworzenia dobrobytu w krajach kultury nordyckiej są z kolei zbyt wysokie podatki dochodowe, które mimo że przyczyniają się do

³⁶⁶ Por. działania sformułowane przez J. Stiglitz'a w jego opracowaniu: *Cena nierówności...*, op. cit., s. 428 – 455.

niwelowania różnic w wysokości zarobków uzyskiwanych przez poszczególne podmioty gospodarcze, to odbywa się to kosztem niskiej stopy oszczędności gospodarstw domowych. Model nordycki jest zatem nastawiony na poszanowanie poczucia sprawiedliwości poprzez zapewnianie sprawiedliwości ekonomicznej. Poprawa warunków tworzenia dobrobytu w tych państwach jest tym samym uzależniona od obniżeniu obciążeń podatkowych. Wzrost oszczędności będzie bowiem sprzyjał poprawie poczucia bezpieczeństwa społeczeństwa.

W państwach reprezentujących model wschodnioazjatycki występują natomiast największe różnice w wysokości dochodów osiąganych przez poszczególne gospodarstwa domowe, co jest wynikiem bardzo niskiej stopy opodatkowania dochodów. Dodatkowo, koszty życia pochłaniają największą część ich budżetów, a relacje cen do zarobków są niestabilne. Model wschodnioazjatycki nie zapewnia zatem ani poczucia bezpieczeństwa, ani stabilności. Najważniejsze są zatem: zwiększenie tempa wzrostu płac oraz ustabilizowanie poziomu kosztów życia. Dopiero kolejnym etapem może być obniżenie nierówności ekonomicznych.

W obliczu dylematów z jakimi mierzą się rządzący oraz problemów z jakimi borykają się mieszkańcy krajów należących do pozostałych modeli gospodarki rynkowej, państwa realizujące tzw. kapitalizm reński znajdują się w najkorzystniejszej sytuacji. Wyróżniającą cechą tych gospodarek jest bowiem utrzymujący się na stabilnym poziomie niski poziom kosztów życia w stosunku do budżetów gospodarstw domowych, czego konsekwencją jest najwyższa stopa oszczędności. W efekcie wszystkie podmioty gospodarcze uzyskują dużą swobodę w kształtowaniu wydatków (jest ona jednak uzyskiwana kosztem progresywnego opodatkowania dochodów). Model reński cechuje się zatem wysokim poszanowaniem poczucia bezpieczeństwa. Nie wydaje tym samym aby istniała obecnie konieczność podejmowanie działań służących poprawie warunków tworzenia dobrobytu w tych krajach.

Prowadząc rozważania dotyczące ewentualności i zasadności podejmowania działań mających w zamierzeniu sprzyjać tworzeniu dobrobytu należy bowiem pamiętać, że: „(...) kapitalizm uczy poszanowania własności prywatnej, doceniania wolności, postawy odpowiedzialności i wzajemnego zaufania. Powrót do tych wartości w świecie Zachodu wydaje się jedyną drogą do odzyskania i utrzymania pozycji lidera zmian i stałej budowy dobrobytu indywidualnego, a przez to dobrobytu społecznego.”³⁶⁷

³⁶⁷ W. Kwaśnicki, *Kapitalizm – jedyny system ekonomiczny w historii, który wyciągnął ludzkość z biedy*, W: *Kapitalizm. Fakty i iluzje*, red. A. Kondratowicz, Wyd. Towarzystwo Ekonomistów Polskich, Warszawa 2016, s. 24.

Przygotowanie niniejszej pracy wymagało zgromadzenia, doboru, uporządkowania, przetworzenia i opracowania graficznego obszernej liczby danych statystycznych, niezależnie od opanowania fundamentu merytorycznego. Pomimo wysiłku włożonego w tę pracę wydaje się, że było warto, ponieważ w jej wyniku został osiągnięty nowy etap wiedzy i rozumienia procesów ekonomicznych w wybranej, interesującej i społecznie ważnej kwestii. Niedosyt jest spowodowany koniecznością ograniczenia zakresu badań – celem zachowania ich klarowności i spójności – w przyszłości może to pobudzić do podjęcia kolejnych badań. Szczególnie warte uwagi są aksjologiczne podstawy procesu gospodarowania i kształtowania poczucia dobrego bytu materialnego i pozamaterialnego.

BIBLIOGRAFIA

Wydawnictwa zwarte:

1. Adamkiewicz – Drwiłło H.G., *Współczesna metodologia nauk ekonomicznych*, Wyd. Dom Organizatora, Toruń 2008.
2. Adams W.W., *The future of sustainability: Re-thinking environment and development in the twenty-first century*, [w]: Report of the IUCN Renowned Thinkers Meeting, IUCN 2006.
3. Albert M., *Kapitalizm kontra kapitalizm*, Wyd. Znak, Kraków 1994.
4. Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2007.
5. *Australia, Nowa Zelandia – polityka dobrobytu*, red. K. A. Kłosiński, P. Rubaj, Wyd. KUL, Lublin 2014.
6. Balcerowicz L., *Socjalizm, kapitalizm, transformacja. Szkice z przełomu epok*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1997.
7. Balcerowicz L., *Systemy gospodarcze. Elementy analizy porównawczej*, Wyd. SGH, Warszawa 1989.
8. Blaug M., *Teoria ekonomii. Ujęcie retrospektywne*, Wyd. PWN, Warszawa 1994.
9. Bogalska – Martin E., *Wprowadzenie do teorii kulturowych uwarunkowań rozwoju gospodarczego*, [w]: *Ekonomia rozwoju*, red. R. Piasecki, Wyd. PWE, Warszawa 2011.
10. Bokajło J., *Zhumanizowana gospodarka rynkowa w obliczu fetyszu pieniądza i społeczeństwa masowego*, [w]: *Modele ustroju społeczno – gospodarczego. Kontrowersje i dylematy*, red. E. Mączyńska, Wyd. PTE, Warszawa 2015.
11. Borkowska B., *Ekonomiczne i aksjologiczne aspekty państwowej regulacji rynków*, [w]: *Gospodarowanie. Ekonomia. Wartości*, red. B. Borkowska, Wyd. UE we Wrocławiu, Wrocław 2012.
12. Bossak J., *Systemy gospodarcze a globalna konkurencja*, Wyd. SGH, Warszawa 2006.
13. Braudel F., *Dynamika kapitalizmu*, Wyd. ALETHEIA, Warszawa 2013.
14. Braudel F., *Gramatyka cywilizacji*, Wyd. Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2006.
15. Brown M.B., *Models in Political Economy*, Penguin Group, London 1995.
16. Bywalec Cz., Rudnicki L., *Podstawy teorii i metodyki konsumpcji*, Wyd. Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 1992.
17. Couplet X., Heuchenne D., *Religions et development*, Flammarion, Paris 1998.
18. Czajkowska – Majewska D., *Człowiek globalny*, Wyd. PIW, Warszawa 2009.
19. *Czy wartości i normy społeczne są barierą reform w UE? Wartości i Rozwój 1*, Wyd. Polskie Forum „Wartości i Rozwój”, Gdańsk 2004.
20. Daniłowska S., *Duńskie państwo dobrobytu a koncepcja flexicurity*, Wyd. Instytut Polityki Społecznej UW, Warszawa 2016.
21. Deaton A., *Wielka ucieczka. Zdrowie, bogactwo i źródła nierówności*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2016.
22. *Dobro wspólne. Teoria i praktyka*, red. W. Arndt, F. Longchamps de Berier, K. Szczucki, Wyd. Sejmowe, Warszawa 2013.
23. Dołęgowski T., *Międzynarodowa konkurencyjność gospodarki a solidarność, dobro wspólne i jakość życia*, Wyd. Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2016.
24. Dyczewski L., *Cechy kultury w procesach globalizacji*, [w]: *Współczesne transformacje. Kultura – polityka – gospodarka*, red. M. Banaś, J. Dziadowiec, Wyd. Księgarnia Akademicka Kraków 2013.

25. *Ekonomia globalna. Wybrane zagadnienia*, red. B. Szopa, A. Pollok, Wyd. Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 2017.
26. *Ekonomia przyszłości. Wokół nowego pragmatyzmu Grzegorza W. Kołodko*, red. M. Bałtowski, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2016.
27. *Ekonomia umiaru. Realna perspektywa? Nowy paradygmat Grzegorza W. Kołodko*, red. J. Pach, K. Kowalska, P. Szyja, Wyd. naukowe PWN, Warszawa 2016.,
28. Esping-Andersen Gosta, *Trzy światy kapitalistycznego państwa dobrobytu*, Wyd. DIFIN, Warszawa 2010.
29. Felber Ch., *Gospodarka dobra wspólnego. Model ekonomii przyszłości*, Wyd. Biały Wiatr, Warszawa 2014.
30. Fiedor B., *Nowa Ekonomia Instytucjonalna jako podstawa teoretycznej refleksji nad procesem transformacji od gospodarki centralnie sterowanej do rynkowej*. [w]: *Wkład transformacji do teorii ekonomii*, red. J. Kleer, A. Kondratowicz, Wyd. CeDeWu, Warszawa 2006.
31. Forster M., *Growing unequal?* OECD, Paris 2008.
32. Frey B., Stutzer A., *Happiness and Economics: How the Economy and Institutions Affect Well-Being*, Princeton University Press, Princeton 2002.
33. Fukuyama F., *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1997.
34. Gawrycki M.F., *Specyfika, tradycje i formy państw w Ameryce Łacińskiej*, [w]: *Państwo w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*, red. M. Sułek, J. Symonides, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009.
35. Giddens A., *Konsekwencje nowoczesności*, Wyd. EIDOS UJ, Kraków 2008.
36. Gierszewski J., *Bezpieczeństwo społeczne. Studium z zakresu teorii bezpieczeństwa narodowego*, Wyd. DIFIN, Warszawa 2013.
37. Gilder G., *Bogactwo i nędza. Wydanie na potrzeby XXI wieku*, Wyd. Fijorr Publishing, Warszawa 2015.
38. Gilejko L., *Spółczesność a gospodarka. Socjologia ekonomiczna*, Wyd. SGH, Warszawa 2002..
39. Glapiński A., *Meandry historii ekonomii. Między matematyką a poezją*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2006.
40. Godłowski – Legieć J., *Współczesna ekonomia. Ku nowemu paradygmatowi?* Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2010.
41. *Gospodarka w obrębie systemu społecznego*, [w]: J. Gardawski, L. Gilejko, R. Tawarski, *Socjologia gospodarki*, Wyd. Difin, Warszawa 2006.
42. Grondona M., *Kulturowa typologia rozwoju gospodarczego*, [w]: *Kultura ma znaczenie. Jak wartości wpływają na rozwój społeczeństw*, red. L. E. Harrison, S. P. Huntington, Wyd. Zys i S-ka, Poznań 2003.
43. Grzegorz U., *Poziom życia ludności w Polsce – determinanty i zróżnicowania*, Wyd. UE w Katowicach, Katowice 2012.
44. Grzybowski M., *Dania. Zarys systemu ustrojowego*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2017.
45. Gwiazdowski R., *Równość i (nie)sprawiedliwość. Dlaczego W. Piketty nie lubi bogatych?* Wyd. Fijorr Publishing, Warszawa 2016.
46. Halizak E., *Stosunki międzynarodowe w XX wieku*, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2006.
47. Hampden – Turner Ch., Trompenaars A., *Siedem kultur kapitalizmu USA, Japonia, Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Szwecja, Holandia*, Wyd. Oficyna a Wolters Kluwer business, Warszawa 2012.
48. Hardt Ł., *O granicach ekonomii*, [w]: *Ekonomia jest piękna? Księga dedykowana Profesorowi Jerzemu Wilkinowi*, red. Ł. Hardt, D. Milczarek – Andrzejewska, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2015.

49. Harvey D., *Przestrzenie globalnego kapitalizmu. W stronę teorii rozwoju nierównego geograficznie*, Wyd. Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2016.
50. Hausner J., *Globalny kryzys: potrzeba nowej polityki gospodarczej*, [w]: *Ekonomia dla przyszłości. Fundamentalne problemy teorii ekonomii i praktyki gospodarczej*, red. E. Mączyńska, Wyd. PTE, Warszawa, 2014.
51. Hawken P., Lovins A.B., Lovins L.H., *Natural Capitalism*, Little Brown & Co., New York 1999.
52. Hofstede G., Hofstede G.F., Minkow M., *Kultury i organizacje. Zaprogramowanie umysłu*, Wyd. PWE, Warszawa 2011.
53. Horodecka A., *Problem definiowania dobrobytu i wartości w ekonomii i jego znaczenie dla polityki gospodarczej*, adres: kolegia.sgh.waw.pl/pl/KAE/struktura/IRG/publikacje/Documents/pim85_1.pdf
54. Izdebski H., *Elementy teorii i filozofii prawa*, Wyd. LexisNexis, Warszawa 2015.
55. *Instrumenty i metody racjonalizacji finansów publicznych*, red. R. Przygodzka, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2012.
56. Jackson T., *Dobrobyt bez wzrostu. Ekonomia dla planety o ograniczonych możliwościach*, Wyd. Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2015.
57. *Jakość życia i spójność przestrzenna. Rozwój i dobrostan w kontekście lokalnym*, red. W. Okrasa, Wyd. Naukowe UKSW, Warszawa 2017.
58. Jamka B., *Razem - ku zmianie paradygmatu gospodarowania*, Wyd. Akademickie SEDNO, Warszawa 2017.
59. Jarosz M., Kozak M. W., *Eksploracja nierówności?* Wyd. Instytut Studiów Politycznych PAN, Oficyna Naukowa, Warszawa 2015.
60. Jasiecki K., *Kapitalizm po polsku. Między modernizacją a peryferiami Unii Europejskiej*, Wyd. IFiS PAN, Warszawa 2013.
61. Johns H., Ormerod P., *Happiness, Economics and Public Policy*, The Institute of Economic Affairs, London 2007.
62. Kaczmarek T.T., *Zasady porządku w gospodarce rynkowej. Rola państwa*, Wyd. DIFIN, Warszawa 2004.
63. Kałamucka W., *Jakość życia i zabezpieczenie egzystencji z perspektywy geograficznej*, Wyd. Uniwersytetu M Curie Skłodowskiej, Lublin 2017.
64. Kamiński T., *Nierówności społeczne w państwie opiekuńczym*, [w]: *Nierówności społeczne we współczesnym świecie*, red. A. Wołk, A. Potasińska, Wyd. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2015.
65. Kasprzyk B., *Problem pomiaru w ekonomii dobrobytu – poglądy historyczne i współczesne*, [w]: *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Gospodarka Polski 1990 – 2014. Nadzieje i obawy o perspektywy zintegrowanego rozwoju*, Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2015, Zeszyt nr 41.
66. Kersbergen K., *What are welfare state typologies and how are they useful, if at all?* [w]: *The Routledge Handbook of the Welfare State*, The Routledge Taylor and Francis Group, Abingdon UK, NY, USA, Canada 2013.
67. Kiepas A., *Sprawiedliwość: tradycyjne problemy i nowe wyzwania*. [w]: *Globalna sprawiedliwość*, red. O. Janikowska, J. Stodczyk, Wyd. Uniwersytet Opolski, Opole 2016.
68. Kleer J., *Kulturowe uwarunkowania modernizacji*, [w]: *Gospodarka Polski 1990 – 2011. Transformacja. Modernizacja. Droga do spójności społeczno – ekonomicznej*, tom 3, red. M.G. Woźniak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013.
69. Kleer J., *Dobra publiczne: wczoraj, dziś, jutro*, Wyd. PTE, Warszawa 2015.
70. Kołodko G. W., *Czy Chiny zbawią świat?* Wyd. Pruszyński i S-ka, Warszawa 2018.

71. Kołodko G.W., *Dokąd zmierza świat? Ekonomia polityczna przyszłości*, Wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa 2013.
72. Kołodko G.W., *Tygrys z ludzką twarzą*, Wyd. Dom Organizatora, Toruń 2002.
73. Kopeć A., *Równość i sprawiedliwość w kontekście wybranych problemów społeczno – gospodarczych Polski*, [w]: *Równość i efektywność jako wymiary współczesności*, red. J. Osiński, A. Chmielewska, I. Dobrowolska, Wyd. SHG, Warszawa 2017.
74. Kornai J., *Anty-equilibrium. Teoria systemów gospodarczych. Kierunki badań*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1997.
75. Kośny M., *Determinanty bezpieczeństwa ekonomicznego rodzin*, Wyd. UE we Wrocławiu, Wrocław 2013.
76. Kotler M., *Marketing narodów. Strategiczne podejście do budowania bogactwa narodowego*, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1992.
77. Kowalik T., *Systemy gospodarcze. Efekty i defekty reform i zmian ustrojowych*, Wyd. Fundacja Innowacja, Warszawa 2005.
78. Kowalik T., *Współczesne systemy ekonomiczne. Powstanie, ewolucja, kryzys*, Wyd. WSPiZ im. L. Koźmińskiego, Warszawa 2000.
79. Kozłowski S. Cz., *Szwajcaria – Unia Europejska. Polityka integracyjna Konfederacji Szwajcarskiej*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2015.
80. Kozłowski S.G., *Systemy ekonomiczne*, Wyd. Uniwersytetu M. Curie – Skłodowskiej, Lublin 2004.
81. Koźmiński A. K., *Wyobraźnia ekonomiczna*, Wyd. POLTEXT, Warszawa 2016.
82. Krasuski M., *O ewolucji pojęcia sprawiedliwości w Europie uwag kilka*, [w]: *Sprawiedliwość w kulturze europejskiej*, red. W. Kaute, T. Szupik, A. Turoń, Wyd. Uniwersytet Śląski, Katowice 2011.
83. Krugman P., *Dlaczego żyjemy w nowej erze połączanej?* [w]: *Piketty i co dalej? Plan dla ekonomii i nierówności*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2018.
84. *Kultura ma znaczenie. Jak wartości wpływają na rozwój społeczeństw*, red. L. E. Harrison, S. P. Huntington, Wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2003.
85. Kwaśnicki W., *Kapitalizm – jedyny system ekonomiczny w historii, który wyciągnął ludzkość z biedy*, [w]: *Kapitalizm. Fakty i iluzje*, red. A. Kondratowicz, Wyd. Towarzystwo Ekonomistów Polskich, Warszawa 2016.
86. Lal D., *Ubóstwo a postęp. Ubóstwo na świecie. Fakty i mity*, Wyd. Zysk i S-ka, Warszawa 2015.
87. Landes D.S., *Bogactwo i nędza narodów. Dlaczego jedni są tak bogaci, a inni tak ubodzy*, Wyd. Literackie MUZA S. A., Warszawa 2015.
88. Laska A., *Sprawiedliwość społeczna w dyskursie polskiej zmiany systemowej*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2011.
89. Layard L., *Happiness: Lessons From a New Science*, Penguin, London 2005.
90. Lazonick W., *Japanese corporate governance and strategy. Adapting to financial pressures for change*, Blithewood, 1998.
91. Leszczyński M., *Bezpieczeństwo społeczne Polaków wobec wyzwań XXI wieku*, Wyd. DIFIN, Warszawa 2011.
92. *Liberalizm czy interwencjonizm?* Red. R. Ciborowski, R. Dziemianowicz, A. Kargol – Wasiluk, M. Zalesko, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2015.
93. Lissowski O., *Europejski model społeczny. Zagadnienia modernizacji instytucjonalnej*, Wyd. PWE, Warszawa 2015.

94. Lityńska A., *Rozważania Milтона Friedmana o demokracji i nierównościach społecznych*, [w]: *Dokonania współczesnej myśli ekonomicznej. Racjonalność - efektywność - etyka. Problemy teoretyczne*, Część 1, red. U. Zagóra Jonszta, R. Pęciak, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Katowice 2014.
95. Maciejowski M., *Równość w aspekcie społecznym i ekonomicznym*, [w]: *Równość i efektywność jako ...*, op. cit.
96. Majer P., Urbanek A., *Bezpieczeństwo społeczne. Ewolucja, instytucje, zagrożenia*, Wyd. Editions Spotkania, Warszawa 2016.
97. Mączyńska E., *Inkluzywność jako cecha przyszłego ładu społeczno – gospodarczego*, [w]: *Ekonomia przyszłości...*, op. cit.
98. McCloskey Deirdre N., *Burżuazyjna godność. Dlaczego ekonomia nie potrafi wyjaśnić współczesnego świata*, Wyd. Instytut Ludwika von Misesa, Wrocław 2017.
99. Minc B., *Ekonomia na rozdrożu. O symptomach kryzysu gospodarki i teorii ekonomii*, Wyd. POLCEN, Warszawa 1998.
100. Minc B., *Systemy ekonomiczne*, Wyd. PWN, Warszawa 1975.
101. Miszewski M., *Aksjologiczne podstawy kapitalizmu i pojęcie ładu instytucjonalnego*. [w]: *Zrozumieć kapitalizm. Podejście ewolucyjno- instytucjonalne*, Wyd. Forum Myśli Instytucjonalnej, Sosnowiec – Kraków 2018.
102. Miszewski M., *Ekonomia przyszłości – teoretyczne podstawy postulowanego ustroju społeczno – gospodarczego*, [w]: *Ekonomia przyszłości. Wokół nowego pragmatyzmu Grzegorza W. Kołodko*, op. cit.
103. Montaner C.A., *Latynoamerykańskie elity – kultura i zachowania*, [w]: *Kultura ma znaczenie. Jak wartości wpływają na rozwój społeczeństw*, red. L. E. Harrison, S. P. Huntington, Wyd. Zys i S-ka, Poznań 2003.
104. Mróz B., *Ekonomia szczęścia: w poszukiwaniu nowych koncepcji jakości życia*, [w]: *Ekonomia, nauki o zarządzaniu, finanse i nauki prawne wobec światowych przemian kulturowych, społecznych, gospodarczych i politycznych*, red. R. Bartkowiak, J. Ostaszewski, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2011.
105. Niekpielow A., *Nowy pragmatyzm Grzegorza W. Kołodki – alternatywa czy uzupełnienie czystej teorii ekonomii*, [w]: *Ekonomia przyszłości...*, op. cit.
106. *Nierówni i równiejsi. Sprawiedliwość dystrybucyjna czasu transformacji w Polsce*, red. T. Kowalik, Wyd. Fundacja INNOWACJA, Warszawa 2002.
107. Noga M., *Kultura a ekonomia*, Wyd. CeDeWu Sp. z o.o., Warszawa 2014.
108. Noga M., *Szkice z makroekonomii*, Wyd. CeDeWu, Warszawa 2009.
109. Nováček P., Mederly P., *AC/UNU Millenium Project Central European Node, Global Partnership for Development*, Palacky University, Olomouc 2002.
110. Nussbaum M. C., *Nie dla zysku. Dlaczego demokracja potrzebuje humanistów*, Wyd. Biblioteka Kultury Liberalnej, Warszawa 2016.
111. *Ocena i analiza jakości życia*, red. W. Ostasiewicz, Wyd. Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław 2004.
112. Olechnicki K., Załęcki P., *Słownik socjologiczny*, Toruń 1997.
113. Oliwa – Ciesielska M., *W poszukiwaniu kultury ubóstwa*. Wyd. Naukowe UAM, Poznań 2013.
114. Ostasiewicz W., *Jakość życia jako cel nauk społecznych*, [w]: *Jakość życia. Konsumpcja*. Monografia dedykowana Profesor Teresie Słaby, red. A. Dąbrowska, M. Janoś – Kresło, R. Kasprzak, B. Mróz, Wyd. Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2018.
115. Ostrom E., *Dysponowanie wspólnymi zasobami*, Wyd. Oficyna Wydawnicza Wolters Kluwer business, Warszawa 2013.

116. Packer G., *Kryzys wolnego rynku? Ameryki portret wewnętrzny*, Wyd. Świat Książki, Warszawa 2015.
117. Paehlke R., *Sustainability as a bridging concept*, [w]: *Conservation Biology* 19.
118. Panek T., *Jakość życia. Od koncepcji do pomiaru*, Wyd. Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2016.
119. Parsons T., *The Social System*, Glencoe -Illinois 1964.
120. Pawlik G., *Idea sprawiedliwości a nierówności społeczne*, [w]: *Sprawiedliwość w kulturze europejskiej*, red. W. Kaute, T. Słupik, A. Turoń, Wyd. Uniwersytet Śląski, Katowice 2011.
121. Perechuda K., *Holistyczna metodologia nauk. Ontologia i epistemologia badań naukowych*, Wyd. CeDe-Wu, Warszawa 2017.
122. Pieńkowski D., *Sprawiedliwość dystrybutywna w świetle optimum Pareto i idei zrównoważonego rozwoju*, Wyd. UwB, Białystok 2013.
123. Piontek F., Nowak A.J. OFM, *Osobowy aspekt wartości w procesie rozwoju. Studium porównawcze*, Wyd. Weisa w Bytomiu, Bytom 2004.
124. Piontek F., Piontek B., *Czy wartości potrzebne są nauce? Na drodze „od statystyki do jakości życia”*, [w]: *Od statystyki do jakości życia. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Borysowi*, Wyd. Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2018.
125. Piontek F., Piontek B., *Teoria rozwoju*, Wyd. PWE, Warszawa 2016.
126. Piontek F., *Wartości w gospodarowaniu potencjałem rozwojowym w procesie transformacji*, [w]: *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Gospodarka Polski 1990 – 2014. Nadzieje i obawy o perspektywy zintegrowanego rozwoju*, Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2015, Zeszyt nr 41.
127. Piotrowski B., *Skandynawia współczesna w poszukiwaniu nowych dróg rozwoju 1975 – 2014*, Wyd. Naukowe UAM, Poznań 2015.
128. Platon, *Państwo*, Antyk, Kęty 2003, VII, 521b, 540d.
129. Polak E., *Rozwój zintegrowany a dobrobyt społeczno – ekonomiczny – kłopoty z pomiarem*, [w]: *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Gospodarka Polski 1990 – 2013. Nadzieje i obawy o perspektywy zintegrowanego rozwoju*, Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2014, Zeszyt 37.
130. Polanyi K., *Wielka transformacja*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2011;
131. Porket J.L., *Modern Economic System and Their Transformation*, MacMillan Press, Oxford 1998.
132. Poskrobko B., *Nauka o kreowaniu wiedzy*, Wyd. Difin, Warszawa 2017.
133. *Poznanie naukowe w procesie kreowania wiedzy ekonomicznej*, red. D. Kielczewski, A. Matel., Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2017.
134. Przybyciński T., *Racjonalność, efektywność i etyka w koncepcji społecznej gospodarki rynkowej*, [w]: *Dokonania współczesnej myśli ekonomicznej. Racjonalność - efektywność – etyka. Problemy teoretyczne*, Część 1, red. U. Zagóra Jonszta, R. Pęciak, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Katowice 2014.
135. Pyka R., *Globalizacja – sprawiedliwość społeczna – efektywność ekonomiczna. Francuskie dylematy*, Wyd. UŚ, Katowice 2008.
136. Rawls J., *Teoria sprawiedliwości*, Wyd. PWN, Warszawa 1994.
137. *Regionalizacja – Polityka - Etyka*, T. 1, red. A. F. Bocian, M. Proniewski, Wyd. Fundacja Promocji Rozwoju Podlasia, Białystok 2015.
138. *Regionalizacja – Polityka - Etyka*, T. 2, red. A. F. Bocian, D. Perło, P. Piątkowski, M. Proniewski, Wyd. Fundacja Promocji Rozwoju Podlasia, Białystok 2017.
139. Reisman G., *Rząd kontra gospodarka. Historia niszczenia systemu gospodarczego na przykładzie Stanów Zjednoczonych*, Wyd. Fijorr:Publishing, Warszawa 2016.
140. Rich A., Enderle G., *Business and economic ethics*, Peeters, Leuven Belgium, Dudley MA 2006.

141. Rowiński J., Pawłowski J., *Specyfika i tradycje państwa w Azji Wschodniej na przykładzie Chin*, [w]: *Państwo w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*, red. M. Sułek, J. Simonides, Wyd. UW, Warszawa 2009.
142. *Rozwarstwienie dochodów a rozwój gospodarczy w krajach Trzeciego Świata*, red. Z. Dobrska, Wyd. Warszawa 1990.
143. Rubaj P., *Zmiany międzynarodowej konkurencyjności Szwecji w drugiej połowie XX wieku w aspekcie ewolucji szwedzkiego modelu 'państwa dobrobytu'*, Wyd. KUL, Lublin 2013.
144. Rudnicki L., *Zachowanie konsumentów na rynku*, Wyd. PWE, Warszawa 2000.
145. Rutkowski W., *Współczesne państwo dobrobytu. Ekspansja, kryzys, spory*, Wyd. UW, Warszawa 2009.
146. Sachs J., *Koniec z nędzą. Zadanie dla naszego pokolenia*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2006.
147. Sakakibara E., *The end of market fundamentalism*. dostęp: cas.umks.edu/econ/institutional
148. Sandel M., *Sprawiedliwość. Jak postępować słusznie?* Wyd. Kurhaus, Warszawa 2013.
149. Schmidt W., *The Future of European Capitalism*, Oxford University Press, Oxford 2002.
150. Sen A., *Development as Freedom*, Oxford University Press, New York 1999.
151. Sen A., *Nierówności, dalsze rozważania*, Wyd. Znak, Kraków 2000.
152. Sen A., *Rozwój i wolność*, Wyd. „Zys i S-ka”, Poznań 2002.
153. Shiller R., *Finanse a dobrobyt społeczny*, Wyd. PTE, Warszawa 2016.
154. Siemiątkowski P., *Uzależnienie finansowe jako zagrożenie bezpieczeństwa ekonomicznego państwa*, Wyd. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Toruń 2015.
155. Sienkiewicz P., *Teoria efektywności systemów*, Wyd. PAN, Ossolineum, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk - Łódź 1987.
156. Sowell T., *Bieda, bogactwo i polityka w ujęciu globalnym*, Wyd. Fijorr:Publishing, Warszawa 2016.
157. *Społeczne granice wzrostu gospodarczego. Przyczynek do ekonomii szczęścia*. Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2013.
158. *Społeczny kontekst ekonomii*, red. J. Szlachta, M. Zalewska, K. Żukrowska, R. Towalski, Wyd. Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2017.
159. *Spontaniczne i stanowione elementy ładu gospodarczego w procesie transformacji – dryf ładu czy jego doskonalenie?*, red. P. Pysz, A. Grabska, M. Moszyński, Wyd. PTE, Warszawa 2014.
160. Stęplewski B., *Potęga militarna państwa i jej ekonomiczne aspekty*, Wyd. Difin S.A., Warszawa 2018.
161. Stiglitz J. E., *Cena nierówności. W jaki sposób dzisiejsze podziały społeczne zagrażają naszej przyszłości?* Wyd. Krytyki Politycznej, Warszawa 2015.
162. Stiglitz J.E., *Ekonomia sektora publicznego*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2004.
163. Stiglitz J.E., Sen A., Jean-Paul Fitoussi, *Błąd pomiaru, Dlaczego PKB nie wystarcza*. Wyd. PTE, Warszawa 2013.
164. *Stosunki międzynarodowe. Geneza, struktura, dynamika*, red. E. Haliżak, R. Kuźniar, Wyd. UW, Warszawa 2006.
165. Swadźba S., *Integracja i globalizacja a system gospodarczy. Konsekwencje dla Polski*, Wyd. AE w Katowicach, Katowice 2007.
166. *Systemowe uwarunkowania wzrostu i rozwoju gospodarczego. Zagadnienia teoretyczne*, red. S. Swadźba, Wyd. UE w Katowicach, Katowice 2013.
167. *Systemy gospodarcze. Zagadnienia teoretyczne*, red. S. Swadźba, Wyd. Akademii Ekonomicznej w Katowicach, Katowice 2009

168. Szahaj A., *Inny kapitalizm jest możliwy*, Wyd. Instytut Wydawniczy Książka i Prasa, Warszawa 2015.
169. Szulczewski G., *Pojęcie sprawiedliwości społecznej w ordo liberalizmie i w społecznej gospodarce rynkowej*, [w]: *Kapitalizm a sprawiedliwość społeczna*, red. J. Osiński, Wyd. SGH, Warszawa 2016.
170. Szwacka – Salmonowicz J., Zielińska Z., *Hierarchia potrzeb żywnościowych w 1993 roku na tle potrzeb 1986 roku*, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa, Warszawa 1996.
171. T. Dalrymple, *Na dnie. Niepoprawna politycznie charakterystyka współczesnej biedy*, Wyd. FijoR Publishing, Warszawa 2016.
172. Tomkiewicz J., *Dynamika i struktura dochodów w warunkach globalizacji*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2017.
173. Trojnar E., *Taiwan. Dylematy rozwoju*, Wyd. Księgarnia Akademicka, Kraków 2015.
174. *Uwarunkowania dobrobytu w sferze realnej*, red. E. Babuła, T. Kamińska, Wyd. UG, Gdańsk 2013.
175. *Uwarunkowania równowagi gospodarczej i stabilności społecznej w krajach nordyckich*, red. D. Filar, M. Brycz, Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2015.
176. Van de Vliert E., *Climate, affluence, and culture*, Cambridge University Press, New York 2009.
177. Veenhoven R., *Happy life expectancy: a comprehensive measure of quality-of-life in nations*, [w]: *Social Indicators Research* 39.
178. Wilkin J., *Ekonomia wolności i ekonomia zniewolenia. Kiedy ekonomia sprzyja poszerzaniu ludzkiej wolności, a kiedy ją ogranicza*, [w]: *Modele ustroju społeczno – gospodarczego. Kontrowersje i dylematy*, red. E. Mączyńska, Wyd. PTE, Warszawa 2015.
179. Wilkin J., *Jaki kapitalizm, jaka Polska?* Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1995.
180. Wilkin J., *Instytucjonalne i kulturowe podstawy gospodarowania. Humanistyczna perspektywa ekonomii*, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa 2016.
181. Wnorowski H., *Dyscyplina budżetowa w strefie euro – kontekst historyczny i ekonomiczny*, [w]: *Globalizacja – Polityka - Etyka*, red. A. F. Bocian, tom 3, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2013.
182. Woźniak M. G., *Kierowanie. Rynek. Transformacja. Bariery stabilizacji*, Wyd. Instytut Badań Rynkowych, Kraków 1993.
183. Woźniak M.G., *Aksjologiczne wyznaczniki modernizacji zmierzającej do spójności społeczno – ekonomicznej*, W: *Gospodarka Polski 1990 – 2011. Transformacja. Modernizacja. Droga do spójności społeczno – ekonomicznej*, tom. 3, red. M.G. Woźniak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013.
184. Woźniak M.G., *Ekonomiczne problemy krajów postsocjalistycznych. Część 1. Systemy gospodarcze w teorii ekonomii*, Wyd. AE w Krakowie, Kraków 1992.
185. *Wpływ rozwoju społecznego na handel i inwestycje zagraniczne. Przypadek krajów Europy Środkowej i Wschodniej*, red. J.J. Michałek, M. Brzozowski, A. Cieślík, Wyd. PWE, Warszawa 2012.
186. *Wskaźniki ekorozwoju*, red. T. Borys, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 1999.
187. *Współczesne wyzwania rozwoju gospodarczego: polityka i kreacja potencjału*, cz. 1, *Kreacja, innowacyjność, handel zagraniczny*, red. E. Gruszewska, Wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2015.
188. Ząbkowicz A., *Instytucje i wzrost gospodarki Japonii*, Wyd. UJ, Kraków 2006.
189. Żukrowska K., *Sprawiedliwość społeczna w gospodarce kapitalistycznej. Perspektywa międzynarodowa*, [w]: *Kapitalizm a sprawiedliwość społeczna...*, op. cit.

Wydawnictwa ciągłe:

1. Borowski J., Maszczyk P., Olipra J., *Modele kapitalizmu a zmienność wzrostu gospodarczego w wybranych krajach*, „Studia Ekonomiczne” 2015 nr 213.
2. Clark A., Flippers P., Shields M., *Relative Income, happiness and utility: an explanation for the Easterlin Paradox and Rother puzzle?*, „Journal of Economic Literature” 2008, March, vol. 46, no. 1.
3. Czech S., *Ekonomia dobrobytu a państwo opiekuńcze – relacja przeszłości czy przyszłości? W: Kategorie i teorie ekonomiczne oraz polityka gospodarcza*, red. U. Zagóra – Jonszta, „Studia Ekonomiczne” Zeszyty Naukowe Wydziałowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach” 2014 nr 176.
4. Diener E., Suh E.M., Lucas R., Smith H., *Subjective well-being: Three decades of Progress*, „Psychological Bulletin” 1999 nr 125.
5. Esping-Andersen Gosta, *Quel Etat-providence pour le XXI siècle?* „Espirit” 2001, nr 2, s. 146.
6. Godłów-Legiędź J., *Kontrowersje wokół pomiaru dobrobytu społecznego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” Rok LXX, Zeszyt 4, 2008.
7. Godłów – Legiędź J., *Ekonomia behawioralna: od koncepcji racjonalności do wizji ustroju ekonomicznego*, „Ekonomia” Economics 2013 nr 4 (25).
8. Godłów – Legiędź J., *O naturze zjawisk gospodarczych i pożytkach płynących z interdyscyplinarności w naukach społecznych*, „Roczniki dziejów społecznych i gospodarczych” Tom LXXVIII – 2017.
9. Grabowiecki J., *Japoński model gospodarczy jako wzorzec dla krajów Azji Południowo – Wschodniej*, „Optimum Studia Ekonomiczne” 2009 nr 4 (44).
10. Headey B., Muffels R., Wooden M., *Money and Happiness: A Reconsideration Based on the Combined Effects of Wealth: Income and Consumption*, „Journal of Applied Social Science Studies” 2005, vol. 125, No 1.
11. Helliwell J.F., *How's life? Combining individual and national variables to explain subjective well-being*, „Economic Modelling” 2003 vol. 20.
12. Herrigel G., Zeitlin J., *Alternatives to Varieties of Capitalism*, „Business History Review” 2010 nr 84.
13. Kleer J., *System kulturowy a myślenie strategiczne*, „Biuletyn PTE” 2015 nr 2 (69).
14. Krzysztofek K., *Globalna kultura i globalne zarządzanie*, „Sprawy Międzynarodowe” 2000 nr 1.
15. Lindbeck A., *The Swedish experiment*, „Journal of Economic Literature” 1997, vol. 35.
16. Meredyk K., *Współczesna metoda nauk ekonomicznych w ujęciu aplikacyjnym*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 2009 nr 4 (44).
17. Parsons T., *Evolutionary universals in society*, „American Sociological Review” 1964 vol. 29 nr 3.
18. Pielński B., *Wschodnioazjatycka polityka społeczna wobec wyzwań starzejącego się społeczeństwa*, „ACTA UNIVERSITATIS LODZIENSIS” FOLIA OECONOMICA 2015 nr 2(312).
19. Poskrobko B., Matel A., *Poprawność merytoryczna i elegancja formalna opracowania naukowego z zakresu nauk ekonomicznych*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 2016 nr 1 (79).
20. Ryć K., Skrzypczak Z., *Ochrona zdrowia w warunkach turbulencji*, „Problemy zarządzania” 2013 nr 1 t. 2, Wyd. Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego.
21. Schram C., Litan R., *Capital Ideas*, „The American Interests” 2006 nr II.
22. Słodowa - Hełpa M., *Odkrywanie na nowo dobra wspólnego*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” 2015 nr 43 (3).
23. Sugier – Szerega A., *Korporacje medialne a cechy kultury globalnej*, „Kultura i Społeczeństwo” 2004 nr 4.
24. *Szczęście to nie wszystko*, wywiad z J. Czapińskim, „Harvard Business Review Polska” 2012 czerwiec.
25. *Treading Lightly*, „The Economist” 2002 z 19 września.
26. UBS Prices and Earnings 1976–2015.
27. Zak P.J., Knack S., *Trust and Growth*, „The Economic Journal” 2001, April.

Źródła elektroniczne:

geerthofstede.com/wp-content/uploads/2016/08/6-dimensions-for-website-2015-12-08-0-100.xls
heavylifting.blogspot.com/2006/07/on-happy-planet-index.html
internationalliving.com/2010/12/quality-of-life-index-2011-where-the-numbers-come-from
kolegia.sgh.waw.pl/pl/KAE/struktura/IRG/publikacje/Documents/pim85_1.pdf
news.bbc.co.uk/2/hi/in_depth/6704767.stm
siteresources.worldbank.org/EXTCPR/Resources/407739-1267651559887/Homicide_Rate_Dataset.pdf
www.prnewswire.com/news-releases/global-peace-index-world-less-peaceful-in-2010-report-violence-impacting-global-economy-7-trillion-annually-95831889.html
www.prosperity.com/downloads/2010LegatumProsperityIndexBrochure.pdf
www.prosperity.com/downloads/2010LegatumProsperityIndexBrochure.pdf
www.wikiprogress.org/index.php/2010_Global_Peace_Index_Released
www.ubs.com/microsites/prices-earnings/_next/static/UBS_PricesAndEarnings_OpenData.xlsx
www.4cf.pl/pliki/MP_gpd.pdf
www.beyond-gdp.eu/download/bgdp-bp-goossens.pdf
www.csmonitor.com/2007/0726/p09s01-coop.html
www.economist.com/media/pdf/QUALITY_OF_LIFE.pdf
www.economist.com/node/9266967?story_id=9266967
www.footprintnetwork.org/en/index.php/GFN/page/frequently_asked_questions/
www.happyplanetindex.org/public-data/files/happy-planet-index-2-0.pdf
www.oecd.org/site/0,3407,en_21571361_31938349_1_1_1_1_1,00.html
www.prnewswire.com/news-releases/first-global-peace-index-ranks-121-countries-58694072.html
www.spiked-online.com/index.php?/site/printable/1414/
www.timesonline.co.uk/tol/news/uk/article2414663.ece
www.visionofhumanity.org/about
www.visionofhumanity.org/info-center/endorsers
www.visionofhumanity.org/news/archive/the-metrics-of-global-peace
www.visionofhumanity.org/wp-content/uploads/PDF/2010/2010%20GPI%20Results%20Report.pdf
www.worldchanging.com/archives//004679.html

ANEKS

Tabela 2. Wartości wymiarów kultury organizacyjnej w wybranych krajach

Kraj	PDI	IDV	MAS	UAI	LTO	IND
Australia	38	90	61	51	21	71
Austria	11	55	79	70	60	63
Chiny	80	20	66	30	87	24
Dania	18	74	16	23	35	70
Finlandia	33	63	26	59	38	57
Hongkong	68	25	57	29	61	17
Irlandia	28	70	68	35	24	65
Japonia	54	46	95	92	88	42
Kanada	39	80	52	48	36	68
Korea Południowa	60	18	39	85	100	29
Luksemburg	40	60	50	70	64	56
Niemcy	35	67	66	65	83	40
Norwegia	31	69	8	50	35	55
Nowa Zelandia	22	79	58	49	33	75
Singapur	74	20	48	8	72	46
Stany Zjednoczone	40	91	62	46	26	68
Szwajcaria	34	68	70	58	74	66
Szwecja	31	71	5	29	53	78
Tajwan	58	17	45	69	93	49
Wielka Brytania	35	89	66	35	51	69

Źródło: geerthofstede.com/wp-content/uploads/2016/08/6-dimensions-for-website-2015-12-08-0-100.xls [data dostępu: 1.08.2018].

Tabela 3. Dane statystyczne dla Stanów Zjednoczonych (Nowy Jork, USD)

Rok	Kierowca autobusu		Nauczyciel		Mechanik samochodowy		
	Brutto	Netto	Brutto	Netto	Brutto	Netto	
1976	14 000	11 031	18 500	13 520	13 500	9 725	
1979	16 000	12 700	16 200	12 400	19 800	13 300	
1982	18 700	14 700	24 700	17 500	23 500	15 200	
1985	26 100	19 100	29 200	20 100	31 000	19 500	
1988	28 300	20 000	26 000	20 300	31 800	20 000	
1991	34 000	26 200	32 500	24 900	31 200	23 500	
1994	31 000	26 200	34 800	29 000	31 500	24 500	
1997	33 700	27 800	38 200	30 900	36 800	26 300	
2000	35 100	27 000	54 900	39 000	44 700	30 000	
2003	35 700	26 100	54 200	37 000	42 400	28 700	
2006	47 100	31 500	52 000	35 500	42 800	30 300	
2009	49 900	40 100	68 900	51 300	40 700	28 000	
2012	57 200	46 000	62 900	50 400	50 000	39 500	
2015	63 800	49 496	80 500	62 452	47 678	36 988	
2018	43 341	31 037	72 833	52 157	45 128	32 317	
Rok	Asystent (sekretarz)		Kierownik działu		Technik przemysłu		
	Brutto	Netto	Brutto	Netto	Brutto	Netto	
1976	13 520	9 740	30 000	20 065	10 525	8 644	
1979	15 000	10 800	40 000	23 900	15 400	12 400	
1982	17 400	12 300	46 500	28 000	22 400	16 900	
1985	18 700	13 100	53 800	32 100	30 800	21 700	
1988	20 300	14 400	58 200	35 500	32 800	23 100	
1991	27 200	20 600	100 000	67 100	33 300	25 900	
1994	26 500	21 100	85 000	62 100	37 500	31 100	
1997	31 700	23 000	87 900	63 200	38 600	31 200	
2000	37 400	25 800	85 200	55 400	46 300	33 800	
2003	49 000	33 700	82 700	53 900	47 000	33 000	
2006	40 200	29 200	89 200	60 500	65 400	43 300	
2009	41 600	30 200	110 300	78 300	74 400	57 500	
2012	54 800	42 100	118 200	89 500	79 100	61 900	
2015	39 080	30 318	142 500	110 552	47 000	36 463	
2018	43 080	30 850	116 337	83 311	49 499	35 447	
Rok	Mieszkanie	Żywność	Usługi	Odzież (M)	Odzież (K)	Sprzęt	Hotel
1976	299	212	69	271	125	1 000	66
1979	280	172	248	443	273	1 921	106
1982	680	281	320	492	334	1 981	152
1985	1 050	362	360	810	550	3 210	210
1988	1 150	340	290	690	400	1 770	250
1991	1 790	476	270	850	420	1 630	285
1994	930	408	380	1 150	550	1 700	219
1997	1 070	370	370	1 080	510	1 590	283
2000	1 350	460	430	1 190	690	1 980	430
2003	1 790	612	463	1 350	1 220	2 220	330
2006	2 500	555	600	860	740	2 110	450
2009	3 100	571	770	1 010	760	2 790	500
2012	3 354	552	1 000	980	570	3 960	730
2015	3 890	632	742	1 060	1 040	4 370	590
2018	3 487	479	1 344	990	643	4 580	565

Źródło: www.ubs.com/microsites/prices-earnings/_next/static/UBS_PricesAndEarnings_OpenData.xlsx [data dostępu: 1.08.2018].

Tabela 4. Dane statystyczne dla Wielkiej Brytanii (Londyn, USD)

Rok	Kierowca autobusu		Nauczyciel		Mechanik samochodowy		
	Brutto	Netto	Brutto	Netto	Brutto	Netto	
1976	6 485	4 748	8 079	5 387	5 887	3 915	
1979	11 000	8 600	12 200	9 300	10 500	7 600	
1982	12 700	9 400	13 800	9 700	11 100	7 600	
1985	9 100	6 500	11 200	7 900	8 600	6 000	
1988	21 300	15 600	20 900	15 300	17 500	12 700	
1991	18 500	15 100	26 900	21 100	17 700	13 800	
1994	18 500	12 700	29 500	19 900	21 200	14 500	
1997	19 400	15 400	32 100	23 800	22 500	17 300	
2000	21 900	16 900	35 800	26 500	25 300	19 200	
2003	25 600	18 500	33 700	24 200	32 100	23 700	
2006	31 600	23 100	42 400	31 300	32 800	24 400	
2009	31 600	24 400	45 600	33 100	31 200	24 200	
2012	44 400	32 200	55 700	39 800	40 900	29 800	
2015	37 402	26 331	38 197	26 890	32 718	23 033	
2018	34 803	27 598	34 757	27 561	36 627	29 044	
Rok	Asystent (sekretarz)		Kierownik działu		Technik przemysłu		
	Brutto	Netto	Brutto	Netto	Brutto	Netto	
1976	5 299	3 567	10 868	6 985	6 213	4 587	
1979	8 700	6 400	18 500	13 400	9 800	7 700	
1982	10 800	7 400	16 600	11 600	11 600	8 700	
1985	9 500	6 600	15 400	10 000	10 500	7 500	
1988	21 400	14 900	37 600	25 800	19 200	14 300	
1991	20 200	15 600	33 700	26 100	18 500	15 100	
1994	18 400	12 600	37 000	25 100	25 300	17 200	
1997	24 700	18 500	41 700	30 800	28 500	21 600	
2000	27 600	20 700	47 000	33 800	29 000	21 900	
2003	32 100	23 700	60 100	39 200	28 800	20 700	
2006	42 100	31 400	76 300	55 700	46 500	34 400	
2009	37 400	28 400	57 900	42 100	46 000	34 400	
2012	40 700	30 300	80 300	54 400	51 700	37 900	
2015	28 606	20 139	57 910	40 769	54 121	38 101	
2018	32 211	25 543	39 717	31 494	47 919	37 998	
Rok	Mieszkanie	Żywność	Usługi	Odzież (M)	Odzież (K)	Sprzęt	Hotel
1976	100	151	56	131	55	633	71
1979	220	172	276	336	182	1 991	139
1982	430	215	361	387	190	1 854	164
1985	370	191	255	280	190	1 680	150
1988	860	260	280	670	350	2 220	398
1991	1 350	301	310	720	650	1 760	365
1994	810	291	300	570	340	2 040	375
1997	1 150	364	350	670	360	1 640	408
2000	1 300	303	400	660	350	1 710	450
2003	1 930	387	552	640	530	2 950	490
2006	2 390	473	640	790	640	2 970	500
2009	1 450	357	630	580	420	3 170	480
2012	1 982	437	770	800	480	4 910	440
2015	2 360	568	703	680	520	4 210	400
2018	2 110	393	1 062	707	518	5 809	227

Źródło: www.ubs.com/microsites/prices-earnings/_next/static/UBS_PricesAndEarnings_OpenData.xlsx [data dostępu: 1.08.2018].

Tabela 5. Dane statystyczne dla Australii (Sydney, USD)

Rok	Kierowca autobusu		Nauczyciel		Mechanik samochodowy		
	Brutto	Netto	Brutto	Netto	Brutto	Netto	
1976	9 172	7 547	14 173	10 453	10 890	8 309	
1979	11 700	9 500	16 800	12 800	11 900	9 200	
1982	15 300	12 300	20 000	14 600	13 600	9 700	
1985	12 700	9 700	20 200	13 100	12 700	9 400	
1988	17 500	13 300	22 700	15 700	14 300	10 800	
1991	15 000	12 400	23 100	17 500	17 400	14 000	
1994	16 000	11 600	28 700	18 800	16 500	11 900	
1997	19 900	15 800	29 100	21 500	18 000	14 200	
2000	18 000	13 900	27 300	19 400	17 000	13 300	
2003	18 800	14 300	24 300	17 300	17 600	13 600	
2006	32 700	24 700	38 000	28 000	26 200	20 200	
2009	32 600	25 000	37 000	27 700	26 900	21 800	
2012	41 800	36 100	57 400	46 200	39 400	34 400	
2015	45 040	35 346	60 294	47 317	47 668	37 408	
2018	45 669	36 385	55 553	44 260	38 567	30 727	
Rok	Asystent (sekretarz)		Kierownik działu		Technik przemysłu		
	Brutto	Netto	Brutto	Netto	Brutto	Netto	
1976	8 968	7 068	19 710	13 366	10 351	8 879	
1979	10 300	8 200	20 500	14 500	11 400	9 300	
1982	14 900	10 500	24 600	17 400	14 000	11 500	
1985	12 100	8 700	21 200	12 300	12 800	9 000	
1988	16 400	12 200	39 000	23 800	18 300	13 800	
1991	20 100	15 600	35 700	24 500	17 900	14 300	
1994	21 400	14 700	39 300	23 900	18 700	13 200	
1997	25 900	19 200	47 800	31 100	20 800	16 300	
2000	21 000	15 700	38 600	25 100	18 600	14 300	
2003	18 900	13 600	38 300	22 500	18 400	14 300	
2006	29 500	22 400	66 400	42 000	39 800	26 900	
2009	33 500	25 400	80 000	52 600	48 000	35 600	
2012	50 500	41 800	111 000	80 000	72 000	55 800	
2015	37 001	29 037	92 460	72 559	59 493	46 688	
2018	30 889	24 610	81 908	65 257	53 714	42 795	
Rok	Mieszkanie	Żywność	Usługi	Odzież (M)	Odzież (K)	Sprzęt	Hotel
1976	247	137	53	202	119	1 096	53
1979	290	116	198	359	227	2 135	79
1982	450	230	308	437	248	2 299	110
1985	350	219	221	480	230	2 000	90
1988	430	250	230	890	390	2 330	236
1991	550	277	220	1 070	520	2 490	190
1994	430	262	230	1 060	430	1 790	189
1997	490	349	290	920	490	2 040	250
2000	830	283	290	660	360	2 100	250
2003	1 010	349	327	600	400	2 160	200
2006	880	420	450	740	620	2 590	310
2009	1 060	378	530	640	500	2 660	350
2012	1 645	509	680	820	580	5 210	350
2015	1 780	541	667	580	580	5 030	470
2018	1 698	398	1 144	777	608	4 468	300

Źródło: www.ubs.com/microsites/prices-earnings/_next/static/UBS_PricesAndEarnings_OpenData.xlsx [data dostępu: 1.08.2018].

Tabela 6. Dane statystyczne dla Szwecji (Sztokholm, USD)

Rok	Kierowca autobusu		Nauczyciel		Mechanik samochodowy		
	Brutto	Netto	Brutto	Netto	Brutto	Netto	
1976	11 333	7 888	12 784	8 001	11 424	7 219	
1979	14 800	10 100	17 300	10 800	15 600	10 000	
1982	16 700	10 200	16 800	10 200	14 700	9 200	
1985	11 810	7 700	12 800	8 000	11 000	7 300	
1988	20 700	13 900	22 800	14 800	17 800	12 200	
1991	24 400	11 000	28 100	12 700	23 400	10 500	
1994	21 500	15 300	24 700	17 400	20 700	14 800	
1997	25 100	16 500	27 100	17 700	24 600	16 200	
2000	24 000	16 800	26 000	17 900	23 600	16 100	
2003	26 200	18 300	32 300	20 800	28 800	18 700	
2006	32 100	21 600	37 600	23 400	32 700	21 700	
2009	32 000	22 900	34 900	23 800	31 800	22 400	
2012	41 300	31 200	46 600	34 800	41 300	31 200	
2015	37 915	24 732	39 205	25 573	36 681	23 927	
2018	41 201	26 333	50 189	32 077	40 434	25 843	
Rok	Asystent (sekretarz)		Kierownik działu		Technik przemysłu		
	Brutto	Netto	Brutto	Netto	Brutto	Netto	
1976	11 107	7 072	22 666	10 857	12 375	8 364	
1979	14 300	9 600	32 700	14 700	15 300	10 300	
1982	13 000	8 500	28 800	13 000	14 400	9 300	
1985	10 600	6 800	20 700	11 600	10 800	7 200	
1988	19 200	12 900	48 600	23 900	27 200	17 000	
1991	28 100	12 700	38 600	15 500	25 000	11 300	
1994	22 600	16 100	39 000	24 800	21 400	15 300	
1997	24 300	16 000	54 100	31 100	27 900	18 200	
2000	22 900	15 600	52 300	29 300	28 600	18 800	
2003	29 100	18 700	52 800	30 400	40 000	24 500	
2006	29 800	20 000	75 000	44 600	36 300	22 500	
2009	32 000	22 900	72 200	43 900	42 400	27 600	
2012	41 100	31 100	88 800	57 000	44 300	33 300	
2015	35 707	23 292	80 042	52 211	42 291	27 586	
2018	42 613	27 236	86 883	55 530	52 288	33 419	
Rok	Mieszkanie	Żywność	Usługi	Odzież (M)	Odzież (K)	Sprzęt	Hotel
1976	193	271	54	220	96	1 068	64
1979	200	207	326	344	315	2 307	109
1982	240	280	290	442	280	2 489	123
1985	170	265	251	420	250	1 580	110
1988	340	480	360	560	510	3 030	288
1991	430	553	440	820	540	2 780	295
1994	600	446	390	680	450	2 320	217
1997	490	467	400	730	380	2 330	297
2000	570	370	420	730	510	2 230	290
2003	750	422	474	770	590	2 710	350
2006	890	479	600	840	720	2 710	380
2009	950	471	630	840	690	2 760	280
2012	1 179	554	900	1 240	760	4 950	340
2015	880	437	557	1 280	550	4 450	230
2018	1 267	405	1 120	1 014	630	5 768	232

Źródło: www.ubs.com/microsites/prices-earnings/_next/static/UBS_PricesAndEarnings_OpenData.xlsx [data dostępu: 1.08.2018].

Tabela 7. Dane statystyczne dla Danii (Kopenhaga, USD)

Rok	Kierowca autobusu		Nauczyciel		Mechanik samochodowy		
	Brutto	Netto	Brutto	Netto	Brutto	Netto	
1976	11 214	7 154	16 821	9 554	12 203	7 578	
1979	19 100	11 300	19 600	11 500	20 800	12 100	
1982	14 900	9 200	16 200	9 700	17 100	9 700	
1985	14 100	7 500	15 100	7 900	15 700	8 100	
1988	27 600	16 100	28 300	16 500	31 300	17 900	
1991	27 460	16 600	29 100	17 600	31 300	18 600	
1994	27 800	17 100	33 800	20 500	36 200	23 600	
1997	30 300	18 500	38 700	23 100	35 100	20 400	
2000	28 600	16 000	33 600	18 500	32 400	17 800	
2003	39 800	24 200	42 500	24 500	46 200	25 600	
2006	42 200	25 700	52 000	31 800	49 800	28 800	
2009	48 200	26 900	55 700	31 400	60 100	34 600	
2012	56 300	35 000	86 500	52 200	68 400	39 900	
2015	45 819	25 315	52 860	29 205	43 295	23 920	
2018	50 073	31 836	61 820	39 305	51 563	32 783	
Rok	Asystent (sekretarz)		Kierownik działu		Technik przemysłu		
	Brutto	Netto	Brutto	Netto	Brutto	Netto	
1976	10 554	6 881	26 385	12 718	13 357	8 068	
1979	19 600	11 500	40 300	18 500	20 700	12 000	
1982	14 300	8 600	32 100	14 500	16 700	9 900	
1985	14 400	7 700	29 400	12 500	16 300	8 400	
1988	29 100	17 000	77 100	41 200	32 000	18 500	
1991	29 100	17 600	51 000	28 400	33 000	19 600	
1994	32 800	19 900	53 600	30 800	36 900	22 000	
1997	33 600	19 700	54 600	29 800	39 600	23 500	
2000	33 200	18 300	53 100	26 500	34 900	18 800	
2003	41 300	23 600	66 800	34 000	47 700	26 300	
2006	46 900	26 500	87 000	44 400	52 600	31 100	
2009	52 300	29 700	97 400	49 200	64 700	26 300	
2012	61 900	36 500	86 400	50 200	68 900	40 500	
2015	50 736	28 032	72 099	39 835	45 202	24 974	
2018	61 172	38 893	77 159	49 057	54 120	34 409	
Rok	Mieszkanie	Żywność	Usługi	Odzież (M)	Odzież (K)	Sprzęt	Hotel
1976	197	264	65	197	102	1 037	66
1979	230	205	384	551	286	2 969	108
1982	240	285	308	467	312	2 309	72
1985	180	245	285	350	160	2 290	110
1988	360	360	370	940	650	3 850	259
1991	540	402	330	860	530	2 480	242
1994	620	379	450	1 020	730	3 000	241
1997	570	468	400	990	580	2 060	324
2000	540	410	410	700	430	1 950	260
2003	940	436	482	900	740	2 880	280
2006	990	552	640	770	800	2 950	280
2009	1 200	515	840	950	890	3 750	290
2012	1 101	568	960	1 150	950	5 060	490
2015	1 650	471	760	790	650	4 580	300
2018	1 816	501	1 399	940	936	5 299	345

Źródło: www.ubs.com/microsites/prices-earnings/_next/static/UBS_PricesAndEarnings_OpenData.xlsx [data dostępu: 1.08.2018].

Tabela 8. Dane statystyczne dla Norwegii (Oslo, USD)

Rok	Kierowca autobusu		Nauczyciel		Mechanik samochodowy		
	Brutto	Netto	Brutto	Netto	Brutto	Netto	
1976	11 557	8 221	11 153	7 972	10 920	7 267	
1979	15 200	10 200	15 000	10 400	15 000	9 500	
1982	16 600	11 800	16 600	11 800	17 500	11 200	
1985	15 300	10 900	14 600	10 400	14 600	9 800	
1988	23 100	12 800	22 500	10 800	24 000	10 500	
1991	22 440	14 200	21 000	13 600	25 100	15 300	
1994	22 800	16 800	26 300	19 100	24 600	16 700	
1997	25 400	18 900	28 800	21 100	25 800	17 800	
2000	25 500	17 100	19 700	19 700	24 400	15 900	
2003	35 700	25 000	35 700	26 200	54 500	35 600	
2006	41 800	27 800	47 300	31 100	49 900	32 300	
2009	38 400	25 600	47 500	28 200	42 100	27 800	
2012	60 000	38 600	61 500	39 500	78 200	49 700	
2015	48 184	34 119	46 493	32 922	48 184	34 119	
2018	50 106	33 235	59 018	39 146	47 471	31 487	
Rok	Asystent (sekretarz)		Kierownik działu		Technik przemysłu		
	Brutto	Netto	Brutto	Netto	Brutto	Netto	
1976	10 920	7 267	19 110	11 775	11 375	8 117	
1979	15 200	9 600	25 500	14 300	14 700	10 500	
1982	16 600	10 700	19 400	13 300	17 500	12 300	
1985	14 100	9 700	19 200	12 700	14 800	10 600	
1988	21 600	9 800	39 300	14 800	26 200	13 700	
1991	24 600	15 200	28 200	16 400	29 650	18 550	
1994	28 100	18 900	57 500	36 000	33 100	23 400	
1997	27 000	18 700	60 900	49 400	33 800	24 500	
2000	25 800	16 800	56 400	35 000	32 400	21 700	
2003	40 800	28 100	60 600	40 300	54 200	37 200	
2006	44 500	29 300	93 800	44 800	51 600	32 600	
2009	43 300	28 400	79 900	44 200	47 600	30 200	
2012	64 900	41 700	123 400	83 000	72 900	46 900	
2015	43 957	31 126	76 080	53 872	52 411	37 112	
2018	44 355	29 420	71 332	47 314	55 226	36 631	
Rok	Mieszkanie	Żywność	Usługi	Odzież (M)	Odzież (K)	Sprzęt	Hotel
1976	255	260	65	222	117	1 142	70
1979	390	211	355	503	281	2 786	94
1982	290	298	403	421	308	2 383	118
1985	280	324	333	350	220	2 040	100
1988	750	530	370	630	530	2 930	239
1991	740	612	350	830	590	2 690	211
1994	520	517	410	1 090	580	2 820	219
1997	590	501	450	1 040	530	1 980	218
2000	630	405	440	860	550	1 710	210
2003	1 000	571	558	1 190	780	2 910	230
2006	960	623	740	1 090	740	3 140	340
2009	1 780	532	880	1 140	670	4 020	330
2012	1 969	600	1 270	1 450	840	5 190	410
2015	1 940	536	817	660	350	4 850	280
2018	1 968	499	1 289	811	596	6 634	387

Źródło: www.ubs.com/microsites/prices-earnings/_next/static/UBS_PricesAndEarnings_OpenData.xlsx [data dostępu: 1.08.2018].

Tabela 9. Dane statystyczne dla Niemiec (Düsseldorf/Berlin, USD)

Rok	Kierowca autobusu		Nauczyciel		Mechanik samochodowy		
	Brutto	Netto	Brutto	Netto	Brutto	Netto	
1976	11 557	8 225	12 797	10 864	8 885	5 814	
1979	20 000	14 300	20 100	17 300	14 100	9 500	
1982	17 500	12 400	18 600	14 700	16 300	10 500	
1985	14 300	10 200	14 600	10 800	12 200	8 300	
1988	24 000	16 300	27 200	21 700	19 400	12 600	
1991	27 000	19 400	32 700	26 500	20 000	14 100	
1994	33 600	24 000	39 900	32 900	26 300	16 600	
1997	26 600	15 700	36 100	26 600	22 500	14 200	
2000	23 500	15 000	31 900	19 100	21 700	13 400	
2003	34 300	21 100	45 000	28 900	24 800	16 100	
2006	33 200	21 500	48 100	31 300	32 700	21 200	
2009	34 100	22 400	55 200	35 800	30 200	21 200	
2012	38 600	28 100	56 900	39 800	35 500	25 100	
2015	28 227	18 746	53 938	35 820	31 189	20 713	
2018	31 250	22 495	67 674	48 714	35 805	25 774	
Rok	Asystent (sekretarz)		Kierownik działu		Technik przemysłu		
	Brutto	Netto	Brutto	Netto	Brutto	Netto	
1976	11 658	7 060	23 628	15 416	9 568	6 845	
1979	16 300	10 700	37 800	24 800	18 400	13 300	
1982	12 700	8 300	31 400	20 600	17 300	12 000	
1985	13 300	7 900	26 100	16 200	13 800	9 600	
1988	25 300	16 000	55 400	30 700	25 800	17 100	
1991	30 600	19 000	69 100	45 300	27 300	20 000	
1994	34 500	21 200	85 200	57 800	28 100	20 700	
1997	29 100	17 000	60 900	32 600	28 500	16 400	
2000	25 400	15 200	56 400	27 600	26 300	16 300	
2003	31 100	19 000	66 400	34 600	32 600	21 300	
2006	34 700	23 300	70 000	41 300	37 700	27 000	
2009	36 300	24 600	74 700	44 600	37 800	26 800	
2012	38 100	26 500	84 200	53 600	47 400	32 400	
2015	28 433	18 882	76 888	51 061	38 689	25 694	
2018	30 440	21 911	87 702	63 131	44 131	31 767	
Rok	Mieszkanie	Żywność	Usługi	Odzież (M)	Odzież (K)	Sprzęt	Hotel
1976	235	234	58	181	120	658	65
1979	490	172	338	349	268	2 209	122
1982	380	228	285	331	282	1 777	100
1985	310	200	218	300	200	1 410	90
1988	640	300	260	600	380	2 460	209
1991	780	320	280	750	490	2 120	198
1994	840	352	320	780	560	2 190	250
1997	600	356	270	540	330	2 000	234
2000	540	287	270	490	320	1 680	230
2003	630	359	316	980	780	2 530	240
2006	750	420	440	770	600	2 470	260
2009	770	400	500	640	470	3 930	230
2012	842	390	530	710	570	4 670	230
2015	690	419	447	620	440	4 300	240
2018	896	354	1 011	743	663	5 728	220

Źródło: www.ubs.com/microsites/prices-earnings/_next/static/UBS_PricesAndEarnings_OpenData.xlsx [data dostępu: 1.08.2018].

Tabela 10. Dane statystyczne dla Austrii (Wiedeń, USD)

Rok	Kierowca autobusu		Nauczyciel		Mechanik samochodowy		
	Brutto	Netto	Brutto	Netto	Brutto	Netto	
1976	6 985	6 114	6 567	5 403	7 090	5 449	
1979	14 000	11 400	11 600	8 600	11 700	8 200	
1982	13 100	10 300	11 000	8 000	11 200	8 000	
1985	11 310	7 900	9 500	6 800	9 700	6 900	
1988	22 400	15 400	18 800	13 100	19 100	13 300	
1991	22 370	16 400	20 700	15 400	20 300	15 100	
1994	26 900	19 200	25 300	18 500	24 600	17 800	
1997	28 100	20 700	27 000	19 700	22 200	16 600	
2000	24 800	17 400	24 500	17 900	20 400	14 700	
2003	24 700	17 600	28 900	19 800	23 900	17 100	
2006	29 200	21 600	36 800	25 800	31 100	22 100	
2009	36 600	27 100	42 100	30 600	31 100	23 400	
2012	42 900	30 400	44 700	31 900	34 100	24 900	
2015	36 031	25 066	34 125	23 741	35 637	24 793	
2018	39 685	26 373	51 543	34 253	35 753	23 760	
Rok	Asystent (sekretarz)		Kierownik działu		Technik przemysłu		
	Brutto	Netto	Brutto	Netto	Brutto	Netto	
1976	6 414	4 846	16 977	11 878	9 950	8 009	
1979	16 400	11 400	25 500	18 200	14 100	9 700	
1982	12 100	8 500	24 700	16 200	14 200	9 600	
1985	10 500	7 400	21 500	13 200	11 900	8 500	
1988	19 900	13 400	46 700	27 700	23 900	16 400	
1991	22 800	17 300	51 800	36 500	25 900	19 500	
1994	24 200	17 600	55 600	36 500	29 900	20 900	
1997	26 500	19 000	65 500	43 100	30 900	21 900	
2000	23 500	16 200	58 100	34 300	28 900	19 300	
2003	27 400	19 000	70 800	40 500	29 100	20 000	
2006	32 900	23 000	84 400	51 500	40 200	27 700	
2009	30 500	22 400	109 800	70 600	50 300	37 100	
2012	49 900	33 800	96 100	59 600	56 200	33 800	
2015	40 791	28 378	65 262	45 402	39 182	27 259	
2018	36 890	24 516	78 265	52 012	50 258	33 399	
Rok	Mieszkanie	Żywność	Usługi	Odzież (M)	Odzież (K)	Sprzęt	Hotel
1976	36	185	50	148	135	736	65
1979	120	169	300	392	285	2 184	117
1982	130	210	272	315	376	1 843	95
1985	170	191	218	310	240	1 530	100
1988	310	310	260	630	410	3 340	223
1991	290	352	310	690	430	1 980	220
1994	410	402	340	760	480	2 090	309
1997	470	360	310	680	470	1 920	270
2000	580	334	290	630	390	1 800	270
2003	1 020	426	376	940	780	3 030	280
2006	800	517	530	960	800	3 280	300
2009	770	473	680	1 110	930	3 800	310
2012	945	504	680	1 040	980	5 560	360
2015	800	443	447	720	560	3 990	240
2018	1 019	423	972	735	652	5 857	270

Źródło: www.ubs.com/microsites/prices-earnings/_next/static/UBS_PricesAndEarnings_OpenData.xlsx [data dostępu: 1.08.2018].

Tabela 11. Dane statystyczne dla Szwajcarii (Zurych, USD)

Rok	Kierowca autobusu		Nauczyciel		Mechanik samochodowy		
	Brutto	Netto	Brutto	Netto	Brutto	Netto	
1976	16 375	13 182	20 333	16 449	12 701	10 465	
1979	25 500	20 400	31 400	23 400	20 700	16 400	
1982	25 900	20 000	32 000	23 400	18 600	14 300	
1985	21 600	17 100	26 600	19 800	15 700	12 100	
1988	29 800	24 700	53 900	40 800	36 500	27 500	
1991	50 100	36 300	57 800	44 900	35 100	27 900	
1994	58 600	46 100	74 200	56 800	37 800	30 500	
1997	59 100	44 900	68 800	51 700	38 300	30 400	
2000	50 800	37 700	60 800	44 500	33 700	24 800	
2003	65 400	49 700	75 300	55 700	42 800	31 700	
2006	69 400	53 500	72 100	51 800	44 800	34 000	
2009	62 500	44 600	84 500	61 500	60 800	46 000	
2012	90 700	73 300	104 600	81 600	68 900	56 500	
2015	77 028	66 185	110 815	95 217	68 886	59 190	
2018	86 238	71 257	97 703	80 730	70 404	58 174	
Rok	Asystent (sekretarz)		Kierownik działu		Technik przemysłu		
	Brutto	Netto	Brutto	Netto	Brutto	Netto	
1976	13 063	10 777	26 125	19 045	15 152	12 486	
1979	23 000	17 400	46 700	32 200	27 000	20 800	
1982	20 800	15 700	46 700	30 400	26 300	20 500	
1985	17 700	13 600	39 900	28 200	20 800	16 800	
1988	34 200	26 700	81 100	57 800	40 400	32 900	
1991	40 900	31 700	84 400	59 600	46 900	37 300	
1994	41 200	31 500	120 700	82 500	44 400	35 800	
1997	43 000	32 500	104 600	73 500	49 800	39 700	
2000	39 100	28 500	99 300	68 100	46 100	34 500	
2003	46 200	34 600	102 900	80 700	59 600	46 800	
2006	55 600	40 200	115 200	83 100	58 400	42 800	
2009	54 300	41 100	112 200	82 500	76 700	55 700	
2012	71 100	54 300	137 200	100 800	79 800	64 600	
2015	69 684	59 876	159 705	137 225	75 691	65 037	
2018	67 658	55 904	128 026	105 785	83 272	68 806	
Rok	Mieszkanie	Żywność	Usługi	Odzież (M)	Odzież (K)	Sprzęt	Hotel
1976	180	267	62	198	139	1 031	72
1979	300	225	339	413	300	3 222	120
1982	310	306	318	365	272	2 580	110
1985	280	261	244	350	200	1 870	110
1988	610	480	360	640	450	2 960	227
1991	570	517	390	510	390	2 420	238
1994	740	570	430	700	460	2 440	287
1997	830	551	430	720	430	1 890	358
2000	770	486	380	780	420	1 930	310
2003	1 380	558	485	970	820	2 950	310
2006	1 430	642	620	1 050	800	3 050	390
2009	1 560	658	850	1 020	980	4 270	480
2012	2 551	704	1 130	1 190	1 100	5 130	630
2015	1 770	738	996	1 110	680	5 150	440
2018	1 675	629	1 643	909	737	6 242	391

Źródło: www.ubs.com/microsites/prices-earnings/_next/static/UBS_PricesAndEarnings_OpenData.xlsx [data dostępu: 1.08.2018].

Tabela 12. Dane statystyczne dla Japonii (Tokio, USD)

Rok	Kierowca autobusu		Nauczyciel		Mechanik samochodowy		
	Brutto	Netto	Brutto	Netto	Brutto	Netto	
1976	9 596	8 402	11 235	9 281	6 100	5 192	
1979	15 700	14 200	18 100	15 800	10 100	8 900	
1982	17 800	15 300	18 000	14 800	11 600	9 500	
1985	19 700	16 400	18 900	15 300	12 300	10 100	
1988	32 700	25 900	44 200	36 200	21 100	17 800	
1991	34 200	28 500	32 000	26 400	24 700	20 900	
1994	39 000	32 400	42 700	35 700	33 300	26 500	
1997	38 400	33 400	37 400	32 800	30 100	24 000	
2000	46 800	40 700	47 900	41 700	37 900	29 600	
2003	46 600	35 700	45 800	38 300	33 700	26 600	
2006	45 100	35 900	51 900	42 900	32 400	25 900	
2009	42 600	35 000	52 800	38 800	40 900	33 300	
2012	56 300	41 800	78 200	59 800	54 000	39 600	
2015	39 106	28 068	62 917	45 157	38 437	27 587	
2018	39 381	29 759	58 544	44 241	42 549	32 154	
Rok	Asystent (sekretarz)		Kierownik działu		Technik przemysłu		
	Brutto	Netto	Brutto	Netto	Brutto	Netto	
1976	10 290	8 036	23 961	18 184	8 219	7 314	
1979	16 100	13 700	37 700	29 000	15 000	13 400	
1982	18 700	15 000	41 600	30 700	16 100	13 400	
1985	22 700	17 700	46 900	33 100	17 800	14 900	
1988	20 600	17 500	73 000	54 600	35 700	30 600	
1991	21 900	18 700	62 500	49 000	31 000	26 000	
1994	34 400	27 400	104 800	76 800	45 500	38 700	
1997	28 300	22 700	84 100	70 300	49 900	42 900	
2000	38 300	29 900	86 100	71 400	55 100	47 400	
2003	30 900	24 200	89 400	64 200	50 000	38 700	
2006	32 900	25 700	83 300	62 000	52 500	41 500	
2009	30 700	27 700	76 700	57 100	48 500	39 400	
2012	48 800	36 000	89 400	67 500	77 700	61 000	
2015	36 806	26 417	74 239	53 283	63 407	45 509	
2018	38 772	29 299	64 961	49 090	58 983	44 572	
Rok	Mieszkanie	Żywność	Usługi	Odzież (M)	Odzież (K)	Sprzęt	Hotel
1976	151	355	61	198	94	1 520	63
1979	210	292	296	528	258	3 035	144
1982	290	554	288	486	432	2 144	133
1985	490	624	312	580	370	2 510	140
1988	1 430	890	530	1 250	750	4 390	238
1991	890	743	410	1 260	800	2 650	237
1994	1 440	938	460	1 800	1 910	2 920	382
1997	1 530	754	450	1 250	1 010	2 180	306
2000	1 690	797	520	1 050	760	2 460	400
2003	1 010	723	514	1 280	1 270	2 790	440
2006	1 200	723	690	1 320	1 050	3 250	510
2009	1 390	712	700	1 440	1 310	4 930	630
2012	1 632	928	940	1 880	1 220	4 820	730
2015	1 730	582	663	1 140	790	5 840	500
2018	2 018	529	1 318	833	911	5 217	391

Źródło: www.ubs.com/microsites/prices-earnings/_next/static/UBS_PricesAndEarnings_OpenData.xlsx [data dostępu: 1.08.2018].

Tabela 13. Dane statystyczne dla Chin (Hongkong, USD)

Rok	Kierowca autobusu		Nauczyciel		Mechanik samochodowy		
	Brutto	Netto	Brutto	Netto	Brutto	Netto	
1976	2 407	2 407	5 834	5 746	2 121	2 117	
1979	4 500	4 400	7 000	6 600	3 500	3 400	
1982	3 400	3 400	10 100	10 100	4 500	4 500	
1985	4 800	4 800	13 700	11 500	5 700	5 300	
1988	10 000	10 000	13 900	13 200	10 800	9 800	
1991	9 200	9 200	21 100	18 700	10 700	9 900	
1994	14 300	12 200	19 400	16 500	17 000	14 400	
1997	19 400	18 200	24 500	22 600	20 100	18 800	
2000	19 800	18 500	29 400	25 900	20 500	19 100	
2003	26 900	23 400	47 100	40 400	16 200	14 300	
2006	20 100	17 500	46 400	44 000	13 200	12 500	
2009	19 000	16 700	38 000	34 500	19 200	16 700	
2012	20 100	18 300	52 500	47 800	20 100	18 100	
2015	27 608	24 676	56 764	50 736	25 289	22 604	
2018	27 505	23 129	34 061	28 643	21 630	18 189	
Rok	Asystent (sekretarz)		Kierownik działu		Technik przemysłu		
	Brutto	Netto	Brutto	Netto	Brutto	Netto	
1976	7 279	6 799	17 338	15 094	5 201	5 201	
1979	7 100	6 700	12 200	10 700	6 700	6 400	
1982	5 400	5 400	22 700	19 600	6 700	6 700	
1985	8 900	8 300	22 000	17 500	6 000	6 000	
1988	9 200	8 600	33 400	27 900	11 800	11 800	
1991	12 200	11 100	30 500	25 600	13 850	12 650	
1994	13 400	11 400	33 600	28 500	15 900	13 500	
1997	15 500	14 900	45 900	40 700	22 100	20 500	
2000	19 700	18 300	50 600	43 000	23 300	21 000	
2003	16 900	14 900	44 600	39 100	17 300	15 300	
2006	13 200	11 700	27 100	24 300	12 000	10 700	
2009	21 800	19 400	44 600	39 900	19 400	17 000	
2012	25 100	22 400	64 400	59 100	23 100	22 500	
2015	30 446	27 213	64 505	57 655	37 671	33 670	
2018	24 524	20 623	57 053	47 977	63 524	53 419	
Rok	Mieszkanie	Żywność	Usługi	Odzież (M)	Odzież (K)	Sprzęt	Hotel
1976	143	228	61	151	158	1 005	73
1979	690	153	169	292	233	1 900	63
1982	750	257	215	330	202	1 887	102
1985	650	280	298	380	270	1 980	140
1988	900	270	170	410	290	1 370	154
1991	1 350	299	230	1 030	370	1 620	230
1994	1 140	307	300	850	460	1 850	232
1997	1 010	354	240	670	540	1 840	355
2000	1 140	390	290	530	340	1 860	270
2003	1 750	716	436	840	700	2 610	340
2006	770	481	420	740	460	2 500	340
2009	1 430	551	460	710	480	3 650	330
2012	1 800	651	520	620	390	4 770	610
2015	2 590	511	410	480	350	4 650	250
2018	2 733	359	860	470	475	4 444	216

Źródło: www.ubs.com/microsites/prices-earnings/_next/static/UBS_PricesAndEarnings_OpenData.xlsx [data dostępu: 1.08.2018].

Tabela 14. Dane statystyczne dla Korei Południowej (Seul, USD)

Rok	Kierowca autobusu		Nauczyciel		Mechanik samochodowy		
	Brutto	Netto	Brutto	Netto	Brutto	Netto	
1982	6 300	6 000	6 000	5 800	4 900	4 600	
1985	7 300	6 800	8 500	7 700	4 700	4 400	
1988	9 200	8 300	10 900	9 400	7 200	6 400	
1991	6 800	6 600	15 400	14 200	9 600	9 200	
1994	16 800	12 800	20 400	13 200	16 000	12 300	
1997	20 100	16 500	22 800	18 700	16 000	13 400	
2000	21 400	15 800	25 000	18 300	18 700	13 800	
2003	13 800	10 500	27 200	21 700	13 100	9 700	
2006	25 200	19 600	43 300	29 600	9 300	8 000	
2009	17 300	13 300	29 300	21 100	11 500	9 900	
2012	43 600	29 500	65 400	44 300	11 700	9 500	
2015	40 475	34 801	37 180	31 968	27 839	23 937	
2018	28 619	23 040	33 935	27 319	24 958	20 092	
Rok	Asystent (sekretarz)		Kierownik działu		Technik przemysłu		
	Brutto	Netto	Brutto	Netto	Brutto	Netto	
1982	4 700	4 500	17 000	13 300	7 500	6 800	
1985	6 100	5 700	13 800	11 700	5 400	5 000	
1988	7 700	6 800	20 400	15 600	10 100	9 100	
1991	9 000	8 500	18 800	17 300	16 300	15 100	
1994	14 000	10 800	38 500	23 600	17 000	12 500	
1997	20 600	16 900	40 300	31 700	20 100	16 500	
2000	20 500	15 200	44 900	31 800	25 000	18 300	
2003	22 100	17 600	55 000	36 200	34 600	25 400	
2006	25 800	20 000	55 600	38 100	39 100	30 300	
2009	16 600	13 600	55 200	28 900	33 300	25 900	
2012	27 100	20 900	65 400	44 400	41 600	29 400	
2015	17 118	14 718	32 026	27 537	26 965	23 185	
2018	23 122	18 615	43 170	34 754	36 426	29 324	
Rok	Mieszkanie	Żywność	Usługi	Odzież (M)	Odzież (K)	Sprzęt	Hotel
1982	230	343	142	248	294	3 024	82
1985	360	395	223	260	340	3 150	120
1988	790	350	210	440	430	2 740	215
1991	895	379	150	340	520	2 250	83
1994	1 000	508	220	990	890	2 270	236
1997	1 120	548	300	910	610	2 150	369
2000	1 000	594	320	760	560	2 200	290
2003	710	568	287	950	730	2 770	320
2006	620	627	440	840	800	2 650	250
2009	430	508	360	470	500	2 660	310
2012	2 176	630	590	300	220	4 790	510
2015	1 140	688	410	1 070	900	5 280	400
2018	1 348	593	708	942	853	5 860	277

Źródło: www.ubs.com/microsites/prices-earnings/_next/static/UBS_PricesAndEarnings_OpenData.xlsx [data dostępu: 1.08.2018].